



KS. JAN TWARDY

GŁOSZENIE
KAZAŃ
PASYJNYCH

GŁOSZENIE
KAZAŃ
PASYJNYCH

KS. JAN TWARDY

GŁOSZENIE
KAZAŃ
PASYJNYCH

wydawnictwo UNUM

Kraków 2022

Recenzja wydawnicza

ks. prof. dr hab. Kazimierz Panuś (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie)

Korekta

Klaudia Król

Projekt okładki

Marta Jaszczuk

Na okładce

Gerard David, *Chrystus niosący krzyż z ukrzyżowaniem* (przód); *Zmartwychwstanie z uczniami idącymi do Emaus* (tył), ok. 1510, Metropolitan Museum of Art.



Ten utwór jest dostępny na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe

Copyright © 2022 by Jan Twardy

ISBN 978-83-7643-222-9 (wersja drukowana)

ISBN 978-83-7643-223-6 (wersja online)

 <https://doi.org/10.21906/9788376432236>

Wydawnictwo UNUM

31-002 Kraków · ul. Kanonicza 3

+48 12 422 56 90 · unum@ptt.net.pl

<http://unum.ptt.net.pl>

PRZEDMOWA

Wśród cennych zabytków spuścizny literackiej minionych pokoleń znajdujemy średniowieczną opowieść apokryficzną z przełomu XV i XVI wieku, napisaną całkowicie po polsku, pt. *Rozmyślanie o żywocie Pana Jezusa*, częściej cytowaną jako *Rozmyślania przemyskie*. Jest to swego rodzaju medytacja o życiu Maryi i Jezusa, mająca swe źródło w Ewangelii i apokryfach. Ten anonimowy pomnik literatury polskiej był zapewne bardzo pożyteczny dla średniowiecznego duchowieństwa w Polsce¹, inspirował również następne pokolenia do tworzenia podobnych tekstów duszpasterskich pomagających w głoszeniu słowa Bożego. W tym kontekście warto wspomnieć o chlubie diecezji przemyskiej w dziedzinie czasopiśmienniczej, którą było pierwsze czasopismo teologiczne w Polsce, ukazujące się w Przemyśle w latach 1834–1840. W swoich założeniach pismo to miało wspierać Kościół w jego działalności duszpasterskiej, być pomocą dla duchowieństwa i wiernych w pogłębianiu wiedzy religijnej. Staraniem biskupa przemyskiego Michała Korczyńskiego ukazało się kilka roczników tego cennego periodyku, z których każdy był bogaty w treści pastoralne².

¹ E. Białogłowski, *Rozmyślania przemyskie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz i in., Lublin 2012, kol. 430–431.

² J. Kwolek, *Przyjaciel Chrześcijańskiej Prawdy. Szkic monograficzny pierwszego polskiego czasopisma teologicznego*, „*Nasza Przeszołość*” 43 (1975), s. 201–233.

W sztafecie pokoleń, na przełomie stuleci, wart odnotowania jest fakt ukazywania się swoistego rodzaju „przemyskich medytacji pasyjnych”. Ukazywały się one staraniem kapłanów przemyskich i były pomocą duszpasterką dla wszystkich, którzy podejmowali trud głoszenia rozważań podczas nabożeństwa gorzkich żali. Po II wojnie światowej, w latach 1952–1982, wiele tego typu kazań ukazało się w maszynopisie. Z biegiem czasu pod fachowym kierownictwem ks. prof. dra hab. Jana Twardego te przemyskie materiały homiletyczne były przygotowywane coraz bardziej profesjonalnie przez najstarszych alumnów przemyskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Miało to miejsce w latach 1991–2021. Dzięki temu alumni mieli okazję do podejmowania kolejnych ćwiczeń homiletycznych, a owocem ich pracy jest wiele serii rozważań pasyjnych, wciąż służących przemyskim duszpasterzom. Autorzy uświadamiali sobie, że kazania pasyjne, stanowiące integralną część nabożeństwa gorzkich żali, są dla każdego kaznodziei (oraz słuchacza) zaproszeniem, aby na nowo, tzn. z otwartością umysłu i serca, wejść w przestrzeń modlitwy, medytacji i duchowych doświadczeń związanych z pasją Chrystusa. Prace nad tekstami medytacji pasyjnych pomagały diakonom w pokornej posłudze słowa i głoszeniu orędzia o wiernym, miłującym Bogu.

Sprawujący pieczę nad powstawaniem tekstów kazań pasyjnych ks. prof. Jan Twardy z pewnością niejednokrotnie uwrażliwiał młodych adeptów sztuki oratorskiej na to, że przygotowanie do wygłoszenia kazania nie jest jedynie zabiegiem literackiej interpretacji tekstu biblijnego. Niezbędna jest tutaj – wspierana światłem Bożego Ducha – aktualizacja egzystencjalno-kerygmaticzna, która staje się w chwili nabożeństwa niejako urzeczywistnieniem Jezusowych chwil, wydarzeń i otaczających Go osób. Kaznodzieja staje się wówczas niejako autentycznym świadkiem pokornej miłości Boga, wypowiedzianej wobec świata i wobec każdego człowieka. Prawdziwy i przekonujący kaznodzieja to ten, który nie tyle mówi o Bogu, ile raczej o Nim świadczy. Takie przepowiadanie możliwe jest tylko wówczas, kiedy głoszący staje zadumany w cieniu Jezusa i Jego krzyża, kiedy wczuwa się w przeżycia Mistrza z Nazaretu, kiedy zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji i rozpoznaje nastroje ludzi, zarówno tych dobrych, jak i tych wątpliwych, zagubionych, a nawet oprawców.

Ksiądz prof. Jan Twardy podjął się trudnej sztuki naukowego opracowania fenomenu, jakim są kazania pasyjne przygotowywane przez alumnów przemyskiego seminarium. Wieloletnie doświadczenie wykładowcy

akademickiego, wnikliwe poszukiwania naukowe, godziny osobistej modlitwy i medytacji, zapewne i tej przed wizerunkiem Ukrzyżowanego, zaowocowały niniejszym opracowaniem. Wszyscy, którzy znają Autora, doskonale wiedzą, że każda jego praca naukowa cechuje się głęboką wiarą, pasją i mądrością oraz niebywałą rzetelnością. Niniejsza publikacja jest swoistego rodzaju podsumowaniem wieloletniej pracy Księdza Profesora i wspierających go wykładowców Pisma Świętego, w szczególności śp. ks. prof. Stanisława Potockiego, a także wielu diakonów, którzy w ten sposób wpisali się w wielowiekową panoramę osób przygotowujących materiały duszpasterskie. Miejmy nadzieję, że w przyszłości będą powstawać kolejne publikacje pomagające tym wszystkim, którzy w czasie nabożeństwa gorzkich żali będą podejmować wyzwanie, jakim jest głoszenie kazania pasyjnego.

abp Adam Szal
Przemysł, 8 września 2021

WSTĘP

Zbawcze dzieło Chrystusa wypływa z miłości Trójcy Przenajświętszej – Bóg Ojciec posłał na świat swojego Syna, aby zbawił nieposłusznych i grzesznych ludzi. Jezus Chrystus „*uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej*” (Flp 2, 8), dokonał dzieła zbawienia. Przez mękę i śmierć wysłużył dla wszystkich ludzi największy Dar – Ducha Świętego – aby uświęcał każdego człowieka i tworzył wspólnotę Kościoła.

Męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa tkwią w centrum historii zbawienia. Dlatego głoszenie kazań pasyjnych jest istotną formą proklamacji słowa Bożego, która ściśle wiąże się z Triduum Paschalnym i do niego przygotowuje. Ten rodzaj kaznodziejstwa ma głębokie znaczenie teologiczne i antropologiczne, gdyż prowadzi człowieka drogami zbawienia, pomaga mu przez cierpienie i śmierć dążyć do chwały zmartwychwstania. Tak pojęte kazania pasyjne są dla wiernych źródłem głębokiej motywacji koniecznej w prowadzeniu życia chrześcijańskiego.

Apostołowie i ich uczniowie odważnie głosili Chrystusa ukrzyżowanego. Święty Paweł Apostoł napisał do Koryntian: „*Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem*” (1 Kor 15, 3–4). Korzenie tego orędzia tkwią w Starym Testamencie, który już w Protoewangelii zawiera zapowiedź zwycięskiej walki Niewiasty i Jej potomstwa z Szatanem (Rdz 3, 15). Na mękę Chrystusa wskazują: pewna grupa Psalmów, Prorocy, a szczególnie prorok Izajasz. Kerygmat o męce i śmierci Chrystusa przejęli i głosili apostołowie i ich uczniowie, a w ciągu

wieków liczni kaznodzieje. Dzięki temu chrześcijanie żyją wiarą w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego i na Nim opierają swoje życie.

Zbawcze oddziaływanie męki Chrystusa trwa już blisko dwa tysiące lat, a w Polsce wzmogło się dzięki rozpowszechnieniu nabożeństwa gorzkich żali. Od przeszło trzystu lat Polacy śpiewają te rzewne słowa i słuchają kazań pasyjnych, których wygłoszono już tysiące. Wielkopostne nabożeństwo pasyjne jest pięknym świadectwem polskiej pobożności – co roku z tysiący ambon liczni kaznodzieje w Polsce i poza jej granicami, wśród Polonii, głoszą kazania pasyjne. Dzięki temu kazania te bardzo się rozwinęły, o czym świadczą ich liczne zbiory i fakt, że ciągle powstają nowe. W różnym stopniu wiążą się one jednak z ewangelicznymi opisami męki Pańskiej i z innymi tekstami biblijnymi na jej temat. Każdy kaznodzieja na swój sposób przybliży mękę Zbawiciela, czyniąc to zwykle w sześciu kazaniach tematycznych.

Prowadzący od 1982 roku wykłady i od 1983 roku ćwiczenia homiletyczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu autor tej książki przyczynił się do opracowania 37 zbiorów, w tym 41 serii, kazań pasyjnych (do 1993 pisali je klerycy szóstego roku, a od 1994 czynili to diakoni tegoż roku). Jest to w sumie 247 kazań pasyjnych (jedna seria zawiera 7 kazań), które napisało 318 autorów (od 2014 adnotowany jest zespół autorów). W większości są to zbiory drukowane. W formie wstępnej redaktor serii tych kazań napisał 24 artykuły homiletyczne i 4 szersze wprowadzenia o głoszeniu orędzia męki Pańskiej³. Oprócz tego autor tej książki zawarł teorię kazań pasyjnych w 3 artykułach w innych publikacjach zbiorowych⁴. Te teoretyczne teksty

³ J. Twardy, *Kazania na temat zapowiedzi męki Pańskiej*, w: „*Syn Człowieczy musi wiele cierpieć*”. *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1997, s. 4–5 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, red. J. Twardy, Przemyśl 1991–, 7); J. Twardy, *Wstęp*, w: *Cena naszego Zbawienia. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2001, s. 5–8 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 11); J. Twardy, *Wstęp*, w: *Jezusowe słowa z krzyża. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2002, s. 5–8 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 12); J. Twardy, *Z pomocą w głoszeniu kazań pasyjnych*, w: „*Do końca ich umiłował*”. *Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Jana*, Przemyśl 1995, s. 3–7 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 5).

⁴ J. Twardy, *Głoszenie etosu krzyża aktualnym zadaniem kaznodziei i katechety*, w: *Z ludu wzięty, dla ludu postawiony. Księga pamiątkowa dedykowana metropolii przemyskiemu ks. abp. Józefowi Michalikowi w 50. Rocznicę święceń kapłańskich*, red. A. Szal, Przemyśl 2014, s. 121–135; J. Twardy, *Ks. Aleksander Pawłowski jako kaznodzieja*, w: *Ks. Aleksander Pawłowski jodłowski proboszcz 1899–1932. Miejsce, osoba, dzieło*, red. B. Majchrowicz, W. Siwak, Jodłówka–Rzeszów 2013, s. 183–224. J. Twardy, *Tematyka eucharystyczna w kazaniach pasyjnych*, „*Studia Pastoralne*” 1 (2005) nr 1, s. 128–142.

stały się tworzywem niniejszej książki: złączono je w jedną całość, a opisy bibliograficzne dotyczące poszczególnych artykułów podano w przypisach na początku omawianych zagadnień. Pozostałe serie kazań pasyjnych są poprzedzane krótszymi wstępami, które wprowadzają w tematykę danego cyklu. Stąd też oddana do rąk Czytelników książka jest świadectwem pracy homiletycznej (prowadzonej w latach 1983–2021) z zakresu teorii i praktyki kaznodziejstwa pasyjnego. Teoretyczny charakter niniejszej publikacji wyraża jej tytuł, który wskazuje na refleksję dotyczącą dziedziny zasad głoszenia kazań o męce Chrystusa i na ich konkretne aplikacje kerygmatyczno-aktualizacyjne.

Istotna jest zatem teoria kazań pasyjnych, którą należy poznawać i przybliżać kaznodziejom, aby jak najlepiej przekazywali orędzie męki Pańskiej współczesnym ludziom. Ukazując stan badań, należy zwrócić uwagę na publikacje dotyczące teorii kaznodziejstwa pasyjnego, które zamieszczamy w osobnym dziale bibliografii. Dla uwydatnienia tego nurtu w homiletyce polskiej z ostatnich dwustu lat należy wyróżnić dwa etapy rozwoju teorii głoszenia męki Pańskiej. Na ten temat pisali już autorzy polskich podręczników homiletyki XIX i pierwszej połowy XX wieku – księża: Jan Skidełł⁵, Józef Wilczek⁶, Józef Szpaderski⁷, Józef Krukowski⁸, Henryk Haduch⁹, Zygmunt Pilch¹⁰. W drugiej połowie XX wieku natomiast, po II Soborze Watykańskim, zagadnieniem głoszenia kazań pasyjnych zajęli się m.in. księża: Władysław Basista¹¹, Mirosław Paciuszkiewicz¹², Józef Kudasiewicz¹³, Tadeusz

⁵ J. Skidełł, *Celniejsze prawidła homiletyki czyli wymowy kazalnej*, Wilno 1835, s. 110–112.

⁶ J. Wilczek, *Pastoralna o homiletyce*, t. 1, Kraków 1864, s. 197–198.

⁷ J. Szpaderski, *O zasadach wymowy mianowicie kaznodziejskiej*, t. 1, Kraków 1870, s. 237–238.

⁸ J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, Przemyśl 1869, s. 384–389; J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, wyd. 2, Kraków 1880, s. 224–226.

⁹ H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej dla użytku duchowieństwa*, Kraków 1927, s. 244–247.

¹⁰ Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, w: *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejstwa dla polskiego kleru*, Kielce 1935, s. 320–322.

¹¹ W. Basista, *Kazanie pasyjne*, w: *Chrystus żywy w sakramentach*, oprac. J. Myśków, Warszawa 1970, s. 235–241.

¹² M. Paciuszkiewicz, *Słowo krzyża w kaznodziejstwie współczesnym*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyńska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 214–222.

¹³ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż*, „Współczesna Ambona” 11 (1983) nr 1–2, s. 197–210.

Olszański¹⁴, Edward Staniek¹⁵, Henryk Sławiński¹⁶, Kazimierz Panuś¹⁷, Leszek Szewczyk¹⁸, Jan Twardy¹⁹, Jerzy Chrzanowski CP²⁰; a także Janusz S. Gruchała i ks. Kazimierz Panuś²¹.

Pisząc o stanie badań z zakresu interesującego nas zagadnienia, zwróćmy najpierw uwagę na maszynopis pracy magisterskiej Jerzego Andrzeja Chrzanowskiego CP pt. *Kazania pasyjne w świetle postulatów teorii homiletycznej XIX i XX wieku*²². Omówił on pojęcie kazania pasyjnego, jego podmiot, treść i formę, co jest dobrze przemyślaną syntezą tego problemu homiletycznego²³. Wybrane z tej pracy zagadnienia opublikował w swojej książce pt. *Odkrywam mądrość w szkole krzyża*²⁴.

Obszerne treści zawiera rozprawa doktorska ks. Sławińskiego napisana w 1996 roku pod kierunkiem bibliisty ks. prof. dr. hab. Kudasiewiczza, opublikowana pt. *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*²⁵. Ksiądz Henryk omówił problemy: krzyż i ukrzyżowanie w starożytności i w relacji Ewangelistów oraz ukazał teologię i kerygmat krzyża²⁶. Następnie pod kątem kerygmatycznym

¹⁴ T. Olszański, *Przepowiadanie śmierci Pańskiej w kazaniach pasyjnych*, „Współczesna Ambona” 13 (1985) nr 2, s. 166–174.

¹⁵ E. Staniek, *Z kaznodziejskiego warsztatu*, wyd. 1, Kraków 1997, s. 107–109; wyd. 2, Kraków 2002, s. 95–97.

¹⁶ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, Warszawa 1997; H. Sławiński, *Jak dzisiaj głosić Chrystusa ukrzyżowanego?*, „Ateneum Kapłańskie” R. 91 t. 132 (1999) z. 3, s. 383–396; H. Sławiński, *Geneza, kontekst i tematyka kazań pasyjnych*, „Polonia Sacra” 18 (2014) nr 2 (35), s. 75–99.

¹⁷ K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, cz. 2: *Kaznodziejstwo w Polsce od oświecenia do XX wieku*, Kraków 2001, s. 383–384.

¹⁸ L. Szewczyk, *Kazania pasyjne*, w: *Kazania pasyjne*, red. L. Szewczyk, A. Kołek, Katowice 2003, s. 5–12 (Umacniać Słowem, 1).

¹⁹ Zob. bibliografia: VI Teoria kazań o męce Chrystusa.

²⁰ J. Chrzanowski, *Odkrywam mądrość w szkole krzyża. Rozważania o tym, jak w labiryncie życia zachować nadzieję*, Warszawa 2019.

²¹ J. S. Gruchała, K. Panuś, *Wprowadzenie*, w: *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, Kraków 2014, s. 7–26 (Kazania w Kulturze Polskiej. Edycje Kolekcji Tematycznych, 3).

²² J. Chrzanowski, *Kazania pasyjne w świetle postulatów polskiej teorii homiletycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 1979 (mps ATK).

²³ J. Chrzanowski, *Kazania pasyjne w świetle postulatów...*, s. 2–9, 66–67.

²⁴ J. Chrzanowski, *Odkrywam mądrość w szkole krzyża...*, s. 173–181.

²⁵ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 4.

²⁶ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 21–168.

przeanalizował 119 kazań pasyjnych, wyciągając interesujące wnioski i postulaty²⁷, co może być pomocne w prowadzeniu dalszych badań naukowych.

Janusz S. Gruchała i ks. Kazimierz Panuś napisali wprowadzenie²⁸ do antologii zawierającej wybór 21 kazań pasyjnych wybitnych kaznodziejów polskich z okresu XVI–XX wieku. Autorzy tego obszernego artykułu (wprowadzenia) o charakterze teologiczno-homiletycznym wnikliwie przybliżają genezę i historię kazań pasyjnych. Wprowadzając czytelnika w zaprezentowany zbiór tych kazań, omawiają ich tło ogólne, narrację męki Pańskiej określaną mianem „Historija”, warsztat krasomówczy, kompozycję i topikę. Homileta i kaznodzieja mają więc do dyspozycji wypowiedź naukową opartą na źródłach w języku polskim i w językach obcych. Można więc powiedzieć, że historia kaznodziejstwa to również *magistra vitae* (nauczycielka życia) dla głosiciela słowa Bożego.

Interpretacja kerygmatu męki Chrystusa dokonuje się w kontekście tradycji wiary Kościoła. Wyrażają ją dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła oraz księgi liturgiczne i źródła patrystyczne. Znaczną grupę bibliografii tworzą komentarze biblijne i teologiczne do ewangelicznych opisów męki Chrystusa i związanych z nimi tekstów z Nowego i Starego Testamentu, dzięki czemu można poprawnie odczytywać interesujące nas przesłanie biblijne. Tego rodzaju komentarze są nieodzowne w pracy twórczej nad nowymi seriami kazań pasyjnych, dostosowanymi do potrzeb wiernych.

Następnie ukazujemy teorię kazań pasyjnych z ostatnich dwu stuleci. W pewnym stopniu wykorzystano również niemieckojęzyczne publikacje – katolickie i protestanckie – na temat głoszenia orędzia męki Chrystusa. W osobnej grupie bibliografii załączono prace dyplomowe, które dotyczą głoszenia kerygmatu opisów męki Chrystusa. Wskazują one m.in. na stan badań z zakresu kaznodziejstwa pasyjnego. Teoria kazań pasyjnych może być z kolei przydatna w prowadzeniu dalszych poszukiwań naukowych w tej dziedzinie. Następną grupą bibliografii zawiera zbiory kazań pasyjnych: (1) opracowanych w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu w latach 1983–2021 oraz (2) wykaz innych serii kazań o męce Chrystusa. Kolejną grupę tworzą medytacje na temat męki Chrystusa. Pozostałe pozycje dotyczą różnych zagadnień, które mają również znaczenie w opracowaniu tej publikacji. Cała bibliografia wskazuje na różnorodność źródeł nieodzownych

²⁷ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 169–284.

²⁸ J. S. Gruchała, K. Panuś, *Wprowadzenie*, s. 7–26.

w zrozumieniu kaznodziejstwa pasyjnego, poczynając od jego historii, aż po współczesne ukierunkowania.

Omawiając problematykę związaną z głoszeniem kazań pasyjnych, zwrócimy uwagę na dwa główne zagadnienia, które tworzą dwie części rozprawy. Część pierwsza zawiera teorię tych kazań, a część druga ich aspekty kerygmaticzno-aktualizacyjne. W ramach założeń homiletycznych uwydatnimy takie zagadnienia, jak tradycja głoszenia orędzia męki Chrystusa, źródła, treść, forma i cykle kazań pasyjnych. W wybranych aspektach kerygmaticzno-aktualizacyjnych wskażemy na to, że kazania pasyjne są głoszeniem orędzia Chrystusowego krzyża, mają związek z Eucharystią i są wezwaniem wiernych do nawrócenia. Następnie omówimy założenia kazań pasyjnych o Matce Bożej Bolesnej, a w końcu uwydatnimy znaczenie Całunu Turyńskiego w głoszeniu orędzia męki Chrystusa.

W aneksie załączono: (1) teksty biblijne związane z męką i śmiercią Chrystusa – historiozbawcze zestawienie ukazane w kanonicznym porządku ksiąg; (2) indeks miejsc biblijnych; (3) wykaz tabel zawartych w tej książce.

W związku z wieloletnią współpracą z różnymi osobami w tworzeniu zbiorów kazań pasyjnych pragnę w tym miejscu podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania niniejszej książki.

Dziękuję najpierw metropolicie przemyskiemu ks. abp. dr. Adamowi Szalowi za napisanie pięknego słowa wstępnego do tej publikacji. Bóg zapłać księżom profesorom, którzy wydatnie pomogli w opracowaniu przemyskich zbiorów kazań pasyjnych. Wszyscy, jako bibliści, w zaznaczonych w nawiasie latach przeprowadzali wstępne spotkania z diakonami szóstego roku studiów, dzieląc się wskazaniem na temat wybranego przez siebie cyklu kazań. Są to zatem: śp. ks. prof. dr hab. Stanisław Potocki (1991–2004), ks. prof. dr hab. Stanisław Haręzga (2005–2008), ks. prof. KUL dr hab. Dariusz Dziadosz (2008–2010 i 2012–2016), ks. dr Witold Burda (2011–2012). Bóg zapłać ks. dr. Maciejowi Dżuganowi za cenne wskazania w sporządzaniu historiozbawczego zestawienia tekstów biblijnych związanych z męką Chrystusa. Dziękuję polonistom, którzy w okresie dwudziestu jeden lat dokonywali adiustacji językowej publikowanych tekstów w poszczególnych zbiorach Biblioteki Pomocy Kaznodziejskich (t. I–XXXI). Są to: ks. mgr lic. Zbigniew Suchy (1993–1995 i 1997–1999), mgr Maria Tomkiewicz (2000), mgr Barbara Skubisz (2001–2009 i 2011–2017), mgr Kazimierz Żurawski i mgr Ryszarda Froń-Żurawska (2010 i od 2018 nadal). Państwu Kazimierzowi i Ryszardzie Żurawskim Bóg zapłać również za adiustację językową tej książki. Dziękuję

ks. mgr. lic. Bartoszowi Rajnowskiemu, dyrektorowi Wydawnictwa Archidiecezji Przemyskiej, za publikowanie omawianych zbiorów kazań pasyjnych i rozpowszechnianie ich w diecezji/archidiecezji przemyskiej.

Wszystkim, którzy wezmą do ręki tę książkę, życzę światła Ducha Świętego w poznawaniu męki Zbawiciela. Szczególnie zaś kieruję te słowa do kapłanów i diakonów, którzy głoszą wiernym doniosłe orędzie męki Chrystusa. Obyśmy w duchu głębokiej wiary i miłości jak najstaranniej, często i kompetentnie, mówili współczesnym słuchaczom o jedności i powszechności dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa, który z miłości do każdego człowieka umarł na krzyżu i zmartwychwstał. Głosząc niewysłowione cierpienia Chrystusa, sami zachęteni Jego miłości pomagajmy słuchaczom w prowadzeniu życia chrześcijańskiego w dzisiejszym świecie targanym przez siedem wad i grzechów głównych. W tej sytuacji Chrystus ciągle mówi do nas: *„Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali”* (2 Kor 12, 9). Niech kazania pasyjne będą źródłem głębokiej motywacji religijnej, której bardzo potrzebuje człowiek XXI wieku.

CZĘŚĆ PIERWSZA

ZAŁOŻENIA HOMILETYCZNE

Głoszenie męki Pańskiej mieści się w grupie kazań związanych z rokiem liturgicznym. Kazania pasyjne mają charakter chrystologiczny, gdyż uwypatniają dzieło zbawcze Chrystusa, wskazują na szczególne znaczenie Jego męki i śmierci w dziejach ludzkości. Z historii kaznodziejstwa pasyjnego dowiadujemy się o różnych sposobach akcentowania orędzia męki Chrystusa w dziejach Kościoła w ciągu wieków. Istotne są również źródła kazań pasyjnych i ich kerygmat, który należy wiernie przekazywać i starannie aktualizować. Podobnie ważny jest problem formy tych kazań, ich język i styl, kompozycja oraz kontekst liturgiczny, w którym się odbywają. Ponieważ kazania pasyjne głosimy w określonym porządku, przybliżono metody i wzory tworzenia ich serii. Poznawanie homiletycznych założeń kaznodziejstwa pasyjnego będzie pomocne w owocnym głoszeniu orędzia męki Chrystusa współczesnemu człowiekowi.

I. Tradycja głoszenia orędzia męki Chrystusa

Głoszenie kerygmatu męki i śmierci Chrystusa sięga Jego nauczania, gdyż sam wskazywał na to, że będzie cierpiał, umrze i zmartwychwstanie. Również podczas swej męki świadczył o tym, że jest mesjaszem i królem, a z krzyża

wypowiedział siedem ostatnich słów. Historię męki Jezusa utrwalili na piśmie czterej ewangeliści, ukazując ją w kontekście dziejów zbawienia. Od tego czasu w Kościele poprzez wieki rozwijało się głoszenie tego kerygmatu i ta piękna tradycja trwa do dziś. Orędownie to akcentowali kaznodzieje chrześcijańscy, a polscy słudzy Słowa szczególnie rozwinęli jego przesłanie w związku z przeszło trzystuletnią tradycją nabożeństwa gorzkich żali.

Ukażemy najpierw zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego od jego początków po czasy najnowsze. Następnie wskażemy na aktualność i duszpasterską potrzebę proklamacji kerygmatu męki Pańskiej. Chodzi bowiem o wierną kontynuację długiej tradycji, czego wyrazem będzie staranne przygotowywanie i pieczołowite głoszenie kazań pasyjnych.

1. Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego

Głosząc co roku kazania o męce Pańskiej, warto również poznawać ich długą tradycję, która swoimi korzeniami sięga czasów apostoelskich i nadal się rozwija²⁹. Powstały liczne zbiory kazań na temat ewangelicznych opisów męki Chrystusa, wyróżniło się wielu kaznodziejów, a niektórzy homileci napisali wskazania dotyczące głoszenia męki Pańskiej. Dlatego warto zająć się tym zagadnieniem, tym bardziej, że we współczesnej homiletyce polskiej trudno spotkać opracowanie z historii kaznodziejstwa pasyjnego. Niektórzy homileci nawiązują wprawdzie do historii tych kazań, głównie w Polsce, ale nie ukazują jej całościowo³⁰. Nowe perspektywy badawcze otwiera antologia pt. *Kazania pasyjne*, którą opracowali i wydali Janusz S. Gruchała i Kazimierz Panuś (Kraków 2014)³¹. Ta cenna publikacja zawiera 21 kazań pasyjnych (XVI–XX w.), które poprzedzono obszernym wprowadzeniem dotyczącym historii tego typu kaznodziejstwa. Warto zatem poznawać polską tradycję głoszenia kazań pasyjnych, zwłaszcza że nabożeństwo gorzkich żali ciągle inspiruje kaznodziejów do opiewania męki Zbawiciela.

²⁹ J. Twardy, *Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego*, w: *Sześć prawd wiary. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2012, s. 5–43 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 22).

³⁰ K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa*, cz. 2, s. 383–388; K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, cz. 1: *Kaznodziejstwo w Kościele powszechnym*, Kraków 1999, s. 225–226; Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 322; T. Olszański, *Przepowiadanie śmierci Pańskiej w kazaniach pasyjnych*, s. 166–169.

³¹ Z serii: *Kazania w Kulturze Polskiej. Edycje Kolekcji Tematycznych*, red. K. Panuś, t. 3.

Przybliżając w zarysie historię kaznodziejstwa pasyjnego, uczynimy to w porządku chronologicznym, okresami – od czasów apostoelskich do wieku XXI. Chodzi zatem o głoszenie męki w Kościele pierwotnym, w czasach Ojców Kościoła, średniowieczu i w czasach nowożytnych, a przede wszystkim w związku z nabożeństwem gorzkich żali, charakterystycznym dla polskiej pobożności.

a) Biblijne świadectwo głoszenia męki Chrystusa

Nie trzeba udowadniać, że pierwszymi głosicielami męki Pańskiej byli autorzy natchnieni. Już w Starym Testamencie autor prorocstwa o cierpiącym Słudze Jahwe wyraził obraz umęczonego Mesjasza, który znosi katorgi dla dobra swojego ludu (Iz 52, 13–15; 53, 1–12). O swojej męce mówił również sam Jezus Chrystus, przygotowując na nią apostołów. Świadczą o tym trzy Jego zapowiedzi męki (Mt 16, 21–23; 17, 22–23; 20, 17–19) oraz słowa wypowiedziane przy namaszczeniu olejkiem w czasie uczyty w Betanii (Mt 26, 12; Mk 14, 8; J 12, 7) i zapowiedź zdrady Judasza w Wielki Czwartek w Wieczerniku (Mt 26, 21–25; Mk 14, 18–21; Łk 22, 21–23). Również słowa wypowiedziane przez Chrystusa w czasie od modlitwy w Ogrójcu aż po skonanie na krzyżu zawierają najgłębszą teologię zbawczej męki i śmierci. Odzwierciedleniem teologicznej interpretacji męki są cztery ewangeliczne opisy dotyczące wydarzeń z Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku jako ostatnich dni ziemskiego życia Chrystusa. Każdy ewangelista interpretuje mękę Chrystusa pod wybranym przez siebie kątem teologicznym. Stąd też kaznodzieja powinien być uwrażliwiony na teologię męki Chrystusa zawartą w danej Ewangelii, w czym pomogą mu odpowiednie komentarze biblijne³².

Święty Mateusz pisze Ewangelię „dla chrześcijan – dla ludzi, którzy już wierzą i chcą pogłębiać swoją wiarę. Stara się odsłonić znaczenie śmierci

³² Zob. A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy. 2, Nowy Testament*, tłum. B. Białecki, Warszawa 1986, s. 382–404; A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*, tłum. M. Romanek, Kraków 2002, s. 11–128; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 77–79; H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi. Nowy Testament o męce i śmierci Jezusa*, Wrocław 1994, s. 11–30; A. Weiser, *Zentrale Themen des Neuen Testamentes. Eine Handreichung für Schule und Erwachsenenbildung*, Donauwörth 1978, s. 47–59; W. Bösen, *Der Letzte Tag des Jesus von Nazaret. Was Wirklich geschah*, 3 Aufl., Freiburg 1995, s. 32–72.

Chrystusa³³. Pisze do chrześcijan nawróconych z judaizmu, dlatego bardzo akcentuje argument skryptyrystyczny, często powołuje się na Stary Testament, aby wykazać spełnienie się Pisma. Również w opisach męki Mateusz wskazuje na spełnienie się zapowiedzi mesjańskich, np. w związku ze zdradą Judasza (Mt 26, 20–25; 27, 9–10), rozproszeniem się uczniów (Mt 26, 31), zapowiedzią przyjścia Syna Człowieczego (Mt 26, 64). Charakterystyczne dla „Mateuszowego obrazu Chrystusa jest również nagromadzenie tytułów chrystologicznych: «Pan» (Mt 26, 22), «Mesjasz – Chrystus» Mt 26, 63. 68; 27, 17. 22), «Syn Człowieczy» (Mt 26, 64), «Syn Boży» (Mt 26, 63; 27, 40. 43. 54)³⁴. W kontekście męki Ewangelista naucza o Kościele, podkreśla, że Chrystus, realizując prorocтва Starego Testamentu, nie znajduje akceptacji przez naród wybrany, który Go odrzuca. Dlatego zakłada nowy Lud Boży, czyli Kościół, lub inaczej nowy Izrael „według ducha”. „Droga krzyżowa i śmierć Jezusa stały się dla pierwszych gmin chrześcijańskich przykładem, który w czasach prześladowań bardzo szybko mógł przestać być jedynie tematem katechezy i przedmiotem dziękczynnej adoracji, a stać się wezwaniem do naśladowania, do udziału w Jego cierpieniach i męce³⁵. Śmierć Jezusa oznacza nadejście nowego świata, królestwa Bożego, bo podczas niej powstali z martwych święci Starego Testamentu, „weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu” (Mt 27, 53)³⁶. Męka i śmierć Chrystusa są ściśle powiązane z Jego zmartwychwstaniem. Według Gerharda Schneidera „Pasja ta jest jedynie etapem drogi, prowadzącej bezpośrednio do intronizacji” (Mt 28, 16–20)³⁷.

Według Étienne’a Charpentiera „Marek zwraca się przede wszystkim do niewierzących lub do słabo wierzących i chce doprowadzić do wyznania razem z rzymskim setnikiem u stóp krzyża³⁸, że Jezus rzeczywiście jest Synem Bożym. Niektórzy egzegeci twierdzą, że Ewangelia św. Marka stanowi niejako obszerny wstęp do opisu męki, gdyż dramat Chrystusa ciągle

³³ É. Charpentier, *Pomoc w uroczystej lekturze opisów męki*, w: A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*, s. 115; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 394.

³⁴ A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 394.

³⁵ A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 395.

³⁶ É. Charpentier, *Pomoc w uroczystej lekturze opisów męki*, s. 115; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 394.

³⁷ Cyt. za: A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 394–395.

³⁸ É. Charpentier, *Pomoc w uroczystej lekturze opisów męki*, s. 119. Zob. H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 57–77.

wzrasta, przeciwnicy coraz bardziej pragną Go zgładzić³⁹. Uwydatnia to również sekret mesjański, przez który Chrystus stopniowo odsłania swą godność mesjańską, gdy niechybnie zbliża się godzina Jego męki. Ewangelista wielokrotnie wspomina o niezrozumieniu ze strony uczniów⁴⁰, a w opisach męki uwydatnia, że wrogowie „*przeklinali Go, potrząsali głowami*” (Mk 15, 29), „*drwiąc między sobą wraz z uczonymi w Piśmie*” (Mk 15, 31), „*lżyli Go także ci, którzy z Nim byli ukrzyżowani*” (Mk 15, 32). Podczas gdy naród żydowski na czele ze swoimi przywódcami religijnymi nie chce wierzyć w Jezusa, setnik poganin z przekonaniem wyznaje: „*Istotnie, ten człowiek był Synem Bożym*” (Mk 15, 39)⁴¹. Znamienne jest milczenie Jezusa w czasie męki, kiedy to „*odzywa się tylko trzy razy: wobec najwyższego kapłana – ogłasza, że jest Mesjaszem (Chrystusem) i Synem Człowieczym; wobec Piłata – przyznaje, że jest Królem żydowskim; na krzyżu podejmuje skargę cierpiącego Sługi z Księgi Izajasza, biorąc na siebie całe cierpienie i trwogę świata: «Boże mój, czemuś mnie opuścił?»*”⁴². Oskarżenia (Mk 15, 2), szyderstwa (Mk 15, 18), napis na krzyżu (Mk 15, 26), osamotnienie Jezusa, „*mające być powodem do drwin, są ostatecznie ukrytą, lecz mimo to dobitną manifestacją synostwa Bożego Męża z Nazaretu. «Jego wywyższenie na krzyżu może dostrzec jedynie wiara»* (J. Schreiber)⁴³.

Męka w świetle drugiej Ewangelii jest objawieniem synostwa Bożego Jezusa, o czym dobitnie świadczą przytoczone słowa setnika wypowiedziane po śmierci Zbawiciela. Alfred Läßle pisze: „Św. Marek cierpienia i śmierci Jezusa nie uważa za tryumf wrogów Jezusa. Tematem przewodnim całej Ewangelii według św. Marka, który najpełniejszą wypowiedź znalazł w opisie historii męki Pańskiej, jest boski, ukryty dla ludzi plan zbawienia: wszystko, co spotkało Jezusa, stało się właśnie tak, a nie inaczej z woli Boga! Nawet apostołowie są zaskoczeni i przerażeni, że Jezus z taką determinacją podąża do Jerozolimy, żeby tam umrzeć (Mk 10, 32–34). Życie Jezusa nie skończyło się jednak niepowodzeniem, było wszak uzupełnieniem misji i woli wiecznego Ojca. Jezus był *«posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej»*

³⁹ J. Twardy, *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj*, Kielce 2001, s. 75.

⁴⁰ A. Läßle, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 328–230, 392.

⁴¹ H. Langkammer, *Męka Jezusa według Marka – objawieniem synostwa Bożego Jezusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 237–242.

⁴² É. Charpentier, *Pomoc w uroczystej lekturze opisów męki*, s. 119.

⁴³ A. Läßle, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 393. Zob. H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 100–123.

(Flp 2, 8)⁴⁴. Naśladowanie Jezusa polega więc na uniżeniu się i posłuszeństwie Bogu przez przyjęcie przeciwności i cierpienia aż do śmierci.

Święty Łukasz opowiada mękę w sposób bardzo konkretny, który urażliwia serce i porusza czytelnika⁴⁵. Ewangelista zna sztukę lekarską, o czym świadczy m.in. opis modlitwy Jezusa w Ogrójcu (Łk 22, 39–46). Kierując Ewangelię do chrześcijan nawróconych z pogaństwa, którzy jak Teofil (Łk 1, 3; Dz 1, 1) żyją w podobnych kręgach społecznych, Łukasz odpiera zarzuty, jakoby gminy chrześcijańskie i ich założyciel byli wrogami państwa. Dlatego w sposób szczególnie w wielu miejscach podkreśla niewinność Jezusa, co potwierdzają: Piłat (Łk 23, 4. 14. 15. 20. 22), Herod (Łk 23, 15), łotr (Łk 23, 41), setnik (Łk 23, 47). Właśnie łotr zaświadcza o niewinności Jezusa i uznaje Jego godność mesjańską (Łk 23, 42). Ewangelista, „mówiąc o męce Jezusa, posługuje się z pewnością formami opisu męczeństwa. Jezus w ujęciu św. Łukasza nie jest bynajmniej męczennikiem; jest kimś więcej niż męczennik. W jego cierpieniu i śmierci spełnia się Boży plan zbawienia (Łk 22, 22)”⁴⁶. Uczniom idącym do Emaus Jezus wyklada Pisma i wykazuje ich spełnienie, mówiąc: „Czyż *Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwaly?*” (Łk 24, 26). Jezus jest Zbawicielem ludzi chorych, grzeszników, okazuje im zrozumienie i współczucie, a na krzyżu modli się o przebaczenie dla swoich wrogów (Łk 23, 34a), obiecuje niebo pokutującemu łotrowi (Łk 23, 39–43). W cierpiącym Chrystusie objawiają się miłość i łaskawość Boga. Jezus poucza uczniów idących do Emaus, że „*trzeba było, aby Mesjasz cierpiał i tak wszedł do chwaly*” (Łk 24, 26). Według trzeciego Ewangelisty męka Pańska otwiera zbawczą drogę jego uczniom i Kościołowi. „Droga wspólnoty chrześcijańskiej nie może zatem rozmijać się z drogą męki Jezusa Chrystusa. Kościół pozostaje wierny swojemu Panu i samemu sobie, właśnie naśladowując krzyż i podejmując ryzyko, że tu, na ziemi, dozna goryczy fiaska”⁴⁷.

Ewangelia św. Jana powstała w środowisku doświadczającym „ostrych sporów toczonych przez wiarę chrześcijańską z jej największym i najnie-

⁴⁴ A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 392–393.

⁴⁵ M. Bednarz, *Łukaszowa koncepcja męki Jezusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 243–249.

⁴⁶ A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 396.

⁴⁷ A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 397. „Łukasz zachęca nas do wejścia w mękę Jezusa wraz z Nim; do uznania naszej słabości wraz z Piotrem i do tego, byśmy wraz z Piotrem pozwolili się nawrócić Jezusowym spojrzeniem; do niesienia swego krzyża i naśladowania Jezusa wraz z Szymonem z Cyreny; do powierzenia się w ręce Ojca z Jezusem”. É. Charpentier, *Pomoc w uroczystej lekturze opisów męki*, s. 124.

bezpieczniejszym wrogiem, gnozą. [...] wzmianki o ludzkiej naturze, konkretności i dotykalności wcielonego Słowa (m.in. J 1, 14; 20, 20. 27; 1 J 1, 1; Ap 2, 6. 15), nie znalazły odbicia również w Janowej relacji o męce Pańskiej⁴⁸. Święty Jan z opisem męki Chrystusa łączy obszerne epizody z ostatniej wierzery: Jego mowę pożegnalną i modlitwę arcykapłańską (rozd. 13–19)⁴⁹. Charakterystyczną cechą Janowego opisu męki są 4 cytaty ze Starego Testamentu, na 19 w całej Ewangelii (21 proc. wszystkich). Należy podkreślić, że te 4 cytaty odnoszą się wyłącznie do ludzkiej natury Jezusa („szaty i suknia”, „pragnienie”, „kości”, „będą patrzeć na tego, kogo przebodli”)⁵⁰. Jezus spełnia także swoją zapowiedź męki: „A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (J 17, 19). Godzina męki jest czasem wywyższenia Jezusa, które ma miejsce na krzyżu. Jezus dobrze wie, co Go czeka, troszczy się o swoich, jest Synem Bożym, sam niesie krzyż (J 19, 17)⁵¹. Święty Jan nie mówi o Szymonie z Cyreny. „W prawdziwym człowieku Jezusie z Nazaretu zamieszkuje i żyje chwała Boża (δόξα) wiecznego Syna Bożego. Nawet historia męki opromieniona jest boską wielkością Pana, bo teraz nadeszła godzina wywyższenia i uwielbienia (J 11, 4; 12, 28. 32; 14, 13; 17, 4). Królewski majestat śmierci Chrystusa niejako tłum i wycisza Jego mękę i ból. [...] W Janowej interpretacji krzyż jest uwielbieniem i wywyższeniem wcielonego Syna Bożego. Dla tego, którego ludzie osądzili i skazali, krzyż stał się tym forum, z którego będzie sędzić cały świat”⁵². Ukrzyżowany jest już zwycięzcą (J 12, 32; 19, 34), królem świata, którego panowanie oznajmiono w trzech ówczesnych liczących się językach. „Krzyż staje się tronem chwały, na którym Jezus dokonuje ustanowienia swojego Kościoła: krew

⁴⁸ A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 397–398. Zob. I. de la Potterie, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, tłum. T. Kukulka, Kraków 2006, s. 15–32; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, 123–142.

⁴⁹ Zob. F. Gryglewicz, *Znaczenie męki Jezusa w Janowym ujęciu*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 259–271.

⁵⁰ Ps 22, 19 – J 19, 24; Ps 22, 16; Ps 69, 22 – J 19, 28; Wj 12, 46; Ps 34, 21 – J 19, 36; Za 12, 10 – J 19, 37. A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 398–399.

⁵¹ Wbrew temu, co twierdzili gnostycy – że to Szymon, a nie Jezus, został ukrzyżowany. A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 398–399.

⁵² A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 399. Święty Jan nie pisze o naigrzaniu się z Jezusa, trzygodzinnych ciemnościach i skardze Umierającego. „Obraz konania Jezusa jest spokojniejszy i pogodniejszy niż w synoptyków. [...] Jezus wisi na krzyżu nie tyle jako człowiek cierpiący, ile raczej jako utajony król (Alfred Wikenhauser)”. A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 399.

i woda – dwa sakramenty: chrztu i Eucharystii – wypływają z otwartego boku. A umierając, rozlewa Ducha na cały świat”⁵³. Powierzenie Matki uczniowi, którego miłował (J 19, 25–27), ma znaczenie eklezjologiczne, wskazuje na duchowe macierzyństwo Maryi, która „jako Matka jest początkiem, pierwszą komórką Kościoła w macierzyńskiej roli. [...] jednocześnie i symbolem eschatologicznego Ludu Bożego, i ikoną Kościoła”⁵⁴. „Matka Jezusa staje się reprezentantką Starego Testamentu – św. Jan zaś reprezentantem Ewangelii. Jak Jezus osobiście powierza swoją Matkę Janowi, tak chrześcijaństwu Stary Testament. Tradycja Starego Testamentu żyje dalej w historii wiary chrześcijańskiej i jest interpretowana przez nowotestamentową gminę w duchu Pana”⁵⁵.

Łukasze wzmianki o męce i śmierci Jezusa spotykamy również w Dziejach Apostolskich⁵⁶. Męka należała bowiem do podstawowych tematów katechezy apostołskiej, która skupiała się m.in. wokół tytułów chrystologicznych Jezusa, odpowiedzialności za Jego śmierć i świadectwa uczniów. W listach św. Pawła i innych pismach Nowego Testamentu napotykamy na krótkie formuły wiary Kościoła pierwotnego, fragmenty, które wskazują na teologiczne znaczenie męki i śmierci Zbawiciela⁵⁷. Święty Paweł, nazywany apostołem krzyża, pisze o śmierci Jezusa i takich jej zbawczych skutkach, jak: przebaczenie za grzechy, usprawiedliwienie, pojednanie między Bogiem a człowiekiem, wyzwolenie z niewoli prawa, grzechu i śmierci⁵⁸. Apostoł uczy nas głoszania „*Chrystusa ukrzyżowanego* [...]”, który jest „*mocą Bożą i mądrością Bożą*” (1 Kor 1, 23–24). Do najstarszych tekstów Nowego Testamentu należy krótka formuła wiary: „*Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem*” (1 Kor 15, 3)⁵⁹. Również do męki Chrystusa nawiązuje autor Listu do Hebrajczyków, gdy pisze

⁵³ É. Charpentier, *Pomoc w uroczystej lekturze opisów męki*, s. 126.

⁵⁴ I. de la Potterie, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, s. 136; H. Langkammer, *Pasio Domini nostri Jesu Christi...*, s. 108–110; F. Gryglewicz, *Testament Jezusa (J 19, 25–27)*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 184–187.

⁵⁵ A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 399–400.

⁵⁶ F. Józwiak, *Męka Chrystusa w „Dziejach Apostolskich”*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 215–227.

⁵⁷ H. Langkammer, *Zbawcza śmierć Jezusa w najstarszych formułach wiary*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 209–214.

⁵⁸ H. Ordon, *Nauka św. Pawła o śmierci Jezusa i jej skutkach*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 229–235.

⁵⁹ H. Langkammer, *Zbawcza śmierć Jezusa...*, s. 209–214.

o Jego kapłaństwie i ofierze krzyżowej (rozd. 4, 14–16 – rozdz. 10, 18). Podkreśla, że Chrystus przez swoje cierpienie zadośćuczynił za grzechy ludzkości, jest Arcykapłanem i jedynym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi⁶⁰. Poza tym w Listach św. Piotra spotykamy wzmianki o zbawczym cierpieniu Chrystusa (1 P 2, 21–25; 4, 1–2; 2 P 2, 3. 15).

Należy zaznaczyć, że przy pomocy tekstów ze Starego Testamentu kaznodzieja może uwydatnić historiozbawczy charakter męki Chrystusa, a szczególnie posługując się czwartą pieśnią o cierpiącym Słudze Jahwe (Iz 52, 13–15 – 53, 1–12)⁶¹. Wszystkie teksty biblijne związane z męką Chrystusa mogą być obfitym źródłem kazań pasyjnych, dlatego należy je studiować i wykorzystywać w posłudze słowa.

b) Ojcowie Kościoła jako głosiciele męki Chrystusa

Ksiądz Jan Misiurek pisze: „Kościół pierwotny od początku akcentował «współumieranie» z Jezusem Chrystusem podczas chrztu, który jest «przejściem» z Panem ze śmierci do życia, i stosował formułę prowadzącą do udziału w tym misterium (por. 1 P 4, 13)”⁶². W czasach Ojców Kościoła, formalnie biorąc, nie głoszono cykli kazań pasyjnych w naszym ujęciu. Jednak w kaznodziejstwie Ojców zaznacza się głęboki chrystocentryzm, a wraz z nim głoszenie misterium Chrystusa, w których wcielenie i odkupienie wysuwały się zawsze na plan pierwszy. Mówili więc często o misterium paschalnym Chrystusa, nie oddzielając od siebie męki i zmartwychwstania i nie przeciwstawiając ich sobie.

Typowym przykładem jest homilia paschalna Melitona z Sardes, który mówi o cierpiącym Baranku paschalnym, wskazując na typy i figury ze Starego Testamentu. Oto jego słowa: „Przeminęło to, co było tylko figurą, pozostało to, co jest już rzeczywistością. Miejsce Baranka zajął Syn Boży, miejsce owczarni ludzie, w których żyje Chrystus. [...] W rzeczy samej: prowadzony na zabicie jak owca, ofiarowany jako baranek, pogrzebany jako człowiek,

⁶⁰ J. Szlaga, *Idea zadośćczyniącego cierpienia Chrystusa Arcykapłana w „Liście do Hebrajczyków”*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 251–257.

⁶¹ S. Mędała, *Stary Testament a męka Chrystusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 31–44; E. Zawieszewski, *Cierpiący sługa Jahwe*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 45–56; S. Potocki, *Problem cierpienia w historycznych tradycjach Starego Testamentu*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 19–29.

⁶² J. Misiurek, *Męka Pańska. W duchowości*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 715.

powstał On z martwych jako Bóg, bowiem z natury swej był Bogiem i człowiekiem zarazem. [...] ofiara z baranka stała się zbawieniem dla Izraela, śmierć Baranka ocaliła życie ludu, a Krew baranka oddaliła anioła. Powiedzże mi, o aniele, co naprawdę sprawiło, że się cofnąłeś?”⁶³. W innym miejscu tak mówi: „Już na długo przedtem zapoczątkował Pan w osobach patriarchów i proroków oraz całego ludu izraelskiego dzieło swej męki, a pieczęć jej wycisnęła w Prawie i prorocत्वach”⁶⁴. Według bp. Melitona, w Starym Testamencie podobnie jak Chrystus cierpieli i są figurami Jego męki: zabity Abel, związany Izaak, sprzedany Józef, opuszczony Mojżesz, ścigany Daniel, cierpiący prorocy, baranek złożony na ofiarę w Egipcie. Dlatego dalej Meliton sławi Chrystusa za dokonane przez Niego dzieło zbawienia⁶⁵.

Święty Hieronim w *Kazaniu na Narodzenie Pana* mówi: „Syn Boży nie musiał się narodzić i dać się ochrzcić, nie popełnił bowiem grzechu, który musiałby być zmazany przez chrzest. Ale Jego ponizienie się to nasze wywyższenie, Jego krzyż to nasze zwycięstwo, Jego męka to nasz triumf”⁶⁶. Również św. Cezary z Arles w kazaniu na tę uroczystość zaznacza: „po to zawisnął na drzewie śmierci, aby uczynić zadość za winę, którą grzech przy drzewie zapoczątkował; po to umarł i wstąpił do piekieł, aby stamtąd wyprowadzić umarłych, których w podziemiu uwięziła grzeszna decyzja [...]”⁶⁷.

Kazanie o męce Pańskiej na Wielki Piątek pozostawił Orygenes, który nauczał o zbawczym znaczeniu ofiary Baranka Bożego⁶⁸. Rozważając o tajemnicy Paschy w mowie 35, Pseudo-Ambroży m.in. stwierdza: „W ten sposób

⁶³ M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, Warszawa 1975, s. 80–81.

⁶⁴ M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, s. 82.

⁶⁵ M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, s. 82. „To On zwyciężył śmierć, mordercę ludzkości. On, wiedziony jako owca na zabicie, złożony w ofierze jako baranek, wybawił nas od zraty świata tego niby z ziemi egipskiej: wyswobodził nas z niewoli diabelskiej niby spod władzy faraona; naznaczył dusze nasze Duchem swoim niby pieczęcią, a członki ciała naszego pomazał Krwią swoją. Jak Mojżesz faraona, tak On śmierć okrył hańbą i diabła obezwładnił”. M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, s. 82–83.

⁶⁶ Św. Hieronim, *Kazanie na Narodzenie Pana*, tłum. F. Kłoniecki, w: *Starożytne teksty chrześcijańskie. Kazania i homilie na święta Pańskie i Maryjne*, red. L. Gładyszewski, Lublin 1976, s. 68. Pod koniec tego kazania św. Hieronim mówi: „Radujmy się tedy na znak krzyża i podnieśmy w niebo święte ręce. Gdy nas tak uzbrojonych zobaczą złe duchy, zostaną pokonane. [...] Krzyż powinniśmy mieć nie tylko na czołach, ale i w naszych rękach, abyśmy, gdy tak będziemy uzbrojeni, mogli deptać po żmijach i padalcach (Ps 91, 13)”. *Starożytne teksty chrześcijańskie...*, s. 69.

⁶⁷ *Starożytne teksty chrześcijańskie...*, s. 72.

⁶⁸ *Starożytne teksty chrześcijańskie...*, s. 123–125.

męka Zbawiciela jest zbawieniem życia ludzkiego. Dlatego bowiem chciał umrzeć za nas, byśmy wierząc weń, mieli życie wieczne. Chciał w czasie stać się tym, czym my jesteśmy, abyśmy osiągnąwszy obiecaną nam wieczność, żyli z Nim razem na wieki⁶⁹.

Zachowało się również osobne kazanie o męce Pańskiej św. Augustyna, wygłoszone przed rokiem 410, tzw. kazanie Geulferbytańskie III, w którym mówi: „Męka Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa jest rękojmnią chwały i cierpliwości⁷⁰. Akcenty o męce zawiera 5 kazanie wspomnianego autora pt. *O świętej nocy*, w którym czytamy: „Pan nasz Jezus Chrystus dzień ten przez śmierć swoją uczynił dniem żałoby, a przez zmartwychwstanie dniem chwały – przeto corocznie wspominając ten dwojaki czas, czuwajmy, roz-pamiętując Jego śmierć, i radujmy się, wierząc w Jego Zmartwychwstanie⁷¹. Podobnie w *Poniedziałek Wielkanocny* św. Augustyn poucza: „Zmartwychwstanie Pana naszego Jezusa Chrystusa jest nowym życiem dla tych, którzy w Jezusa wierzą. Na tym właśnie polega tajemnica Jego męki i zmartwychwstania; powinniście ją dobrze poznać i nią żyć⁷².

Najobszerniejszy zbiór kazań o męce Chrystusa pozostawił po sobie św. Leon I Wielki, papież. Z 96 zachowanych mów 19 dotyczy męki Pańskiej, które wygłaszał w Niedzielę Palmową, Wielką Środę albo w Wielki Piątek. Wykłada w nich chronologicznie poszczególne etapy i słowa zawarte w ewangelicznych opisach męki Chrystusa⁷³. Oto niektóre jego słowa: „Krzyż Chrystusowy powstał na mocy Rady Boskiej (trzech osób Trójcy Świętej) a nie z winy osobistej, więc nie mamy go się wstydzić⁷⁴. Natomiast w mowie 55. tak mówi: „Krzyż więc Chrystusów dzierży tajemnicę prawdziwego, z dawna przepowiedzianego ołtarza. Na nim, jako obiata odkupienia, miała być złożona w ofierze ludzka natura (Pana)⁷⁵. Z kolei w mowie 60. z uniesieniem ducha woła: „O dziwna potęgo Krzyża! O, niewymownie wspaniałe zwycięstwo cierpienia. W tobie Trybunał Pański, w tobie sąd nad światem, w tobie moc zbawcza ukrzyżowanego⁷⁶. Wreszcie w 69. mowie Leon Wielki zwraca

⁶⁹ *Starożytne teksty chrześcijańskie...*, s. 160.

⁷⁰ *Starożytne teksty chrześcijańskie...*, s. 183. Zob. s. 183–187.

⁷¹ *Starożytne teksty chrześcijańskie...*, s. 189. Zob. s. 193.

⁷² *Starożytne teksty chrześcijańskie...*, s. 204.

⁷³ Leon Wielki, *Mowy*, tłum., wstęp i objaśnienia K. Tomczak, Poznań 1958, s. 237–337.

⁷⁴ Leon Wielki, *Mowy*, s. 239.

⁷⁵ Leon Wielki, *Mowy*, s. 253.

⁷⁶ Leon Wielki, *Mowy*, s. 275.

się do słuchaczy: „Najmilsi! Przebiegliśmy, jak zwyczaj każe, święte dzieje Męki Pańskiej w opowiadaniu Ewangelii. Wywierały one – sędzę – tak silne wrażenie w sercach was wszystkich, że samo czytanie stawało się wam jakby ich naocznym przeżyciem”⁷⁷.

Należy zauważyć, że Ojcowie Kościoła głosili również homilie, w których wykładali wiernym poszczególne Ewangelie, a w ich toku opisy męki Chrystusa. Wskazuje to na docenianie orędzia zbawczej męki i śmierci Chrystusa w ówczesnym kaznodziejstwie. Przykładem jest choćby bp Aleksander z Aleksandrii, bp Tanioch z Ptolemais, św. Efrem, Jakub z Sarug, Grzegorz z Antiochii⁷⁸. Święty Leon Wielki w mowie 64. poucza: „Tajemnica Męki i Zmartwychwstania Pańskiego przemawia do dusz wiernych stale w ciągu roku kościelnego; nie masz uroczystości religijnej, nie będącej zarazem obchodem Odkupienia, tak samo jak Wcielenia, czyli przyjęcia na się natury ludzkiej przez Chrystusa”⁷⁹.

Na podstawie przytoczonych świadectw patrystycznych można zauważyć, że Ojcowie Kościoła w sposób jednolity przedstawiają dzieło zbawcze Chrystusa, mówią o Jego męce w ścisłej jedności ze zmartwychwstaniem⁸⁰. Ksiądz Misiurek zauważa, że „w chrześcijańskiej starożytności duchowość pasyjna wyraziła się w kulcie krzyża”⁸¹.

c) Nurt pasyjny w okresie od średniowiecza do XIX wieku

W średniowieczu jeszcze bardziej wzmożła się modlitewna refleksja nad cierpiącym Chrystusem, jego umęczonym człowieczeństwem. Mękę rozważali mistycy i mnisi, co również wywierało wpływ na ówczesne kaznodziejstwo⁸². „Na przykład w XIV i XV wieku wrażliwość dolorystyczna przyczyniła się do powstania przywiązania do Krzyża, które gloryfikowało w osobie Jezusa

⁷⁷ Leon Wielki, *Mowy*, s. 331. Zob. J. J. Kopeć, *Biblijne podstawy kazań pasyjnych św. Leona Wielkiego*, Warszawa 1980 (mps UKSW).

⁷⁸ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, Freiburg 1968, s. 55, 66, 69–70, 93.

⁷⁹ Leon Wielki, *Mowy*, s. 298.

⁸⁰ *Starożytne teksty chrześcijańskie*, s. 315 (indeks rzeczowy: Pascha). Święty Efrem w Niedziele Zmartwychwstania Pańskiego wygłosił mowę ku czci Krzyża Świętego. *Starożytne teksty chrześcijańskie*, s. 153–154 (tłum. W. Kania).

⁸¹ J. Misiurek, *Męka Pańska. W duchowości*, kol. 716.

⁸² J. Misiurek, *Męka Pańska. W duchowości*, kol. 717–718; J. J. Kopeć, *Nurt pasyjny w średniowiecznej religijności polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 38–60.

cierpienie. Chrześcijanin stawał się człowiekiem współcierpiącym, na wzór Maryi, bolesnej i współczującej Matki Jezusa⁸³. Kult cierpiącego Chrystusa, rozważanie Jego Męki i cześć oddawana Matce Bożej Bolesnej prowadziły nawet do tzw. doloryzmu, czyli zadawania sobie cierpień (np. przez bicowanie, noszenie włosiennicy). Pobożni chrześcijanie łączyli się w ten sposób z cierpiącym Jezusem, pragnęli się oczyścić z grzechów, wynagrodzić za swoje i cudze winy⁸⁴. Przez opłakiwanie cierpiącego Chrystusa i jego bolesnej Matki wierni wyrażali miłość i współczucie, co prowadziło ich do opłakiwania swoich grzechów, żalu serdecznego i poprawy życia. Dlatego kaznodzieje w sposób żywy i obrazowy przybliżali wydarzenia przedstawione w ewangelicznych opisach męki Pańskiej.

Józef Smosarski zauważa: „Szczególnie liturgia Bożego Narodzenia i Wielkiego Tygodnia dawała osnowę dla udratyzowanych akcji. Cykl pasyjny obejmował Procesję w Niedzielę Palmową, Ostatnią Wieczerzę, Złożenie krzyża [do grobu Chrystusa], Zstąpienie do piekieł, Podniesienie krzyża i Nawiedzenie grobu. Dramat liturgiczny posługiwał się inscenizacją typu naśladowczego, o ile pozwalał na to charakter wydarzenia⁸⁵. Przykładem naśladowania Chrystusa jest umywanie nóg dwunastu mężczyznom w Wielki Czwartek.

Warto zaznaczyć, że z kaznodziejskiej twórczości abp. Anzelma z Canterbury (1033–1109) zachowało się m.in. 16 homilii, w tym fragment o męce Chrystusa⁸⁶. Natomiast w okresie późnego średniowiecza Tomasz Ebdorfer z Haselbach (1388–1464) napisał postyllę o męce Pańskiej⁸⁷, a Piotr z Wrocławia ułożył niemieckie kazania o męce Jezusa⁸⁸. Z kolei dominikanin św. Wincenty Ferreriusz (około 1350–1419), jeden z najbardziej znanych kaznodziejów pokutnych średniowiecza, wygłaszał długie kazania, które

⁸³ Ch. Duquoc, *Męka Jezusa*, w: A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*, s. 103.

⁸⁴ S. Witek, *Doloryzm*, *Encyklopedia katolicka* t. 4, Lublin 1983, kol. 43. Święty Wawrzyniec Justynian w XV wieku w kazaniu na uroczystość Niepokalanego Serca NMP mówi: „Ją to, wierna duszo, naśladuj. Abyś się mogła duchowo oczyścić i ze zmas grzechowych obmyć zdołała, wejdz do świątyni swego serca”. *Starożytne teksty chrześcijańskie*, s. 298.

⁸⁵ J. Smosarski, *Męka Pańska w polskiej literaturze średniowiecznej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 98.

⁸⁶ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 110.

⁸⁷ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 191. Zob. A. Lhotski, *Thomas Ebdorfer*, Stuttgart 1957.

⁸⁸ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 200.

zwykle trwały po około trzy godziny, a kazania o męce wydłużał nawet do sześciu godzin⁸⁹. W Kolonii Johannes Justus Landsberg (1490–1539) głosił kazania pasyjne o charakterze mistycznym⁹⁰.

Modlitewnemu przybliżaniu męki Chrystusa, a pośrednio także kaznodziejstwu, służyły średniowieczne rozmyślenia. Na przykład XV-wieczne *Rozmyślenia przemyskie*, czyli tzw. „Sprawa chędogo, która według opinii Aleksandra Brücknera jest rozbudowanym kazaniem na Wielki Piątek, zawiera realistyczny opis cierpień Chrystusa, oparty na relacjach ewangelistów, apokryfach i literaturze dewocyjnej. Autor nie szczędzi czytelnikowi scen drastycznych i moralizatorskich pouczeń, zaniedbuje natomiast literacki walor narracji⁹¹. W dziele tym widoczny jest nurt duchowości pasyjnej określanej mianem doloryzmu, który polega na zmysłowym opisie cierpień Jezusa i zmierza do wywołania u czytelnika współczucia. Podobnie *Rozmyślenia dominikańskie* pochodzące z pierwszej połowy XVI wieku krok po kroku przedstawiają mękę Jezusa, aby przez to wzruszyć czytelnika i pobudzić go do poprawy życia. W tych rozmyśleniach z dramatycznymi opisami męki Jezusa autor połączył liryczne sceny z Matką Najświętszą, aby uwydatnić Jej wielką miłość i współudział w dziele zbawienia⁹².

Ksiądz Kazimierz Panuś pisze: „W grupie kaznodziejów piętnastowiecznych widzimy wielu mówców, którzy przyciągali uwagę i oddanie słuchaczy przez swoje kazania pasyjne. Byli to Ulrich Krafft, Paweł Wann, Jan Geiler, Jan Herolt, Jan Kannemann, Pelbart z Temesvar, Jan Gritsch, Jan Meder, Jan Paltz⁹³.

W okresie renesansu zaznaczył się w kaznodziejstwie powrót do źródeł biblijnych i patrystycznych, a na czoło wysunęła się homilia, która przyjmowała formę analityczną określaną mianem postylli. Głosząc ją, kaznodzieje wykładali również opisy męki Pańskiej, wzorowali się na Ojcach Kościoła. Oprócz tego duchowni głosili kazania katechizmowe i teologiczno-polemiczne, w których przeciwstawiali się odmiennej nauce pro-

⁸⁹ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 215.

⁹⁰ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 239.

⁹¹ J. Smosarski, *Męka Pańska w polskiej literaturze średniowiecznej*, s. 97.

⁹² J. Smosarski, *Męka Pańska w polskiej literaturze średniowiecznej*, s. 97.

⁹³ „W tej grupie należałoby wymienić także Reinharda z Laudenburga ze swoimi *Passio Domini* (Nürnberg 1501), franciszkanina Daniela Agrikolę i dominikanina Keyserbacha”. K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*. cz. 1, s. 225.

testantów⁹⁴. Celowe byłyby badania ówczesnych postylli i kazań tematycznych, aby poznać, jak ich autorzy przybliżali słuchaczom mękę Zbawiciela. A należy zaznaczyć, że w religijności polskiej XVI i XVII wieku kult Chrystusa cierpiącego był bardzo żywy, co pozostawało, w związku m.in z ówczesną interpretacją liturgii mszy świętej, w której słowach i gestach, niemal w każdym obrzędzie dostrzegano związek z męką Pańską⁹⁵. Wskazywali na to również ówczesni kaznodzieje, którzy dbali o uczestnictwo wiernych we mszy świętej.

Johann Baptist Schneyer pisze, że w okresie renesansu niektórzy kaznodzieje zaznaczyli się przez głoszenie kazań pasyjnych. W Ingolstadt (Bawaria) proboszcz Michał Lentz w 1566 roku wydał drukiem cztery kazania, a wśród nich jedno o męce i jedno o umywaniu przez Jezusa nóg apostołom⁹⁶. Kazania pasyjne pozostawił po sobie również Baltazar z Hayden († 1573)⁹⁷, a 40 tego typu kazań wydał drukiem (Douai 1602) belgijski franciszkanin Filip Bosquier (Caesarimontanus, † 1636)⁹⁸. Ksiądz Pilch zaznacza, że św. Piotr z Alcantary potrafił w każdym temacie kazania nawiązać do męki Pańskiej. Z polskich kaznodziejów natomiast Pilch stawia za wzór ks. Piotra Skargę, wymieniając jego kazanie pasyjne na Wielki Piątek⁹⁹.

Mówiąc o polskim kaznodziejstwie pasyjnym w okresie baroku, należy zauważyć, że miało ono pewien związek z duchem średniowiecza. Janina Stręciwilk pisze: „Literatura pasyjna okresu baroku jako integralna część twórczości religijnej nawiązywała w dużym stopniu do tradycji średniowiecznej. Łączność z tą tradycją nie została właściwie nigdy przerwana, choć w renesansie poezja religijna nie zajmowała pozycji pierwszoplanowej i stanowiła niejako nurt podziemny”¹⁰⁰. Kaznodziejstwo pasyjne tego okresu jest mało znane, ale ogólnie można stwierdzić, że obfitowało ono w środki ekspresji językowej, zmierzało do wywołania głębokiego przeżycia u słuchaczy. Przez

⁹⁴ Zob. M. Brzozowski, *Teoria kaznodziejstwa (wiek XVI–XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 367–386; W. Pazera, *Kaznodziejstwo w Polsce od początków do końca epoki baroku*, Częstochowa 1999, s. 116–136.

⁹⁵ H. D. Wojtyńska, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 63–64.

⁹⁶ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 241.

⁹⁷ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 244

⁹⁸ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 254.

⁹⁹ Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 322.

¹⁰⁰ J. Stręciwilk, *Męka Pańska w polskiej literaturze barokowej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 104.

rozpamiętywanie męki Zbawiciela kaznodzieje szerzyli kult Jego człowieczeństwa i pobudzali słuchaczy do rozpamiętywania grzechów, podjęcia pokuty i błagania Boga o przebaczenie. Stąd też interesujący jest obfity w różne formy retoryczne język ówczesnych kazań pasyjnych. „Nurt pasyjny wyrażał się przez popularność Gorzkich żalów, procesji wielkopiątkowych oraz bogatego wystroju i adoracji tzw. grobów Pańskich. W tym czasie pojawiły się w Polsce pierwsze kalwarie”¹⁰¹.

Schneyer wskazuje, że z okresu baroku zachowały się kazania pasyjne wielu autorów. W 1677 roku w Bambergu opublikował takie kazania jezuita Filip Kiselius (1609–1681)¹⁰² i podobnie uczynił Georg Hoffmann (1637–1698), rektor kolegium w Krems¹⁰³. Wolfgang Rauscher (1641–1719) wydał drukiem osiem kazań pasyjnych (Dillingen 1689)¹⁰⁴, dokonał tego również Wolfgang Zumsteeg (1662–1714), który kazania o męce głosił w piątki w Würzburgu¹⁰⁵. Z zakonu franciszkanów w kaznodziejstwie pasyjnym zapisał się: Donatus z Passau, kapucyn († 1694)¹⁰⁶, Marcellinus Schwedimann († 1720)¹⁰⁷, Marcellus Dalhover (1655–1707)¹⁰⁸, Simon Manhart (pierwsza połowa XVII wieku), który działał głównie na terenie Grazu w Austrii¹⁰⁹. Natomiast z zakonu karmelitów bosych Ignacy Trauler wydał drukiem kazania pasyjne w Regensburgu w 1667 roku¹¹⁰ i podobnie Hermann Schläsler

¹⁰¹ W. Pazera, *Kaznodziejstwo w Polsce...*, s. 214; M. Brzozowski, *Teoria kaznodziejstwa...*, s. 403–407, 417–419.

¹⁰² *Siebenfältig blutiges Schauspiel. Passionspredigten*. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 273.

¹⁰³ G. Hoffmann, *Hohe Tugendschule. 35 Predigten über das Leiden und Sterben Christi*, Passau 1687. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 274.

¹⁰⁴ Opublikował także kazania na Wielki Post pt. *Blutiges und unblutiges Opfer Christi. Fastenpredigten*, Dillingen 1698. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 276.

¹⁰⁵ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 277.

¹⁰⁶ Donatus von Passau, *Rosetum dolorosum centifoliatum, über die Passio Christi*, Sulzbach 1694. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 282.

¹⁰⁷ M. Schwendimann, *Hortus Salomonis. Passionale*, Konstanz 1699. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 283.

¹⁰⁸ M. Dalhover, *Miscellanea, Allerhand Buß-, Passionis-... predigten (zwei Teile)*, Ingolstadt-München 1700/1701. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 285.

¹⁰⁹ S. Manhart, *Dominicale, zwei Teile, Sanctorale, Passionale*, Augsburg-Graz 1629–1639. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 286.

¹¹⁰ Pod tytułem: *Gallus cantans, Buß- und Passionspredigten*. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 294.

(1650–1718), który był proboszczem w Orsoy w Dolnej Nadrenii¹¹¹. We Włoszech kapucyn Maciej Bellintiani († 1611) zostawił kazania o ośmiu boleściach Pana naszego Jezusa Chrystusa, które wygłosił w Mediolanie w 1597 roku (Bergamo 1598)¹¹². W Hiszpanii kazania pasyjne opublikował franciszkanin Didacus Murillo († 1616)¹¹³, a w Holandii kapucyn z Amsterdamu Octavius Worst († 1671), który wygłaszał je jako nauki moralne o męce Chrystusa¹¹⁴. Wielkim i gorliwym głosicielem męki Pańskiej był św. Paweł od Krzyża (1694–1775), założyciel zgromadzenia pasjonistów¹¹⁵. Należy dodać, że w okresie francuskiego kaznodziejstwa klasycznego przez głoszenie męki Chrystusa zaznaczyli się Jacques-Bénigne Bossuet (1627–1704) i Jean Baptiste Massillon (1663–1742)¹¹⁶.

W okresie oświecenia ukazały się zbiory kazań pasyjnych m.in. benedyktyna Grzegorza Trautweina (1711–1785), opata z Wengen¹¹⁷, i gorliwego kaznodziei z Würzburga Modestusa Hahna († 1797), który wygłosił 10 wielkopostnych kazań o cierpiącym Zbawicielu¹¹⁸. Kapucyn Cassiodor Franz Joseph Zenger (* 1755) wydał drukiem homilie o męce i śmierci Jezusa (Sulzbach 1826)¹¹⁹. Natomiast rektor seminarium, a następnie dziekan katedralny w Würzburgu Adam Józef Onymus (* 1754) wydał homilie i rozważania na temat opisów męki Chrystusa, Jego zmartwychwstania i wniebowstąpienia (Würzburg 1827)¹²⁰, a Nikolaus Winzens Glock (Winzenz von Ebern, * 1751) opublikował kazania wielkopostne o niektórych przedmiotach

¹¹¹ H. Schlösser, *Evangelium crucis, tröstliche Botschaft oder heilsamer Seelentrost der kreuztragenden Liebe*, Köln 1704. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 295.

¹¹² M. Bellintiani, *Sermones octo de doloribus Domini nostri Jesu Christi*, Bergamo 1598. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 296.

¹¹³ D. Murillo, *Sermones a passione usque ad resurrectionem*, Barcelona 1616. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 300.

¹¹⁴ O. Worst, *Fasciculus Myrrhae. Moralpredigten über das Leiden Christi*, [Amsterdam] [b.r.]. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 302.

¹¹⁵ Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 322; H. D. Wojtyńska, *Pasjoniści – próba przeżywania tajemnicy krzyża i męki Chrystusa we wspólnotce zakonnej i w przepowiadaniu*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 223–229.

¹¹⁶ Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 322.

¹¹⁷ G. Trautwein, *Die Brunnen des Heils*, Augsburg 1760. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 310.

¹¹⁸ M. Hahn, *Der leidende Erlöser, zehn Fastenpredigten*, Augsburg 1783. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 312–313.

¹¹⁹ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 314.

¹²⁰ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 316.

z opisów męki (Augsburg 1806)¹²¹. Antoni Päßmayer († 1800) wydał drukiem „wypisy z historii męki Jezusa” jako kazania wielkopostne (Wien 1791)¹²², a Michał Kajetan Herman (* 1756) opublikował swoje mowy wielkopostne na temat historii męki Pańskiej (Mainz 1838)¹²³. Działający we Wrocławiu kaznodzieja Ambroży Kolonetz w dwu wydaniach opublikował kazania o męce i śmierci Jezusa Chrystusa (Breslau 1782 i 1792) oraz rozważania o siedmiu słowach konającego Zbawiciela (Breslau 1783)¹²⁴. Podobnie Józef Haberkorn z Habersfeld (* 1734 w Königswarth, Czechy) opublikował kilka zbiorów kazań pasyjnych¹²⁵, a wrocławski kanonik Jan Nepomucen Gerstel (* 1750), który działał w Altstadt (Karwina) na Śląsku, wydał drukiem mowy o męce i śmierci Chrystusa (Breslau 1791)¹²⁶. Natomiast proboszcz Jan Tomasz Vogt (* 1766 w Gmünd) pozostawił po sobie drukiem (1810) mocno osadzone w Piśmie Świętym osiem kazań o męce i zmartwychwstaniu i jedenaście kazań o słowach Jezusa z krzyża (1812)¹²⁷. W Anglii przykładem głosiciela męki Pańskiej jest kardynał Nicolas Patrick Stephen Wiseman (1802–1865), abp Westminster, po którym pozostały liczne kazania o Chrystusie (Dublin 1864)¹²⁸. Warto też zaznaczyć, że we Francji dominikanin Maria Albert Janvier (1860–1929) w paryskiej katedrze Notre-Dame w Wielki Piątek wygłaszał kazania na ten temat: *Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa a moralność chrześcijańska*¹²⁹.

Ksiądz J. Misiurek zauważa: „W czasach nowożytnych znaczącą rolę odgrywała medytacja męki Pańskiej, zwłaszcza w ignacjańskiej szkole duchowości. Krzyż Chrystusa jest dla chrześcijan «sztandarem», pod którym mają walczyć

¹²¹ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 316.

¹²² J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 320.

¹²³ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 321.

¹²⁴ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 321.

¹²⁵ J. Haberkorn, *Reden von den Geheimnissen des leidenden Herrn, fünf Jahrgänge*, Breslau 1777–1793; J. Haberkorn, *Reden über die vornehmsten Gegenstände des Leidens Jesu Christi*, Breslau 1779; J. Haberkorn, *Neue Fasten- und Passionspredigten*, Breslau 1784. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 322.

¹²⁶ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 322.

¹²⁷ J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 323.

¹²⁸ N. P. S. Wiseman, *Sermons on our Lord Jesus Christ*, Dublin 1864. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 351; Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 322.

¹²⁹ *La Passion de Notre Seigneur Jésus-Christ et la Morale chrétienne*, Paris [b.r.]. Kazania te przetłumaczono na język niemiecki i wydano w 3 tomach (Kirnach Villingen 1924–1926). Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 349.

z wrogami zbawienia”¹³⁰. Podobnie duchowość pasyjną szerzyli karmelici, redemptoryści, misjonarze Przenajdroższej Krwi Jezusa, członkowie Stowarzyszenia Maryi Wynagrodzicielki¹³¹, a także inne zgromadzenia zakonne¹³².

d) Polskie kaznodziejstwo pasyjne (XVI–XIX wiek)

W dziejach polskiego kaznodziejstwa pasyjnego dla przejrzystości wyróżniony okres od XVI do XIX wieku oraz wiek XX. Będzie to zarys historii tego typu kaznodziejstwa, które wymaga dalszych odpowiednio ukierunkowanych badań homiletycznych¹³³. Celowe jest m.in. poznawanie kazań pasyjnych na Wielki Piątek od początków ich powstawania po czasy współczesne.

Polska pobożność pasyjna sięga średniowiecza i z niego czerpie swoje inspiracje. Józef Smosarski podkreśla: „Pobożność średniowieczna akcentowała w misterium Chrystusa przede wszystkim mękę i śmierć krzyżową. Takie ujęcie funkcji zbawczej przepajało duchowość chrześcijańską niemal do naszych czasów, o czym świadczą żywa do niedawna praktyka uczestniczenia we mszy św. poprzez rozpamiętywanie męki Chrystusa”¹³⁴. Średniowieczna pobożność pasyjna wywarła swój wpływ na polską religijność w następnych stuleciach, co trwa do dzisiaj. „Główne cechy średniowiecznej pobożności pasyjnej stały się dziedzictwem następnych stuleci. Odnajdujemy je w nabożeństwach wielkopostnych, takich jak Gorzkie żale i droga krzyżowa, w pieśniach pasyjnych epoki baroku i w neomisteriach w. XVII. Są one do dziś charakterystycznymi cechami religijności polskiej”¹³⁵. Pod tym wpływem pozostaje kaznodziejstwo pasyjne, które czerpie swoje treści z pobożności ludowej i ciągle na nowo inspiruje ją orędziem płynącym z ewangelicznych opisów męki Pańskiej.

¹³⁰ J. Misiurek, *Męka Pańska. W duchowości*, kol. 718.

¹³¹ J. Misiurek, *Męka Pańska. W duchowości*, kol. 718.

¹³² Zob. J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 387 (Sachregister – indeks rzeczowy).

¹³³ Są to przede wszystkim kazania w języku polskim. W języku łacińskim kazania pasyjne m.in. napisali: J. Leopolita, *Vivificae passionis Christi historica explanatio*, Cracoviae 1537 (ułożone w formie kazań) oraz A. Śleszkowski, *De morte Dei hominis orationes quinque, Sacris Parasceves diebus*, Kraków 1775. Zob. J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 107, 311.

¹³⁴ J. Smosarski, *Męka Pańska w polskiej literaturze średniowiecznej*, s. 95.

¹³⁵ J. Smosarski, *Męka Pańska w polskiej literaturze średniowiecznej*, s. 101.

W zgłębianiu historii polskiego kaznodziejstwa pasyjnego bardzo pomocna jest publikacja pt. *Kazania pasyjne*, wydana pod redakcją Janusza S. Gruchały i Kazimierza Panusia¹³⁶. W obszernym wprowadzeniu naukowym wymienieni autorzy zwrócili uwagę na historię, treść i formę kazań pasyjnych. Geneza tych kazań sięga m.in. do 19 mów o męce Pańskiej Leona Wielkiego i refleksji innych teologów, łączy się też z wykorzystaniem „narracji jako punktu wyjścia idei współcierpienia (compassio)”¹³⁷ w przekazywaniu orędzia męki Zbawiciela. Autorzy wprowadzenia podkreślili związek kazań pasyjnych z Wielkim Piątkiem i Wielkim Postem – czasem pokuty – a także z nabożeństwami połączonymi z rozpamiętywaniem męki Pańskiej. Kazania te wiązały się z działaniem bractw religijnymi, np. było to Arcybractwo Męki Pańskiej przy krakowskim kościele Franciszkanów, powołane do istnienia w 1595 roku¹³⁸. Źródłem inspiracji stały się z kolei kalwarie z drogami krzyżowymi na wzór jerozolimski oraz nabożeństwo gorzkich żali, o czym powiemy później. Czytelnik ma do dyspozycji trafny i pouczający wybór 15 kazań autorów z okresu XVI–XVIII wieku. Są to w większości kazania przeznaczone na Wielki Piątek, a te szczególnie wiążą się z męką Chrystusa¹³⁹. Znajduje się tam również sześć kazań z okresu XIX–XX wieku¹⁴⁰. W omawianym zbiorze kazań dwa początkowe pochodzą z XVI wieku: autorem pierwszego kazania pt. *Kazanie na Wielki Piątek a rozmyślanie o męce Pana naszego Jezusa Chrystusa* jest Grzegorz Orszak (ur. przed 1520, zm. ok. 1567)¹⁴¹. Drugie kazanie, także na Wielki Piątek, nosi tytuł: *Na dzień rozpamiętywania męki Pana naszego*, a jego autorem jest Mikołaj Rej¹⁴². Prezentowana antologia kazań

¹³⁶ *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś.

¹³⁷ *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, s. 10.

¹³⁸ *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, s. 12.

¹³⁹ Oto autorzy kazań: Grzegorz Orszak (ur. przed 1520 – zm. ok. 1567), Mikołaj Rej (1505–1569), Marcin Białobrzegi (ok. 1530 – 1586), Piotr Skarga (1536–1612), Gabriel Leopolda (Zawieszko) (zm. 1646), Fabian Birkowski (1566–1636), Jacek Liberiusz (1599–1673), Franciszek Rychłowski (ok. 1611 – 1673), Walerian Gutowski (1629–1693), Bernard Gutowski (ok. 1633–1696), Augustyn Rakiewicz (zm. po 1712), Adrian Serjewicz (Hadrian Serjewicz) (zm. 1748), Jan Franciszek Włocki (Jan Franciszek od św. Józefa) (1688–1773), Michał Franciszek Karpowicz (1744–1803).

¹⁴⁰ Autorzy kazań: Zygmunt Golian (1824–1885), Antoni Władysław Szlagowski (1864–1956), Józef Kłos (1870–1938), Józef Teodorowicz (1864–1938), Jan Pietraszko (1911–1988), Edward Staniek (1941–).

¹⁴¹ *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, s. 39–59.

¹⁴² *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, s. 67–89.

pasyjnych zawiera cenne biogramy ich autorów oraz szczegółowe, obszernie objaśnienia, które uczą właściwego spojrzenia na kaznodziejstwo pasyjne w jego kontekście historycznym.

W poznawaniu historii kazań pasyjnych pomocna jest także książka bp. Józefa Sebastiana Pelczara pt. *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*¹⁴³. Prezentuje on dorobek 824 kaznodziejów z okresu od X wieku do pierwszego 10-lecia XX wieku¹⁴⁴. W tej liczbie głosiceli słowa Bożego mieści się około 50 autorów kazań pasyjnych, co można przedstawić następująco: 3 z XVII wieku, 16 z XVIII wieku, 25 z XIX wieku, 8 z początku XX wieku. Ksiądz bp Pelczar zanotował jako pierwsze polskie kazania pasyjne te pochodzące z 1618 roku, autorstwa Gabriela Leopolda¹⁴⁵. Biskup wskazał też na polskie kazania pasyjne z końca XVII wieku, takich autorów jak Bernard Gutowski¹⁴⁶ i Franciszek Ignacy Gryllecwicz¹⁴⁷. Trzeba zaznaczyć, że o męce Pańskiej mówili również inni kaznodzieje, gdy np. głosili prawdy soteriologiczne¹⁴⁸.

W pierwszej połowie XVIII wieku kazania pasyjne napisali m.in. Aleksander Dowgiałło¹⁴⁹, Łukasz od św. Franciszka¹⁵⁰, Adrian Seriewicz¹⁵¹, Szczepan Pomiński¹⁵², Antoni Szyrma¹⁵³, Piotr Truchonowicz¹⁵⁴. W drugiej połowie

¹⁴³ J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*.

¹⁴⁴ Ponadto grupami wylicza około 600 znaczniejszych kaznodziejów z tego okresu.

¹⁴⁵ G. Leopolda, *Wąż miedziany albo rozmyślania najdroższej męki Pana Jezusowej*, Lwów 1618 (4 kazania); G. Leopolda, *Historia o Jonaszu, dla rozmyślania najdroższej męki Pana Jezusowej*, Lwów 1618 (6 kazań). (J. S. Pelczar określa te rozmyślania jako kazania: *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 177). Dwa kazania pasyjne z XVI wieku zawiera cytowana wcześniej antologia pt. *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, s. 39–89.

¹⁴⁶ B. Gutowski, *Kazania o męce Pańskiej*, Warszawa 1695.

¹⁴⁷ F. I. Gryllecwicz, *Głos łabędzi umierającego na krzyżu Chrystusa siedmiu kazań postnych ogłoszony*, Poznań 1695.

¹⁴⁸ Zob. J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 54.

¹⁴⁹ A. Dowgiałło, *Purpura zbawienna to jest męka Jezusowa na 10 dni rozłożona*, Wilno 1707.

¹⁵⁰ Łukasz od św. Franciszka, *Głos krwi Jezusowej. Kazania o męce Pańskiej*, Warszawa 1731.

¹⁵¹ A. Seriewicz, *Dialog albo komedia męki Jezusowej w siedmiu scenach lub kazaniach reprezentowana i zgromadzonemu słuchaczowi na pasjach wtorkowych w Lublinie ogłoszona*, Lwów 1738.

¹⁵² S. Pomiński, *Król Bolesny Chrystus. Kazania o męce Pańskiej*, [b.m.r.]. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 262.

¹⁵³ A. Szyrma, *Kazania albo egzorty postne o tajemnicach najdroższej męki Zbawiciela naszego w kościele warszawskim S.J. Różnych lat miane podczas pasji*, Supraśl 1713.

¹⁵⁴ P. Truchonowicz, *Egzorty postne o męce Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa niegdys miane*, Wilno 1729. Zob. także: S. Wielowiejski, *Kazania o męce Pańskiej*, Toruń 1711.

tegoż wieku kazania pasyjne opublikowali m.in.: Kasjan Korczyński¹⁵⁵, Sebastian Lachowski¹⁵⁶, Maksymilian od Najświętszej Maryi Panny (Karpowicz)¹⁵⁷, Gracjan Piotrowski¹⁵⁸, Andrzej Śleszkowski¹⁵⁹. Z kolei w pierwszej połowie XIX wieku twórczość pasyjną rozwinęli m.in. kaznodzieje: Konrad Kawalewski¹⁶⁰, Antoni Kotowski¹⁶¹, Franciszek Ksawery Szaniawski¹⁶², Sebastian Zacharski¹⁶³. Drukowane kazania pasyjne częściej ukazywały się w drugiej połowie XIX wieku¹⁶⁴, a ich autorami są m.in. Julian Bukowski¹⁶⁵, Zygmunt Chełmicki¹⁶⁶, Tomasz Dąbrowski¹⁶⁷, Karol Fabiani¹⁶⁸, Isaak Mikołaj Isakowicz¹⁶⁹, Felicjan Konarzewski¹⁷⁰, Maksymilian Władysław Łukaszewicz¹⁷¹, Jeremiasz Smętosz¹⁷², Józef Wilczek¹⁷³, Alfred Wróblewski¹⁷⁴. Skoro w pierwszej połowie XIX wieku bp Pelczar wskazał na 6 autorów, a w drugiej połowie tego wieku na 20 autorów kazań pasyjnych, można stwierdzić, że rozwój interesującego

¹⁵⁵ K. Korczyński, *Kazania o tajemnicy męki Chrystusowej*, Kraków 1767.

¹⁵⁶ S. Lachowski, *Kazania o męce Pańskiej i inne przygodne*, Poznań 1772.

¹⁵⁷ Maksymilian od Najświętszej Maryi Panny (Karpowicz), *Kazania o męce Pańskiej z przydaniem niektórych przygodnych*, Wilno 1771. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 305).

¹⁵⁸ G. Piotrowski, *Kazania w piątki postu wielkiego*, Warszawa 1770.

¹⁵⁹ A. Śleszkowski, *De morte Dei Hominis...* Zob. także: B. Żołądkiewicz, *Kazania postne o męce Pańskiej i boleściach Najświętszej Maryi Panny*, t. 1–2, Kalisz 1784 (za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 317).

¹⁶⁰ K. Kawalewski, *Kazania katechizmowe i pasjonalne*, Przemyśl 1815.

¹⁶¹ A. Kotowski, *Kazania pasyjne i mowy pogrzebowe*, Warszawa 1840.

¹⁶² F. K. Szaniawski, *Kazania na nabożeństwie rozważania męki Jezusa Chrystusa w czasie postu mówione*, Warszawa 1806.

¹⁶³ S. Zacharski, *O tajemnicach Przenajdroższej męki Jezusa Chrystusa kazań 6 (i inne)*, Przemyśl 1804.

¹⁶⁴ Zob. J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 324 n.

¹⁶⁵ J. Bukowski, *Kazania pasyjne, rekolekcyjne i przygodne*, Kraków 1879.

¹⁶⁶ Z. Chełmicki, *Siedem grzechów głównych w siedmiu kazaniach pasyjnych*, Warszawa 1878.

¹⁶⁷ T. Dąbrowski, *Kazania o męce Pańskiej na trzy posty*, wyd. 4, Kraków 1907.

¹⁶⁸ K. Fabiani, *Kazania o męce Pańskiej*, Poznań 1884.

¹⁶⁹ I. M. Isakowicz, *Kazania pasyjne*, Kraków 1872.

¹⁷⁰ F. Konarzewski, *Kazania pasyjne podwójne z dodatkiem dwóch kazań na Wielki Piątek*, Warszawa 1860.

¹⁷¹ M. W. Łukaszewicz, *Siedem kazań o męce Pana naszego Jezusa Chrystusa*, Gniezno 1850.

¹⁷² J. Smętosz, *Siedem kazań o męce Pana naszego Jezusa Chrystusa*, Gniezno 1876.

¹⁷³ J. Wilczek, *Kazania pasjonalne podwójne o męce Pańskiej i o warunkach pokuty*, Kraków 1862.

¹⁷⁴ A. Wróblewski, *Pięć ran Pana Jezusa*, Kraków 1900.

nas typu kaznodziejstwa dokonał się pod wpływem powszechnie już przyjętego nabożeństwa gorzkich żali.

Jak już wiemy, kazania pasyjne głoszone przede wszystkim w Wielki Piątek, a następnie w niedzielę Wielkiego Postu. Spotykamy również kazania na piątki Wielkiego Postu¹⁷⁵ czy nawet głoszone we wtorki tego okresu¹⁷⁶. Formą kaznodziejskiego przekazu orędzia męki Pańskiej były: kazanie tematyczne (część), mowa¹⁷⁷, egzorta¹⁷⁸, rozmyślanie (rozważanie)¹⁷⁹, nauka¹⁸⁰, czytanie¹⁸¹, konferencja¹⁸². Niektórzy kaznodzieje przybliżali wiernym mękę Pańską w formie osobnej rozprawy czy różnego rozmiaru dzieła¹⁸³.

Należy zauważyć, że polskie kaznodziejstwo pasyjne rozwija się w szczególnym kontekście paraliturgicznym, którym jest jedyne w swoim rodzaju nabożeństwo gorzkich żali. Pobudza ono wiernych do licznego uczestnictwa w tym obrzędzie, a kaznodziejów inspiruje do głoszenia odpowiednich, często płomiennych kazań i tworzenia ich w formie rękopiśmiennej lub drukowanej. Stąd istotna jest geneza gorzkich żali i ich wpływ na posługę słowa Bożego w języku polskim.

¹⁷⁵ G. Piotrowski, *Kazania w piątki postu wielkiego*; A. Serjewicz, *Zapłata zaciągniętego Adamowego na naturę ludzką długu przez Jezusa Chrystusa przy męce swojej wypełniona albo kazania o męce Pańskiej na pasjach piątkowych w Samborze miane, Lwów 1727*; G. Piotrowski, *Kazania w piątki wielkiego postu*, Warszawa 1770; M. S. Sikorski, *Rok odkupienia (6 kazań na piątki Wielkiego Postu)*, [b.m.r.]. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 311.

¹⁷⁶ A. Serjewicz, *Dialog albo komedia męki Jezusowej...*

¹⁷⁷ T. Grodzicki, *Mowy pasyjne*, Warszawa 1874.

¹⁷⁸ P. Truchonowicz, *Egzorty postne o męce Pana i Zbawiciela naszego...*; F. Józefowicz, *Egzorty rekolekcyjne i pasyjne*, Lwów 1901.

¹⁷⁹ S. Sokołowski, *Justus Joseph sive in Jesu Christi Domini Nostri mortem et passionem Meditationes*, Cracoviae 1586; A. Dowgiałło, *Purpura zbawienna to jest męka Jezusowa...*; J. Bogdan, *Rozmyślania o męce Pańskiej pt. Gorzkie żale*, Warszawa 1853; H. Kajsiewicz, *Rozmyślania o męce Pańskiej*, [b.m.r.]. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 393–394.

¹⁸⁰ J. Szpaderski, *Nauki o męce Pańskiej. Mowy przygodne*, Kraków 1875; A. Krechowicki, *Nauki o męce Pańskiej*, wyd. 2. Lwów 1907; J. Stelmaczyński, *Nauki pasyjne o siedmiu słowach Chrystusa Pana*, Kraków 1902.

¹⁸¹ K. Riedl, *Czytania o męce Pańskiej*, [b.m.r.]. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów*, s. 423–424.

¹⁸² A. W. Szlagowski, *Konferencje na tle męki Pańskiej*, Warszawa 1905. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 435.

¹⁸³ J. Leopolda, *Vivificae passionis Christi historica explanatio*, Cracoviae 1537; J. Wujek, *Pasja, to jest historia męki Pana naszego Jezusa Chrystusa*, Poznań 1583; F. Gondek, *Męka Pańska*, wyd. 5, Kraków 1882; J. Wolski, *Męka Pańska trzema opisana allegoriami*, Poznań 1731. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 271.

Nabożeństwo gorzkich żali powstało „w Polsce na przełomie XVII i XVIII wieku z ducha pobożności ludowej okresu baroku”¹⁸⁴. Ksiądz Władysław Głowa ukazał genezę tego nabożeństwa i sposób jego odprawiania w pierwszej połowie XVIII wieku w kościołach parafialnych diecezji przemyskiej¹⁸⁵. „Do istotnych elementów Gorzkich żali należało kazanie”, które zazwyczaj określano jako: *concio* (mowa, kazanie), *exhortatio* (zachęta), *exhortatio de Passione* (egzorta o męce), *Verbum Dei* (słowo Boże), *Verbum Domini* (słowo Pańskie)¹⁸⁶. Głosicielami kazań pasyjnych bywali promotorzy różnych bractw: różańcowych, Najświętszego Imienia Jezus, Trójcy Świętej, Najświętszego Sakramentu, św. Anny¹⁸⁷. Do szerzenia kazań pasyjnych przyczynili się Bożogrobcy, którzy m.in. troszczyli się o głębokie przeżycie Wielkiego Tygodnia przez wiernych. „Szczególnie bogatą oprawę liturgiczną nadawali byłym pamiętkom męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa”¹⁸⁸. Troszczyły się o to założone przez bożogrobców bractwa, m.in. Bractwo Grobu Jerozolimskiego Pana Naszego Jezusa Chrystusa i Bractwo Świętego Krzyża¹⁸⁹.

Chociaż nabożeństwo pasyjne praktykowano już w XVIII wieku, to rozpowszechniło się ono w Polsce dopiero w wieku XIX i stopniowo stało się obowiązkowe w poszczególnych diecezjach¹⁹⁰. Ksiądz Jerzy Kopeć zauważa, że „ludowe nabożeństwa pasyjne odprawiane w formie Gorzkich żalów, czy innego rodzaju pasji, były już w drugiej połowie XVIII wieku powszechne”¹⁹¹. Na innym miejscu stwierdza jednak, że „pełne rozpowszechnienie gorzkich żalów w polskich kościołach nastąpiło dopiero w w. XX”¹⁹². Coraz powszechniejsza i obowiązkowa praktyka tego nabożeństwa miała istotny wpływ na rozwój kaznodziejstwa pasyjnego, co zaowocowało powstawaniem wielu

¹⁸⁴ M. Bańbuła, B. Bartkowski, *Gorzkie żale*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1309; J. Chrzanowski, *Odkrywam mądrość w szkole krzyża*, Warszawa 2019, s. 177.

¹⁸⁵ W. Głowa, *Niedzielną służbą Bożą w kościołach parafialnych diecezji przemyskiej w pierwszej połowie XVIII wieku w świetle wizytacji biskupich*, Przemysł 1993, s. 251–257.

¹⁸⁶ W. Głowa, *Niedzielną służbą Bożą...*, s. 254.

¹⁸⁷ W. Głowa, *Niedzielną służbą Bożą...*, s. 254.

¹⁸⁸ H. Piwoński, *Bożogrobcy. IV. Liturgia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 882.

¹⁸⁹ K. Kuźmak, *Grób Chrystusa. IV. Bractwa i stowarzyszenia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 201–202.

¹⁹⁰ M. Bańbuła, B. Bartkowski, *Gorzkie żale*, kol. 1309–1311.

¹⁹¹ J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 67.

¹⁹² D. Olszewski, *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 81.

cyklów zawierających po siedem kazań, czyli sześć na niedziele Wielkiego Postu i jedno na Wielki Piątek.

Rzewne rozważanie męki Pańskiej odprawiano we wszystkie niedziele Wielkiego Postu, a także w Wielki Piątek przy Bożym Grobie. Zwykle łączono gorzkie żale z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym. Do rozpowszechnienia tego nabożeństwa przyczynili się głównie misjonarze św. Wincentego a Paulo poprzez głoszenie misji ludowych i prowadzenie większości seminariów duchownych w Polsce¹⁹³. Dawniej w każdą niedzielę Wielkiego Postu śpiewano wszystkie trzy części *Gorzkich żali*, a współcześnie śpiewa się kolejno po jednej części.

W 1775 roku biskup płocki Michał Poniatowski pisał o powszechności nabożeństwa gorzkich żali w Polsce, kategorycznie zakazywał odbywania publicznych biczowań w czasie pasji, nakazując, aby zachowywać i pomnażać „kazania i śpiewania pasyjne należycie aprobowane”¹⁹⁴. Wprowadzając natomiast to nabożeństwo w 1777 roku w Krasławiu, „przełożony tamtejszych misjonarzy św. Wincentego oświadczał ludowi zebranemu w świątyni: «Wszystkie okoliczności, na które wzgląd miałem, przekonały mnie zupełnie o przyzwoitości tego nabożeństwa. Zwyczaj kazań pasyjnych jest to zwyczaj wszystkich kościołów, i jakże go nie chować?», a podawany na tym nabożeństwie «sposób rozpamiętywania Męki Pana jest to sposób najzbawienniejszy, i jakże się w nim nie kochać?»”¹⁹⁵.

Na celowość nabożeństw pasyjnych i związanych z nimi kazań wskazują zachowane dwie serie tychże, które głosił kapucyn o. Demetriusz Żurawicki w latach 1774 i 1775 przez sześć niedziel Wielkiego Postu i w Wielki Czwartek w kolegiacie św. Jana i w kościele NMP w Warszawie¹⁹⁶. Zachowały się też inne serie kazań pasyjnych z XVIII wieku¹⁹⁷. Ksiądz Kopeć wskazuje na główne cele i treści tych kazań, co warto zacytować: „Jeśli dominikanin i kapucyn każą w swych mowach tylko patrzeć i kontemplować cierpienia Chrystusa, i dopiero potem moralizują, to misjonarze św. Wincentego, postawiwszy

¹⁹³ M. Bańbuła, B. Bartkowski, *Gorzkie żale*, kol. 1310.

¹⁹⁴ J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, s. 67.

¹⁹⁵ J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, s. 67.

¹⁹⁶ J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, s. 67. Są to zachowane rękopiśmienne kazania pasyjne w Bibliotece Seminarium Duchownego w Lublinie.

¹⁹⁷ „Seria «na 6 passyi» i na Wielki Piątek w latach 1772–1774 o. Eugeniusza Szyszkowskiego dominikanina oraz 6 serii misjonarskich, głoszonych w latach 1777–1787 w Tykocinie i Krasławiu”. J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, s. 67.

sobie już na początku – jak np. wspomniany przełożony z Krasławia – dylemat, czy rozważyć mękę, czy tępić jej źródło, zdecydowali się na to drugie, odpowiadające zresztą całej ich teorii duszpasterstwa, po mistrzowsku wprowadzanej w życie w czasie misji parafialnych. Stąd wszystkie zachowane serie ich kazań pasyjnych wiążą poszczególne akty męki Chrystusa z poszczególnymi grzechami ludzi, zgodnie z zasadą teologiczną, prawie powszechnie w XVIII wieku aplikowaną w ascezie i przepowiadaniu, że *Passio Christi et fructus est, et remedium peccati*. Stąd np. seria kazań pasyjnych głoszonych przez przełożonego krasławskiego w 1777 r. pod wspólnym tytułem *Patrzenie a obaczcie czy jest boleść jako boleść moja*, obejmuje następujące tematy: post, obelgi, skąpstwo, rozpusta, złe towarzystwo, względy ludzkie¹⁹⁸. Wytykanie grzechów w związku z męką Pańską, nawet w kazaniu podczas rezurekcji, przeprowadzano poniekąd w duchu „propagowanego przez K. Drużbickiego półtora wieku wcześniej rachunku sumienia według ran Jezusowych”¹⁹⁹.

Ksiądz Daniel Olszewski zauważa: „Z różnych wzmianek rozproszonych w źródłach z w. XIX i początku XX wynika, że nabożeństwo pasyjne miało ogromną siłę przyciągania”²⁰⁰. Świadectwem są świątynie pełne wiernych, a nawet liczniejsza ich frekwencja na tym nabożeństwie popołudniowym niż na mszach odprawianych przed południem czy nawet próby odprawiania gorzkich żali przed południem²⁰¹. Liczny udział wiernych mobilizował

¹⁹⁸ J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, s. 67–68. „Zaś kaznodzieja głoszący mowy w pasjach w Tykocinie w 1787 r. mówił kolejno o tym, jak «Chrystus w smutku y bojaźni omdlewa y czuwa, a my wesołemi y nieczułemi pokazujemy się w grzechach naszych», jak «Chrystus opuszczony od uczniów swoich, a my niestateczności pełni w wierności opuszczamy się ku niemu» itd. Dopełnia tego powiązania męki Chrystusa z grzechami ludzi obecnych w kościele mowa przy pustym grobie na rezurekcji: «Widząc was tak licznie zgromadzonych w ten kościół, jak przez siedem tygodni nigdy nie widziałem, dorozumiewam się – krzyczał kaznodzieja krasławski – żeście przyszli szukać Jezusa Ukrzyżowanego, ale już późno, [...] już Jezusa skrępowano stryczkami y na sławie pieściami ubito y usieczone rozgami przy pręgierzu, a to w ten czas, kiedyście dla niegodziwey kompani y towarzystwa opuszczali kazania; już Go octem y żółcią częstowano na krzyżu, w ten czas, kiedyście nad kuflem i szklanką zabawiali się po szynkowych domach [...]».

J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, s. 68.

¹⁹⁹ J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w polskiej religijności XVI–XVIII wieku*, s. 68; S. Piotrowski, *Zasady duszpasterzowania*, „Ateneum Kapłańskie” R. 55 t. 66 (1963), s. 151.

²⁰⁰ D. Olszewski, *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*, s. 82.

²⁰¹ D. Olszewski, *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*, s. 82. Ksiądz Daniel Olszewski pisze: „W latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia gorzkie żale odprawiały się

duszpasterzy do głoszenia płomiennych i długich kazań pasyjnych, które służyły m.in. ożywieniu wiary i przygotowaniu wiernych do Wielkanocy.

Christian Duquoc pisze: „W wieku XIX, mówiąc schematycznie, postawę człowieka wierzącego wobec cierpiącego Jezusa kształtował już inny element obrazu niż cierpienie. Jezusa czczono wówczas jako wzór posłuszeństwa i poddania się losowi, widziano Go jako podporządkowującego się dekretowi swego Ojca i dzięki temu podporządkowaniu się uzyskującego dla nas zbawienie”²⁰². Wydaje się jednak, że w polskiej pobożności nie tylko w XIX wieku, ale i dzisiaj wielkie znaczenie ma obraz cierpiącego Chrystusa, a to dzięki nabożeństwom i pieśniom pasyjnym, które stanowią trwałe element naszej religijności.

Należy zaznaczyć, że ten rzewny, głęboki i refleksyjny śpiew *Gorzkich żali*, oparty na rozważaniu męki Pańskiej, tworzy bardzo kontemplacyjną atmosferę sprzyjającą głoszeniu kazań pasyjnych. Tak było od początku i nie traci to na znaczeniu również dzisiaj, chociaż frekwencja wiernych nieraz maleje.

e) Rozkwit polskiego kaznodziejstwa pasyjnego w XX wieku

W wieku XX zaznaczyły się wyraźnie pewne etapy w publikacjach z zakresu kaznodziejstwa pasyjnego. Jest to najpierw okres od początku tego stulecia do I wojny światowej, następnie lata międzywojenne, czas po II wojnie światowej do roku 1990 (pod cenzurą komunistyczną) oraz ostatnie dziesięciolecie

w kilku kościołach warszawskich. Frekwencja na nich była tak wielka, że – jak notuje «Przeгляд Katolicki» – «znaczna liczba wiernych» pozostawała na cmentarzach kościelnych, «nie mogąc się docisnąć do wnętrza» kościoła. W Szydłowcu [...] «nabożeństwo to zalicza się do najwięcej uczęszczanych [...]. W każdą niedzielę postu około 4 po południu śpieszyło wszystko, co żyło ze wsi i miasteczka do kościoła» (dane z 1902 r.). W tym kontekście stają się zrozumiałe po części próby przenoszenia *Gorzkich żalów* w niedzielę wielkiego postu na godziny przedpołudniowe i śpiewania ich podczas sumy (lecta), podejmowane przez kler w początku obecnego stulecia. Na zjeździe duchowieństwa diecezji sandomierskiej (1906 r.) uzasadniano taką decyzję tym, że jeżeli «pasję śpiewa się po południu, lud na nią się głównie gromadzi, a na mszę mało przychodzi». Stwierdzoną powyżej siłą przyciągania nabożeństwa pasyjnego tłumaczyć należy niewątpliwie tym, że niosło ono z sobą bogate ładunki uczuciowe i przemawiało przez to do mentalności religijnej polskiego ludu, u którego uczucie odgrywało w przeżyciu religijnym rolę niezwykle istotną. Realistyczne obrazy męki Pańskiej przemawiały do ludowej wyobraźni i wrażliwości, którą cechował występujący bardzo wyraźnie u ludu polskiego sensualizm religijny, poddający się sugestywnej mocy obrazu cierpień Chrystusowych”. D. Olszewski, *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*, s. 82.

²⁰² Ch. Duquoc, *Męka Jezusa*, w: A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*, s. 103.

wieku XX. Od początku XXI wieku z kolei nadal żywo rozwija się kaznodziejstwo pasyjne, gdyż potrzeby duszpasterskie mobilizują głosicieli słowa Bożego do nowej twórczości w tej dziedzinie.

Gorzkie żale połączone z głoszeniem kazań pasyjnych odprawia się we wszystkich kościołach parafialnych, w wielu filialnych oraz w świątyniach i kaplicach zakonnych. W dodatku kazania o męce Chrystusa przekazuje się za pośrednictwem radia, telewizji i Internetu, są więc dostępne dla wielu odbiorców.

Przełóżając twórczość kaznodziejską ostatnich dwu wieków, dochodzimy do wniosku, że najwięcej drukowanych zbiorów kazań pasyjnych powstało w wieku XX. Biskup Józef Sebastian Pelczar²⁰³ wskazał na grupę kaznodziejów polskich, którzy w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku opublikowali swoje kazania pasyjne²⁰⁴. Szerszą orientację w tej dziedzinie w okresie 1900–1939 daje natomiast praca magisterska ks. Czesława Rzeszuta²⁰⁵. Píše on: „Omawiając zbiory kazań pasyjnych, które ukazały się w latach 1900–1939, trzeba stwierdzić, że jak na ówczesne czasy wydrukowano ich bardzo wiele. I tak wydanych drukiem kazań pasyjnych danego okresu są 43 zbiory 38 autorów, tj. około jeden zbiór na rok²⁰⁶. Oprócz drukowanych kazań w formie książkowej ukazywały się ich cykle w czasopiśmie „Nowa Biblioteka Kaznodziejska”²⁰⁷. W latach 1906–1939 zamieszczono tam 39 serii kazań pasyjnych napisanych przez 29 autorów, w tym dwie serie jako materiały do kazań²⁰⁸. W sumie więc w latach 1900–1939 około 70 autorów opublikowało kazania pasyjne, a do tych, którzy napisali najwięcej serii, należą księża: Nikodem Cieszyński, Jan Grabowski, Szczepan Sobalkowski, Antoni Władysław Szlagowski²⁰⁹, Ildefons Bobicz, Edmund Dalbor, Jan Danilewicz i Franciszek Kwiatkowski²¹⁰.

²⁰³ Zob. J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 362–445.

²⁰⁴ Zob. m.in. J. Jaworski, *Kazania pasyjne*, Tarnów 1904; F. Józefowicz, *Egzorty rekolekcyjne i pasyjne*; S. Korzeniowski, *Kazania pasyjne*, Lwów 1909; A. Krechowicki, *Nauki o męce Pańskiej*; J. Stelmaszyński, *Nauki pasyjne o siedmiu słowach Chrystusa Pana*.

²⁰⁵ C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody w świetle ówczesnej teorii homiletycznej*, Lublin 1988, s. 14 (mps Biblioteka KUL).

²⁰⁶ Autor podaje te zbiory w osobnej tabeli. C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 15–18.

²⁰⁷ Poznań 1906–1939.

²⁰⁸ C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 18. Zob. zestawienie w tabeli. Tamże, s. 18–21.

²⁰⁹ C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 22, przyp. 2.

²¹⁰ C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 22.

Ksiądz Czesław Rzeszut zamieszcza również cenne spostrzeżenia dotyczące tematyki cyklu kazań pasyjnych tego okresu: „najwięcej autorów zbiorów i serii kazań pasyjnych przedstawia mękę Chrystusa chronologicznie”²¹¹. Poza tym kaznodzieje w głoszeniu męki Zbawiciela koncentrowali swoją uwagę na siedmiu grzechach głównych jako jej przyczynie, a także na słowach Chrystusa z krzyża. Przedmiotem kazań były również osoby występujące w opisach męki, bolesne tajemnice różańca, *Modlitwa Pańska*, drzewo krzyża, przedmioty związane z męką (korona cierniowa, płaszcz szkarłatny, trzcina, gwoździe, włócznia). Autorzy kazań łączyli także treści pasyjne z wykładem liturgii mszy świętej lub Wielkiego Piątku, szukali analogii między wrogami Chrystusa i ówczesnymi wrogami Kościoła, a nawet wiązali tematykę pasyjną z problemem powołania zakonnego czy problemem śmierci²¹². Ukazywały się także rozmyślenia na temat męki Pańskiej, które mogły służyć kaznodziejom i wiernym²¹³.

Zwróćmy jeszcze uwagę na obraz kaznodziejstwa pasyjnego w diecezji przemyskiej. Jak już wiemy, w XIX wieku wydali drukiem swe kazania przemyski kaznodzieja katedralny o. Konrad Kawalewski OFMRef²¹⁴ i kanonik Przemyskiej Kapituły Katedralnej Sebastian Zacharski²¹⁵. Natomiast w wieku XX, w okresie do II wojny światowej, ukazały się kazania pasyjne takich autorów, jak: Jan Chilla²¹⁶, Piotr Niezgoda²¹⁷, Stefan Momidłowski²¹⁸, Aleksander Pawłowski²¹⁹. Z kolei w latach 1952–1982 z powodu cenzury komunistycznej w Wydziale Duszpasterstwa Kurii Diecezjalnej w Przemysłu przygotowywano w formie maszynopisu kazania niedzielne, świąteczne i okolicznościowe,

²¹¹ C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 22–23.

²¹² C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 23–24.

²¹³ M. K. Fey, *Rozmyślenia o męce Pańskiej*, Lwów 1932; G. M. Hild, *Cierpiący Zbawiciel*, [b.m.] 1927.

²¹⁴ K. Kawalewski, *Kazania katechizmowe i pasjonalne*; Zob. A. Wiśniowski, *Kawalewski Franciszek Borgiasz Konrad OFMRef*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 1251; J. Federkiewicz, *Kapituła przemyska obrządku łacińskiego (reprint z Kroniki Diec. Przem. z lat 1908–1913)*, Przemysł 2013, s. 482.

²¹⁵ S. Zacharski, *O tajemnicach najdroższej męki Jezusa Chrystusa kazań 6 (i inne)*, Przemysł 1804.

²¹⁶ J. Chilla, *Kazania pasyjne. Dwie serie po siedem kazań*, Przemysł 1907.

²¹⁷ P. Niezgoda, *Kazania o Męce Pańskiej wraz z dołączeniem cyklu nauk rekolekcyjnych dla inteligencji*, Miejsce Piastowe 1927.

²¹⁸ S. Momidłowski, *Kazania o męce Pańskiej*, Miejsce Piastowe 1932.

²¹⁹ A. Pawłowski, *Król Boleści. Nauki o męce Pańskiej*, Wilno 1935.

a wśród nich także kazania pasyjne. Z tych materiałów korzystali księża miejscowej diecezji, a także zainteresowani kapłani z innych diecezji. Począwszy od lat 80 XX wieku spora grupa kapłanów przygotowała głównie w formie maszynopisu na powielaczu teksty kazań pasyjnych, które następnie rozprawdzano po diecezji. Oto oni: Józef Burda²²⁰, Henryk Cieśllicki²²¹, Eugeniusz Głowacki²²², Józef Kilar²²³, Aleksander Kustra²²⁴, Józef Menet²²⁵, Janusz Nowiński²²⁶, Józef Ożóg²²⁷, Kazimierz Piotrowski²²⁸. W latach 1984–1990 natomiast alumni VI roku Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu opracowywali kazania pasyjne w formie maszynopisu na powielaczu. Od 1991 roku kazania pasyjne diakonów Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu ukazują się drukiem i są rozprawdzane po całej diecezji. Powiemy o tym w rozdziale V części I tej książki.

W skali ogólnopolskiej nowa twórczość w dziedzinie kaznodziejstwa pasyjnego nastąpiła w ostatnich 75 latach, tj. 1945–2020, co również warto byłoby dokładnie opisać. W okresie 1945–1989 cenzura państwowa utrudniała ich wydawanie w formie książkowej, stąd mało jest drukowanych zbiorów kazań pasyjnych z tych lat. Warto podkreślić, że w środowiskach diecezjalnych rozpowszechniano je w formie maszynopisów lub kopiowano na powielaczu. Ksiądz Antoni Lewek odnotował, że w latach 1945–1976 ukazało się tylko siedem polskich drukowanych książkowych zbiorów kazań pasyjnych²²⁹ oraz dwa tłumaczenia tych kazań, bądź rozważań o męce, z języ-

²²⁰ J. Burda, *Kazania pasyjne. Historia męki Pańskiej*, Przemyśl 1985.

²²¹ H. Cieśllicki, *Kazania pasyjne – Jezus Chrystus swojej męce i śmierci krzyżowej*, Przeworsk 1980.

²²² E. Głowacki, *Kazania Pasyjne w Świętym Jubileuszowym Roku Odkupienia*, Przemyśl 1984.

²²³ J. Kilar, *Siedem słów Chrystusa na krzyżu. Kazania pasyjne*, Przemyśl 1983.

²²⁴ A. Kustra, „Ogrodzie Oliwny, widok w tobie dziwny”. *Cykl kazań pasyjnych*, Przemyśl 1982.

²²⁵ J. Menet, *Popatrzcie na moje ręce. Kazania pasyjne*, Przemyśl 1987.

²²⁶ J. Nowiński, *Kazania pasyjne 1977. „Rehabilitacyjny proces Jezusa Chrystusa”*, [b.m.] 1977.

²²⁷ J. Ożóg, *Kazania pasyjne*, Przemyśl 1981.

²²⁸ [K. Piotrowski], *Przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania. Dwie serie kazań pasyjnych i dziesięć kazań na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego*, Przemyśl 1988; K. Piotrowski, *Przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania. Dziewięć serii kazań pasyjnych i piętnaście na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego*, Iwonicz 1996.

²²⁹ A. Lewek, *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, z. 1, Warszawa 1980, s. 245–246. Są to kazania pasyjne autorów: J. Grabowski, *Na wzgórzu Golgoty. Cykl nauk pasyjnych*, Kielce 1947; L. Kasprzyk, *Kazania pasyjne. Dwie serie*, Kraków 1946; *Kazania pasyjne. Dodatek do „Współczesnej Ambony”*, Kielce 1949; W. Lesiak, *Kazania pasyjne. O osobach pocieszających Pana Jezusa w czasie męki*, Tarnów 1946; M. Pociecha, *Kazania pasyjne*, [b.m.] 1953;

ków obcych²³⁰. Są to publikacje głównie z drugiej połowy lat 40., gdy cenzura nie była jeszcze tak ostra. Dopiero po przełomie lat 1989/1990 ukazała się większa liczba książkowych wydań kazań pasyjnych. O znacznej części tych zbiorów napisano w artykule pt. *Cykle kazań pasyjnych*²³¹. Serie kazań pasyjnych spotykamy również w czasopismach kaznodziejskich²³² i w Internecie²³³, ukazują się one także w wydawnictwach lokalnych o zasięgu diecezjalnym. Warto byłoby zatem poznać publikowane zbiory kazań pasyjnych i sporządzić ich ogólnopolską bibliografię.

Sięgając do tradycji, wskazaliśmy na adnotowane zbiory kazań pasyjnych od pierwszej połowy XVII wieku. Wzmożona twórczość w tej dziedzinie nastąpiła w wieku XVIII, a szczególnie w drugiej połowie wieku XIX i w wieku XX; podobnie jest w wieku XXI. W związku z powyższym kaznodziejstwo pasyjne wymaga osobnych poszukiwań i opracowań, co jednak przekracza założenia tej publikacji.

W latach 80. i 90. XX wieku powstało szereg prac dyplomowych z zakresu głoszenia kazań pasyjnych. Na czoło wysuwa się rozprawa doktorska ks. Sławińskiego *Ewangeliczna teologia krzyża w polskim przepowiadaniu pasyjnym po II Soborze Watykańskim*²³⁴, opublikowana pt. *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*²³⁵. Autor zawarł w niej m.in. analizę 119 kazań pasyjnych z lat posoborowych 1966–1995. Prace magisterskie na temat zbioru kazań pasyjnych

S. Sobalkowski, *Kazania pasyjne. Rodzina według Serca Bożego. Dodatek do „Współczesnej Ambony”*, Kielce 1949; J. Winkowski, „*Aby żywot mieli...*” (Jan 10,10). *Cykl nauk pasyjnych*, Kielce 1947.

²³⁰ J. Grönings, *Śladami męki Pana*, tłum. J. Prorok, wyd. 2, Kraków 1947 (wyd. 1: Kraków 1938); Na Węgrzech bp Tihamer Tóth (1889–1939) głosił kazania pasyjne, które w liczbie 35 zawiera jego zbiór przetłumaczony na język polski pt. *Chrystus w cierpieniu i w chwale*, tłum. R. Oleár, wyd. 3, Kraków 1948. Zob. J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Predigt*, s. 346.

²³¹ J. Twardy, *Cykle kazań pasyjnych*, w: *Cierpienie Chrystusa – cierpienie człowieka. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2011, s. 7–36 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 21).

²³² Zob. czasopisma: „Biblioteka Kaznodziejska” (Poznań), „Współczesna Ambona” (Kielce), „Materiały Homiletyczne” (Kraków), „Materiały Homiletyczne” (Tarnów).

²³³ Zob. np. https://opoka.org.pl/biblioteka/H/HX/pasyjne_staniek_00.html (tekst) (20.06.2021); <https://www.google.pl/search?q=slowo.redemptor.pl%2Fpl%2F1268%2F7003%2Fkazania-pasyjne-o-stanislaw-mroz-cssr.html+&source=hp&ei=99fQYMKdEcq8aZ2Om-> (nagranie) (19.06.2021).

²³⁴ H. Sławiński, *Ewangeliczna teologia krzyża w polskim przepowiadaniu pasyjnym po II Soborze Watykańskim*, Lublin 1996 (mps Biblioteka KUL).

²³⁵ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, Warszawa 1997.

jednego kaznodziei napisali natomiast Antoni Moskal²³⁶, Czesław Rzeszut²³⁷, Józef Sałek²³⁸, prace magisterskie dotyczące zaś różnej problematyki pasyjnej napisali m.in.²³⁹: Janusz Breszka²⁴⁰, Jerzy Chrzanowski²⁴¹, Michał Kłopot²⁴², Józef Kopeć²⁴³, Michał Zamelek²⁴⁴. Rozprawy te mogą być źródłem inspiracji dla homiletów w prowadzeniu dalszych badań naukowych z dziedziny kaznodziejstwa pasyjnego, które obfituje w liczne publikacje.

2. Potrzeba głoszenia kazań pasyjnych dzisiaj

Żyjemy w czasach silnego oddziaływania środków społecznego przekazu na współczesnego człowieka, o czym świadczy m.in. liczba godzin, które Polacy spędzają przy telewizorach, komputerach i smartfonach. Wiele jest pokus odciągających człowieka od wiary w Boga i praktyk religijnych. Katolickie media z różnych powodów mają ograniczony zasięg i wpływ na wiernych. Do tego wyzwaniem dla katechetów i kaznodziejów jest spora liczba małżeństw rozbitych, a także postawa tej grupy młodzieży, która oddala się od Kościoła. Konieczne jest zatem doskonalenie katechezy dorosłych, ciągłe pogłębianie u wiernych znajomości podstawowych prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego. Dlatego kaznodzieja powinien gorliwie głosić kazania pasyjne, aby przez nie mógł solidnie przybliżyć słuchaczom głęboką motywację religijną, która płynie z orędzia męki i śmierci krzyżowej Zbawiciela. Na Jego niewysłowioną miłość trzeba odpowiadać miłością Boga i bliźniego.

²³⁶ A. Moskal, *Kazania o męce Pańskiej księdza Akeksandra Pawłowskiego*, Lublin 1988 (mps Biblioteka KUL).

²³⁷ C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*

²³⁸ J. Sałek, *Kazania o męce Pańskiej ks. Stefana Momidłowskiego w świetle ówczesnej teorii homiletycznej*, Lublin 1990 (mps Biblioteka KUL).

²³⁹ Zob. bibliografia: VII Prace dyplomowe.

²⁴⁰ J. Breszka, *Teologia przepowiadania pasyjnego we „Współczesnej Ambonie” w latach 1946–1952, 1957–1959*, Kraków 1990 (Bibl. UPJPII).

²⁴¹ J. Chrzanowski, *Kazania pasyjne w świetle postulatów...*

²⁴² M. Kłopot, *Teologiczne ikony Matki Bożej Bolesnej w kazaniach pasyjnych ks. Aleksandra Pawłowskiego*, Przemyśl 2019.

²⁴³ J. J. Kopeć, *Biblijne podstawy...*

²⁴⁴ M. Zamelek, *Tematyka współczesnych kazań pasyjnych – na podstawie tekstów publikowanych w periodykach homiletycznych „Biblioteka Kaznodziejska”, „Materiały Homiletyczne” i „Współczesna Ambona” w latach 1980–2005*, Poznań 2011 (mps Biblioteka UAM).

Pytamy zatem, co robić, aby nie malał, lecz rósł wpływ słowa Bożego na naszych wiernych. W związku z tym zastanowimy się nad potrzebą głoszenia kazań pasyjnych²⁴⁵, których słucha jeszcze sporo wiernych w niedzielne popołudnie. Mając na uwadze doniosłość i aktualność orędzia męki Chrystusa, kaznodzieja będzie je wiernie i starannie głosił, a przez to odpowie na potrzeby dzisiejszych słuchaczy słowa Bożego.

a) Doniosłość orędzia opisów męki Chrystusa

Chcąc uwydatnić wielkie znaczenie opisów męki Pańskiej, trzeba najpierw zajrzeć do Pisma Świętego. Wszyscy ewangelisti poświęcili jej wiele miejsca: Mt – rozdz. 26–27, 141 wierszy; Mk – rozdz. 14–15, 119 wierszy; Łk – rozdz. 22–23, 127 wierszy; J – rozdz. 18–19, 82 wiersze; w tej Ewangelii wiążą się z męką poprzednie rozdziały: 13–17 (ostatnia wieczerza, obszerna mowa pożegnalna Chrystusa i Jego modlitwa arcykapłańska). O męce mówi więc w sumie 8 rozdziałów, łącznie 469 wierszy. Jeżeli do tego dodamy inne teksty z Ewangelii, jak zapowiedzi męki Pańskiej i teksty z pozostałych ksiąg Nowego Testamentu, w tym nauczanie Pawłowe oraz perykopy ze Starego Testamentu, to okaże się, że w Piśmie Świętym zawarta jest obfita treść związana z męką Chrystusa. Jej ewangeliczne opisy mają głębokie znaczenie historiozbowcze, ściśle wiążą się z dziejami zbawienia, jego obecnością oraz ciągłym aktualizowaniem się w życiu Kościoła i człowieka. Należy zaznaczyć, że teksty dotyczące męki Chrystusa pozostają w ścisłym związku z opisami Jego zmartwychwstania, największego cudu i znaku. Poświęcono im pięć rozdziałów w czterech Ewangeliach (Mt 28; Mk 16; Łk 24; J 20–21). Poza tym pozostałe księgi Nowego Testamentu, szczególnie pisma Pawłowe, w różnym zakresie mówią o zmartwychwstaniu Chrystusa. Ma to dla nas znaczenie, gdyż kerygmat męki Chrystusa i Jego zmartwychwstania zajmuje doniosłe i centralne miejsce w ukazywaniu dziejów zbawienia. Świadczy to o tym, że Kościół pierwotny wiele miejsca poświęcał orędziu paschalnemu. Opowiadano bowiem mękę Chrystusa najpierw żywym słowem, a następnie przekazywano to orędzie na piśmie, aby je czytać, rozważać i głosić. Jest to dla nas wiążące i godne naśladowania. Dlatego kaznodzieja, korzystając

²⁴⁵ J. Twardy, *Potrzeba głoszenia kazań pasyjnych*, w: *Sprawcy i świadkowie męki Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2018, s. 5–23 (Biblioteka Pomocy Kaznodziej-skich, 28).

z komentarzy biblijnych na temat ewangelicznych opisów męki Pańskiej i innych tekstów, które jej dotyczą²⁴⁶, poszerzy teologiczne horyzonty w głoszeniu kazań pasyjnych.

Pomijanie lub niedoceniaenie wielkiej grupy tekstów biblijnych związanych z męką Chrystusa byłoby poważnym zaniedbaniem w dziedzinie głoszenia słowa Bożego i świadczyłoby o lekceważeniu istotnej części orędzia paschalnego. Nie ukazywalibyśmy naszym wiernym pełnego obrazu Chrystusa, podczas gdy zasada chrystocentryzmu obowiązuje w całym kaznodziejstwie. Jakie zatem wnioski wypływają z doniosłości orędzia opisów męki Chrystusa?

b) Wielkie znaczenie i aktualność kazań pasyjnych

Na potrzebę głoszenia kazań pasyjnych dość często zwracają uwagę współczesni homileci polscy. W okresie posoborowym, od 1970 roku, czyli w ciągu około 50 lat, adnotowano w języku polskim 11 autorów i 41 publikacji na temat kaznodziejskiego głoszenia męki Chrystusa. Ich wykaz podajemy w dziale bibliografii „Teoria kazań pasyjnych”. Do głównych autorów należą m.in. Basista, Paciuszkiewicz, Kudasiewicz, Olszański, Sławiński, Panuś, Staniek, Szewczyk, Twardy²⁴⁷. Należy dodać, że refleksję na temat głoszenia orędzia o Ukrzyżowanym znajdziemy również w przetłumaczonym na język polski podręczniku homiletyki austriackiego autora Aloisa Schwarza²⁴⁸. Pisze on tak: „Umiłowanie Ukrzyżowanego ustrzeże kaznodzieję przed przemilczaniem tematów dotyczących cierpienia, granic i słabości w świecie. Nie

²⁴⁶ Na przykład: H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*; *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986; A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*; A. Läßle, *Od egzegezy do katechezy...*, Warszawa 1986, s. 382–404.

²⁴⁷ W. Basista, *Kazanie pasyjne*, s. 235–141; M. Paciuszkiewicz, *Słowo krzyża w kaznodziejstwie współczesnym*, s. 214–222; J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż*, „Współczesna Ambona” 11 (1983) nr 1–2, s. 197–210; T. Olszański, *Przepowiadanie śmierci Pańskiej w kazaniach pasyjnych*, s. 166–174; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*; H. Sławiński, *Jak dzisiaj głosić Chrystusa ukrzyżowanego?*, „Ateneum Kapłańskie” R. 91 t. 132 (1999) z. 3, s. 383–396; K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*. cz. 2, s. 383–384; E. Staniek, *Z kaznodziejskiego warsztatu*, wyd. 2, s. 95–97; L. Szewczyk, *Kazania pasyjne*, s. 5–12; J. Twardy, *Treść kazań pasyjnych*, w: *Jezus i Jego uczniowie. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2006, s. 5–38 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 16).

²⁴⁸ A. Schwarz, *Jak pracować nad kazaniem*, tłum. W. Wojdecki, K. Zadarko, Warszawa 1993, s. 41–43.

musi podtrzymywać złudzeń jakoby życie składało się jedynie z sukcesów. Jego kazania będą wówczas wiarygodne także dla zagubionych słuchaczy; nie będą jedynie próbą pocieszenia i obiecywania pozornego ziemskiego szczęścia²⁴⁹. Zaznaczył się w tym również wpływ teorii głoszenia orędzia męki Pańskiej zawartego w niektórych publikacjach w języku niemieckim²⁵⁰.

Teoria głoszenia kazań pasyjnych zawarta jest również w pięciu adnotowanych pracach dyplomowych z zakresu kaznodziejstwa z tej dziedziny, które zamieszczono w osobnym punkcie bibliografii. W sumie więc w relacji do wieku XIX i pierwszej połowy XX, w okresie posoborowym teoria kaznodziejstwa pasyjnego znacznie się rozwinęła.

Można powiedzieć, że współcześni homileci polscy doceniają oraz podkreślają duszpasterskie znaczenie i aktualność głoszenia kazań o męce Chrystusa. Przybliżanie wiernym kerygmatu męki Zbawiciela należy bowiem do pełnego obrazu Jego życia i działalności. Akcentowanie orędzia pasyjnego jest zgodne z obowiązującą w kaznodziejstwie zasadą chrystocentryzmu. Pomijanie zaś tego kerygmatu dowodziłoby lekceważenia przesłania biblijnego przez głosicieli słowa Bożego, a przy tym zamykania istotnego źródła kaznodziejskiej motywacji.

Skoro kerygmat opisów męki Pańskiej zajmuje bardzo ważne miejsce w Piśmie Świętym i w refleksji współczesnych homiletów, to duszpasterz powinien to orędzie dobrze znać i przypominać je wiernym w starannym głoszeniu kazań pasyjnych. Będzie więc akcentował centralne znaczenie męki w dziejach odkupienia, wskazywał słuchaczom, że jest ona najdoskonalszym znakiem i dowodem miłości Boga do ludzi. „*Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*” (J 15, 13). Jezus zaś oddał życie także za wrogów, bo podobnie jak przyjaciół, „*do końca ich umiłował*” (J 13, 1). Dlatego naszą miłość, jako odpowiedź na miłość Bożą, wyrażamy przez rozważanie męki Pańskiej, a więc przez pobożne czytanie jej opisów (oraz Pisma Świętego w ogóle) i udział w gorzkich żalach, co zawsze winno nas prowadzić do pełnego uczestnictwa we mszy świętej, która jest uobecnieniem Najświętszej Ofiary Chrystusa. Można powiedzieć, że gorzkie żale są niejako wprowadzeniem do dobrego przeżywania Eucharystii. Ukazując doniosłe znaczenie orędzia męki Pańskiej, będziemy

²⁴⁹ A. Schwarz, *Jak pracować nad kazaniem*, s. 42–43.

²⁵⁰ Zob. bibliografia: VI. Teoria kazań o męce Chrystusa, autorzy: H. Flender, R. Heue, R. Lindner, F. Mildener, W. Schütz.

przygotowywać wiernych do rekolekcji czy misji parafialnych oraz związanych z nimi spowiedzi i Komunii wielkanocnej. Podobnie na podstawie motywów pasyjnych przygotowujemy słuchaczy do owocnego przeżywania każdego piątku, w tym pierwszego, a szczególnie Wielkiego Piątku – oraz pomożemy im w głębszym rozważaniu bolesnej części różańca świętego. Tak pojęte kazania pasyjne mają wielkie znaczenie z racji biblijno-kerygmatycznych i aktualnych potrzeb wiernych. Świadczą o dobrze prowadzonym duszpasterstwie.

Po II Soborze Watykańskim obficie zastawiono stół słowa Bożego²⁵¹. Dlatego Kościół kładzie wielki nacisk na obowiązek głoszenia homilii w niedziele i święta nakazane. Konieczne jest również głoszenie homilii i kazań tematycznych związanych z opisami męki Chrystusa, jednak w liturgii roku kościelnego przeznaczono mało miejsca na przekazywanie kerygmatu opisów męki Pańskiej. W Niedzielę Palmową w roku „A”, „B”, „C” czytamy kolejno mękę Pańską według jednego z trzech Ewangelistów – synoptyków Mateusza, Marka, Łukasza – i zwykle kapłan głosi krótką homilię, albo nawet rezygnuje z niej, gdyż liturgia mszy świętej i tak jest długa, a do komunii świętej przystępuje więcej osób, czy też wiele korzysta ze spowiedzi. Duszpasterze pragną zmieścić liturgię mszy świętej w godzinie. Jak więc w ciągu niespełna około 10 czy 15 minut przybliżyć wiernym kerygmat około 2 rozdziałów czytanej Pasji? Dlatego dawniej nie głoszono kazania podczas mszy świętej w Niedzielę Palmową. Podobnie jest w Wielki Piątek, kiedy liturgia jest jeszcze dłuższa, a nie można sprawować jej w pośpiechu, „na patatajkę”. Stąd też i w tym dniu kapłani głoszą raczej krótką homilię i trudno w niej przekazać wiernym obszerny Janowy kerygmat opisów męki Pańskiej.

Tradycyjne i niezastąpione polskie nabożeństwo gorzkich żali otwiera przed kaznodziejami szerokie perspektywy głoszenia orędzia opisów męki Pańskiej i jego aktualizacji²⁵². Stwarza to bardzo dobrą okazję ukazywania najgłębszych motywów do prowadzenia autentycznego życia chrześcijańskiego. Skąd będziemy czerpać głębsze pobudki do nawrócenia i pokuty, jak nie z męki Chrystusa? Z doniosłości pasyjnego kerygmatu wynika nie

²⁵¹ Księgi liturgiczne zawierają łącznie setki czytań biblijnych: siedem tomów *Lekcjonarza mszalnego* oraz obrzędy: sakramentów, błogosławieństw, pogrzebu.

²⁵² Należy zaznaczyć, że w Polsce, przed soborem, w poszczególne niedziele głoszono kazania na temat pięciu warunków do sakramentu pokuty, aby przygotować wiernych do spowiedzi wielkanocnej. Kaznodzieje czerpali również z opisów męki Chrystusa.

tylko szczególna potrzeba, ale i konieczność głoszenia go w Wielkim Poście, w dłuższym okresie przygotowania do misterium paschalnego. Szczególną atmosferę w tym czasie tworzą: nabożeństwo gorzkich żali, droga krzyżowa, rekolekcje parafialne i inne, nabożeństwo pokutne, adoracja Najświętszego Sakramentu czy zanikające 40-godzinne nabożeństwo adoracyjne.

Zazwyczaj głosimy sześć kazań pasyjnych, ale czasem tylko pięć, ponieważ w Wielkim Poście odbywają się rekolekcje lub misje parafialne, kiedy to podczas gorzkich żali rekolekcjonista lub misjonarz wygłasza osobne kazanie. Ta konferencja lub kazanie tematyczne powinny jednak do pewnego stopnia mieć związek z męką Chrystusa. Nie należy pomijać przesłania opisów Jego męki, gdyż zawiera ono najgłębszą motywację wiary i moralności (w tym pobudki do należytego odprawiania ćwiczeń rekolekcyjnych). Biorąc pod uwagę doniosłe znaczenie męki Pańskiej, duszpasterz parafii lub kościoła rektorskiego czy innego zadba o odpowiednią tematykę cyklu kazań pasyjnych.

Współcześnie ukazują się różne zbiory kazań pasyjnych²⁵³; niektóre z nich są mało związane z męką Pańską. Spotkać można także zbiory kazań z udziwnioną tematyką, np. autorstwa Roberta Pisuli pt. *Męka Pańska według łotrów*²⁵⁴. Zdaniem tego autora do łotrów należą: „Kajfasz, Judasz, Piotr, Piłat, Barabasz, Setnik”, co po swojemu uzasadnia²⁵⁵. Trzeba jednak pamiętać, że opisy męki Chrystusa mają charakter historyczno-kerygmataczny, a to zobowiązuje kaznodzieję do rzetelnego traktowania tych tekstów. Autorzy natchnieni użyli jasnych określeń, nie mieszały pojęć²⁵⁶. Głosmy zatem prawdziwe, autentyczne, pełne kazania o męce Pańskiej, unikajmy natomiast

²⁵³ Zob. J. Twardy, *Cykle kazań pasyjnych*, s. 5–37; J. Twardy, *Serie kazań pasyjnych w latach 1983–2013*, w: *Próba wiary. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2013, s. 5–33 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 23).

²⁵⁴ R. Pisula, *Męka Pańska według łotrów. Kazania pasyjne*, Kalisz 2003.

²⁵⁵ R. Pisula, *Męka Pańska według łotrów...*, s. 5. We wstępie autor pisze: „Z oczywistych względów nie posiadamy pełnego wglądu w ich życie i dlatego nasze rozważania oparte są w większej części na domniemaniach lub też stanowią literacką fikcję. Dla nas nie jest jednak najważniejsze, czy opisane tutaj sprawy są zgodne z faktami historycznymi [...]. Każdy z sześciu bohaterów tych opowiadań na swój sposób okazał się łotrem, który ponosi winę za śmierć Chrystusa i dlatego właśnie jest nam tak bardzo bliski”. R. Pisula, *Męka Pańska według łotrów...*, s. 5, zob. także s. 23–30, 57–61.

²⁵⁶ J. Twardy, *Źródła kazań pasyjnych*, w: *Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2008, s. 4–23 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 28), J. Twardy, *Treść kazań pasyjnych*, s. 5–30.

tematów peryferyjnych i udziwnionych, które nie licują z dziełem zbawienia. Niech nie milknie słowo o cierpieniu i dziele zbawczym Chrystusa, który najlepiej wychowuje swoich wiernych. Pomijanie i lekceważenie kazań pasyjnych źle świadczyłoby o kaznodziejach i duszpasterzach w ogóle. W obliczu dzisiejszej propagandy liberalnej i antyreligijnej rozsądny duszpasterz nie może do tego dopuścić. Święty Piotr apostoł powie: „*Bo my nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli*” (Dz 4, 20). Jeżeli będziemy milczeć, to będą wołać do nieba kamienie z Golgoty, miliony krzyży na kuli ziemskiej będą przypominać dzieje zbawienia. Nie ulegajmy pokusie wygodnictwa, ułatwiania sobie życia, podczas gdy Pan Jezus ofiarował siebie za wszystkich ludzi, za nas, za grzeszników.

„Doniosłość głoszenia kazań pasyjnych wynika więc z najważniejszego, ponadczasowego i niepowtarzalnego wydarzenia, jakim jest męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa – Jedyne Zbawiciela wszystkich ludzi. Jeżeli kaznodzieja dobrze przybliży dzieło zbawcze, to zarazem uwrażliwi słuchaczy na historię zbawienia i nauczy ich właściwego patrzenia na mszę świętą, która jest uobecnieniem najświętszej ofiary Chrystusa. Dzięki temu głosiciel słowa w pełnym świetle ukaze wielką godność kapłaństwa służebnego i kapłaństwa powszechnego wiernych. W głoszeniu orędzia o kapłaństwie Chrystusa może posłużyć się m.in. publikacjami, które wskazują na związek kazań pasyjnych z Eucharystią²⁵⁷.

„Dlatego kaznodzieja powinien jak najstaranniej przygotowywać się do głoszenia kazań pasyjnych, czyniąc to również w tym celu, aby nauczyć wiernych dobrego przeżywania wielkopostnych niedziel i innych dni świętych w ciągu roku, gdyż w ich centrum jest Eucharystyczna ofiara. Będzie także zachęcał słuchaczy do współofiarowania swoich cierpień i doświadczeń życiowych Bogu Ojcu, w łączności z Chrystusem przybitym do krzyża. Wskaże na Matkę Bolesną, która cierpi dla dobra ludzi w ścisłym zjednoczeniu ze swoim Synem²⁵⁸.

²⁵⁷ J. Twardy, *Kazania pasyjne w roku kapłańskim*, w: *Wierność Chrystusa – wierność kapłana. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2010, s. 11 (Biblioteka Pomocy Kaznodziej-skich, 20).

²⁵⁸ J. Twardy, *Kazania pasyjne w roku kapłańskim*, s. 12.

c) Czy „zrezygnować z kazania pasyjnego”?

We wskazaniach Konferencji Episkopatu Polski z dnia 14 października 2017 roku czytamy: „Jeśli nabożeństwo gorzkich żali odprawiane jest w niedzielę przed Mszą św. lub po niej, można zrezygnować z kazania pasyjnego, ale nie z homilii, która powinna być wygłoszona jak zwykle podczas Mszy świętej” (punkt 7). Jeśli msza święta powiązana jest bezpośrednio z gorzkimi żalami, to obowiązkowo należy głosić homilię, która w niedzielę jest obowiązkowa. Nie wolno jej opuszczać kosztem głoszenia kazania pasyjnego. A więc należy głosić homilię, a kazanie pasyjne można pominąć? Czy zrezygnować z kazania pasyjnego? Byłby to minimalizm. Homilię powinno się głosić, gdyż liturgia bez homilii jest niepełna. Czy jednak w Wielkim Poście można pogodzić ze sobą te dwie formy aktualizacji słowa Bożego? Nie tylko można, ale i trzeba. Dlatego należy wiernym tłumaczyć, że Wielki Post jest czasem głębszego i częstszego rozważania słowa Bożego. Stąd wielkie znaczenie ma ich udział w niedzielnej mszy świętej, a podczas niej wysłuchanie homilii, która może być nawet o kilka minut dłuższa, ale kaznodzieja powinien solidnie do niej się przygotować. Natomiast we mszy świętej odprawianej po południu w związku z gorzkimi żalami homilię wypadałoby nieco skrócić, a kazania pasyjnego nie przedłużać lub także trochę skrócić. To warunek podstawowy, aby kaznodzieja dobrze się przygotował do obydwu form kaznodziejskich. Jeżeli w parafii pracuje jeden duszpasterz, trudniej jest to realizować, łatwiej zaś, gdy pracuje w niej dwu lub więcej duszpasterzy. Wtedy jeden głosi homilię, a drugi kazanie pasyjne. Nie jest jednak zgodne ze wskazaniami Kościoła, gdy w parafii, którą obsługuje więcej kapłanów, jeden kaznodzieja głosi wszystkie homilie niedzielne lub świąteczne (nawet pięć i więcej). Wtedy drugi kapłan głosi serię kazań pasyjnych, przez co wierni mają urozmaicenie.

Kazania pasyjne – podobnie jak i homilie – zawsze powinny zawierać jeden główny cel: odznaczyć się jednością tematu i przejrzyistością, winny być logicznie uporządkowane i życiowe. Niestety, nie do rzadkości należą homilie wielowątkowe, zagmatwane i rozwlekłe. Godny pożałowania byłby kaznodzieja, który nie przygotowałby się do głoszenia homilii lub kazania pasyjnego, a przez to wywierałby ujemny wpływ na słuchaczy, powodował ich wyłączanie się, znudzenie, oczekiwanie na zakończenie mowy. Podobnie jest, gdy kaznodzieja odczytuje homilię czy kazanie pasyjne, czyniąc to bez głębszego przejęcia i zaangażowania pastoralnego, monotonna, mało dynamicznie.

Niedobrze jest, gdy z wielką pasją potrafi opowiadać o samochodach, podróżach, filmach itd., a o Panu Jezusie musi czytać, mówić monotonie.

Nie tracmy dobrej okazji do mówienia o Chrystusie, który „za nas cierpiał rany”, ale chętnie i z przejęciem głośmy kazania pasyjne. Opuszczanie ich byłoby ostatecznością, a nawet miałyby posmak małej gorliwości duszpasterzy. Głosząc kazania pasyjne i homilie, przekazujemy wiernym pełne orędzie Chrystusa, zgodnie z zasadą chrystocentryzmu, który powinien przenikać wszystkie rodzaje kaznodziejstwa. Pobudzajmy słuchaczy do głęboko umotywowanego i dłuższego udziału w nabożeństwach pasyjnych w Wielkim Poście. Tłumaczmy im, że jest to czas szczególnej modlitwy, wynagrodzenia za braki w tej dziedzinie, co wyrażą przez nieco dłuższy pobyt w kościele, udział we mszy świętej i gorzkich żalach. Wierni to zrozumieją i chętnie posłuchają duszpasterza, który wykaże się roztropnością i umiarem, nie będzie nadmierne przedłużał nabożeństw, w tym kazań. I przeciwnie, pośpiech kaznodziei byłby złym objawem, zdradzałby brak czasu na to, co jest najważniejsze. Staranne wygłoszenie homilii mszalnej i kazania pasyjnego podczas gorzkich żali nie zajmie pełnej półtorej godziny, ale może trwać krócej, np. 75–80 minut. Jeżeli dobrze uzasadnimy celowość nieco dłuższego czasu modlitwy i udziału w liturgii, to wierni chętnie przyjdą do kościoła. Przecież mają za co przeprosić Boga, nie tylko za siebie, ale i za innych, np. za rodzinę.

Warto zatem zachęcać wszystkich wiernych, aby w każdą niedzielę Wielkiego Postu uczestniczyli w gorzkich żalach, a jeżeli nie mogą, to przynajmniej w niektóre niedziele lub przynajmniej w jedną. „Zachęcając wszystkich, dobrze będzie w poszczególne niedziele zapraszać na nabożeństwo kolejno różne grupy stanowe: kobiety, mężczyźni, młodzież, dzieci, ludzi w podeszłym wieku, chorych, względnie matki, ojców, małżonków, dziadków [Także grupy różańcowe, zawodowe; wtedy do uczestników nabożeństwa skierujemy odpowiednie słowo, docenimy ich zadania w rodzinie, Kościele i społeczeństwie]. W ten sposób ożywi się udział parafian w Gorzkich żalach i będzie można w kazaniach dodatkowo poruszyć odpowiednią tematykę stanową. Jeżeli przy tym zwrócimy uwagę wiernych na symboliczne znaczenie popołudniowych godzin męki Chrystusa (15.00 – godzina miłosierdzia Bożego), to łatwiej pobudzimy ich do udziału w tym nabożeństwie, czy nawet do zrezygnowania z niektórych programów telewizyjnych, a to w duchu miłości do Zbawiciela i wynagrodzenia za popełnione grzechy osobiste, całej rodziny, czy innych bliźnich”²⁵⁹.

²⁵⁹ J. Twardy, *Kazania pasyjne w roku kapłańskim*, s. 12–13.

Za pieczołowitym przygotowaniem kazań pasyjnych i starannym ich wygłoszeniem przemawia miłość Boga i bliźniego, która wynika z rozważania męki Chrystusa. Grzeszny człowiek staje wobec krzyża i dostrzega skutki popełnionego zła, żałuje za nie i nawraca się. Nawet alkoholik łatwiej zrozumie, że jest na błędnej drodze, że powinien przeproszać Boga za grzechy i zadośćuczynić za popełnione zło, wyrządzone innym krzywdy. Dlatego też nie wystarczą motywy patriotyczne, aby w sierpniu praktykować abstynencję, ale trzeba częściej odwoływać się do motywów chrystologicznych. Byłoby celowe, aby w Polsce z racji religijnych każdy piątek w ciągu roku stawał się dniem abstynencji i ekspiacji za zło wyrządzone przez alkoholizm, jego skutki w rodzinie i społeczeństwie. Dlatego pokusa pomijania kazań pasyjnych w Wielkim Poście prowadziłyby do zubożenia w akcentowaniu motywacji religijnej, która płynie z Chrystusowego krzyża.

II. Źródła kazań pasyjnych

Pytając o źródła kazań pasyjnych²⁶⁰, należy zauważyć, że głoszenie słowa Bożego ma najpierw charakter teologiczny, gdyż opiera się na objawieniu Bożym. Stąd też zasadniczym i niezbywalnym źródłem kazań pasyjnych jest Pismo Święte, a w nim przede wszystkim ewangeliczne opisy męki Chrystusa; podobnie inne teksty biblijne, które bezpośrednio lub pośrednio się z nią wiążą. Z kolei refleksja na temat męki Pańskiej tkwi w tradycji wiary Kościoła, dlatego należy w tych kazaniach uwzględniać również pozabiblijne źródła teologiczne i odpowiednio z nich korzystać. Posługa słowa ma także charakter antropologiczny, co wynika ze ścisłego związku kerygmatu z życiem. Dlatego kaznodzieja zawsze powinien uwzględniać problemy i potrzeby życiowe swoich słuchaczy. Będzie więc czerpał ze źródeł treści egzystencjalnych, a m.in. z takich, które wskazują na problemy: zła, grzechu, cierpienia, sensu życia i śmierci.

Zwrócimy zatem uwagę na Pismo Święte – główne źródło kazań pasyjnych – a następnie przybliżymy ich teologiczne źródła pozabiblijne oraz źródła antropologiczno-egzystencjalne. Z rozważania tych zagadnień wynikną

²⁶⁰ J. Twardy, *Źródła kazań pasyjnych*, s. 4–23.

szczegółowe wskazania dla kaznodziejów, aby jak najlepiej aktualizowali orędzie męki Chrystusa.

1. Pismo Święte – główne źródło kazań

Przedmiotem kazań pasyjnych, jak wynika z ich nazwy, są zbawcza męka i śmierć Chrystusa. Stąd też ich głównym źródłem są cztery ewangeliczne opisy męki Chrystusa i zwykle na nich opierają się kaznodzieje, jest to jednak bardzo obfita treść i spłyconiem byłoby omawianie jej w całości podczas jednego cyklu sześciu lub pięciu kazań pasyjnych. Wprawdzie chodzi o jedno wydarzenie z historii zbawienia, ale jest ono pełne wymowy i zawiera obfite treści teologiczne. Dawniejsi egzegeci, a za nimi homileci i kaznodzieje, próbowali dokonywać synchronizacji ewangelicznych (synoptycznych i Janowych) opisów męki, aby przez to wykazać zgodność faktów i słów oraz tłumaczyć różnice zachodzące w ich opisach, czyli w tekstach paralelnych. W ten sposób synopsa opisów męki Pańskiej pomagała kaznodziejom (i katechetom) całościowo spojrzeć na te wydarzenia. Kaznodzieja może także opierać się na wybranych tekstach z opisów męki Pańskiej, np. na słowach Jezusa z krzyża²⁶¹, perykopach mówiących o zachowaniu uczniów²⁶².

Źródłem kazań pasyjnych mogą być również teksty czerpane z czterech Ewangelii spoza opisów męki, a więc trzy zapowiedzi męki. W każdej Ewangelii synoptycznej zawarte są trzy zapowiedzi męki Chrystusa, co w sumie tworzy dziewięć tekstów (I – Mt 16, 21–23; Mk 8, 31–33; Łk 9, 22; II – Mt 17, 22–23; Mk 9, 30–32; Łk 9, 43–45; III – Mt 20, 17–19; Mk 10, 32–34; Łk 18, 31–34). Natomiast w siedmiu tomach *Lekcjonarza mszalnego* teksty te znalazły zastosowanie 11 razy: 1 – w czytaniach niedzielnych (Mk 9, 30–32), 1 – we mszy o Tajemnicy Świętego Krzyża (Mk 8, 31–34), 9 – w czytaniach na dni zwykle w roku liturgicznym. Należy zauważyć, że zapowiedzi męki Pańskiej nie występują w liturgii słowa na

²⁶¹ Zob. K. Rahner, *Słowa z krzyża*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2001; *Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004; *Jezusowe Słowa z krzyża. Kazania pasyjne*, S. C. Rowan, *Siedem tajemnic Krzyża. Zamyslenia nad ostatnimi słowami Jezusa*, tłum. T. Wojtczak, Warszawa 2004.

²⁶² *Świadkowie męki Jezusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2004 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 14); M. Czajkowski, *Uczniowie podczas męki Chrystusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978, s. 29–38.

niedziele Wielkiego Postu, który m.in. jest przygotowaniem do Wielkiego Piątku. Jedynie pierwsza zapowiedź męki znalazła swe miejsce w czwartek po Popielcu (Łk 9, 22). Praktycznie biorąc, z wymienionych dni przede wszystkim 25 niedziela zwykła „B” stwarza okazję, aby do większej liczby wiernych powiedzieć w homilii o drugiej zapowiedzi męki Chrystusa według św. Marka (9, 30–32). Dlatego kaznodzieja dobrze wykorzysta teksty zapowiedzi męki Chrystusa, który z pełną świadomością mówi o czekających Go cierpieniach i posłusznie spełnia wolę Ojca. Wie dobrze, że Jego doskonałe posłuszeństwo prowadzi do męki i śmierci krzyżowej, a jednak nie czyni niczego, aby jej uniknąć.

Na mękę Chrystusa wskazują również takie teksty biblijne jak prorocstwo Symeona, wezwania Chrystusa do dźwignia krzyża, namaszczenie w Betanii, zapowiedź zdrady Judasza, opis ostatniej wieczerzy. Sam Jezus mówił o swojej męce, jej konieczności, przygotowywał do niej swoich uczniów. Dlatego również i z tych tekstów czerpano w przygotowaniu przemyskich cykli kazań pasyjnych²⁶³.

Źródłem kazań pasyjnych mogą być także nowotestamentowe teksty dotyczące męki i śmierci Chrystusa, a mieszczące się w różnych księgach poza Ewangeliami, a więc w *Dziejach Apostolskich*²⁶⁴, listach Pawłowych²⁶⁵, Listach powszechnych, Apokalipsie. Oprócz tych wybranych perykop Pawłowych jest wiele innych tekstów mówiących o zbawczej ofierze Chrystusa, które przy pomocy konkordancji można wyszukać, zestawić ze sobą, omówić i powiązać z ewangelicznymi opisami męki. Do rzadkości jednak należą kazania pasyjne oparte na tekstach z nauczania apostolskiego poza czterema Ewangeliami. Warto byłoby poznawać, w jakim stopniu kaznodzieje w pojedynczych kazaniach powołują się na te teksty, które również przybliżają teologię męki Pańskiej. Możemy też przykładowo wskazać na osobny zbiór kazań pt. *Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła. Kazania pasyjne*²⁶⁶. Święty Paweł wytrwale głosił bowiem Chrystusa ukrzyżowanego, zarówno żydom, jak i poganom (por. 1 Kor 1, 17–18; 23).

W kazaniach pasyjnych można także obficie czerpać ze Starego Testamentu, którego autorzy często mówią o cierpieniu, jego znaczeniu

²⁶³ „Syn Człowieczy musi wiele cierpieć”. *Kazania pasyjne*, s. 4–5.

²⁶⁴ F. Józwiak, *Męka Chrystusa w „Dziejach Apostolskich”*, s. 215–227.

²⁶⁵ H. Ordon, *Nauka św. Pawła o śmierci Jezusa i jej skutkach*, s. 229–236.

²⁶⁶ *Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła. Kazania pasyjne*.

i pośrednio kierują myśli ku Chrystusowi. Przyjął On na siebie niewysłowione cierpienie jako karę za grzechy ludzi i wysłużył im szczęście wieczne. Na zasadzie historiozbawczej: zapowiedź i przygotowanie – wypełnienie, można połączyć teksty ze Starego Testamentu z tekstami z Nowego i uwydatnić pełnię zbawienia w Chrystusie²⁶⁷. Kontekst całego Pisma Świętego ma więc swoje zastosowanie w przygotowywaniu i głoszeniu kazań pasyjnych. W wyszukiwaniu odpowiednich tekstów pomocna będzie konkordancja biblijna. Stary Testament jest ważnym źródłem treści, które dotyczą męki Chrystusa,

Dla zobrazowania omawianych zjawisk sporządzono zestawienie tekstów biblijnych, które wprost lub pośrednio wiążą się z męką i śmiercią zbawcą Chrystusa. Zestawienie to zamieszczono w aneksie. Zawiera ono podane w porządku kanonicznym teksty ze Starego Testamentu, Ewangelii i nauczania apostolskiego. Czytelnik znajdzie w aneksie zestaw tych wybranych tekstów biblijnych²⁶⁸. Można je z łatwością wykorzystać w kazaniach pasyjnych i w innych formach głoszenia słowa Bożego, aby w ten sposób uwydatnić historię zbawienia.

Widzimy więc, że kaznodzieja ma do dyspozycji obfitość tekstów biblijnych, z których będzie chętnie korzystał, aby jak najlepiej przybliżyć wiernym ponadczasowe orędzie męki Chrystusa. Ma to bowiem wielkie znaczenie dla współczesnego człowieka, który pyta o sens życia, cierpienia i śmierci. Dlatego bardzo ważnym źródłem treści niezbędnych w przygotowaniu kazań pasyjnych są egzegetyczne komentarze do ewangelicznych opisów męki Chrystusa i innych tekstów biblijnych z nią związanych, a także słowniki biblijne i teologiczne. Wymienione źródła zawiera bibliografia w punktach V i XII. Ważniejsze pomoce tego typu winien kaznodzieja nabywać i odpowiednio wykorzystać w głoszeniu kazań pasyjnych. Im lepiej wniknie w orędzie męki Pańskiej, tym bardziej kompetentnie będzie je przekazywał słuchaczom słowa Bożego.

²⁶⁷ Zob. cz. I, V 1d: Historiozbawcze cykle kazań pasyjnych; zob. także: E. Staniek, *Kazania pasyjne*, Kraków 1992, s. 7–33. Autor podejmuje następujące tematy: (1) Abel i Chrystus; (2) Ofiara Abrahama i Izaaka; (3) Józef egipski i Chrystus; (4) Mojżesz i Chrystus; (5) Izajasz – cierpiący sługa Boga; (6) Jeremiasz – Chrystus; E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 195.

²⁶⁸ Zob. Aneks nr 1.

2. Pozabiblijne źródła teologiczne

W konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* czytamy: „Święta Tradycja i Pismo Święte stanowią powierzony Kościołowi jeden święty depozyt słowa Bożego”²⁶⁹. Dlatego, obok Pisma Świętego, źródłem kazań pasyjnych jest tradycja wiary Kościoła, która ze swej natury wiąże się z głoszeniem słowa Bożego. Dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, liturgia, wierna Objawieniu teologia i inne źródła przybliżają także orędzie zbawczej męki i śmierci Chrystusa. Stąd też w głoszeniu kerygmatu pasyjnego kaznodzieja może korzystać z pozabiblijnych źródeł teologicznych, które w różnym stopniu i zakresie dotyczą męki Pańskiej. Są to najpierw krótkie formuły wiary, czyli zwarte określenia prawd wiary, które m.in. dotyczą męki Chrystusa. Należy do nich Symbol Apostolski ze słowami: „umęczon pod Ponckim Piłatem, umarł i pogrzebion”²⁷⁰. Podobny artykuł wiary zawiera odmawiany w liturgii mszy świętej Symbol Nicejsko-Konstantynopolski: „Ukrzyżowany również za nas, pod Poncjuszem Piłatem został umęczony i pogrzebany”²⁷¹. Do szerszych wyznań wiary należy np. *Credo* papieża Pawła VI, w którym są słowa: „Umęczony został pod Poncjuszem Piłatem – On, Baranek Boży, przyjmując na siebie grzechy świata, umarł za nas przybity do krzyża, przynosząc nam zbawienie przez krew Odkupienia”²⁷².

Obfitym źródłem treści potrzebnych w głoszeniu kazań pasyjnych są dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, które przybliżają zbawcze dzieło Chrystusa, zawierają prawdy chrystologiczne i soteriologiczne²⁷³.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* poucza: „Syn Boży, zwyciężając śmierć w zjednoczonej z Nim ludzkiej naturze, przez swoją śmierć i zmartwychwstanie odkupił człowieka i przemienił go w nowe stworzenie (por. Ga 6, 15; 2 Kor 5, 17)”²⁷⁴. W Konstytucji o świętej liturgii czytamy z kolei słowa św. Pawła: „*Podobnie ilekroć spożywają Wieczerzę Pańską, śmierć Pana głoszą, aż przyjdzie*” (por. 1 Kor 11, 26). W sprawowaniu Eucharystii „uobecnia

²⁶⁹ Sobór Watykański II, konst. *Dei verbum*, 10.

²⁷⁰ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, Przemysł 2009, s. 195–199.

²⁷¹ *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2 poszerz. uzup., Poznań 2011, s. 14*.

²⁷² Paweł VI, *Wyznanie wiary (Credo)*, Poznań 1971, s. 5. Zob. J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 195–199.

²⁷³ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 203–206.

²⁷⁴ Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 7.

się zwycięstwo i triumf” śmierci Chrystusa²⁷⁵. Ofiarę eucharystyczną ustanowił Chrystus, aby „utrwalić ofiarę krzyża i tak powierzyć Kościołowi, umiłowanej Oblubienicy, pamiątkę swej męki i zmartwychwstania”²⁷⁶. W niedzielę wspominamy więc mękę, zmartwychwstanie i uwielbienie Chrystusa Pana²⁷⁷. Powyższe treści mają znaczenie mistagogiczne i są również istotne w dobrze pojętym kaznodziejstwie pasyjnym.

Kaznodzieja może też posłużyć się encykliką Jana Pawła II o Odkupicielu człowieka *Redemptor hominis*²⁷⁸, w której papież tak mówi o tajemnicy Chrystusa: „Przemawia z kolei Jego śmierć na Krzyżu, zdumiewająca głębia cierpienia i oddania. Kościół nie przestaje przeżywać Jego śmierci na Krzyżu i Jego zmartwychwstania. Są one treścią codziennego życia Kościoła” (Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 7). Treści związane z męką Chrystusa znajdzie kaznodzieja także w Encyklice Jana Pawła II o błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła *Redemptoris Mater*. Papież rozważa w niej słowa Chrystusa z krzyża: „Oto Matka Twoja” (J 19, 27)²⁷⁹, niewątpliwie pouczające dla kaznodziei. Natomiast w liście apostoelskim na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II²⁸⁰ uczy chrześcijan kontemplacji cierpiącego oblicza Syna Bożego: „Okrzyk Jezusa na krzyżu, drodzy Bracia i Siostry, nie wyraża zatem lęku i rozpacz, ale jest modlitwą Syna Bożego, który z miłości oddaje swe życie Ojcu dla zbawienia wszystkich. [...] Jego męka jest przede wszystkim straszliwą udręką duchową, dotkliwszą nawet niż cierpienie cielesne”²⁸¹.

Podkreślając jedyność i nieporównywalność męki Chrystusa, kaznodzieja może powołać się na Deklarację Kongregacji Nauki Wiary o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła *Dominus Iesus*²⁸². Pouczy wówczas wiernych, że „jedynie On, jako Syn Boży wcielony, ukrzyżowany

²⁷⁵ Por. Sobór Watykański II, konst. *Sacrosanctum Concilium*, 6.

²⁷⁶ Sobór Watykański II, konst. *Sacrosanctum Concilium*, 47.

²⁷⁷ Por. Sobór Watykański II, konst. *Sacrosanctum Concilium*, 106.

²⁷⁸ Por. A. Nossol, *Chrytologia encykliki „Redemptor hominis”*, w: *Redemptor hominis. Tekst i komentarz*, red. Z. Zdybicka, Kraków 1980, s. 94–103.

²⁷⁹ Por. Jan Paweł II, enc. *Redemptoris Mater*, 23–24.

²⁸⁰ Jan Paweł II, list apost. *Novo millennio ineunte*. Kaznodzieja może też nawiązać do nauki Jana Pawła II o tajemnicach bolesnych różańca z listu apost. *Rosarium Virginis Mariae*, 22.

²⁸¹ Jan Paweł II, list apost. *Novo Millennio ineunte*, 26.

²⁸² Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Iesus* o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła, Kraków 2000.

i zmartwychwstały, z polecenia Ojca i w mocy Ducha Świętego, ma zadanie przynieść objawienie (por. Mt 11, 27) i życie Boże (por. J 1, 12; 5, 25–26; 17, 2) całej ludzkości i każdemu człowiekowi” (Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Iesus* o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła, 15).

Z męką Chrystusa związany jest list apostołski Jana Pawła II o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia *Salvifici doloris*²⁸³. Papież wskazuje na to, że Jezus Chrystus przezwyciężył cierpienie miłością²⁸⁴. Wypełnił bowiem Pisma Starego Testamentu o cierpiącym Słudze Jahwe: „On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, [...] a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich” (Iz 53, 4. 6)²⁸⁵. Na podstawie tego listu kaznodzieja ma okazję ukazać teologiczną głębię męki Chrystusa i uwydatnić sens naszego cierpienia, wskazać na potrzebę cierpienia w zjednoczeniu ze Zbawicielem oraz zadośćuczynienia za grzechy własne i bliźnich²⁸⁶.

Wiele cennych myśli związanych z męką Chrystusa zawiera też encyklika Jana Pawła II o Bożym miłosierdziu *Dives in misericordia* z 30 listopada 1980 roku. To bezgraniczne, niepojęte i niewysłowione miłosierdzie objawił Bóg w misterium paschalnym Chrystusa, w Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu²⁸⁷. „Misterium paschalne stanowi szczytowy punkt tego właśnie objawienia i urzeczywistnienia miłosierdzia [...]. Chrystus cierpiący przemawia w sposób szczególny do człowieka i to nie tylko do ludzi wierzących. Również człowiek niewierzący potrafi w Nim odkryć całą wymowę solidarności z ludzkim losem, a także doskonałą pełnię bezinteresownego poświęcenia dla sprawy człowieka: dla prawdy i miłości”²⁸⁸. Nowe światło na mękę Pańską rzuca także encyklika Benedykta XVI *Deus caritas*, misterium paschalne Chrystusa jest bowiem szczególnym znakiem miłości Bożej.

²⁸³ Jan Paweł II, list apost. *Salvifici doloris*. Zob. także teksty z nauczania Jana Pawła II, *Do chorych i cierpiących*, Kraków 2000, s. 87.

²⁸⁴ Por. Jan Paweł II, list apost. *Salvifici doloris*, 14.

²⁸⁵ Por. Jan Paweł II, list apost. *Salvifici doloris*, 17.

²⁸⁶ Cierpienie to „zjawisko ogólnoludzkie, więc powszechne też czasowo, w świetle historii oraz twórczości kulturowej jako wyraz najgłębszych potrzeb duchowych. Podkreślona została mocno osobotwórcza funkcja cierpienia pod warunkiem, że nastąpi świadoma akceptacja, a następnie sakralizacja poprzez włączenie w Chrystusową mękę”. K. Kuźmak, *Słuchając dyskusji*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 234.

²⁸⁷ Por. Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 7.

²⁸⁸ Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 7.

Źródłem treści pasyjnych jest także *Katechizm Kościoła katolickiego*, a w nim m.in. czwarty artykuł wiary: „Jezus Chrystus umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion” (571–630). Paragraf drugi poucza o męce Chrystusa, Jego odkupieńczej śmierci, ofiarowaniu siebie samego swemu Ojcu za nasze grzechy (595–623). Z kolei paragraf trzeci mówi o pogrzebaniu Jezusa i naszym w nim udziale (624–630)²⁸⁹. Ma więc tu kaznodzieja usystematyzowaną i zwięzłą soteriologię, może z niej zaczerpnąć wiele treści w głoszeniu kazań pasyjnych, a wtedy nie będą one płytkie, „przegadane”, nadmiernie uczuciowe czy bez głębszej teologii. Podobnie zwięzłe określenia o męce i śmierci krzyżowej Chrystusa może kaznodzieja znaleźć w *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego* w punktach 112–124. Treści pasyjne zawiera także *YouCat. Katechizm Kościoła katolickiego dla młodych*²⁹⁰, a w nim punkty 94–103, w których napotkamy na wiele przystępnych myśli, liczne cytaty i poszerzenia. Warto samemu nad nimi medytować i odpowiednio z nich korzystać w przygotowaniu i głoszeniu kazań pasyjnych, np. cytować zwięzłe i przystępne wypowiedzi itd.²⁹¹

Nauczanie Ojców i pisarzy Kościoła zawiera teologiczną refleksję nad męką Chrystusa, na co wcześniej zwrócono uwagę przy omawianiu historii kaznodziejstwa pasyjnego. Stąd też kaznodzieja ma okazję posłużyć się komentarzami biblijnymi Ojców Kościoła, wykorzystać ich trafne porównania, obrazy i cytaty²⁹². Źródłem inspiracji w głoszeniu kazań pasyjnych jest niewątpliwie nauczanie teologów katolickich²⁹³.

²⁸⁹ Czwarty artykuł wiary: „Jezus Chrystus umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion”, może być także przedmiotem cyklu kazań pasyjnych. Wykładając wiernym mękę Chrystusa, kaznodzieja oprze się na Piśmie Świętym i *Katechizmie Kościoła katolickiego*, nr 571–630.

²⁹⁰ Benedykt XVI, *Wstęp. List Benedykta XVI do młodych*, w: *YouCat Polski. Katechizm Kościoła katolickiego dla młodych*, wyd. 2 popr., Częstochowa 2011, s. 6–11.

²⁹¹ *Katechizm Kościoła katolickiego dla młodych* może również służyć dorosłym. Słowo Boże trzeba bowiem głosić językiem zrozumiałym, przystępnym, wolnym od niejasności. Czcionka druku tej książki wymaga jednak powiększenia, aby ułatwić jej lekturę.

²⁹² Meliton z Sardes, *Homilia paschalna*, w: E. Staniek, *Wielcy mówcy Kościoła starożytnego. Antologia*, Kraków 2007, s. 67–86. J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 206–212.

²⁹³ W duchu ekumenicznym można skorzystać z teologii innych wyznań chrześcijańskich. Zob. W. Hryniewicz, *Męka Chrystusa w teologii i duchowości prawosławnej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 170–185; S. C. Napiórkowski, *Męka Pańska w teologii protestanckiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 186–196.

W przybliżaniu dzieła zbawczego Chrystusa kaznodzieja powinien czerpać także ze współczesnej dogmatyki uwydatniającej historię zbawienia i uwrażliwiającej na jej przewodnie tematy. Z kolei chrystologia i soteriologia spełniają swoje zadanie również przez to, że służą duszpasterzom, uwrażliwiają kaznodziejów i katechetów na główne i ponadczasowe tematy oraz pomagają je aktualizować. Dobrze pojęta teologia ma swoje miejsce pomiędzy biblijnym słowem Bożym, głoszonym kiedyś, a współczesną posługą słowa. Teologia bowiem służy duszpasterstwu, a w nim kaznodziejstwu.

Pomocna będzie również historia Kościoła, a w niej hagiografia, w której ważne miejsce zajmują liczni święci czciciele męki Chrystusa; warto przybliżyć ich działalność i przykład życia²⁹⁴. Wiele myśli i sposobów aktualizacji orędzia męki Chrystusa mogą podsunąć głosicielowi słowa kazania pasyjne wybitnych kaznodziejów z dziejów Kościoła katolickiego, a nawet z historii chrześcijaństwa²⁹⁵.

W głoszeniu kazań pasyjnych mamy do dyspozycji liczne teksty liturgiczne. Źródłowo i obszernie przedstawił to zagadnienie ks. Wojciech Danielski²⁹⁶, który omówił następujące zagadnienia: tematyka pasyjna w Wielkim Poście, obchody pasyjne w ciągu roku, Wielki Piątek a Niedziela Palmowa, co warto wnikliwie przestudiować i wykorzystać w kaznodziejstwie. Na związek liturgii z męką Chrystusa wskazują obrzędy mszy świętej, a w nich modlitwy eucharystyczne. Tematykę pasyjną zawiera Liturgia godzin z Wielkiego Tygodnia²⁹⁷. Podobne akcenty spotykamy w tekstach związanych z czcią Krzyża świętego. Są to formularze mszalne na święto Podwyższenia Krzyża Świętego (14 września), prefacja o krzyżu świętym²⁹⁸ oraz teksty dotyczące błogosławieństwa krzyża²⁹⁹. Wymienione źródła liturgiczne mogą dostarczyć kaznodziei wielu refleksyjnych treści modlitewnych. Trzeba dodać, że

²⁹⁴ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 223–228.

²⁹⁵ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 235–238.

²⁹⁶ W. Danielski, *Męka Pańska w odnowionej liturgii*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 203–213.

²⁹⁷ *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego*, t. 2: *Wielki Post, okres wielkanocny*, Poznań 1984, s. 269–402.

²⁹⁸ *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2, s. 215'–216'; s. 35*, 50* (NMP Bolesnej, 216*–217*, 77*).

²⁹⁹ *Obrzędy błogosławieństw. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, t. 2, Katowice 1994, s. 72–82 (punkty 960–983).

obrzędy pokuty³⁰⁰, sakramentów chorych³⁰¹ i pogrzebu³⁰² zawierają Ewangelie o męce i śmierci Chrystusa. Można więc zwrócić uwagę na związek męki Zbawiciela z nawróceniem człowieka, jego chorobą, cierpieniem i śmiercią. Kaznodzieja może zatem łączyć treści liturgiczne z kerygmatem męki Chrystusa; ten sposób pomoże słuchaczom głębiej uczestniczyć w sprawowanym misterium. Wzmocze przez to u wiernych zdrową pobożność pasyjną i pomoże im z męki czerpać motywację życia chrześcijańskiego³⁰³.

Obfite treści zawierają pieśni kościelne o męce Pańskiej, *Gorzkie żale*, śpiewy związane z drogą krzyżową i teksty modlitw³⁰⁴. W *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* zwrócono m.in. uwagę na zwyczaje, modlitwy i praktyki związane z rokiem liturgicznym, a szczególnie z Wielkim Postem, okresem męki Pańskiej, Wielkim Tygodniem i Triduum Paschalnym³⁰⁵. Na uwagę zasługują: adoracja Chrystusa ukrzyżowanego, droga krzyżowa Pana Jezusa i droga Matki Bolesnej, procesja ze zmarłym Chrystusem, adoracja Najświętszego Sakramentu w „Bożym Grobie”. Pomocne będą pełne wymowy przedstawienia sceniczne męki Chrystusa³⁰⁶. Wiele treści zawierają także inne formy pobożności ludowej, a m.in. litanie (*Litania do Najdroższej Krwi Chrystusa Pana*); mogą też zainspirować kaznodzieję miejsca pielgrzymkowe, sanktuaria męki Pańskiej, kalwarie³⁰⁷.

³⁰⁰ Występuje w nich Ewangelia o nawróceniu łotra pokutującego (Łk 23, 39–43). *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 2, Katowice 1996, s. 166–167 (nr 189).

³⁰¹ Zawiera teksty: (1) O modlitwie Pana Jezusa w Ogrójcu (Łk 22, 39–44a); (2) O śmierci Jezusa na krzyżu (Łk 23, 39–45). *Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1980, s. 188–189 (nr 261–262).

³⁰² Jest to Ewangelia o nawróceniu łotra pokutującego (Łk 23, 33. 39–43) oraz o śmierci, pogrzebie i zmartwychwstaniu Chrystusa (Łk 23, 44–46. 50–54; 24, 1–6a). *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 2, Katowice 1998, s. 270–273 (nr 309–312).

³⁰³ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 199–202.

³⁰⁴ W. Smereka, *Drogi krzyżowe. Rys historyczny i teksty (Studium pasyjne)*, Kraków 1981, s. 207–208; J. J. Kopeć, *Droga krzyżowa. Dzieje nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, Poznań 1985; J. J. Kopeć, *Droga krzyżowa. Duchowość nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów polskich*, Niepokalanów 1994.

³⁰⁵ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003, s. 95–108; J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 212–216.

³⁰⁶ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, tłum. J. Sroka, Poznań 2003, s. 95–107.

³⁰⁷ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej...*, s. 185–204.

Popularne są dzisiaj liczne piosenki religijne, które przybliżają Ewangelię, a spośród nich niektóre dotyczą męki i śmierci Chrystusa, np. *Ojcze, jeśli możliwe, Szymonie Cyrenejczyku, Tak wyschłeś, Panie, Hymn o krzyżu, Drogowskaz*³⁰⁸. Wiele myśli dostarczy kaznodziei poezja religijna, czy w ogóle literatura piękna, która zawiera treści o męce Pańskiej lub wskazuje na rozwiązywanie problemu cierpienia i śmierci człowieka w świetle słowa Bożego³⁰⁹.

Kaznodzieja może także posłużyć się sztuką religijną związaną z męką Chrystusa³¹⁰. Jutta Seibert w swojej publikacji pt. *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*³¹¹ zamieściła wiele haseł związanych z męką Chrystusa, które kaznodzieja łatwo może wykorzystać³¹². Twórczość ta zawiera bowiem wiele motywów pasyjnych, a jej dzieła trzeba opisać, wskazać na myśl teologiczną albo pewne nagrania filmowe wyświetlić słuchaczom. Będzie to także sztuka, która uwydatnia dramat ludzkiego cierpienia i śmierci. Pełne ekspresji są też związane z męką utwory muzyki chrześcijańskiej³¹³. Należy zatem robić wypisy z różnych źródeł kaznodziej-skich oraz przejrzeć je systematyzować.

³⁰⁸ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 238–245

³⁰⁹ J. Smosarski, *Męka Pańska w polskiej literaturze średniowiecznej*, s. 95–101; J. Stręciwilk, *Męka Pańska w polskiej literaturze barokowej*, s. 102–119; M. Jasińska-Wojtkowska, *Męka Chrystusa w polskiej literaturze XIX i XX w.*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 120–130.

³¹⁰ T. Dobrzeńcki, *Wybrane zagadnienia ikonografii pasyjnej w sztuce polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 131–151.

³¹¹ J. Seibert, *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*, tyt. oryg. *Lexikon christlicher Kunst. Themen, Gestalten, Symbole*, tłum. D. Petruk, Kielce 2007.

³¹² J. Seibert, *Leksykon sztuki chrześcijańskiej...*, s. 199 – męka Pańska a w tym hasła: wjazd do Jerozolimy (s. 560–561); wieczerza – ostatnia wieczerza (s. 353–354); umycie nóg (s. 344–345); Ogrójec, modlitwa w Ogrójcu (s. 231–233); pojmanie Chrystusa (s. 258); naigrawanie się z Chrystusa (s. 214); zaparcie się św. Piotra (s. 370–371); przesłuchania Jezusa (s. 264–265); biczowanie Jezusa (s. 49–50); koronowanie cierniem, korona cierniowa (s. 161–162); Ecce Homo (s. 91); droga krzyżowa (s. 80–81); niesienie krzyża (s. 223–224); Kalwaria (s. 149–150); ukrzyżowanie Chrystusa (s. 338–343); zdjęcie z krzyża (s. 373–374); opłakiwanie Chrystusa [Pieta] (s. 235–236); siedem Boleści Maryi (s. 291); złożenie do grobu (s. 377–278); Grób Święty (s. 114–115); narzędzia męki Pańskiej (s. 220–221); Mąż Boleści (s. 197–198); baranek, owca (s. 41–43). Inne hasła: krzyż [symbol, znak, kształt, forma] (168–170); Chrystus Frasobliwy (s. 63); Weronika (s. 352–353); legendy krzyża Chrystusa (s. 175).

³¹³ K. Mrowiec, *Tematyka pasyjna w muzyce polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 152–159; J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 234–235.

Na tajemnicę cierpienia w głoszeniu homilii w swojej pracy doktorskiej zwrócił uwagę ks. Adam Bałabuch. Oparł się na Piśmie Świętym Starego (sprawiedliwy Hiob) i Nowego Testamentu (męka Chrystusa) i wskazał m.in. na znaczenie cierpienia w życiu człowieka³¹⁴. Problem cierpienia przybliżył też Jerzy Strojnowski w artykule pt. *Motywacja cierpienia i śmierci człowieka współczesnego wobec męki Chrystusa*³¹⁵. Wskazuje on na różne postawy ludzi wobec cierpienia, wyciągając wniosek, że człowiek nie potrafi rozwiązać tego problemu bez wiary w Jezusa Chrystusa, który sam „podjął w sposób doskonały Swoją męczeńską śmierć. Toteż szansą dla nas, by przeżywać godnie nasze cierpienia, staje się uczestnictwo w Jego męce”³¹⁶.

Opierając się na źródłach o charakterze teologicznym i refleksji związanej z nimi, kaznodzieja uniknie takich błędów, jak: historycyzm, indywidualizm, psychologizowanie, moralizatorstwo i peryferyjność. Będzie natomiast mógł wiernie głosić autentyczne orędzie męki Chrystusa, trafnie łączyć je z życiem słuchaczy, by słowo Boże mogło przynieść obfity plon.

3. Źródła antropologiczno-egzystencjalne

Kazania pasyjne głosimy do współczesnych ludzi, którzy przychodzą do kościoła z konkretnymi problemami i potrzebami. Trzeba je uwzględnić – kazanie nie może być oderwane od życia słuchaczy. Dlatego istotne są również źródła treści o charakterze egzystencjalnym, antropologicznym, aby przesłanie opisów męki Chrystusa można było konfrontować i wiązać z życiem. Chodzi bowiem o antropologiczną zasadę aktualizacji słowa Bożego³¹⁷. Znajomość problemów egzystencjalnych kaznodzieja nabywa najpierw przez kontakty z ludźmi, m.in. z dotkniętymi cierpieniem, chorymi, wątpięcymi;

³¹⁴ A. Bałabuch, *Tajemnica cierpienia w przepowiadaniu homilijnym*, w: *Zagadnienia współczesnej homiletyki*, red. W. Przyczyna, Kraków 1993, s. 204–220. „Rozważania ks. Adama Bałabucha są poświęcone przepowiadaniu tajemnicy cierpienia. Autor koncentruje się przede wszystkim na tym, co na temat cierpienia winien usłyszeć współczesny człowiek oraz jak te treści mają być rozmieszczone w homilii jako uprzywilejowanej formie przepowiadania po Soborze Watykańskim II”. W. Przyczyna, *Wstęp*, w: *Zagadnienia współczesnej homiletyki*, s. 6.

³¹⁵ *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 197–202.

³¹⁶ *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 202.

³¹⁷ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 246–308.

wykorzystując rozmowy z nimi, zwróci uwagę na potrzebę więzi z Chrystusem ukrzyżowanym. Będą to ludzie głęboko wierzący, a także i tacy, którzy mają trudności w wierze i problemy z odnalezieniem sensu życia, szczególnie gdy znajdują się w obliczu cierpienia i śmierci. Dlatego trzeba oprzeć się na prawdziwej, tj. chrześcijańskiej antropologii, aby w konfrontacji z nią uwydatnić jej przeciwieństwo, czyli obraz człowieka bez wiary i religijnego sensu życia. Kapłan powinien dobrze znać ludzi, ich spojrzenie na cel życia, dlatego winien poznawać słuchaczy według zasady: „Nic, co ludzkie, nie jest mi obce”³¹⁸. Dzięki psychologii lepiej pozna sferę duchową człowieka, jego motywację, szczególnie zaś w chwilach przeciwności życiowych, cierpienia i lęku. Istotna jest tu zatem znajomość potrzeb psychicznych wiernych, w tym ludzi dotkniętych cierpieniem, smutkiem, załamanych na duchu. Kaznodzieja ma więc okazję wykorzystać publikacje psychologiczne na temat kryzysu religijnego, jego rodzajów, a także wgłębiać się w refleksję z zakresu motywacji nawrócenia³¹⁹. Kierując się empatią wobec człowieka cierpiącego, potrafi wczuć się w jego sytuację, okazać mu miłość i wyrozumiałość, pośpieszyć mu z pomocą³²⁰. Warto również korzystać z socjologii, poznawać miejsce i rolę człowieka w rodzinie i społeczeństwie, pytać, czy relacje międzyosobowe sprzyjają prowadzeniu życia zgodnego z Ewangelią, czy je utrudniają.

Znajomość historii powszechnej wskaże na to, jak w ciągu wieków toczyły się dzieje kłamstwa, niesprawiedliwości i pychy ludzkiej. Podobnie dzisiaj przybierają na sile niebezpieczne fale zła, które wywołuje siedem wad (grzechów) głównych, ale w końcu zwycięża je dobro, prawda i miłość. Jezus Chrystus przez swoje zbawcze słowa i czyny przyniósł ludziom światło i moce potrzebne do zwycięstwa nad złem, udowodnił to przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Znakiem Jego zwycięstwa jest niezliczona rzesza męczenników, którzy w ciągu wieków oddali życie za wiarę³²¹.

Kolejnym źródłem antropologicznym jest filozofia, która m.in. uczy wnikać w istotę i pochodzenie człowieka, sens jego życia, cierpienia i śmierci. Jedni rozwiązują te problemy po chrześcijańsku, a inni z pozycji ateistycznej³²².

³¹⁸ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 257–259

³¹⁹ J. Makselon, *Dynamika religijności*, w: *Psychologia dla teologów*, red. J. Makselon, Kraków 1990, s. 296–313.

³²⁰ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 259–263.

³²¹ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 267–270.

³²² J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 271–274.

Mamy także do dyspozycji literaturę piękną o nastawieniu świeckim: poglądy jednych autorów są bliższe chrześcijaństwu, inni kierują się nihilizmem, a jeszcze inni wrogo odnoszą się do wiary w Boga i negują wypływający z niej sens życia ludzkiego³²³. Problemy egzystencjalne dobitnie i obrazowo wyraża sztuka o charakterze świeckim³²⁴. Wiele treści o charakterze antropologiczno-egzystencjalnym przydatnych do kazań pasyjnych kaznodzieja może zaczerpnąć ze środków społecznego przekazu, gdyż one również dotyczą sensu życia i problemów człowieka³²⁵. Na znaczenie wyrzeczenia i ofiary wskazuje także sport, który dowodzi, że nie ma zwycięstwa bez trudu, poświęcenia, a nawet bez ograniczania zmysłowych pożądań. Podobnie przez cierpienie znoszone w duchu wiary człowiek przeciwstawia się grzechowi, wznosi się ku Bogu, zdąża do ostatecznego zwycięstwa nad złem³²⁶. Chcąc uwydatnić znaczenie męki Chrystusa dla współczesnych ludzi, kaznodzieja winien czerpać z wielu dziedzin wiedzy; pomocne w tym względzie będą np. wiadomości z szeroko pojętej wiedzy przyrodniczej.

Kaznodzieja, mając do dyspozycji obfite źródła teologiczne i antropologiczne, może z nich czerpać, gdy głosi orędzie męki Pańskiej. Korzystając z wielu różnych dziedzin wiedzy, jest w stanie dokonać właściwej i interesującej aktualizacji tego orędzia, trafnie powiązać je z życiem słuchaczy, szczególnie zaś z problemami ludzi wątpiących, dotkniętych cierpieniem, niesprawiedliwością, nienawiścią itd. W ogóle znajomość człowieka i jego problemów jest nieodzowna w aktualizacji przesłania opisów męki Pańskiej i innych tekstów teologicznych z nią związanych. Istotne jest przy tym posługiwanie się motywacją, która płynie z orędzia męki i śmierci Chrystusa i uczy cierpliwości, kroczenia drogą prawdy i przeciwstawiania się złu, kłamstwu. Ta motywacja dotyczy wszystkich ludzi, a szczególnie dotkniętych cierpieniem, chorych i w podeszłym wieku³²⁷. Dzięki uwzględnianiu powyższych założeń kazania pasyjne będą głębokie, życiowe i krzepiące wiernych jak chleb powszedni. Chcąc uwrażliwić się na sposoby korzystania z różnych źródeł treści pasyjnych, kaznodzieja winien pilnie studiować wskazania homiletyczne z tej dziedziny głoszenia słowa Bożego.

³²³ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 274–286.

³²⁴ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 287–290.

³²⁵ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 291–299.

³²⁶ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 299–305.

³²⁷ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego...*, s. 263–267.

Na koniec przytoczmy słowa z *Katechizmu Kościoła katolickiego* na temat męki Chrystusa: „Ofiara Chrystusa jest jedyna; dopełnia i przekracza wszystkie ofiary. Przede wszystkim jest ona darem samego Boga Ojca: Ojciec wydaje swego Syna, aby pojednać nas ze sobą. Jest ona równocześnie ofiarą Syna Bożego, który stał się człowiekiem; dobrowolnie i z miłości ofiaruje On swoje życie Ojcu przez Ducha Świętego, aby naprawić nasze nieposłuszeństwo”³²⁸.

III. Treść kazań pasyjnych³²⁹

W głoszeniu słowa Bożego obowiązuje zasada chrystocentryzmu i dlatego kaznodzieja powinien wiernie przybliżyć słuchaczom słowa i czyny Chrystusa, ukazywać je w kontekście historii zbawienia. Dotyczy to również kazań pasyjnych, które ze swej natury mają charakter biblijny, a kerygmat męki Pańskiej stanowi ich główną treść. W 1935 roku znany polski homileta ks. Pilch napisał: „Zadaniem i treścią kazania pasyjnego ma być męka Pańska i tajemnica odkupienia”³³⁰. Dlatego kaznodzieja winien opierać swoje rozważania przede wszystkim na ewangelicznych opisach męki Chrystusa i na innych tekstach biblijnych z nią związanych. Można powiedzieć, że w świetle Biblii, jak w lustrze, rozpoznajemy wartość kazań pasyjnych. Kazania, które całkowicie lub w dużym stopniu odbiegają od męki Chrystusa, nie harmonizują z treściami *Gorzkich żali*, nie zasługują nawet na miano pasyjnych. Autentyczne kazania o męce Pańskiej są potrzebą chwili.

Chcąc przybliżyć interesujące nas zagadnienie, zwrócimy zatem uwagę na kerygmat opisów męki Chrystusa, jego aspekty teologiczne i uwydatnimy zasady aktualizacji tego przesłania. Dalej ukażemy aktualizację kerygmatu o cierpieniu Jezusa i próbie wiary apostołów oraz omówimy motywację, która płynie z rozważania męki Pańskiej, aby w końcu wskazać na błędy w głoszeniu kazań pasyjnych.

³²⁸ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 614.

³²⁹ J. Twardy, *Treść kazań pasyjnych*, s. 5–38.

³³⁰ Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 320.

1. Kerygmat opisów męki Chrystusa

Orędzie ewangelicznych opisów męki Chrystusa jest podstawą głoszenia kazań pasyjnych, dlatego kaznodzieja powinien poznawać oraz wiernie i starannie przybliżać słuchaczom ten kerygmat. Chodzi tu najpierw o kerygmat zawarty w ewangelicznych opisach męki Chrystusa. Ze względów historycznych i ujęć chronologicznych kerygmat akcentowany przez poszczególnych ewangelistów ukazaliśmy w rozdziale I w punkcie 1a pt. *Biblijne świadectwo głoszenia męki Chrystusa*. Ponieważ ewangeliczne opisy męki Chrystusa związane są ściśle z zapowiedziami i przygotowaniem w Starym Testamencie, a także z innymi tekstami wskazującymi na mękę Chrystusa, należy również czerpać z tych szerszych treści o charakterze historiozbowczym. Trzecią grupę źródeł, ściśle związanych z ewangelicznymi opisami męki, stanowią teksty zawarte w Dziejach Apostolskich, listach Pawłowych i pozostałych księgach Nowego Testamentu. Kaznodzieja winien być uwrażliwiony na wszystkie teksty biblijne mówiące o męce Chrystusa, wykorzystywać liczne miejsca paralelne i kontekst ogólnobiblijny wskazujący na historiozbowczy wymiar misterium paschalnego. W tym celu może posłużyć się konkordancjami i słownikami biblijnymi, a w nich takimi hasłami, jak: męka, cierpienie, krzyż, grzech, zbawienie, śmierć³³¹. Winien też wziąć do ręki odpowiednie komentarze biblijne dotyczące ewangelicznych opisów męki Pańskiej i innych tekstów z nią związanych³³². Wówczas będzie mógł w sposób odpo-

³³¹ Zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 707–750; *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań–Warszawa 1973, s. 473; X. Léon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań 1981, s. 103–104, 390 (wyd. 2 1986); *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, tłum. A. Karpowicz i in., konsult. wyd. polskiego W. Chrostowski, Warszawa 1997, s. 267–271; *Praktyczny słownik biblijny*, oprac. A. Grabner-Haider, tłum. i oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1995, kol. 434–435, 1464; *Nowy słownik teologii biblijnej*, red H. Witczyk, Lublin–Kielce 2017, s. 551–552, 557–560; *Encyklopedia biblijna*, red P. J. Achtemeier, tłum. G. Berny i in., Warszawa 1999, s. 475–476, 563–564.

³³² H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*; *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986; *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978; R. Bartnicki, *Ewangeliczne opisy męki w aspekcie literackim, teologicznym i kerygmatycznym*, w: *Grzech – odkupienie – miłość*, red J. Łach, Warszawa 1983, s. 67–207; V. Messori, *Umęczon pod Ponckim Pilatem? Badania nad męką i śmiercią Jezusa*, tłum. M. Stebart, wyd. 2, Kraków 1999; A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*; I. de la Potterie, *Męka Chrystusa według Ewangelii Jana*, tłum. T. Kukułka, Kraków 2006; M. Galizzi, *Wy Go zabiłście*, tłum. I. Gutewicz,

wiedzialny i kompetentny przybliżyć wiernym słowa i czyny zbawcze Chrystusa zawarte w opisach Jego męki.

Należy zaznaczyć, że homileci z ostatnich 200 lat przez kazanie pasyjne rozumieli zawsze odpowiedni wykład biblijnych opisów męki Pańskiej i innych tekstów z nimi związanych³³³. Zasady te w dalszym ciągu obowiązują kaznodziejów, a we współczesnej homiletyce polskiej mogą oni znaleźć i wykorzystać w praktyce szereg publikacji na temat głoszenia kazań pasyjnych³³⁴. Na temat kazań o męce Pańskiej piszą również protestanci homileci języka niemieckiego, dla których z racji wyznaniowych Wielki Piątek jest największym świętem³³⁵. Z ich przemyśleń można by zatem korzystać w duchu ekumenicznym w polskiej teorii i praktyce kazania pasyjnego.

Współcześni homileci polscy koncentrują swoją uwagę na biblijnych i moralno-aktualizacyjnych aspektach tych kazań, wskazując na ich związek z misterium paschalnym i Triduum Wielkiego Tygodnia. Niektórzy jednak zwracają uwagę na mistagogiczny wymiar kazań pasyjnych. Ksiądz Sławiński wskazuje, że przepowiadanie pasyjne „powinno być wprowadzeniem w rzeczywistość Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego, zmartwychwstałego i żyjącego w Kościele, obecnego dla dobra swojego ludu w czynnościach liturgicznych, w sakramentach, a zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi [...]. W Eucharystii – jak stwierdzają ojcowie II Soboru Watykańskiego – uobecnia się zwycięstwo i tryumf śmierci Jezusa (KL 7), ponieważ «Ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów» (KL 7)”³³⁶.

Warszawa 1986; M. Galizzi, *Jezus ofiarą władzy*, t. 3, tłum. L. Szydłowska, Warszawa 1988; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 382–404. Zob. także: W. Bösen, *Der letzte Tag des Jesus von Nazaret...*; K. Krenn, *Die Stellvertretung am Kreuz als Ermöglichung menschlicher Sühne*, w: *Die Mysterien des Lebens Jesu und christliche Existenz*, hrsg. von L. Scheffczyk, Aschaffenburg 1984, s. 177–197.

³³³ Zob. J. Skidełł, *Cenniejsze prawidła homiletyki...*, s. 110–112; *Teologia pasterska z różnych autorów, a szczególnie z ojców św. zebrana*, t. 1, Lwów 1844, s. 139–140; J. Wilczek, *Pastoralna o homiletyce*, s. 197–198, s. 197–198; J. Szpaderski, *O zasadach wymowy...*, s. 237–238; J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 384–389; J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, wyd. 2, s. 224–226; H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 244–247; Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 320–322.

³³⁴ Zob. bibliografia: VI Teoria kazań o męce Chrystusa.

³³⁵ H. Flender, *Bibeltext und Gegenwartsbezug in der Predigt*, Gütersloh 1971, s. 83–99; R. Heue, R. Lindner, *An Festtagen predigen*, Gladbeck/Westfalen 1978, s. 20–32; W. Schütz, *Probleme der Predigt*, Göttingen 1981, s. 147–154; F. Mildenerger, *Kleine Predigtlehre*, Stuttgart 1984, s. 64–75.

³³⁶ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 277.

Należy jednak zauważyć, że u współczesnych kaznodziejów pojawia się skłonność do odbiegania od biblijnych opisów męki i tekstów z nimi związanych. Niektórzy kaznodzieje, nie rozumiejąc należycie istoty kazania pasyjnego, albo też lekceważąc wskazania homiletów, podejmują się głoszenia cykliów kazań „pseudopasyjnych”, w których odbiegają od przesłania opisów męki, albo też traktują ewangeliczne teksty jako odskocznię do swoich ulubionych tematów. Dochodzą więc do głosu tematy czysto moralizatorskie, płytkie i sentymentalne rozważania, mało lub wcale nie związane z męką Chrystusa. Nie powinniśmy tego czynić, bo mało związanymi z Pismem Świętym tematami i pomysłami przesłaniamy ludziom Chrystusa i spływamy głoszenie słowa Bożego o bezgranicznej miłości Boga ku ludziom w najważniejszych dniach historii zbawienia. Niech zatem kazania pasyjne, w pełnym tego słowa znaczeniu, będą głoszeniem zbawczej męki Chrystusa. Pomoże nam w tym refleksja na temat ich głównego przesłania i jego aktualizacji.

Mękę Pańską należy głosić w ścisłym związku z całym dziełem zbawczym Chrystusa, Jego słowami i czynami, a przede wszystkim w łączności ze zmartwychwstaniem. Przez mękę Zbawiciel przeszedł bowiem do chwały zmartwychwstania. Nauczając zaś uczniów i rzesze wiernych, Chrystus zapowiadał swoją mękę, mówił o jej potrzebie. Możemy więc powiedzieć, że przede wszystkim Chrystus uczy nas, co i jak winniśmy mówić o Jego męce. On sam w pewien sposób głosił kazanie pasyjne, świadomie zmierzał ku swojej męce i przygotowywał na nią swoich uczniów. Całe życie Chrystusa, począwszy od proroctwa starca Symeona, ucieczki do Egiptu, a szczególnie działalności publicznej, poprzez zarzuty wrogów, polemiki z Żydami i zamiary zgładzenia Go, są w sposób świadomy i zdecydowany skierowane ku Jego męce i śmierci. Dobrze rozumiejący to kaznodzieja ma do dyspozycji wiele tekstów biblijnych i ma o czym mówić słuchaczom, nie potrzebuje uciekać się do płytkiej tematyki moralizatorskiej.

Jak już wiemy, w przybliżaniu wiernym orędzia męki Pańskiej kaznodzieja winien także korzystać z dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, a więc z dokumentów II Soboru Watykańskiego, nauczania papieży, *Katechizmu Kościoła katolickiego*. Nauczanie to ma charakter chrystocentryczny i uwrażliwia kaznodzieję na potrzebę przybliżania misterium zbawczego Chrystusa. Co zatem winniśmy akcentować w kazaniach pasyjnych, jakie są ponadczasowe tematy zawarte w opisach męki Pańskiej i w związanych z nimi innych tekstach biblijnych?

W głoszeniu kazań pasyjnych należy podkreślać jedyność, jednorazowość i nieporównywalność męki Chrystusa³³⁷. Jezus Chrystus jest Synem Bożym, Bogiem i człowiekiem, bez jakiegokolwiek grzechu, cierpi zupełnie niewinnie i niezasłużenie. Dlatego św. Piotr apostoł napisał o Nim: „*On grzechu nie popełnił, a w jego ustach nie było podstępu*” (1 P 2, 22).

Męka jest konsekwencją wcielenia, przybrania przez Syna Bożego natury ludzkiej podległej cierpieniu, aby w niej mógł dokonać dzieła zbawczego. Wyrażają to słowa: „*Oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – aby spełnić wolę Twoją, Boże*” (Hbr 10, 7). Syn Boży cierpi w naturze ludzkiej, ale Jego męka nie polega jedynie na biernym znoszeniu cierpienia i przeciwności, lecz na doskonałym wypełnianiu woli Bożej do końca³³⁸. W czasie męki Jezus Chrystus jest aktywny, modli się, mówi, odpowiada na pytania, objawia swoją godność, czyni dobrze (ratuje odcięte ucho), troszczy się o innych: Piotra, pokutującego łotra, swoją Matkę, Jana. Można powiedzieć, że cierpiący Jezus zapomina o sobie. Przeciwnie zaś ludzie dotknięci cierpieniem, ciężką chorobą – są tak zaabsorbowani, że stają się mało wrażliwi na otoczenie.

Przez nieposłuszeństwo Bogu i grzech ludzie zasłużyli na śmierć i potępienie wieczne. Jezus natomiast „*uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej*” (Flp 2, 8). Będąc doskonale posłuszny woli Ojca, przeszedł przez mękę i śmierć, a przez to dokonał zbawienia ludzkości, wysłużył wszystkim ludziom życie wieczne.

Męka Chrystusa jest również szczególnym znakiem miłości Boga do człowieka. „*Jezus wiedząc, że nadeszła godzina Jego, by przeszedł z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował*” (J 13, 1). „*Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*” (J 15, 13). Jezus natomiast oddaje swe życie także za swoich nieprzyjaciół, modli się za nich i prosi Ojca o przebaczenie dla nich (Łk 23, 34).

³³⁷ W. Schütz, *Probleme der Predigt*, s. 147–148. Sparaliżowana kobieta, od długiego czasu przykuta do łóżka, powiedziała do kapłana, który nawiedził ją z posługą sakramentalną: „Pan Jezus cierpiał krótko, a ja się męczę całymi latami”. Kapłan odpowiedział: „To prawda, że męka Jezusa trwała krócej niż Pani cierpienie, ale jest On Synem Bożym, nie popełnił żadnego grzechu, był bez winy, a musiał niewinnie znosić okrutne cierpienia. Dlatego Jego męki nie można porównać z niczym cierpieniem. Chrystus najlepiej rozumie każdego człowieka, który cierpi, i chce mu pomóc, o ile ten zwróci się do niego z wiarą i modlitwą”. Kobieta zrozumiała to i już nie porównywała swojego cierpienia z męką Chrystusa, ale modliła się o światło i siły dla siebie.

³³⁸ W. Schütz, *Probleme der Predigt*, s. 148–149.

Warto przy tym zacytować słowa św. Józefa Sebastiana Pelczara: „Jeżeli chcesz poznać ogrom tej miłości, rozważaj dzieła Boże, spełnione dla człowieka, a mianowicie trzy wieczne pomniki miłości: żłóbek, krzyż i ołtarz. Szczególnie stań pod krzyżem i przypatrz się miłości Ukrzyżowanego, przypatrz się Ukrzyżowanemu”³³⁹.

Miłość jest najgłębszym motywem ofiary krzyżowej Chrystusa. Święty Paweł napisał, że z miłości do ludzi i ze sprawiedliwości Bóg, „który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby także wraz z Nim wszystkiego nam nie darować?” (Rz 8, 32). „Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na woń miłą Bogu” (Ef 5, 2); „wydał samego siebie za nasze grzechy” (Ga 1, 4); „umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20); „Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5, 25); „Wydał samego siebie za nas, aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości i oczyścić lud wybrany sobie na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków” (Tt 2, 14).

Męka Chrystusa uwydatnia tajemnicę grzechu oraz podłości i nikczemności człowieka wypowiadającego swe nieposłuszeństwo Bogu, który jest miłością. „Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy stają się sprawiedliwymi” (Rz 5, 19); „Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu” (Hbr 9, 28); „On sam w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechu, a żyli dla sprawiedliwości” (1 P 2, 24). Jest to jedyne w swoim rodzaju i niepowtarzalne wydarzenie zbawcze.

W kazaniach pasyjnych należy akcentować ponadczasowe znaczenie męki Chrystusa, który cierpiał ze względu na nas „za nasze grzechy” (1 Kor 15, 3), umarł i zmartwychwstał dla naszego zbawienia. Wskazuje na to jedno z najstarszych chrystologicznych przedpawłowych wyznań wiary³⁴⁰. My zaś nie zasłużyliśmy na zbawienie, jest ono darmowe, czyli pochodzi z łaski Boga, ale możemy je przyjąć przez wiarę.

W przybliżaniu zbawczego znaczenia męki Chrystusa pomocne są następujące obrazy i tematy biblijne:

³³⁹ *Liturgia godzin. Teksty własne. Dodatek*, Poznań 1992, s. 7.

³⁴⁰ A. Gruber, *Künde die Botschaft. Ansprachen zu den Festzeiten und Festtagen des Jahres*, 2. Aufl., München 1974, s. 149–151; W. Schütz, *Probleme der Predigt*, s. 149–151.

1. Obraz wykupu niewolnika. Ofiara Chrystusa ma charakter zastępczy, Jego śmierć na krzyżu ma znaczenie uniwersalne, powszechne: „*wydał samego siebie na okup za wszystkich*” (1 Tm 2, 6)³⁴¹. Obrazem tego jest wykupywanie niewolnika i obdarzenie go wolnością. Podobnie Chrystus złożył ofiarę Bogu Ojcu, a przez to wykupił wszystkich ludzi z niewoli grzechu i uwolnił ich z jarzma szatana. „*Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu*” (J 8, 34). Dzięki Chrystusowi każdy człowiek może usłyszeć słowa: „*nie jesteś już niewolnikiem lecz synem*” (Ga 4, 7); „*[postępujcie], wszakże nie jak ci, dla których wolność jest usprawiedliwieniem zła, ale jak niewolnicy Boga*” (1 P 2, 16).

2. Wymowny obraz stanowi symboliczne składanie wszystkich win Izraelitów na głowę kozła i wypędzanie go na pustynię, do ziemi bezpłodnej (Kpł 16, 10. 20–22)³⁴². Żydzi składali również całopalne ofiary przebłągalne za grzechy i obchodzili Dzień Przebłągania, co wyrażało ich duchową potrzebę pojednania się z Bogiem. Posługując się tymi obrazami, kaznodzieja winien podkreślać niewystarczalność ofiar Starego Testamentu i konieczność doskonałej ofiary Chrystusa. Uwydatni to np. przy pomocy tekstów: „*Pan obarczył go winami nas wszystkich*” (Iz 53, 6) i „*On sam w swoim cieple poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości – [krwią] Jego ran zostaliście uzdrowieni*” (1 P 2, 24)³⁴³.

3. Ofiary z pierwocin – polegały na tym, że składano Bogu w ofierze pierwsze i najlepsze zboże – za całe pole, a najlepszego baranka – za całą trzodę. Na krzyżu natomiast został złożony w ofierze najlepszy i najdoskonalszy z synów ludzkich – Baranek Boży Jezus Chrystus, który gładzi grzechy świata³⁴⁴.

³⁴¹ K. Krenn, *Die Stellvertretung am Kreuz...*, s. 177–197.

³⁴² Oto jedno z zadań kapłana Aarona: „Kozła wylosowanego dla Azazela postawi żywego przed Panem, aby dokonać na nim przebłągania, a potem wypędzi go dla Azazela na pustynię. [...] Kiedy już ukończy obrzęd przebłągania nad Miejscem Świętym, Namiotem spotkania i ołtarzem, każe przyprowadzić żywego kozła. Aaron położy obie ręce na głowę żywego kozła, wyzna nad nim wszystkie winy Izraelitów, wszystkie ich przestępstwa, czyli wszelkie ich grzechy, złoży je na głowę kozła i każe człowiekowi do tego wyznaczonemu wypędzić go na pustynię. W ten sposób kozioł zabierze z sobą wszystkie ich winy do ziemi bezpłodnej. Ów człowiek wypędzi kozła na pustynię” (Kpł 16, 10 i 16, 20–22).

³⁴³ Aspekty te wyrażają w pewnym zakresie słowa aktu pokutnego zawarte w Mszałe rzymskim: „Chryście, który przyjąłeś na siebie nasze grzechy, abyśmy się stali uczestnikami świętości Bożej, zmiłuj się nad nami” [...]; „Chryście, który oddałeś życie swoje za owce, zmiłuj się nad nami”, *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2, 9; 10’.

³⁴⁴ P. Imschoot, *Opfer*, w: *Bibel-Lexikon*, hrsg. von H. Haag, Einsiedeln 1952, wyd. 2 1968 (przedruk Leipzig 1970), kol. 1264–1266. W. Schütz, *Probleme der Predigt*, s. 151–152.

4. Kapłan i składana ofiara – są obrazem głęboko zakorzenionym w różnych religiach i kultach, a szczególnie w religii chrześcijańskiej. Jezus Chrystus jest zarazem Kapłanem – Ofiarnikiem i składaną ofiarą, czyli najdoskonalszym darem ofiarnym, złożonym za każdego człowieka, za ludzi wszystkich czasów. Jego krzyż, symbol przekleństwa, stał się pierwszym ołtarzem ofiarnym i znakiem szczególnego błogosławieństwa. „Pierwszy się Tobie oddał w zbawczej Ofierze i nam polecił ją składać na swoją pamiątkę” (Prefacja o Najświętszej Eucharystii). Chrystus złożył Bogu Ojcu najdoskonalszą ofiarę, w duchu doskonałego posłuszeństwa i pełnego ofiarowania swego życia, aż do ostatniego tchu, uderzenia serca i ostatniej kropli krwi³⁴⁵.

Poszczególne epizody męki Pańskiej stanowią zarazem etapy jednego dzieła zbawienia. Dlatego nie wolno odrywać ich od siebie, sztucznie dzielić, ale należy przedstawiać je w ścisłej łączności ze sobą. Wskazane jest zatem, aby mękę Chrystusa przybliżać w porządku chronologicznym, co nie oznacza, że jedynie taki cykl kazań należy głosić. Można zatem przedstawiać jeden wątek w jego historiozbawczej perspektywie. I tak, cykl kazań o posłuszeństwie Jezusa można zacząć od tekstu: „*Oto idę, aby spełnić wolę Twoją*” (Hbr 10, 9), następnie zacytować słowa Jezusa: „*Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło*” (J 4, 34), i dalej jedną z zapowiedzi męki (Mk 10, 33–34), wskazać na słowa z wieczernika o spełnianiu się Pisma (Łk 22, 37), przejść do Ogrójca, gdzie Chrystus się modli (Łk 22, 42), wskazać, że jest posłuszny aż do śmierci (Flp 2, 8), a na krzyżu mówi: „*Dokonało się!*” (J 19, 30) i oddaje swego ducha w ręce Ojca (Łk 23, 46). Ukazana w ten sposób droga i działalność Chrystusa może być podstawą cyklu tematycznego: „Jezus wzorem wypełniania woli Bożej i źródłem zbawczej mocy na drodze posłuszeństwa Bogu”.

Podobnie można przeprowadzić takie wątki tematyczne, jak: dźwiganie krzyża, cierpienie, modlitwa Jezusa, zadośćuczynienie za grzechy ludzi, zwycięstwo nad śmiercią, miłość Jezusa do wszystkich, w tym do nieprzyjaciół. Trzymając się zapowiedzi męki, jej opisów i kerygmatu Kościoła pierwotnego, można szereg tematów przeprowadzić w porządku chronologicznym i aktualizować je z pożytkiem duchowym słuchaczy.

Kaznodzieja winien również we właściwy sposób mówić o cierpieniach Zbawiciela. Są to cierpienia fizyczne i cierpienia duchowe. Przy czym jedne i drugie ściśle się ze sobą wiążą i dlatego nie powinno się odrywać ich od

³⁴⁵ W. Schütz, *Probleme der Predigt*, s. 149–151.

siebie i nadmiernie sobie przeciwstawiać. Cierpienia fizyczne Jezusa są tak wielkie i niewysłowione, że trudno je opisywać. Kaznodzieja winien zachować umiar w ukazywaniu tych cierpień, a tym samym unikać przesady w ich przybliżaniu³⁴⁶. Próbą przybliżania cierpień Jezusa jest film Mela Gibsona *Pasja*.

Szczegółnej umiejętności i wiedzy teologicznej wymaga od kaznodziei przybliżanie słuchaczom cierpień duchowych Chrystusa. Cierpi On, wiedząc o zbliżającej się męce i śmierci, a potem doznaje coraz większego osamotnienia ze strony uczniów, którzy od Niego pouciekali. Pozostały obok krzyża: „*Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena*” (J 19, 25). Był także obecny umiłowany uczeń Jezusa – Jan (J 19, 26–27). Opuściły Jezusa tłumy – słuchacze Jego Ewangelii, także świadkowie licznych cudów, których dokonał. Nie bronili Chrystusa ci, którzy chcieli obwołać Go królem, ani ci, którzy wołali „Hosanna”, gdy przed kilku dniami wjeżdżał do Jerozolimy. Teraz cierpi w osamotnieniu, opuszczeniu, modli się słowami Psalmu 22, 2: „*Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?*” (Mk 15, 34; Mt 27, 46). Cierpienia duchowe Jezusa wzmaga fakt, że został wyrzucony ze wspólnoty ludzkiej, skazany jak złoczyńca i wyprowadzony za miasto, aby poza jego granicami, jako wyrzutek społeczeństwa, umrzeć na oczach wrogów, przechodniów i gapiów. Wszystkim okazywał miłosierdzie, a teraz zbiera nienawiść, szyderstwa i obojętność. Najniewinniejszy Jezus, pełen świętości Syn Boży wcielony, spotyka się z niesłusznymi oskarżeniami, posądzeniami i bluźnierstwami. W nieprzyjaznej atmosferze cierpi i umiera Zbawiciel człowieka³⁴⁷.

Jeżeli w kazaniach oprzemy się na Piśmie Świętym i tradycji wiary Kościoła, będziemy mogli w odpowiedni sposób przybliżyć słuchaczom ponadczasowe orędzie opisów męki Pańskiej. Korzystając z teologii męki Pańskiej, będziemy głosili kazania pasyjne w sposób treściwy, głęboki i aktualny.

2. Aktualizacja kerygmatu męki Pańskiej

Podobnie jak przy głoszeniu przesłania innych tekstów biblijnych, tak również w głoszeniu orędzia opisów męki Pańskiej chodzi o aktualizację, czyli odpowiednie zastosowanie kerygmatu do życia słuchaczy. Kaznodzieja winien

³⁴⁶ W. Basista, *Kazanie pasyjne*, s. 236–237; A. Gruber, *Künde die Botschaft...*, s. 146–148.

³⁴⁷ H. Flender, *Bibeltext und Gegenwartsbezug in der Predigt*, s. 94–96.

zatem ukazywać znaczenie męki Chrystusa dla ludzi współczesnych. Chcąc tego dokonać, powinien mówić o męce w sposób wierny, życiowy i konkretny. Musi unikać języka abstrakcyjnego, wykładu suchego lub nadmierne intelektualnego, np. popadania w akademicki lub szkolny biblicyzm czy też egzegezyzm (egzegezowanie), którymi to formami przekazu kerygmatu można by się posłużyć raczej podczas spotkań z grupą biblijną w parafii.

W głoszeniu kazań pasyjnych i innych należy zatem podkreślać ponadczasowe orędzie męki Chrystusa i uwydatniać jej związek z życiem chrześcijanina. Oto kilka aspektów, na które kaznodzieja winien zwracać uwagę.

Za mękę Chrystusa odpowiedzialni są wszyscy ludzie, ludzie wszystkich czasów, zarówno żyjący przed Nim, jak i po Jego zmartwychwstaniu. Wszyscy bowiem, poza Matką Najświętszą, zgrzeszyli i zasługują na karę Bożą. Dlatego Chrystus umarł za wszystkich. Nie może więc kaznodzieja czynić odpowiedzialnymi za mękę tylko samych Żydów, samych Rzymian (jako okupantów Palestyny) czy konkretnych ludzi występujących w Ewangeliach, np. Judasza, żołnierzy, Piłata itp. Postępując w ten sposób, rozniecałby np. antysemityzm, przed czym przestrzega dokument Papieskiej Komisji Biblijnej pt. *Interpretacja Biblii w Kościele*: „absolutnie unikać aktualizacji pewnych tekstów Nowego Testamentu w sensie, który mógłby sprowokować lub wzmocnić postawy nieprzychylnie Żydom. Przeciwnie. Tragiczne wydarzenia z przeszłości powinny skłaniać nieustannie do przypominania, że według Nowego Testamentu Żydzi nadal są «kochani» przez Boga, «ponieważ dary i powołanie Boże są nieodwołalne» (Rz 11, 28–29)³⁴⁸.

Kaznodzieja winien podkreślać, że krzyż lub cierpienie są formami życia chrześcijańskiego. Dobrze pojęta wiara pomaga przyjąć i przeżywać każde cierpienie z godnością, uczy wytrwale dźwigać krzyż. Uczeń Chrystusa zobowiązany jest do głoszenia słowa Bożego i dawania świadectwa wiary swoim życiem, co również wiąże się ze znośzeniem przeciwności i z cierpieniem.

Chrystus chwalebny ma ciało wolne od cierpienia, ale jest obecny w braciach i siostrach, niejako cierpi w nich, nadając przez to sens cierpieniu. Daje im moc potrzebną do dźwigania codziennego krzyża. Jan Paweł II, zwracając uwagę na rannego człowieka, o którego zatroszczył się miłosierny

³⁴⁸ Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Biblii w Kościele*, w: *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, tłum. i red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 90. Zob. W. Przychylna, *O Żydach z ambony*, „Homo Dei” 61 (1992) nr 4, s. 112–119.

Samarytanin, pisze o Chrystusie: „To On sam jest obecny w tym cierpiącym, ponieważ Jego odkupieńcze cierpienie raz na zawsze zostało otwarte na ludzkie cierpienie. I wszyscy cierpiący raz na zawsze zostali wezwani, aby stali się *«uczestnikami cierpień Chrystusowych»* (1 P 4, 13)³⁴⁹. Chrystus oświeca człowieka i ukazuje mu sens cierpienia. Stąd też w Jego ewangelii zawarte są wymowne i pełne nadziei słowa odnoszące się do ludzi cierpiących, odrzuconych, krzywdzonych i niezrozumianych. Są oni ubogimi współczesnego świata i zasługują na słowa nadziei, miłości i pomoc w potrzebie.

Męka Chrystusa jest szczególnym znakiem miłości Boga do ludzi. Dlatego też winniśmy odpowiadać na tę miłość przez cierpliwe dźwiganie krzyża swoich obowiązków, ofiarowanie Bogu codziennego trudu, wytrwałe znoszenie przeciwności. Będzie to sprawdzianem naszej wiary, nadziei i miłości wobec Boga. Podobnie w relacjach międzyludzkich miłość sprawdza się przez znoszenie trudów i cierpień na rzecz bliźnich. Kaznodzieja winien więc uczyć słuchaczy współcierpienia z Chrystusem i miłości gotowej do ponoszenia ofiar na rzecz bliźnich, szczególnie w życiu małżeńskim i rodzinnym, a także w życiu społecznym i narodowym.

Współczesnemu człowiekowi należy odważnie i wytrwale głosić Chrystusa ukrzyżowanego, chociaż w dzisiejszym świecie, ulegającym konsumpcjonizmowi, wygodnictwu i hedonizmowi zauważa się tzw. „zgorzenie krzyżem”, ucieczkę od problemów cierpienia i śmierci. Tym bardziej z ambony należy częściej mówić na temat sensu cierpienia, przypominać, że Chrystus je uświęcił i nadał mu pełną i prawdziwą wartość. Podobnie jak męka Chrystusa jest celowa i zwycięska, tak również nasze dźwiganie krzyża winno prowadzić do pełnego życia i szczęścia, a nawet już tu na ziemi budzić uznanie u ludzi, przynosić duchową radość i nadzieję. Za św. Pawłem apostołem możemy mówić, że dzięki łasce Bożej „*nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa*” (2 Kor 4, 10), „*aby życie Jezusa objawiało się w naszym śmiertelnym ciele*” (2 Kor 4, 11). Czynimy to dla dobra Jego Kościoła. Warunkiem realizacji orędzia opisów męki Pańskiej jest zjednoczenie człowieka z Chrystusem. Dzięki Chrystusowi rodzi się i wzrasta nowy człowiek, a umiera człowiek „stary”, czyli grzeszny. Głosząc kazania pasyjne, za mało byłoby podkreślać, że Chrystus jest wzorem znoszenia cierpienia, ale należy z naciskiem powtarzać, że jest On źródłem zbawczej mocy w cierpieniu, które to łaski wysłużył nam na krzyżu. Wszystkim, którzy uwierzą w Niego i są gotowi przemieniać

³⁴⁹ Jan Paweł II, list apost. *Salvifici doloris*, 30.

swoje życie, Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały mówi: „*Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić*” (J 15, 5). A św. Paweł apostoł powie: „*Wszystko mogę w Tym, który Mnie umacnia*” (Flp 4, 13).

Dzieło zbawcze Chrystusa uobecnia się w liturgii Kościoła, a więc w ciągu roku liturgicznego – który ma charakter chrystocentryczny – i w sakramentach, które są zbawczymi spotkaniami ludzi z Bogiem, dokonywanymi przez słowa i święte znaki. Sakramenty Kościoła są owocami męki – wypływające z boku Chrystusa ukrzyżowanego woda i krew symbolizują chrzest i Eucharystię. Kaznodzieja winien zatem akcentować ścisły związek sakramentów z męką Chrystusa, wskazywać na ich mistagogiczne znaczenie. W sakramentach obecny jest i działa Chrystus zmartwychwstały, który swoich wiernych prowadzi drogą przez mękę do ostatecznego zwycięstwa.

W aktualizującym głoszeniu kerygmatu opisów męki Pańskiej warto skorzystać ze wskazań niektórych autorów piszących na jej temat. Ksiądz Paciuszkiewicz³⁵⁰ postuluje, aby w kazaniach pasyjnych przybliżać całą tajemnicę paschalną, nie odrywać męki od zmartwychwstania. Mówiąc o krzyżu, należy głosić dobrą nowinę o cierpieniu i śmierci, a przez to pobudzać i zobowiązywać słuchaczy do wysiłku i ofiar, czego przykładem mogą być np. kosmonauci i sportowcy.

Ksiądz prof. Kudasiewicz³⁵¹ wskazuje, że kaznodzieja winien pamiętać o zgorzeniu krzyżem, które miało miejsce kiedyś i jest aktualne dzisiaj. Z krzyża jednak płynie dla nas ważna nauka, odsłania on bowiem tajemnicę planów Bożych, a także jest znakiem zwycięstwa i chwały. Istotny jest więc etos krzyża, gdyż życie chrześcijańskie zostało naznaczone cierpieniem. W aktualizacji tego zadania wspomniany biblista posługuje się przybliżaniem znaczenia słów Chrystusa: „*Nieść krzyż*” i słów św. Pawła: „*z Jezusem jestem przybity do krzyża*”; „*Chłuba z krzyża Jezusa Chrystusa*”³⁵². Dlatego wszystko, co wielkie w życiu człowieka, mierzy się miarą krzyża, cierpienia, trudu i poświęcenia. Człowiek ochrzczony nosi w sobie znamię tajemnicy paschalnej, codziennie „umiera”, ciągle nosi w sobie „konanie

³⁵⁰ M. Paciuszkiewicz, *Słowo krzyża w kaznodziejstwie współczesnym*, s. 214–222.

³⁵¹ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż*, w: *Przez krzyż do chwały...* s. 130–143. Zob. J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż*, „*Współczesna Ambona*” 11 (1983) nr 1–2, s. 200–202.

³⁵² J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż*, w: *Przez krzyż do chwały...*, s. 138–141.

Jezusa”. Cierpienie niejako tworzy i rzeźbi człowieka, a krzyż jest drogą i bramą do chwały³⁵³.

Jerzy Stojnowski³⁵⁴ pisze, że cierpienie samo z siebie nie ma znaczenia, a dopiero człowiek cierpiący nadaje mu sens. Cierpienie może zatem człowieka duchowo wzbogacić lub zubożyć. Jeżeli je przyjmie, będzie w pełni stawał się osobą i włączy się w społeczność ludzi cierpiących. Stanowi to jednak zadanie ponad ludzkie siły, nie wystarczą bowiem wybiegi, argumenty, a tym bardziej błędne ścieżki i złudzenia. Jedynie Chrystus w sposób doskonały podjął swoją męczeńską śmierć i nadał cierpieniu pełnego sensu. Powinniśmy zatem z wiarą uczestniczyć w Jego męce, rozpamiętywać ją, a dzięki temu naśladować Chrystusa i czerpać od Niego siły do dźwignia codziennego krzyża³⁵⁵.

Widzimy więc, że ewangeliczne opisy męki Pańskiej i inne teksty z nimi związane zawierają bogate treści chrystologiczne i soteriologiczne. Znajomość ich winna prowadzić kaznodziejów do wieloaspektowej i konkretnej aktualizacji słów i czynów Chrystusa cierpiącego i ofiarującego swe życie za ludzi. Kaznodzieja ma zatem wiele możliwości mówienia na temat sensu cierpienia, dźwignia krzyża, naśladowania Chrystusa i sposobów czerpania od Niego potrzebnych łask. Spróbujmy zatem przybliżyć to na przykładzie wybranego cyklu kazań pasyjnych, aby uwydatnić aktualizację kerygmatu o cierpieniu Chrystusa i próbie wiary jego uczniów³⁵⁶.

Cierpienie i śmierć głęboko wpisały się w życie człowieka – nie można o nich milczeć. Od wieków wywołują one różne postawy i zachowania u milionów ludzi, którzy pytają o sens tych doświadczeń egzystencjalnych. Wyrazem tego są choćby rozliczne teksty z literatury pięknej, dzieła sztuki czy napisy nagrobne na cmentarzach. Pełną odpowiedź na pytanie o sens cierpienia i doskonale jego rozwiązanie daje jedynie Bóg – Stwórca człowieka i wszechświata. „*Bóg jest miłością*” (1 J 4, 8), miłuje każdego człowieka, zawsze pragnie jego dobra i szczęścia, także wtedy, gdy ten zdaje się całkowicie opuszczony i bezradny lub przez grzech i niewiarę oddala się od swego Stwórcy. Już w Starym Testamencie wiele razy spotykamy się z pytaniem

³⁵³ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż*, w: *Przez krzyż do chwały...*, s. 142–143.

³⁵⁴ J. Stojnowski, *Motywacja cierpienia i śmierci człowieka współczesnego wobec męki i śmierci Chrystusa*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 197–202.

³⁵⁵ J. Stojnowski, *Motywacja cierpienia i śmierci...*, s. 198–200.

³⁵⁶ J. Twardy, *Treść kazań pasyjnych*, s. 24–28.

o sens cierpienia. W szczególnej mierze doświadczył tego biblijny Hiob, który chociaż stracił rodzinę i całą swoją majątność, jednak mówił: „*Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione*” (Hi 1, 21). W Nowym Testamencie Jezus Chrystus objawił najgłębszy sens cierpienia. Sam doświadczył niewysłowionej męki i śmierci krzyżowej, złożył ofiarę Ojcu za zbawienie każdego człowieka. Wskazując na zbawcze znaczenie cierpienia, swoją odpowiedź przypieczętował przez zmartwychwstanie.

Kazania pasyjne ze swej natury są chrystocentryczne. Jezus Chrystus winien być zawsze ich główną postacią, ponieważ jest Synem Bożym, Bogiem i człowiekiem, który przez mękę i śmierć krzyżową dokonał dzieła zbawienia ludzkości. Jego cierpienie i wypowiedane w czasie męki słowa mają znaczenie szczególne, uwydatniają bowiem przeogromną, niepojętą i niewysłowioną miłość Bożą. W tym świetle trzeba ukazywać słowa i czyny osób, które występują w ewangelicznych opisach męki Chrystusa.

Wiele osób i grup ludzi występuje w opisach męki, a są nimi: apostołowie, uczniowie, mężczyźni i kobiety, przyjaciele i obrońcy, przywódcy religijni i polityczni, arcykapłani, żołnierze i kaci. Ważną i wymowną grupę osób stanowią apostołowie lub – szerzej biorąc – uczniowie Jezusa. Różne jest zachowanie świadków męki Chrystusa: w przypadku mężczyzn jedni grają rolę pozytywną, inni negatywną, a nawet można podzielić ich na kilka grup. O kobietach występujących w czasie męki można by natomiast powiedzieć, że pełnią one głównie funkcję pozytywną, a część z nich jest w pewnym stopniu uczennicami Jezusa. Różne postawy i zachowania zajęli ówczesni ludzie wobec cierpiącego Chrystusa, od współczucia aż po szyderstwo i nienawiść.

W zaproponowanym cyklu kazań pasyjnych pragniemy zająć się Jezusem cierpiącym i jego uczniami na podstawie Ewangelii według św. Marka. Ta najstarsza i najkrótsza Ewangelia według opinii niektórych egzegetów stanowi obszerny wstęp do opisu męki Chrystusa. Jezus trzykrotnie zapowiada mękę (Mk 8, 31–33; 9, 30–32; 10, 32–34) i przygotowuje do niej uczniów, chociaż oni odznaczają się słabą wiarą i po ziemsku patrzą na Jego godność mesjańską. Nie rozumieją, że Mesjasz musi cierpieć dla zbawienia ludzi, aby przez to nadać najgłębszy sens ich cierpieniu.

Pierwsze kazanie dotyczy namaszczenia Jezusa w Betanii (Mk 14, 3–9). Kiedy Jezus był już w drodze do Jerozolimy, zatrzymał się na uczcie w domu Szymona Trędowatego i tam miało miejsce osobliwe wydarzenie, gdyż pewna kobieta wylała drogocenny olejek zapachowy na głowę Mistrza z Nazaretu. Wobec zgorszenia obecnych na uczcie i niezrozumienia z ich strony, a także

faryzejskich kalkulacji, że można było sprzedać olejek za 300 denarów i rozdać pieniądze ubogim, Jezus chwali czyn kobiety i traktuje jako namaszczenie swojego ciała na pogrzeb, który czeka Go w Jerozolimie. Zapowiada też, że ewangelia mówiąca o tym czynie będzie głoszona po całym świecie. Godny pochwały jest gest miłości owej niewiasty, jej cześć dla mesjańskiej godności Chrystusa, którego czekają cierpienie i śmierć krzyżowa. Uczy nas także dostrzegania Chrystusa w bliźnich – ubogich, ludziach cierpiących i upokorzonych – którzy proszą o wsparcie materialne, dobre słowo, życzliwość. W tym roku liturgicznym w myśl programu duszpasterskiego winniśmy nieść nadzieję ubogim, o których Chrystus powiedział: „*Ubogich zawsze macie u siebie i kiedy zechcecie, możecie im dobrze czynić*” (Mk 14, 7). Coraz bardziej zbliża się męka Chrystusa, Judasz „*poszedł do arcykapłanów, aby im Go wydać*” (Mk 14, 10). W czasie ostatniej wieczerzy Jezus powiedział: „*jeden z was Mnie wyda*” (Mk 14, 18). Wzmaga się więc próba wiary apostołów, którzy nie rozumieją słów Zbawiciela, nie pojmują, że zbliżają się Jego męka i śmierć.

Drugie kazanie wprowadza nas do wieczernika, gdzie Chrystus zapowiada zdradę Judasza, co wywołuje zaniepokojenie i niepewność uczniów. W perspektywie zbliżającej się męki Jezus ustanawia ofiarę Nowego Przymierza, nad kielichem z winem wypowiada słowa: „*To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana*” (Mk 14, 24). Jezus będzie znosił cierpienia fizyczne i duchowe, odda swoją krew aż po ostatnią kroplę dla zbawienia człowieka, z miłości do niego. Chwalimy nieraz krwiodawców, z miłością i szacunkiem odnosimy się do nich – i słusznie, bo ratują życie i zdrowie bliźnich. Można jednak porównawczo powiedzieć, że Chrystus jest najlepszym, „krwiodawcą”, który podczas męki oddał krew za zbawienie każdego człowieka. A w ciągu wieków czyni to nieustannie podczas mszy świętej, gdy kapłan mówi: „*To jest bowiem kielich krwi mojej, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów*”. Za cenę cierpienia Jezusa zdobywamy siły do znoszenia naszego cierpienia w codziennym życiu. Kaznodzieja winien zatem zwracać uwagę na ścisły związek Eucharystii z męką Chrystusa, co uwydatnia także odprawianie gorzkich żali podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu. Stąd też trzeba zachęcać wiernych do jednoczenia się z Chrystusem przez żywe uczestnictwo we mszy świętej.

Trzecie kazanie prowadzi nas do Ogrójca, gdzie Jezus Chrystus zмага się z czekającymi Go cierpieniem i śmiercią, daje nam najdoskonalszy przykład modlitwy w utrapieniu, której owocem jest doskonale posłuszeństwo

Bogu Ojcu, przyjęcie Jego woli. Kontrastem jest zachowanie uczniów, którzy ulegają senności i zmęczeniu, nie czuwają i nie modlą się, a przez to nie czerpią światła i mocy duchowej na czas próby i cierpienia. Podobnie dzieje się w życiu współczesnego człowieka, jeżeli zaniecha czuwania i modlitwy, oddala się od Chrystusa – źródła zbawczej mocy. Zbawiciel poucza nas, że w obliczu cierpienia konieczne jest jednocześnie się z Bogiem, szukanie u Niego światła i mocy, prośba o Ducha męstwa i cierpliwości.

Czwarte kazanie przybliża pojmanie Jezusa; tu spełniają się przepowiednie Pism Starego Testamentu. Judasz wskazał na Jezusa, użył zdradzieckiego pocałunku. Piotr nie rozumiał, że Mesjasz musi cierpieć, dlatego użył miecza. Pozostali apostołowie pouciekali, nie mieli odwagi i zabrakło im sił do znoszenia przeciwności, opanowały ich lęk i zwątpienie, gdyż słaba była ich wiara. Kiedyś męka Jezusa była czasem próby wiary Jego uczniów, podobnie i dziś na chrześcijan przychodzą różne próby ich wiary i wierności, które powinni przetrwać zwycięsko. Warunek: nie kalkulować po ziemsku, nie uciekać, ale dzięki wierze i modlitwie trwać przy Jezusie. Dzięki łasce Bożej potrafimy wytrwać w przeciwnościach i cierpieniu.

To nie koniec upokorzeń Chrystusa – widzimy Go przed Sanhedrynem i arcykapłanami. Zapytany o swoją godność mesjańską, Jezus odpowiada: „*Ja jestem*” (Mk 14, 62), stwierdza, że jest zapowiadany w Starym Testamencie Synem Człowieczym (Ps 110, 1; Dn 7, 13) i że kiedyś ponownie przyjdzie w chwale (Mk 14, 62). Chrystus odważnie złożył wyznanie mesjańskie, za co później musiał znieść okrutną mękę, niewinnie cierpieć i umrzeć na krzyżu. Natomiast Piotr, zalękniony o siebie, trzykrotnie zaparł się Mistrza, ale gdy wspomniał na słowa Jezusa, „*wybuchnął płaczem*” (Mk 14, 72). Podobnie dzisiaj, każdy chrześcijanin – uczeń Chrystusa – winien rozważać Jego słowa i płakać nad sobą. O dar takich łez trzeba modlić się szczególnie w Wielkim Poście. Okazją do wynagrodzenia Bogu za grzechy swoje i bliźnich jest dobrowolne przyjęcie krzyża, cierpienia i wypowiedanie z głęboką wiarą słów: „Jezu, ufam Tobie!”

Końcowe kazanie prowadzi nas pod krzyż, na którym cierpi Zbawiciel świata. Wrogowie bluźnią i prowokują Go, aby zszedł z krzyża i udowodnił, że jest mesjaszem. Jezus cierpi z największą godnością i modli się, oddając ducha Ojcu. Skończył się już definitywnie kult Starego Testamentu, o czym mówi znak Boga: „*A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół*” (Mk 15, 38). Owocem męki jest mesjańskie wyznanie Setnika, który uwierzył i stał się uczniem Jezusa. Wzorem trwania przy Chrystusie są niewiasty,

które „*przypatrywały się z daleka*” (Mk 15, 40). Wszyscy oni zrozumieli sens cierpienia Jezusa, znaczenie Jego męki dla zbawienia ludzi. Apostołowie przeciwnie, zwątpili, „*opuścili Go i uciekli*” (Mt 26, 56) i są dla nas przestrożą. My natomiast zawsze, a szczególnie w chwilach próby, winniśmy z wiarą trwać pod krzyżem Jezusa, modlić się i Bogu ofiarować swoje cierpienia. Uczymy nas tego Maryja, Matka Bolesna, najlepszy wzór odwagi, męstwa i cierpliwości. Tego uczymy się podczas każdej mszy świętej, która jest uobecnieniem ofiary krzyżowej.

W omówionych kazaniach przewija się głęboki chrystocentryzm, zarówno w przybliżaniu poszczególnych epizodów męki, jak i postaci biblijnych, które ukazane są w ścisłym związku z cierpiącym Zbawicielem. Tematykę kazań wyznaczają odpowiednio dobrane teksty biblijne. Dzięki temu prowadzone rozważania koncentrują się najpierw wokół sceny biblijnej, a celem tej części kerygmaticznej jest pobudzenie wiernych do kontemplacji życia Zbawiciela. W drugiej części każdego kazania uwydatniona jest zwykle aktualizacja kerygmatu, wyrażająca się m.in. przez zachętę do naśladowania Chrystusa lub wspomnianej uprzednio osoby, która w czasie męki przeszła zwycięską próbę. Są to wzory cierpliwości, męstwa i wytrwałości zachowania się w cierpieniu. Podobnie chrześcijanin, rodzina i naród doznają próby wiary, zaznają cierpienia, aby dzięki łasce Bożej mogli mieć udział w zwycięstwie Chrystusa. Kaznodzieja powinien zatem wyprowadzić z kerygmatu konkretne wskazania życiowe, dobrze je umotywować i ciepło zachęcić do ich realizacji.

Można powiedzieć, że kaznodzieja przygotowujący cykl kazań pasyjnych opartych na wybranych perykopach z jednej Ewangelii, łatwiej przybliży słuchaczom orędzie danego tekstu. Koncentrując się bowiem kolejno na jednym wydarzeniu, omawiając poszczególne wersy tekstu, nauczy słuchaczy właściwie patrzeć na Pismo Święte. Celowe będzie, aby przed wygłoszeniem kazania przeczytać związaną z nim Ewangelię, w całości lub przynajmniej jej główną część. Wierni powinni słuchać Ewangelii na stojąco. Jeżeli w parafii wygłasza się pięć kazań pasyjnych, bo w którąś z niedziel przypadają rekolekcje i kazanie głosi rekolekcjonista, należy pominąć jeden z tematów, np. pierwszy, albo też w jednym przypadku połączyć ze sobą dwa tematy.

Z wielkim pożytkiem możemy więc mówić o męce Pana naszego Jezusa Chrystusa, kontemplować ją i uczyć słuchaczy kontemplacji najświętszego Oblicza Zbawiciela świata. Pogłębiona pobożność pasyjna jest bowiem bardzo potrzebna wszystkim Polakom, ich rodzinom i całemu narodowi, aby zwycięsko mogli przeżywać próbę swojej wierności Bogu, krzyżowi i Ewangelii.

Cierpienie fizyczne i duchowe często dotyka współczesnych ludzi, pojawia się nieraz niespodziewanie mimo postępu medycyny, techniki oraz społecznych ułatwień codziennego życia i stwarzania coraz lepszych warunków egzystencjalnych.

Na koniec przytoczmy słowa papieża Jana Pawła II, który następująco uwydatnił znaczenie męki Zbawiciela: „W krzyżu Chrystusa nie tylko Odkupienie dokonało się przez cierpienie, ale samo cierpienie ludzkie zostało też odkupione. Chrystus – bez żadnej własnej winy – wziął na siebie «całe zło grzechu». Doświadczenie tego zła wyznaczyło nieporównywalną miarę cierpienia Chrystusa – tego cierpienia, które stało się ceną Odkupienia”³⁵⁷.

3. Męka Chrystusa źródłem kaznodziejskiej motywacji³⁵⁸

Motywacja odgrywa bardzo ważną rolę w życiu człowieka³⁵⁹. Pod wpływem pewnych motywów lub pobudek zajmuje on określoną postawę psychiczną, duchową, dokonuje wyboru, podejmuje odpowiednie działanie albo rezygnuje z jakiejś czynności³⁶⁰. Autorzy publikacji z dziedziny współczesnej retoryki i teorii interpersonalnej komunikacji akcentują znaczenie perswazyji i przestrzegają przed niewłaściwościami w tej dziedzinie³⁶¹. Podobnie perswazyjność należy do węzłowych zagadnień teorii kaznodziejstwa³⁶². Głoszenie różnego rodzaju kazań jest mową i namową, czyli zachętą do

³⁵⁷ Jan Paweł II, list apost. *Salvifici doloris*, 19.

³⁵⁸ Zob. artykuł: J. Twardy, *Męka Chrystusa źródłem kaznodziejskiej motywacji*, w: *Słowa Jezusa z krzyża. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemysł 2019, s. 5–20 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 29).

³⁵⁹ J. Twardy, *Znaczenie motywacji w kaznodziejskiej postudze słowa*, „*Studia Historyczno-Teologiczne*” 44 (2011) nr 1, s. 150.

³⁶⁰ W *Słowniku języka polskiego* podano następującą definicję motywu i motywacji: „Motyw lub bodziec skłaniający do działania, pobudka, powód; uzasadnienie postępowania lub rozumowania [...]. Motywacja to podanie, ukazanie motywów, pobudek; uzasadnienie czegoś; umotywowanie. *Słownik języka polskiego*, t. 4, red. W. Doroszewski, Warszawa 1962, s. 860–861.

³⁶¹ Zob. E. Brzezińska, *Komunikacja społeczna*, Łódź 1997, s. 12; A. L. McGinnis, *Sztuka motywacji*, tłum. W. Wojciechowski, wyd. 8, Warszawa 2000, s. 11–12; M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 29–30

³⁶² Zob. G. Siwek, *Przepowiadać skutecznie. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992, s. 156–166; Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, Poznań 1958, s. 267–272.

zajęcia określonej postawy i podjęcia działania. Dlatego głosiciel słowa Bożego powinien dobrze znać zasady motywacji, aby mógł właściwie wpływać na sferę uczuciową i wolitywną słuchaczy, kształtować ich postawę wobec życia i ludzi, dobra i zła.

Głoszenie słowa Bożego zawsze zmierza do konkretnego celu, w tym do pogłębienia wiary i duchowej przemiany człowieka. Stąd też motywacja ma duże znaczenie w głoszeniu homilii i kazań tematycznych, a wśród nich także kazań pasyjnych. Spróbujmy zatem rozważyć, jakie motywy wypływają z orędzia męki Chrystusa, aby na ich podstawie aktualizować Dobrą Nowinę o miłości Boga do ludzi.

a) Motyw miłości

„*Bóg jest miłością*” (1 J 4, 8). Z miłości Boga wypływa dzieło stworzenia, wcielenia i odkupienia. Dlatego też od motywu miłości rozpoczynamy nasze rozważania. Chrystus powiedział do Nikodema: „*Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony*” (J 3, 16–17). Miłość jest kluczem, który otwiera sens męki Chrystusa jako dzieła zbawienia płynącego z troski Boga o szczęście człowieka. Godzina męki Jezusa jest najlepszym dowodem Jego miłości do ludzi, do każdego człowieka. Stąd też z męki Chrystusa płynie najgłębsza motywacja, którą winien kaznodzieja znać i akcentować.

Święty Jan Ewangelista, pisząc o miłości i pokorze Chrystusa, zaznaczył: „*Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła godzina Jego, by przeszedł z tego świata do Ojca, umiłował swoich na świecie, do końca ich umiłował*” (J 13, 1). Męka Chrystusa jest szczególnym dowodem miłości Boga do ludzi. Zbawiciel mówi: „*Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*” (J 15, 13). „W ten sposób w cierpieniu i śmierci człowieczeństwo Jezusa stało się wolnym i doskonałym narzędziem Jego Boskiej miłości, która pragnie zbawienia ludzi. Istotnie, przyjął On w sposób dobrowolny mękę i śmierć z miłości do Ojca i do ludzi, których Ojciec chce zbawić”³⁶³. Należy zauważyć, że Chrystus oddał swoje życie także

³⁶³ Katechizm Kościoła katolickiego, 609.

za nieprzyjaciół, gdy na krzyżu modlił się za nich o odpuszczenie grzechów: „Ojczy, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). „W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 4, 10). „Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5, 8).

W związku z męką Chrystusa kiedyś pewien człowiek zapytał mnie: „Co to za Ojciec, który pozwolił, aby Jego Syna ludzie tak okrutnie zmaltratovali i zabili?”. Odpowiedziałem na to natychmiast i prosto. Chrystus cierpiał i umarł na krzyżu z miłości do ludzi, oddał za nich swoje życie, aby im otworzyć drogę do nieba. Cierpienie i oddanie życia za drugiego człowieka jest największym dowodem miłości. Dlatego tak czcimy świętych męczenników, którzy oddali życie za wiarę w Boga, z miłości do Niego. Czcimy także tych bohaterów, którzy polegli za ojczyznę. Taka odpowiedź okazała się wystarczająca.

W *Gorzkich żalach* jest wiele tekstów, które mówią o miłości Zbawiciela do ludzi i zawierają pobudkę, abyśmy Go miłowali. Oto w *Hymnie* śpiewamy: „Przypatrz się, duszo, jak cię Bóg miłuje, jako dla ciebie sobie nie folguje”³⁶⁴; „toczy twój Jezu z ognistej miłości – krew w obfitości. Ogień miłości, gdy Go tak rozpała, sromotne drzewo na ramiona zwała”³⁶⁵. Natomiast w *Lamencie duszy nad cierpiącym Jezusem* w każdej z trzech części po 10 razy śpiewamy: „Jezu mój kochany”, łącznie 30 razy³⁶⁶.

Motyw miłości do cierpiącego Chrystusa występuje także w pieśniach pasyjnych. W pieśni *Ach, mój Jezu, jak Ty klęczysz w Ogrójcu zakrwawiony!*, są słowa: „Przyjdź, „mój Jezu, pociesz mnie, bo Cię Kocham serdecznie”³⁶⁷. Oto słowa z innych pieśni: „dla zmiłowania naszego zapomniałeś Bóstwa swego”³⁶⁸; „jużem dla twej umarł, człowiecze, miłości”³⁶⁹; „o Jezu, miłości zdroju”³⁷⁰; „Ojczy Boże wszechmogący, który z miłości gorącej zesłałeś

³⁶⁴ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, red. W. Świerczek, wyd. 34, Opole 1973, s. 422.

³⁶⁵ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 422–423.

³⁶⁶ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 420, 422, 424.

³⁶⁷ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 61.

³⁶⁸ Pieśń pt. *Ojczy Boże wszechmogący*, w: J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 77.

³⁶⁹ W pieśni *Jużem dość pracował* Zbawiciel zapowiada, co będzie cierpiał z miłości do ludzi, od wjazdu do Jerozolimy aż po ukrzyżowanie, w: J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 66–67.

³⁷⁰ Pieśń *Zawitaj ukrzyżowany*, w: J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 89.

na te niskości Syna swego z wysokości³⁷¹; „duszo miła, oglądaj Miłownika swego³⁷²; „On z miłości do swego stworzenia umarł w męce dla jego zbawienia³⁷³; „Krzyż Twój uczy mnie grzesznego, jak mam kochać Zbawcę mego – ze wszystkich sił strzec się złego³⁷⁴; „Dobranoc, Jezu kochany, dobranoc!³⁷⁵.

Widzimy więc, że pieśni kościelne często wyrażają miłość Chrystusa, której dowodem jest Jego męka, a przez to mobilizują człowieka do odpowiedzi na Jego miłość. Na koniec trzeba przypomnieć słowa Chrystusa z Jego mowy pożegnalnej: *„Przykazanie nowe daję wam, abyscie się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie”* (J 13, 34). Miłość chrześcijańska polega na miłowaniu bliźniego podobnie jak to czynił Jezus, który przez całe swe życie ziemskie troszczył się o człowieka aż po oddanie za niego życia, przez mękę i śmierć na krzyżu. Poświęcenie życia za drugiego, np. w rodzinie, jest sposobem naśladowania cierpiącego Zbawiciela.

b) Motyw posłuszeństwa

W *Katechizmie Kościoła katolickiego* czytamy: „Jezus zastępuje swoim posłuszeństwem nasze nieposłuszeństwo – Jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi (Rz 5, 19). Jezus przez swoje posłuszeństwo aż do śmierci, stał się cierpiącym Sługą, który w sposób zastępczy «siebie na śmierć ofiarował», «poniósł grzechy wielu», aby «usprawiedliwić wielu i dźwigać ich nieprawości». Wynagrodził On za nasze winy i zadośćuczynił Ojcu za nasze grzechy³⁷⁶. Przez nieposłuszeństwo pierwszych rodziców grzech wszedł na świat, ogarnął ludzi swoimi skutkami. Dlatego konieczne było odkupienie ludzkości, co nastąpiło w pełni czasów. „Syn Boży, który zstąpił z nieba, zrobił to nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę Tego, który Go posłał (por. J 6, 38); *«Przeto przychodząc na świat, mówi... Oto idę..., abym spełniał wolę Twoją, Boże... Na mocy tej*

³⁷¹ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 76.

³⁷² Pieśń: *Jezusa Judasz sprzedał*, w: J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 64.

³⁷³ Pieśń mszalna na *Credo*, w: J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 59.

³⁷⁴ Pieśń: *„Śliczny Jezu, miły Panie”*, w: J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 84.

³⁷⁵ Pieśń: *„Dobranoc, Głowo święta”*, w: J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 62.

³⁷⁶ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 615.

woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze» (Hbr 10, 5–10)³⁷⁷. Od chwili wcielenia Chrystus posłuszny Ojcu wypełniał swoje zbawcze posłannictwo; w czasie publicznego nauczania powiedział: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4, 34). Jezus Chrystus jest najdoskonalszym wzorem posłuszeństwa, czego dowodzą Jego męka i śmierć krzyżowa. Syn Boży przez posłuszeństwo Ojcu zbawił świat, „uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 8). Wyraził to już w Ogrójcu, gdzie zmagał się z przyjęciem woli Ojca: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich. Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty [niech się stanie]!” (Mt 26, 39). „Powtórnie odszedł i tak się modlił:³⁷⁸ «Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie (ten kielich) i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!»” (Mt 26, 42). Męka Chrystusa jest konsekwencją tego, że przyjął i wypełnił wolę Ojca, był Mu posłuszny w imieniu grzesznych i nieposłusznych ludzi, aż po ostatnią kroplę krwi, po ostatnie uderzenie serca. Dlatego przed śmiercią powiedział: „Dokonało się!” (J 19, 30). Czyli wykonał wszystko, o czym mówiło Pismo: „wszystko, co powiedzieli prorocy!” (por. Łk 24, 25), że „Mesjasz miał cierpieć” (Łk 24, 26). Jezus posłuszny Ojcu aż do śmierci krzyżowej Jemu powierzył swego ducha (Łk 23, 46).

W *Gorzkich żalach* w Hymnie trzeciej części śpiewamy: „Okrutnym katom posłusznym się staje, ręce i nogi przebić sobie daje, wisi na krzyżu, ból ponosi srogi – nasz Zbawca drogi”³⁷⁹. Z innych tekstów *Gorzkich żali* motyw posłuszeństwa można by wyprowadzić pośrednio. W *Litanii do Najświętszego Imienia Jezus* jest prośba: „Jezu najposłuszniejszy, zmiłuj się nad nami”³⁸⁰. Nasze posłuszeństwo Bogu na wzór Jezusa codziennie wyrażamy słowami *Modlitwy Pańskiej*: „Bądź wola Twoja”. Wzorem posłuszeństwa Bogu, wypełniania Jego woli, jest Maryja – Służebnica Pańska, która jako Matka Bolesna stała pod krzyżem. Z woli Jezusa stała się naszą Matką i uczy nas doskonałego posłuszeństwa Bogu.

³⁷⁷ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 606.

³⁷⁸ Św. Łukasz pisze: „Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię” (Łk 22, 44).

³⁷⁹ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 423.

³⁸⁰ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 426.

c) Motywy chwały Bożej i dziękczynienia

Dzieło zbawienia, męka Chrystusa, pobudza ludzi do oddawania chwały Bogu. Według św. Jana Ewangelisty męka Chrystusa na krzyżu oznacza Jego wywyższenie, jest On już otoczony chwałą: „A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12, 32). W Ewangelii św. Łukasza czytamy: „Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?” (Łk 24, 26); „Setnik oddał chwałę Bogu, mówiąc: «Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy»” (Łk 23, 47). List do Hebrajczyków wskazuje na Jezusa, „chwałą i cziłą uwieńczonego za mękę śmierci, iż z łaski Bożej zaznał śmierci za każdego [człowieka]” (Hbr 2, 9); „Przez Niego więc składajmy Bogu ofiarę pochwalną nieustannie, to jest owoc warg, które wyznają Jego imię” (Hbr 13, 15). Święty Paweł pisze: „Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (Ga 6, 14).

W trzeciej części *Gorzkich żali*, w zakończeniu *Lamentu duszy nad cierpiącym Jezusem*, śpiewamy: „Bądź pozdrowiony! Bądź pochwalony! Dla nas zmęczony i krwią zboczony, bądź uwielbiony, bądź wysławiony, Boże nieskończony!”³⁸¹. W tejże części *Gorzkich żali*, na końcu *Hymnu*, są słowa: „Niech Ci, mój Jezu, cześć będzie w wieczności, za Twe obelgi, męki, zelżywości, któreś ochotnie, Syn Boga jedyny, cierpiał bez winy”³⁸². We wstępie do części pierwszej tego nabożeństwa ofiarujemy rozważanie męki Pańskiej „Ojcu niebieskiemu na cześć i chwałę Jego Boskiego Majestatu”³⁸³. Również podczas odprawiania drogi krzyżowej przy poszczególnych stacjach mówimy: „Kłaniamy się Tobie, Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez święty krzyż swój świat odkupić raczył”³⁸⁴. W pieśni pt. *O krwi najdroższa* śpiewamy: „Cześć Tobie niesiem, dzięki wiekuiste, z aniołami, ze świętymi”³⁸⁵. W pieśni pt. *Króla wznoszą się znamiona* występują słowa: „Krzyżu, bądźże pozdrowiony”³⁸⁶, w pieśni *Zbliżam się w pokorze* wyznajemy: „Niechże Ci będzie cześć, chwała wiecznemu – Bogu w Najświętszej Trójcy jedynemu”³⁸⁷.

³⁸¹ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 420, 422, 424.

³⁸² J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, 424.

³⁸³ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 418.

³⁸⁴ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 411.

³⁸⁵ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 77.

³⁸⁶ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 67.

³⁸⁷ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 89.

Rozważanie męki Pańskiej ma także pobudzać człowieka do wdzięczności za dzieło zbawienia. W pieśni pt. *Lament serdeczny* jest zdanie: „Czymże tę dobroć Pana Jezusa ja odwdzięczyłem, czym się w nagrodzie Bogu memu ja przysłużyłem: Jego znieważałem, ach, ach, ach!”³⁸⁸. Pieśń *Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijanie* zawiera słowa: „Płaczmy i my też, wierni chrześcijanie, dziękując Panu za najdroższe rany; iż, by nas zbawić, lejąc Krew obficie, dał za nas życie!”³⁸⁹.

d) Motywy żalu za grzechy, postanowienia poprawy, pokuty

Istotny i często rozważany w teologii jest ścisły związek męki Chrystusa z grzesznymi ludźmi. Święty Paweł Apostoł napisał: „*Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy*” (1 Kor 15, 3). Wypełnił On proroctwo o cierpiącym Słudze Jahwe: „*Lecz on był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy*” (Iz 53, 5); „*Zgłodzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zabity na śmierć*” (Iz 53, 8; Dz 8, 32–33). Jezus Chrystus mówił o sobie, że na to przyszedł, „*aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu*” (Mt 20, 28), wskazywał, że na nim spełniły się przepowiednie prorockie (Łk 24, 25–27; 44–45). Ludzie zostali odkupieni „*drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmyzy*” (1 P 1, 19). Święty Paweł pisze, że Bóg dla nas „*grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy stali się w Nim sprawiedliwością Bożą*” (2 Kor 5, 21). Chrystus stał się „w ten sposób solidarnym z nami jako grzesznikami”³⁹⁰, ofiarował siebie samego na przebłaganie za nasze grzechy i dlatego mówimy, że jest to „Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”.

Chrystus dokonał dzieła zbawienia, które jest odpowiedzią na grzechy ludzi, na ich nieposłuszeństwo wobec Boga. Okrutna męka, niewysłowione cierpienie to owoc naszych grzechów, naszego nieposłuszeństwa Bogu. Stąd temat grzechu, wzywania do żalu, poprawy i pokuty przewija się zwykle w kazaniach pasyjnych, a w niektórych nawet bardzo często. Na przykład kaznodzieje mocno akcentowali te treści w kazaniach na temat siedmiu grzechów głównych³⁹¹. Źródłem motywacji są najpierw postaci pozytywne,

³⁸⁸ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 72.

³⁸⁹ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 83.

³⁹⁰ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 603.

³⁹¹ Z. Chelmiecki, *Siedem grzechów głównych w siedmiu kazaniach pasyjnych*, Warszawa 1903, s. 3.

które cierpiący Chrystus pobudza do wiary, nawrócenia i żalu za grzechy. Wzorem jest więc Piotr, który zapłakał nad sobą, Szymon Cyrenejczyk, który dźwigał krzyż Jezusa, wstawiająca się za Jezusem żona Piłata, nawrócony łotr, setnik, który wskazywał, że Jezus jest Synem Bożym a także lud, który schodząc z Kalwarii, bił się w piersi. Wezwaniu do pokuty służyły także słowa Jezusa wypowiedziane do niewiast: „*Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi!*” (Łk 23, 28). Źródłem motywacji o charakterze negatywnym jest natomiast trwanie w niewierze, grzechu, złej woli i zatwardziałości. Taką postawą i zachowaniem odznaczeni się: nienawistni żydzi, arcykapłani, członkowie Sanhedrynu, wrogi tłum, Piłat i Herod oraz oprawcy, wszyscy, którzy zadali Zbawicielowi niewysłowione cierpienia fizyczne i duchowe. Przytaczamy te fakty, by potępić zło, przestrzec przed nim ludzi i wzywać ich do nawrócenia.

W *Gorzkich żalach* wiele razy występują nawoływania do żalu za grzechy, wezwania do nawrócenia i pokuty. W intencji do pierwszej części *Gorzkich żali* modlimy się „za nieprzyjaciół krzyża Chrystusowego i wszystkich niewiernych, aby im Pan Bóg dał łaskę nawrócenia i opamiętania”³⁹², w części trzeciej ofiarujemy ten śpiew „za grzeszników zatwardziałych, aby Zbawiciel pobudził ich serca zbłąkane do pokuty i prawdziwej życia poprawy”³⁹³. W pobudce śpiewamy: „Uderz, Jezu, bez odwłoki w twarde serc naszych opoki! Jezu mój, we krwi ran Swoich obmyj duszę z grzechów moich!”³⁹⁴. W hymnie błagamy: „Oby się serce we łzy rozplękało, że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało! Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości dla Twej miłości”³⁹⁵. Do porzucenia grzechów pobudzają słowa: „Proszę, o Panno jedyna, niechaj krzyż Twojego Syna zawsze w sercu swym noszę!”³⁹⁶. Wyrazem żalu za grzechy jest pasyjny śpiew: „Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami”³⁹⁷.

Motywy żalu za grzechy, postanowienia poprawy, pokuty, które płyną z rozważania męki Pańskiej, występują w wielu pieśniach wielkopostnych,

³⁹² J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 418. Prosimy także „dla siebie o odpuszczenie grzechów”, J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, wyd. 34, s. 421.

³⁹³ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 423.

³⁹⁴ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 418.

³⁹⁵ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 419, 422, 424.

³⁹⁶ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 423. Podobnie: „O Maryjo, Ciebie proszę, niech Jezusa rany noszę i serdecznie rozważam”, J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 425.

³⁹⁷ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 425.

w znacznej części o charakterze pasywnym. Dobitnie wyraża to pieśń pt. *Wisi na krzyżu*, która ma charakter pasywny i pokutny. Ponieważ Zbawiciel znosi niepojęte cierpienia, grzesznik powinien „płakać za grzechy”, uznawać, że „sprośne złości [...] sprawiły te niepokoje”. Dlatego grzeszny człowiek przyrzeka: „więc się poprawię, Ty łaski dodaj”, „chcę pokutować”, „z grzechów się moich szczerze wypowiadam”³⁹⁸.

Podobnie w wielu innych pieśniach pasywnych dostrzega się wyraźny związek męki Chrystusa z ludźmi grzesznymi. Zbawiciel cierpi z miłości dla nich, aby wysłużyć im niebo, szczęście wieczne³⁹⁹. Można więc stwierdzić, że rozważanie o męce Chrystusa prowadzi do współczucia, wzruszenia, opłakiwania⁴⁰⁰, refleksji pełnej miłości o Jego poświęceniu i ofierze złożonej dla zbawienia grzeszników. To zaś wywołuje żal za grzechy, przebłaganie za nie, prowadzi człowieka do opłakiwania swojego stanu duchowego z powodu oddalenia się od Zbawiciela⁴⁰¹.

³⁹⁸ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 86–87.

³⁹⁹ W pieśni pt. *Ogrodzie oliwny* są słowa: „Grzechy moje to sprawiły, że do krzyża Go przybiły. Ach, Jezu, ma wina męki Twej przyczyna” (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 76). W pieśni: *Zawitaj ukrzyżowany* jest zdanie: „Za grzechy płaczę, sercem Cię raczę, krzyżem Twoim głowę znaczę” (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 89). Biblijna motywacja żalu za grzechy i potrzeby poprawy płynie z pieśni *Ludu, mój ludu, cóżem Ci uczynił*. Bóg przypomina w niej dzieła swojej miłości dokonane dla ludzi w historii zbawienia i żali się, że w odpowiedzi doznaje od ludzi niewdzięczności, której wyrazem są poszczególne epizody z męki Chrystusa, co jako motywacja służy wzbudzeniu żalu za grzechy (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 75–76). W pieśni *Lament serdeczny* jest zwrotka: „Czymże tę dobroć Pana Jezusa ja odwdzięczyłem. Czym się w nagrodzie Bogu mojemu ja przysłużyłem: Jego znieważałem, ach, ach, ach! Co dzień obrażałem, ach, ach, ach! Strach wspominać tego, jakom łaską Jego gardził” (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 72).

⁴⁰⁰ Trzy pieśni wielkopostne zawierają wezwania do opłakiwania cierpiącego Chrystusa: *Płaczcie, Anieli, płaczcie, Duchy święte* (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 78–79); *Płacz, płacz kto żyw* (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 79–80); *Płaczcie dzisiaj, duszo wszelka, łzy wylewaj obficie* (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 80).

⁴⁰¹ Są tam takie zwroty jak: „chcę żałować za grzechy moje, chcę płakać za nie” (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 72). We mszy wielkopostnej na Graduał śpiewamy: „Niech się serca twarde kruszą i do żalu niechaj się poruszają” (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 59). Na Agnus Dei jest śpiew: „Moje grzechy to sprawiły i do krzyża Cię przybiły. Ach żałuję za me złości dla Twej jedynie miłości, okaż litość mnie grzesznemu, żalem szczerem skruszonemu”. Na pożegnanie jest śpiew: „Byśmy grzechów unikali, Tobie chwały przysparzali” (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 60). W pieśni pt. *Ach, Królu mój nad królami* są słowa: „okrutnie między łotrami na krzyżu zamordowany [...]. Królu mój, Głowy Twej rany niech w sercu moim czuję, niech grzechów moich żałuję” (J. Siedlecki, *Śpiewnik*

e) Motywy dźwignia krzyża, udziału w ofierze Chrystusa

Męka i śmierć Jezusa Chrystusa jest Jego jedyną i niepowtarzalną ofiarą, którą złożył Bogu Ojcu na wynagrodzenie za grzesznych ludzi⁴⁰². Chrystus powiedział: „*Oto idę, aby spełnić wolę Twoją. Usuwa jedną [ofiarę], aby ustanowić inną. Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze*” (Hbr 10, 9–10). Jest to ofiara „za grzechy całego świata” (1 J 2, 2). Jezus przyszedł na świat, żeby „służyć i dać swoje życie jako okup za wielu” (Mk 10, 45).

W *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego* czytamy: „Podczas Ostatniej Wieczerzy, spożywanej z Apostołami, w przeddzień swej męki, Jezus uprzedził dobrowolne ofiarowanie swego życia: «*To jest Ciało moje, które za was będzie wydane*» (Łk 22, 19), «*To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów*» (Mt 26, 28). Ustanowił w owej chwili Eucharystię, która będzie «*pamiętką*» (1 Kor 11, 25) Jego ofiary, a swoich Apostołów jako kapłanów Nowego Przymierza” (*Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*, 120)⁴⁰³. Chrystus złożył dobrowolną ofiarę, a apostołów włączył do niej, aby ją przedłużali. „Śmierć Chrystusa jest równocześnie ofiarą paschalną, która wypełnia ostateczne odkupienie ludzi przez Baranka, «który gładzi grzechy świata», i ofiarą Nowego Przymierza, przywracającą człowiekowi komunie z Bogiem oraz dokonującą pojednania z Nim”⁴⁰⁴.

Jezus wziął na siebie grzechy wszystkich ludzi i ofiarował się za nich. „Krzyż jest jedyną ofiarą Chrystusa, «jednego pośrednika między Bogiem

kościelny, wyd. 34, s. 60–61). Pieśń *Ach, mój Jezu, jak Ty kłęczysz w Ogroju zakrwawiony* zawiera słowa: „za tak ciężkie grzechy nasze okrutnie biczowany [...] grzesznym niebo otwierasz” (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 61). W pieśni *Już Cię żegnam, najmiłszy Synu Chrystusie* jest taki głos Maryi: „Niechże umrę z tej przyczyny, że mi wzięły ludzkie winy Syna mego” (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 65). Pieśń *Kto jest sługą Matki świętej* zawiera słowa: „Daj płakać z Tobą; niech obmyję moje złości skrubą, żalobą. Uproś mi w cierpieniach męstwo, nad szatanem daj zwycięstwo” (J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 71).

⁴⁰² „Ofiara Chrystusa jest jedyna; dopełnia i przekracza wszystkie ofiary. Przede wszystkim jest darem samego Boga Ojca: Ojciec wydaje swego Syna, aby pojednać nas ze sobą. Jest ona równocześnie ofiarą Syna Bożego, który stał się człowiekiem, dobrowolnie i z miłości ofiaruje on swoje życie Ojcu przez Ducha Świętego, aby naprawić nasze nieposłuszeństwo” (*Katechizm Kościoła katolickiego*, 614).

⁴⁰³ *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kielce 2005, s. 53, nr 120.

⁴⁰⁴ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 613.

a ludźmi». [...] Jezus powołuje swoich uczniów do «wzięcia swojego krzyża i naśladowania Go», ponieważ cierpiał za wszystkich i zostawił nam wzór, abyśmy «szli za Nim Jego śladami». Chce On włączyć do swojej ofiary odkupieńczej tych, którzy z niej korzystają. Spełnia się to w najwyższym stopniu w osobie Jego Matki, związanej ściślej niż wszyscy inni z tajemnicą Jego odkupieńczego cierpienia⁴⁰⁵. Tak więc najświętsza ofiara Chrystusa złożona na Golgocie jest źródłem najgłębszej motywacji dla każdego, aby uczył się od Niego, kształtował w sobie postawę ofiarną. Płyną stąd motywy naśladowania Chrystusa, w łączności z Nim dźwigania codziennego krzyża obowiązków, trudności i przeciwności życiowych. Źródłem mocy i światła na tej drodze jest dla kapłana sprawowanie najświętszej ofiary mszy świętej, a dla świeckich żywe w niej uczestnictwo. Dlatego kaznodzieja czerpie obfitą motywację z rozważania męki Chrystusa, aby kształtować u wiernych życie chrześcijańskie, przeniknięte duchem ofiary składanej Bogu za siebie i bliźnich⁴⁰⁶. Nie ma bowiem „kącika bez krzyżyka”, ale nieodzowne jest trwanie w zjednoczeniu z Chrystusem⁴⁰⁷, który mówi: „*Beze Mnie nic nie możecie uczynić*” (J 15, 5). A za św. Pawłem możemy powtarzać: „*Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia*” (Flp 4, 13). Udział w drodze krzyżowej pomoże nam iść przez życie w zjednoczeniu z jedynym Zbawicielem ludzkości, łączyć się z Nim w godzinie cierpienia.

Matka Bolesna, która stała pod krzyżem Jezusa, jest najlepszym wzorem konsekwentnej postawy ofiarnej, jaka płynie z wiary i doskonałego posłuszeństwa Bogu. Wskazywanie na nią ukonkretni kaznodziejską motywację ducha ofiary, poświęcania czasu i sił na chwałę Boga i dla dobra innych, np. w rodzinie, w pracy zawodowej, w chorobie i cierpieniu.

Męka Chrystusa jest niezgłębionym źródłem motywacji niezbędnej w głoszeniu słowa Bożego. Zawsze bowiem kaznodzieja ma obowiązek uzasadnić słuchaczom wezwania do wyboru drogi wiary, nadziei i miłości oraz wielu innych cnót istotnych w dążeniu do świętości. Męka Chrystusa dowodzi, że jest On najdoskonalszym źródłem miłości i jej wzorem. A przez swoją mękę wysłużył wszystkim dar Ducha Świętego, który uświęca człowieka, obdarza go

⁴⁰⁵ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 618.

⁴⁰⁶ Zob. J. Twardy, *Akcentowanie teologii Eucharystii w głoszeniu kazań pasyjnych*, w: *Czas miłosierdzia Bożego. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2016, s. 17–18 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 26).

⁴⁰⁷ J. Twardy, *Akcentowanie teologii Eucharystii w głoszeniu kazań pasyjnych*, s. 23–29.

miłością. Z męki Chrystusa płyną motywy do walki ze złem. Jego miłość jest przekonującym motywem porzucenia grzechu, zejścia ze złej drogi i powrotu na dobrą. Dlatego doceniajmy motywację, która płynie z męki Chrystusa. Wielki Post, okres męki Pańskiej, a także każdy piątek mogą być dobrą okazją, aby wzywać wiernych do nawrócenia i wynagrodzenia za grzechy.

Na zakończenie rozważań przytoczmy słowa *Katechizmu Kościoła katolickiego*:

„*Sua sanctissima passione in ligno crucis nobis justificationem meruit*, «Swoją najświętszą męką na drzewie krzyża wysłużył nam usprawiedliwienie» naucza Sobór Trydencki, podkreślając jedyny charakter ofiary Chrystusa «jako sprawcy zbawienia wiecznego». Kościół czci Krzyż, śpiewając: *o Crux, ave, spes unica* – «O Krzyżu, bądź pozdrowiony, jedyna nadziejo!»⁴⁰⁸.

4. Błędy w głoszeniu kazań pasyjnych

Omówione dotąd aspekty biblijno-kerygmaticzne i aktualizacyjne kazań pasyjnych uwrażliwiają kaznodziejów na akcentowanie istotnych treści⁴⁰⁹. Dla pełnego obrazu problematyki pasyjnej należy jeszcze zwrócić uwagę na niektóre wypaczenia kaznodziejskie podkreślane przez dawniejszych homiletów⁴¹⁰.

Janusz Gruchała i Kazimierz Panuś zwracają uwagę na pewne zjawisko charakterystyczne w kaznodziejstwie epoki baroku. „Innym motywem pojawiającym się w kazaniach o męce Pańskiej (w niniejszym wyborze najwyraźniej u Adriana Seriewicza) jest paralela między cierpiącymi częściami ciała Chrystusowego a grzechami, które ludzie popełniają, używając tychże części ciała: korona cierniowa staje się zadośćuczynieniem za grzechy myśli, przebicie nóg – za chodzenie w nieodpowiednie miejsca, a przebicie boku – za «grzechy serca», czyli nienawiść i niechęć wobec bliźniego»⁴¹¹.

⁴⁰⁸ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 617.

⁴⁰⁹ Zob. J. Twardy, *Treść kazań pasyjnych*, s. 6–23.

⁴¹⁰ J. Twardy, *Wskazania i przestrogi dla głosicieli kazań pasyjnych*, w: *Męka Jezusa szkołą człowieczeństwa i chrześcijańskiej godności. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2007, s. 11–14 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 17).

⁴¹¹ J. S. Gruchała, K. Panuś, *Wprowadzenie*, s. 23. Adrian Seriewicz za Hyppolitussem Calatanusem cytuje w swoim kazaniu słowa pewnej kobiety: „O jako ja mizerna i nieszczęśliwa jestem białogłowa! Ja międko na niewstydlwym spoczywam łożu, a na Odkupiciela

Homileci XIX wieku mocno krytykowali wypaczenie, które polegało na upatrywaniu przez kaznodzieję w każdym osobistym cierpieniu Jezusa zadośćuczynienia za grzechy danego rodzaju⁴¹². Na przykład policzkowanie Jezusa traktowano jako Jego cierpienie za grzechy popełniane ustami, mową, będące dręczeniem bliźnich słowem, kłamstwem, oszczerstwem. Cierpienia rąk Jezusa miały być wynagrodzeniem za grzechy ludzkie popełniane rękami, a cierpienia Jego nóg za grzechy popełniane nogami, np. chodzenie w niegodziwym, grzesznym celu. Cierpienia Jezusa w Ogrodzie Oliwnym byłyby cierpieniami za grzechy ludzkie popełniane w ogrodzie, pod gołym niebem. Podobnie cierpienia Jezusa w nocy kaznodzieje traktowałyby jako Jego zadośćuczynienie za grzechy ludzkie popełniane w nocy, w ciemności. Analogicznie zdarcie szat z Jezusa, obnażenie Go, wystawienie na pośmiewisko i związane z tym cierpienia miałyby się wiązać z grzechami nudyzmu i bezwstydu w życiu ludzi. Cierpiący niewypowiedziane męki na krzyżu Jezus, wołając „pragnę”, według niektórych kaznodziejów miał wynagradzać swemu Ojcu za grzechy pijaństwa i inne formy nadużywania pragnienia, nieumiarkowania w picciu różnych napojów.

Tak więc szczegółowe rozważanie cierpień Jezusa prowadziłoby kaznodziejów do równie szczegółowego, wręcz drobiazgowego rozpatrywania ludzkich grzechów. Pobudzało to wyobraźnię słuchaczy, działało na ich uczucia, a co najważniejsze, wzmagало żal za grzechy. Niemniej jednak mogło również prowadzić do dziwnych skojarzeń. Słusznie więc homileci XIX wieku

mojego na twardym krzyżu wiszącego patrzeć się nie wstydę? Widzę ręce moje drogimi manelami i pierścieniami przyozdobione, a oto ręce i nogi n[ajświętszego] Jezusa mojego okrutnie gwoźdźmi przybite. Widzę włosy moje strefione, patrzę na włosy Chrystusowe powyrywane i we krwi zbroczone, tu i ówdzie roztargane, Widzę twarz moją ukolorowaną i rumianą, patrzę na twarz Odkupiciela mojego zbledniałą i krwią spluszczoną, plwocinami oszpeconą i policzkami grzechów moich zbitą. Widzę głowę moją drogiemi klejnotami przypstrzoną i uperfumowaną, patrzę na głowę Jezusa mojego okrutnie cierniem zranioną. Widzę ciało moje w wspaniałe szaty przyodziane, patrzę na ciało Jezusowe nagie, skatowane i purpurą własnej krwi przyobleczone. Ach, Chryste Jezu – rzekła potym – dla mnie ukrzyżowany! Ja-kem daleko dotąd od ciebie błędziła! Jakom różne życie od twego prowadziła! Ty już będziesz, Zbawicielu, na dalszy czas życia mojego zwierciadłem dusze mojej, ty przykładem moim, ty ozdobą moją, od wzoru życia twego już nigdy nie odstąpię”. Co i uczyniła, i życie swoje świątobliwie skończyła” *Scena siódma i ostatnia albo Kazanie siódme*, w: *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, s. 454–455.

⁴¹² J. Skideł, *Celniejsze prawidła homiletyki...*, s. 111; J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 387–388; J. Wilczek, *Pastoralna o homiletyce*, s. 198; J. Szpaderski, *O zasadach wymowy...*, s. 237–238.

nie akceptowali takich metod kaznodziejskich⁴¹³. Chrystus bowiem, jako osoba, cierpiał i wynagradzał Bogu Ojcu za wszystkie grzechy ludzkie, cierpiał fizycznie i duchowo. Sztuczne dzielenie Jego męki i wiązanie jej z pewnymi grzechami jest niezgodne z Pismem Świętym.

Podobnie homileci przeciwstawiali się przytaczaniu przez kaznodziejów niewystępujących w Ewangeliach opowiadań o męce Chrystusa. Na przykład, że przybito Go do krzyża przytępienymi gwoździami, „tak, iż żyły na drugą stronę przeszły”⁴¹⁴. Śpiewamy zresztą w *Gorzkich żalach*: „Jezu, do sromotnego drzewa przytępienymi gwoźdźmi przykowany”⁴¹⁵. Przeczy temu historia, gdyż żołnierze nie utrudniali sobie pracy, a gwoździe musiały być dostatecznie ostre. Głosili też kaznodzieje, że po przybiciu Jezusa do krzyża kilka razy rzucano tym drzewem o ziemię, o czym również nie mówi Pismo Święte⁴¹⁶. Poza tym homileci przestrzegali kaznodziejów przed rozpatrywaniem w drobnych szczegółach ukrytego znaczenia męki, np. symbolicznego znaczenia włóczni⁴¹⁷.

Niewłaściwością byłoby łączenie wykładu Ewangelii z treściami apokryficznymi, uzupełnianie nimi powściągliwych w wymowie opisów męki Chrystusa⁴¹⁸. Podobnie nie do przyjęcia byłoby głoszenie zamiast kazań pasyjnych kazań na inne tematy, np. katechizmowe, okolicznościowe, snucie dociekań filozoficznych, psychologicznych, naturalistycznych, rozwiązywanie hipotez egzegetycznych.

Innym niebezpieczeństwem wypaczania treści jest nadużywanie interpretacji alegorycznej i mistycznej, przenośne tłumaczenie epizodów, słów, czynności i przedmiotów związanych z męką Chrystusa. Tak np. wiązano z męką

⁴¹³ „Nie trzeba w każdym osobnym cierpieniu Chrystusa z dogmatyczną pewnością upatrywać zadośćuczynienia za grzechy danego rodzaju, np. że Chrystus Pan był w twarz uderzony na zgładzenie grzechów przez bicie bliźniego w twarz popełnionych; lub że był za ręce do krzyża przybity, za zgładzenie grzechów przez kradzież popełnionych; gdyż Chrystus cierpiał wszystko za wszystkie grzechy”. J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 387–388. Por. Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 320–322.

⁴¹⁴ J. Skideł, *Celniejsze prawidła homiletyki...*, s. 111; J. Szpaderski, *O zasadach wymowy...*, s. 237–238.

⁴¹⁵ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 424.

⁴¹⁶ J. Skideł, *Celniejsze prawidła homiletyki...*, s. 111; J. Szpaderski, *O zasadach wymowy...*, s. 237–238.

⁴¹⁷ J. Krukowski, *Teologia pasterska*, t. 1, cz. 2, s. 387.

⁴¹⁸ J. Krukowski, *Teologia pasterska*, t. 1, cz. 2, s. 388; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 247, 288.

poszczególne części mszy świętej, umywanie rąk kapłana z umywaniem rąk przez Piłata, podniesienie Hostii z podniesieniem Jezusa na krzyżu itp.

Według ks. Jana Jaroszewicza większość autorów kazań pasyjnych często uwydatnia „analogię pomiędzy wrogami Jezusa a dzisiejszymi wrogami Kościoła. Nasz autor [ks. Zygmunt Kuzak] posunął się o tyle dalej, że mocno atakuje wszelkiego rodzaju nieprzyjaciół katolicyzmu, dużo też przykrych uwag wypowiada pod adresem oziębłych katolików”⁴¹⁹. Kaznodzieja jest zgorzkniały, mówi w sposób negatywny i nie uwzględnia potrzeb najliczniejszej grupy uczestników nabożeństwa, czyli ludzi pobożnych i wiernych Chrystusowi. Jego słowa jak „pociski przelatują ponad głowami obecnych, gdyż nie mają do nich zastosowania ani nie są przeciw nim wymierzone. Drobną stosunkowo zmianą polegającą na wprowadzeniu pozytywnych, wzruszających momentów [...] nadałaby tym kazaniom wiele powabu i pozwoliłaby na bardziej powszechne zastosowania w stosunku do obecnych”⁴²⁰. W kazaniach pasyjnych nie może dominować negatywizm, gdyż męka Chrystusa budzi miłość, skłania do pokuty i wdzięczności.

Podobnie problematyczne może być nadmierne modernizowanie opisów męki Chrystusa, patrzenie na nią poprzez realia współczesne. Na przykład kaznodzieje próbowali identyfikować Rzymian z hitlerowskim okupantem, wrogów i prześladowców Jezusa utożsamiać z ludźmi walczącymi wówczas z Kościołem. I tak np. na obrazach poszczególnych stacji drogi krzyżowej w pewnym kościele parafialnym w twarzach nieprzyjaciół Chrystusa można dostrzec podobieństwo Hitlera, Stalina i innych wrogów Kościoła. Kaznodzieja wykazywał bowiem, że wrogowie Chrystusa i jego Kościoła wcielają się w coraz to nowe postacie w dziejach ludzkości. Współcześnie byłiby to również ludzie walczący na różne sposoby z chrześcijaństwem.

Analiza tekstów drukowanych wskazuje na liczne błędy i uchybienia we współczesnym kaznodziejstwie pasyjnym. Ksiądz Sławiński wnikliwie przeanalizował 119 kazań pasyjnych⁴²¹, dzięki czemu doszedł do następującego wniosku: „Opracowany przy pomocy egzegezy kerygmat i teologia krzyża tylko częściowo zostały wykorzystane w kaznodziejstwie pasyjnym [...]”.

⁴¹⁹ J. Jaroszewicz, *Ks. Zygmunt Kuzak, „Kazania pasyjne, nakład ks. ks. Salezjanów”, Kraków 1937, str. 104*, „Przegląd Homiletyczny” 15 (1937), s. 114.

⁴²⁰ J. Jaroszewicz, *Ks. Zygmunt Kuzak...*, s. 114.

⁴²¹ W tym „czterdzieści pięć pojedynczych kazań wchodzących w skład prac zbiorowych, siedemdziesiąt dwie serie kazań oraz dwa ich obszerne zbiory”. H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 19.

Pozytywną cechą niektórych kazań był ich egzystencjalny i mistagogiczny charakter: uwzględniono aktualizację krzyżowej ofiary Chrystusa w liturgii Kościoła⁴²². Wspomniany autor dostrzegł w kazaniach pasyjnych m.in. takie błędy jak: doktrynalizm i dydaktyzm, psychologizowanie i modernizowanie, peryferyzm (peryferyjność), moralizatorstwo⁴²³. Podobnie inne błędy i niedociągnięcia utrudniają przekaz orędzia męki Pańskiej i jego aktualizację, a są to m.in: lekceważenie lub wypaczanie wiedzy o realiach biblijnych, biblicyzm, egzegezyzm, selektywne traktowanie Pisma Świętego (tekstu biblijnego), pomijanie kontekstu, zapominanie o jedności całej Biblii i perspektywie historiozbowczej, akomodacja werbalna, apokryficzność, nadmiar cytatów, naturalizm, naiwność argumentów, język świecki⁴²⁴. Widzimy więc, że w kazaniach pasyjnych występują podobne błędy i uchybienia jak i w współczesnych homiliach lub w innych formach kaznodziejstwa⁴²⁵.

Opisy męki Pańskiej jako swego rodzaju historie⁴²⁶ mają charakter narracyjny, zawierają bowiem zwarte przedstawienie jej poszczególnych epizodów. Zwięzłość tekstu biblijnego, obfitego w fakty i przeżycia występujących w nim osób, ze swej natury wywołuje zaciekawienie. Stąd też w wieku XVI i XVII kazania pasyjne określano mianem „Historija”. Marcin Białobrzecki następująco zatytułował swoje kazanie wielkopiątkowe: *Historija to jest prawdziwa opowieść męki Pana Jezusa Chrystusa i tych rzeczy, które się przy niej działy, ze czterech ewangelistów porządnie spisana*⁴²⁷. W związku z tym kaznodzieje rozwijali opowiadanie, co było słuszne i niezbędne, szczególnie wtedy, gdy chodziło o przybliżenie realiów biblijnych. Ułatwiało kaznodziei głoszenie orędzia męki Chrystusa. Niewłaściwy stawał się jednak przerost narracji, fabularyzacji, kosztem uwydatniania orędzia męki Chrystusa, które powinno wysuwać się na plan pierwszy w głoszeniu kazań pasyjnych⁴²⁸. Niektórzy kaznodzieje zdawali się traktować opisy męki jako protokoły,

⁴²² H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 288.

⁴²³ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 246–265, 288–289. Zob. J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, s. 8.

⁴²⁴ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 246–265, 288–289.

⁴²⁵ Zob. A. Kaleta, *Mowa eschatologiczna Jezusa (Mt 25, 1–46) w polskim przepowiadaniu posoborowym. Studium homiletyczne*, Lublin 2020 (mps Archiwum KUL), s. 211–220, 224–232, 245–253.

⁴²⁶ J. S. Gruchała, K. Panuś, *Wprowadzenie*, s. 7–26, s. 13–15.

⁴²⁷ J. S. Gruchała, K. Panuś, *Wprowadzenie*, s. 15.

⁴²⁸ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 247–248, 287–288.

sprawozdania, reportaże z ostatnich chwil życia Jezusa⁴²⁹. Chcąc zainteresować słuchaczy, snuli domysły, przypuszczenia. W ten sposób mocno działali na wyobraźnię i uczucia, co powodowało, że główne przesłanie tekstu (kerygmat) schodziło na dalszy plan⁴³⁰. „Ubogacanie relacji ewangelicznych o nieistotne i niepewne szczegóły mogło ożywić przekaz. Odbywało się to jednak kosztem spłylenia Ewangelii i podważało rzetelność pozostałych treści kazania”⁴³¹. Niewłaściwością był też historycyzm, który polegał na mówieniu o męce Chrystusa głównie jako wydarzeniu z przeszłości, z pominięciem lub pominięciem jej znaczenia dzisiaj, a więc braku akcentowania charakteru mistagogicznego i eschatologicznego dzieła zbawienia⁴³².

Tak pojęte kazanie pasyjne przybierało nieraz formę dramatyzowania, a na tę przesadę wskazuje ks. Basista: „Nie można w kazaniu pasyjnym czy wielkopiątkowym szczegółowo, realistycznie przedstawiać biczowania, cierniem koronowania, krzyżowania itp. Nieraz przez cały czas słysząc uderzenia oprawców i leje się krew. Ewangelisci też tego nie robią”⁴³³. Na podobny sposób głoszenia męki Chrystusa wskazuje Andreas Gruber, który pisze, że pewien kaznodzieja dosłownie przez pół godziny mówił o biczowaniu Jezusa. Słuchacze z mieszanymi uczuciami wyszli z kościoła⁴³⁴. Ksiądz Haduch napisał, by w przybliżaniu męki stosować „Styl płynny, rzewny, nierzadko groźny, dramatyczny. Unikać jednak należy przesady w dramatyzowaniu”⁴³⁵.

Celowe jest psychologiczne wnikanie w opisy męki Chrystusa, gdyż cierpiał Bóg – Człowiek, Zbawiciel, i współcierpiała z Nim Jego Matka Maryja. Cierpieli też inni ludzie. Można więc powściągliwie i z umiarem mówić o tym, co oni odczuwali, przeżywali w swojej sferze psychicznej. Niewłaściwe jest jednak, gdy kaznodzieja nadmiernie, z przesadą akcentuje własne wyobrażenia, domysły, stosuje psychologizowanie, które „polega na odsłanianiu przeżyć wewnętrznych i uczuć postaci biblijnych, co ma prowadzić

⁴²⁹ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 247.

⁴³⁰ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 248–249, 288.

⁴³¹ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 247.

⁴³² H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 247–248.

⁴³³ W. Basista, *Kazanie pasyjne*, s. 237.

⁴³⁴ *Künde die Botschaft...*, s. 148.

⁴³⁵ H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 246–247. Kazanie Adriana Seriewicza zawiera wątki daleko posuniętej przesady barokowej w przedstawianiu męki Chrystusa. *Scena siódma i ostatnia albo Kazanie siódme*, s. 455.

sluchaczy do wczuwania się w prezentowane wydarzenia i współprzeżywania ich; pomija się jednak znaczenie soteryczne⁴³⁶. Jest to bowiem „próba odtworzenia wewnętrznych rozterek, wahań, pragnień i wewnętrznych dialogów postaci uczestniczących w dramacie krzyża”⁴³⁷.

Z kolei peryferyzm (peryferyjność) ma miejsce wtedy, gdy głosiciel kazania pasyjnego akcentuje treści, które nie wiążą się z opisami męki Chrystusa, porusza zagadnienia marginalne, obce kerygmatowi. Takie kazanie pasyjne ma charakter tematyczno-peryferyjny⁴³⁸. Błędne jest wreszcie moralizatorstwo, kiedy kaznodzieja traktuje mękę Chrystusa głównie jako podstawę poruszania pouczeń moralnych (imperatyw moralny) przez akcentowanie nakazów i zakazów, głównie grzechów, a kerygmat o działaniu Boga (indyktyw zbawczy) schodzi na plan dalszy lub jest pomijany⁴³⁹. W ogóle wszystkie ukazane wyżej wypaczenia można określić jako instrumentalne traktowanie opisów męki Pańskiej, którymi kaznodzieja posługuje się w sposób subiektywny, traktuje je dowolnie jako źródło ilustracji⁴⁴⁰. Niewłaściwe jest wszystko, co przesłania autentyczne orędzie męki Chrystusa lub je wykoślawia. Powinniśmy pamiętać, że głosimy błogosławioną i zwycięską mękę Zbawiciela i że należy to czynić w sposób biblijny, refleksyjny, a także w formie kontemplacji. „Występujące w kazaniach błędy są najczęściej skutkiem odejścia od chrystocentryzmu oraz nieuwzględniania wymiaru historiozbawczego, mistagogicznego i paschalnego w przepowiadaniu”⁴⁴¹.

Jak już wiemy, niewłaściwością w głoszeniu kazań pasyjnych byłoby również jednostronne obciążanie za mękę Chrystusa przede wszystkim narodu wybranego, co mogłoby wywoływać antysemityzm⁴⁴². Nie wolno bowiem zapominać, że cała ludzkość, wszyscy grzeszni ludzie wszechczasów odpowiadają za mękę Zbawiciela, który umarł za wszystkich. Męka Chrystusa ma wymiar uniwersalny, dotyczy wszystkich narodów, ludów i języków. II Sobór

⁴³⁶ Zob. H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowgo krzyża*, s. 249. Wskazują na to, co te osoby myślały, mówiły, a czego Ewangeliści nie zapisali. H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowgo krzyża*, s. 247, 251–253.

⁴³⁷ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowgo krzyża*, s. 250.

⁴³⁸ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowgo krzyża*, s. 246, 250–251.

⁴³⁹ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowgo krzyża*, s. 288.

⁴⁴⁰ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowgo krzyża*, s. 253–254.

⁴⁴¹ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowgo krzyża*, s. 246.

⁴⁴² Zob. W. Przyczyna, *O Żydach z ambony*, s. 112–119.

Watykański poucza: „Tym, co wydarzyło się w czasie Jego męki, nie można obciążać ani wszystkich bez różnicy Żydów, którzy wówczas żyli, ani Żydów dzisiejszych”⁴⁴³.

Kaznodzieja uniknie wielu wypaczeń, gdy będzie trzymał się kerygmatu tekstu biblijnego, wyciągnie z niego właściwe przesłanie i uwydatni sens duchowy. W przybliżaniu męki pomoże mu znajomość historii, a szczególnie realiów biblijnych, czyli okoliczności życia w świecie starożytnym, na Bliskim Wschodzie, w cesarstwie rzymskim, w Palestynie.

W końcu musimy pamiętać, że kazanie pasyjne nie należy do łatwych, a to z wielu względów. Najpierw wymaga solidnego wgłębienia się w Pismo Święte, do czego nieodzowne jest korzystanie z osiągnięć współczesnej egzegezy, komentarzy, encyklopedii i słowników biblijnych. Następnie – ponieważ kazania te głosi się co roku w zwartym cyklu – należy je urozmaicać, mówić w sposób nowy, świeży i interesujący. Stąd bardzo ważne jest przygotowywanie odpowiednich cykli kazań pasyjnych, o czym powiemy później.

IV. Forma kazań pasyjnych⁴⁴⁴

Kazanie pasyjne, jako tematyczne głoszenie słowa Bożego, przybiera określoną formę, zarówno pod względem języka, jak i kompozycji. Czerpie więc zasady z homiletyki formalnej, wyprowadzone ze starożytnej retoryki i rozwijane w ciągu wieków w teorii kaznodziejstwa. Znajduje to swój wyraz w praktyce kaznodziejskiej. Naczelną zasadą jest kierowanie się porządkiem, jasnością i pięknem w przekazywaniu orędzia męki Chrystusa, aby głoszone słowo trafiało do słuchaczy i wywierało na nich zbawienny wpływ. Stąd też należy zwrócić uwagę na czynniki językowe, wokalne, w tym na ton mowy, a także trzeba uwzględnić kontekst liturgiczny. Ważną rolę odgrywa również kompozycja kazania, która może przybierać formę kazania tematycznego, homilii czy rozważania. Zawsze bowiem istotne znaczenie ma przejrzysta i logiczna

⁴⁴³ Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, 4. Zob. też *Katechizm Kościoła katolickiego*, 597–598.

⁴⁴⁴ J. Twardy, *Wskazania i przestrogi dla głosicieli kazań pasyjnych*, s. 5–19.

budowa jednostki kaznodziejskiej. Opisy męki przedstawiają jedyne w swoim rodzaju i niepowtarzalne wydarzenie zbawcze, pełne rzewnych epizodów, dlatego kaznodzieja winien przybliżyć je słuchaczom w sposób kontemplacyjny i modlitewny. Może to uczynić m.in. przez działanie na wyobraźnię i uczucia słuchaczy. Dlatego zwieńczeniem rozważań będzie kaznodziejska kontemplacja wybranego kerygmatu pasyjnego.

1. Czynniki językowe i wokalne, kontekst liturgiczny

Autorzy piszący na temat kazań pasyjnych koncentrują swoją uwagę głównie na ich biblijnych i moralno-aktualizacyjnych aspektach, wskazując na ich związek z misterium paschalnym i Triduum Wielkiego Tygodnia, niektórzy zaś na mistagogicznym wymiarze tych kazań. Mało jednak piszą na temat języka i stylu kazań oraz ich kompozycji, co również ma swoje znaczenie. Warto zatem zająć się również czynnikami kaznodziejskiej komunikacji tych kazań, tym bardziej, że ze swej natury wywierają one większy wpływ na wyobraźnię i sferę emocjonalną słuchaczy.

Sposób wygłoszenia kazania pasyjnego winien odpowiadać całej atmosferze gorzkich żali. Dlatego wskazane jest głoszenie kazań w tonie podniosłym, uroczystym, poważnym, nastrojowym lub rzewnym, głosem lekko podniesionym. Nie trzeba mówić zbyt głośno i nadmiernie akcentować słów, gdyż dramatyczne fakty mówią same za siebie. Tempo mowy winno być średnie, to znaczy niezbyt szybkie, ale i nie ślamazarne, takie, aby słuchacze mogli nadążać za myślami kaznodziei i kontemplować mękę. Niewłaściwe jest mówienie tonem sztucznym, kaznodziejskim, płacziwym, zbyt sentymentalnym. Męka jest tak wymowna, że kaznodzieja nie musi posługiwać się nadzwyczajną ekspresją. Męka Chrystusa sama woła, a nawet „krzyczy”. Chociaż z natury swej kazania pasyjne działają mocno na wyobraźnię i uczucia słuchaczy, to jednak wskazane jest również spokojne działanie na ich sferę intelektualną, a to przez wykład, wyjaśnienie, rozumowanie i dowodzenie. Przeciwnieństwem nadmiernego sentymentalizmu byłoby mówienie w sposób oschły, bez przejęcia, oziębłe, w formie suchego tematycznego i abstrakcyjnego wykładu. Nie licuje to z atmosferą *Gorzkich żali*, które śpiewa się z przejęciem i dużą dozą uczuciowości.

Język i styl kazań winien być piękny, podniosły, płynny, rzewny, nastrojowy, nierzadko groźny i dramatyczny, ale bez przesady. W kazaniu o męce

Pańskiej trzeba łączyć prostotę z majestatem, powagą i wielkością⁴⁴⁵. Pomocny będzie język narracyjny, obrazowy i konkretny. Jerzy Chrzanowski CP pisze, że autorzy recenzji kazań pasyjnych drukowanych w „Przeglądzie Homiletycznym” i w „Ateneum Kapłańskim” „chwalą styl prosty, jasny; wymowę piękną, szczerze polską, wolną od obcych wyrazów, mimo iż w dalszym ciągu chodzi o mowę barwną, żywą, a nawet swobodną”⁴⁴⁶. Ksiądz Pilch stwierdza: „W kazaniach pasyjnych należy: a) poglądowo przedstawiać mękę Chrystusową, b) budzić w słuchaczach silne uczucia religijne, i c) wywierać wpływ na wolę, na życie i postępowanie”⁴⁴⁷.

Czas trwania kazania pasyjnego mieści się w granicach 15–20 minut, najwyżej 30 minut. Dawniej głoszone kazania pasyjne trwające 30 minut i dłużej⁴⁴⁸. Chcąc dziś głosić tak długie kazania, kaznodzieja musiałby mówić niezwykle interesująco, żeby słuchacze się nie nudzili. Zależy to również od tego, czy wszyscy uczestnicy gorzkich żali siedzą i czy jest w kościele odpowiednia temperatura – na przedwiośniu bowiem różnie bywa z ogrzewaniem naszych świątyń. Długość kazań pasyjnych zależy również od tego, czy nabożeństwo gorzkich żali połączone jest z mszą niedzielą.

Jeżeli przed gorzkimi żalami lub po nich odprawiano mszę niedzielą i uczestniczyli w niej słuchacze kazań pasyjnych, to zwykle duszpasterze nie głosili już homilii. Wielkopostna msza niedzielna trwała więc około 30 minut. Bywało i tak, że część wiernych przez cały Wielki Post nie wysłuchała żadnej homilii, a jedynie słuchała kazań pasyjnych. Tymczasem głoszenie kazań pasyjnych nie zwalnia kaznodziejów z głoszenia homilii w Wielkim Poście, gdyż należy ją głosić we wszystkie niedziele i święta nakazane w ciągu roku kościelnego (Kodeks Prawa Kanonicznego, 767 § 2), a więc i w Niedzielę Palmową. Przy odpowiednim skróceniu homilii i kazania pasyjnego stół słowa w Wielkim Poście byłby należycie obsłużony. Warto bowiem przyzwyczajać wiernych do nieco dłuższych kazań w tym okresie, ponieważ jest to czas pokuty i refleksji religijnej. Również i w kazaniu pasyjnym można by nawiązać do niedzielnej liturgii słowa.

⁴⁴⁵ H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 246–247.

⁴⁴⁶ J. Chrzanowski, *Kazania pasyjne w świetle postulatów...*, s. 61.

⁴⁴⁷ S. Żukowski, *Kazania eucharystyczne*, w: *Homiletyka duszpasterska...*, s. 321.

⁴⁴⁸ Ksiądz Józef Krukowski napisał: „Św. [Franciszek] Salezy zwykł króciutko mówić, a jednak w kazaniach pasyjnych mówił raz 2 i ½ godziny. W celu słuchania tych kazań pozwalał nawet zakonnikom wychodzić za klauzurę”, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 386.

Mówiąc o okolicznościach głoszenia kazań pasyjnych, zwróćmy uwagę na kontekst liturgiczny. Najbardziej odpowiednim czasem ich głoszenia jest Wielki Post, niedzielne popołudnie, a w nim nabożeństwo gorzkich żali⁴⁴⁹, poprzedzonych mszą świętą lub po niej następujących. Dzięki temu związkowi możemy lepiej uwydatnić, że uobecnia się Ofiara Chrystusa i pogłębić udział wiernych we mszy świętej. Ksiądz Haduch wskazuje na inne możliwości mówienia o męce Pańskiej – a to w każdy piątek w ciągu roku (w Wielkim Poście jest droga krzyżowa) lub w związku z odmawianiem bolesnych tajemnic Różańca świętego⁴⁵⁰. Dyskusyjne byłoby tu jednak głoszenie specjalnych kazań pasyjnych; jeśli tak, to chyba bardzo krótkich. Zawsze jednak w tych okolicznościach pożyteczne będzie nawiązanie do zbawczej męki Chrystusa i krótkie rozważanie jej tajemnic. Jest to celowe, gdyż mówimy za mało o miłości cierpiącego za nas Zbawiciela.

Głoszenie męki Chrystusa może również przybierać formę homilii opartej na tekście biblijnym, którym jest fragment opisu męki Pańskiej lub inny tekst z nią związany. Możemy wtedy głosić homilię syntetyczną opartą na głównej myśli tekstu. Podobnie uzasadniona byłaby homilia analityczna polegająca na objaśnieniu wiersz po wierszu, a nawet słowo po słowie wybranego tekstu z ewangelicznych opisów męki Pańskiej. W przypadku głoszenia homilii o męce Chrystusa celowe jest przeczytanie wiernym odpowiedniej perykopy przed jej wygłoszeniem. Jeżeli jest to Ewangelia, należy jej wysłuchać na stojąco. Podobnie przed tematycznym kazaniem pasyjnym można przeczytać związaną z nim perykopę, co nada mu biblijnego i liturgicznego znaczenia.

Ze względu na wystawienie i adorację Najświętszego Sakramentu kazania pasyjne mogłyby przyjmować również formę typowych rozważań. Niektórzy homileci twierdzą bowiem, że głoszenie męki Pańskiej polega raczej na jej rozważaniu w formie kontemplacji – na wzór rozmyślań św. Ignacego Loyoli⁴⁵¹. Kaznodzieja ukazuje słuchaczom miejsca związane z męką, osoby biorące w niej udział, cytuje ich słowa, wczuwa się w przeżycia Chrystusa i innych osób. W ten sposób włącza się sfera wyobraźni i uczuć, zarówno kaznodziei, jak i słuchaczy; niejako cały człowiek ze wszystkimi sferami psychicznymi bierze udział w rozważaniu męki Chrystusa. Wydarzenia opisane

⁴⁴⁹ Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 320; J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 385.

⁴⁵⁰ H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 245.

⁴⁵¹ H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 246.

przez ewangelistów są tak wymowne, że ich opowiadanie wciągnie słuchaczy i głęboko zapadnie w pamięci.

2. Kompozycja kazania

Klasyczna budowa lub kompozycja kazania pasyjnego zawiera wstęp, rozwinięcie, czyli część główną, i zakończenie (lub domówienie)⁴⁵². We wstępie należy wprowadzić w tematykę kazania, odpowiednio do tekstu biblijnego, wydarzenia z męki Chrystusa lub słów z nią związanych. Należy zatem każde kazanie rozpocząć interesująco i sugestywnie. Wstęp do pierwszego kazania z danego cyklu winien zawierać wprowadzenie do całej serii, krótką zapowiedź tematyki, jej celu, a także ciepłą zachętę do udziału w gorzkich żalach i słuchania kazań pasyjnych w ciągu Wielkiego Postu. Będzie to zachęta do wspólnych modlitewnych rozważań, wspólnego kroczenia śladami cierpiącego Zbawiciela. Po takim sugestywnym przedłożeniu tematyki kazań pasyjnych kaznodzieja powinien zapowiedzieć temat pierwszy, wprost lub w formie pytania przejść do rzeczowego omawiania. Wstęp każdego kazania winien być w miarę krótki, treściowo związany z jego tematem, interesujący, zwięzły i problemowy. Taki wstęp przypomina sugestywne zaproszenie kaznodziei do udziału w pięknych nabożeństwach i rozważań pożytecznych dla życia duchowego. Po wstępie poznaje się mistrza słowa, który czyni wszystko, aby być dobrze słuchanym, rozumianym i akceptowanym. We wstępach do kolejnych kazań pasyjnych danego cyklu należy nawiązywać do poprzednich tematów, co ułatwia przyswojenie treści całego cyklu. Natomiast we wstępie do końcowego kazania można w skrócie nawiązać do całego cyklu, by ostatnim tematem zamknąć rozważania. Można także podsumować cały cykl kazań w zakończeniu do kazania ostatniego, dziękując Bogu za dar wspólnych rozważań przez sześć niedziel Wielkiego Postu. Widzimy więc, że wstęp każdego kazania pasyjnego powinien być dobrze przemyślany i do pewnego stopnia zharmonizowany z całym cyklem.

Rozwinięcie tematu kazania (zrąb kazania) zawiera jego istotną treść, którą dla jasności można podzielić na dwie części: doktrynalną i moralną lub, inaczej mówiąc, biblijno-kerygmatyczną i moralno-aktualizacyjną. Część główną kazania należy zatem odpowiednio podzielić i wypunktować,

⁴⁵² Zob. Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, s. 96–130.

gdź przejrzystość ułatwia przyswojenie treści zarówno kaznodziei, jak i słuchaczowi. Podobnie ułatwia to czytelnikowi zrozumienie tych kazań. Kto bowiem jasno i przejrzysto dzieli treść kazania, ten jasno mówi. Nie chodzi jednak o to, by po szkolarsku zbyt drobiazgowo wyliczać poszczególne punkty, zapowiadać je i wyklądać.

W części głównej kazania kaznodzieja powinien umiejętnie przybliżyć słuchaczom wybrany epizod z opisów męki Zbawiciela, Jego słowa, bądź słowa innych postaci biblijnych. W tej części należy starannie wyłożyć wiernym teksty biblijne mówiące o męce. W przybliżaniu męki Pańskiej dobrze jest posługiwać się opisem i narracją. Zwykle też część biblijna kazania pasyjnego jest dłuższa od części praktycznej, zawierającej aplikacje moralne i konkretne wskazania życiowe. W sporządzaniu kazań drukowanych te dwie części, biblijną i aktualizacyjno-moralną, należy zatytułować równoważnikiem zdania lub krótkim cytatem zaczerpniętym z opisu męki, na którym się opieramy. W ten sposób ów tytuł naprowadzi czytelnika na przesłanie biblijne i uwydatni aspekt teologiczny. Podobnie jest zresztą w innych formach posługi słowa, takich jak homilia, nauka, konferencja. Współcześni słuchacze oczekują od kaznodziei rzetelnego i jasnego wykładu tekstów biblijnych, co odnosi się również do opisów męki Chrystusa. Nie wystarczy nawet częste cytowanie Pisma Świętego, co jest stosunkowo łatwe – należy je wyjaśniać i aktualizować⁴⁵³. W tekstach roboczych II Polskiego Synodu Plenarnego napisano: „Sposób wykorzystania tekstów biblijnych też jest niejednakowy: najczęściej kaznodzieje przytaczają teksty, mniej posługują motywacją biblijną, rzadko stosują parafrazy”⁴⁵⁴.

Część moralna kazania pasyjnego winna z kolei zawierać przystępną aktualizację opisów męki Pańskiej. Dokonuje się jej często przez pobudzenie słuchaczy do naśladowania Zbawiciela, który jest najlepszym wzorem przeżywania cierpienia, dźwigania krzyża. Będąc najdoskonalszym wzorem, jest zarazem źródłem zbawczej mocy, łaski, dzięki której każdy Jego naśladowca może za św. Pawłem powiedzieć: „*Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia*” (Flp 4, 13). Podobnie kaznodzieja może prowadzić wiernych do identyfikowania się z innymi postaciami występującymi w opisach męki Pańskiej. Mówiąc o postawach i zachowaniach postaci pozytywnych, kaznodzieja zachęci słuchaczy do ich naśladowania, a uwydatniając postacie negatywne,

⁴⁵³ Zob. *II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, Poznań–Warszawa 1991, s. 53.

⁴⁵⁴ *II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, s. 53.

przestrzeże przed złem i przeciwstawi się grzechowi. Kazania pasyjne nie powinny jednak przeradzać się w ciągłe mówienie na temat grzechów, chociaż te są przyczyną męki Zbawiciela.

W części moralnej kazania pasyjnego (a nie w części kerygmaticznej) jest miejsce na przykłady czerpane z życia. Na tym etapie może też kaznodzieja przeprowadzić z wiernymi rachunek sumienia, który będzie dobrym przygotowaniem do rekolekcji i spowiedzi wielkanocnej. Podobnie w tej części jest miejsce na konkretne wskazania życiowe, które wynikają z omawianego tematu. Dzięki temu kazanie głębiej zapadnie w serca słuchaczy, gdyż pobudzi ich do zastanowienia nad swoim postępowaniem i do podejmowania konkretnych postanowień i zmian.

Zakończenie kazania pasyjnego zawiera zwykle dwa aspekty treściowe: podsumowanie całości i apel końcowy. Podsumowując, zbieramy główne myśli z części biblijnej i moralnej, a przez to utrwalamy kazanie w pamięci słuchaczy, pogłębiając ich przeżycia i postanowienia. Natomiast zachęta końcowa winna przybierać formę ciepłego apelu, by słuchacze trwali w zjednoczeniu z Chrystusem, wyrażając to przez dalszy udział w nabożeństwie gorzkich żali i w życiu codziennym. W zakończeniu jest miejsce na wyrażenie serdecznych i wzniosłych uczuć⁴⁵⁵, dlatego też kazanie pasyjne można zakończyć aktami adoracji Najświętszego Sakramentu, uwielbieniem i dziękczynieniem za mękę Chrystusa. Zamknięciem kazania może być przeproszenie Boga za grzechy i gorąca prośba o łaski dla siebie i bliźnich. W ten sposób kazanie pasyjne połączy się treściowo z adoracją, pobudzi wiernych do modlitwy, uwydatni też ścisły związek męki z Eucharystią, żywą pamiątką i uobecnieniem ofiary krzyżowej. Dzięki temu gorzkie żale nabiorą głębszego znaczenia jako nabożeństwo połączone z wystawieniem i adoracją Najświętszego Sakramentu.

Kazanie pasyjne, jako jednostka głoszenia słowa Bożego, przybiera formę klasycznego kazania tematycznego, które jest ściśle związane z tekstami biblijnymi dotyczącym męki Zbawiciela, dlatego głoszenie tego kerygmatu przyjmuje formę tematycznego kazania biblijnego. Tak rozumeli kazania pasyjne autorzy podręczników homiletyki XIX i pierwszej połowy XX wieku⁴⁵⁶. Kazania pasyjne nie występują pojedynczo, ale ujęte są w cykle tematyczne, zawierające sześć lub siedem kazań przeznaczonych na sześć niedziel Wielkiego

⁴⁵⁵ H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 246.

⁴⁵⁶ Zob. Wstęp, przyp. 5–10.

Postu i Wielki Piątek, kiedy to siódme kazanie głoszone dawniej po odśpiewaniu trzech części *Gorzkich żali*⁴⁵⁷.

Należy zaznaczyć, że współcześni homileci polscy po II Soborze Watykańskim żywo interesują się zagadnieniem głoszenia kazań pasyjnych. Koncentrują swoją uwagę na biblijnych i moralno-aktualizacyjnych aspektach tych kazań, wskazują także na ich związek z misterium paschalnym Chrystusa i do pewnego stopnia z Triduum Wielkiego Tygodnia. Niektórzy z nich uwydatniają mistagogiczny wymiar kazań pasyjnych, np. ich związek z Eucharystią i sakramentem pokuty. Homileci mało jednak piszą na temat kompozycji, języka i stylu kazań pasyjnych, co również ma duże znaczenie w praktyce kaznodziejskiej.

Celowe byłoby badanie drukowanych, a także wygłaszanych kazań pasyjnych pod względem ich języka i sposobów oddziaływania kaznodziei na sferę intelektualną, uczuciową i wolitywną oraz na wyobraźnię słuchaczy. Podobnie warto poznawać kazania pasyjne pod kątem ich rodzaju i kompozycji, czy są to typowe kazania tematyczne, homilie czy rozważania.

3. Stosowanie antytezy w kazaniach pasyjnych⁴⁵⁸

Refleksja na temat antytezy pochodzi ze starożytnej retoryki i rozwija się w homiletyce w ciągu wieków. Przeciwwstawienie jako termin literacki mieści się w ramach figur retorycznych⁴⁵⁹. Refleksję na jej temat spotykamy w publikacjach z dziedziny retoryki także w języku polskim⁴⁶⁰. W ogóle wskazania retoryczne na temat antytezy zawierają zwykle jej krótką definicję i kilka

⁴⁵⁷ Książd Pilch zaznacza: „Kaznodzieje parafialni powinni urozmaicać tematy kazań, aby nie w każdy W. Piątek mówić o 7 słowach lub o trzech krzyżach!”. Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 320. Por. J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 386.

⁴⁵⁸ J. Twardy, *Stosowanie antytezy w kazaniach pasyjnych*, w: *Drogi człowieka. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2021, s. 5–23 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 31).

⁴⁵⁹ *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. 2, Wrocław 1989, s. 35, 141–142.

⁴⁶⁰ M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, s. 108, 111–112; J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu do współczesności*, Warszawa 2000, s. 76, 176; J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Wrocław 1990, s. 134, 137, 141, 190–192, 222–223, 279, 285; M. Korolko, *Retoryka i erystyka dla prawników*, Warszawa 2001, s. 209. C. Jaroszyński, P. Jaroszyński, *Podstawy retoryki klasycznej*, Warszawa 1998, s. 63–64, 66. Podobnie retoryka w języku niemieckim zawiera wskazania na temat antytezy (Antithese, Gegensatz, Gegenbehauptung): H. Lemmermann, *Lehrbuch der Rhetorik. Redetraining mit Übungen*, 10 Aufl., München 1982, s. 186–187.

ilustracji praktycznych, cytatów. Antyteza (przeciwieństwo) jest to figura słowna, która dokonuje się przez podobieństwo (*per translationem*)⁴⁶¹. Ma ona następujące określenia: „Antyteton, gr. *antytethón*, łac. *contrapositum* ‘przeciwstawność’”⁴⁶². „Jest to najbardziej popularna figura stylistyczna stosowana w perswazyjnej wypowiedzi, polegająca na zestawieniu pojęć lub obrazów przeciwstawnych dla lepszego ich uwydatnienia. Szczególna funkcjonalność tej figury łączy się z antytetycznym (dialektycznym) założeniem całej teorii retorycznej”⁴⁶³. Wyraża to zasada łacińska, która brzmi: *contraria iuxta se posita magis illucescunt*, czyli „zestawienie przeciwieństw bardziej je uwydatnia”. Kontrast bowiem silnie działa na sferę intelektualną, wyobraźnię i uczucie człowieka. Jeżeli np. zestawimy ze sobą piękno cnót, ich pożytek i celowość oraz brzydotę nałogów i zgubnych skutków grzechu, to zarazem podkreślimy znaczenie obydwu rzeczywistości. Pomożemy przez to słuchaczom lepiej zrozumieć przekazywane treści biblijne, dogmatyczne i moralne.

Zwróćmy najpierw uwagę na to, że w Piśmie Świętym wiele razy spotykamy się z antytetycznym sposobem przedstawiania słowa Bożego lub kerygmatu. Na przykład w Ewangelii według św. Łukasza Chrystus cztery razy mówi „Błogosławieni” i cztery razy „Biada wam” (Łk 6, 20–26). Innym razem Chrystus przeciwstawia światłość ciemności, kiedy mówi: „*Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia*” (J 8, 12). „*Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać. Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata*” (J 9, 4–5). Chrystus przeciwstawia: miłość i nienawiść (Mt 5, 43–45), dobrą i złą budowę (Mt 7, 24–27), dobre i złe drzewo (Mt 7, 17–19). W pismach św. Pawła spotykamy się natomiast z katalogami cnót i wad (grzechów) (Ga 5, 19–24). Autor przeciwstawia śmierć i życie: „*Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiało się w naszym śmiertelnym ciele. Tak więc działa w nas śmierć, podczas gdy w was – życie*” (2 Kor 4, 10, 12). Do każdego błogosławieństwa łatwo ułożyć tekst przeciwstawny. Mogą to być szczęśliwi i nieszczęśliwi, ubodzy i bogaci, cisi i szukający rozgłosu, płaczący, smutni i weseli⁴⁶⁴.

⁴⁶¹ M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, s. 108.

⁴⁶² M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, s. 111.

⁴⁶³ M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, s. 111.

⁴⁶⁴ J. Twardy, *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*, Rzeszów 1989, s. 235.

Zagadnieniem stosowania antytezy w kaznodziejstwie zajmowali się homileci szczególnie wtedy, gdy zwracali uwagę na problem języka kazań. Chodziło im bowiem o oddziaływanie kaznodziei na słuchaczy, ich psychikę, sferę intelektualną, emocjonalną i wolitywną – w czym bardzo ważne znaczenie miał wpływ na wyobraźnię. Tak więc dochodziła do głosu retoryka ze swoimi figurami i tropami. W tej dziedzinie można wskazać na poglądy kilku homiletów.

Ksiądz Krukowski omawia „kontrasty (sprzeczności) i antytezy (przeciwstawienia)”⁴⁶⁵, podaje ich istotę i wskazuje, że „szczególnie używają się kontrasty przy wykładzie prawd moralnych, lub też rzeczy bardzo wysokich, np. duch, niebo; gdyż łatwiej opisać, czego w niebie nie ma, niżeli radości niebieskie dokładnie skreślić, tudzież prostując mylne wyobrażenia”⁴⁶⁶. W podobny sposób można uwydatnić cztery znamiona Kościoła (jeden, święty, powszechny, apostołski) w zestawieniu z poglądami innych wyznań czy Kościołów chrześcijańskich. Możemy więc stworzyć antytezę przy pomocy słów lub zdań przeciwnych sobie⁴⁶⁷. Wspomniany homileta zwrócił też uwagę na antytezę przy omawianiu stylu kaznodziejskiego, czyli wysłowienia, tzn. *elocutio*, gdzie przedstawił figury retoryczne, a w nich figury słowne, w tym „figury służące ku zjednaniu słuchacza i przyjemności mowy”⁴⁶⁸, gdzie napisał: „antyteza stawia myśli przeciw myślom”⁴⁶⁹.

W 1921 roku ks. Władysław Krynicki napisał o objaśnieniu ubocznym, czyli przez antytezę. Stwierdził on, że „antyteza szczególnie ma zastosowanie przy wykładzie pojęć duchowych, nadzmysłowych, o których łatwiej powiedzieć, czym nie są, niżli czym są, np. dusza, wolna wola, pociechy niebieskie”⁴⁷⁰. Można też przez antytezę ukazywać dobra mało doceniane, np. zdrowie, pokój wewnętrzny, czy pouczać o zjawiskach lub doświadczeniach negatywnych, grzechach i wadach, jak pijaństwo, brak wstrzemięźliwości, kłamstwo, skąpstwo czy nadmierne oszczędzanie, zazdrość i nieżyczliwość, obmowa, oczernianie. Antytezy nie wystarczą, ale potrzebne

⁴⁶⁵ J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 156.

⁴⁶⁶ J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 156.

⁴⁶⁷ J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 156–157.

⁴⁶⁸ J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 311–315.

⁴⁶⁹ J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, s. 313.

⁴⁷⁰ W. Krynicki, *Wymowa święta, czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, wyd. 2, Poznań 1921, s. 33.

są staranny wykład i objaśnienie⁴⁷¹. W 1927 roku ks. Haduch, omawiając zasady użycia źródeł krasomówczych, napisał krótko o przeciwieństwie. Wskazał na to, że narody niesprawiedliwe żyją w zamieszaniu i upadają, natomiast sprawiedliwe żyją i rozwijają się. „Niesprawiedliwość ruiną wszelkiego dobra (wyliczenie). Sprawiedliwość dąży do największych dóbr ludzkości, jak i pojedynczego człowieka”⁴⁷². Ksiądz Jan Kiciński proponuje zastosowanie antytezy w tworzeniu wstępu do kazania, który – jak pisze – może być: „*A contrario* czyli wyjście od przeciwieństwa tematu. Najłatwiej można wstępu tego użyć w kazaniach z dziedziny moralnej, gdy mając mówić o pewnej cnocie, rozpocznie się od przeciwnego nałogu lub odwrotnie. Z dziedziny zaś dogmatycznej wstęp ten może się nadać przy tematach, które silniej działają na uczucie”⁴⁷³.

Dużo o antytezie pisał ks. Pilch. Refleksję na jej temat zmieścił najpierw w publikacji *Zagadnienie języka i stylu w kaznodziejstwie*⁴⁷⁴, gdzie swoje myśli zawarł w rozważaniu pt. *Mowa wyobraźni i uczuć*, pisząc o postaciach mowy. Po uwydatnieniu istoty przeciwstawienia, o której mówiliśmy wcześniej, wskazał na cenne źródła antytezy, którymi są: Pismo Święte, Ojcowie Kościoła, a wśród nich św. Augustyn, który „odznacza się obfitym doborem głębokich i praktycznych antytez”⁴⁷⁵, kaznodzieje polscy, jak Andrzej Chryzostom Załuski, O. Semenenko, mistrz obrazowania – i w ogóle wszystkie przemówienia kościelne obfitują w antytezy, gdyż w świecie duchowym wiele treści wyrażamy przez analogię, podobieństwo i przeciwstawienie. Wymieniony homileta podał szereg przykładów antytez, np. słowa Piotra Skargi na Wielki Piątek: „Moja śmierć, a wasza wolność; moja sromota, a wasza chwała; moje udęczenie a wasza ochłoda wieczna”⁴⁷⁶. W omawianej publikacji Pilcha spotykamy jeszcze siedem interesujących przy-

⁴⁷¹ W. Krynicki, *Wymowa święta...*, s. 33–34.

⁴⁷² H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 38.

⁴⁷³ J. Kiciński, *Nauka o kazaniu*, w: *Homiletyka duszpasterska...*, s. 65. „Np. na Boże Narodzenie temat: Małość Dzieciątka Jezus czyni je nam tak miłym (Parvus Dominus et amabilis nimis); wstęp: Wielki jesteś, Panie, i chwalebny bardzo (Magnus Dominus et laudabilis nimis). Albo na uroczystość Chrystusa Króla temat: Królewska godność Chrystus; wstęp: Falszywe mniemanie Żydów o królu mesjańskim”. J. Kiciński, *Nauka o kazaniu*, s. 65.

⁴⁷⁴ Z. Pilch, *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*, Kielce 1923, s. 154–156.

⁴⁷⁵ Z. Pilch, *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*, s. 155.

⁴⁷⁶ Z. Pilch, *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*, s. 155.

kładów antytez czerpanych z kazań wybitnych kaznodziejów polskich⁴⁷⁷. Pisząc o wpływie kaznodziei na słuchaczy, ks. Pilch zwrócił uwagę na jego oddziaływanie na ich wyobraźnię (mowa wyobraźni)⁴⁷⁸, a w ramach tej refleksji, wskazał na wyjaśnianie przez antytezy (przeciwstawnie). Oto jego słowa: „Człowiek wtedy pojmie rzecz zupełnie, gdy się spotka z jej przeciwieństwem. Pierwszy człowiek, a z nim świat cały, poznał dopiero wartość życia, gdy ujrzał przed sobą groźny obraz śmierci; przekonał się o złości grzechu, gdy został wygnany na ten padół płaczu”⁴⁷⁹. Autor zwraca uwagę m.in. na takie antytezy jak: błoga cisza i grom, zdrowie i choroba, piękno i brzydota, prawda i błąd, dobro i zło, cnota i występki, aniołowie i szatani, niebo i piekło, ciasna furтка do nieba i przestronna brama na zatracenie, bogacz i łazarz. Przez antytezy wyjaśniamy pojęcia moralne i prawdy wiary. Stąd też ks. Pilch zamieścił kilka kaznodziejskich przykładów zastosowania antytezy, np. „Segnerego kazanie 28 (wielkopostne) «O smutnym stanie tych, którzy się weselą w grzechach ciężkich» – całe oparte na antytezach”⁴⁸⁰. Wymieniony homileta wskazał m.in. na to, że kaznodzieja we wstępie może zwrócić uwagę na pijaństwo, ukazać przerażający obraz alkoholika, a tematykę kazania przeznaczyć trzeźwości⁴⁸¹. Ukazywanie brzydoty nałogu pijaństwa może wywołać reakcje negatywne u słuchaczy, ale pozytywne zaskoczenie wzbudzi nauka o pięknie i znaczeniu cnoty trzeźwości, która jest konieczna.

Ksiądz Pilch powtórzył swoją teorię antytezy z 1935 roku 23 lata później, w 1958 roku, w swoim podręczniku homiletyki pt. *Wykład zasad kościelnej*

⁴⁷⁷ Z. Pilch, *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*, s. 155–156. Oto przykłady: „Nie masz rzeczy pewniejszej nad śmierć, a któż temu wierzy? – nie masz straszniejszej, a któż się boi? – nie masz dowodniejszej, a któż jej czeka? – nie masz bliższej, a któż ją widzi? – nie masz mocniejszej, a któż się przeciw niej uzbraja? – Jest ślepa, a rozumiemy, że ją oszukamy układnością; jest niema, a spodziewamy się, że na nasze supliki da łaskawą odpowiedź; jest głucha, a mamy nadzieję, że nasze wysłucha prośby; jest bez serca, a perswadujemy sobie, że ją zmiękczymy łzami” (A. Załuski, o śmierci); „Młodzieży polska, matka wasza w łachmanach, ranami okryta, żąda od was w tej chwili nie śmierci, ale pracy; nie chwalebego na polu walki zgonu, ale wytrwałego w wybranym zawodzie trudu; nie krwi waszej chce, ale potu waszego (A. Szlagowski, mowy akademickie, 6)”; Z. Pilch, *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*, s. 156.

⁴⁷⁸ Z. Pilch, *Wpływ na słuchaczy*, w: *Homiletyka duszpasterska...*, s. 123–124.

⁴⁷⁹ Z. Pilch, *Wpływ na słuchaczy*, s. 123.

⁴⁸⁰ Z. Pilch, *Wpływ na słuchaczy*, s. 123.

⁴⁸¹ Z. Pilch, *Szkoła kaznodziejstwa...*, s. 108.

wymowy⁴⁸². Ogólnie biorąc, ks. Pilch obszernie i wieloaspektowo omówił znaczenie antytezy w kaznodziejstwie. Znacznie rozwinął i usystematyzował tę refleksję homiletyczną⁴⁸³.

We współczesnej homiletyce polskiej adnotowano kilka publikacji, których autorzy wskazali na znaczenie antytezy. Ojciec Gerard Siwek, pisząc o sposobach osiągnięcia obrazowości w kazaniu, wśród figur retorycznych wymienił antytezę⁴⁸⁴. W aneksie zaprezentował natomiast tropy i figury retoryczne, a w ich ramach krótko opisał antytezę i podał jej trzy przykłady⁴⁸⁵. Opierając się na homiletyce niemieckiej, ks. Twardy, w ramach bisocjacji i asocjacji, omówił zastosowanie tekstu przeciwstawnego w pracy twórczej nad kazaniem, co również łączy się z antytezą⁴⁸⁶. Podobnie uwydatnił znaczenie antytezy, pisząc o aktualizacji kerygmatu według zasady przeciwstawienia lub podzielonego koła⁴⁸⁷. W ten sposób kaznodzieja może uwydatniać np. cnoty i wady (por. Ga 5, 19–24), zło i dobro, biblijne: „błogosławieni” i „biada”, co sprawi, że mowa będzie jasna, a słuchacz lepiej pozna głoszone treści i ich cel. Może to jednak nasuwać problemy przy częstym stosowaniu tego rodzaju antytezy, gdyż świat nie dzieli się na biały i czarny, ale dobro i zło są nieraz ze sobą poplątane jak pszenica i chwast i w takim stanie pozostają do czasu żniwa, czyli sądu Bożego⁴⁸⁸.

⁴⁸² Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, s. 220–222. Różnice dotyczą jedynie pewnych zwrotów językowych, np. w 1935 roku napisał: „W ślad za najlepszymi zbiorami kaznodzieja wykorzysta”, a w 1958 roku: „Idąc za najlepszymi zbiorami kaznodzieja wyzyska” Por. Z. Pilch, *Wpływ na słuchaczy*, s. 123–124 i Z. Pilch *Wykład zasad kościelnej wymowy*, s. 220–222.

⁴⁸³ Warto zwrócić uwagę na jego publikację: *Szkola kaznodziejstwa. Skarbiec wzorów kościelnej wymowy do nauki domowej i szkolnej*, zebrał i objaśnił ks. Z. Pilch, Kielce 1937. Mieści ona w sobie wiele obszernych fragmentów z kazań wybitnych kaznodziejów od czasów ojców Kościoła do XX wieku. Zawiera również teksty kaznodziejskie na temat męki Chrystusa: s. 42, 47–50, 335, 378, 424–426. Oto słowa dotyczące Wielkiego Piątku: „straszny to dzień, ale zarazem i zbawienny” (s. 42). Maryja za przykładem Jezusa nie wzywa na Jego wrogów „przekleństwa i piorunów, ale miłosierdzia i przebaczenia” (s. 42).

⁴⁸⁴ G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej...*, s. 147, 177–178.

⁴⁸⁵ G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej...*, s. 177–178.

⁴⁸⁶ J. Twardy, *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*, s. 233–236. Autor oparł się na: H. Arens, F. Richard, J. Schulte, *Kreativität und Predigtarbeit. Vielseitiger denken einfallreicher predigen*, München 1974, s. 62–77.

⁴⁸⁷ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, s. 174–175.

⁴⁸⁸ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, s. 174.

Należy jeszcze wskazać, że chociaż we współczesnej homiletyce polskiej dokonął się zwrot ku retoryce, trudno jednak napotkać w tych publikacjach rozważania na temat antytezy⁴⁸⁹. Podobnie jest w homiletycznej teorii z zakresu interpersonalnej komunikacji, w związku czym wzmożła się refleksja na temat języka kazań⁴⁹⁰. Czy jednak autorzy tych publikacji zajmują się bliżej znaczeniem antytezy, należałoby dokładniej przebadać.

Zbierając dotychczasowe refleksje, trzeba stwierdzić, że antyteza jest bardzo pomocna w mowie żywej, gdyż pomaga głoszącemu uwydatnić konkretne pojęcia, problemy, dziedziny wiedzy i rzeczywistości, np. materialną i duchową. Będzie pomocna w uwydatnianiu podstawowych przeciwieństw, które dotyczą każdego człowieka, a którymi są dobro i zło, cnoty i wady, gdyż wokół tych problemów toczy się życie osobowe, indywidualne i społeczne. Ma to również znaczenie w życiu religijnym, w którym sprzęgają się świat materialny ze światem duchowym, materia z duchem, ciało z duszą. Kierując się założeniami i przydatnością antytezy w głoszeniu biblijnego kerygmatu, zastosowano tę figurę retoryczną w tworzeniu kazań pasyjnych.

Jako przedmiotu antytezy użyto najpierw cnoty i wady, które w życiu religijnym mają zasadnicze znaczenie. Pomocą w tym względzie może być publikacja ks. Henryka Majkrzaka pt. *Katalog cnót i wad*⁴⁹¹. Autor szczegółowo i przejrzyście omówił to zagadnienie i załączył ujęty w sposób przeciwstawny spis cnót i wad⁴⁹². W naszym przypadku w odniesieniu do męki Pańskiej wybraliśmy najpierw trzy cnoty teologalne lub wlane, nazywane kiedyś teologicznymi, a mianowicie wiarę, nadzieję i miłość. Antytezy tworzą: niewiara, utrata nadziei (a nawet rozpacz) oraz nienawiść. Kolejne trzy przeciwstawne rzeczywistości to: posłuszeństwo i nieposłuszeństwo, prawda i kłamstwo, życie i śmierć. Przez te postawy lub rzeczywistości oraz ich zaprzeczenie będziemy spoglądać na mękę Chrystusa, aby w świetle jej opisów oceniać zachowanie lub poglądy współczesnych ludzi. Ma to pomóc w dokonaniu rachunku sumienia, podejmowaniu postanowienia poprawy i wprowadzaniu jej w życie codzienne. Wszystkie rozważania pasyjne mają

⁴⁸⁹ Zob. *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2003; *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Kraków 2001 (w tym rozdział: *Retoryka w Kościele* – artykuły dziesięciu autorów, s. 217–339).

⁴⁹⁰ Zob. *Bibliografia języka religijnego 1945–2005*, oprac. M. Makuchowska, Tarnów 2007, s. 183 (język kazań).

⁴⁹¹ H. Majkrzak, *Katalog cnót i wad*, Kraków 2010.

⁴⁹² H. Majkrzak, *Katalog cnót i wad*, s. 225–257.

z kolei prowadzić do starannego przygotowania słuchaczy do należytego przeżywania Triduum Paschalnego, w tym zmartwychwstania Chrystusa. Chodzi o to, aby słuchacze kazań pasyjnych walczyli ze swymi wadami i starannie kształtowali przeciwstawne im cnoty.

Pierwszą antytezą jest wiara i niewiara⁴⁹³ – problem tak stary i dawny jak ludzkość, który zaczął się już w biblijnym Raju. Egzystencjalnie biorąc, w życiu codziennym zawsze komuś wierzymy, obdarzamy go wiarą – albo nie dowierzamy mu, czy wręcz uważamy go za niewiarygodnego. Ma to szczególne znaczenie w małżeństwie i rodzinie⁴⁹⁴. Jezus Chrystus głosił Ewangelię i domagał się wiary od swoich słuchaczy. Pochwalał wielką wiarę napotkanych ludzi, a szczególnie pogan, przeciwstawiał im niewiarę lub małą wiarę narodu wybranego. Przygotowywał też uczniów do swojej męki przez to, że trzykrotnie ją zapowiadał. Czas Jego męki był wielką próbą wiary dla apostołów i innych ludzi. Uwierzyli jednak łotr pokutujący i setnik, wiara doprowadziła pod krzyż Maryję, Jana i niewiasty. Matka Jezusa jest szczególnym wzorem wiary dla dzisiejszych ludzi, aby w czasie promowania niewiary, lekceważenia i prześladowania wierzących chcieli i potrafili Ją naśladować. Powinni u Zbawiciela szukać światła i siły do męznego głoszenia Ewangelii i świadczenia o wierze w codziennym życiu⁴⁹⁵.

Antyteza nadziei i jej utrata aż po rozpacz⁴⁹⁶ kieruje nas najpierw ku ziemskiemu, doczesnemu dążeniu człowieka⁴⁹⁷. Stąd powiedzenie: „Nadzieja umiera ostatnia”. „Póki mamy nadzieję, trwa życie” (św. Maksymilian Kolbe). Jej utrata oznacza śmierć. Chrystus jako Mesjasz przyszedł na świat, aby w ludziach wzbudzać nadzieję ostateczną, eschatologiczną. Zapowiadał jednak swoją mękę i śmierć, a związku z tym zamierały ziemskie nadzieje

⁴⁹³ Wstęp. Drogi człowieka; (1) Męka Chrystusa – zwycięstwo wiary; (2) Niewiara – źródłem męki Chrystusa; (3) Moja droga wiary; (4) Niewiara drogą donikąd; Zakończenie. „Wierzę w Ciebie, Boże...”

⁴⁹⁴ T. Szarwark, *Rekolekcje parafialne. To nasza szansa, ale tylko szansa, można z niej skorzystać albo nie*, Kraków 2010, s. 8–11.

⁴⁹⁵ Zob. J. Rzepa, *Mocne filary dobrego życia*, w: *Rekolekcje... żeby słuchacz chciał przyjść drugi raz... Teoria i praktyka na temat rekolekcji szkolnych i parafialnych* red. T. Panuś, Kraków 2006, s. 71–75.

⁴⁹⁶ Wstęp. Nadzieja umiera ostatnia; (1) Jezus Chrystus źródłem nadziei; (2) Dlaczegoś zwątpił?; (3) Nadzieja w cierpieniu; (4) Zwątpienie i rozpacz; Zakończenie. „Jezu, ufam Tobie” – coraz częściej na nagrobkach.

⁴⁹⁷ Zob. M. Bernyś, *Potęga nadziei. Opowieść o cierpieniu człowieka i miłosierdziu Boga*, Warszawa 2016.

apostołów. Przywódcy religijni Izraela uznali Jezusa za fałszywego Mesjasza. Nie spełniał ich nadziei, przyprowadzili Go do Piłata, zażądali dla niego kary śmierci przez ukrzyżowanie. Umarł, upadły ziemskie i polityczne nadzieje apostołów i wielu innych ludzi, co wyrazili później dwaj uczniowie idący do Emaus: „*A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela*” (Łk 24, 21). Utrata nadziei dotknęła Judasza, który zaplątał się w ziemskie oczekiwania, a patrząc na pojmanego Chrystusa, popadł w rozpacz, „*zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym*” (Mt 27, 4) i popełnił samobójstwo. Wzorem najgłębszej nadziei jest Maryja, która stała obok krzyża; nadzieję odzyskał pokutujący łotr, z nadzieją patrzył na zmarłego Jezusa setnik, który wyznał wiarę w Jego niewinność. Celem kazania jest wzbudzanie i umacnianie u słuchaczy nadziei chrześcijańskiej, szczególnie w tych czasach, kiedy u wielu dominują ziemskie nadzieje, ale i one upadają⁴⁹⁸. Tymczasem Chrystus wlewa pełną nadzieję w serce człowieka, także w dobie liberalizmu, hedonizmu czy siejącej niepewność pandemii. Trzeba do Niego ciągle mówić: „Jezu ufam Tobie”, „ufam Tobie, boś Ty wierny, wszechmocny i miłosierny”.

Miłość i nienawiść⁴⁹⁹ ścierają się ze sobą od wieków; pierwsza buduje, a druga rujnuje. Chrystus przyszedł na świat i objawił, że „*Bóg jest miłością*” (1 J 4, 8), a Jego męka i śmierć są dowodem tego, że dla zbawienia wszystkich ludzi „*do końca ich umiłował*” (J 13, 1)⁵⁰⁰. Całe Jego zachowanie w czasie męki dowodzi troski o człowieka. Jezus pouczał arcykapłanów, z miłością spojrział na Piotra, wobec Piłata świadczył o pełnej prawdzie, z krzyża modlił się za swoich prześladowców, przyjął do swego królestwa pokutującego łotra, z miłością oddał ducha swojemu Ojcu. Odtąd krzyż będący kiedyś znakiem hańby i przerażającej kary stał się znakiem największej miłości wbrew nienawiści wszechczasów. „W krzyżu miłości nauka” – szczególnie teraz, w czasach, kiedy szerzy się kult egoizmu, rozpadają się małżeństwa, toczą walkę nienawistni politycy, a mordowane niewinne nienarodzone dzieci są wyrzutem całych społeczeństw. Jedynie Chrystus i wiara w Niego

⁴⁹⁸ Zob. H. Majkrzak, *Katalog cnót i wad*, s. 51–55; J. Rzepa, *Mocne filary...*, s. 65–67.

⁴⁹⁹ Wstęp. Dzieje miłości i nienawiści; (1) „Do końca ich umiłował” (J 13, 1); (2) Nienawiść wobec Niewinnego; (3) „W krzyżu miłości nauka”; (4) Bezdroża nienawiści a drogi pokoju; Zakończenie. Miłość zwycięża.

⁵⁰⁰ H. Majkrzak, *Katalog cnót i wad*, s. 56–60; M. Gogacz, *Największa jest miłość. Rozważania rekolekcyjne*, Kraków 1988, s. 21–22; W. Lambert, *Siedmiorakie „tak”*. *Rekolekcje ku życiu*, tłum. E. Pieciul-Karminińska, Kraków 2006, s. 19–20.

może uzdrowić te chore serca, które zżera rdza egoizmu i nienawiści⁵⁰¹. Na końcu tych rozważań o trzech cnotach boskich otrzymanych podczas chrztu świętego przytoczmy prostą, ale cenną modlitwę: „Jezu, wierzę w Ciebie, ufam Tobie, miłuję Cię; proszę, abys przebaczył tym, którzy w Ciebie nie wierzą, Tobie nie ufają, Ciebie nie miłują”.

Czwartą antytezę tworzy zestawienie istotnych postaw człowieka: nieposłuszeństwo i posłuszeństwo⁵⁰². Tym razem negatywny przejaw życia człowieka znalazł się na pierwszym miejscu, gdyż dzieje ludzkości naznaczone są grzechami, czyli nieposłuszeństwem człowieka wobec Boga⁵⁰³. Nieposłuszeństwo zaś rozpoczęło się od grzechu pierwszych rodziców, ciągnie się poprzez wieki i dotyka ludzi współczesnych, którzy żyją tak, jakby Boga nie było, a nawet wołają słuchać Szatana. I przeciwnie, chociaż człowiek troszczy się o religijne wychowanie dzieci w posłuszeństwie i ceni tę cnotę, a nawet karze je za lekceważenie obowiązków, to jednak brak mu odpowiednich sił, aby zawsze mógł być posłuszny Bogu i ludziom. Jezus Chrystus doskonale posłuszny Ojcu przyszedł na świat, aby ludzi wybawić od grzechu. Powiedział: „*Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał i wykonać Jego dzieło*” (J 4, 34). Dokonał zbawienia przez to, że jako Nowy Adam stał się „*posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej*” (Flp 2, 8). Pod koniec swojej męki rzekł: „*Dokonało się*” (J 19, 30), powiedział do Ojca i ludzi, że dokonał dzieła zbawienia, wysłużył nieposłusznym ludziom potrzebne moce i siły, aby oparli się grzechom i słuchali Boga. Stąd też celem kazania będzie wychowanie słuchaczy w duchu posłuszeństwa, które wypływa z wiary, nadziei i miłości ku Bogu. Pułapka liberalizmu głoszącego, że wszystko mi wolno, nie liczę się z przykazaniami, znajduje swoją zaporę w krzyżu, który jest znakiem najdoskonalszego posłuszeństwa i do niego pobudza.

Życie ludzkie to ciągłe zmaganie się prawdy z kłamstwem⁵⁰⁴. Wydaje się nieraz, że kłamstwo jest wszechwładne, tym bardziej, gdy popełniają

⁵⁰¹ Zob. J. Rzepa, *Mocne filary...*, s. 67–69.

⁵⁰² Wstęp. Szkoła posłuszeństwa; (1) Dzieje nieposłuszeństwa; (2) „Posłuszny aż do śmierci” (Flp 2, 8); (3) Nasze nieposłuszeństwo wobec Boga; (4) Grzech nieposłuszeństwem Bogu; Zakończenie. Eucharystia pokarmem posłusznych.

⁵⁰³ H. Majkrzak, *Katalog cnót i wad*, s. 104–106, 233–234.

⁵⁰⁴ Wstęp. „Prawda jak oliwa...”; (1) Kłamstwo przyczyną męki Chrystusa; (2) „*Ja jestem [...]* *Prawdą*” (J 14, 6); (3) „*Prawda was wyzwoli*” (J 8, 32); (4) Kłamstwo źródłem cierpienia; Zakończenie. Duch Prawdy.

je bogaci i wpływowi ludzie. Tak jest do czasu, chociaż bolesne są skutki panowania nieprawdy, oszczerstw, całej machinacji służącej kłamstwu⁵⁰⁵. W końcu jednak kłamstwo ma krótkie nogi, a prawda jak oliwa na wierzch wypływa. Dzieje kłamstwa to dzieje grzechu⁵⁰⁶. Podczas męki Chrystusa uwidoczniło się zmaganie się prawdy z kłamstwem, Zbawiciel padł ofiarą oszczerstwa, które Żydzi przedstawili Piłatowi, ten zaś, chociaż wiedział, że Jezus jest niewinny, sprawiedliwy, uległ nienawistnym oskarżycielom, aby nie utracić stanowiska. Chrystus, Pełnia Prawdy, posądzany o najgorsze, o współpracę z diabłem, oddał ducha Ojcu, zwyciężył nad wszelkim grzechem – kłamstwem i oszczerstwem. Wyśłużył człowiekowi zbawcze moce potrzebne do pokonywania każdego grzechu i do życia w prawdzie. Powiedział bowiem: „*Prawda was wyzwoli*” (J 8, 32). Wyśłużył największy dar – Ducha Świętego, Ducha Prawdy, aby prowadził ludzi drogami wiary, nadziei i miłości. W czasach kłamstwa, manipulowania prawdą konieczne jest spojrzenie na krzyż Chrystusa – znak zwycięstwa Prawdy nad kłamstwem szerzonym w rodzinie, w środkach społecznego przekazu i w polityce.

Końcowa antyteza dotyczy dwu szczególnie ważnych rzeczywistości egzystencjalnych, którymi są śmierć i życie⁵⁰⁷. Ścierają się ze sobą nieustannie, a Ziemia jest zarówno planetą żyjących, jak i planetą zmarłych. Coraz częstsza kremacja zwłok dla niektórych zdaje się nawet znakiem unicestwienia człowieka, symbolem ostatecznego końca jego życia. Jednak krzyż, kiedyś znak bestialskiej kary i śmierci, jest dziś znakiem życia, jego pełni. To Jezus Chrystus ostatecznie zwyciężył śmierć, pokonał tego wroga przez swoje zmartwychwstanie. Stąd też ostatnia stacja drogi krzyżowej, końcowe kazanie pasyjne, prowadzi do spotkania ze Zmartwychwstałym Panem, który zwyciężył śmierć, grzech i szatana po to, aby nikt nie załamywał się pod wpływem śmierci fizycznej, lecz by ciągle wystrzegał się śmierci duchowej. Trzeba pamiętać słowa: „*Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą*” (Mt 10, 28). Przestroga są słowa: „*Głupcze, jeszcze tej nocy*

⁵⁰⁵ K. J. Rusiecki, *Nie mów fałszywego świadectwa*, w: *Rekolekcje wielkopostne dla dzieci, młodzieży, dorosłych oparte na nauczaniu Jana Pawła II*, red. E. Materski, Sandomierz 1992, s. 145–149.

⁵⁰⁶ H. Majkrzak, *Katalog cnót i wad*, s. 116–118, 235.

⁵⁰⁷ Wstęp. „Nieunikniona konieczność śmierci”; (1) Zbawcza śmierć Jezusa; (2) Zwycięska śmierć Chrystusa źródłem nowego życia; (3) Śmierć fizyczna i duchowa; (4) Pełnia życia; Zakończenie. Świadkowie Zmartwychwstałego.

zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?” (Łk 12, 20). Nie grób, ale niebo jest naszą ostatnią stacją.

Tak pojęte i skomponowane kazania pasyjne mają swoją dynamikę i łatwo mogą trafić do słuchaczy. Dotykają bowiem egzystencjalnych problemów, ciągle aktualnych we współczesnym świecie, kiedy to człowiek niejednokrotnie staje przed wyborem, którego musi stale dokonywać, aby mógł kroczyć dobrą drogą i spotkać się w niebie ze Zmartwychwstałym.

Warto również metodę antytezy stosować w głoszeniu homilii przy różnych okazjach – może ona pobudzić słuchaczy do głębszego zastanowienia. Dzięki temu kaznodzieja ma okazję wskazać wiernym, że mogą przeciwstawić się błędnym lub tendencyjnym poglądom, szerzonym nieraz celowo, aby skrycie demoralizować człowieka. Odciąganie od Chrystusa oznacza prowadzenie ludzi w ślepy zaułek niewiary i demoralizacji. Nie bójmy się apologetycznego kierunku w głoszeniu słowa Bożego, odważnie demaskujmy zło, pokazujemy złe drogi, aby wierni zapragnęli wybierać właściwe. Chrystus jest bowiem „*drogą i prawdą, i życiem*” (J 14, 6). Pomocne mogą być antytezy: miłosierdzie i brak miłosierdzia, męstwo i tchórzostwo, pokora i pycha, roztropność i nieroztropność, prostota i przebiegłość, mądrość i głupota, wielkoduszność i małoduszność, stałość i niestałość, prostota i naiwność. Na koniec należy zauważyć, że cykl antytetyczny dobrze uwydatnia postawy i zachowania ludzi występujących w czasie męki. Takie przeciwstawne ujęcie postaw ludzkich ułatwi kaznodziei pracę, a słuchaczom głębsze zrozumienie i zapamiętanie treści kazań⁵⁰⁸.

Seria kazań pasyjnych powstała przy współpracy zespołu 19 diakonów VI roku studiów Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu.

Zakończmy te rozważania słowami Jana Pawła II z listu apostołskiego *Salvifici doloris* o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia: „W strasliwym zmaganiu się dobra i zła, którego widownią jest nasz współczesny świat – niech Wasze cierpienie w jedności z Krzyżem Chrystusa: przeważy!”⁵⁰⁹.

⁵⁰⁸ Podobna seria kazań pasyjnych ukazała się w 1991 roku. Oto tematy: (1) Wiara i niewiara; (2) Nadzieja i rozpacz; (3) Miłość i nienawiść; (4) Prawda i kłamstwo; (5) Posłuszeństwo i nieposłuszeństwo; (6) Śmierć i życie. *Kazania pasyjne. Wielki Post 1991*, red. J. Twardy, Przemyśl 1991, s. 3 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 1).

⁵⁰⁹ Jan Paweł II, list apost. *Salvifici doloris*, 31.

4. Kazanie pasyjne formą kontemplacji biblijnej⁵¹⁰

Kazania pasyjne dotyczą najbardziej niezwykłego wydarzenia w dziejach ludzkości i świata, którym jest zbawcza męka i śmierć Chrystusa. Jej opisy pełne są wymownych epizodów, w których występują liczne osoby skupione wokół niewinnie cierpiącego Zbawiciela. Są to Jego przyjaciele i obrońcy oraz wrogowie i inni świadkowie. Stąd też głosiciel kazania pasyjnego powinien uzmysławiać słuchaczom to, co się działo w Jerozolimie, w poszczególnych jej miejscach, gdzie cierpiał Chrystus, podczas Jego drogi krzyżowej i na Golgocie. Mówiąc o tych wydarzeniach, kaznodzieja będzie działał na umysł, wyobraźnię i uczucie słuchaczy. Przez kontemplację męki Zbawiciela wyrazi swoje duchowe przeżycia, pobudzi wiernych do modlitwnej więzi ze Zbawicielem, zachęci ich do nawrócenia i pokuty, do gruntownej przemiany myślenia i wartościowania w świetle Ewangelii.

Święty Tomasz z Akwinu podał kaznodziejom bardzo ważną zasadę: *praedicatio est contemplari et contemplata aliis tradere*, czyli „przepowiadanie oznacza kontemplację i przekazywanie innym owoców kontemplacji”⁵¹¹. Jest tak dlatego, ponieważ kaznodzieja powinien być autentycznym świadkiem niewidzialnego Boga, ma słowem i życiem świadczyć o rzeczywistości nadprzyrodzonej. W związku z tym najpierw sam oczyma duszy będzie oglądał Boga, modlił się i kontemlował. Święty Augustyn w swoim dziele *De doctrina Christiana*, tj. *O nauce chrześcijańskiej*, w księdze czwartej tak pisze o kaznodziei: *sit orator antequam dictator* – niech „najpierw zostanie orantem, a potem oratorem”⁵¹². Treść kazania powinna zatem płynąć z kontemplacji kaznodziei, jego medytacji i modlitwy⁵¹³. Odnosi się to również do głoszonych co roku kazań pasyjnych.

Pragniemy zatem zwrócić uwagę na to, że nie tylko przygotowanie kazań pasyjnych wymaga gorliwej modlitwy i medytacji, ale także ich treść, język

⁵¹⁰ J. Twardy, *Kazanie pasyjne kontemplacją męki Chrystusa*, w: *Wzór i źródło nowego życia. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemysł 2009, s. 5–20 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 19).

⁵¹¹ K. Müller, *Homiletyka na trudne czasy*, tłum. M. Mijalska, Kraków 2003, s. 24, przyp. 13. Wyrażają to również słowa: *Ex plenitudine contemplationis derivatur praedicatio* – z pełni kontemplacji wywodzi się przepowiadanie.

⁵¹² *De doctrina Christiana. O nauce chrześcijańskiej*, tekst łacińsko-polski, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1989, s. 216–217.

⁵¹³ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia*, Tarnów 1999, s. 28–29.

i sposób głoszenia powinny mieć w sobie ducha modlitwy, zawierać kaznodziejską kontemplację męki Pańskiej.

a) *Gorzkie żale* pomocą w kontemplacji męki Zbawiciela

Kazania pasyjne wiążą się ściśle ze śpiewem *Gorzkich żali*. Jak już wiemy, nabożeństwo to rozpowszechniło się w Polsce w wieku XIX i do dziś odznacza się wielką siłą przyciągania wiernych⁵¹⁴. Treści pasyjne i ich wpływ na przeżycia wiernych sprawiają, że *Gorzkie żale* mają niezwykłą wymowę religijną. Odbywają się one podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu, który jest żywą pamiątką męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Adoracja Najświętszego Sakramentu stanowi kontynuację eucharystycznej ofiary, jest konsekwencją nieustającej obecności Chrystusa w katolickich świątyniach. Przy czym ta adoracja w czasie śpiewu *Gorzkich żali* ma bardzo mistagogiczny wydźwięk, gdyż śpiewem uobecniamy opisane w Biblii wydarzenie męki Zbawiciela. Wpatrując się z wiarą w białą hostię, rozpoznajemy w niej Chrystusa, który za nas cierpiał, umarł i zmartwychwstał, co pobudza nas do uwielbiania Boga i dziękczynienia za Jego niepojętą miłość, a także skłania do błagania o przebaczenie grzechów, którymi obrażamy Stwórcę.

Wprowadzeniem do śpiewu poszczególnych trzech części *Gorzkich żali* (śpiewanych osobno) jest rzewna pobudka rozpoczynająca się od słów: „Gorzkie żale, przybywajcie, serca nasze przenikajcie. Rozpłyniecie się me źrenice, toczcie smutnych łez krynice”⁵¹⁵. Kolejne zwrotki pobudzają śpiewających do okazywania serdecznego współczucia cierpiącemu Zbawicielowi, wyrażania skruchy z powodu grzechów i wołania z żalem: „Jezu mój, we krwi ran Swoich, obmyj duszę z grzechów moich!”⁵¹⁶. Z takim nastawieniem umysłu i serca, przy pomocy pobudzonej wyobraźni, stawiającej przed oczyszczeniem z męki Jezusa, uczestnik nabożeństwa śpiewa słowa: „w przepaść męki Twej wchodzę”⁵¹⁷. Śpiewanie o „przepaści” Jezusowej męki nie jest jedynie przedmiotem intelektualnego rozważania, ale przeradza się w kontemplację, w którą włączają się wyobraźnia, uczucie i woła człowieka. W adoracyjnej

⁵¹⁴ Zob. D. Olszewski, *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*, s. 82.

⁵¹⁵ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 417–418.

⁵¹⁶ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 418.

⁵¹⁷ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 418.

atmosferze odbywa się duchowe przygotowanie do śpiewu odpowiedniej części *Gorzkich żali*.

Następuje teraz chwila ciszy, którą przerywa kapłan (lub diakon), w tonie refleksyjnym i modlitewnym odczytując intencję, która będzie wszystkim uczestnikom przyświecać podczas nabożeństwa pasyjnego. Wydaje się, że nie wystarczy tylko szablonowo odczytać sam tekst drukowany, ale dobrze jest również poszerzyć go o intencje lokalne, wypływające z potrzeb duszpasterskich – jak prośba o dobre odprawienie rekolekcji, spowiedzi wielkanocnej, o łaski dla uczestników, np. grupy parafian, specjalnie zaproszonej na gorzkie żale (dzieci, młodzież, mężczyźni, kobiety, małżeństwa, ludzie starsi). Przy czym wskazane będzie, aby przed każdą częścią odmawiać intencję początkową z pierwszej części, rozpoczynającą się słowami: „Przy pomocy łaski Bożej przystępujemy do rozważania męki Pana naszego Jezusa Chrystusa. Ofiarować je będziemy...” itd. Zmobilizuje to wiernych do lepszego udziału w nabożeństwie. Natomiast ograniczanie się tylko do odczytania drugiej części intencji było uzasadnione wtedy, gdy za jednym razem śpiewano wszystkie trzy części *Gorzkich żali*, czego dzisiaj się raczej nie praktykuje.

Kolejne śpiewy są bardzo dokładnie przemyślane i psychologicznie ułożone. Najpierw śpiewamy hymn⁵¹⁸, który silnie działa na wyobraźnię i uczucia uczestników, pobudza do kontemplacji męki i serdecznego współczucia Zbawicielowi. Następnie śpiewamy *Lament duszy nad cierpiącym Jezusem*⁵¹⁹, w którym wyrażamy głębokie współczucie Zbawicielowi, uwielbiamy Go, wysławiamy Jego niepojętą miłość do ludzi. Ten śpiew uczy wiernych modlitewnej rozmowy ze Zbawicielem, reagowania na Jego cierpienia w duchu wiary i miłości. Po takim wejściu w „gorzką mękę”⁵²⁰ Chrystusa z pomocą w rozważaniach przychodzi najlepszy świadek Jego cierpienia – Matka Bolesna, która z wiarą uczestniczyła w tych tragicznych wydarzeniach. Śpiew zatytułowany *Rozmowa duszy z Matką Bolesną*⁵²¹ ujęty został w formę dialogu. Matka Najświętsza wyraża swoje przeżycia, a wierni odpowiadają na nie, kierują do Niej swoje prośby albo zadają pytania. Pytają np. „Czemuś, Matko ukochana, ciężko na sercu stroskana? Czemu wszystka truchlejesz?”⁵²².

⁵¹⁸ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 419.

⁵¹⁹ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 419.

⁵²⁰ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 75.

⁵²¹ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 421.

⁵²² J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 421

Wyrażając natomiast współczucie śpiewają: „O Matko, źródło miłości, niech czuję gwałt Twej żalości! Dozwól mi z sobą płakać!”⁵²³. Warto dodać, że są takie parafie, w których *Rozmowę duszy z Matką Bolesną* wierni śpiewają na przemian: kobiety, głównie matki, słowa Maryi, a mężczyźni, w większości ojcowie, odpowiadające im zwrotki. W ten sposób świątynia staje się miejscem rzewnego dialogu pomiędzy Maryją a wiernymi, których reprezentują mężczyźni. Te bolesne przeżycia wyrażone głosami żeńskimi i męskimi mają głęboką wymowę, gdyż pokazują, że aktualizuje się dramat zbawczej męki Chrystusa. Taka praktyka jest źródłem pięknych przeżyć religijnych, a dla dzieci i młodzieży bardzo dobrym świadectwem wiary dorosłych. Warto podtrzymywać ten zwyczaj i wskazywać wiernym na jego piękno. Śpiewając tylko jedną część *Gorzkich żali*, wierni kończą ją trzykrotnym śpiewem „Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami”, co uwydatnia atmosferę pokutną i jest dobrym przygotowaniem do słuchania kazania.

Można powiedzieć, że całe nabożeństwo gorzkich żali, od wystawienia Najświętszego Sakramentu aż po prośbę o zmiłowanie, ma charakter bardzo modlitewny, refleksyjny i kontemplacyjny. Uczestniczący w nim wierni angażują swój umysł, uczucie i wolę, przy czym bardzo ważną rolę odgrywa tu również wyobraźnia, która pomaga przybliżyć wydarzenia Wielkiego Piątku sprzed blisko 2000 lat. Ten kontemplacyjny wymiar nabożeństwa pasyjnego tworzy szczególną atmosferę religijną, znamioną w polskiej pobożności ludowej.

Ksiądz Staniek pisze: „Kazanie jest przygotowane przez śpiew *Gorzkich żali*. Trzeba uwzględnić atmosferę, która to rozważanie tworzy. W *Gorzkich żalach* Ewangelia jest opowiadana z trzech punktów widzenia: człowieka, który rozważa mękę; Jezusa, który ją przeżywa, i Jego bolesnej Matki. Nigdy kaznodzieja nie ma tak dobrze przygotowanego terenu do przekazywania pasyjnych treści jak w czasie *Gorzkich żali*”⁵²⁴. Kontemplacyjny charakter tego nabożeństwa łączy się mocno z przeżyciami kaznodziei i rzutuje na treść i formę głoszonych przez niego kazań pasyjnych.

⁵²³ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 421.

⁵²⁴ E. Staniek, *Z kaznodziejskiego warsztatu*, wyd. 2, s. 95–96.

b) Głoszenie kazań pasyjnych w duchu kontemplacji

Jak już wiemy, z pomocą w wiernym głoszeniu męki Pańskiej śpieszą kaznodziejom nie tylko autorzy gotowych kazań pasyjnych, lecz także homileci piszący na te tematy. Warto zatem sięgać do homiletyki, aby przez to doskonalić kazania pasyjne, tym bardziej, gdy w tej samej parafii przypadnie je głosić przez wiele lat. Nie wystarczy jednak samo fachowe – teoretyczne i metodyczne – przygotowanie do kazania, konieczne jest także rozmyślanie o męce Pańskiej i gorąca modlitwa do Zbawiciela ludzkości. W ten sposób kaznodzieja doprowadzi swoich słuchaczy do kontemplacji męki Chrystusa.

Ksiądz Staniek pisze: „Wystawienie Najświętszego Sakramentu. Ludzie, słuchając kazania, spoglądają na monstrancję. Kaznodzieja nie może przesłonić sobą i swoim rozważaniem Chrystusa. Świadomość Jego obecności w Najświętszym Sakramencie decyduje o stylu, formie oraz o pokornej postawie kaznodziei”⁵²⁵. Jest to zatem głoszenie słowa Bożego w atmosferze modlitwowej, typowo kontemplacyjnej. Atmosfera ta sprzyja refleksyjnemu przybliżaniu męki Chrystusa, ale wymaga od kaznodziei odpowiedniej postawy. Staje on przed słuchaczami, którzy doświadczają już głębokich przeżyć religijnych, kontemplują mękę Zbawiciela. Może nawet niektórzy z nich mieli łzy w oczach, wzruszyli się, zapragnęli zerwać z grzechami, podjęli postanowienie poprawy. Uczestnikami gorzkich żali są zwykle ci parafianie, którzy w okresie Wielkiego Postu zdobywają się na coś więcej niż tylko na samą niedzielą mszę świętą. Oni znajdują czas na rozważanie męki Zbawiciela, pragną z Nim współpracować, chcą być Jego świadkami i apostołami.

W takiej atmosferze kaznodzieja wychodzi na ambonę, w tej bardzo sprzyjającej sytuacji głosi kazania. Dlatego jego kazanie nie może być swoistym przerywnikiem, pomijającym aktualne przeżycia wiernych, ale powinno je kontynuować i do nich nawiązywać. Najlepiej, gdy sam kaznodzieja prowadzi nabożeństwo pasyjne i przez to wchodzi w jego modlitewną i kontemplacyjną atmosferę. Jeżeli nie prowadzi nabożeństwa pasyjnego, to wskazane jest, aby w nim uczestniczył, modlił się, a nie wchodził na ambonę „z doskoku”, z zewnątrz, bez duchowego przygotowania i kontemplacji.

Skoro kazania pasyjne są nieodłączną częścią bardzo kontemplacyjnego nabożeństwa, to powinny upodobnić się do niego w swojej treści, formie

⁵²⁵ E. Staniek, *Z kaznodziejskiego warsztatu*, wyd. 2, s. 96.

językowej i sposobie wygłoszenia. Dlatego stawiamy tezę, że kazania pasyjne ze swej natury powinny mieć charakter kontemplacyjnego rozważania męki Pańskiej, dotyczą bowiem niezwykłych i niepowtarzalnych w swoim rodzaju bolesnych przeżyć jedyne go pośrednika między Bogiem a ludźmi, Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Męka Chrystusa jest Jego dziełem zbawczym, które ogarnia ludzi wszystkich czasów. Dlatego kaznodzieja ma obowiązek głosić autentyczne kazania pasyjne, czyli powinien mówić o zbawczej męce Chrystusa opisaney w czterech Ewangeliach⁵²⁶. Ksiądz Staniek poucza: „Kazanie musi mieć temat męki Chrystusa, celem kazania pasyjnego jest bowiem głębsze poznanie i ukochanie Chrystusa”⁵²⁷. Kaznodzieja nie może zatem głosić kazań „pseudopasyjnych”, czyli niezwiązanych z męką Chrystusa, które nie przybliżają jej orędzia i nie zawierają jego aktualizacji. Są to np. kazania typowo moralizatorskie (więcej o ludzkich grzechach niż o męce), na tematy społeczne, polityczne; takie, dla których opisy męki są jedynie odskocznią do swoistych dywagacji kaznodziejskich. Spotyka się jednak drukowane kazania „pasyjne”, które mało są związane z męką Chrystusa.

Nie powinno też kazanie pasyjne przeradzać się w czysto intelektualną refleksję bez uczuciowego zaangażowania kaznodziei. Podobnie głoszenie kazań zbyt krótkich (kilka minut) zdradzałoby małe przejęcie się kaznodziei i pozbawiało wiernych głębszych przeżyć religijnych. Nadmierny pośpiech nie licuje z Wielkim Postem, czasem refleksji, pokuty i wynagrodzenia za grzechy. Skoro w ciągu roku przez grzechy marnujemy wiele czasu, to w okresie Wielkiego Postu powinniśmy znaleźć więcej godzin na modlitwę, rozmyślanie i adorację.

W części głównej kazania powinniśmy przedstawić słuchaczom wybrane zdarzenie z męki Chrystusa, Jego postawę, zachowanie, słowa. Podobnie gdy idzie o inne postacie biblijne. Przy czym pomocne będzie posługiwanie się wierną kerygmatowi i popularną egzegezą danego opisu oraz stosowanie narracji⁵²⁸. W części biblijnej, zwykle dłuższej od części praktycznej, stawiamy przed oczy słuchaczy cierpiącego Zbawiciela, uwydatniamy okoliczności Jego okrutnej męki. Opisując fizyczne i duchowe cierpienia Zbawiciela,

⁵²⁶ Zob. Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 320–322. „Syn Boży cierpi i umiera za grzechy świata!... Na tej zasadniczej prawdzie można budować najrozmaitsze serie kazań pasyjnych, które za każdym razem wniosą nowe oświecenia i nowe zastosowania do życia”. Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 320.

⁵²⁷ E. Staniek, *Z kaznodziejskiego warsztatu*, wyd. 2, s. 95.

⁵²⁸ J. Twardy, *Wskazania i przestrogi dla głosicieli kazań pasyjnych*, s. 7.

możemy się posługiwać czasem terazniejszym, jakby to wszystko działo się na naszych oczach (*praesens historicum*). Podobnie zresztą w czasie terazniejszym napisano teksty śpiewów należących do nabożeństwa gorzkich żali, aby ułatwić kontemplacyjne rozważanie męki Pańskiej. Dlatego też kaznodzieja z największą starannością winien przybliżyć słowa i czyny cierpiącego Zbawiciela i różnych osób występujących w opisach męki. „Współcześni słuchacze oczekują od kaznodziei rzetelnego i jasnego wykładu tekstów biblijnych, co odnosi się również do opisów męki Chrystusa. Nie wystarczy nawet częste cytowanie tekstów biblijnych, co jest stosunkowo łatwe, ale należy je wyjaśniać i aktualizować”⁵²⁹.

Powinien też kaznodzieja brać do ręki odpowiednie komentarze biblijne dotyczące ewangelicznych opisów męki Pańskiej i innych tekstów z nią związanych. Wówczas w sposób odpowiedzialny i kompetentny przybliży wiernym słowa i czyny zbawcze Chrystusa zawarte w opisach Jego męki. W wykładzie opisów męki Pańskiej kaznodzieja może się także posłużyć pieśniami pasyjnymi zawartymi w śpiewniku kościelnym⁵³⁰ i ewangelicznymi piosenkami religijnymi. Podobnie może być przydatna literatura piękna opiewająca mękę Pańską lub zawierająca motywy pasyjne. Z tych tekstów, od średniowiecza do czasów najnowszych, można wydobywać takie treści, które pomogą wniknąć w przesłanie opisów męki i je aktualizować⁵³¹.

Pobudzające do głębokiej refleksji opowiadanie męki Pańskiej, połączone z adoracją Najświętszego Sakramentu, może również przyjmować formę rozważania lub ascetycznej kontemplacji. Według ks. Haducha „przedstawienie tematu winno być raczej kontemplatywne, niż rozumowe, podobne do tego rozmyślenia, jakie napełniało serce Matki Boskiej Bolesnej, niewiast i uczniów, kiedy na tę mękę patrzyli [...]. Więc zastosowanie tu ma wielkie ten sposób rozważania, jaki podaje św. Ignacy w *Ćwiczeniach duchownych*, kiedy mówi o kontemplowaniu tajemnic życia Chrystusa. Patrzyć się na osoby, słyszeć, co mówią, czuć, co czują itd. Przy tym rzecz ma być tak przedstawiona, by obudzała odpowiednie uczucia chrześcijańskie”⁵³². Dlatego

⁵²⁹ J. Twardy, *Wskazania i przestrogi dla głosicieli kazań pasyjnych*, s. 8.

⁵³⁰ Zob. J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 59–89.

⁵³¹ Zob. J. Smosarski, *Męka Pańska w polskiej literaturze średniowiecznej*, s. 95–101; J. Stręciwilk, *Męka Pańska w literaturze barokowej*, s. 102–119; M. Jasińska-Wojtkowska, *Męka Chrystusa w literaturze XIX i XX w.*, s. 120–130.

⁵³² H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 246. „Uczucia łagodne i silne... aż do płaczu”. H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 246.

kaznodzieja ukazuje słuchaczom „miejsca związane z męką, osoby w niej biorące udział, cytuje ich słowa, wczuwa się w przeżycia Chrystusa i innych osób. W ten sposób włącza się sfera wyobraźni i uczuć, zarówno kaznodziei jak i słuchaczy, niejako cały człowiek ze wszystkimi władzami bierze udział w rozważaniu męki Chrystusa. Wydarzenia opisane przez ewangelistów są tak wymowne, że ich opowiadanie wciągnie słuchaczy i głęboko zapadnie w pamięci”⁵³³. Warto również tłumaczyć wiernym śpiewy zawarte w *Gorzkich żalach*, cytować je i objaśniać, tym bardziej, że zawarte są w nich treści biblijne, wyrażane przez figury retoryczne, a także spotyka się w tych tekstach zwroty archaiczne. Ułatwi to przeżywanie tego nabożeństwa i korzystnie wpłynie na duchowość wiernych. Istotny jest przy tym sposób głoszenia kazania pasyjnego – odpowiednim tonem, z przejęciem i pewnym wyrazem uczucia, które płynie z miłości do Zbawiciela i słuchaczy. Zwróciliśmy na to uwagę przy omawianiu czynników językowych i wokalnych w głoszeniu kazania pasyjnego.

c) Próba kaznodziejskiej kontemplacji pasyjnej

Wyszukiwanie co roku nowego cyklu kazań pasyjnych jest niełatwym zadaniem kaznodziei. Również te trudności napotkaliśmy w dotychczasowej praktyce przygotowywania cyklu sześciu kazań opracowywanych przez diakonów Wyższego Seminarium Duchownego Przemyślu. W tym przypadku pomocą w formułowaniu tematów i przygotowaniu cyklu kazań stała się *Litania do Najświętszego Imienia Jezus*. W litanii tej jest 38 wezwań, próśb o zmiłowanie, które charakteryzują przymioty boskie i ludzkie Jezusa Chrystusa, Jego posłannictwo i działanie. Wśród tych wezwań są również i takie, które bardzo dobrze charakteryzują postawę i zachowanie Zbawiciela, cierpiącego z miłości do ludzi dla naszego zbawienia. Wybrano więc pięć takich wezwań, które znajdują się w pierwszej części *Litanii*, mówią o przymiotach Zbawiciela i zarazem uwydatniają Jego cierpienia. Te modlitewne wezwania, dobrze znane wiernym, stały się pomocą w kontemplacyjnym rozważaniu męki Pańskiej, poznawaniu i wysławianiu cierpiącego Zbawiciela.

⁵³³ J. Twardy, *Wskazania i przestrogi dla głosicieli kazań pasyjnych*, s. 9. Ksiądz Haduch pisze: „Wszelkie dociekania filozoficzno-psychologiczne nie są na miejscu”. *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 246.

Tematem pierwszego kazania jest wezwanie „Jezu najposłusznieszy”, gdyż przez posłuszeństwo Chrystus zbawił ludzi wszystkich czasów⁵³⁴. Przez grzech pierwszych rodziców i wszystkie inne grzechy ludzkie nieposłuszeństwo okazywane Bogu, Jego najświętszej woli, aż do skończenia świata będzie panoszyć się na ziemi i zbierać obfity plon. Jezus Chrystus, „*posłuszny aż do śmierci krzyżowej*” (Flp 2, 8), wynagrodził Bogu Ojcu za wszelkie rodzaje nieposłuszeństwa ludzi, przez swoje cierpienie wysłużył im łaski potrzebne do zachowania wierności Bogu i doskonałego posłuszeństwa. W dobie propagowanego liberalizmu posłuszeństwo okazywane Bogu jest lekarstwem na panoszące się zło.

Najdoskonalsze posłuszeństwo Bogu Ojcu zaprowadziło Jezusa na krzyż, przyniosło Mu niewysłowione cierpienia. Zbawiciel znosił wszystkie przeciwności i wszelki ból z największą cierpliwością, a przez to wysłużył ludziom łaski potrzebne do praktykowania tej cnoty. Dlatego kontemplujemy mękę Zbawiciela i wołamy: „Jezu najcierpliwszy, zmiłuj się nad nami”, przebacz nam grzechy płynące z naszej niecierpliwości, a przez Ducha Świętego udziel nam cnoty miłości cierplivej i wytrwałej. Daj wszystkim łaskę cierpliwego znoszenia przykrości i siły do pokonywania wszelkich przeciwności stojących na drodze codziennego życia.

Kolejne wezwanie: „Jezu cichy i pokornego serca, zmiłuj się nad nami” wypływa ze słów Zbawiciela, w których sam siebie stawia za wzór tych cnót (por. Mt 11. 29). Jezus milcząco znosi obelgi i maltretowanie, ale gdy trzeba mówić, to nie milczy, lecz odważnie wyznaje prawdę, że jest Mesjaszem, za co pójdzie na krzyż. Jezus „*uniżył samego siebie*” (Flp 2, 8) i jest najdoskonalszym wzorem pokory. Dlatego kontemplujemy cierpiącego Zbawiciela, wysławiamy Jego cichość i pokorę, przepraszamy Go za wszystkie grzechy pychy, szukania rozgłosu za wszelką cenę, nawet za cenę cierpienia i upokorzenia bliźnich. Ufamy również, że dzięki zbawczej męce otrzymamy łaski potrzebne do pokonania grzechu pychy i innych grzechów, które z niej wypływają.

Miłość Boga jest najlepszym kluczem do kontemplacyjnego wniknięcia w „przepaść męki” Chrystusa, Jego posłuszeństwo, cierpliwość, cichość i pokorę. Całe dzieło zbawcze Chrystusa, od wcielenia poprzez publiczne nauczanie, mękę i śmierć po zmartwychwstanie, jest najdoskonalszym wyrazem i znakiem niepojętej miłości Boga do grzesznych i słabych ludzi.

⁵³⁴ Zob. H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*, s. 51–52, 113–114.

Szczególnie zaś męka Chrystusa najdobitniej mówi o tym, że wszystkich umiłowal do końca, do ostatniego uderzenia serca i tchu, ogarnął swoją miłością zacierzwionych wrogów. W morzu nienawiści krzyż Chrystusa stał się niepodważalnym znakiem miłości. Dlatego gorąco wołamy: „Jezu, miłujący nas, zmiłuj się nad nami”, prosimy o miłosierdzie dla siebie i bliźnich, bo „wszyscy pobłądziliśmy jak owce, każdy z nas się zwrócił ku własnej drodze” (Iz 53, 6), zesłaliśmy z drogi miłości Boga, wybraliśmy drogę nienawiści i zła. Stąd też kaznodzieja będzie razem z wiernymi prosił Ducha Świętego o miłość, która „nigdy nie ustaje” (1 Kor 13, 8). W każdej polskiej rodzinie szczególnie potrzebna jest miłość „do końca”, gdyż ona może powstrzymać wzmagającą się falę rozwodów.

Skoro z wielką miłością i pokorą kontemplujemy cierpiącego za nas Chrystusa, to tym samym chcemy iść za Nim, naśladować Go i dążyć do pełni życia. Jezus Chrystus nie tylko pokazuje nam drogę do Ojca, ale jest zarazem najlepszą drogą. Każdy, kto się z Nim ściśle zjednoczy, nie zbłądzi, ale drogą przez mękę i śmierć dojdzie do bram nieba. Jezus jest pełnią życia, na krzyżu wysłużył wszystkim życie wieczne w chwale nieba. Dlatego z najgłębszą ufnością wołamy: „Jezu, drogo i życie nasze, zmiłuj się nad nami”, udziel nam łask potrzebnych do kroczenia ścieżkami przykazań, drogami wiary, nadziei i miłości. Prosimy Cię także, Panie, ześlij Ducha Świętego, aby wlał w nasze serca miłość Boga i bliźniego, która jest warunkiem pełnego życia chrześcijańskiego na ziemi i prowadzi do nieba.

Końcowe kazanie o Matce Bolesnej poucza, że Maryja najlepiej uczestniczyła w męce Chrystusa, zachowała w swoim sercu i rozważała wszystkie Jego słowa, kontemplowała mękę Zbawiciela⁵³⁵. Maryja jest najlepszym wzorem naśladowania Chrystusa posłusznego, cierpliwego, cichego i pokornego, miłującego wszystkich ludzi. Dla niej Chrystus jest najlepszą drogą i pełnym życiem, Jemu bez reszty poświęciła siebie i w sposób doskonały z Nim współcierpiała, czyniąc to dla naszego zbawienia. W Matce Bolesnej mamy najdoskonalszy ludzki wzór posłuszeństwa Bogu i ludziom, wzór cierpliwości, cichości, pokory i miłości. Ona prowadzi nas drogą wyznaczoną przez Chrystusa i troszczy się o nasze życie nadprzyrodzone i doczesne. Dlatego

⁵³⁵ H. Langkammer, *Maryja pod krzyżem*, w: *U boku Syna. Studia z mariologii biblijnej. Księga pamiątkowa ku czci ks. prof. dra Feliksa Gryglewicza z okazji 50-lecia jego kapłaństwa*, red. J. Szlaga, Lublin 1984, s. 109–114; A. Tronina, *Stabat Mater Dolorosa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 165–170; F. Gryglewicz, *Testament Jezusa (J 19, 25–27)*, s. 183–189.

też w ostatnim kazaniu uczymy wiernych naśladowania Matki cierpiącego Zbawiciela. Prosimy Ją także: „O Maryjo, Ciebie proszę, niech Jezusa rany noszę i serdecznie rozważam”⁵³⁶.

Tak pojęte kazania pasyjne wypływają z głębokiej modlitwy, uczą kontemplacji męki Chrystusa, prowadzą do życia oddanego Bogu.

Cykl kazań opiera się na wezwaniach z *Litanii do Najświętszego Imienia Jezus*, dlatego czerpano do niego treści także ze słowników biblijnych i konkordancji. Każdy temat należało bowiem opracować pod kątem męki Pańskiej, wyszukując z jej opisów odpowiednie teksty, co znalazło swój wyraz w kazaniach. W każdym kazaniu jest najpierw część kerygmaticzna, której treść koncentruje się wokół wybranych scen biblijnych i ma na celu pobudzenie wiernych do kontemplacji męki Pańskiej. Pomagają w tym również teksty z listów św. Pawła Apostoła, którego Kościół ustanowił patronem roku 2021. Święty Paweł jest głosicielem Chrystusa ukrzyżowanego, wzorem naśladowania Zbawiciela w całej swojej pracy apostoelskiej. W drugiej części każdego kazania uwydatniona została aktualizacja kerygmatu, która wyraża się m.in. przez zachętę do wypełniania w życiu przesłania biblijnego, przede wszystkim przez naśladowanie Zbawiciela i jednoczenia się z Nim przez modlitwę. Każdy człowiek, każda rodzina i każdy naród doznają rozlicznych prób wiary, ale dzięki łasce Bożej i współpracy z nią mają udział w zwycięstwie Chrystusa. Kaznodzieja powinien zatem wyprowadzić z kerygmatu konkretne wskazania życiowe, dobrze je umotywować oraz ciepło zachęcać wiernych do dobrych postanowień i ich realizacji.

Na koniec przytoczmy słowa papieża Jana Pawła II, który wzywał do kontemplacji oblicza Jezusa cierpiącego: „Kontemplacja oblicza Jezusa pozwala nam zatem zbliżyć się do najbardziej paradoksalnego aspektu Jego tajemnicy, który ujawnia się w ostatniej godzinie, w godzinie Krzyża. Jest to tajemnica w tajemnicy, którą człowiek może jedynie adorować na kolanach”⁵³⁷.

⁵³⁶ *Rozmowa duszy z Matką Bolesną*, w: J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 425.

⁵³⁷ Jan Paweł II, list apost. *Novo millennio ineunte*, 25.

V. Cykle kazań pasyjnych

Głoszenie orędzia męki Chrystusa jest rodzajem kaznodziejstwa seryjnego, gdyż przyjmuje formę zwartego tematycznie cyklu kazań. Kaznodzieje mogą wiele dobrego uczynić dla słuchaczy, gdy będą gorliwie głosić mękę Chrystusa w sposób jasny i uporządkowany. Istotne jest, aby w duchu pasterskiej odpowiedzialności jak najlepiej przygotowywali serie kazań pasyjnych, urozmaicali ich tematykę, a przez to pomagali słuchaczom w głębokim rozważaniu męki Pańskiej. Celowe jest więc poznawanie cykli tych kazań zawartych w polskich wydaniach książkowych i czasopismach kaznodziejskich.

Przybliżymy zatem założenia cykli kazań pasyjnych i perspektywy tworzenia ich w duchu wierności kerygmatowi oraz przekazywania tych treści w sposób piękny i interesujący. Chodzi o to, aby wyzwolić u kaznodziejów nową twórczość na tym polu; byłaby to odpowiedź na aktualne potrzeby duszpasterskie. Ukazawszy wskazania homiletyczne, podzielimy się następnie doświadczeniami zebranymi w ciągu 38 lat pracy nad tworzeniem serii tych kazań w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu.

1. Wskazania homiletyczne⁵³⁸

a) Z tradycji tworzenia cykli kazań o męce Chrystusa

Kazania pasyjne głosimy w ciągu sześciu niedziel Wielkiego Postu, w związku z czym przybierają one formę zwartego cyklu. W ostatnich dwu wiekach powstało w języku polskim wiele drukowanych zbiorów takich kazań, zarówno w wydaniach książkowych, jak i w czasopismach kaznodziejskich. Przy czym do czasu reformy obrzędów Wielkiego Tygodnia⁵³⁹ kaznodzieje

⁵³⁸ J. Twardy, *Cykle kazań pasyjnych*, s. 5–37.

⁵³⁹ „Reforma pap. Piusa XII z 1951 i 1965 oraz Soboru Wat. II Przywróciła Triduum Paschalnemu centralne miejsce w roku liturgicznym; Missale Romanum z 1969–1970 zawiera obrzędy i znaki charakterystyczne dla liturgii paschalnej z IV w. sprawowanej w Jerozolimie, skorelowane z chronologią podaną w Ewangelii”. P. Kulbacki, *Pachalne Triduum*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, Lublin 2010, kol. 1421. Zob. M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, tłum. i oprac. L. Balter, Poznań 1999, 642; M. Augé, *Rok liturgiczny. To sam Chrystus, który trwa w swoim Kościele*, tłum. K. Stopa, Kraków 2013, s. 140.

głosili po siedem kazań pasyjnych, gdyż ostatnie miało miejsce na gorzkich żalach w Wielki Piątek, stąd też z XIX i pierwszej połowy XX wieku zachowały się liczne zbiory, które zawierają po siedem kazań pasyjnych⁵⁴⁰. W odnowionych obrzędach Wielkiego Piątku obowiązuje natomiast głoszenie homilii po ewangelicznym opisie męki Chrystusa⁵⁴¹. Śpiew *Gorzkich żali*, który zwyczajowo ma miejsce w czasie adoracji po zakończeniu liturgii tego dnia, odbywa się już bez kazania pasyjnego, dlatego współcześnie powstają zbiory liczące po sześć kazań i różna jest ich tematyka, co warto byłoby zgłębić.

Tematyczne cykle kazań pasyjnych najczęściej mają układ chronologiczny, co wynika z ewangelicznych opisów męki Chrystusa, które zawierają jej kolejne epizody. Dlatego w myśl tradycyjnej egzegezy teologowie, a za nimi kaznodzieje, starali się synchronizować cztery ewangeliczne opisy męki Chrystusa, ujmować je w formie jednego opowiadania, wskazując na zbieżność treści i tłumacząc występujące między nimi różnice. W ten sposób bibliści układali kiedyś komentarz do opisów męki Pańskiej⁵⁴². Podobnie kaznodzieje po kolei przybliżali wiernym poszczególne epizody męki, aby pobudzać ich do czci i miłości do Zbawiciela, a przez to wezwać do nawrócenia, prześlania za grzechy i do wyciągnięcia odpowiednich wniosków moralnych. Cykl zaczynało zwykle od kazania na temat modlitwy Jezusa w Ogrójcu, a zwińczano kazaniem o Jego ukrzyżowaniu i śmierci na Golgocie. Podobnie kaznodzieje opierali cykle kazań

⁵⁴⁰ Zob. J. Grabowski, *Na wzgórzu Golgoty...*, s. 48; J. Winkowski, „*Aby żywot mieli...*”, s. 63; J. Gorzelany, *Ślubujemy wierność krzyżowi. Kazania pasyjne*, Warszawa 1957, s. 47. L. Kasprzyk, *Kazania pasyjne. Dwie serie*, Kraków 1946 (w obydwu seriach jest ósme kazanie przeznaczone na Wielkanoc, s. 6, 66, na temat: „Powitanie z przyjaciółmi” (s. 60–63), „Maria Magdalena przy grobie” (s. 111–115)).

⁵⁴¹ W *Mszale rzymskim dla diecezji polskich* (Poznań 1986) zawarte jest wskazanie na Wielki Piątek: „Po odczytaniu męki Pańskiej może być krótka homilia, którą kapłan może zakończyć wezwaniem wiernych do krótkiej modlitwy w ciszy”, s. 134, nr 9. Kongregacja Kultu Bożego natomiast nakazuje duszpasterzom głosić homilię w Wielki Piątek: „Po opowiadaniu o męce należy wygłosić homilię, a pod koniec wezwać wiernych, aby przez pewien czas trwali na rozmyślanii”. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych*, Tarnów [2010] (16.01.1988), nr 66 (podobny nakaz głoszenia homilii w obrzędach Wielkiego Piątku zawiera *Ceremoniał Biskupów*, nr 319).

⁵⁴² Zob. P. Federkiewicz, *Męka Pańska*, cz. 1–2, Przemyśl 1960; P. Federkiewicz, *Prolegomena do męki Pańskiej*, Przemyśl 1930.

pasyjnych na głównych stacjach drogi krzyżowej⁵⁴³ lub wiązali tematykę z tajemnicami bolesnej części Różańca⁵⁴⁴. Przybliżając słuchaczom obrazy męki Pańskiej⁵⁴⁵, szczególnie koncentrowali się na zbawczej śmierci Chrystusa⁵⁴⁶ i uwydatniali jej owoce.

Spotykamy też kazania pasyjne na temat osób, które występują w opisach męki Chrystusa⁵⁴⁷, a m.in. tych, które go pocieszały⁵⁴⁸. Skupiano się nawet na przybliżaniu znaczenia zachowania jednej osoby z opisu męki, np. Szymona Cyrenejczyka⁵⁴⁹, aby wskazać na potrzebę pomocy Zbawicielowi w dźwiganii krzyża⁵⁵⁰. Są też kazania o świadkach męki występujących na Golgocie⁵⁵¹. Aby przestrzec słuchaczy przed złem, kaznodzieje mówili o wrogach Chrystusa, motywach ich działania i losie, jaki ich spotkał⁵⁵². Znane są cykle kazań o siedmiu słowach Jezusa wypowiedzianych z krzyża⁵⁵³ czy na temat testamentu Zbawiciela⁵⁵⁴. Kaznodzieje uwydatniali słuchaczom prawdę, że męka Chrystusa jest objawieniem Jego niepojętej miłości do ludzi⁵⁵⁵ i znakiem

⁵⁴³ [b.a.], *Stacje drogi krzyżowej (materiały do kazań pasyjnych)*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 25 (1917–1918), s. 134–161.

⁵⁴⁴ H. Weryński, *Bolesny Różaniec*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 38 (1930), s. 118–213.

⁵⁴⁵ W. Śpikowski, *Obrazy męki Chrystusa*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 42 (1932), s. 152–182, 252–272.

⁵⁴⁶ W. Wcisło, *O znakach towarzyszących śmierci Pana Jezusa*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 7 (1909–1910), s. 30–77.

⁵⁴⁷ E. Dalbor, *Osoby męki Pańskiej*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1910–1911), s. 159–219; N. Cieszyński, *„A oni poszli za Nim”. Osoby z dziejów męki Pańskiej. 6 kazań pasyjnych*, Poznań 1918; J. Grabowski, *Na wzgórzu Golgoty...*, s. 48.

⁵⁴⁸ W. Lesiak, *Kazania pasyjne. O osobach pocieszających Pana Jezusa w czasie męki*, Tarnów 1946.

⁵⁴⁹ J. Grabowski, *W ślady Cyrenejczyka. Kazania pasyjne dla ludu o Akcji Katolickiej*, Kielce 1939.

⁵⁵⁰ S. Sobalkowski, *Pomóżmy dźwigać krzyż Chrystusowi*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 56 (1939), s. 163–228.

⁵⁵¹ Ł. Wilhelm, *Otoczenie Ukrzyżowanego*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 38 (1935), s. 223–275.

⁵⁵² W. Wojtoń, *Wrogowie Chrystusa – wrogowie dusz naszych*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 42 (1932), s. 119–152, 233–252.

⁵⁵³ H. H., *Słowa Zbawiciela na krzyżu*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 15 (1912–1913), s. 243–256, 341–352; S. Sobalkowski, *Głos krzyża. Cykl kazań pasyjnych na temat „Siedmiu słów” Zbawiciela*, Kielce 1936; F. Kwiatkowski, *O siedmiu słowach*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 52 (1937), s. 159–213.

⁵⁵⁴ H. Weryński, *Testament Zbawiciela. Kazania pasyjne*, Poznań 1928.

⁵⁵⁵ K. Klemens, *O miłości Ukrzyżowanego Zbawiciela*, t. 2, wyd. 2, Warszawa 1903.

miłosierdzia Bożego⁵⁵⁶. Podkreślali królewską godność cierpiącego Chrystusa⁵⁵⁷, znaczenie Jego ofiary krzyżowej i mszy świętej jako bezkrwawego „powtórzenia” (uobecnienia) jedynej ofiary dokonanej na Golgocie⁵⁵⁸. Wiązali też kazania pasyjne z kultem Najświętszego Serca Jezusa i Eucharystii⁵⁵⁹, ze czcią należną drzewu krzyża i jego znaczeniem⁵⁶⁰, a nawet uwydatniali symbolikę rąk Chrystusa⁵⁶¹. Spotykamy kazania pasyjne akcentujące obecność cierpiącego Zbawiciela w ówczesnej ludzkości⁵⁶² lub połączone z liturgią Wielkiego Piątku, w której aktualizuje się męka i śmierć Chrystusa⁵⁶³. Kaznodzieje wskazywali również na to, że cierpiący Chrystus uczy ludzi modlitwy⁵⁶⁴, a nawet wiązali kazania pasyjne z wykładem *Modlitwy Pańskiej*⁵⁶⁵.

Cykle kazań pasyjnych wiązano z Wielkim Postem i stanowiły one przygotowanie do spowiedzi wielkanocnej⁵⁶⁶. A ponieważ Jezus Chrystus cierpiał za grzesznych ludzi⁵⁶⁷, w tym za winy narodu żydowskiego⁵⁶⁸, to kaznodzieje

⁵⁵⁶ J. Kiciński, *Miłosierdzie Boże w męce Pańskiej*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 40 (1931), s. 224–244.

⁵⁵⁷ N. N., *Chrystus Król Ukrzyżowany*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 54 (1939), s. 153–185.

⁵⁵⁸ J. Kłos, *Dwie ofiary. Sześć kazań pasyjnych o krwawej ofierze na Kalwarii i bezkrwawej ofierze Mszy świętej z dodatkiem kazania na uroczystość wielkanocną*, Poznań 1932.

⁵⁵⁹ S. Lisoń, *Najświętsze Serce Jezusa w męce i Eucharystii*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 40 (1931), s. 126–224.

⁵⁶⁰ K. Michalski, *Sześć kazań pasyjnych o drzewie krzyża świętego*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 3 (1907–1908), s. 36–84; F. Walczyński, *Kazania pasyjne o tajemnicach krzyża Pana Jezusa*, Tarnów 1909; J. Gorzelany, *Ślubujemy wierność krzyżowi. Kazania pasyjne*; K. Smoróg, *W szkole krzyża*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 36 (1934), s. 204–228; S. Sobalkowski, *W blaskach krzyża. Cykl kazań pasyjnych*, Kielce 1931.

⁵⁶¹ J. Menet, *Popatrzenie na moje ręce...*, s. 1.

⁵⁶² J. Kuropieska, *Chrystus cierpiący wśród dzisiejszej ludzkości*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 50 (1936), s. 142–178.

⁵⁶³ A. Prumbs, *Liturgia Wielkiego Piątku w sześciu kazaniach pasyjnych*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 34 (1928), s. 115–128, 186–201.

⁵⁶⁴ J. Danielewicz, *Chrystus Pan w męce swojej uczy nas modlitwy*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 38 (1930), s. 128–241.

⁵⁶⁵ A. Szlagowski, *Ojciec nasz. Siedem przykazań Nowego Zakonu wyłożone w siedmiu kazaniach pasyjnych*, Warszawa 1905; I. M. Isakowicz, *„Ojciec nasz” na osiem nauk pasyjnych rozłożone, tudzież przypowieści Chrystusowe w naukach pasyjnych*, Lwów 1860.

⁵⁶⁶ Zob. Ks. A. T., *Kazania o męce Pańskiej jako przygotowanie do spowiedzi*, Lwów 1901.

⁵⁶⁷ Zob. P. K., *Cierpienie Pana Jezusa a nasze grzechy*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 38 (1935), s. 160–222.

⁵⁶⁸ Z. Pilch, *Odrzucenie Mesjasza jako następstwo grzechów narodu żydowskiego*, Kielce 1925.

uwydątniali złość i skutki grzechu⁵⁶⁹, wady i przymioty woli ludzkiej⁵⁷⁰ – stąd cykle kazań pasyjnych o siedmiu grzechach głównych⁵⁷¹. Przy czym kaznodzieje wzywali słuchaczy do nawrócenia⁵⁷² i pokuty⁵⁷³, a wzorem tego był powracający do ojca syn marnotrawny⁵⁷⁴; pouczali także o obowiązkach rodziców, a szczególnie o katolickim wychowywaniu dzieci⁵⁷⁵. Kazania pasyjne głoszone zwykle w sposób popularny, czyniąc to z myślą o potrzebach prostego ludu⁵⁷⁶, a nawet i dzieci⁵⁷⁷.

Widzimy więc, że kaznodzieje XIX i pierwszej połowy XX wieku wykorzystywali cykle kazań pasyjnych do różnych celów duszpasterskich, zawsze dążąc do tego, aby jak najlepiej przybliżyć słuchaczom obraz cierpiącego Zbawiciela, a przez to pobudzić ich do głębszej wiary, miłości i modlitwy. Zgodnie z duchem Wielkiego Postu wzywano do nawrócenia oraz przygotowania do spowiedzi i komunii wielkanocnej⁵⁷⁸. Wielka różnorodność tematyki cykli kazań pasyjnych świadczy o tym, że kaznodzieje chcieli zainteresować słuchaczy, przybliżyć im ewangeliczne opisy męki, a przez to pogłębić u nich wiarę i życie moralne. Kazania pasyjne miały więc cel kerygmacyjny i parenetyczny.

⁵⁶⁹ I. Bobicz, *Grzech w świetle męki Zbawiciela*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 30 (1925), s. 284–289.

⁵⁷⁰ W. Szlagowski, *Wady i przymioty woli ludzkiej rozebrane na tle męki Pańskiej w sześciu konferencjach pasyjnych*, Warszawa 1900.

⁵⁷¹ Z. Chełmicki, *Siedem grzechów głównych w siedmiu kazaniach pasyjnych*, Warszawa 1903, s. 19.

⁵⁷² J. Bochenek, *Nawróćcie się do Pana Boga swego*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 36 (1934), s. 149–204.

⁵⁷³ M. Nassalski, *Wezwanie do pokuty. Cztery serie kazań pasyjnych oraz trzy kazania na Wielki Piątek*, Włocławek 1902; J. Wilczek, *Kazania pasyjne o warunkach pokuty...*

⁵⁷⁴ F. Gucikowski, *Syn marnotrawny obrazem grzesznika i wzorem pokutnika*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 21–22 (1916–1917), s. 122–208.

⁵⁷⁵ Z. Chełmicki, *Obowiązki rodziców rozebrane w siedmiu kazaniach pasyjnych*, Warszawa 1879.

⁵⁷⁶ J. Kornobis, *Święte owoce krzyża. Kazania pasyjne dla ludu*, Kielce 1938.

⁵⁷⁷ J. Kornobis, *Święte owoce krzyża. Kazania pasyjne dla dzieci*, Kielce 1938.

⁵⁷⁸ W Polsce, przed wprowadzeniem homilii (po II Soborze Watykańskim), w poszczególne niedziele głoszone kazania na temat pięciu warunków do sakramentu pokuty, aby przygotować wiernych do spowiedzi wielkanocnej. Kaznodzieje czerpali treści również z opisów męki Chrystusa. Natomiast w Niemczech w Wielkim Poście w ciągu tygodnia głoszone są kazania pokutne.

b) Założenia cykli kazań pasyjnych

Jak już wiadomo, współcześnie ograniczamy się do głoszenia sześciu kazań pasyjnych, o czym świadczą ich drukowane zbiory. W praktyce jednak kaznodzieje głoszą nieraz tylko po pięć kazań ze względu na to, że w jedną z niedziel Wielkiego Postu odbywają się rekolekcje parafialne. Wtedy na gorzkich żalach słowo Boże głosi rekolekcjonista. W Wielki Piątek natomiast nakazana homilia powinna ściśle wiązać się z liturgią tego dnia, musi mieć charakter pasyjny. A ponieważ liturgia wielkopiątkowa jest obfita w swojej treści, m.in. zawiera opis męki, to homilia nie może być za długa, ale w miarę krótka, a przy tym bardzo refleksyjna.

Warto zaznaczyć, że św. Filip Nereusz w roku 1540 roku zainicjował w Rzymie pielgrzymkę do siedmiu najstarszych i najważniejszych kościołów miasta (łącznie około 20 km). Są to kolejno nawiedzane bazyliki: (1) św. Piotra, (2) św. Pawła za Murami, (3) św. Sebastiana za Murami, (4) św. Jana na Lateranie, (5) św. Krzyża Jerozolimskiego, (6) św. Wawrzyńca za Murami, (7) Matki Bożej Większej. W każdej z wymienionych bazylik głoszone jest kazanie pasyjne kolejno o jednym z siedmiu słów Chrystusa z krzyża⁵⁷⁹, tak więc dzięki temu pięknemu zwyczajowi w Wielki Piątek wierni mogą wysłuchać nawet siedmiu kazań o męce Pańskiej. W godzinach nocnych w rzymskim Koloseum odbywa się natomiast specjalnie przygotowana refleksyjna droga krzyżowa z udziałem papieża i wielu wiernych z całego świata.

Przygotowując się do głoszenia cyklu kazań pasyjnych, trzeba dobrze przemyśleć ich tematykę, która powinna być spójna w całym cyklu. Aby to osiągnąć, cykl kazań należy zespolic jednym wspólnym hasłem, tematem przewodnim lub zawołaniem, które słuchacze łatwo zapamiętają. Trzeba je podać wiernym na początku cyklu, w pierwszym kazaniu, a następnie do tego nawiązywać. Dzięki temu tematyka kazań lepiej utrwali się w pamięci i przeżyciach wiernych. Możemy formułować różne tytuły cyklów kazań pasyjnych, czerpać je z opisów męki Pańskiej, z innych tekstów biblijnych, takich jak: prorocтво Izajasza, listy św. Pawła Apostoła, a także z treści o cierpieniu, zbawieniu, posłuszeństwie Bogu.

⁵⁷⁹ Zob. H. Jeromin, *Filip Neri, Filip Nereusz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 206–207; J. Sawko, *Pielgrzymka do Siedmiu Kościołów*, <https://www.rzym.it/pielgrzymka-do-siedmiu-kosciolow/> (15.12.2019).

Kaznodzieja ma do dyspozycji wiele tekstów biblijnych, które mogą służyć jako temat przewodni w tworzeniu cyklu kazań pasyjnych. Na przykład z ewangelicznych opisów męki: „Ojczy mój [...] niech się stanie wola Twoja!” (Mt 26, 42); „Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników” (Mt 26, 45); „Winien jest śmierci” (Mt 26, 66); „Królestwo moje nie jest z tego świata [...] Tak, jestem królem” (J 18, 36–37); „Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go” (Łk 23, 21); „Ojczy, przebacz im” (Łk 23, 34a); „Oto Matka Twoja” (J 19, 27); „Wypełniło się!” (J 19, 30a); „Prawdziwie, Ten był Synem Bożym” (Mt 27, 54). A oto teksty biblijne spoza opisów męki: „Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 11); „Oto ten przeznaczony jest na upadek i powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą” (Łk 2, 34), „Twoją duszę miecz przeniknie” (Łk 2, 35; Kazania o siedmiu boleściach Matki Bożej); „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16, 24); „A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12, 32); „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8); „Do końca ich umiłował” (J 13, 1); „My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego” (1 Kor 1, 23); „Dopełniam niedostatki udręk Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała” (Kol 1, 24).

Przewodnim mottem dla cyklu kazań pasyjnych mogą być również teksty liturgiczne⁵⁸⁰: „Chlubimy się krzyżem naszego Pana Jezusa Chrystusa” (Wielki Czwartek, antyfona na wejście, por. Ga 6, 14); „Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata” (Wielki Piątek – śpiew przy ukazaniu krzyża); „Wielbimy krzyż Twój, Panie Jezu” (Wielki Piątek – antyfona na adorację krzyża); „Przez Mękę Twojego Syna dałeś zbawienie całemu światu” (pierwsza prefacja o męce Pańskiej), „Zajaśniała potęga Chrystusa Ukrzyżowanego” (pierwsza prefacja o męce Pańskiej); „Dni Jego zbawczej męki” (druga prefacja o męce Pańskiej); „On wolny od grzechu cierpiał za grzeszników” (prefacja na Niedzielę Palmową); „Śmierć Chrystusa zgładziła nasze winy” (prefacja na Niedzielę Palmową); „Prawdziwy i wieczny kapłan” (pierwsza prefacja o Najświętszej Eucharystii); „Pierwszy się Tobie oddał w zbawczej ofierze” (pierwsza prefacja o Najświętszej Eucharystii); „Na drzewie krzyża powstało nowe życie” (prefacja o Krzyżu Świętym); „Odkupiłeś nas, Panie, krwią swoją” (Antyfona na wejście z mszy o Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa).

⁵⁸⁰ *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2.

Jako temat przewodni można wybrać słowa z *Gorzkich żali* czy z pieśni o męce Pańskiej⁵⁸¹: „Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony, dla nas zelzony i pohańbiony!” (*Gorzkie żale, Lament duszy nad cierpiącym Jezusem* cz. I); „Przypatrz się, duszo, jak cię Bóg miłuje” (*Gorzkie żale, Hymn* cz. II); „Niechaj krzyż Twojego Syna zawsze w sercu mym noszę!” (*Gorzkie żale, Rozmowa duszy z Matką Bolesną* cz. II); „W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka [...]. Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie”. Może to być także wiersz z pieśni o męce Pańskiej, np. „Ogrodzie Oliwnej, widok w tobie dziwny!”; „Ach, mój Jezu, jak Ty klęczysz”; „Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony”; „Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił?”; „Pozwól mi Twe męki śpiewać”; „Rozmyślajmy dziś, wierni chrześcijanie”; „Stała Matka Bolesciwa”; „Wisi na krzyżu Pan, Stwórca nieba”; Mówiąc o znaczeniu krzyża Chrystusa, możemy także zwrócić uwagę na słowa, które miał poznać cesarz Konstantyn Wielki: „W tym znaku zwyciężysz”.

Jeżeli będziemy częściej powtarzać wybrane hasło lub motto, ułatwimy wiernym słuchanie i przyswajanie kazań, tym bardziej, gdy cytowany tekst dobrze znają, często śpiewają lub służy im jako modlitwa. Pomoże to również kaznodziei w trzymaniu się przewodniego tematu i skupianiu na nim treści głoszonych kazań. Cykl kazań pasyjnych powinien mieć tematykę i treść zwartą, powiązaną logicznie i zmierzającą do głównego celu, który należy uświadamiać i przypominać słuchaczom. Tym celem jest uczczenie Zbawiciela, okazanie Mu miłości i wdzięczności oraz przebłaganie za grzechy. Pobudzamy również wiernych do naśladowania Chrystusa w codziennym życiu przez posłuszeństwo Bogu i poświęcanie życia dla zbawienia ludzi. Cykl kazań musi być dobrze powiązany z nabożeństwem gorzkich żali, które odbywa się podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu i wiąże się z Jego adoracją. A ponieważ w wielu parafiach gorzkie żale łączy się z popołudniową mszą świętą (w kościołach dojazdowych nawet z mszą przedpołudniową), to w kazaniach pasyjnych uwydatnimy znaczenie Eucharystii jako Najświętszej Ofiary, która jest żywą pamiątką ofiary Chrystusa, uobecnieniem Jego ofiary krzyżowej⁵⁸². W ten sposób pomożemy wiernym głębiej przeżywać mszę świętą i z należąca czcią przyjmować komunię świętą.

⁵⁸¹ Zob. J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 59–89, 417–425.

⁵⁸² Zob. *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1330, 1362–1381.

c) Perspektywy tworzenia nowych serii kazań o męce

Jest wiele możliwości tworzenia cykli kazań pasyjnych, które należy przybliżyć. Są to najpierw cykle chronologiczne, w których ukazujemy słuchaczom kolejne zdarzenia z opisów męki Zbawiciela. Trzeba zaznaczyć, że najstarsze świadectwo głoszenia kerygmatu męki Chrystusa ma charakter typowo chronologiczny, a są to jej ewangeliczne opisy. Męka bowiem, podobnie jak i każde wydarzenie z życia ludzi, przebiegała w formie następujących po sobie zdarzeń lub epizodów. Dlatego kaznodzieje często układają cykle kazań w następującej kolejności: (1) Modlitwa i krwawy pot Pana Jezusa w Ogrójcu; (2) Pojmanie Jezusa i sądzenie Go przez Żydów; (3) Chrystus przed Piłatem; (4) Biczowanie i cierniem ukoronowanie Pana Jezusa; (5) Skazanie na śmierć i droga krzyżowa; (6) Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa. W związku z tym kaznodzieje mówią również o Matce Bolesnej, która towarzyszy Synowi w czasie Jego męki i uczy ludzi właściwej postawy w cierpieniu.

W przeszłości kaznodzieje w tłumaczeniu męki Chrystusa kierowali się harmonizacją jej ewangelicznych opisów, co sprawiało, że mieli do dyspozycji bardzo obszerny materiał. Wprawdzie kazania pasyjne trwały pół godziny i dłużej, a przy tym słuchacze nie spieszyli się tak jak dzisiaj. Mimo to jednak kaznodzieje musieli z opisów męki wybierać pewne treści, gdyż trudno było w jednym cyklu przekazać cały kerygmat pasyjny. Współczesne kazania pasyjne trwają przypuszczalnie po kilkanaście minut i raczej nie przekraczają pół godziny, tym bardziej, że gorzkie żale łączą się z mszą popołudniową, na której należy głosić homilię. Dlatego kaznodzieja mógłby ograniczyć cykl kazań nawet do jednego głównego epizodu, np. omówić jeden z takich etapów męki Chrystusa, jak: modlitwa w Ogrójcu, Jezus przed swoimi sędziami, droga krzyżowa, ukrzyżowanie i śmierć Chrystusa⁵⁸³. Mógłby też cykl kazań oprzeć na stacjach drogi krzyżowej, z uwydatnieniem duchowych i fizycznych cierpień Jezusa, Jego niewinności. Istotne jest, aby zawsze podkreślać historiozbowcze znaczenie męki Chrystusa, w której wypełniają się proroctwa Starego Testamentu, Mesjasz składa ofiarę za grzesznych ludzi wszystkich czasów.

Dzięki osiągnięciom nauk biblijnych i wskazaniom Kościoła dotyczącym interpretacji Pisma Świętego mamy dziś pełniejsze spojrzenie na ewangeliczne opisy męki Chrystusa. Należy je bowiem odczytywać i interpretować

⁵⁸³ A. Kustra, „Ogrodzie Oliwny, widok w tobie dziwny”..., s. 1–26.

w świetle teologii danego ewangelisty, jego intencji kerygmatycznej, co pozwoli lepiej wnikać w przesłanie tych tekstów. Podobnie jak Ewangelie, również zawarte w nich opisy męki mają charakter teologiczno-kerygmatyczny, świadczą o tym, jak w Kościele pierwotnym głoszono zbawczą ofiarę i śmierć Chrystusa. Teksty te inspirują współczesnych kaznodziejów oraz pobudzają ich do nowej proklamacji i aktualizacji⁵⁸⁴. Dlatego łatwiej będzie przygotować i głosić chronologiczny cykl kazań oparty na opisie męki jednego ewangelisty, co pozwoli uwydatnić jego charakterystyczne akcenty teologiczne. Opierając się na jednej Ewangelii, kaznodzieja może bardzo solidnie przybliżać kolejne zdarzenia i słowa z męki Chrystusa⁵⁸⁵. Na przykład w roku „A” oprze kazania na Ewangelii według św. Marka⁵⁸⁶, w roku „B” na Ewangelii według świętego Mateusza⁵⁸⁷, a w roku „C” na Ewangelii według św. Łukasza⁵⁸⁸. Wówczas kaznodzieja może przez trzy lata przybliżać opisy męki, w cyklu ABC, co będzie miało również związek z czytaniem niedzielnych czerpanymi z kolejnych Ewangelii synoptycznych. Podobnie w jednym roku może opracować osobny cykl kazań na podstawie opisu męki z Ewangelii według św. Jana⁵⁸⁹. W ten sposób przez cztery lata kaznodzieja przybliży orędzie opisów męki w ujęciu czterech ewangelistów. A jeżeli zechce uczynić to jeszcze dokładniej, może np. przez dwa lata po połowie omawiać opowiadania o męce z jednej Ewangelii, dzięki czemu wydłuży cykle kazań nawet do ośmiu lat. Uniknie więc częstego powtarzania się, a przy tym będzie głosił kazania w duchu biblijnym i bardziej uwrażliwi słuchaczy na kerygmat i jego aktualny związek z życiem.

Przykłady opierania cykli kazań pasyjnych na tekstach jednego ewangelisty podaje ks. E. Staniek. Są to następujące cykle: „Zamknięte serca. Ewangelia św. Mateusza”⁵⁹⁰; „Metody działania zła. Ewangelia św. Marka”⁵⁹¹; „W tro-

⁵⁸⁴ Zob. A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*, s. 7–9, 13 n., 100 n.

⁵⁸⁵ Ksiądz Edward Staniek opiera cykle kazań pasyjnych na poszczególnych Ewangeliiach: *Kazania pasyjne*, s. 34–194.

⁵⁸⁶ S. Czerwik, *Pasja według Marka*, s. 66–96.

⁵⁸⁷ É. Charpentier, *Pomoc w uroczyściej lekturze opisów męki*; A. Läßle, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 393–395.

⁵⁸⁸ M. Bednarz, *Łukaszowa koncepcja męki Jezusa*, s. 97–98.

⁵⁸⁹ I. de la Potterie, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, s. 15–16; *Czy znasz Tego, który cię najbardziej kocha*, s. 56.

⁵⁹⁰ E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 34.

⁵⁹¹ E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 62–96.

sce o zbawienie człowieka. Ewangelia św. Łukasza⁵⁹²; „Tajemnica Chrystusa i Jego Kościoła. Ewangelia św. Jana⁵⁹³; „«Do końca ich umiłował». Ewangelia św. Jana⁵⁹⁴. Tak więc cztery pierwsze cykle oparte są na poszczególnych ewangeljach, cykl o miłości Zbawiciela natomiast, który był „głoszony w ramach przygotowań do Kongresu Eucharystycznego, jest komentarzem do pierwszej części mowy wieczernikowej przekazanej przez umiłowanego ucznia Jezusa⁵⁹⁵.

Kierując się teologią jednej Ewangelii, diakoni Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu opracowali cykle kazań pasyjnych na jej podstawie. W ten sposób powstały cztery zbiory kazań pasyjnych opartych na poszczególnych Ewangeljach⁵⁹⁶. Można by z nich nadal korzystać, rozwijać je i dostosowywać do zmienionych warunków duszpasterskich. Ponieważ jednak opisy męki w ujęciu poszczególnych ewangelistów są obszerne, to wskazane jest, aby przybliżyć je w sposób odpowiednio ukierunkowany, na co wskazuje również praktyka kaznodziejska⁵⁹⁷. Tego rodzaju cykle kazań pasyjnych harmonizują z trzyletnim cyklem czytań liturgicznych i pomagają uwydatnić kerygmat akcentowany przez danego ewangelistę. Kaznodzieje rzadko je praktykują, a warto byłoby te kazania rozpowszechnić, gdyż nasi słuchacze ciągle za mało znają Pismo Święte, a w tym i opisy męki.

Kaznodzieja może także oprzeć cykl kazań na wybranych tekstach z opisów męki Pańskiej, np. na siedmiu słowach Jezusa z krzyża, z uwzględnieniem wyników współczesnej egzegezy i kontekstu biblijnego⁵⁹⁸, czy na

⁵⁹² E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 97–132.

⁵⁹³ E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 133–167.

⁵⁹⁴ E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 168–194.

⁵⁹⁵ E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 6.

⁵⁹⁶ Powiemy o tym w punkcie 2c. Kazania pasyjne oparte na jednej Ewangelii, s. 169.

⁵⁹⁷ Zob. zestawienia serii kazań na s. 141–143 (4b); *Syn Człowieczy musi wiele cierpieć. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy; „*Gorąco pragnęłam spożywać tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał*” (Łk 22, 15). *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1998 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 8); „*A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników*” (Mt 26, 45b). *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1999 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 9); „*Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią*” (Łk 23, 34). *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2000 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 10); *Cena naszego zbawienia. Kazania pasyjne; Matka Bolesna. Kazania pasyjne Wielki Post 2003*, red. J. Twardy, Przemyśl 2003 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 13); *Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2005 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 15); *Męka Jezusa szkołą człowieczeństwa i chrześcijańskiej godności. Kazania pasyjne*.

⁵⁹⁸ Zob. K. Rahner, *Słowa z krzyża; Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj; Jezusowe Słowa z krzyża. Kazania pasyjne*; J. Kilar, *Siedem słów Chrystusa na krzyżu. Kazania*

perykopach, które mówią o zachowaniu uczniów⁵⁹⁹. Ksiądz Kazimierz Piotrowski⁶⁰⁰, długoletni proboszcz w Iwoniczu, opublikował zbiór zawierający dziewięć serii kazań pasyjnych, które sam wygłosił. Ponieważ w każdym cyklu zamieścił po pięć kazań, świadczy to o tym, że szóste kazanie pasyjne głosił zaproszony do parafii kaznodzieja, który prowadził rekolekcje wielkopostne. Wszystkie kazania ks. Kazimierza są interesujące, utrzymane w ciepłym tonie, napisane pięknym i zrozumiałym językiem, a przy tym zawierają życiowe wskazania dla parafian. Oto dla przykładu dwa cykle chronologiczne: Cykl pierwszy: (1) Skazany na śmierć przez ludzi; (2) Stojący i patrzący; (3) Szyderstwa; (4) Chrystusowe „Pragnę”, (5) Jezus z rozpostartymi rękami⁶⁰¹. Cykl drugi: (1) W Ogrójcu; (2) Biczowanie; (3) Cierniem ukoronowanie; (4) Droga krzyżowa, (5) Ukrzyżowanie⁶⁰². Charakterystyczny jest też cykl kazań ujęty pod kątem spotkania: (1) Spotkanie z krzyżem; (2) Spotkanie z Matką; (3) Spotkanie z Cyrenejczykiem; (4) Spotkanie z niewiastami; (5) Spotkanie ze śmiercią⁶⁰³.

Cykle kazań pasyjnych można również oprzeć na ewangelicznych tekstach spoza opisów męki, a są to trzy zapowiedzi męki. Zbawiciel mówił o swojej męce, jej potrzebie, przygotowywał do niej uczniów⁶⁰⁴. Podobnie kaznodzieja wykorzysta takie teksty jak: prorocstwo Symeona, wezwania Chrystusa do dźwigania krzyża, namaszczenie w Betanii, zapowiedź zdrady Judasza, opis ostatniej wieczerzy, mowa pożegnalna, modlitwa arcykapłańska. Cykl kazań pasyjnych warto oprzeć na innych nowotestamentowych tekstach dotyczących męki i śmierci Chrystusa, które mieszczą się w takich księgach poza Ewangeliami, jak: Dzieje Apostolskie⁶⁰⁵, listy Pawłowe⁶⁰⁶, Listy powszechne, Apokalipsa. Przykładem jest cykl kazań pt. „Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła”⁶⁰⁷, oparty na tekstach z jego listów. Oprócz tych wybranych

pasyjne, Przemysł 1983; S. C. Rowan, *Siedem tajemnic krzyża...*; G. Danneels, *Siedem ostatnich słów Jezusa. Kazania pasyjne*, tłum. D. Chodyński, Kielce 2009.

⁵⁹⁹ Świadkowie męki Jezusa. *Kazania pasyjne*; M. Czajkowski, *Uczniowie podczas męki Chrystusa*, s. 29–38.

⁶⁰⁰ K. Piotrowski, *Przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania...*, s. I–II.

⁶⁰¹ K. Piotrowski, *Przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania...*, s. 38–67.

⁶⁰² K. Piotrowski, *Przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania...*, s. 123–143.

⁶⁰³ K. Piotrowski, *Przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania...*, s. 145–167.

⁶⁰⁴ „Syn Człowieczy musi wiele cierpieć”. *Kazania pasyjne*, s. 3.

⁶⁰⁵ F. Józwiak, *Męka Chrystusa w „Dziejach Apostolskich”*, s. 215–227.

⁶⁰⁶ H. Ordon, *Nauka św. Pawła o śmierci Jezusa i jej skutkach*, s. 229–236.

⁶⁰⁷ *Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła. Kazania pasyjne*, s. 3.

perykop Pawłowych jest wiele innych tekstów mówiących o zbawczej ofierze Chrystusa, np. z Listu do Hebrajczyków, które przy pomocy konkordancji można wyszukać, zestawić ze sobą, omówić i powiązać z ewangelicznymi opisami męki. Do rzadkości jednak należą kazania pasyjne oparte na tekstach z innych ksiąg biblijnych niż cztery Ewangelie. Podobnie stosunkowo rzadko kaznodzieje powołują się na szerszy kontekst biblijny w głoszeniu męki Chrystusa.

d) Historiozbawcze cykle kazań pasyjnych

Cykl kazań pasyjnych możemy również oprzeć na tekstach ze Starego Testamentu, które mówią o cierpieniu i zawierają proroctwa mesjańskie wskazujące na mękę Zbawiciela⁶⁰⁸. W roku 1996 taki cykl kazań zaproponował biblista przemyski ks. prof. dr hab. Stanisław Potocki, dając mu tytuł: „Przygotowanie zbawienia przez krzyż”⁶⁰⁹.

Temat pierwszy pt. „Zapowiedź walki i zwycięstwa” uwydatnia, że z ustanowienia Bożego ciągle dokonuje się walka ze złem, która rozpoczęła się już w raju. Po porażce człowieka Bóg zapowiedział zwycięstwo potomstwa Niewiasty: „*Ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę*” (Rdz 3, 15). Chrystus jako Syn Niepokalanej Dziewicy, Nowej Ewy, pokona szatana, przyniesie zbawienie ludziom i wysłuży im moce potrzebne do walki ze złem. Chryścjanin ma więc udział w walce ze złem i powinien ją ciągle prowadzić.

Temat drugi brzmi: „Cierpienie w procesie zbawienia”. Kaznodzieja powinien uwydatnić trudne doświadczenia i cierpienie Narodu Wybranego, czego przykładem jest pobyt w Egipcie, długa droga do Ziemi Obiecanej, niewola babilońska itd. Wyrażają to słowa Dawida w czasie próby: „*Jestem w wielkiej rozterce. Wpadnijmy raczej w ręce Pana, bo wielkie jest Jego miłosierdzie, ale w ręce człowieka niech nie wpadnę!*” (2 Sm 24, 14). Chrystus posłuszny aż do śmierci jest najlepszym wzorem przyjmowania cierpienia (por. Flp 2, 8)⁶¹⁰. Dlatego człowiek nie powinien marnować cierpień zawinionych, ale ofiarować je Bogu w duchu wynagrodzenia za grzechy.

⁶⁰⁸ S. Mędała, *Stary Testament a męka Chrystusa*, s. 9–20.

⁶⁰⁹ *Przygotowanie zbawienia przez krzyż. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemysł 1996 (mps), s. 37 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 6).

⁶¹⁰ J. Homerski, *Cierpiący Mesjasz w przepowiedniach prorockich Starego Testamentu*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, s. 15–27.

Temat trzeciego kazania: „Tajemnica cierpienia niezawinionego”⁶¹¹ dotyczy cierpiących osób ze Starego Testamentu i Chrystusa w Nowym Testamencie, a przez to uwydatnia sposoby i sens chrześcijańskiej ascezy. Przykładem człowieka, który przeżywa wielki dramat życiowy, wiele cierpi i znosi, jest Hiob (Hi 1, 13–14). Niezwykle wymowny jest z kolei obraz cierpiącego Sługi Jahwe (Iz 53, 1–12)⁶¹² będącego antytypem zmaltretowanego Chrystusa, o którym Piłat powiedział: „*Oto Człowiek*” (J 19, 5). Cierpienie jest próbą wiary i pobożności człowieka, ale dobrze przeżyte staje się dopełnieniem udręk Chrystusa dla dobra Kościoła (por. Kol 1, 24).

Temat czwarty zainspirowały błagania ludzi sprawiedliwych. Obfitym źródłem treści kaznodziejskich są liczne psalmy błagalne: 5, 17, 22, 26, 27, 31, 38, 55, 56, 63, 71, 102, które wyrażają postawy ludzi uciśnionych. Wiadomo bowiem, że Chrystus modlił się słowami psalmów, a na krzyżu wypowiedział słowa z psalmu 22, 2: „*Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?*”. Chrystus szedł drogą przeciwności i męki, a kto chce iść za Nim, zamierza Go naśladować, ten powinien wziąć krzyż swój na każdy dzień (por. Mk 8, 34).

Temat piąty wiąże się z zagadnieniem zbawczej mocy znaków męki i krzyża. W Starym Testamencie tymi znakami były: ofiarowanie Izaaka (Rdz 22, 1–12), krew baranka paschalnego (Wj 12, 7. 13), wąż miedziany na pustyni (Lb 21, 4–9), TAW na czołach uratowanych (Ez 9, 4–5). W Nowym Testamencie natomiast najszczególniejszym znakiem oraz wypełnieniem wszystkich zapowiedzi i figur mesjańskich jest Jezus Chrystus – Baranek Boży przybity do krzyża. Mówi on do każdego człowieka: „*A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie*” (J 12, 32). Dlatego powinniśmy z głęboką wiarą adorować krzyż, bo, jak mówi pieśń, „*W krzyżu miłości nauka [...], kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie w boleści sercu zadanej*”.

Kazanie szóste ma tytuł: „Cierpienia świadków zbawiającego Boga”. Autentycznymi świadkami Boga są męczennicy Starego i Nowego Testamentu, dlatego uwydatniamy próbę wiary Abrahama, prześladowanie proroka Jeremiasza, świadectwo wiary męczenników okresu machabejskiego. W Nowym Testamencie wzorem męczeńskiej śmierci jest natomiast św. Jan Chrzciel. Najgłębszy sens męczeństwa ma wymiar chrystocentryczny, gdyż

⁶¹¹ Zob. S. Potocki, *Problem cierpienia w historycznych tradycjach Starego Testamentu*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, s. 19–29.

⁶¹² S. Mędała, *Stary Testament a męka Chrystusa*, s. 32–38; E. Zawiszewski, *Cierpiący Sługa Jahwe*, s. 45–56.

wyływa ze zbawczej męki i śmierci Chrystusa. Tą drogą powinni iść uczniowie Chrystusa, pamiętając o Jego słowach: „*Na świecie doznacie ucisku, ale odwagi! Ja zwyciężyłem świat*” (J 16, 33).

Ksiądz Staniek opracował bardzo przejrzysty historiozbawczy cykl kazań pasyjnych, zestawiając antytypy ze Starego Testamentu z cierpiącym Chrystusem. Oto poszczególne tematy cyklu pt. „*Los Sprawiedliwego*”⁶¹³: (1) Abel i Chrystus; (2) Ofiara Abrahama i Izaaka; (3) Józef Egipski i Chrystus; (4) Mojżesz i Chrystus; (5) Izajasz – cierpiący sługa Boga; (6) Jeremiasz – Chrystus. Autor tego cyklu pisze, że „przypomina [on] ponadczasowy wymiar tajemnicy cierpienia i śmierci Chrystusa, dostrzegany w życiu sprawiedliwych Starego Testamentu”⁶¹⁴.

Wynika z tego, że w cyklach kazań pasyjnych możemy obficie czerpać z tekstów Starego Testamentu, gdyż jego autorzy stosunkowo często mówią o cierpieniu i kierują myśli ku Mesjaszowi, który przyjął na siebie niewysłowioną mękę jako karę za grzechy ludzkości, aby wysłużyć jej zbawienie. Kierując się zasadą historiozbawczą: zapowiedź i przygotowanie – wypełnienie, możemy połączyć teksty ze Starego Testamentu z tekstami z Nowego i w ten sposób ukazać pełnię zbawienia w Chrystusie. Kontekst całego Pisma Świętego ma więc praktyczne znaczenie w przygotowywaniu i głoszeniu cykli kazań pasyjnych. Chcąc wyszukać odpowiednie teksty, posłużymy się konkordancją biblijną, a także słownikami teologii biblijnej, w których figurują m.in. takie hasła jak: męka, cierpienie, krzyż, zbawienie.

e) Seria kazań – „*Adorujemy oblicze Jezusa Chrystusa*”

W roku liturgicznym 2013/2014 realizowano chrystocentryczny program kaznodziejski pod hasłem: „*Wierzę w Syna Bożego*”. W centrum uwagi był Jezus Chrystus wcielony Syn Boży, Bóg i człowiek, Zbawiciel, który zajmuje najważniejsze miejsce w historii zbawienia i wiary. Temu celowi służyły również kazania pasyjne zatytułowane: „*Adorujemy oblicze Chrystusa*”. Kazania pasyjne:⁶¹⁵ (1) Człowieczeństwo Jezusa Chrystusa; (2) „*Prawdziwie, Ten był Synem Bożym*” (Mt 27, 54); (3) Najświętsze usta Zbawiciela; (4) „*Serce Jezusa*

⁶¹³ E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 7–33.

⁶¹⁴ E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 6.

⁶¹⁵ *Adorujemy oblicze Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2014, s. 5–30 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 24).

włócznie przebite”; (5) Błogosławione ręce Ukrzyżowanego; (6) „*Posłuszny aż do śmierci*” (Flp 2, 8).

Oblicze, twarz człowieka, jest wyrazem jego osobowości, duchowości. Dlatego przysłowie mówi: „Jak cię widzą, tak cię piszą”. Jezus Chrystus naucza: „*Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie rozświetlone. Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności*” (Mt 6, 22–23; Łk 11, 34–35). Trudno jest wiernie namalować oblicze, twarz człowieka, jego oczy, wyrazić inteligencję i duchowość, ale jeszcze trudniej jest przedstawić najświętsze oblicze Jezusa Chrystusa, w którego wyrazie twarzy, oczach widnieje spojrzenie Boga i Człowieka. Dobrze o tym wiedzieli artyści, którzy malowali najpiękniejsze ikony, czyniąc to w duchu modlitwy, a nawet pokuty (postu), w oderwaniu od spraw doczesnych oraz grzesznych uzależnień i przywiązań. Dla nas wielką pomocą jest najświętsze oblicze Zbawiciela odtworzone na podstawie Całunu Turyńskiego.

Adorując najświętsze oblicze Chrystusa, będziemy w nim odczytywać i poznawać Jego Osobę, co wymaga kierowania się teologią biblijną i związaną z nią nauką Kościoła. W obliczu Zbawiciela odzwierciedla się Jego bosko-ludzka Osoba, najpiękniejsza osobowość. Dlatego w sześciu tematycznych kazaniach zechcemy przybliżyć słuchaczom kolejno: człowieczeństwo, bóstwo, serce, słowa, czyny i wolę wcielonego Słowa Bożego, Zbawiciela, który za wszystkich ludzi poniósł najokrutniejszą mękę i śmierć krzyżową. Celem każdego kazania jest wierne głoszenie orędzia męki Pańskiej oraz jego trafna i staranna aktualizacja. Przeprowadzamy to w trzech etapach, którymi są: (1) Ukazanie korzeni tematu w Starym Testamencie, a następnie w publicznym życiu i nauczaniu Chrystusa; (2) Uwydatnienie obecności i realizacji omawianego przesłania w czasie męki Zbawiciela na podstawie Jego postawy, zachowania i słów – stanowi to centrum teologiczne kazania, szczyt historiozbawczy, z którego płynie światło na inne słowa i czyny Chrystusa, dlatego w tym punkcie ewangeliczne opisy męki znajdują się „na tronie”; (3) W trzeciej części kazania następuje aktualizacja, czyli powiązanie orędzia lub przesłania opisów męki Chrystusa z życiem słuchaczy. Jest to część moralna, w której pobudzamy wiernych do naśladowania Chrystusa, wskazujemy im, jak „nieść krzyż”, cierpieć na wzór Jezusa, współcierpieć ze Zbawicielem. Ta część poucza, by w obliczu bliźniego dostrzegać cierpiącego Chrystusa, aby ludziom służyć i pomagać w dźwiganie krzyża. Mamy nadzieję, że ta przejrzysta kompozycja każdego kazania ułatwi kaznodziejom przygotowanie się do proklamacji

orędzia krzyża, dzięki czemu zyskają słuchacze, którzy będą lepiej przyjmować i wypełniać słowo Boże.

Wszystkie kazania pasyjne służą pogłębianiu wiary słuchaczy w jedynego Zbawiciela i pośrednika między Bogiem i ludźmi. Mają ożywić miłość do wcielonego Słowa Bożego i zachęcić do oddawania Mu czci najgłębszej. Rok liturgiczny (2013/2014), przeżywany w duchu wiary w Syna Bożego, niech pobudza kaznodziejów do tego, aby ukazywali wiernym głęboką motywację chrystologiczną i wzywali ich do naśladowania Chrystusa w życiu codziennym.

Jezus Chrystus wysłużył wszystkim ludziom zbawienie, potrzebne łaski, aby w każdej próbie wiary odczytali jej głębokie znaczenie i sens. Zbawiciel jest najdoskonalszym wzorem człowieczeństwa, uczy wszystkich ludzi posłuszeństwa woli Ojca. Każdego człowieka prowadzi drogą wiary; nikogo do tego nie zmusza, gdyż ceni ludzką wolność – ale pomaga nam iść tą drogą wiary, bo na krzyżu wysłużył wszystkim zbawcze moce i pragnie, byśmy czerpali siłę z liturgii Kościoła, z sakramentów świętych.

W dobie wyrafinowanych ataków na krzyż Chrystusa, na ten szczególny znak naszej wiary, pragniemy oddać najgłębszą część Zbawicielowi świata, wynagradzać Mu za bluźnierstwa i zniewagi. Krzyż otaczamy najgłębszym szacunkiem dlatego, że cierpiał na nim wcielony Syn Boży, Bóg–Człowiek. Stąd też niejako refrenem, który powraca w każdym kazaniu, jest aklamacja z drogi krzyżowej:

„Kłaniamy się Tobie, Chryste, i błogosławimy Ciebie,
Żeś przez święty krzyż Swój świat odkupił”⁶¹⁶.

Wydaje się, że ten cykl kazań pasyjnych może być pomocny dla kaznodziejów, ponieważ w dzisiejszych czasach nie brak prób wiary, a pokusy przeciw wierze i moralności zdają się nawet potęgować i mnożyć. Wyjdziemy więc naprzeciw naszym słuchaczom, którzy oczekują od kaznodziejów pogłębienia wiary i pokrzepienia na duchu. Rozważając mękę Pańską wobec Chrystusa ukrytego w wystawionym do adoracji Najświętszym Sakramencie, powinniśmy dziękować Mu za każdą próbę wiary i za wszelkie zwycięstwa na jej drodze. Mamy usilnie prosić o siły i światło potrzebne do pokonywania każdej przeszkody na drodze naszej wierności Bogu, w wypełnianiu Jego słowa. Przez dobrze głoszone kazania pasyjne będziemy pobudzali słuchaczy do szlachetnych uczuć, do płynących z serca wzruszeń, wzywając wiernych, aby czerpali z łask, które wysłużył ludziom Jezus Chrystus. Te zaś łaski

⁶¹⁶ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 411.

Zbawiciel obficie rozdziela przez Ducha Świętego wszystkim, którzy Go o to ufnie i wytrwale proszą. Dlatego kaznodzieja powinien często kierować oczy i serca wiernych ku miłosiernemu Zbawicielowi, którego serce jest źródłem łask. Szczególnym wzorem wiary jest Matka Bolesna, która mężnie stała pod krzyżem, co było konsekwencją Jej *fiat* – „*niech mi się stanie według słowa twego*” (Łk 1, 38) – czyli doskonałego posłuszeństwa, które wyraziła Bogu podczas zwiastowania w Nazarecie. Dlatego jest Matką wszystkich wierzących w Chrystusa.

Adorując oblicze cierpiącego Zbawiciela, Jego Bóstwo i Człowieczeństwo w jednej Osobie, pragniemy rozbudzić wiarę, cześć najgłębszą i uwielbienie u słuchaczy kazań pasyjnych. Będziemy uczyć wiernych adoracji najpiękniejszego z synów ludzkich, o którym czytamy, że w czasie męki „*nie miał on wdzięku ani też blasku, aby [chciano] na niego popatrzeć, [...] był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy*” (Iz 53, 2. 5). Najdoskonalszym wzorem i wychowawczynią w Chrystusowej szkole męki będzie dla nas Matka pięknej miłości, Matka Bolesna, która stała obok krzyża i w testamentie przyjęła wszystkich ludzi za swoje duchowe dzieci.

Nasze rozważania zakończmy słowami papieża Franciszka z jego adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium*⁶¹⁷: „Wyznawać Ojca kochającego nieskończenie każdą ludzką istotę oznacza odkryć, że «obdarza ją nieskończoną godnością». Wyznawać, że Syn przyjął nasze ludzkie ciało oznacza, że każda osoba została wywyższona do serca samego Boga. Wyznawanie, że Jezus przelał za nas krew, nie pozwala nam podtrzymywać najmniejszej wątpliwości co do miłości bez granic, nobilitującej każdego człowieka. Jego odkupienie ma znaczenie społeczne, ponieważ «Bóg w Jezusie Chrystusie zbawia nie tylko pojedyncze osoby, ale również uzdrawia międzyludzkie stosunki społeczne»⁶¹⁸.

⁶¹⁷ Franciszek, Adhortacja apostołska *Evangelii gaudium*. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie, Kraków [2014], s. 94–95 (nr 178).

⁶¹⁸ Franciszek, adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 178.

f) Cykl tematyczno-chronologiczny

Możemy też tworzyć tematyczno-chronologiczne cykle kazań pasyjnych⁶¹⁹. O ile cykle chronologiczne należą raczej do łatwych, o tyle trudniejsze wydają się cykle tematyczne ujmowane jednak w logicznym porządku. Wówczas poszczególne tematy mogą dotyczyć różnych epizodów męki i słów Jezusa i zwierzać je w jedną całość. Oto tematy kazań pasyjnych: (1) Posłuszny aż do śmierci (od Ogrójca do „Dokonało się!”); (2) Jezus Synem Bożym; (3) Mesjasz cierpiący za nasze grzechy; (4) Królewska godność Chrystusa (Cierpiący Chrystus Król); (5) Słowa Jezusa w czasie męki; (6) Zbawcza śmierć na krzyżu. Wpatrywanie się w Chrystusa, kontemplacja Jego Osoby może zainspirować do ułożenia cyklu kazań na podstawie wezwań z *Litanii do Najświętszego Imienia Jezus* i z *Litanii do Najświętszego Serca Jezusowego*. Przykładem tego są tematy kazań pasyjnych: (1) „Jezu najposłuszniejszy”; (2) „Jezu najcierpliwszy”; (3) „Jezu cichy i pokornego serca”; (4) „Jezu miłujący nas”; (5) „Jezu, drogo i życie nasze”; (6) Matka Bolesna (jako wzór cnót uwydatnionych w poprzednich tematach). W ten sposób przybliżamy słuchaczom istotną prawdę, że cierpiący i umęczony Jezus jest najdoskonalszym wzorem wszelkich cnót chrześcijańskich. Równocześnie jednak powinniśmy podkreślać, że Chrystus wysłużył nam zbawcze moce potrzebne do praktykowania tych cnót w codziennym życiu. Dlatego wierni powinni się z Nim jednoczyć i ciągle błagać Go o pomoc, bo jest On źródłem nowego życia, którym obdarza ich przez działanie Ducha Świętego⁶²⁰.

⁶¹⁹ Zob. S. Cyran, J. Kaczmarek, W. Pietrzak, „*Ludu, mój ludu*”. *Kazania pasyjne*, Tarnów 2004 (zawiera 3 cykle tematyczno-chronologiczne); *Kazania pasyjne*, red. L. Szewczyk, A. Kołek (7 serii); [K. Piotrowski], *Przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania...*; J. Burda, *Kazania pasyjne. Historia męki Pańskiej*; J. Ożóg, *Kazania pasyjne*; E. Głowacki, *Kazania Pasyjne w Świętym Jubileuszowym Roku Odkupienia*; W. Polczyk, *W przepaść męki Twej wchodzić. Kazania pasyjne*, Wrocław 2007 (9 serii); R. Pietkiewicz, *W Jego ranach jest nasze zdrowie. Kazania pasyjne*, Wrocław 2000; *Przez krzyż do chwały...* (4 cykle kazań pasyjnych); T. Olszański, *W światłach Męki Pańskiej. Rozważania pasyjne*, Kraków 1989 (99 rozważań); R. Pietkiewicz, *W Jego ranach jest nasze zdrowie. Kazania pasyjne*, Wrocław 2000.

⁶²⁰ *Wzór i źródło nowego życia. Kazania pasyjne*, s. 3, 13–15.

g) Seria kazań pasyjnych pt. „Cierpienie Chrystusa – cierpienie człowieka”

W kazaniach pasyjnych koncentrujemy naszą uwagę na cierpiącym Zbawicielu, aby uwydatnić zbawczą moc Jego męki, a przez to ukazać, że droga cierpienia jest drogą chrześcijanina. Uczeń Chrystusa powinien naśladować swego Mistrza. Ponieważ cierpienie Chrystusa jest drogą zbawienia, stąd tytuł zbioru: „Cierpienie Chrystusa – cierpienie człowieka”⁶²¹. Problematyka kazań ma charakter typowo historiozbawczy, gdyż łączy w sobie przesłanie Starego Testamentu z orędziem opisów męki Pańskiej. W związku z tym każde kazanie zawiera cztery aspekty lub etapy rozważań: (1) Punktem wyjścia każdego kazania jest aspekt egzystencjalny, który uwidacznia problem cierpienia, także i to, co je powoduje: pokusa, nałóg, niewierność, wypadek itp. Jest cierpienie zawinione i niezawinione, które ma różne źródła, na co wskazuje doświadczenie życiowe (wyjście od przykładu, stosowana indukcja kaznodziejska); (2) Drugi etap kazania to orędzie ze Starego Testamentu, wybrany tekst (lub odpowiednie teksty) uwydatnia omawiany problem; (3) Trzeci etap to aktualizacja pasyjna. Przybliżymy opisy męki Chrystusa, wskazując, jakich kataszki doznaje Jezus, czego doświadcza. Uzmysławiamy słuchaczom, że zbawia On świat przez swoje najdoskonalsze posłuszeństwo Ojcu, które doprowadziło Go do niewysłowionego udręczenia. Wyjaśniamy, dlaczego Bóg wybrał cierpienie jako drogę zbawienia człowieka. Wskazujemy wielkie znaczenie męki, podkreślając przesłanie płynące z jej opisów; (4) Czwarty etap kazania zawiera aktualizację kerygmatu w dzisiejszych warunkach. Podajemy więc konkretne wskazówki dla życia słuchaczy, pouczamy, jak człowiek ma sobie w cierpieniu poradzić. Są to zatem cztery etapy: (1) Wyjście od przykładu, (2) Stary Testament, (3) Opisy męki, (4) Aktualizacja. Stąd też poszczególne kazania mają typowo historiozbawczy układ treści.

W temacie pierwszym pt. „Geneza cierpienia” wskazujemy na źródło, z którego rodzi się cierpienie, sięgamy do rozdziałów 1 i 3 z Księgi Rodzaju. Tam ukazana jest najgłębsza geneza zła, które nie ma swego źródła w człowieku, ale przychodzi z zewnątrz, od złego ducha (węża). Pierwsi ludzie mieli wszystko do dyspozycji, żyli w raju, ale mimo to nie oparli się złu, stracili więc z Bogiem; zakłócona została także więź z drugim człowiekiem. Konsekwencjami grzechu są utrata raju, cierpienie, praca w trudzie i pocie.

⁶²¹ Kazania pasyjne, *Cierpienie Chrystusa – cierpienie człowieka...*, s. 39–126.

Bóg jednak nie zostawia człowieka samego, ale zapowiada Zbawiciela, który zwycięży szatana. Jezus Chrystus naucza, że droga do zbawienia prowadzi przez cierpienie, czyli przez krzyż. Człowiek powinien włączyć się w Jego zwycięstwo dokonane na krzyżu, przeciwstawić się złu, zwyciężać szatana, a wtedy sam będzie mniej cierpiał i ujmie cierpienia innym ludziom.

W kazaniu drugim omawiamy „Znaczenie cierpienia w procesie zbawienia”. Rozważamy o cierpieniu zawinionym, wskazując na to, że jest ono owocem grzechu, i uwydatniamy jego skutki. Czynimy to, opierając się na doświadczeniu życiowym i tekście z Księgi Daniela 9, 4–19, gdzie są słowa: „Zgrzeszyliśmy, zblądziliśmy, popełniliśmy nieprawość i zbuntowaliśmy się, odstąpiliśmy od Twoich przykazań. [...] Spadło na nas przekleństwo” (Dn 9, 5, 11). Chrystus przychodzi na świat po to, aby zgładzić grzech, dlatego cierpi za zło zawinione przez człowieka. Skoro nasze grzechy są przyczyną cierpienia drugiego człowieka, to jako grzesznicy powinniśmy uznać swoją winę, rozważać mękę Chrystusa, a wtedy do naszych serc wróci pokój. Należy również naprawiać zło, wynagradzać za wyrządzone krzywdy, za szkodę zadaną bliźniemu, a wtedy znikną wyrzuty sumienia.

Kazanie trzecie pt. „Cierpienie niezawinione i jego sens” wskazuje najpierw na dość częste doświadczenie życiowe słuchaczy i związane z tym pytania. Cierpiący Sługa Jahwe z IV pieśni proroka Izajasza (52, 13–15; 53, 1–12) poucza, że wszyscy zgrzeszyliśmy, „pobłądziliśmy jak owce” (Iz 53, 6), a Bóg zrzucił na niego całą winę. W tym tekście zawarte są motywy główne, które wskazują na to, że kiedyś przyjdzie Zbawiciel, który będzie cierpiał za grzechy ludzi. Jezus wypełnia to proroctwo, cierpi niewinnie, o czym piszą naoczni świadkowie i wykazują spełnienie się tego proroctwa (Łk 22, 37). Spotykając się z cierpieniem niezawinionym (niewinne dziecko, choroba dziedziczna, niezawinione kalectwo), chrześcijanin powinien uczynić z niego najpiękniejszy dar, jaki człowiek może złożyć Bogu, ma przyjmować je z ufnością, nie pytać ciągle „dlaczego”, ale błagać Boga o światło i moc do dźwignania krzyża.

Temat czwarty dotyczy postawy człowieka wobec cierpienia. Życie nie sie wiele przykładów pozytywnych wielkiej troski o ludzi cierpiących, czego dowodem są lekarze, służba zdrowia, kapłani, siostry zakonne, pracownicy Caritas itd. Są też przykłady negatywne, niewłaściwej postawy w cierpieniu, do których dla przestrogi może kaznodzieja nawiązać. Psalm 22 uwydatnia postawę człowieka, który doświadczając wielkiego cierpienia, modli się do Boga, przez co znajduje umocnienie swej nadziei i nowe siły. Ten psalm najpiękniej wypełnia się w życiu Jezusa Chrystusa, który cierpi i modli się

słowami: „*Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?*” (Ps 22, 2). Chrystus doznaje opuszczenia, bólu, jak „*robak, a nie człowiek, pośmiewisko ludzkie i wzgardzony przez lud*” (Ps 22, 7), jest pierwowzorem niewinnie cierpiącego. Dlatego chrześcijanin powinien odznaczać się postawą chrześcijańską wobec ludzi cierpiących fizycznie, psychicznie, podnosić ich na duchu, ujmować im cierpienia, modlić się za nich i współcierpieć z nimi.

Kazanie piąte pt. „Symbolika cierpienia” uwydatnia najpierw pewne znaki, ikony lub obrazy wyrażane choćby przez malarzy. Księga liczb mówi o wężu wywyższonym na pustyni (Lb 21, 4–9), wskazuje zbawczą moc tego znaku, który jest antytypem męki Chrystusa, jego wywyższenia na krzyżu (J 3, 14–18). Przez ten znak Izraelici odzyskiwali wiarę, która wskazywała na moc Boga i jedyny ratunek. Jezus Chrystus poucza, że On sam będzie znakiem zbawienia, gdy zostanie podwyższony na krzyżu. Odtąd krzyż jest znakiem zbawienia, ale też staje się znakiem sprzeciwu. Świadczy o tym aktualna dziś walka z krzyżem i o jego miejsce z życiem publicznym. Stąd istotne jest pytanie o miejsce krzyża w życiu chrześcijanina. Miłość do krzyża jest lekarstwem na chorobę ducha dotkniętego grzechem i prowadzi do życia wiecznego.

Końcowy temat szósty, „Świadczenie cierpienia”, dotyczy żywych wzorów, które zawsze są aktualne. Życie chrześcijańskie dostarcza wielu takich wzorów, a są nimi ludzie święci i inni naśladowcy Chrystusa. Ze Starego Testamentu cytujemy jedną z pięciu lamentacji proroka Jeremiasza, który wadzi się z Bogiem i stopniowo nabywa siłę do znoszenia cierpienia, które go dotyka. Chrystus akceptuje cierpienie, dzięki Niemu ma ono wartość zbawczą. Jest On zarazem najdoskonalszym wzorem przeżywania cierpienia, jego świadkiem, a także daje moc do znoszenia przeciwności i dźwigania krzyża. Dlatego w Ewangelii należy odnajdować sens cierpienia i przyjmować je we właściwy sposób, wynagradzać za grzechy bliźnich. Męka Chrystusa jest szkołą cierpienia: „Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie w boleści sercu zadanej”.

W głoszeniu kazań pasyjnych nawiązano również do obowiązującego w roku liturgicznym 2010/2011 programu kaznodziejskiego pod hasłem „W komunii z Bogiem”. Istotne jest, aby wykazywać słuchaczom nieodzowność zjednoczenia z Chrystusem, który mówi: „*beze Mnie nic nie możecie uczynić*” (J 15, 5). Jest to szczególnie ważne w obliczu cierpienia, które nierzadko obezwładnia człowieka, osłabia go, a nawet pozbawia sił fizycznych i duchowych. Dlatego trzeba mówić, że Chrystus dla wszystkich wysłużył

Ducha Świętego, posyła Go do cierpiących, aby ich oświecał i umacniał. Stąd nieodzowna jest mistagogia kazań pasyjnych, tym bardziej, że głosimy je wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu, który jest żywą pamiątką męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Ksiądz Staniek zaznacza, że w tych rozdziałach czterech Ewangelii, które mówią o ostatnich godzinach życia Zbawiciela, „znajduje się odpowiedź na wiele pytań nurtujących człowieka. One bowiem, jako jedyne na świecie, stanowią klucz umożliwiający otwarcie drzwi tajemnicy nieprawości, tajemnicy cierpienia i śmierci, niepojętej tajemnicy Miłości. Bez tego klucza wchodzenie w głąb tych tajemnic jest nieporozumieniem”⁶²².

Oby ta seria kazań pomogła nam jak najlepiej głosić Dobrą Nowinę o zbawczym cierpieniu Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał z miłości do każdego człowieka. Obyśmy głosili Ewangelię cierpienia na wzór św. Jana Pawła II, który na oczach świata uczestniczył w męce Chrystusa. Na koniec przytoczmy słowa św. Jana Pawła II, które stanowią piękną zachętę dla głosicieli kazań pasyjnych o zbawczym cierpieniu i zarazem uwrażliwiają kaznodziejów na problemy słuchaczy.

„Dlatego trzeba, aby pod Krzyżem na Kalwarii znaleźli się wszyscy, którzy wierzą w Chrystusa, szczególnie ci, którzy cierpią z powodu swojej wiary w Niego, Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, aby ofiara ich cierpienia przyspieszyła wypełnienie się modlitwy samego Zbawiciela o jedność wszystkich (por. J 17, 11. 21–22). Niech przyjdą tam również ludzie dobrej woli, aby w miłości mogli znaleźć zbawczy sens własnego cierpienia i właściwą odpowiedź na wszystkie swoje pytania, ponieważ na Krzyżu znajduje się «Odkupiciel człowieka», Człowiek boleści, który przyjął na siebie cierpienia fizyczne i moralne ludzi wszystkich czasów”⁶²³.

h) Kazania pasyjne w Roku Wiary 2012/2013⁶²⁴

Wszystkie kazania pasyjne służą budzeniu i pogłębianiu wiary słuchaczy, aby przez to ożywić w nich miłość do Zbawiciela i zachęcić do oddawania Mu czci najgłębszej. Obchodzony Rok Wiary – 2012/2013⁶²⁵ – stanowił szczególną

⁶²² E. Staniek, *Kazania pasyjne*, s. 6.

⁶²³ Jan Paweł II, list apost. *Salvifici doloris*, 31.

⁶²⁴ *Próba wiary. Kazania pasyjne*, s. 28–29.

⁶²⁵ Benedykt XVI, list apost. *Porta fidei*, 4.

okazję ku temu i dostarczał głębokiej motywacji, aby wymienione cele realizować w życiu codziennym. Tematem przewodnim była próba wiary, a chodzi tu o zwycięską próbę wiary na przykładzie wybranych osób ze Starego i Nowego Testamentu. Są to bowiem szczególne postacie z historii zbawienia, do których należą: Abraham, Hiob, Jeremiasz, Chrystus, św. Szczepan i św. Paweł Apostoł. Wszyscy oni przeszli próbę wierności Bogu, wykazali się heroicznym posłuszeństwem w obliczu dotykającego ich cierpienia czy śmierci. Są więc ponadczasowymi wzorami przeżywania doświadczeń egzystencjalnych i zwycięstwa wiary w największych próbach życia. Należy jednak zaznaczyć, że w centrum uwagi znajduje się Jezus Chrystus, wcielony Syn Boży, Bóg i Człowiek, Zbawiciel, który zajmuje najważniejsze miejsce w historii zbawienia i wiary.

Dla osób ze Starego Testamentu Chrystus jest celem jako cierpiący Mesjasz, na którego przyście wskazywali prorocy i przygotowali na nie ludzi. To Jezus Chrystus wysłużył wszystkim ludziom dar wiary i każdej próbie wiary nadał najgłębszy, ostateczny sens. Zbawiciel jest najdoskonalszym wzorem postawy wypływającej z wiary, uczy wszystkich ludzi posłuszeństwa woli Ojca. Każdego człowieka pragnie prowadzić drogą wiary, ale nikogo do niej nie zmusza, gdyż ceni ludzką wolność. Chrystus również pomaga ludziom iść drogą wiary, bo wszystkim wysłużył na krzyżu zbawcze moce i pragnie, aby czerpali je przez czynny udział w liturgii Kościoła. W Nowym Testamencie przykładem heroicznej wiary są św. Szczepan i św. Paweł, którzy jako dwaj wielcy świadkowie Chrystusa, męczennicy, są doskonałymi Jego naśladowcami; swoim cierpieniem i śmiercią przypominają mękę i śmierć Zbawiciela. Od Niego też czerpali zbawcze moce, dzięki którym w duchu doskonałego posłuszeństwa zwycięsko przeszli wszystkie próby wiary.

Jezus Chrystus zbawił świat przez swoje najdoskonalsze posłuszeństwo aż do śmierci krzyżowej, które wyraził Ojcu w godzinie szczególnej próby w Ogrodzie Oliwnym. Konsekwencją i owocem tego posłuszeństwa były męka i śmierć na krzyżu, poniesiona za nieposłusznym i grzesznym ludzi. Chrystus jest pierwowzorem przeżywania każdej próby życiowej, przyjmowania jej w duchu posłuszeństwa woli Ojca. Dlatego w *Litanii do Najświętszego Imienia Jezus* wołamy: „Jezu najposłusznieszy, zmiłuj się nad nami!”. Wydaje się, że ten cykl kazań pasyjnych może być pomocny kaznodziejom, ponieważ w dzisiejszych czasach nie brak prób wiary, a pokusy przeciw wierze zdają się nawet potęgować i mnożyć. Dlatego należy wyjść naprzeciw naszym słuchaczom, którzy oczekują od kaznodziejów pogłębienia wiary i podniesienia na duchu.

Rozważając mękę Pańską wobec Chrystusa ukrytego w wystawionym do adoracji Najświętszym Sakramencie, powinniśmy dziękować Mu za każdą próbę wiary i za wszelkie zwycięstwa na jej drodze. Winniśmy usilnie prosić o siły i światło do pokonywania każdej przeszkody na drodze naszej wierności Bogu, w wypełnianiu Jego słowa. W dobrze głoszonych kazaniach pasyjnych będziemy pobudzali słuchaczy do szlachetnych uczuć, także do płynących z serca wzruszeń, wzywając wiernych do czerpania z łask, które wysłużył ludziom Jezus Chrystus. Te zaś łaski Zbawiciel obficie rozdziela przez Ducha Świętego wszystkim, którzy Go o to gorąco proszą. Dlatego kaznodzieja winien często kierować oczy i serca wiernych ku źródłom łask i Bożego miłosierdzia. Szczególnym wzorem wiary jest Matka Bolesna, która mężnie stała pod krzyżem, co było konsekwencją Jej *fiat*, czyli doskonałego posłuszeństwa, które wyraziła Bogu w Nazarecie. Dlatego jest Matką wszystkich wierzących w Chrystusa, wzorem przeżywania każdej próby wiary w duchu posłuszeństwa opartego na bezgranicznym zaufaniu Bogu.

Papież Benedykt XVI w liście apostolskim w formie „*motu proprio*” *Porta fidei* ogłaszającym Rok Wiary pisze: „W tym okresie będziemy nieustannie kierować wzrok ku Jezusowi Chrystusowi, «który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonalą» (Hbr 12, 2); w Nim znajdzie pełny sens wszelka udręka i tęsknota ludzkiego serca. Radość miłości, odpowiedź na dramat cierpienia i bólu, moc przebaczenia w obliczu zniewagi i zwycięstwo życia nad nicością śmierci – wszystko znajduje swój pełny sens w tajemnicy Jego wcielenia, Jego stania się człowiekiem, dzielenia z nami ludzkiej słabości, aby ją przemienić mocą Jego zmartwychwstania. W Nim, który umarł i zmartwychwstał dla naszego zbawienia, znajdują pełne światło przykłady wiary, które naznaczyły te dwa tysiące lat naszej historii zbawienia»⁶²⁶.

2. Kazania pasyjne opracowane w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu w latach 1983–2021⁶²⁷

Chcąc wniknąć głębiej w ukazane dotychczas założenia i ich realizację w kaznodziejstwie, spróbujmy z kolei przyrzeć się zbiorom kazań o mękę Chrystusa, które opracowano w ciągu 38 lat (1983–2021) w Wyższym Seminarium

⁶²⁶ Benedykt XVI, list apost. *Porta fidei*, 13.

⁶²⁷ J. Twardy, *Serie kazań pasyjnych w latach 1983–2013*, s. 5–33.

Duchownym w Przemyślu. Od 1983 roku alumni, a od 1988 roku diakoni VI roku studiów przygotowują kazania pasyjne na ćwiczeniach z homiletyki, aby następnie głosić je w wybranych parafiach miejscowej diecezji. Od roku 1983, czyli od 38 lat, autor artykułu prowadzi ćwiczenia z homiletyki (wykłady od 1982 roku), troszczy się o wybór, ustala tematykę serii kazań pasyjnych i pomaga je przygotowywać. Wyznacza więc sześciu wyróżniających się alumnów, którzy tworzą zespół redakcyjny, a ci z kolei wokół siebie skupiają grupę kolegów z rocznika studiów. W ten sposób alumni roku VI dzielą się na sześć grup i od października podejmują pracę zespołową nad poszczególnymi sześcioma tematami kazań pasyjnych. Owocem tej konsultacji i współpracy są nowe serie kazań. W latach 1984–1990 kazania te ukazywały się w formie maszynopisów, skopiowane w odpowiedniej liczbie na powielaczu, służyły głównie alumnom roku VI, ale także młodszym rocznikom w Seminarium. Od 1991 roku kazania pasyjne ukazują się drukiem; najpierw jeden zbiór wyszedł w drukarni Akcydens (1991)⁶²⁸, następne w latach 1992–1997 nakładem Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Od 1998 roku natomiast troszczy się o rozpowszechnianie tych kazań Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej. Powstało więc 37 zbiorów kazań pasyjnych, w tym 4 po 2 serie (2 na powielaczu, 2 w formie drukowanej), czyli łącznie 41 serii⁶²⁹. w sumie 247 kazań (jedna seria zawiera 7 kazań). Wszystkie zbiory tych kazań ukazały się w Przemyślu. Do 2012 roku 199 studentów VI roku napisało po jednym kazaniu, od roku 2013 natomiast przy poszczególnych kazaniach zamieszczano ich zespół, czyli po kilku diakonów, w sumie 119 współautorów. Ostatecznie przy tekstach kazań opublikowanych w latach 1984–2021 wymieniono 318 autorów, natomiast w przygotowanie kazań włączyło się o wiele więcej alumnów i diakonów, zważając na całe ich roczniki.

Dzięki temu nabyli oni pewnej umiejętności pisarskiej, która może ułatwić im publikowanie kazań w czasopismach, pracach zbiorowych czy w formie książkowej. Celem ćwiczeń homiletycznych jest bowiem wdrożenie studentów teologii w solidne przygotowywanie kazań, pisanie ich, aby następnie mogli wygłosić je „na żywo”. Chodzi także o to, aby więcej kapłanów publikowało różne formy kaznodziejskie: homilie, kazania tematyczne, konferencje, przemówienia okolicznościowe. Muszą pamiętać zawsze o tym, że

⁶²⁸ *Kazania pasyjne. Wielki Post 1991.*

⁶²⁹ Siedem kazań zawiera zbiór pt. *Świadkowie męki Jezusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, s. 19–84.

bardzo ważną rolę odgrywa język, który każdy kaznodzieja powinien ciągle doskonalić, aby mógł przystępnie, przejrzysto i owocnie głosić słowo Boże.

W latach 1983–1991 i w roku 2009 prowadzący ćwiczenia sam ustalał tematykę cykli kazań pasyjnych, ale stopniowo dochodził do wniosku, że lepiej będzie, gdy zwróci się o pomoc do biblistów i nawiąże z nimi twórczą współpracę. Przez 14 lat (1991–2004) swoją rozległą wiedzę biblijną i doświadczeniem duszpasterskim służył ks. prof. dr hab. Stanisław Potocki. Ostatni cykl kazań, który zaproponował w 2004 roku, ukazał się w 2005 roku, a więc już po jego śmierci, która nastąpiła 11 października 2004 roku. 14-letnia współpraca homilety i diakonów z tym profesorem zaowocowała 14 zbiorami kazań pasyjnych, z których tylko zbiór z 1996 roku nie został opublikowany, a jedynie jego maszynopis wykorzystali księża diakoni do swoich indywidualnych potrzeb.

W latach 2006–2008 zaproponował tematykę cykli kazań pasyjnych i pomagał je tworzyć ks. dr hab. Stanisław Haręzga, a następnie w latach 2010–2011 i w latach 2013–2016 czynił to ks. dr hab. Dariusz Dziadosz, prof. KUL. W roku 2011 natomiast biblista ks. dr Witold Burda wprowadził diakonów w serię kazań pasyjnych na temat sześciu prawd wiary. Tak więc czterej bibliści układali cykle kazań, a nawet niektórzy z nich (ks. prof. Potocki) podawali konspekty (plany) poszczególnych tematów. Wszyscy czterej bibliści jako autorzy tematów kazań pasyjnych spotykali się z diakonami VI roku i wprowadzali ich w szczegółową problematykę. Dzięki temu prowadzący ćwiczenia i diakoni mieli jasno wytyczony tok przygotowań, mogli twórczo i owocnie pracować w grupach. Posługiwali się również zalecanymi im publikacjami z zakresu egzegezy i teologii opisów męki Pańskiej. Prowadzący ćwiczenia ze swojego prywatnego księgozbioru wypożyczał alumnom sporą część publikacji z tej dziedziny, aby mogli łatwiej przygotowywać kazania i zaoszczędzić czas w pracowitym okresie finalizowania prac magisterskich i egzaminów. Od roku akademickiego 2016/2017 prowadzący ćwiczenia sam wybiera tematykę serii kazań pasyjnych i kieruje pracą diakonów nad przygotowaniem ich do druku.

Dzięki pomocy biblistów kazania pasyjne są głęboko osadzone w Piśmie Świętym. Uczyli oni bowiem czerpać ze Starego i Nowego Testamentu, w tym również z tekstów biblijnych dotyczących męki Chrystusa, które znajdują się poza jej ewangelicznymi opisami. Pomogli przez to prowadzącemu ćwiczenia i autorom kazań lepiej wnikać w misterium męki, w jej historiozabawczą interpretację. W opracowanych kazaniach pasyjnych przewija

się bowiem głęboki chrystocentryzm, co jest widoczne w przybliżaniu zarówno poszczególnych epizodów męki, jak i zachowań osób, które są związane z cierpiącym Zbawicielem. Tematykę kazań wyznaczają odpowiednio wybrane teksty biblijne, dzięki czemu prowadzone w danym kazaniu rozważania kerygmataczne skupiają się na scenie biblijnej, aby przez to pobudzić wiernych do kontemplacji życia i dzieła zbawczego Chrystusa. Druga część każdego kazania ma charakter moralny i uwydatnia aktualizację kerygmatu, której wyrazem jest m.in. zachęta do naśladowania cierpiącego Chrystusa lub pozytywnych postaw i zachowań innych osób, które w czasie męki złożyły świadectwo wiary czy przeszły jej zwycięską próbę. Podobnie i dziś każdy chrześcijanin, każda rodzina i każdy naród doznają próby wiary, aby dzięki łasce Bożej mogli mieć udział w zwycięstwie Chrystusa. Kaznodzieja powinien zatem z dobrze poznanego i starannie przybliżonego kerygmatu wyprowadzać konkretne wskazania życiowe, dobrze je umotywować i ciepło zachęcać słuchaczy do ich realizacji.

Oprócz zespołu autorskiego składającego się z sześciu alumnów/diakonów (w czterech wypadkach było ich po dwunastu), od roku 1991 do zespołu redakcyjnego należeli diakoni, którzy opracowywali zbiór przykładów, cytatów i tekstów poetyckich, bibliografię, projekt okładki i karty tytułowej oraz stronę graficzną kazań. Tak więc zespół redakcyjny tworzyło zwykle około dziesięciu osób, co stanowiło sporą część danego rocznika studentów teologii. Autorów kazań wyznaczał prowadzący ćwiczenia, natomiast w niektórych latach (ostatnio w 2020 roku) prosił diakonów VI roku, aby każdy anonimowo na kartce zaproponował sześciu autorów, co w pewnym stopniu ułatwiało wybór zespołu redakcyjnego.

Każde kazanie pasyjne, zgodnie z przyjętą strukturą retoryczną, składa się ze wstępu, części głównej i zakończenia, przy czym we wstępie do pierwszego kazania autor wprowadza w cały cykl, informuje słuchaczy o aktualnej tematyce i zachęca ich do uczęszczania na gorzkie żale. Część główna kazania zawiera podział treści, dwa lub trzy punkty bądź podpunkty, które nie są jednak nadmiernie rozdrobnione – kazanie nie jest bowiem szczegółowym wykładem teologicznym. W pierwszym punkcie, czasem i w drugim (przy trzech etapach rozważań), zawsze znajduje się kerygmat, czyli przesłanie biblijne lub słowo Boże, a w drugim lub trzecim następuje jego aktualizacja. W ten sposób słuchacz poznaje słowo Boże i uczy się je wypełniać w swoim życiu. Korzystający z kazań kapłan lub diakon ma do dyspozycji przejrzyste wypunktowaną problematykę i uczy się, jak w jasny sposób przybliżyć

ją słuchaczom. Kazania bez żadnej punktacji, wyraźnych podziałów treści, są zwykle mało komunikatywne dla kaznodziejów, a jeszcze mniej dla słuchaczy. Kto przejrzyście dzieli treść kazania, ten jasno mówi. W zakończeniu kazania autor zbiera natomiast najważniejsze myśli, zwięźle podsumowuje przesłanie i zamyka je ciepłym apelem, zachętą, modlitwą, zwrotką pieśni itp. Tak opracowane kazanie pasyjne stanowi zwartą całość, która działa na rozum, wyobraźnię, uczucia i wolę słuchaczy.

We wprowadzeniach do poszczególnych zbiorów kazań pasyjnych zamieszczano informację dotyczącą autorów oraz założeń i przydatności nowej publikacji kaznodziejskiej. Były to zwykle następujące zdania⁶³⁰:

Autorami kazań pasyjnych są diakoni (lub alumni) VI roku studiów Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. W gorącym okresie finalizowania prac magisterskich, wykładów i egzaminów podjęli się pracy twórczej, z nadzieją, że wydatnie pomogą innym w głoszeniu męki Pańskiej. Zbiór kazań pasyjnych stanowi propozycję dla duszpasterzy, którzy z pewnością mają już spore doświadczenie na tym polu. Wyszły one wprawdzie spod ręki kaznodziejów, którzy dopiero nabierają doświadczenia, ale zostały dobrze przemyślane, są przejrzyste i zawierają obfite treści. Są zwykle dłuższe, a nawet bardzo obszerne. Można jednak, według uznania, wybrać stosowne myśli i głosić kazania w formie krótszej. Zawsze łatwiej jest długie kazanie skrócić, niż poszerzać zbyt lakoniczne, tym bardziej, gdy brak na to czasu. Są to jednak tylko pomoce, które mają służyć kaznodziei w przygotowaniu własnego kazania, które powinien odpowiednio przemyśleć i połączyć z modlitwą do Ducha Świętego o światło i moc w głoszeniu męki Pańskiej.

Wychodząc naprzeciw aktualnym potrzebom duszpasterskim, chcemy ułatwić kapłanom i diakonom pracę w Wielkim Poście. W załączeniu do 29 zbiorów kazań pasyjnych zawarte są przykłady, teksty poetyckie i cytaty, a między innymi treści związane z tematyką danej serii. Materiały te można wykorzystać w pracy nad własnym kazaniem pasyjnym lub w innych formach posługi słowa. W 28 zbiorach kazań załączono bibliografię pomocniczą związaną z danym cyklem kazań. Dzięki temu z wielkim pożytkiem możemy mówić o męce Pana naszego Jezusa Chrystusa, kontemplować ją i uczyć słuchaczy kontemplacji najświętszego oblicza Zbawiciela świata. Wszyscy

⁶³⁰ Zob. np. J. Twardy, *Całun Turyński pomocą w głoszeniu kazań pasyjnych*, w: *Świadectwa męki Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2020, s. 20 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 30).

chrześcijanie – katolicy i ich rodziny, cały naród – bardzo potrzebują pogłębionej pobożności pasyjnej, aby mogli zwycięsko przeżywać próbę swojej wierności Bogu, krzyżowi i Ewangelii. Życzymy zatem kaznodziejom i czytelnikom światła Ducha Świętego w rozważaniu i głoszeniu męki Pańskiej.

Nie podajemy wykazu kazań w osobnym ujęciu chronologicznym, ale w porządku alfabetycznym w bibliografii. W naszej prezentacji dla przejrzystości ujmemy je w grupy, przez co uwydatnimy kierunki rozwoju tematyki tych kazań. Głoszenie co roku kazań pasyjnych wymaga zmiany i urozmaicenia ich tematyki, czyli ukazywania teologii męki Chrystusa z różnych stron, aby trafnie przybliżony kerygmat odpowiednio powiązać z życiem wiernych.

Prezentując seminaryjne, w większości diecezjalne zbiory kazań o męce Pańskiej, zwrócimy najpierw uwagę na ich ogólne założenia i odpowiednio ukierunkowaną pracę zespołu redakcyjnego, a następnie zajmiemy się poszczególnymi grupami tych kazań, aby w ten sposób uwydatnić ich kerygmatyczną specyfikę.

Aby scharakteryzować i przybliżyć zawartość 37 zbiorów kazań pasyjnych, należało je odpowiednio pogrupować. Część z nich ma porządek chronologiczny, czyli ich tematyka układa się według kolejnych epizodów męki Pańskiej. Sporą grupę tworzą serie kazań opartych na tekstach z jednej Ewangelii, uwydatniając przez to jej teologiczne akcenty. Są też cykle tematyczno-teologiczne, w których jeden temat stanowi wątek przewodni, np. wierność Chrystusa – wierność kapłana; cierpienie Chrystusa – cierpienie chrześcijanina.

a) Chronologiczne cykle kazań o męce Chrystusa

Chronologiczne cykle kazań pasyjnych odzwierciedlają najstarszą tradycję, która swoimi korzeniami sięga czterech Ewangelii. Wiązało się to również z praktykowaną w egzegezie harmonizacją opisów męki zawartych w czterech Ewangelii, aby w ten sposób wyjaśnić zachodzące między nimi różnice i wykazać brak sprzeczności. Podobnie postępował kaznodzieja, który przybliżał historię męki Chrystusa i kolejno opowiadał zachodzące w niej zdarzenia. Ponieważ te treści były bardzo rozległe, musiał ograniczać tematykę do najważniejszych epizodów, uwzględniać tylko wybrane sceny, np. bolesne tajemnice Różańca czy część stacji drogi krzyżowej. Załączamy więc cztery cykle chronologiczne kazań pasyjnych, aby przez to wskazać na możliwości formułowania sześciu tematów.

*Kazania pasyjne*⁶³¹

1. Pan Jezus w Ogrójcu
2. Uczniowie podczas męki
3. Chrystus przed Annaszem i Kajfaszem
4. Chrystus przed Piłatem
5. Cierpienia Jezusa
6. Śmierć Zbawiciela

*„Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). Kazania pasyjne*⁶³²

1. Pan Jezus dzwiga krzyż na Górę Kalwaryjską (Łk 23, 26–32)
2. Pan Jezus przybity do krzyża (J 19, 17–24)
3. „Matko, oto syn twój” (J 19, 25–27)
4. „Dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23, 32–43)
5. Jezus umiera na krzyżu (Łk 23, 44–48)
6. Pan Jezus złożony do grobu (Mt 27, 57–66)

*Crucem Tuam adoramus. Kazania pasyjne*⁶³³

1. Męka Chrystusa wypełnieniem zapowiedzi Starego Testamentu
2. Modlitwa w Ogrójcu i pojmanie Jezusa
3. Jezus przed trybunałem żydowskim
4. Jezus przed Piłatem
5. Droga krzyżowa i ukrzyżowanie
6. Zbawcza śmierć Chrystusa

*Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa. Kazania pasyjne*⁶³⁴

1. Zapowiedzi męki
2. Pascha
3. Modlitwa Jezusa w Ogrójcu
4. Wyrok śmierci
5. Siedem ostatnich słów z krzyża
6. Śmierć i pogrzeb Jezusa

⁶³¹ *Kazania pasyjne*, Przemyśl 1984 (mps).

⁶³² „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). *Kazania pasyjne*. Rec. B. Rajnowski, „Niedziela Przemyska” 43 (20.02.2000) nr 8, s. III.

⁶³³ *Crucem Tuam adoramus. Kazania pasyjne*, seria 1–2, red. J. Twardy, Przemyśl 1990 (mps).

⁶³⁴ *Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa. Kazania pasyjne* [2005].

b) Kazania o poszczególnych osobach lub grupach ludzi

Podstawą układania cykli kazań pasyjnych mogą być osoby, które występują w opisach męki Chrystusa, a które można podzielić na postacie pozytywne i negatywne. Na czele wszystkich postaci pozytywnych znajduje się najwspanialszy świadek męki Zbawiciela – Jego Najświętsza Matka, Dziewica Najboleśniejsza Maryja. Są tam również takie grupy osób, jak oskarżyciele i sędziowie, tłum, obrońcy, uczniowie, mężczyźni i kobiety, żołnierze i kaci (oprawcy), wrogowie i przyjaciele, przedstawiciele władzy religijnej i świeckiej. Mówiąc o różnych osobach, kaznodzieja winien uwzględnić ich postawy i zachowania, opisać role, jakie odegrały podczas męki Zbawiciela. Jedne osoby ukazać jako godne naśladowania, a inne przybliżyć dla przestrogi, jako przykłady negatywne, warte krytyki czy dezaprobaty ze strony własnej i słuchaczy. Załączone niżej sześć cykli kazań uwypatnia znaczenie poszczególnych osób lub ich grup w misterium męki Zbawiciela.

*Matka Bolesna. Kazania pasyjne*⁶³⁵

1. Proroctwo Symeona (Łk 2, 22–36)
2. Ucieczka do Egiptu (Mt 2, 13–23)
3. Znalezienie Pana Jezusa w świątyni (Łk 2, 41–52)
4. Spotkanie Maryi i Jezusa w czasie drogi krzyżowej (IV stacja)
5. „A obok krzyża Jezusowego stała Matka Jego” (J 19, 25–27)
6. Ostatnie pożegnanie Matki z Synem (stacje XIII i XIV drogi krzyżowej)

*Stała Matka Bolesciwa. Kazania pasyjne*⁶³⁶

1. Proroctwo Symeona
2. Ucieczka do Egiptu
3. Bolesć matki szukającej Syna
4. Maryja podczas męki Chrystusa
5. Pieta
6. Pogrzeb Chrystusa

⁶³⁵ *Matka Bolesna. Kazania pasyjne Wielki Post 2003.*

⁶³⁶ *Stała Matka Bolesciwa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2017 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 27).

*Postawy ewangelicznych świadków męki Pańskiej. Kazania pasyjne*⁶³⁷

1. Uczniowie w czasie męki swojego Mistrza
2. Grzech Judasza
3. Kobiety w czasie męki Chrystusa
4. Przywódcy religijni narodu żydowskiego podczas męki Chrystusa
5. Przedstawiciele władzy rzymskiej w czasie męki Chrystusa
6. Oskarżyciele i oprawcy wobec cierpienia Chrystusa

*Kazania o męce Pańskiej w Roku Eucharystycznym 1989*⁶³⁸

1. Wrogowie i oskarżyciele Jezusa
2. Judasz zdrajca
3. Sędziowie
4. Przyjaciele i obrońcy
5. Mordercy i szydercy
6. Matka wierna do końca

*Świadkowie męki Jezusa. Kazania pasyjne*⁶³⁹

1. Apostoł Piotr. Wobec tajemnicy męki i śmierci
2. Apostoł Jan. Postawa umiłowanego ucznia
3. Szymon Cyrenejczyk. Ciężar i błogosławieństwo dźwiganego krzyża
4. Weronika. Wzór odwagi i miłości
5. Maria Magdalena i inne kobiety. Nagroda wierności
6. Setnik rzymski. Zbawcza moc cierpienia
7. Matka Jezusa Chrystusa. Matka współcierpiąca

*Sprawcy i świadkowie męki Chrystusa. Kazania pasyjne*⁶⁴⁰

1. Oskarżyciele i sędziowie
2. Tłum
3. Obrońcy
4. Uczniowie

⁶³⁷ *Postawy ewangelicznych świadków męki Pańskiej*, red. J. Twardy Przemysł 1986 (mps).

⁶³⁸ *Kazania o męce Pańskiej w Roku Eucharystycznym*, seria 1–2, red. J. Twardy, Przemysł 1989 (mps).

⁶³⁹ *Świadkowie męki Jezusa. Kazania pasyjne* [2004].

⁶⁴⁰ *Sprawcy i świadkowie męki Chrystusa. Kazania pasyjne* [2017]. W celu lepszego uwydatnienia problemu kazanie o „tłumie” zamieszczono przed kazaniem na temat: „obrońcy Jezusa”. Tamże, s. 3.

5. Kobiety
6. Mężczyźni

c) Kazania pasyjne oparte na jednej Ewangelii

Swoistą nowością w posłudze słowa są kazania pasyjne oparte na opisie męki z jednej tylko Ewangelii i na związanych z nią innych tekstach z tej księgi. Wynika to m.in. z tego, że w teologii opisów męki nie kierujemy się już harmonizacją Ewangelii, chociaż porównawcza synopsa tekstów uwrażliwia czytelnika na zagadnienie redakcji tych tekstów. Chodzi nam bowiem o to, że każda Ewangelia posiada własną teologiczną i literacką specyfikę, którą powinien znać i uwydatniać nie tylko egzegeta, ale i kaznodzieja. Każdy opis męki jest organicznie związany z całą Ewangelią, jej teologią i celem kerygmatycznym. Dlatego układamy cykle kazań pasyjnych na podstawie jednej Ewangelii, aby bardziej uwydatnić jej specyfikę kerygmatyczną i lepiej wnikać w przesłanie wybranych lub kolejno omawianych tekstów. Mamy do dyspozycji obfity materiał kerygmatyczny, na którym możemy oprzeć nie tylko jeden cykl kazań, ale także kilka z nich, gdy zechcemy szczegółowo przybliżyć opis męki z jednej Ewangelii. W związku z tym ewangeliczne opisy męki Pańskiej mogą być źródłem przynajmniej czterech osobnych cykli kazań lub większej liczby, np. po dwa lub trzy kolejno na jedną Ewangelię. Oto osiem serii kazań pasyjnych zaproponowanych przez biblistów i opracowanych na podstawie ich szczegółowych wskazań.

„*Aby się wypełniło Pismo*”. *Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Mateusza*⁶⁴¹

1. Mesjasz cierpiącym Sługą Jahwe (Mt 26, 20–25)
2. Zdradzony Pasterz (Mt 26, 31–35)
3. Posłuszny aż do śmierci (Mt 26, 47–56)
4. Przez cierpienia do chwały (Mt 26, 57–67)
5. Tragedia zdrajcy (Mt 27, 1–10)
6. Modlitwa cierpiącego (Mt 27, 39–50)

⁶⁴¹ „*Aby się wypełniło Pismo*”. *Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Mateusza*, red. J. Twardy, Przemyśl 1993 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 3).

„A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników” (Mt 26, 45b). Kazania pasyjne⁶⁴²

1. Ojczy, niech się dzieje wola Twoja! (Mt 26, 36–46)
2. „Przyjacielu, po coś przyszedł?” (Mt 26, 47–56)
3. „Czy Ty jesteś Mesjaszem, Synem Bożym?” (Mt 26, 57–68)
4. „Nie znam tego Człowieka” (Mt 26, 69–75)
5. „Na krzyż z Nim!” (Mt 27, 1–2. 11–26)
6. „Witaj, Królu żydowski!” (Mt 27, 27–31)

„Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym”. Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Marka⁶⁴³

1. W hołdzie pogrzebanemu (Mk 14, 3–11)
2. Ostatnia Pascha Chrystusa (Mk 14, 14–20)
3. „Bądź wola Twoja” (Mk 14, 32–42)
4. Sąd nad Synem Błogosławionego Boga (Mk 14, 53–65)
5. „Ukrzyżuj Go!” (Mk 15, 12–21)
6. Posłuszny aż do śmierci (Mk 15, 33–39)

Jezus i Jego uczniowie w Markowym opisie męki. Kazania pasyjne⁶⁴⁴

1. Namaszczenie Jezusa w Betanii (Mk 14, 1–9)
2. Przygotowanie i przebieg ostatniej wieczerzy (Mk 14, 12–25)
3. Modlitwa Jezusa w Ogrodzie Oliwnym (Mk 14, 32–42)
4. Pojmanie Jezusa i problem wiary uczniów (Mk 14, 43–52)
5. Wyznanie mesjańskie Jezusa i łzy żalu Piotra (Mk 14, 53–72)
6. Pod krzyżem Jezusa (Mk 15, 29–41)

Cierpienia Chrystusa ceną naszego zbawienia w ujęciu św. Łukasza. Kazania pasyjne⁶⁴⁵

1. Cierpienia duchowe Chrystusa
2. Zdrada ucznia

⁶⁴² „A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników” (Mt 26, 45b). Kazania pasyjne [1999].

⁶⁴³ „Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym”. Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Marka, red. J. Twardy, Przemyśl 1994 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 4).

⁶⁴⁴ Jezus i Jego uczniowie. Kazania pasyjne [2006].

⁶⁴⁵ Cierpienia Chrystusa ceną naszego zbawienia w ujęciu św. Łukasza. Kazania pasyjne, red. J. Twardy, Przemyśl 1992 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 2).

3. Zaparcie się Piotra
4. Chrystus przed sądem religijnym
5. Chrystus przed sądem świeckim
6. Wyrok śmierci

*Męka Jezusa szkołą człowieczeństwa. Kazania pasyjne*⁶⁴⁶

1. Cierpienie jako próba wiary (Łk 22, 39–46)
2. Obrona prawdy wobec ludzkich oskarżeń (Łk 23, 1–12)
3. Błogosławiony płacz człowieka nad sobą (Łk 23, 27–31)
4. Pozostać na krzyżu, by wybawić innych (Łk 23, 35–39)
5. Zbawienie pośród grzechu i zła ludzkiego życia (Łk 23, 39–43)
6. Do końca w synowskiej relacji do Boga Ojca (Łk 23, 44–46)

*„Do końca ich umiłował”. Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Jana*⁶⁴⁷

1. Chrystus umywa nogi apostołom
2. Godność i moc zdradzonego Jezusa
3. Jezus przed Annaszem
4. Król w cierniowej koronie
5. Król ukrzyżowany
6. Aby się wypełniło Pismo

*Wierność Chrystusa – wierność kapłana w oparciu o tekst Ewangelii według św. Jana. Kazania pasyjne*⁶⁴⁸

1. Wiernie służyć Ojcu i wypełniać Jego wolę (J 12, 20–33)
2. Gorąco kochać Boga i ludzi (J 13, 1–7)
3. Oddać życie dla chwały Bożej (J 13, 31–38)
4. Prowadzić innych do poznania Boga Ojca (J 14, 1–14)
5. Wytrwale modlić się i orędownąć u Boga za ludźmi (J 17, 6–26)
6. Ofiarować swe życie za zbawienie innych (J 19, 13–30)

⁶⁴⁶ *Męka Jezusa szkołą człowieczeństwa i chrześcijańskiej godności. Kazania pasyjne* [2007].

⁶⁴⁷ *„Do końca ich umiłował”. Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Jana* [1995].

⁶⁴⁸ *Wierność Chrystusa – wierność kapłana w oparciu o tekst Ewangelii według św. Jana. Kazania pasyjne* [2010].

d) Kazania pasyjne oparte na wybranych tekstach z Ewangelii lub na tekstach z innych ksiąg biblijnych

Biblijne teksty, które dotyczą zbawczej męki i śmierci Chrystusa, są tak obfite, że można z nich stworzyć wiele cykli kazań. Na przykład Jezus zapowiada swoją mękę, mówi podczas jej trwania, a szczególnie, gdy wypowiada siedem słów z krzyża. Mówią również inne osoby, wyrażają swoją postawę wobec cierpiącego Chrystusa, interpretują Jego mękę. Jest też wiele tekstów na temat cierpienia, dźwigania krzyża, śmierci, krzyża, zbawienia i odkupienia. Teksty te można zestawiać pod względem historiozbawczym na zasadzie: zapowiedź w Starym Testamencie – realizacja w Chrystusie. Również w Nowym Testamencie poza Ewangelią jest wiele tekstów, które wskazują na znaczenie męki Chrystusa i uczą szerszego spojrzenia na to zbawcze misterium.

*Do końca ich umiłował. Kazania o męce Pańskiej*⁶⁴⁹

1. „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34)
2. „Zaprawdę, powiadam ci: dziś będziesz ze Mną w raju” (Łk 23, 43)
3. „Niewiasto, oto syn Twój [...] synu, oto Matka twoja” (J 19, 27)
4. „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (Mt 27, 47; Mk 15, 24);
5. „Pragnę” (J 19, 28)
6. „Wykonało się!” (J 19, 30)
7. „Ojcze, w Twoje ręce oddaję ducha mego” (Łk 23, 46)

*Jezusowe Słowa z krzyża. Kazania pasyjne*⁶⁵⁰

1. Modlitwa za prześladowców (Łk 23, 34)
2. Miłosierdzie Chrystusa wobec łotra (Łk 23, 43)
3. Testament Jezusa z krzyża (J 19, 27)
4. Modlitwa w udręczeniu (Mt 27, 46; Mk 15, 34)
5. Cena naszego zbawienia (J 19, 28; J 19, 30)
6. Modlitwa konania (Łk 23, 46)

⁶⁴⁹ „Do końca ich umiłował”. Kazania o męce Pańskiej, red. J. Twardy, Przemyśl 1987 (mps).

⁶⁵⁰ Jezusowe słowa z krzyża. Kazania pasyjne [2002].

„Gorąco pragnąłem spożywać tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał” (Łk 22, 15).

*Kazania pasyjne*⁶⁵¹

1. Nauczyciel i jego zdrajca (Łk 21, 37–22, 6)
2. Przygotowanie Paschy (Mk 14, 12–16)
3. Przykład pokory ucznia Jezusa (J 13, 1–20)
4. Zdrada ze strony ucznia Jezusa (Mt 26, 20–25)
5. Ustanowienie Eucharystii (Mt 26, 26–30)
6. Próba wiary uczniów Jezusa (Mt 26, 31–35)

*Cena naszego Zbawienia. Kazania pasyjne*⁶⁵²

1. Tajemnica Paschy (Łk 22, 15–16)
2. Miłość znakiem rozpoznawczym chrześcijanina (J 13, 34–35; Pwt 6, 5; Kpł 19, 18)
3. „*Stało się to wszystko, aby się wypełniły Pisma*” (Mt 26, 56)
4. Męka Pańska opiewana w psalmach (Ps 22, 9; Mt 27, 43; Ps 22, 2; Mt 27, 46; Ps 22, 19; J 19, 24; Ps 31, 6; Łk 23, 46)
5. Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata (Wj 12, 46; J 19, 36; Za 12, 10; J 19, 37)
6. Triumf Mesjasza Syna Człowieczego (Dn 7, 13; Mt 26, 64; 27, 54)

„Syn Człowieczy musi wiele cierpieć”. *Kazania pasyjne*⁶⁵³

1. „Syn Człowieczy musi wiele cierpieć” (Mk 8, 31–38)
2. Chrystusowe wezwanie do służby (Mk 9, 30–40)
3. Pokorna służba naśladowaniem cierpiącego Chrystusa (Mk 10, 32–45)
4. Szczęśliwi cierpiący dla Chrystusa (Mt 5, 10–12)
5. Namaszczenie w Betanii przygotowaniem do pogrzebu Jezusa (J 12, 1–8)
6. „*Królestwo moje nie jest z tego świata*” (J 12, 12–19)

⁶⁵¹ „Gorąco pragnąłem spożywać tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał” (Łk 22, 15). *Kazania pasyjne* [1998].

⁶⁵² *Cena naszego Zbawienia. Kazania pasyjne* [2001].

⁶⁵³ „Syn Człowieczy musi wiele cierpieć”. *Kazania pasyjne* [1997].

e) Cykle teologiczno-tematyczne

Ewangeliczne opisy męki Chrystusa i związane z nimi inne teksty z Pisma Świętego uwydatniają teologię tego zbawczego misterium. Stąd też męką zajmują się bibliści, dogmatycy i liturgiści (np. piszą o okresie męki Pańskiej, w tym o Triduum Sacrum). Kaznodzieja ma zatem do dyspozycji bogatą refleksję teologiczną i może uwydatniać ją w cyklach kazań pasyjnych. Zarysowuje się więc szeroka perspektywa tworzenia teologiczno-tematycznych cykli tych kazań – m.in. pod kątem zbawczego znaczenia orędzia męki Chrystusa, odpowiedzialnych za nią wszystkich ludzi, ponadczasowego przesłania jej opisów, znaczenia cierpienia i wiary, dramatu niewiary, owoców męki itp. W związku z tym kaznodzieja powinien być dobrym teologiem, który chętnie korzysta z teologii opisów męki Chrystusa i uwrażliwia na nią swoich słuchaczy. Dzięki temu pobudzi wiernych do uwielbienia Boga za Jego niewysłowioną miłość, wezwie ich do dziękczynienia i zachęci do współpracy z Duchem Świętym w aktualizowaniu misterium zbawienia. Przez to będzie wychowywał wiernych na apostołów wiary w ich środowisku rodzinnym i społecznym. Oto 13 teologiczno-tematycznych serii kazań pasyjnych:

*Kazania pasyjne*⁶⁵⁴

1. Jezus przez swoją mękę objawia miłość Boga
2. Jezus odrzucony przez ludzi
3. Męka Chrystusa wezwaniem do wiary
4. Znaczenie zbawcze męki i śmierci Chrystusa
5. Udział w męce Chrystusa prowadzi do zmartwychwstania
6. Maryja wzorem udziału w męce Chrystusa

*Kazania o męce Pańskiej w Roku Maryjnym 1988*⁶⁵⁵

1. Pieśń o „*Słudze Jahwe*” (Iz 52, 13–53, 12) zapowiedzią męki Jezusa
2. Jezus mówi o swojej męce
3. Jezus wybiera drogę męki
4. Odpowiedzialni za mękę Zbawiciela

⁶⁵⁴ *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1985 (mps).

⁶⁵⁵ *Kazania o męce Pańskiej w Roku Maryjnym 1988*, red. J. Twardy, Przemyśl 1988 (mps).

5. Zbawcze znaczenie męki Chrystusa
6. Matka Bolesna

*Kazania pasyjne. Wielki Post 1991*⁶⁵⁶

1. Wiara i niewiara
2. Nadzieja i rozpacz
3. Miłość i nienawiść
4. Prawda i kłamstwo
5. Posłuszeństwo i nieposłuszeństwo
6. Śmierć i życie

*Przygotowanie zbawienia przez krzyż. Kazania pasyjne*⁶⁵⁷

1. Rajską zapowiedź walki i zwycięstwa (Rdz 3, 15)
2. Cierpienie w procesie zbawienia
3. Tajemnica cierpienia niezawinionego
4. Błagania ludzi sprawiedliwych
5. Zbawcza moc znaków męki i krzyża
6. Cierpienie świadków zbawiającego Boga

*Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła. Kazania pasyjne*⁶⁵⁸

1. Krzyż chlubą chrześcijaństwa (Ga 6, 11–17)
2. Ofiarniczy kształt życia chrześcijańskiego (Rz 12, 1–8)
3. Nosić w swoim ciele konanie Jezusa (2 Kor 4, 7–15)
4. Najwyższa wartość poznania Chrystusowego krzyża (Flp 3, 7–16)
5. Zbawcza skuteczność Chrystusowego krzyża (Kol 2, 6–15)
6. Krzyż jako służba dla Ewangelii (2 Tm 2, 1–13)

*Wzór i źródło nowego życia. Kazania pasyjne*⁶⁵⁹

1. „Jezu najposłuszniejszy”
2. „Jezu najcierpliwszy”
3. „Jezu cichy i pokornego serca”

⁶⁵⁶ *Kazania pasyjne. Wielki Post 1991*. Podobną tematykę zawiera cykl kazań pt. *Drogi człowieka. Kazania pasyjne*.

⁶⁵⁷ *Przygotowanie zbawienia przez krzyż...* (mps) [1996].

⁶⁵⁸ *Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła. Kazania pasyjne* [2008].

⁶⁵⁹ *Wzór i źródło nowego życia. Kazania pasyjne* [2009].

4. „Jezu miłujący nas”
5. „Jezu, drogo i życie nasze”
6. Matka Bolesna

*Cierpienie Chrystusa – cierpienie człowieka. Kazania pasyjne*⁶⁶⁰

1. Geneza cierpienia
2. Cierpienie zawinione jako konsekwencja grzechu
3. Cierpienie niezawinione
4. Postawa człowieka wobec cierpienia
5. Symbolika cierpienia
6. Świadczenie cierpienia

*Sześć prawd wiary. Kazania pasyjne*⁶⁶¹

1. Jest jeden Bóg
2. Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobro wynagradza, a za zło karze
3. Są trzy osoby Boskie: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty
4. Syn Boży stał się człowiekiem i umarł na krzyżu dla naszego zbawienia
5. Dusza ludzka jest nieśmiertelna
6. Łaska Boska jest do zbawienia koniecznie potrzebna

*Próba wiary. Kazania pasyjne*⁶⁶²

1. „Abrahamie! Weź twego syna jedynego [...] złóż go w ofierze” (Rdz 22, 1–2)
2. Jeremiasz – „Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają” (Jr 20, 7)
3. Hiob – „Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione!” (Hi 1, 21)
4. Jezus Chrystus – wzór postawy wypływającej z wiary
5. Św. Szczepan – „Panie, nie licz im tego grzechu!” (Dz 7, 60)
6. Św. Paweł Apostoł – „...bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem” (2 Tm 4, 7)

⁶⁶⁰ *Cierpienie Chrystusa – cierpienie człowieka...* [2011].

⁶⁶¹ *Sześć prawd wiary. Kazania pasyjne* [2012].

⁶⁶² *Próba wiary. Kazania pasyjne* [2013].

*Adorujemy oblicze Chrystusa. Kazania pasyjne*⁶⁶³

1. Człowieczeństwo Jezusa Chrystusa
2. „Prawdziwie, Ten był Synem Bożym” (Mt 27, 54)
3. Najświętsze usta Zbawiciela
4. „Serce Jezusa włócznią przebite”
5. Błogosławione ręce Ukrzyżowanego
6. „Posłuszny aż do śmierci” (Flp 2, 8)

*„W imię Jego głoszone będzie nawrócenie” (Łk 24, 47). Kazania pasyjne*⁶⁶⁴

1. Modlitwa światłem i mocą na drodze do nawrócenia (Łk 22, 39–46)
2. Poznanie woli Boga i posłuszeństwo wobec Niego warunkiem nawrócenia (Łk 22, 19–27)
3. Miłość i wierność Bogu źródłem nawracania się (Łk 22, 31–34. 54–62)
4. Na nawrócenie nigdy nie jest za późno (Łk 23, 39–43. 47–48)
5. Dramat człowieka odrzucającego nawrócenie (Łk 9, 7–9; 22, 66–71; 23, 8–12. 17–25. 39–40)
6. Boża terapia na drodze do nawrócenia (Łk 24, 13–35)

*Czas miłosierdzia Bożego. Kazania pasyjne*⁶⁶⁵

1. Czas zapowiedzi miłosierdzia Bożego
2. Czas inauguracji miłosierdzia Bożego
3. Jezus – miłosierny nauczyciel
4. Męka Chrystusa objawieniem miłosierdzia Bożego (Łk 22, 47–64; 23, 33–49)
5. Czas triumfu Bożego miłosierdzia (Łk 24, 13–35; J 21, 1–19)
6. Czas głoszenia miłosierdzia Bożego

*Świadectwa męki Chrystusa. Kazania pasyjne*⁶⁶⁶

1. Od modlitwy Jezusa w Ogrojcu do Jego biczowania
2. Cierniem ukoronowanie

⁶⁶³ *Adorujemy oblicze Chrystusa. Kazania pasyjne* [2014].

⁶⁶⁴ „W imię Jego głoszone będzie nawrócenie”. Łk 24, 47. *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemysł 2015 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 25).

⁶⁶⁵ *Czas miłosierdzia Bożego. Kazania pasyjne* [2016].

⁶⁶⁶ *Świadectwa męki Chrystusa. Kazania pasyjne* [2020].

3. Droga krzyżowa
4. Ukrzyżowanie
5. Śmierć Zbawiciela
6. Złożenie do grobu

Redagowanie cykli kazań pasyjnych w ciągu 38 lat prowadzi do wniosku, że wkomponowane w historię zbawienia ewangeliczne opisy męki Pańskiej, a także inne teksty z nią związane, zawierają niewyczerpane bogactwo treści. Opierając się na nich, można tworzyć wiele serii kazań, a przez to ułatwiać kaznodziejom przekaz kerygmatu pasyjnego oraz pobudzać wiernych do okazywania miłości i czci cierpiącemu Zbawicielowi. Interesujące byłoby zatem dalsze poznawanie, w jaki sposób kaznodzieje przybliżają wiernym kerygmat opisów męki Pańskiej i jak go aktualizują, czego uczą słuchaczy, jak łączą słowo Boże z życiem współczesnych ludzi.

Głoszenie kazań pasyjnych to wielka szansa wdrażania wiernych w miłość Boga Ojca, „który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby także wraz z Nim wszystkiego nam nie darować?” (Rz 8, 32). Dbając o wysoką frekwencję i dobre przeżywanie gorzkich żali, możemy przyczynić się do ożywienia wiary, do tego, aby niedzielne popołudnie w Wielkim Poście odznaczało się prawdziwie sakralną atmosferą. Będziemy przez to uczyć wiernych odpowiedniego świętowania Dnia Pańskiego. Przez nabożeństwo pasyjne lepiej przygotowujemy słuchaczy do Wielkanocy, pobudzimy ich do autentycznej modlitwy, której pierwowzorem jest Matka rozmawiająca ze swym cierpiącym Synem: „Obym ja, Matka strapiona, mogła na swoje ramiona złożyć krzyż Twój, Synu mój!”⁶⁶⁷.

Soborowa Konstytucja o Kościele poucza: „Kościół «wśród prześladowań świata i pociech Bożych podąża naprzód w pielgrzymce», głosząc krzyż i śmierć Pana aż przyjdzie (por. 1 Kor 11, 26). Mocą zaś Zmartwychwstałego Pana krzepi się, aby swoje utrapienia i trudności, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne, przewyciężać cierpliwością i miłością, a Jego misterium, choć pod osłoną, wiernie przecież objawiać w świecie, dopóki się ono na koniec nie ujawni w pełnym świetle”⁶⁶⁸.

⁶⁶⁷ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 423.

⁶⁶⁸ Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 8.

CZĘŚĆ DRUGA

ASPEKTY KERYGMATYCZNO-AKTUALIZACYJNE

Kazania pasyjne związane są z rokiem liturgicznym, głosimy je w okresie pokutnym, w Wielkim Poście. Uwydatniamy więc najpierw orędzie Chrystusowego krzyża. Następnie wskazujemy na powiązanie orędzia męki z Eucharystią – „Najświętszą ofiarą, ponieważ uobecnia jedyną ofiarę Chrystusa Zbawiciela”⁶⁶⁹, co oznacza także mistagogiczny charakter kazań pasyjnych, zawsze aktualny w głoszeniu homilii. Kazania pasyjne mają charakter pokutny, gdyż pobudzają słuchaczy do pełnego nawrócenia i przemiany życia. Najlepszym wzorem udziału w męce Chrystusa jest Jego Matka Bolesna, która uczy wiernych trwania pod krzyżem Zbawiciela, w duchu wiary i miłości. Pomocą w głoszeniu kazań pasyjnych może być Całun Turyński. Ukazuje on w nadzwyczaj drastyczny sposób nam dziś żyjącym starożytny sposób krzyżowania i uzmysławia nam niewysłowione cierpienia Zbawiciela. Ma więc kaznodzieja do dyspozycji szeroki kontekst teologiczny, aby mógł rozwijać refleksję kerygmaticzno-aktualizacyjną.

⁶⁶⁹ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1330.

I. Kazania pasyjne głoszeniem orędzia Chrystusowego krzyża

Dzięki Chrystusowi krzyż, który był znakiem hańby oraz kary za zbrodnie i przestępstwa, świadectwem najgłębszego poniżenia człowieka, stał się znakiem zbawienia i na trwałe wpisał się w dzieje ludzkości i świata. Ten znak wiary jest bowiem widoczny na wielu tysiącach wież chrześcijańskich świątyń, znajduje się na szczytach gór, a na niezliczonych grobach budzi nadzieję zmartwychwstania. Noszą go na piersiach dostojnicy Kościoła i zwykli ludzie, jego formę mają odznaczenia za męstwo, waleczność, poświęcenie i zasługi dla narodu i ojczyzny. Kto mówi o krzyżu, ten pośrednio lub domyślnie wskazuje na Chrystusa; nie można bowiem w pełni mówić o Zbawicielu, gdy się pomija Jego mękę i śmierć krzyżową. Wiara w Chrystusa oznacza przyjęcie Jego nauki o krzyżu, gdyż zbawienie „przyszło przez krzyż”⁶⁷⁰. Ponieważ głoszenie słowa Bożego ze swej natury ma charakter chrystocentryczny, kaznodzieja powinien wiernie przybliżać słuchaczom mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa – Jego orędzie nierozłącznie wiąże się z Golgotą i krzyżem. Pomijanie orędzia krzyża byłoby zaprzeczeniem misji prorockiej.

Dlatego rozważymy najpierw, na jakie aspekty nauki o krzyżu zwraca uwagę Pismo Święte, a następnie ukażemy główne treści, które powinien akcentować każdy kaznodzieja. Chodzi bowiem o przybliżanie wiernym orędzia lub logosu krzyża, a następnie o akcentowanie jego etosu, czyli o aktualizację kerygmatu w odniesieniu do życia chrześcijan (każdego człowieka), za których Chrystus złożył Najświętszą Ofiarę, aby ich zbawić.

1. Orędzie krzyża Chrystusa⁶⁷¹

Pragniemy uwydatnić teologiczne znaczenie męki i śmierci krzyżowej Chrystusa, dlatego poznamy najpierw, czym była przerażająca i straszna kara ukrzyżowania w starożytności, na czym polegała i w jaki sposób traktowano skazanych na tę okrutną śmierć. Jest to konieczne, aby można było wnikać w niepojętą miłość Boga, który „Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy,

⁶⁷⁰ *Śpiewnik seminaryjny*, oprac. T. Bratkowski, Przemyśl 1999, s. 197.

⁶⁷¹ J. Twardy, *Kaznodziejska proklamacja orędzia Chrystusowego krzyża*, w: *Adorujemy oblicze Chrystusa. Kazania pasyjne*, s. 5–30.

kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). Pomoże nam w tym również świadectwo Całunu Turyńskiego.

a) Ukrzyżowanie – najokrutniejsza kara w czasach starożytnych

W głoszeniu kazań pasyjnych nieodzowna jest znajomość teologii opisów męki Chrystusa i realiów biblijnych tego wydarzenia zbawczego. Konieczne jest zatem odpowiednie przygotowanie alumnów do posługi słowa Bożego najpierw w seminarium duchownym, a następnie nieodzowna jest stała formacja kaznodziejów, aby właściwie głosili wiernym kazania pasyjne⁶⁷². Wydatną pomocą w poznawaniu realiów męki Pańskiej może być rozprawa doktorska ks. Sławińskiego pt. *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*⁶⁷³. Autor źródłowo i obszernie omówił zagadnienie: „Krzyż i ukrzyżowanie w starożytności”, w tym problemy: „ukrzyżowanie jako najokrutniejsza forma egzekucji w starożytnym świecie”, „etapy kary ukrzyżowania”, „słowa «krzyż»” i „«ukrzyżować» w Piśmie Świętym”⁶⁷⁴.

Ukrzyżowanie, mające już swoją dłuższą historię⁶⁷⁵, było karą, którą stosowali Rzymianie, natomiast według prawa żydowskiego przestępców skazywano na ukamienowanie, czego dowodem jest męczeńska śmierć św. Szczepana (Dz 7, 58–59). Na śmierć krzyżową Rzymianie skazywali niewolników, a także buntujących się Żydów. Na przykład w czasach rozruchów po śmierci Heroda zarządca Syrii Quintilius Varus skazał na ukrzyżowanie wielu przedstawicieli żydowskiej szlachty. „Po zwycięstwie nad Jerozolimą w roku 70 żołnierze rzymscy ukrzyżowali tyłu jeńców wojennych, że aż brakło drzewa na krzyże (Józef Flawiusz). Krzyż dla ludzi tamtych czasów był znakiem haniebnej śmierci, a ukrzyżowanie najstraszliwszą torturą. Wystarczyło im więc tylko jedno słowo, aby przywołać na pamięć tę przerażającą rzeczywistość. Była to tortura tak straszna i nieludzka, że budziła lęk i obrzydzenie nawet u twardej Rzymian. Cycero w mowie przeciw

⁶⁷² Na wykłady o męce Pańskiej w seminarium duchownym dawniej przeznaczano więcej czasu, a obecnie mniej miejsca przypada na omówienie tych zagadnień. *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, red. K. Klauza, Częstochowa 1999, s. 163–166.

⁶⁷³ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 21–55.

⁶⁷⁴ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 21–46.

⁶⁷⁵ Zob. G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Skowroński, wyd. 2, Warszawa 1955, s. 639–640; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 21–26.

Werresowi nazwał ukrzyżowanie «karą najokrutniejszą i najpotworniejszą [...] najwyższą i ostateczną karą niewolników»⁶⁷⁶.

Obywateli rzymskich nie można było skazywać na śmierć krzyżową⁶⁷⁷. Przez ukrzyżowanie karano tylko niewolników, i to takich, którzy popełnili większe wykroczenia. Sarkastycznie często nazywano niewolników „nosicielami krzyża”⁶⁷⁸. Skoro więc żydzi głośno krzyczeli: „Ukrzyżuj go!” (Mk 15, 14), to tym samym domagali się od Piłata, aby skazał Chrystusa na najpotworniejszą i poniżającą karę, jaką wymierzano niewolnikom. Jezus Chrystus miał więc przyjąć na siebie tak okrutną karę – oznaczało to również, że oskarżają go o poważne wykroczenie, za które należy się najokrutniejszy i najwyższy wyrok przeznaczony dla niewolników. Najniewinniejszego Chrystusa potraktowano jak niewolnika-przestępcę zasługującego na najwyższą i ostateczną karę.

Jak więc wyglądało ukrzyżowanie Jezusa? Ewangelieści pisali do ludzi, którzy bardzo dobrze znali tę najokrutniejszą karę – nie musieli jej więc szczegółowo przedstawiać. Dla nas jednak nie jest to tak oczywiste i musimy posłużyć się źródłami pozabiblijnymi. Na ich podstawie zwięźle i jasno o ukrzyżowaniu pisze ks. Kudasiewicz. Oto jego słowa:

„Narzędziem kaźni był krzyż; w czasach Chrystusa znane były trzy rodzaje krzyża: a) *Crux immissa* lub *capitata*: część górna znajdująca się nad poprzeczną belką tworzyła jakby głowę. Ta forma krzyża przyjęła się w Kościele katolickim; b) *Crux commissa* – krzyż trzechramienny, bez owej głowy, w formie litery «T»; c) *Crux decussata*, ukośny, w formie litery «X», zwany krzyżem św. Andrzeja. Według tradycji przy krzyżowaniu Jezusa użyto pierwszego typu krzyża. Składa się on z dwu części: z pionowego pala (tzw. *stipes*), który wkopano w ziemię, oraz belki poprzecznej (tzw. *patibulum*). Belkę poprzeczną łączono z palem w czasie egzekucji. W połowie pionowego pala wystawał sęk lub kołek (tzw. *sedile*), na którym opierał się ukrzyżowany. Podpora ta była konieczna, gdyż ciało skazańca nie utrzymałoby się na krzyżu tylko na

⁶⁷⁶ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż*, Kielce 1985, s. 3; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 27–34.

⁶⁷⁷ Cyceron ze zgrozą i oburzeniem pisze: „Związać obywatela rzymskiego – to jest przestępstwo, obić go – to jest zbrodnia, zabić – prawie ojcobójstwo. A cóż mam powiedzieć o zawieszeniu na krzyżu? Rzeczy tak przerażającej nie można nadać wystarczająco godnej nazwy?”. Cyt. za: J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 4.

⁶⁷⁸ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 4. Zob. H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 21–22.

trzech gwoździach. Przybite dłonie rozdarłyby się z powodu ciężaru zwisającego na nich ciała (G. Ricciotti)⁶⁷⁹.

Przed ukrzyżowaniem biczowano skazanego – często czynili to żołnierze w drodze do miejsca śmierci. Skazańca oddawano w ręce czterech żołnierzy, którym dowodził centurion, i on też urzędowo stwierdzał śmierć ukrzyżowanego. Na barki skazanego wkładano poprzeczną belkę, którą niósł na miejsce ukrzyżowania. Przed nim zaś szedł urzędnik sądowy, który niósł tabliczkę z wypisaną wyraźnie winą człowieka skazanego na śmierć, aby następnie umieścić ten napis na górnej części krzyża⁶⁸⁰. Tak było w czasie męki Chrystusa, o czym mówią Ewangelisci: „A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: «To jest Jezus, Król żydowski»” (Mt 27, 37; Mk 15, 26; J 19, 19).

Prowadząc skazanego na ukrzyżowanie, przechodzono przez najbardziej uczęszczane ulice, aby wielu ludzi dowiedziało się o wyroku i aby działał na nich odstraszająco. „Podczas drogi skazany narażony był na kpiny ciekawej gawiedzi i rozwścieżonego tłumu. «Nie był już właściwie człowiekiem, ale obiektem wyjętym spod prawa, nędznym, zaledwie poruszającym się stworzeniem» (G. Ricciotti)⁶⁸¹. Po przyjsciu na miejsce kaźni rozbierano skazańca obok pała wkopanego w ziemię; u Rzymian całkowicie, u Żydów częściowo. Obnażony skazaniec kładł się na wznak; pod jego rozkrzyżowanymi ramionami umieszczano poprzeczną belkę i przybijano do niej ręce. Przy pomocy liny wciągano skazańca wraz z poprzeczną belką na pal w ten sposób, by usiadł na wystającym kołku. Belkę poprzeczną przy pomocy gwoździ lub liny łączono z palem; następnie stojący na ziemi żołnierze, przybijali nogi skazańca. «W takim stanie skazaniec oczekiwał śmierci. Wystawiony był na widok publiczny; przez przechodzących obok ludzi był wyśmiewany» (G. Ricciotti); jedni przyglądali się z ciekawości, dla zwykłej sensacji, inni patrzyli z pogardą⁶⁸².

Podobnie było podczas męki i konania Chrystusa na krzyżu, co zaznaczają Ewangelisci: „Ci zaś, którzy przechodzili obok przeklinali Go i potrząsali głowami, mówiąc: «Ty, którzy burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz,

⁶⁷⁹ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 4. Zob. G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, s. 640–642; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 38–43.

⁶⁸⁰ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 4; G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, s. 642–643; W. Bösen, *Der letzte Tag des Jesus von Nazaret...*, s. 276–281; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 34–38, 43–46.

⁶⁸¹ G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, s. 642.

⁶⁸² J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 4–5.

wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejdz z krzyża!» [...] Jest królem Izraela: niechże teraz zejdziesz z krzyża, a uwierzymy w niego» (Mt 27, 39. 42; Mk 15, 29–32; Łk 23, 35–38). Wrogowie nie okazywali cierpiącemu Jezusowi współczucia, ale drwili z Niego, zamiast okazać Mu miłość i sprawić ulgę w cierpieniu, wypowiadali bluźnierstwa. Byli jednak pod krzyżem najbliżsi: Matka i Jan oraz niewiasty, którzy z wiarą i miłością trwali przy cierpiącym i wzgardzonym Zbawicielu. Za ich przykładem poprzez wieki będą to czyścić miliardy ludzi na całym świecie.

Co zatem mogło być przyczyną śmierci ukrzyżowanego? Oto odpowiedź: upływ krwi, gorączka, głód, pragnienie, uduszenie⁶⁸³. Nieraz śmierć następowwała bardzo szybko, wybawiała skazanego z katongi, czasami straszliwa agonia trwała nawet kilka dni. „Bywało również i tak, że żołnierze z własnej inicjatywy skracali życie skazańca, rozpalając pod krzyżem ognisko, by uduścić go gęstym dymem, przebijając włócznią lub łamiąc mu maczugą goleń. Do czasów Augusta zwłoki pozostawały na krzyżu aż do zupełnego rozkładu; w czasach późniejszych władze zezwalały rodzinie lub przyjaciołom zabrać ciało”⁶⁸⁴.

Współczesny głosiciel męki Pańskiej oprócz Pisma Świętego ma do dyspozycji starożytne przekazy o krzyżowaniu i Całun Turyński – za pomocą najnowszych badań wykazano, że pochodzi on z I wieku⁶⁸⁵. W ostatnim rozdziale tej książki zwrócimy uwagę na znaczenie wiedzy o Całunie Turyńskim w głoszeniu orędzia męki Pańskiej. W pracy twórczej nad kazaniem pasyjnymi pomocne są zatem wiedza historyczna i obiektywna refleksja naukowa.

b) Krzyż znakiem największej miłości

Ukrzyżowanie było rzeczywiście czynem najpotworniejszym i przerażającym, najstraszniejszą egzekucją. Ta najokrutniejsza kara przynosiła skazańcowi ogrom poniżenia i nieogarnięte morze bóleści, cierpienia fizycznego i duchowego. Najniewinniejszy Jezus – Wcielony Syn Boży, Bóg

⁶⁸³ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 44–45.

⁶⁸⁴ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 5; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 45.

⁶⁸⁵ L. Schiatti, *Całun Turyński. Przewodnik po obrazie pełnym tajemnic*, tyt. oryg. *La Sindone. Guida alla lettura di un'immagine piena di mistero*, tłum. P. Soppa, Częstochowa 2000, s. 22–23; *Tajemnica Całunu Turyńskiego. Stanowisko nauk medycznych*, „Jezus Żyje!” 1999 nr 9, s. 8–9.

i Człowiek w jednej osobie – doświadczył na sobie w czasie męki najpotworniejszego poniżenia, ludzie potraktowali Go jako największego przestępcę i zbrodniarza. Wyprowadzono Go za miasto, jak wyrzutka społeczeństwa, co jeszcze wzmogło Jego cierpienia. Ukrzyżowano Zbawiciela jako najgorszego niewolnika, razem z prawdziwymi złoczyńcami musiał znosić ogrom poniżenia i doświadczać ogromu bóleści. Niewysłowione są Jego cierpienia cielesne i udręczenia duchowe. W ciągu wieków rozważać je będą miliardy chrześcijan i ludzi dobrej woli, aby stawać się obrońcami Chrystusa, Jego prawdy i miłości, aby następnie dzięki wierze i łasce Bożej iść za Nim drogą krzyża.

Ogrom cierpienia i poniżenia Jezusa Ewangelisci wyrazili lapidarnymi słowami: „*Gdy Go ukrzyżowali*” (Mt 27, 35); „*Ukrzyżowali Go*” (Mk 15, 24); „*Ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców*” (Łk 23, 33); „*Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa*” (J 19, 18). Na Chrystusie spełniły się więc słowa Proroka ze Starego Testamentu zawarte w Księdze Izajasza: „*Jak wielu osłupiało na Jego widok – tak nie ludzko został oszpecony Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi [...]. Nie miał On wdzięku ani też blasku, aby [chciano] na niego patrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż bóleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarz zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy go za nic. Lecz on się obarczył naszym cierpieniem, on dźwigał nasze bóleści, a my uznaliśmy go za skazańca chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz on był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła nań chłosta zbawienna dla nas, a w jego ranach jest nasze uzdrowienie. Wszyscy pobłądziliśmy jak owce, każdy z nas zwrócił się ku własnej drodze, a Pan obarczył go winami nas wszystkich*” (Iz 52, 14; 53, 2–6).

Jezus Chrystus cierpiał w konkretnym miejscu i czasie, poniósł śmierć krzyżową za wszystkich ludzi, umiłował tych, którzy stali się niewolnikami grzechu bądź są przestępcami zasługującymi na ukrzyżowanie, bo wzgardzili miłością Boga. Jezus „*ogolocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi, [...] unizył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej*” (Flp 2, 7–8). Przyjął postać sługi – niewolnika, stał się skazańcem, aby przez najdoskonalsze posłuszeństwo woli Ojca wysłużyć wszystkim ludziom odpuszczenie grzechów i godność dzieci Bożych.

Największe poniżenie, niewyobrażalna męka i śmierć są czytelnymi znakami i dowodami największej miłości. Chrystus powiedział: „*Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*”

(J 15, 13). Pan Jezus cierpiał i umarł za przyjaciół i za nieprzyjaciół, na krzyżu modlił się: „*Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią*” (Łk 23, 34), a do nawróconego łotra powiedział: „*Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju*” (Łk 23, 43). Oto cel ogromu cierpienia i poniżenia Chrystusa, co św. Jan dobitnie wyraził słowami: „*umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował*” (J 13, 1).

Nie można obojętnie przechodzić wobec cierpiącego i zamęczzonego Chrystusa. W ciągu wieków ludzie podzielili się na przyjaciół i wrogów Jego krzyża – tak jest i dziś. Ksiądz J. Kudasiewicz napisał: „I właśnie dlatego o krzyżu, ukrzyżowaniu Jezusa, nie możemy mówić, pisać i rozmyślać jako o dawnej, zamierzchłej historii. To jest ciągle żywa, aktualna i pulsująca serdeczną krwią rzeczywistość, to szczyty największej miłości”⁶⁸⁶.

c) Cierpiący Mesjasz – zgorszenie krzyżem

Nauka o krzyżu, męce i śmierci Chrystusa znajduje się w centrum historii zbawienia i nieodzwrotnie należy do biblijnego obrazu Mesjasza. Wskazują na to zapowiedzi Starego Testamentu, które zawierają: proroctwo Izajasza (52, 13–15 i 53, 1–12), Psalm 22, który mówi o męce Mesjasza i jej owocach⁶⁸⁷, oraz ofiara Izaaka, która wskazuje na paschalną ofiarę Chrystusa i ma charakter soteriologiczny⁶⁸⁸. W Nowym Testamencie natomiast starzec Symeon wskazuje na dziecię Jezus jako Mesjasza, „*któremu sprzeciwić się będą*” (Łk 2, 34), a Jego Matce przepowiada „*miecz boleści*” (Łk 2, 35). Chrystus trzy razy zapowiada swoją mękę⁶⁸⁹, a także wskazuje na nią, gdy poucza o znaku Jonasza (Mt 12, 39–41; Mt 16, 4; Łk 11, 29–32) i mówi o swoim pogrzebie w związku z namaszczeniem w Betanii (Mt 26, 7–13)⁶⁹⁰. Jezus Chrystus stopniowo odsłaniał przed uczniami swoją mesjańską godność, a według Ewangelii św. Marka wyrażał to przez specjalny sekret mesjański; zabraniał mówić o tym, że jest Mesjaszem: złym duchem (Mk 1, 25. 34;

⁶⁸⁶ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 6.

⁶⁸⁷ Zob. S. Mędała, *Stary Testament a męka Chrystusa*, 31–44; E. Zawiszewski, *Cierpiący Sługa Jahwe*, s. 45–56.

⁶⁸⁸ S. Mędała, *Stary Testament a męka Chrystusa*, s. 41–44. Zob. J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, s. 111–115.

⁶⁸⁹ Zob. A. Läßle, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 395–396.

⁶⁹⁰ K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, Poznań 1999, s. 78, 169–170.

3, 12) i uzdrowionym (Mk 1, 44; 5, 43; 7, 36; 8, 26)⁶⁹¹. Wiadomo bowiem, że w tej Ewangelii jest wiele dramatycznych scen i zmagania, a niektórzy egzegeci określają ją nawet jako obszerny wstęp do opisu męki⁶⁹².

Mimo że Bóg w Starym Testamencie zapowiadał nadejście mesjasza cierpiącego, który złoży ofiarę za grzechy ludzi, to jednak żydzi szerzyli ideę mesjasza politycznego, który miał przywrócić potęgę i świetność Izraela i zapanować nad narodami. Kiedy zaś Piotr wyznał, że Chrystus jest Synem Boga żywego, że ma godność mesjańską, to Jezus surowo zabronił apostołom, aby o tym mówili ludziom (Mt 16, 13–20). Apostołowie byli bowiem prześląknęci żydowskimi wyobrażeniami o Mesjaszu i trudno było im zrozumieć sens krzyża. Dlatego Chrystus stopniowo objawiał im, że jako mesjasz będzie cierpiał. Świadczy o tym zachowanie Piotra po pierwszej zapowiedzi męki: *„Odtąd zaczął Jezus «Chrystus» wskazywać swoim uczniom na to, że musi udać się do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów oraz uczonych w Piśmie, że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie. A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: «Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie». Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: «Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś mi zawadą, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku»”* (Mt 16, 21–23). Jezus mówił, że „musi” wiele wycierpieć, bo takie są plany Boga Ojca, ale uczniowie tego nie rozumieli, czego przykładem jest Piotr. Ten prosty i uczciwy uczeń myślał podobnie jak ludzie mu współcześni, nie mógł pojąć, że Mistrz musi cierpieć i umrzeć. Dlatego Chrystus mocno karci go słowami: *„Zejdź Mi z oczu, szatanie!”* (Mt 16, 23). Piotr, podobnie jak szatan, pełni funkcję kusiciela (por. Mt 4, 1–11), próbuje sprowadzić Jezusa z drogi wyznaczonej Mu przez Jego Ojca. Podobnie jak po 40-dniowym poście (Mt 4, 1–11; Mk 1, 12–13; Łk 4, 1–13), tak i teraz Jezus odrzuca taką propozycję kusiciela⁶⁹³.

Druga zapowiedź męki brzmi: *„Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Oni zabiją Go, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie”* (Mt 17, 22–23). Te słowa

⁶⁹¹ J. Twardy, *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj*, s. 78–79.

⁶⁹² J. Twardy, *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj*, s. 75. Zob. A. Stöger, *Die Grundbotschaft des Neuen Testaments. Das Kerygma der Synoptiker*, w: *Handbuch der Verkündigung*, hrsg. von B. Dreher i in., t. 1, Freiburg 1970, s. 207.

⁶⁹³ J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Ząbki 1999, s. 179–183; J. Kudasiewicz, *Teologia Ewangelii synoptycznych*, Lublin 1986, s. 67–68; J. Kudasiewicz, *Życie ukryte i działalność Jezusa Chrystusa*, w: *Jezus Chrystus. Historia i tajemnica*, red. W. Granat, E. Kopeć, Lublin 1982, s. 113–114, 125–126; J. Twardy, *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj*, s. 75–79.

Jezusa sprawiły, że uczniowie „bardzo się zasmucili” (Mt 17, 23), gdyż nie pojmowali Jego misji mesjańskiej. Podobne niezrozumienie znaczenia męki i krzyża ujawniło się przy trzeciej zapowiedzi męki: „Oni skażą Go na śmierć i wydadzą Go poganom, aby został wyszydzony, ubiczowany i ukrzyżowany, a trzeciego dnia zmartwychwstanie” (Mt 20, 18–19). Wtedy pocziwa matka synów Zebedeuszowych, wychowana na mesjanizmie żydowskim, poprosiła: „Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twej stronie” (Mt 20, 21). I ją również Jezus skarcił mówiąc: „Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?” (Mt 20, 22). Jezus Chrystus jest Mesjaszem, który idzie drogą krzyża – cierpienia i męki, a kto chce Mu służyć, ten powinien Go naśladować. Dlatego Zbawiciel stopniowo przygotowywał uczniów do zrozumienia swojej osoby i posłannictwa, czynił to np. przez swoje przemienienie na górze Tabor, poprzez cuda i trzykrotne zapowiedzi męki. Wprowadzał apostołów w jej znaczenie i wzywał ich, aby szli drogą krzyża (Mt 16, 24–25). Pełne zrozumienie znaczenia krzyża, tego, że Mesjasz miał „cierpieć, aby wejść do swej chwały” (Łk 24, 26), otrzymali dopiero po zmartwychwstaniu Chrystusa, to jest w dniu zesłania Ducha Świętego, dzięki Jego światłu i mocy (Dz 2, 3–6. 36).

Widzimy więc, że objawienie Boże o Mesjaszu cierpiącym z trudnością docierało do ówczesnego środowiska żydowskiego. Wyraził to dobitnie ks. Kudasiewicz: „Jeżeli mamy w pamięci to, czym był krzyż w starożytności, (a mianowicie narzędziem kaźni niewolników), jest rzeczą zrozumiałą, że wzbudzał on trwogę i wstręt. Jest również rzeczą naturalną, że Bóg ukrzyżowany był po prostu skandalem i absolutnym szaleństwem. Krzyż zbawczy Chrystusa jest paradoksem dla «mądrości» ludzkiej i tylko wiara może go pojąć i zaakceptować”⁶⁹⁴. Apostoł krzyża, św. Paweł, tak napisał: „Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków – Chrystusem, mocą i mądrością Bożą. To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi” (1 Kor 1, 22–25). Z wypowiedzi św. Pawła jasno wynika, że nauka o krzyżu stwarzała problem poganom i gorszyła Żydów. Byli oni wychowani na Starym Prawie i nie potrafili pojąć, że zbawienie ma się dokonać przez haniebną śmierć krzyżową, przez trupa, którego jak najszybciej powinno się pochować

⁶⁹⁴ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 6.

(Joz 10, 26–27; 2 Sm 21, 9–14; J 19, 31), czy przez zawieszonoego na drzewie skazańca, który nosił w sobie znamię przekleństwa Bożego (Pwt 21, 22–23; Ga 3, 13). Uważano to za absurd i dlatego drwiono z Chrystusa ukrzyżowanego na Kalwarii: „*Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrząsali głowami, mówiąc: «Ty, który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejdź z krzyża!».* Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali: *«Innych wybawiał, sam siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje. Przecież powiedział: «Jestem Synem Bożym».* Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani” (Mt 27, 39–44). Wrogowie Chrystusa, a wśród nich bluźniercy, nie wierzyli w Jego zbawcze dzieło, którego dokonywał na krzyżu; wydawało się im, że jedynie Jego cudowne uwolnienie się od krzyża mogłoby ich doprowadzić do wiary, jednak nie to było w planach Bożych, ale śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa.

Rozumiemy więc, że uczniowie Jezusa, którzy wyrosli i byli wychowani w środowisku i duchu Starego Testamentu, mieli poważne trudności ze zrozumieniem sensu krzyża. Oczekiwali oni mesjasza politycznego, władcy, który wyzwoli naród spod władzy rzymskiej, przywróci wielkość państwa Izraela. Stąd też dwaj uczniowie, którzy szli drogą do Emaus smutni i załamani na duchu, mówili: „*A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela*” (Łk 24, 21). Jezus doskonale znał poglądy swoich uczniów i dlatego „*wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego*” (Łk 24, 27), a przez to stopniowo wprowadzał ich w znaczenie zbawczego misterium krzyża.

Zgorszenie krzyżem, walka z nim, pogardliwe odsuwanie go od siebie, trwały u ludzi w ciągu wieków i nadal są aktualne. Człowiek opanowany przez konsumpcjonizm i hedonizm chce na marginesie życia odsunąć od siebie problem cierpienia, unika rozmowy na ten temat, trywializuje problem śmierci, co można zauważyć w niektórych laickich środkach przekazu. Nie brak i takich ludzi, którzy postulują usunięcie krzyża z miejsc publicznych, bo zakłóca ich pewność siebie, fałszywy „spokój”, propagują eutanazję, coraz mocniejsze środki przeciwbólowe, lekceważą problem samobójstwa itd. Można też spotkać takich, którzy gorszą się krzyżem, lekceważą i bezczeszczą go, odchodzą od Chrystusa ukrzyżowanego, ponieważ nie chcą zrozumieć i przyjąć znaczenia Jego zbawczego dzieła, którego dokonał na Kalwarii.

Przytoczmy zatem słowa Stefana Moysy: „Zbawienie głoszone przez Chrystusa jest zbawieniem przez krzyż. Jest to orędzie twarde i trudne do

przyjęcia, które niesie wielkie napięcie wewnętrzne, wydobywające ludzi z drogich im przyzwyczajęń i szukania zadowolenia we własnym «ja». Dlatego zawsze będą tacy, którzy odrzucą ewangelię, a ten, kto ją głosi, usłyszysz słowa, zwrócone przez Greków do św. Pawła: «Posłuchamy cię o tym innym razem» (Dz 17, 32)⁶⁹⁵. Znamienne są dalsze słowa wyżej wspomnianego autora: „Ewangelia bywa często odrzucana również i dziś, i to nie dlatego, że jest nieudolnie głoszona, nie dość dostosowana do epoki, że pochodzi ze świata innej kultury, ale właśnie dlatego, że jest nauką Chrystusowego krzyża, który przerasta czysto ludzkie pojmowanie spraw”⁶⁹⁶. Krzyż nie mieści się w stoickiej ascezie, proponującej człowiekowi doczesne wartości, gdyż „nauka krzyża” (1 Kor 1, 18) wskazuje na szczególną ingerencję Boga w życie człowieka. „Gdyby Kościół przestał głosić naukę krzyża, to sprzeniewierzyłyby się swemu istotnemu posłannictwu, pominąłby jeden z najważniejszych aspektów ewangelii i pozbawiłby orędzie chrześcijańskie jego autentycznej treści”⁶⁹⁷.

Stając wobec zgorśzenia krzyżem, odrzucania nauki Chrystusa, kaznodzieja wspomni na słowa z Ewangelii według św. Mateusza: „*Ten rodzaj [złych duchów] można wyrzucać tylko modlitwą i postem*” (Mt 17, 21; por. Mk 9, 29).

d) Krzyż jako objawienie zbawczych planów Boga

Jezus wiele razy nauczał o potrzebie i znaczeniu odkupienia, mówił, że Jego misją jest posłuszeństwo woli Ojca aż po mękę i śmierć na krzyżu (Mt 16, 21). Dobitnie wyraził to Chrystus w słowach: „*Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło*” (J 4, 34). Uczniowie nie pojmowali tego objawienia i dlatego pograżyli się w zwątpieniu podczas męki swego Mistrza i Zbawiciela. Znaczenie posłuszeństwa woli Ojca rozumieją „dopiero w świetle zmartwychwstania Chrystusa, kiedy zostaną w dzień Pięćdziesiątnicy oświeceni przez Ducha Świętego. Zgorśzenie krzyżem znika dopiero wtedy, gdy zostanie odkryta tajemnica Krzyża w Bożym planie zbawienia. Mesjasz został ukrzyżowany nie tylko i nie wyłącznie z motywu nienawiści Żydów, lecz również dlatego, żeby wypełniło się to, «co było napisane o Chrystusie» (Dz 13, 29). Aby wykazać w śmierci krzyżowej

⁶⁹⁵ S. Moysa, *Słowo zbawienia*, Kraków 1974, s. 261.

⁶⁹⁶ S. Moysa, *Słowo zbawienia*, s. 261.

⁶⁹⁷ S. Moysa, *Słowo zbawienia*, s. 261–262.

Chrystusa wypełnienie się proroctw, ewangeliści często czynią aluzję do tekstów mesjańskich, Psalmów i Proroctw⁶⁹⁸.

Przykładem tego jest kazanie św. Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy, w którym mówi: „*Mężowie izraelscy, słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykleymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Boga został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówi o Nim*” (Dz 2, 22–24). Następnie św. Piotr cytuje Ps 16, 8–11, w którym są słowa: „*także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec rozkładowi*” (Dz 2, 26–27; Ps 16, 9–10).

Na śmierć krzyżową Mesjasza wskazywały inne zapowiedzi ze Starego Testamentu, o czym świadczy rzucanie losów o suknię Jezusa (J 19, 24; Ps 22, 19), fakt, że zaniechano łamania kości Chrystusa (J 19, 33; Wj 12, 46), przebicie Jego boku włócznią żołnierza (J 19, 33–34; Za 12, 10). Zasmuconym i załamany na duchu dwóm uczniom zmierzającym do Emaus, którzy jeszcze nie rozumieli misterium Wielkiego Piątku, Jezus wyjaśnia: „*O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do chwały? I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co odnosiło się do Niego*” (Łk 24, 25–27). W Ewangeliach i innych pismach Nowego Testamentu spotykamy tzw. „cytaty refleksyjne” ze Starego Testamentu, które uwydatniają historiozbowcze znaczenie śmierci Chrystusa na krzyżu. Przykładem mogą być np. cytowane przez Mateusza (27, 43) słowa Psalmu 22 [21], 9: „*Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi [niechże Go wyrwie – Ps 22, 9], jeśli Go miłuje* (Mt 27, 43)”. Jest to obraz głoszenia słowa Bożego w Kościele pierwotnym; ma on również ważne znaczenie dla współczesnego kaznodziejstwa.

Święty Paweł nawiązał do pierwotnej tradycji, ale nie zatrzymał się na apologetycznym aspekcie teologii krzyża, lecz ją rozwinął. Píše on o tradycji, którą przejął od apostołów i ich uczniów, że zgodnie z Pismem Świętym Chrystus umarł za nasze grzechy, został pogrzebany, trzeciego dnia zmartwychwstał i ukazał się Piotrowi, a potem Dwunastu (por. 1 Kor 15, 3–5). Opierając się

⁶⁹⁸ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 8; A. Weiser, *Zentrale Themen des Neuen Testamentes...*, s. 52–55.

na najstarszej tradycji i na objawieniu otrzymanym od Zmartwychwstałego, św. Paweł pogłębia zrozumienie krzyża, dostrzega w nim prawdziwą mądrość, Boży plan zbawienia, moc Bożą, która ujawnia się w ludzkiej słabości. Dlatego mówi: *„Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia. Napisane jest bowiem: «Wytracę mądrość mędrców, a przebiegłość przebiegłych zniweczę». Gdzie jest mędrzec? Gdzie uczony? Gdzie badacz tego świata? Czyż nie uczynił Bóg mądrości świata głupstwem? [...] To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi”* (1 Kor 1, 18–20, 25). „Głupstwo krzyża, przez który Bóg zbawił ludzi, okazało się mądrzejsze niż wszelka mądrość, dlatego św. Paweł nie chce głosić nic innego jak tylko mądrość krzyża”⁶⁹⁹. W nauce krzyża zawarta jest moc Boża, która prowadzi ku zbawieniu, dlatego św. Paweł wyznaje: *„Postanowiłem bowiem, będąc wśród was, nie znać niczego więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego”* (1 Kor 2, 2).

Stary Testament poucza: *„Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa”* (Ga 3, 10; Pwt 21, 23; 27, 26). Natomiast św. Paweł zaznacza: *„Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił – stawszy się za nas przekleństwem, bo napisane jest: «Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie» – aby błogosławieństwo Abrahama stało się w Jezusie Chrystusie udziałem pogan i abyśmy przez wiarę otrzymali obiecane Ducha”* (Ga 3, 13–14). Stare Prawo nie było w stanie uwolnić ludzi od grzechu (Rz 8, 3), ale uczynił to dopiero Jezus Chrystus *„w ciele podobnym do ciała grzesznego i dla [usunięcia] grzechu wydał w tym ciele wyrok potępiający grzech, aby to, co nakazuje Prawo, wypełniło się w nas, o ile postępujemy nie według ciała, ale według Ducha”* (Rz 8, 3–4). „Chrystus, umierając na krzyżu, zniszczył grzech, który panował w ciele”⁷⁰⁰. *„Darował nam wszystkie występki, skreślił zapis dłużny, przygniatający nas nakazami. To właśnie, co było naszym przeciwnikiem, usunął z drogi, przygwoździwszy do krzyża”* (Kol 2, 13–14). Chrystus zniszczył „cyrograf”, czyli zapis dłużny, który zawierał potępienie ludzkości, *„wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża”* (Kol 1, 20), czyli pojednał ze sobą wszystkie byty, *„i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach”* (Kol 1, 20). Przez śmierć krzyżową Jezus *„zniósł dawne podziały spowodowane przez grzech, wprowadził pokój i jedność między Żydami*

⁶⁹⁹ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 9.

⁷⁰⁰ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 9.

i poganami po to, by od tej chwili tworzyli już jedno Ciało” (Ef 2, 14–18)⁷⁰¹. Dlatego św. Paweł poucza: „*Ale teraz w Chrystusie Jezusie wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa*” (Ef 2, 13), „*jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca*” (Ef 2, 18). Przez śmierć na krzyżu Chrystus pojednał ludzi z Ojcem i między sobą, co wyrażają belka pionowa (podłużna) i pozioma (poprzeczna) krzyża (wymiar wertrykalny i horyzontalny). Znak krzyża streszcza dwa przykazania miłości – do Boga i do bliźnich. „*Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami*” (Rz 5, 8). Powinniśmy zatem w obliczu krzyża dziękować Bogu za Jego niepojętą dobroć i z wielką miłością odnosić się do każdego człowieka, a szczególnie do grzeszników.

„Tak rozumiany krzyż rzuca nowe światło na całą tajemnicę ludzkiego cierpienia, pokazując, jak ona może stać się najwyższym świadectwem miłości totalnej. Tylko ten, kto miłuje aż do szaleństwa krzyża, wskazuje, że ma miłość bez granic. Taka jest właśnie miłość Boga do nas (Rz 5, 8)⁷⁰². Dlatego śpiewamy: „w krzyżu miłości nauka”⁷⁰³.

e) Krzyż znakiem ostatecznego zwycięstwa

Męka i śmierć na krzyżu ze swej natury są równoznaczne z niewysłowionym cierpieniem i upokorzeniem. Tak było w życiu Chrystusa, który „*uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej*” (Flp 2, 8). Chwała i wywyższenie Jezusa Chrystusa wiążą się nieodłącznie z Jego męką i śmiercią krzyżową. Chrystus zwyciężył wszelkie zło – grzech, który panoszył się od upadku pierwszych rodziców w raju; szatana, który jest głównym sprawcą grzechu, ojcem nieposłuszeństwa; nienawiść, którą szatan szerzy po świecie, i śmierć, która jest owocem grzechu. Zwycięstwo Chrystusa ukrzyżowanego jest całkowite i ostateczne. Dlatego krzyż to czytelny znak największego zwycięstwa, które oznajmia, że jedynie dzięki Chrystusowi ludzie są w stanie pokonać wszelkie zło, zwyciężyć swoich największych wrogów: szatana, grzech, nienawiść, niesprawiedliwość, śmierć.

Należy jednak pamiętać, że orędzie krzyża ściśle wiąże się z prawdą o zmartwychwstaniu Chrystusa, o czym dobitnie świadczy pierwotna

⁷⁰¹ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 9.

⁷⁰² J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 10.

⁷⁰³ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 348.

katecheza apostołska. Pierwsi trzej ewangeliści mówią o krzyżu jako znaku zmartwychwstania, który jest wyrazem wiary w zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią. Świadczą o tym wspomniane już wcześniej trzy zapowiedzi męki, a następnie jej opisy synoptyczne. Mateusz pisze o powtórny przyjsciu Chrystusa: „*Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego, i wtedy będą narzekać wszystkie narody ziemi; i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z wielką mocą i chwałą*” (Mt 24, 30). Święty Łukasz podaje słowa Chrystusa: „*Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?*” (Łk 24, 26). Podobnie autor Dziejów Apostolskich wiele razy mówi o męce i zmartwychwstaniu. Wyraża to św. Piotr: „*Męża, który z woli i postanowienia Boga został wydany, przybiliście rękami bezbożnych i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim*” (Dz 2, 23–24). Dalej ten apostoł mówi: „*Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami*” (Dz 2, 32; por. Dz 3, 15; 10, 39–40; 17, 31). Podobnie św. Paweł naucza o Chrystusie: „*A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich, i ziemskich i podziemnych*” (Flp 2, 8–10)⁷⁰⁴.

Ksiądz Kudasiewicz zauważa: „Szczególnie jednak św. Jan łączy ściśle krzyż z chwałą, a śmierć Chrystusa przedstawia jako «wywyższenie» lub «podniesienie». *«Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego»* (J 3, 14). Żeby się więc zbawić, trzeba «patrzyć» na Chrystusa «wywyższonego» na krzyżu jak na jakimś tronie (J 8, 28; 12, 32–33). W Janowym opisie męki Jezus zdaje się zbliżać do cierpienia, jakby w pełni swego majestatu. Idzie na mękę tryumfalnie, bo właśnie poprzez cierpienie założył Kościół, «oddając ducha» (J 19, 30) i pozwalając, by z Jego boku wypłynęła krew i woda (J 19, 34). Odtąd – przyjąć krzyż, spoglądając na Ukrzyżowanego, oznacza przyłgnięcie z wiarą do Zbawiciela. Krzyż Chrystusa jest żywym znakiem zbawienia mesjańskiego, chwały wiecznej i nieprzemijalnego tryumfu nad grzechem. Światło, które emanuje z wyżyn krzyża – jest tryumfem i chwałą Ukrzyżowanego⁷⁰⁵.

⁷⁰⁴ Zob. K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, Poznań 1999, s. 286–288.

⁷⁰⁵ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 10.

W świetle Apokalipsy krzyż jest „*drzewem życia*” (22, 2) – „*Błogosławieni ci, którzy płuczą swe szaty, aby władza nad «drzewem życia» do nich należała*” (Ap 22, 14). „*A jeśliby ktoś odjął coś ze słów księgi tego proroctwa, to Bóg odejmie mu udział w «drzewie życia» i w «Mieście Świętym – które są opisane w tej księdze»*” (Ap 22, 19). Krzyż, który przez wieki oznaczał haniebną śmierć i niepojętą klęskę człowieka, jego ostateczną przegraną i degradację, dzięki Chrystusowi stał się „*drzewem życia*”, znakiem pełnego życia i nieprzemijającej chwały. Dlatego mówimy: „*Kłaniamy się Tobie, Chryste, i błogosławimy Ciebie, żeś przez święty krzyż swój świat odkupił raczy!*”⁷⁰⁶.

Głosząc całe misterium paschalne, kaznodzieja powinien zawsze łączyć nauczanie o męce i śmierci krzyżowej Chrystusa z Jego zmartwychwstaniem i chwałą. Warto tu przypomnieć, że głęboki sens w kaznodziejstwie miał również średniowieczny doloryzm; polegał on na uwydatnianiu i rozważaniu cierpień Chrystusa i opłakiwaniu Go, aby przez to pobudzić słuchaczy do opłakiwania swoich i cudzych grzechów⁷⁰⁷. Zewnętrznym wyrazem ducha pokuty było zadawanie sobie cierpienia przez biczowanie, które łączono z nabożeństwem pasyjnym. Ksiądz Głowa wskazał, że ta praktyka istniała także w diecezji przemyskiej w pierwszej połowie XVIII wieku⁷⁰⁸. Jednak droga krzyżowa, męka Pańska, nie kończy się na XIV stacji, na złożeniu ciała Zbawiciela do grobu. Końcową stacją, którą kontempluje się coraz częściej, jest zmartwychwstanie Chrystusa; praktykuje się to np. w Wielki Piątek w Koloseum. Cała męka i śmierć krzyżowa Chrystusa prowadzi do uwielbienia Go jako Zmartwychwstałego. *Per Crucem ad lucem* – przez krzyż do światła, do tego niegasnącego światła, które płynie ze zmartwychwstania.

f) Wnioski homiletyczne

Orędzie krzyża jest niezwykle i ponadczasowe, gdyż na krzyżu cierpiał i oddał życie za ludzi wszystkich czasów Jezus Chrystus wcielony Syn Boży, Bóg i Człowiek w jednej osobie. Dlatego ze względu na Osobę i naukę Zbawiciela

⁷⁰⁶ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 411.

⁷⁰⁷ S. Witek, *Doloryzm*, kol. 46–47; *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 67*; J. Duchniewski, *Doloryści, synowie MB Bolesnej*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1983, kol. 46.

⁷⁰⁸ W. Głowa, *Niedzielną służba Boża...*, s. 254–256. „Innym elementem stałym w Gorzkich żalach, odprawianych w diecezji przemyskiej, w omawianym przez nas okresie, był udział biczowników”. W. Głowa, *Niedzielną służba Boża...*, s. 254.

otaczamy krzyż szczególną czcią, gdyż jest on znakiem wiary, nadziei i miłości. W dalszym ciągu, a może jeszcze bardziej dzisiaj, aktualne są słowa: „W tym znaku zwyciężysz”. Chrystus z krzyża ciągle mówi do nas: „*Odwagi! Ja zwyciężyłem świat*” (J 16, 33). Nihilizm nachalnie szerzony i z wielką agresją propagowany z dużym nakładem sił i pieniędzy, sieje „wiarę” w nicość i promuje ciemności grobowe. Ostatni głos ma jednak zwycięzca śmierci – Chrystus Zmartwychwstały.

Głosząc zbawcze misterium krzyża, należy dbać o jego mistagogię, a w związku z tym warto czerpać obfite treści z liturgii. Formularz mszalny na święto Podwyższenia Krzyża Świętego obchodzone 14 września zawiera bogactwo myśli. W prefacji znajdziemy słowa: „Ty postanowiłeś dokonać zbawienia rodzaju ludzkiego na drzewie Krzyża. Na drzewie rajskim śmierć wzięła początek, na drzewie Krzyża powstało nowe życie, a szatan, który na drzewie zwyciężył, na drzewie również został pokonany przez naszego Pana Jezusa Chrystusa”⁷⁰⁹. Krzyż stał się ołtarzem, a umęczony na nim Chrystus – Najwyższy i Wieczny Kapłan – był i jest zarazem żertwą ofiarną: „pierwszy się Tobie oddał w zbawczej Ofierze i nam polecił ją składać na swoją pamiątkę”⁷⁰⁹.

Kaznodzieja, jako głosiciel słowa Bożego, powinien ciągle pogłębiać i zacieśniać u słuchaczy więź z Jezusem Chrystusem, jedynym Zbawicielem świata. W centrum tego nauczania zawsze musi się znajdować Jezus Chrystus, Jego wcielenie, męka, śmierć i zmartwychwstanie. Paschalne dzieło Chrystusa przybliży krzyż – szczególny i czytelny znak zbawienia i wiary. Orędzie, które płynie z krzyża, jest zawsze aktualne, a szczególnie współcześnie, kiedy niektórzy ludzie żyją, jakby Boga nie było, lekceważą prawo Boże i ustanawiają prawa niezgodne z wolą Boga, a często sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i rozumną naturą człowieka. Krzyż uczy realizmu, pobudza do poszanowania każdego człowieka, gdyż w nim żyje i cierpi Chrystus. Orędzie krzyża uczy miłości ofiarnej aż po oddanie życia za bliźnich, poświęcenia się dla słusznej sprawy. Przesłanie płynące z krzyża domaga się pełnej sprawiedliwości, upomina tych, którzy łamią prawo Boże i zgodne z nim stanowione prawo ludzkie. Krzyż otwiera bramy niebios, bez niego ziemia staje się piekłem, a ludzie groźnymi, niebezpiecznymi samolubami.

W ciągu roku liturgicznego kaznodzieja napotyka wiele okazji głoszenia orędzia Chrystusowego krzyża. Tym bardziej powinien to dziś czynić w sposób jasny i zdecydowany, gdyż wrogowie krzyża są coraz bardziej agresywni,

⁷⁰⁹ *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, s. 199*.

nasilają swe ataki na ten szczególny znak zbawienia i wiary. W związku z tym celowe jest odprawianie nabożeństw pokutnych, przebłagalnych, aby pobudzić uczestników, a przez nich innych ludzi do pełnego nawrócenia, szczerego żalu i wynagrodzenia za szerzące się zło. Służą temu gorzkie żale, których celem jest uczczenie cierpiącego Zbawiciela i pogłębienie wiary w Jego dzieło zbawcze; są one także formą modlitwy przebłagalnej za grzechy i zgorzenia. W homiliach niedzielnych i świątecznych powinniśmy częściej nawiązywać do chrztu świętego jako zanurzenia w mękę i śmierć Chrystusa, a także mówić o krzyżu jako znaku wiary i miłości, np. zachęcać wiernych do świadomego i starannego żegnania się wodą święconą. Pouczajmy też słuchaczy o symbolice licznych krzyży na cmentarzach, o znaczeniu krzyży i kapliczek przydrożnych, zachęcajmy wiernych do otaczania tych obiektów należną czcią, ozdabiania ich, odnowy, konserwacji.

Papież Jan Paweł II w homilii podczas mszy świętej pod Wielką Krokwią w Zakopanem 6 czerwca 1997 roku powiedział: „Będą patrzeć na Tego, którego przebili» – te słowa kierują nasz wzrok ku krzyżowi świętemu, ku drzewu krzyża, na którym zawisło zbawienie świata. «*Nauka bowiem krzyża, która jest głupstwem dla świata, dla nas jest mocą Bożą*» (por. 1 Kor 1, 18). Rozumieli to dobrze mieszkańcy Podhala. I kiedy kończył się wiek XIX, a rozpoczynał się [współczesny], ojcowie wasi na szczycie Giewontu ustawili krzyż. Ten krzyż tam stoi i trwa. Jest niemym, ale wymownym świadkiem naszych czasów. Rzec można, że ten jubileuszowy krzyż patrzy w [stronę] Zakopanego i Krakowa, i dalej: w kierunku Warszawy i Gdańska. Ogarnia całą naszą ziemię od Tatr po Bałtyk [...]. Umiłowani Bracia i Siostry, nie wstyďte się tego krzyża. Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa. Brońcie krzyża, nie pozwólcie, aby Imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu rodzinnym czy społecznym”⁷¹⁰.

2. Aktualizacja orędzia krzyża⁷¹¹

W czasach starożytnych krzyż był narzędziem kary za zbrodnie, przez co funkcjonował jako znak hańby i największego poniżenia człowieka. Dzięki

⁷¹⁰ Jan Paweł II, *V pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny. Przemówienia i homilie*, Sandomierz 1997, s. 97.

⁷¹¹ J. Twardy, *Głoszenie etosu krzyża aktualnym zadaniem kaznodziei i katechety*, s. 121–135.

Jezusowi Chrystusowi krzyż na zawsze stał się znakiem zbawienia, na trwałe wpisał się w dzieje ludzkości i świata. Z logosu krzyża, indyktywu zbawczego, wypływa jego etos, to jest imperatyw moralny, który zawiera wymagania etyczne, czyli zasady życia chrześcijańskiego⁷¹². Głosząc etos krzyża współczesnym ludziom, mamy dokonywać jego trafnej aktualizacji, której miejscem jest sprawowana liturgia i codzienne życie chrześcijańskie. Etos krzyża odnosi się bowiem do każdego człowieka, gdyż Chrystus wszystkich ogarnął swoją miłością i ofiarą.

Omawiając zagadnienie aktualizacji orędzia krzyża, winniśmy najpierw uwydatniać nowotestamentowe teksty parenetyczne podkreślające jego znaczenie; w ten sposób wskażemy na potrzebę naśladowania Chrystusa w dźwiganiu codziennego krzyża, aby na tej drodze dążyć do chwały zmarłych.

a) Nowotestamentowe teksty parenetyczne o znaczeniu krzyża

Stary Testament nie mówi o krzyżu, gdyż był on pogańskim „narzędziem do wykonywania wyroków śmierci, stosowanym przez obcych władców w Palestynie”⁷¹³. Eugeniusz Sakowicz pisze: „Judaizm odrzuca krzyż, uważając, że nauka o nim oraz teza o Bogu ukrzyżowanym podważają wiarę w transcendentnego i wszechmogącego Boga Jahwe; odrzucanie to ma uwarunkowania historyczne, społeczne, obyczajowe i religijne, powodujące kojarzenie się krzyża z zagrożeniem, niebezpieczeństwem oraz prześladowaniem, stąd krzyż uznawany jest za symbol antysemityzmu i antyjudaizmu”⁷¹⁴.

Spójrzmy zatem na zaczerpnięte z Nowego Testamentu teksty wprost wskazujące na etos krzyża, wyrażające imperatyw moralny, który wypływa z wiary w Zbawiciela. Są to najpierw słowa, które wypowiedział sam Jezus Chrystus, wzywając uczniów do naśladowania, kroczenia drogą krzyża. Spora grupa tekstów pochodzi z innych pism Nowego Testamentu, a szczególnie

⁷¹² Na temat indyktywu zbawczego i imperatywu moralnego piszą: J. Kudasiewicz, *Wstęp*, w: *Chrystus zbawia w sakramentach. Misje jubileuszowe*, Kielce 2001, s. 6–7; J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, s. 340–341, 344–345; A. Stöger, *Die Grundbotschaft des Neuen Testaments. Das Kerygma der Synoptiker*, w: *Handbuch der Verkündigung*, t. 1, s. 183–184.

⁷¹³ H. Langkammer, *Słownik biblijny*, Katowice 1982, s. 92.

⁷¹⁴ E. Sakowicz, *Krzyż w religiach niechrześcijańskich*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, kol. 14.

św. Paweł apostoł uczy nas życia w mądrości krzyża⁷¹⁵. Uwydatnia to zamieszczone niżej zestawienie parenetycznych tekstów biblijnych, które ułatwi pracę głosicielom słowa Bożego. Nie omawiamy jednak w tym punkcie tych tekstów biblijnych, ale posłużymy się nimi w dalszej części tej publikacji. Chodzi bowiem o ponadczasowe znaczenie orędzia krzyża w życiu chrześcijan, Kościoła katolickiego i każdego człowieka. Orędzie to często rozbrzmiewa w liturgii Kościoła, co również uwydatniono w osobnej rubryce, opierając się na *Lekcjonarzu mszalnym*⁷¹⁶.

Tabela 1. Teksty biblijne o etosie krzyża w *Lekcjonarzu mszalnym*⁷¹⁷

Tekst biblijny	Miejsce w liturgii
„Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien” (Mt 10, 38)	13 n. zw. „A”; msze o męczennikach i o świętych
„Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16, 24)	22 n. zw. „A”; 18 t. zw. pt.; 10 VI bł. Bogumiła-Piotra bpa; chrzest; bierzmowanie; konsekracja dziewic
„Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mk 8, 34)	24 n. zw. „B”; 6 t. zw. pt.
„Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Łk 9, 23)	czw. po Popielcu; 24 IV św. Jerzego męczennika
„Kto nie dźwiga swego krzyża, a idzie za Mną, nie może być moim uczniem” (Łk 14, 27)	31 t. zw. czw.; msza o powołania kapłańskie i zakonne

⁷¹⁵ R. Rubinkiewicz, *Krzyż w Biblii, Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, kol. 15–16; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 383–384.

⁷¹⁶ *Lekcjonarz mszalny*, t. 1–7, Poznań–Warszawa 1972–1977.

⁷¹⁷ Skróty używane w tabelach: „A” – rok A; „B” – rok B; „C” – rok C; czyt. – czytanie; dni tygodnia – pon., wt., śr., czw., pt., sob; n. – niedziela; t. – tydzień; wielk. – wielkanocna; zw. – zwykła; WP – Wielki Post.

Tekst biblijny	Miejsce w liturgii
<p>„To wiedzcie, że dla zniszczenia ciała grzesznego dawny nasz człowiek został z Nim współukrzyżowany po to, byśmy już dłużej nie byli w niewoli grzechu” (Rz 6, 6–7)</p>	<p>Wigilia Paschalna 8 czyt.; 2 XI Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych II msza; chrzest dorosłych; msza w dniu konsekracji dziewic; śluby zakonne</p>
<p>„Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża. Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia” (1 Kor 1, 17–18)</p>	<p>3 n. zw. „A”; 21 t. zw. II pt.; 1 VI św. Justyna; 16 V św. Andrzeja Boboli; msze o doktorach Kościoła, o pasterzach, o Tajemnicy Świętego Krzyża</p>
<p>„my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorzeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, [...] mocą Bożą i mądrością Bożą” (1 Kor 1, 23–24)</p>	<p>3 n. WP „B”; 21 t. zw. II pt.; 19 X św. Pawła od Krzyża; śluby zakonne i konsekracja dziewic</p>
<p>„Postanowiłem bowiem, będąc wśród was, nie znać niczego więcej, jak tylko Jezusa, i to ukrzyżowanego” (1 Kor 2, 2)</p>	<p>5 n. zw. „A”; 22 t. zw. II pn.; 14 XII św. Jana od Krzyża; msza o doktorach Kościoła</p>
<p>„razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 19–20)</p>	<p>11 n. zw. „C”; 6 II św. Pawła Miki i towarzyszy; msza o świętych</p>
<p>„O nierozumni Galaci! Któż was urzekł, was, przed których oczami nakreślono obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego?” (Ga 3, 1)</p>	<p>27 t. zw. II czw.</p>
<p>„A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniami” (Ga 5, 24)</p>	<p>28 t. zw. II śr.; bierzmowanie; msza w czasie wojny i niepokojów</p>
<p>„Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata. [...] przecież ja na ciele swoim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa” (Ga 6, 14. 17)</p>	<p>14 n. zw. „C”; 4 X św. Franciszka z Asyżu; msza o świętych</p>

Tekst biblijny	Miejsce w liturgii
„i [w ten sposób] jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem, w jednym Ciele przez krzyż” (Ef 2, 16)	29 t. zw. II wt.; msza o tajemnicy świętego Krzyża
„uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 8)	Niedziela Męki Pańskiej; 26 n. zw. „A”; 31 t. zw. II wt.; 14 IX Podwyższenia Krzyża; msze o tajemnicy świętego Krzyża, o Najświętszym Imieniu Jezus, o zjednoczenie chrześcijan
„Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem. Ich losem – zagłada, ich bogiem – brzuch, a chwała – w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne” (Flp 3, 18–19)	2 n. WP „C”; 31 t. zw. II pt.; 17 X św. Ignacego Antiocheńskiego
„wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża” (Kol 1, 20)	15 n. zw. „C”; 22 t. zw. I pt.; Uroczystość Chrystusa Króla „C”
„Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony dopełniam niedostatków udręk Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24)	16 n. zw. „C”; 23 t. zw. I pon.; msza o pasterzach
„To właśnie, co było naszym przeciwnikiem, usunął z drogi, przygwoździwszy do krzyża” (Kol 2, 14)	17 n. zw. „C”; 23 t. zw. I wt.
„Patrzmy na Jezusa, [...] przecierpiał krzyż, nie bacząc na [Jego] hańbę, i zasiadł po prawicy na tronie Boga” (Hbr 12, 2)	20 n. zw. „C”; 4 t. zw. I wt.; msza za chrześcijan cierpiących prześladowanie
„ale ciescie się, im bardziej jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, abyście się cieszyli i radowali przy objawieniu się Jego chwały” (1 P 4, 13)	7 n. wielk. „A”; 8 t. zw. II pt.; msza o męczennikach

Kaznodzieja i katecheta mają do dyspozycji wiele tekstów świętych na temat etosu krzyża, które zawierają wymagania moralne, wypływają z wiary w zbawcze znaczenie męki i śmierci Chrystusa⁷¹⁸. Należy je zatem częściej przypominać słuchaczom i w ten sposób stawiać im odpowiednie wymagania moralne. Kaznodzieja powinien wykorzystywać te teksty w homiliach w ciągu roku

⁷¹⁸ A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 383–400. Zob. A. Weiser, *Zentrale Themen des Neuen Testamentes...*, s. 47–59.

liturgicznego, a także posługiwać się nimi w kazaniach pasyjnych. Podobnie katecheta ma wiele okazji nauczania o krzyżu – np. może z młodzieżą wyszukiwać te teksty w księgach Nowego Testamentu, żeby wniknąć w ich sens. W tym celu może posłużyć się rzutnikiem multimedialnym – co ułatwi omówienie obfitego przesłania logosu i etosu krzyża.

b) Naśladowanie Chrystusa przez dźwiganie własnego krzyża

Kaznodziejska aktualizacja orędzia Chrystusowego krzyża polega na wiązaniu tego przesłania z życiem współczesnych ludzi. Kerygmat krzyża jest ciągle aktualny, dotyczy każdego człowieka. Przysłowie mówi prosto i dobitnie: „Nie ma kącika bez krzyżyka”. Skoro cierpienie występuje w życiu każdego człowieka, to tym bardziej uczeń i uczennica Chrystusa także muszą codziennie dźwigać krzyż⁷¹⁹. Jeżeli kierują się duchem wiary, to w ich życiu nieustannie aktualizuje się historia zbawienia – tu i teraz, dzisiaj i jutro. Na krzyżu Chrystus dokonał zbawienia ludzkości i prowadzi wszystkich drogą do ostatecznego zwycięstwa nad grzechem, śmiercią i szatanem. Na tej drodze człowiek powinien upodabniać się do Chrystusa, naśladować Go w dźwiganium krzyża⁷²⁰. Nie jest to łatwe, szczególnie wówczas, gdy wiadomo, że naśladowanie Chrystusa w dźwiganium krzyża ma swoich przeciwników, o których pisze św. Paweł: „*Wielu bowiem postępuje, jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem. Ich losem – zagłada, ich bogiem – brzuch, a chwala – w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne*” (Flp 3, 18–19). Krzyż jednak „stał się tajemniczą drogą wybrania przez Boga dla dopełnienia zbawienia. Stąd też być chrześcijaninem oznacza naśladować Chrystusa i nieść swój krzyż za Nim”⁷²¹. Zawsze aktualne są słowa Zbawiciela: „*Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je*” (Mt 16, 24–25; por. Mk 8, 34–35; Łk 9, 23–24).

⁷¹⁹ H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*, s. 195; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 154–155.

⁷²⁰ Zob. T. Olszański, *Przepowiadanie śmierci Pańskiej w kazaniach pasyjnych*, s. 169.

⁷²¹ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 11; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 154–155.

Pytamy zatem, co oznacza „wziąć krzyż swój” i naśladować Jezusa? Słowa te brzmią bardzo poważnie, gdyż „nieść krzyż» w czasach Jezusa była to straszna i przerażająca rzeczywistość. Krzyż był znakiem haniebnej śmierci. W takim kontekście historycznym słowa Chrystusa brzmiały bardzo poważnie. Wziąć swój krzyż i iść za Jezusem (czyli być Jego uczniem) oznacza, że trzeba za Nim i dla Niego iść wszędzie, nawet na bolesną i haniebną śmierć. Prawdziwy uczeń Jezusa musi się zaprzeczyć samego siebie i trwać konsekwentnie w posłuszeństwie woli Bożej. Życie chrześcijańskie, życie ucznia Jezusa, to nie chwilowy entuzjazm, ale całkowite podporządkowanie życia Chrystusowi, to stała cierpliwość i trwałe stan duszy. Trzeba iść z Nim zawsze, aż do końca⁷²². Dobitnie wyraził to św. Łukasz Ewangelista: „Potem mówił do wszystkich: *«Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje»*” (Łk 9, 23). Wyrażenie „co dnia” oznacza, że zawsze należy dźwigać swój krzyż i kroczyć za Chrystusem⁷²³.

Co zatem bliżej i konkretnie oznacza „nieść” lub „brać” swój krzyż? Trzeba przyjęc jako zamierzone lub dopuszczone przez Boga wszystko, co sprawia nam ból, cierpienie, upokorzenie, wystawia nas na próbę. Należy w duchu wiary patrzeć na plany i zamiary Boga względem nas, z przekonaniem, że te przeciwności służą naszemu zbawieniu, przyczyniają się do dobra duchowego. Jeżeli przyjmujemy codzienny krzyż jako znak woli Bożej, to będziemy się przyczyniać do rozwoju królestwa Bożego w nas, w naszym sercu i wokół nas, wśród naszych bliźnich. Głównym motywem dźwigania krzyża powinna być miłość do Boga i pragnienie naśladowania cierpiącego Chrystusa, a więc chodzenie Jego śladami, upodabnianie się do Niego. Przeciwności, cierpienie przeżywane w zjednoczeniu z Chrystusem są znakiem, że krocymy drogą, która prowadzi do zbawienia.

Dlatego kaznodzieja ma wychowywać wiernych na prawdziwych uczniów Chrystusa, co wymaga, aby wytrwale uczył ich cierpliwego dźwigania krzyża w życiu osobistym, rodzinnym, sąsiedzkim, narodowym i społecznym. Jest to droga każdego ucznia Chrystusa, każdego człowieka. Oznacza ona zerwanie z grzechem, śmierć dla złego i grzesznego świata, a nawet stawianie więzi z Chrystusem ponad naturalne więzy międzyludzkie. Chrystus bowiem mówi: „*Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie*

⁷²² J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 11.

⁷²³ K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 322; H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, 163–167.

godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mt 10, 37–39). Tak więc wszystko, co w ludzkim rozumieniu wydaje się największym zyskiem, w świetle Chrystusowego krzyża może okazać się największą stratą, jeżeli nie prowadzi do Boga. Kroczenie drogą Chrystusowego krzyża oznacza również gotowość przyjęcia prześladowania dla Jego Imienia: „Wtedy wydadzą was na udrękę i będą was zabijać, i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów z powodu mego imienia. A wówczas wielu zachwieje się w wierze; będą wzajemnie się wydawać i jedni drugim nienawidzić. [...] Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 24, 9. 13). Krzyż należy dźwigać wytrwale, codziennie i do końca życia; może się nawet okazać, że będzie on coraz cięższy, ale nigdy ponad słabe ludzkie siły, gdyż wzmacnia je łaska Boża.

Kaznodzieja winien być świadomy tego, że „wezwanie do dźwigania krzyża jest najtrudniejszym imperatywem etosu chrześcijańskiego. Trzeba jednak pamiętać, że wypływa on konsekwentnie z indykatywu zbawczego. To znaczy, że najpierw Jezus wziął krzyż, umarł na krzyżu dla naszego zbawienia, zmartwychwstał i wszedł do chwały. Obdarzył nas tak wielkimi mocami, że żyjąc «w Duchu» i wierze możemy realizować ten trudny imperatyw etosu chrześcijańskiego. O tym nie można nigdy zapominać przy wychowaniu chrześcijańskim”⁷²⁴. Gdybyśmy jednak mówili o krzyżu, cierpieniu w odczuciu od tego, co Bóg uczynił dla nas w Jezusie Chrystusie, popadlibyśmy w propagowanie cierpiętnictwa⁷²⁵, które jest niezgodne z Ewangelią. „Syn Boży cierpi i umiera za grzechy świata! [...] Na tej zasadniczej podstawie można budować najrozmaitsze serie kazań pasyjnych, które za każdym razem wniosą nowe oświetlenia i nowe zastosowania do życia”⁷²⁶. Ukazując sens każdego cierpienia zawinionego i niezawinionego, będziemy zawsze wskazywać na źródło zbawczych mocy, które wysłużył nam Zbawiciel i rozdziela

⁷²⁴ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 11–12.

⁷²⁵ Cierpiętnictwo: „«Bierne, chętne poddawanie się cierpieniom, lubowanie się w cierpieniach». Cierpiętnik – «osoba, człowiek biernie poddający się cierpieniom, lubujący się w przeżywaniu cierpienia – zła fizycznego lub duchowego». Ten cierpiętnik wiecznie narzeka na różne przeciwności, ale nie potrafi wziąć się w garść i zaradzić trudnościom”. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 7, Poznań 1996, s. 228.

⁷²⁶ Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 320.

je przez Ducha Świętego⁷²⁷. Chrystus bowiem wzywa każdego do zjednoczenia ze sobą, gdy mówi: „*Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić*” (J 15, 5). Daleka od ducha Ewangelii byłaby także stoicka postawa wobec cierpienia, panowanie nad nim jedynie przez jogę czy inne metody wschodnie. Owszem, trzeba też stosować odpowiednie środki medyczne, aby sobie i innym ulżyć w znoszeniu bólu, cierpienia, ale nigdy nie zastąpią one ostatecznej motywacji, która płynie z wiary i zjednoczenia z Chrystusem.

W końcu zaś „niesienie krzyża” oznacza również drogę, która prowadzi do chwały; krzyż w tym znaczeniu jest bramą, za którą nie ma już cierpienia, łez, śmierci i żaloby, „*bo pierwsze rzeczy przeminęły*” (Ap 21, 4). Skoro przez krzyż Chrystus osiągnął chwałę zmartwychwstania, to podobnie człowiek, który idzie za Nim drogą cierpienia osiągnie chwałę zbawionych. Zapewnia o tym Zbawiciel swoich naśladowców słowami: „*Kto chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec*” (J 12, 26). Wyrażają to w pewien sposób dwa łacińskie adagia: *Per aspera ad astra* – przez trudy do gwiazd; *Per Crucem ad lucem* – przez krzyż do światła [do pełni światła w niebie]⁷²⁸. Dźwiganie krzyża nie kończy się ciemnością grobową, ale wieczną światłością.

c) „Z Chrystusem zostałem przybity do krzyża” (Ga 2, 19)

Podobnie jak dźwiganie krzyża doprowadziło Chrystusa do śmierci na tym „tronie” boleści, tak i dzisiaj każdy jego uczeń stopniowo zmierza do swej Golgoty, aby współcierpieć z Mistrzem. Wyraża to przez znoszenie cierpienia na każdy dzień w łączności z Chrystusem. Święty Paweł poucza, że przez chrzest mamy udział w śmierci, pogrzebie i zmartwychwstaniu Chrystusa (Rz 6, 3–4). Chrześcijanin to człowiek, który naśladuje Zbawiciela i podobnie jak On dźwiga krzyż, aby kiedyś umrzeć i powstać z grobu. O tym zbawczym misterium św. Paweł napisał następująco: „*To wieście, że dla zniszczenia ciała grzesznego dawny nasz człowiek został z Nim współukrzyżowany po to, byśmy już dłużej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, został*

⁷²⁷ Zob. J. Strojnowski, *Motywacja cierpienia i śmierci...*, s. 197–202; J. Chrzanowski, *Odkrywam mądrość w szkole krzyża...*, s. 180.

⁷²⁸ *Dicta. Zbiór łacińskich sentencji, przysłów, zwrotów, powiedzeń*, oprac. C. Michalunio, Kraków 2011, s. 456.

wyzwolony z grzechu” (Rz 6, 6–7). Stąd też chrzest oznacza ukrzyżowanie razem z Chrystusem, przybicie do Jego krzyża: „Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 19–20). Chlubiąc się z krzyża Chrystusowego, Apostoł zaznacza: „Odtąd niech już nikt nie sprawia mi przykrości: przecież ja na ciele swoim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa” (Ga 6, 17). Wiemy bowiem, że św. Paweł wiele wycierpiał dla imienia Chrystusa, co obszernie opisał, a m.in. stwierdził: „Zdobędę się na szaleństwo: Ja jeszcze bardziej! Bardziej przez trudy, bardziej przez więzienia; daleko bardziej przez chłosty, przez częste niebezpieczeństwa śmierci” (2 Kor 11, 23; por. 2 Kor 11, 24–33)⁷²⁹.

Podobnie każdy człowiek ochrzczony powinien ciągle na nowo podejmować wysiłek i trud, „umierać” dla grzechu, a żyć dla Boga, zgodnie ze słowami: „Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was swoim pożądliwościom [...], ale oddajcie się na służbę Bogu jako ci, którzy ze śmierci przeszli do życia” (Rz 6, 12–13). Tak pojęta moralność chrześcijańska ma wymiar paschalny, polega na zjednoczeniu człowieka z cierpiącym Chrystusem, wyraża się przez trwanie we wspólnocie z ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Panem⁷³⁰. To zjednoczenie z Chrystusem, zapoczątkowane na chrzcie świętym, powinien człowiek stale pogłębiać i zacieśniać, trwać w więzi z Bogiem przez wszystkie dni swego życia.

Święty Paweł Apostoł mówi: „Zapewniam was, bracia, przez chlubę, jaką mam w Jezusie Chrystusie, Panu naszym, że każdego dnia umieram” (1 Kor 15, 31). Natomiast w 2 Liście do Koryntian, pisząc o udrękach apostołskiego życia, zaznacza: „Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele. Ciągłe bowiem my, którzy żyjemy, jesteśmy wystawiani na śmierć z powodu Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele” (2 Kor 4, 10–11). W tym duchu Paweł pisze do wiernych w Galacji: „Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 19–20). W trzech zacytowanych tekstach św. Pawła zawarty jest najgłębszy sens chrześcijańskiej ascezy, która polega na

⁷²⁹ K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, s. 204–210.

⁷³⁰ J. Twardy, *Chrystocentryzm w kaznodziejskiej parenezie*, w: *Media na przełomie. Dziennikarstwo, kaznodziejstwo, edukacja medialna. Sp. książdz profesor Antoni Lewek (1940–2010). Księga pamiątkowa*, red. K. Marcyński i in., Warszawa 2011, s. 574–576.

nieustannym uśmiercaniu w sobie popędów ciała, gdyż jako nieujarzmione pożądliwości prowadzą do zła (Rz 8, 13), do licznych grzechów (Kol 3, 5). Dobitnie wskazują na to katalogi grzechów i występków (por. Ga 5, 19–23; Rz 1, 21–22; 1 Kor 5, 10–11; 2 Kor 12, 20; 2 Tm 3, 2–5). Dlatego człowiek musi wytrwale uśmiercać w sobie pożądliwości, które prowadzą do grzechu, a w związku z tym konieczne jest, aby pozwolił prowadzić się Duchowi i żył według ducha (Ga 5, 16–18). Ksiądz prof. Kudasiewicz zauważa: „Nosimy w sobie konanie Chrystusa, umieramy z Chrystusem po to, żeby w ciele naszym ukazało się mocą Ducha Bożego życie Jezusa. I dla nas śmierć jest bramą do życia. Jest to tajemnica i największy paradoks życia chrześcijańskiego, które jako konieczny warunek ma śmierć”⁷³¹.

Mówiąc o znaczeniu Chrystusowej męki, trzeba podkreślać, że wartość autentycznego życia chrześcijańskiego mierzy się cierpieniem, czyli miarą krzyża. W życiu codziennym cierpienie kształtuje i hartuje człowieka, jego ducha, uczy cierpliwości i wytrwałości. Cierpienie znoszone z godnością jest też dowodem naszej miłości względem Boga i ludzi. Święty Paweł napisał, że miłość „wszystko znosi, [...] wszystko przetrzyma” (1 Kor 13, 7). Przykładem takiej miłości są rodzice, wierni sobie małżonkowie, przyjaciele, bohaterowie narodowi, liczne wzory miłości ojczyzny. Chrystus wychowuje największych świętych, męczenników i wyznawców, ludzi wypróbowanych cierpieniem⁷³². „Krzyż Twój uczy mnie grzesznego, jak mam kochać Zbawcę mego, ze wszystkich sił strzec się złego”⁷³³. Przeciwnie zaś ucieczka od krzyża, zdrada Chrystusa, nie jest szkołą bohaterów, gdyż nie wychowuje ludzi do życia opartego na autentycznej miłości małżeńskiej, rodzinnej i społecznej.

d) Przez krzyż do chwały zmartwychwstania

Krzyż Chrystusa nie jest wyrazem klęski i źródłem zgorszenia, ale znakiem zwycięstwa i chwały. Dlatego chrześcijanin powinien się chlubić krzyżem Jezusa Chrystusa, ma być dumny z tego, że może cierpieć dla Zbawiciela, że już tu na ziemi, zwanej „padołem łez”, pielgrzymuje drogą do zwycięstwa i wiecznej chwały. Taką drogę wytyczył Chrystus i pragnie każdego prowadzić przez cierpienie i śmierć do chwały zmartwychwstania, w myśl słów:

⁷³¹ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 12–13.

⁷³² M. Paciuszkiewicz, *Słowo krzyża w kaznodziejstwie współczesnym*, s. 217–220.

⁷³³ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 84.

„Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?” (Łk 24, 26). Podobnie wierny Chrystusowi uczeń będzie codziennie przewycięzał pożądanłość, która działa w „starym człowieku” i sprawia, że staje się on niewolnikiem swego ciała. Potrzeba więc, aby „dawny nasz człowiek został z Nim [Chrystusem] współukrzyżowany po to, byśmy już dłużej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, został wyzwolony z grzechu” (Rz 6, 6–7). Jeżeli człowiek jednoczy się z Chrystusem, kontempluje Ukrzyżowanego (Ga 3, 1), Jego wyniszczenie się (kenozę), dobrowolne ogołocenie, uniesienie się, pokorę i heroiczne posłuszeństwo aż do śmierci krzyżowej (Flp 2, 5–8), to napełnia się mądrością Bożą i cierpliwie znosi doświadczenia, które niesprawiedliwie go dotyczą (1 P 2, 5). „Uczestnictwo w cierpieniach i krzyżu Chrystusa jest dla chrześcijanina źródłem pociechy, radości i chwały”⁷³⁴. Poucza o tym św. Piotr: „Temu żarowi, który pośrodku was trwa dla waszego doświadczenia, nie dziwcie się, jakby was spotykało coś niezwykłego, ale cieszcie się, im bardziej jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, abyście się cieszyli i radowali przy objawieniu się Jego chwały. Błogosławieni [jesteście], jeżeli złorzeczą wam z powodu imienia Chrystusa, albowiem Duch chwały, Boży Duch na was spoczywa. [...] Jeżeli zaś [cierpi] jako chrześcijanin, niech się nie wstydzi, ale niech wychwala Boga w tym imieniu” (1 P 4, 12–14. 16). Krzyż, cierpienie, może być nawet źródłem duchowej radości i chwały dla ucznia Chrystusa, a szczególnie dla głosiciela Ewangelii, który integruje się z męką Zbawiciela, przyczynia się przez to do rozszerzania Kościoła na ziemi. Święty Paweł napisał do Kolosan: „Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony dopełniam niedostatki udręek Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24)⁷³⁵.

Ksiądz Kudasiewicz poucza: „Naśladowcy Chrystusa Ukrzyżowanego muszą być jak On ukrzyżowani! To jednak nie zraża chrześcijanina, ponieważ jako przybrany w Chrystusie syn Ojca wie, że ma prawo do dziedzictwa swego Ojca, które osiągnie wraz z Chrystusem, z którym już teraz dzieli cierpienia”⁷³⁶. Wspomniany autor powołuje się na tekst biblijny: „Jeżeli zaś jesteście dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa; skoro wspólnie z Nim cierpimy, to po to, by wspólnie mieć udział

⁷³⁴ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 13.

⁷³⁵ K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, s. 311.

⁷³⁶ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 13. Zob. H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 164–166.

w chwale. Sądzę bowiem, że cierpienie terażniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić” (Rz 8, 17–18). Na innym miejscu św. Paweł napisał: „Niewielkie bowiem utrapienia nasze obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku” (2 Kor 4, 17). Słowa te komentuje św. Augustyn, pisząc: „Utrapienie ma koniec, nagroda jest bez końca”⁷³⁷.

Dlatego chrześcijanin powinien się chlubić krzyżem Chrystusa, doświadczaniami życia, cierpieniami i prześladowaniami, dzięki którym w obliczu własnej słabości i małości poznaje potęgę Boga. Może więc z wiarą powtarzać słowa św. Pawła: „Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa. Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny” (2 Kor 12, 9–10). W liście do Galatów natomiast Apostoł z entuzjazmem wyznaje: „Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (Ga 6, 14).

Po ludzku biorąc, cierpienia i przeciwności zasmucają człowieka, jednak dzięki objawieniu Bożemu i wierze krzyż – haniebne narzędzie męki i śmierci – jest znakiem chwały i powodem do chluby. Na krzyżu bowiem Bóg, który jest pełnią miłości, przyjął śmierć Wcielonego Syna Jezusa Chrystusa jako okup za grzesznych ludzi. Ksiądz Kudasiewicz stwierdza: „To prawdziwy paradoks życia, które rodzi się ze śmierci: «Z Chrystusem przybity jestem do krzyża. I żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus» (Ga 2, 19). Krzyż jest dumą chrześcijanina, ponieważ jest jedyną jego nadzieją, jego zbawieniem i jego życiem”⁷³⁸.

Krzyż jako znak nadziei ciągle kieruje nasze umysły i serca ku ostatecznemu zwycięstwu nad grzechem, śmiercią i szatanem, uczy wytrwałości i pomaga nabywać inne cnoty. Stąd też św. Paweł powie: „chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość – wypróbowaną cnotę, wypróbowana zaś cnota – nadzieję. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 3–5).

Przykładem ochotnego znoszenia prześladowań i dźwigania krzyża są apostołowie, o których czytamy: „A przywoławszy Apostołów, kazali ich

⁷³⁷ Cyt. za: J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 13.

⁷³⁸ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 14.

ubiczować i zabronili im przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla Imienia «Jezusa». Nie przestawali też co dzień nauczać w świątyni i po domach i głosić Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie» (Dz 5, 40–42).

Kaznodzieja powinien zatem głosić słowo Boże w duchu chrześcijańskiej nadziei. Ma wskazywać na „miejsca» uczenia się nadziei i ćwiczenia się w niej⁷³⁹, a są to: I. Modlitwa jako szkoła nadziei; II. Działanie i cierpienie; III. Sąd ostateczny⁷⁴⁰. Musi być jednak świadomy, że żyje w dobie szerzącego się konsumpcjonizmu, wygodnictwa i hedonizmu, widocznego wśród ludzi ducha zgorzenia krzyżem – bo na te pokusy są także narażeni uczniowie Chrystusa. Ludzie chętnie przyjmują Chrystusa bez krzyża, Ewangelię odartą z nauki o cierpieniu, zapominając o tym, że jest to pokusa szatańska, która prowadzi do złych postaw i zachowań. Nie ma bowiem pełnej wiary chrześcijańskiej bez przyjęcia orędzia krzyża i naśladowania cierpiącego Zbawiciela, dlatego kaznodzieja powinien przestrzegać wiernych przed taką pokusą i uczyć ją przewycięzać. Zawsze aktualne są słowa modlitwy: „*I nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego*” (Mt 6, 13).

Kaznodzieja i katecheta będą również przypominali wiernym, że „życie człowieka ochrzczonego nosi na sobie znamię tajemnicy paschalnej: «codziennie umieramy», codziennie nosimy w sobie «konanie Chrystusa». Oznacza to ciągle umieranie dla grzechu, słabości, ciągle umieranie starego człowieka. Umieranie to realizuje się w zdrowej ascezie chrześcijańskiej, do której wychowuje się przez powszednie ofiary, wyrzeczenia, cierpienia krzyża... To wszystko jest codziennym umieraniem. Bez tego krzyżowania, dobrowolnej surowości, można wychować «duże dziecko», rozklejonego mięczaka, życiowego abulika, nigdy zaś ukształtowanego człowieka i autentycznego chrześcijanina. Aby żyć duchem, trzeba codziennie umierać dla ciała. Taka jest dialektyka chrześcijańskiego życia⁷⁴¹.

Niezgłębiona tajemnica krzyża mówi ciągle o niepojętej miłości Boga, ciągle kieruje nasze oczy i serca ku zbawieniu, ku chwale zmartwychwstania. Na ten indykatyw zbawczy – przesłanie o bezgranicznej miłości Boga do ludzi – mamy odpowiadać przez realizowanie w swoim życiu imperatywu moralnego, a jest nim trudny nakaz dźwignia krzyża. Dokonując

⁷³⁹ Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 32.

⁷⁴⁰ Por. Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 32–48.

⁷⁴¹ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 14–15.

dzieła zbawczego, Chrystus wysłużył nam łaski potrzebne do pokonywania przeciwności i znoszenia cierpienia. Kroczyć drogą krzyża możemy dzięki łasce Bożej, dzięki ciągłej współpracy z Duchem Świętym, który jednoczy nas z Chrystusem. Dźwigając krzyż, wyrażamy naszą miłość i w ten sposób odpowiadamy na największą miłość Zbawiciela. Mamy zatem pouczać słuchaczy, że dopiero wtedy potrafią dźwigać krzyż, kiedy zjednoczą się ze Zbawicielem. „Droga za Jezusem nie jest łatwa, ale możliwa dzięki temu, że Mistrz zawsze poprzedza ucznia i mu towarzyszy”⁷⁴². Wyraziła to bardzo cierpiąca przez wiele lat, przykuta do łoża boleści kobieta, która powiedziała do kapłana: „Zwariowałabym, gdyby nie częsta komunია święta”.

Nauka o krzyżu nie ma nic wspólnego z propagowaniem wspomnianego już wcześniej cierpiętnictwa. Akceptując krzyż, człowiek dowodzi, że jest na właściwej drodze, która prowadzi do chwały zmartwychwstania. Krzyż jest znakiem zwycięstwa i chwały – tak było w życiu Chrystusa i tak powinno być w życiu Jego uczniów. „Wielki Piątek nie jest ostatnim słowem Boga i historii; ostatnim słowem jest Wielka Niedziela; ostatnim słowem nie jest przemoc i śmierć, lecz wolność i życie”⁷⁴³. W kaznodziejstwie pasyjnym powinniśmy zatem łączyć prawdę o cierpieniu człowieka z tajemnicą paschalną. Podobnie w homiliach pogrzebowych, mówiąc o znaczeniu doczesnego życia człowieka zmarłego, mamy to czynić w świetle orędzia o życiu wiecznym po śmierci.

Soborowa Konstytucja o Kościele poucza: „Kościoł «wśród prześladowań świata i pociech Bożych podąża naprzód w pielgrzymce», głosząc krzyż i śmierć Pana aż przyjdzie (por. 1 Kor 11, 26). Mocą zaś Zmartwychwstałego Pana krzepi się, aby swoje utrapienia i trudności, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne, przewyciężać cierpliwością i miłością, a Jego misterium, choć pod osłoną, wiernie przecież objawiać w świecie, dopóki się ono na koniec nie ujawni w pełnym świetle”⁷⁴⁴.

e) Wnioski kaznodziejskie

Kaznodzieja i katecheta w ciągu roku liturgicznego mają wiele okazji głoszenia orędzia Chrystusowego krzyża. Powinni to czynić tym bardziej, że współcześni wrogowie krzyża nasilają swe ataki na ten szczególny znak

⁷⁴² H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 287.

⁷⁴³ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 15.

⁷⁴⁴ Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 8.

zbawienia i wiary. Wyznając odważnie wiarę w Chrystusa ukrzyżowanego, broniąc krzyża i otaczając go należną czcią, będziemy zarazem stawać po stronie takich nieprzemijających wartości, jak prawda, dobro, miłość, sprawiedliwość, szczęście, piękno.

Z logosu krzyża wypływa jego etos – kto wierzy w Zbawiciela, ten ciągle wybiera nowe życie, które On wysłuchał i którym obdarza. Etos krzyża wymaga życia opartego na wiernym wypełnianiu słowa Bożego. Wyrazem tego jest naśladowanie Chrystusa przez dźwiganie własnego krzyża, współcierpienie z Ukrzyżowanym, aby osiągnąć chwałę zmartwychwstania. Życie moralne chrześcijanina ma wymiar paschalny, jest spod znaku Wielkiego Piątku i Wielkiej Niedzieli⁷⁴⁵.

Moralność oderwana od Chrystusa natomiast polega często na szukaniu namiastek prawdy, pozornego dobra i piękna, złudnego szczęścia. Ludzie kierujący się nią ulegają konsumpcjonizmowi pod hasłem *carpe diem* – używaj życia (chwytaj dzień)⁷⁴⁶; hołdują hedonizmowi, który wyraża się m.in. przez dążenie do osiągnięcia maksymalnego szczęścia i przyjemności, nawet kosztem szczęścia i życia bliźnich (aborcja, rozpad małżeństwa, morderstwo, kradzież itp.). Relatywizm i utylitaryzm moralny cieszą jednych, a innym wyciskają łzy oraz niosą cierpienie i śmierć (eutanazja). W takiej sytuacji krzyż Chrystusa nie przynosi spokoju złoczyńcom, niepokoi ich chore sumienia i dlatego chcą go usunąć z życia publicznego. „*Nie ma pokoju dla bezbożnych – mówi Pan*” (Iz 48, 22).

W związku z powyższym konieczne jest odprawianie nabożeństw pokutnych, aby przez nie pobudzić grzeszników do żalu i przebłagania za popełnione zło, wezwać ich do pełnego nawrócenia. Służą temu m.in. gorzkie żale, których celem jest uczczenie cierpiącego Zbawiciela, pogłębienie i wyznawanie wiary w Jego dzieło zbawcze; są one także formą modlitwy przebłagalnej za grzechy. W homiliach niedzielnych i świątecznych częściej powinniśmy nawiązywać do chrztu świętego jako zanurzenia w mękę i śmierć Chrystusa. Mamy też zachęcać wiernych do tego, by starannie czynili na sobie znak krzyża świętego, zegnali się wodą święconą, wyrażali swoją wiarę i miłość. Częściej mówmy wiernym o symbolice licznych krzyży na cmentarzach, pouczajmy słuchaczy o znaczeniu krzyży i kapliczek przydrożnych, zachęcajmy ich, aby otaczali je należną czcią, ozdabiali, odnawiali, konserwowali.

⁷⁴⁵ J. Twardy, *Chrystocentryzm w kaznodziejskiej parenezie*, s. 374–376; M. Paciuszkiewicz, *Słowo krzyża w kaznodziejstwie współczesnym*, s. 220–222.

⁷⁴⁶ *Dicta. Zbiór łacińskich sentencji*, s. 97.

II. Związek kazań pasyjnych z Euchrystią

W praktyce duszpasterskiej Kościoła katolickiego szereg nabożeństw łączy się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Taki charakter ma 40-godzinne nabożeństwo, kiedy to podczas adoracji mają miejsce odpowiednie kazania i modlitwy. Podobnie nabożeństwa majowe i różańcowe – chociaż z natury są maryjne, mają charakter chrystocentryczny, gdyż odbywają się podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu. Zarówno *Litania loretańska*, jak i tajemnice różańcowe zawierają treści chrystologiczne, a jedną z tajemnic jest ustanowienie Najświętszej Eucharystii. Szczególnie licznie uczęszczanym nabożeństwem są gorzkie żale, śpiewane wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu i połączone ze specjalnymi kazaniem na tematy chrystologiczne i soteriologiczne.

W związku z powyższym rodzi się pytanie: czy i jak w głoszeniu kazań pasyjnych należy nawiązywać do sakramentu Eucharystii? Jak w świetle dawniejszej i współczesnej homiletyki powinien wyglądać związek tych kazań z wystawionym do publicznej adoracji Sakramentem Ołtarza? Wymaga to podejmowania w cyklach kazań odpowiedniej tematyki wynikającej z teologii Eucharystii.

1. Tematyka eucharystyczna w kazaniach pasyjnych⁷⁴⁷

a) Postulaty homiletów polskich XIX i pierwszej połowy XX wieku

Kazania pasyjne zdobyły popularność w wieku XIX, kiedy to upowszechniła się tradycja śpiewania i rozważania *Gorzkich żali*⁷⁴⁸. Ekspresywne i rzewne w swojej treści, śpiewane w języku polskim *Gorzkie żale* pociągały ludzi do rozważań i modlitwy. W związku z tym ukazały się w wydaniach książkowych i w czasopiśmie liczne zbiory kazań pasyjnych⁷⁴⁹. W wieku XIX i w pierwszej połowie XX siedmiu autorów podręczników homiletyki zapisało swoje

⁷⁴⁷ J. Twardy, *Tematyka eucharystyczna w kazaniach pasyjnych*, s. 128–142.

⁷⁴⁸ D. Olszewski, *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*, s. 81–82.

⁷⁴⁹ Zob. C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. IV–IX, 14–25.

refleksje i wskazania na temat głoszenia kazań pasyjnych⁷⁵⁰. Nie uwydatniają oni jednak związku kazań pasyjnych z Eucharystią.

Homileci polscy XIX wieku mało też piszą na temat kazań o Najświętszym Sakramencie⁷⁵¹ i nie akcentują związku homilii z mszą świętą. Wykładnikiem ówczesnej nauki o Eucharystii były zasadniczo tematyczne kazania katechizmowe o sakramentach oraz egzorty związane ze sprawowaniem Eucharystii, a szczególnie egzorty głoszone z okazji I Komunii Świętej⁷⁵². Nauczając o Sakramencie Ołtarza, zalecano przybliżyć go „z trojakiemu względu: (1) jako ofiarę; (2) jako ucztę świętą, (3) jako świętość, czyli sakrament, to jest jako nieustającą obecność Pana Jezusa pełną błogosławieństwa”⁷⁵³. Akcentowano więc najpierw prawdę wiary, że Eucharystia jest Najświętszą Ofiarą. W tematyce kazań pasyjnych nie uwzględniano zwykle ostatniej wieczerzy, gdyż zaczynało się od przybliżania modlitwy Jezusa w Ogrójcu, kolejno etapami aż po Jego ukrzyżowanie i śmierć⁷⁵⁴. Jednak ustanowienie Najświętszego Sakramentu Ciała i Krwi Chrystusa wiąże się ściśle z Jego zbawczą męką i śmiercią.

W homiletyce wieku XX stopniowo dojrzywało zainteresowanie liturgią, a tym samym i sakramentem Eucharystii⁷⁵⁵. Służyć temu miały kazania liturgiczne przybliżające wiernym „obrzędy i ceremonie Kościoła”⁷⁵⁶. Ksiądz Haduch napisał, że w tym objaśnianiu liturgii „na pierwszym miejscu leżą ceremonie mszy świętej”⁷⁵⁷.

Do uwydatniania Eucharystii w kaznodziejstwie wzywali homileci, wskazując na potrzebę głoszenia kazań chrystologicznych. Wyrazem tego jest przetłumaczona na język polski publikacja benedyktyna Fortunata Ibschera

⁷⁵⁰ Zob. s. 73, przyp. 333.

⁷⁵¹ Ksiądz Markiewicz odsyła kaznodziejów do katechizmu rzymskiego i diecezjalnego oraz do dogmatyki i teologii moralnej, *O wymowie kaznodziejskiej*, Kraków 1898, s. 478.

⁷⁵² Z. Kosik, *Egzorta w kaznodziejstwie szkolnym*, Kraków 2004, s. 83–84.

⁷⁵³ B. Markiewicz, *O wymowie kaznodziejskiej*, s. 405. „Przeto mówić najpierw o mszy świętej; a potem o świętej uczcie czyli Komunii świętej, a wreszcie o nieustającej obecności Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie”. B. Markiewicz, *O wymowie kaznodziejskiej*, s. 405.

⁷⁵⁴ H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 246.

⁷⁵⁵ Zob. W. Krynicki, *Wymowa święta...*, s. 109–110; K. Bieszk, *Liturgia. Kazania o ofierze Mszy świętej*, w: *Homiletyka duszpasterska...*, s. 233–248; Z. Pilch, *Szkoła kaznodziejstwa...*, s. 378–393.

⁷⁵⁶ W. Krynicki, *Wymowa święta...*, s. 109.

⁷⁵⁷ H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej...*, s. 259.

pt. *Chrystusa opowiadajcie*⁷⁵⁸. Wspomniany autor pisze: „Jeżeli chcesz opowiadać o Chrystusie, to mów o Eucharystii! «On jest pośród was». Tę prawdę należy ciągle i bezustannie przypominać ludowi. [...] I na odwrót: Jeżeli chcesz mówić o Eucharystii, to opowiadaj Chrystusa. Odsłaniaj przed wiernymi Jego myśli, zamiary, słowa, czyny, życie, mękę, śmierć, zwycięstwa, tryumfy! Każde kazanie eucharystyczne niech będzie wołaniem «Ecce Agnus Dei!», pokazywaniem Chrystusa, tak, jak to czynił Jego Przesłaniec [Zwiastun], gdy o Nim mówił (J 1, 29)»⁷⁵⁹. Wspomniany autor rozważa słowa ludu z Ewangelii według św. Mateusza: „*Krew Jego na nas i na dzieci nasze*” (Mt 27, 25). Wskazuje on, że Eucharystia spożywającym ją niegodnie, świętokradzko, przyniesie karę, a tym, którzy pobożnie i gorliwie przystępują do stołu Pańskiego, przyniesie błogosławieństwo⁷⁶⁰. Można by z tego wyprowadzić wniosek, że autor zaleca, aby mówiąc o męce Chrystusa, mówić także o Eucharystii, która jest jej żywą pamiątką.

Zainteresowanie liturgią, które przeniknęło do polskiej homiletyki w latach 20. XX wieku, wywołało u homiletów refleksję na temat kazań liturgicznych, a w tym również tych związanych z Eucharystią⁷⁶¹. Dlatego też ks. Stanisław Żukowski postuluje, aby głosząc kazania o Eucharystii, ukazywać jej związek z męką Pańską. Pisze on następująco: „Nie zaszkodzi co jakiś czas poświęcić Eucharystii szczególniejszą uwagę w kazaniach pasyjnych, zwłaszcza, że według słów Pana Jezusa przez Eucharystię ma być odnawiana pamiątka jego męki (*recolitur memoria passionis eius*). Jest to nawet szczególnie wdzięczna okazja do omówienia tego tematu, zarówno przez wzgląd na ideowy związek pomiędzy męką Pańską a Eucharystią, jako też ze względu na okres komunii wielkanocnej, jak wreszcie z uwagi na to, że nabożeństwa pasyjne są u nas w Polsce tłumnie nawiedzane, więc

⁷⁵⁸ Kraków 1918.

⁷⁵⁹ F. Ibscher, *Chrystusa opowiadajcie! Słowo w piekającej sprawie*, tłum. Kapłan Diecezji Krakowskiej, Kraków 1918, s. 63–64.

⁷⁶⁰ F. Ibscher, *Chrystusa opowiadajcie...*, s. 100–102. Ibscher pisze: „We Mszy leje się ciągle jeszcze ta Krew Jego, która nas oczyszcza we Chrzcie i w Pokucie, a w innych sakramentach nas wzmacnia i uświęca, bez wytchnienia czynna, żeby nawracać grzeszników itd.” F. Ibscher, *Chrystusa opowiadajcie...*, s. 101.

⁷⁶¹ S. Sobalkowski, *O kazania eucharystyczne*, „Przegląd Homiletyczny” 12 (1934), s. 228–231; K. Bieszk, *Kazania o Eucharystii*, „Przegląd Homiletyczny” 13 (1935), s. 314–317; S. Marchewka, *Eucharystia w pochodzie wieków*, „Przegląd Homiletyczny” 17 (1939), s. 249–257.

przez nie można od razu na większe masy oddziaływać dla rozszerzenia kultu Eucharystii⁷⁶².

Wspomniany homileta, wymieniając sześć tematów kazań głoszonych w czasie 40-godzinnej nabożeństwa (po dwa dziennie), tak formułuje temat trzeci: „Ofiara mszy świętej, istota jej i związek z ofiarą na Kalwarii⁷⁶³.

Ksiądz Kazimierz Bieszk pisze: „Zbawcza ofiara Chrystusa na krzyżu, wyrażona poprzednio w Wieczerniku, staje się nową rzeczywistością i obecnością w każdej mszy, w przeistoczeniu, tj. w chwili właściwej ofiary. Chrystus oddaje siebie w ręce Ojca, ale daje też siebie do rąk wiernych, jako dar ofiarny, aby i oni ze swej strony składali Ojcu Jego najmilszego Syna, jako dar uwielbienia i prześlągania. Niebo się otwiera i Bóg przygarnia nas do siebie (porównać modlitwy kanonu po podniesieniu)⁷⁶⁴. Według tego autora „Komunia jest zakończeniem ofiary, jej owocem. Ofiarowane ciało Zbawiciela jest pokarmem duszy. Stąd wynika: (1) Nowe uczestnictwo w ofierze Pana. (2) Nowe uczestnictwo w przemienieniu Pana. (3) Silniejsze wrośnięcie w Chrystusa, napełnienie się Chrystusem (skutek indywidualny). (4) Zrośnięcie się z rodziną parafialną. Wyraz «komunia» znaczy «zgrupowanie parafialne» (skutek społeczny)⁷⁶⁵. Ksiądz Bieszk przestrzega kaznodziejów: „Bardzo należy się wystrzegać tłumaczeń alegoryczno-mistycznych, w rodzaju takiego np. wyjaśnienia mszy świętej. Modlitwa przy stopniach – Pan Jezus w Ogrójcu, pocałunek ołtarza – pocałunek Judasza, umycie rąk – scena przed Piłatem itd. Wielka liczba takich objaśnień, będących jeszcze w obiegu, jest smutną spuścizną po średniowieczu, niezgodna z prawdą i zraza człowieka dzisiejszego, myślącego rzeczowo⁷⁶⁶.

Stąd też interesujące są kazania pasyjne ks. Józefa Kłosa pt. *Dwie ofiary. Sześć kazań pasyjnych o krwawej ofierze na Kalwarii i bezkrwawej ofierze Mszy świętej*⁷⁶⁷. Ksiądz Ildefons Bobicz w swej recenzji zauważa: „Kaznodzieja bardzo szczęśliwie połączył naukę Kościoła o mszy świętej z rozważaniami pasyjnymi, tak, iż słuchacze mają korzyść podwójną: przyglądają się w duchu przebiegowi męki Zbawiciela, a jednocześnie gruntownie poznają

⁷⁶² S. Żukowski, *Kazania eucharystyczne*, s. 325.

⁷⁶³ S. Żukowski, *Kazania eucharystyczne*, s. 324.

⁷⁶⁴ K. Bieszk, *Źródła kaznodziejstwa. Liturgia. Kazania o ofierze mszy świętej*, w: *Homiletyka duszpasterska...*, s. 236.

⁷⁶⁵ K. Bieszk, *Źródła kaznodziejstwa...*, s. 238.

⁷⁶⁶ K. Bieszk, *Źródła kaznodziejstwa...*, s. 272.

⁷⁶⁷ J. Kłos, *Dwie ofiary...*, z dodatkiem kazania na uroczystość wielkanocną, s. 113.

wierne jej odzwierciedlenie w Niekrwawej Ofierze. Są to więc kazania pasyjne i liturgiczne zarazem, czyli rzecz w naszej literaturze homiletycznej całkiem nowa i dlatego tym bardziej zasługująca na uznanie⁷⁶⁸.

Widzimy więc, że autorzy piszący o kazaniach eucharystycznych, a w tym także o kazaniach na temat mszy świętej, akcentują związek Eucharystii z ofiarą krzyżową Chrystusa. Naprowadzają w ten sposób kaznodziejów, aby głosząc kazania pasyjne, wiązali ich treść z Eucharystią. Dodać należy, że w myśl przepisów dawniejszej liturgii na czas głoszenia kazania pasyjnego zasłaniano wystawianą monstrancję z Ciałem Pańskim specjalną zasłoną lub umbrą zawierającą symbolikę Eucharystii, co jeszcze bardziej uwydatniało szczególną cześć dla Sakramentu Ołtarza. Swoją wymowę miało również odprawianie mszy świętej podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu, ale po II Soborze Watykańskim zostało zaniechane, gdyż nie wytrzymało argumentacji płynącej z teologii Eucharystii.

Pięć lat przed II Soborem Watykańskim ks. Pilch określił cel kazań o mszy świętej, katechizmowych i liturgicznych, jako „związanie wiernych z niekrwawą ofiarą, pobudzenie ich do czynnego udziału w samej ofierze, a następnie i do udziału w uczcie ofiarnej, do Komunii⁷⁶⁹. Kaznodzieja winien więc uwydatniać doniosłość ofiary Jezusa na krzyżu, przybliżyć ją i pogłębiać jej znajomość. Według tego homilety „każdy Wielki Post z «Gorzkiemi żałami» i kazaniem pasyjnym powinny poszerzać i pogłębiać nasze pojęcie o doniosłości śmierci Jezusowej na krzyżu, zwłaszcza że Opatrzność w ostatnich latach prowadziła ludzkość przez takie dzieje Golgoty, że ją zmusiła do wglądu w skażenie natury i w konieczność jej odrodzenia w nauce i ofierze Zbawiciela świata. Niechże wierni widzą, że msza św. to właściwie ustabilizowany Wielki Piątek, że to odnowiona i powtórzona [uobecniona] krwawa ofiara z Golgoty; że we mszy nasz Zbawca ofiaruje się za nas Ojcu niebieskiemu, byśmy przez to dostąpili usprawiedliwienia i zbawienia⁷⁷⁰. Kierując się ówczesną teologią, ks. Pilch pisze o „ponowieniu kalwaryjskiej

⁷⁶⁸ I. Bobicz, *Ks. J. Kłos. Dwie ofiary. Sześć kazań pasyjnych z dodaniem kazania na uroczystość wielkanocną, Księgarnia św. Wojciecha. Str. 111*, „Przegląd Homiletyczny” 10 (1932), s. 151. Oto tematy kazań pasyjnych: I Przed ofiarą krwawą ofiara bezkrwawa [we Wierzniku]; II Przez ofiary starozakonne do ofiary Nowego Zakonu; III Krew Odkupienia we Mszy św.; IV Ofiara na krzyżu i ofiara na ołtarzu; V Msza św. duszą i źródłem świętości; VI Msza św. szkołą i źródłem świętości. J. Kłos, *Dwie ofiary...*, s. 113.

⁷⁶⁹ Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, s. 379.

⁷⁷⁰ Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, s. 380.

ofiary”, gdyż „wielkie dzieła Boskie, dokonane na Golgocie przed dziewiętnastu z górą wiekami, odnawiają się dzień w dzień na naszych ołtarzach”⁷⁷¹. Dlatego też kaznodzieja winien przypominać słuchaczom o obowiązku udziału we mszy świętej, objaśniać jej przebieg, a szczególnie uwydatniać ich udział w ofierze i uczcie ofiarnej, tak ściśle związanej z ofiarą krzyżową. „Samo zaś przeistoczenie stawia nas pod krzyżem Chrystusa i każe nam dać z siebie wszystko, całkowitą ofiarę. [...] Tam na krzyżu było moje miejsce; jam powinien być umrzeć, bom zasłużył na karę. Ten boski ofiarnik poświęcił się za nas wszystkich i do dziś składa z siebie ofiarę, byśmy z niej brali życie łaski. [...] Podczas konsekracji powinien się każdy korzyć wobec wielkiej ofiary Zbawiciela, i w poczuciu swej nędzy Bogu dawać z siebie wszystko – życie, śmierć, trudy i ofiary”⁷⁷².

Widzimy więc, że dawniejsi homileci akcentowali ofiarniczy charakter Eucharystii i uwydatniali jej ścisły związek z ofiarą krzyżową Chrystusa. Podobnie dzisiaj należy pogłębiać motywację udziału wiernych we mszy świętej i prowadzić ich do zjednoczenia z Chrystusem w komunii świętej.

Znamienne, że w wieku XIX i pierwszej połowie XX homileci piszący o kazaniach pasyjnych nie uwydatniali ich związku z sakramentem Eucharystii, a czynili to autorzy piszący na temat kazań eucharystycznych. Wskazania tych drugich są nadal aktualne, gdyż uwrażliwiają kaznodziejów pasyjnych na ścisły związek ofiary krzyżowej i Eucharystii.

⁷⁷¹ „Jezus ustanowił w Wieczerniku niekrwawą ofiarę (działo się to przed 1900 laty); a przecież we mszy świętej i dziś, i jutro, i zawsze żywcem to samo się dzieje; te same czynności, ta sama mowa, to samo przeistoczenie – słowem wszystko. Na naszych śmiertelnych oczach powtarzają się dzieje zbawienia. [...] Chrystusowa ofiara staje się naszą ofiarą...”. Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, s. 381. Kaznodzieja powinien także uczyć wiernych udziału w ofierze mszalnej, „zwłaszcza że ta ofiara, raz dokonana, pozostała na świecie, ponawia się ustawicznie w naszych kościołach; to samo Ciało, które cierpiało na krzyżu, ta sama Krew, która tam płynęła, jawią się na ołtarzach, abyśmy z nich mogli czerpać zbawienie. Nie było na świecie sprawy nad tę, która się rozegrała na krzyżu dla zbawienia nas wszystkich. Kiedy ta ofiara ponawia się wśród nas – to znak, że to będzie najdonioślejsza sprawa naszego życia”. Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, s. 383. (Należy zauważyć, że raz dokonana ofiara Chrystusa nie „ponawia się ustawicznie”, ale się uobecnia).

⁷⁷² Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, s. 385–386.

b) Wskazania homiletów współczesnych

Jak już wiemy, od lat 70. XX wieku w homiletyce polskiej rozwija się refleksja na temat kazań pasyjnych. Po II Soborze Watykańskim homileci dostrzegają ten istotny problem pastoralny i pragną dopomóc kaznodziejom w przekazywaniu orędzia męki Pańskiej współczesnemu człowiekowi. Na związek kazań pasyjnych z Eucharystią zwrócili uwagę głównie następujący autorzy: ks. Staniek,⁷⁷³ ks. Sławiński⁷⁷⁴, ks. Twardy⁷⁷⁵.

Autorzy ci koncentrują uwagę na biblijnych i moralno-aktualizacyjnych aspektach kazań pasyjnych, wskazując na ich związek z misterium paschalnym i triduum Wielkiego Tygodnia, niektórzy zaś na mistagogicznym wymiarze tych kazań: „każdy sakrament, a szczególnie Eucharystia jest aktualizacją krzyża i zmartwychwstania Chrystusa, a tym samym znakiem zbawczym”⁷⁷⁶.

Kaznodzieja winien więc głosić całe misterium zbawcze Chrystusa, przybliżyć słuchaczom sens życia, a szczególnie sens cierpienia i śmierci, oraz prowadzić ich do zjednoczenia z Bogiem w sakramentach. Ta wiara wyraża się w aklamacjach po podniesieniu, na które trzeba się powoływać, a m.in. na słowa: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale”. Ofiara eucharystyczna jest znakiem zbawienia, uobecnianiem męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Dlatego kazania pasyjne powinny u słuchaczy pogłębiać wiarę w Chrystusa obecnego i działającego w czasie każdej mszy świętej, a przez to pobudzać ich do dziękczynienia za dzieło zbawienia. Przyjmowanie komunii świętej w czasie każdej mszy świętej, a szczególnie w Wielki Piątek, kiedy mszy się nie sprawuje, oznacza przyjmowanie owoców męki, śmierci i zmartwychwstania⁷⁷⁷.

Interesującą refleksję na temat związku kazań pasyjnych z Eucharystią podaje ks. Staniek: „Wystawienie Najświętszego Sakramentu. Ludzie, słuchając

⁷⁷³ E. Staniek, *Z kaznodziejskiego warsztatu*, wyd. 2, s. 95–97.

⁷⁷⁴ H. Sławiński, *Przepowiadanie chrystusowego krzyża*, s. 238–239.

⁷⁷⁵ J. Twardy, *Akcentowanie teologii Eucharystii w głoszeniu kazań pasyjnych*, s. 13–31; J. Twardy, *Tematyka eucharystyczna w kazaniach pasyjnych*, s. 128–142.

⁷⁷⁶ H. Sławiński, *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, s. 277.

⁷⁷⁷ W. Basista, *Kazanie pasyjne*, s. 239. Autor podaje trzy warianty homilii wielkopiątkowej. Treści te można by także wykorzystać w głoszeniu kazań pasyjnych. W. Basista, *Kazanie pasyjne*, s. 239–240. Zob. M. Brzozowski, *Program kaznodziejski na rok 1986/87*, „Biblioteka Kaznodziejska” 117 (1986) nr 4, s. 194.

kazania, spoglądają na monstrancję. Kaznodzieja nie może przesłonić sobą i swoim rozważaniem Chrystusa. Świadomość Jego obecności w Najświętszym Sakramencie decyduje o stylu, formie oraz pokornej postawie kaznodziei⁷⁷⁸. W atmosferze liturgicznej po wyśpiewaniu jednej części *Gorzkich żali* kaznodzieja winien głosić słowo Boże z głęboką wiarą, wewnętrznym przejęciem i postawą służebną wobec Najświętszego.

Dlatego też w kazaniach pasyjnych należy częściej nawiązywać do ostatniej wieczerzy, a nawet co pewien czas wygłaszać osobne kazanie na jej temat. Jej opis zawiera w sobie głęboką teologię męki Pańskiej, a zarazem pomaga głębiej wniknąć w znaczenie Eucharystii sprawowanej po upływie blisko dwu tysięcy lat od Paschy w Wieczerniku.

Ostatnia wieczerza i męka Zbawiciela stanowią jedno wydarzenie zbawcze i misterium paschalne. Jezus Chrystus zasiadł z uczniami do wieczerzy, która miała szczególne znaczenie w historii zbawienia, gdyż jej obrzęd zawierał w sobie wspomnianie i dziękczynne rozpamiętywanie wielkich dzieł Boga w dziejach narodu wybranego. Dzieła te w pewnym stopniu odżywały, stały się obecne w przeżyciach uczestników uczyty paschalnej⁷⁷⁹. W miejsce baranka paschalnego wszedł teraz Jezus Chrystus – Baranek Boży, ofiarowany za grzechy świata. Uświęcone tradycją mięso pieczonego baranka straciło znaczenie, bo jego miejsce zajął przaśny chleb przemieniony w Ciało Pańskie. Ciało Chrystusa wydane za ludzi, ofiarowane na ołtarzu krzyża i umęczone dozna śmierci, ale dzięki zmartwychwstaniu stanie się ciałem chwalebny, aby poprzez wieki być pokarmem dla niezliczonych rzesz wiernych.

Krew zabitego baranka uchroniła kiedyś w Egipcie naród wybrany przed śmiercią. Krew zwierząt ofiarnych była też znakiem Starego Przymierza. Jej miejsce podczas ostatniej wieczerzy zajęła krew Jezusa – Baranka Bożego – przelana za grzechy ludzkości jako krew Nowego Przymierza. Jezus zawarł bowiem z ludzkością Nowe Przymierze we krwi swojej. W ten sposób w Eucharystii ustanowionej w wieczerniku zawarta jest zbawcza męka i śmierć Jezusa Chrystusa.

Biskup Kazimierz Romaniuk pisze: „Jezus sam również określił cel ofiary, jaką miał złożyć z własnego życia. Złoży swą ofiarę dla naszego dobra, które nazywa się inaczej zbawieniem człowieka. Ideę tę wyraża przede wszystkim

⁷⁷⁸ E. Staniek, *Z kaznodziejskiego warsztatu*, wyd. 2, s. 96.

⁷⁷⁹ K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna. Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa 1991, s. 36–65.

zwrot «krew przelana za wielu», przynajmniej w relacji Łukasza i Marka. [...] Otóż Jezus stwierdzając, że wydaje swoje ciało i wylewa własną krew «za wielu», działaniem ekspiacyjnym tej jedynej w swoim rodzaju ofiary obejmuje z pewnością także pogan, choć wiadomo, że nie tylko pogan: po prostu cały świat grzeszny, grzechy wszystkich ludzi, co przynajmniej w jednej relacji jest powiedziane całkiem wyraźnie: czytamy bowiem u Mateusza: «*krew... wylana na odpuszczenie grzechów*» (26, 28)⁷⁸⁰.

Opisy męki Chrystusa należą do najstarszych i najważniejszych części każdej Ewangelii. U podstaw biblijnej nauki o Synu Bożym leży opowiadanie o męce, które rozpoczyna się zdradą Judasza, z kolei Chrystus ujawnia tę zdradę wobec uczniów i odbywa z nimi wieczerzę paschalną. Opowiadanie o męce poprzedzają summaria, będące jej zapowiedzią (Mk 8, 31; 9, 31; 10, 33–34). Ksiądz Dariusz Dziadosz stwierdza: „Można nawet powiedzieć, że cała relacja o męce Jezusa to rozwinięcie najstarszego z tych summariów: „*Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie*” (Mk 9, 31). To summarium i powstała na jego kanwie najstarsza Markowa relacja o męce (14, 10–11. 18. 21. 44; 15, 1. 10. 15) jest bardzo ściśle związana z przedmarkową tradycją o ustanowieniu Eucharystii. Tym, co łączy te przekazy, jest ten sam temat: Bóg wydaje własnego Syna jako ofiarę przebłagalną za ludzi. Ten Boży plan realizuje się poprzez zdradę Judasza, pojmanie Jezusa i Jego śmierć (Mk 9, 31; por. 14, 21. 41)⁷⁸¹. To połączenie pierwotnej relacji o męce Pańskiej i tradycji o ustanowieniu Eucharystii w pierwotnej gminie chrześcijańskiej w Palestynie „zobowiązuje do interpretacji «uczty Pańskiej» w świetle opisu męki Syna Bożego, a to np. każe widzieć istotę Eucharystii nie w przeciwstawieniu sobie dwóch antropologicznych pojęć: «ciała» i «krwi», ale w darze, jaki Bóg czyni ze swojego Syna Jezusa, dokonującym się poprzez Jego męczeńską śmierć: «*moja krew wylana*» (Mk 14, 24)⁷⁸². Ten sam temat jest zarówno osnową najstarszej części opisu męki, jak i najstarszej tradycji o ustanowieniu Eucharystii (Mk 14, 22–24), tak więc Markowa relacja o męce Pańskiej stanowi klucz do zrozumienia „uczty Pańskiej”⁷⁸³. Słuszność tego potwierdza św. Paweł, który

⁷⁸⁰ K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna...*, s. 48–50.

⁷⁸¹ *Uczta człowieka z Bogiem – biblijne przekazy o ustanowieniu Eucharystii*, w: *Eucharystia drogą do wieczności. Świętej pamięci Księdzu Profesorowi Stanisławowi Potockiemu*, red. D. Dziadosz, Przemyśl 2005, s. 39–40.

⁷⁸² *Uczta człowieka z Bogiem...*, s. 40.

⁷⁸³ *Uczta człowieka z Bogiem...*, s. 40.

naukę o ustanowieniu Eucharystii wyprowadza z wątku tematycznego wyrażonego w słowach: „*Pan Jezus tej nocy, której został wydany*” (1 Kor 11, 23). Bóg Ojciec dał ludziom Jezusa w darze, aby przez mękę i śmierć dokonał zbawienia, które będzie się nieustannie uobecniać w sprawowaniu najświętszej Eucharystii.

Widzimy więc, że w świetle najstarszych opisów ustanowienia Eucharystii i męki zachodzi ścisły związek pomiędzy tymi dwoma epizodami zbawczymi. Nie można więc mówić o męce z pominięciem Eucharystii; nie można też przybliżać wiernym znaczenia Eucharystii, równocześnie zapominając o męce Chrystusa. Eucharystia jest bowiem żywą pamiątką dzieła zbawczego Chrystusa, Jego męki, śmierci i zmartwychwstania. Kto prawdziwie i w pełni uczestniczy w Eucharystii, ten jednoczy się z Chrystusem, upodabnia się do Niego, aby na Jego wzór do śmierci pełnić doskonale wolę Bożą.

List do Hebrajczyków uwydatnia jedność i wielkość ofiary Chrystusa, prawdziwego Arcykapłana: „*I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają, nazwany przez Boga arcykapłanem na wzór Melchizedeka*” (Hbr 5, 8–9). Ofiara Jezusa jest jedyna i niepowtarzalna: „*To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie*” (Hbr 7, 27), a „*ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające*” (Hbr 7, 24). Przez swoją mękę i śmierć Chrystus ustanowił Nowe Przymierze w krwi swojej, „*złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga. [...] Jedną bowiem ofiarą udoskonalił tych, którzy są uswięceni*” (Hbr 10, 12. 14).

Kaznodzieja winien korzystać z *Katechizmu Kościoła katolickiego*, który poucza o Eucharystii jako sakramentalnej ofierze (1362–1372)⁷⁸⁴. Czytamy w nim: „Ofiara, którą Chrystus złożył raz na zawsze na krzyżu, pozostaje zawsze aktualna. [...] Ofiara Chrystusa i ofiara Eucharystii są jedną ofiarą”⁷⁸⁵.

Mówiąc o męce Chrystusa, kaznodzieja winien akcentować Jego jedyną i niepowtarzalną ofiarę. Uwydatni przez to, że Jezus Chrystus jest kapłanem i żertwą w jednej osobie. Nauczając o Chrystusie – wiecznym kapłanie, odpowiednio przybliży znaczenie Eucharystii, która jest żywą

⁷⁸⁴ Zob. J. Twardy, *Sakrament Eucharystii w kaznodziejskiej postudze słowa*, w: *Eucharystia drogą do wieczności...* s. 137–139, 143–145.

⁷⁸⁵ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1364, 1367.

pamiętką Jego ofiary, jej nieustannym uobecnieniem się we wspólnocie wiernych⁷⁸⁶.

Ksiądz Olszański napisał: „Właściwie każda homilia mszalna posiada wydzźwięk pasyjny, zgodnie z oświadczeniem Apostoła: «*Ilekroć spożywacie ten chleb, albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie*» (1 Kor 11, 26). Lecz homilia wskazuje na śmierć Pańską tylko pośrednio: przez ten chleb i kielich, przez ołtarz, poprzez jakieś omawiane zdarzenie zbawcze, którego związek z Golgotą może nie ukazywać się w sposób dość oczywisty i wymaga wyjaśnienia. Istnieje natomiast pewien rodzaj kazań «tematycznych», który obiera sobie za przedmiot bezpośrednio mękę Chrystusową; są to tzw. kazania pasyjne, głoszone – praktycznie biorąc – w okresie Wielkiego Postu, w czasie nabożeństwa «Gorzkich żali»⁷⁸⁷. Jeżeli w każdej homilii mszalnej kaznodzieja winien nawiązywać do Eucharystii, to tym bardziej powinien to czynić w kazaniach pasyjnych. Męka jest bowiem ściśle związana z Eucharystią – ustanowienie Eucharystii i męka to jedno misterium zbawcze. Ostatnia wieczerza poprzedza ofiarę krzyżową, a zarazem przygotowuje do męki i śmierci Chrystusa. Sprawowanie Eucharystii natomiast uobecnia Jego dzieło zbawcze zawarte w misterium paschalnym – mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Dlatego nadal aktualne jest wskazanie ks. Żukowskiego, aby w głoszeniu kazań pasyjnych ukazywać związek męki Pańskiej z Eucharystią: „Nie zaszkodzi co jakiś czas poświęcić Eucharystii szczególniejszą uwagę, w kazaniach pasyjnych, zwłaszcza że według słów Pana Jezusa przez Eucharystię ma być odnawiana pamiętka jego męki (*recolitur memoria passionis eius*). Jest to nawet szczególnie wdzięczna okazja do omówienia tego tematu, zarówno przez wzgląd na ideowy związek pomiędzy męką Pańską a Eucharystią, jako też ze względu na okres komunii wielkanocnej, jak wreszcie z uwagi na to, że nabożeństwa pasyjne są u nas w Polsce tłumnie nawiedzane, więc przez nie można od razu na większe masy zadziałać dla rozszerzenia kultu Eucharystii»⁷⁸⁸.

⁷⁸⁶ J. W. Rosłon pisze „W liturgii eucharystycznej Chrystus – arcykapłan nad domem Bożym – jest w posiadaniu ludu Bożego, stąd wezwanie do uczestnictwa w żywej liturgii [...]. Wiara, nadzieja i miłość rozwijają się i spełniają swoje zadanie w zgromadzeniu eucharystycznym (episyntagoge, zob. 2 Tes 2, 1 i Jk 2, 2), bo tam jest najlepsza okazja do ujawnienia miłości wzajemnej i umacniania wiary i nadziei”. J. W. Rosłon, *Wstęp i komentarz. List do Hebrajczyków*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, red. M. Peter, M. Wolniewicz, t. 3, Poznań 1975, s. 549–550.

⁷⁸⁷ *Przepowiadanie śmierci Pańskiej w kazaniach pasyjnych*, s. 166.

⁷⁸⁸ S. Żukowski, *Kazania eucharystyczne*, s. 325.

Najświętszy Sakrament jest ściśle związany z Triduum Paschalnym, gdyż Chrystus ustanowił go podczas ostatniej wieczerzy. Nierzadko więc głosiciele kazań pasyjnych nawiązują do Wielkiego Czwartku, sięgając do słów ustanowienia Eucharystii⁷⁸⁹, a także wskazują na słowa Jezusa dotyczące Jego zdrajcy. Można też spotkać osobne kazania pasyjne o Judaszu, jego zdradzie, rozpacy i samobójstwie⁷⁹⁰. Ostatnia wieczerza i ściśle związane z nią ustanowienie Eucharystii wprowadzają w mękę Chrystusa. Powinniśmy więc przybliżyć wiernym przesłanie tekstów ustanowienia Najświętszego Sakramentu według synoptyków i tekstu św. Pawła z listu do Koryntian (1 Kor 11, 20–29). Równie poważną racją, która przemawia za akcentowaniem nauki o Eucharystii w kazaniach pasyjnych, jest kulminacyjny punkt każdej mszy świętej, kiedy kapłan wypowiada słowa konsekracji chleba i wina, przemienia je w ciało i krew Chrystusa, które są żywą pamiątką Jego męki.

Podobnie należy czynić w kazaniach na temat mszy świętej, wskazując na jej ścisły związek z ofiarą Chrystusa złożoną za nas na krzyżu. Każda msza święta stanowi uobecnienie Najświętszej Ofiary Chrystusa, dlatego w modlitwach eucharystycznych po podniesieniu wspominamy Jego zbawczą mękę, śmierć, zmartwychwstanie, dziękując za dokonane dzieło zbawienia, ofiarujemy Bogu Ojcu ciało i krew Chrystusa, a razem z Nim siebie samych⁷⁹¹.

Związek męki Pańskiej z Eucharystią uwydatnia odprawianie nabożeństwa gorzkich żali wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu. Pomaga to łączyć kontemplację cierpiącego Chrystusa z adoracją Jego chwalebego Ciała obecnego pod postacią chleba⁷⁹². Kaznodzieja głoszący cykl kazań

⁷⁸⁹ J. Twardy, *Serie kazań pasyjnych w latach 1983–2013*, s. 15, 19, 22.

⁷⁹⁰ J. Twardy, *Serie kazań pasyjnych w latach 1983–2013*, s. 16, 18–19.

⁷⁹¹ Składamy Bogu „Ofiarę czystą, świętą i doskonałą, Chleb święty życia wiecznego i Kielich wiekuistego zbawienia” (I Modl. Euch. por. II Modl. Euch.). Składamy „tę żywą i świętą Ofiarę” (III Modl. Euch.), „składamy Ci, Boże, Jego Ciało i Krew, jako Ofiarę miłą Tobie i zbawienną dla całego świata” (IV Modl. Euch.); „jest nią Chrystus, który w swoim Ciele i w swojej Krwi wydaje się za nas i swoją Ofiarą otwiera nam drogę do Ciebie” (V Modl. Euch.); „składamy Ci, Boże prawdziwy i wierny, tę Ofiarę, która całej ludzkości daje pojednanie z Tobą” (Modl. Euch. o taj. pojedn.); „On jest teraz z nami, ofiarujemy Go Tobie, a z Nim i nas samych”. (II ME w mszy z udz. dzieci); „W tej Najświętszej Ofierze, którą Jezus powierzył swojemu Kościołowi, przeżywamy na nowo Jego śmierć i zmartwychwstanie. [...] On dobrowolnie ofiarował się za nas na śmierć, ale Ty Go wskrzesiłeś...” (II ME w mszy z udziałem dzieci).

⁷⁹² „Wyraża to film pod tytułem «Pasja», w którym nawzajem przeplatają się sceny z Wieczerzy i ukrzyżowania. Wymowna jest przede wszystkim scena, w której, w swoim zamyśle

pasyjnych winien uczyć wiernych prawdziwego kultu Eucharystii, a może to wyrazić w różny sposób. W każdym kazaniu winien odpowiednio nawiązać do Eucharystii jako żywej pamiątki męki i śmierci Chrystusa, wskazując np. na potrzebę adoracji, dziękczynienia, prześlągania i modlitwy błagalnej w różnych potrzebach. Takie rodzaje modlitwy może on zastosować na zmianę w poszczególnych kazaniach, np. w ich zakończeniu. Pomoże przez to wiernym we właściwym duchu uczestniczyć w dalszym ciągu nabożeństwa pasyjnego. Pouczając wiernych o różnych formach kultu Eucharystii, zachęci do ich praktykowania, wzywając m.in. do gorliwego i dłuższego dziękczynienia po przyjęciu komunii świętej, nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, częstszych aktów strzelistych w formie wiary, nadziei i miłości względem Jezusa Chrystusa. Szczególnie adoracyjny i dziękczynny charakter winny mieć chwile następujące po przyjęciu przez wiernych komunii świętej, nierzadko jednak skracane z różnych powodów. Należałoby również zwracać na to uwagę w kazaniach pasyjnych. Nie można bowiem odrywać kultu Chrystusa cierpiącego od kultu chwalebnege Pana obecnego w Eucharystii.

Ponieważ głosimy kazania pasyjne podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu, mogą one w części końcowej, a nawet czasem w całości, przybierać formę adoracji i rozważania obrzędów mszy świętej oraz teologii Eucharystii. Celowe jest zatem wykorzystanie odpowiednich modlitw, np. adoracji lub modlitewnych tekstów poetyckich na temat Eucharystii. Wówczas wystawienie Najświętszego Sakramentu podczas gorzkich żali nabierze głębszego znaczenia, a kaznodzieja i wierni stawią się w obecności Chrystusa obecnego pod postacią chleba. Podobnie zresztą należałoby czynić podczas nabożeństw majowych, październikowych i innych połączonych z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, wpłatać w nie wyznanie wiary w obecność Chrystusa w Eucharystii, uczyć uwielbienia, adoracji, dziękczynienia, prześlągania i prośby.

Wydaje się również, że od czasu do czasu kaznodzieja mógłby bardziej powiązać kazania pasyjne z Eucharystią, a w tym podkreślić znaczenie mszy świętej jako Najświętszej Ofiary Chrystusa i zjednoczonego z Nim

reżyserskim, Mel Gibson zestawia chwilę podnoszenia ukrzyżowanego Chrystusa z uniesionym przez Niego w wieczniku chlebem. Podobnie ten reżyser łączy ze sobą dwa obrazy: podnoszenia kielicha z winem i spływającej po krzyżu krwi Mesjasza. Mamy zatem przeżywać każdą Eucharystię jako spotkanie z Najwyższym Kapłanem, który przyniósł nam odkupienie i uświęcenie". P. Wielgus, *Siedem ostatnich słów Jezusa z krzyża*, w: *Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa. Kazania pasyjne*, s. 72.

Kościoła. „Eucharystia jest również ofiarą Kościoła. Kościół, który jest Ciałem Chrystusa, uczestniczy w ofierze swojej Głowy. Razem z Chrystusem ofiaruje się cały i łączy się z Jego wstawiennictwem u Ojca za wszystkich ludzi. W Eucharystii ofiara Chrystusa staje się także ofiarą członków Jego Ciała”⁷⁹³. Zaowocuje to głębszym uczestnictwem wiernych w niedzielnej i świątecznej mszy świętej. Udział wiernych w gorzkich żalach można zwiększyć przez zapraszanie na nie w kolejne niedziele grup stanowych, wygłoszenie do nich specjalnego kazania pasyjnego i krótką adorację z nimi oraz modlitwę w ich intencji.

W świetle teologii św. Jana Ewangelisty śmierć Chrystusa jest godziną narodzin Kościoła i jego sakramentów. Z przebitego boku Zbawiciela „wypłynęła krew i woda” (J 19, 34). Woda uważana jest za symbol chrztu, a krew za symbol Eucharystii⁷⁹⁴, dlatego też w kazaniach pasyjnych należy uświadamiać słuchaczom zobowiązania wynikające z przyjętych przez nich sakramentów. Kaznodzieja winien zachęcać wiernych do dobrego przeżywania Wielkiego Postu jako szczególnego okresu nawrócenia i pokuty. Męka Pańska jako szczególny znak miłości Bożej dostarcza najgłębszych motywów realizacji pięciu warunków koniecznych do sakramentu pokuty⁷⁹⁵. Do takich wniosków i postanowień pobudzają misteria męki Pańskiej i filmy na jej temat. Jeżeli katolicy nabędą ducha głębokiej pokuty, to również dobrze przygotują się do komunii wielkanocnej. Z kolei pogłębione życie eucharystyczne pobudzi ich do współofiarowania się Bogu na wzór Jezusa cierpiącego. Dzięki temu będą mogli wypełniać zobowiązania płynące z innych sakramentów, jak chrzest, bierzmowanie i małżeństwo (które szczególnie wymaga postawy ofiarnej). Od Chrystusa cierpiącego będą czerpać światło i moc ludzie chorzy, przybici z Nim do krzyża. Wszyscy zaś, tak kapłani jak i wierni, patrząc na Chrystusa kapłana i zarazem ofiarę będą

⁷⁹³ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1368.

⁷⁹⁴ A. Gruber, *Künde die Botschaft...*, s. 147.

⁷⁹⁵ Ksiądz Waław Świerzawski pisze o Wielkim Poście jako okresie pokuty i nawrócenia: „Pokuty chrześcijańskiej nie można zrozumieć, jeżeli się nie rozumie pokuty i ofiary Chrystusa. Jesteśmy chrześcijanami nie dlatego, że kochamy Boga, ale ponieważ uwierzyliśmy w Jego miłość do nas. [...] pokuta sakramentalna i każda inna – zależy przede wszystkim od wolnej decyzji człowieka ochrzczonego. Z własnej woli podejmuje on akty pokuty i w ten sposób łączy się z cierpieniami Zbawiciela. Doskonale wie, co oznacza Krzyż «na którym zawisło zbawienie świata». W. Świerzawski, *Mysterium Christi. Chrystus obecny w liturgii i życie chrześcijańskie*, Kraków 1975, s. 424.

się uczyć składać Bogu w ofierze siebie samych i pomagać w tym bliźnim. Nie tylko w homiliach należy akcentować treści mistagogiczne – również w kazaniach pasyjnych trzeba pouczać słuchaczy, że zbawcze dzieło Chrystusa uobecnia się w liturgii Kościoła. Ciągłe aktualne jest przybliżanie Eucharystii jako ofiary i wskazywanie wiernym na zawarte w niej zbawcze źródło światła i mocy.

Należy następnie zauważyć, że w niektórych pieśniach ku czci Najświętszego Sakramentu występują motywy pasyjne. W pieśni *Bądźże pozdrowiona, Hostio żywa* są słowa: „Bądźże pozdrowiona, żywa ofiario! Broń nas przed doczesną i wieczną karą”⁷⁹⁶. W sekwencji św. Tomasza z Akwinu pt. *Chwal, Syjonie, Zbawiciela* występuje nawiązanie do Ostatniej Wieczerzy i bezkrwawej ofiary Chrystusa⁷⁹⁷. W pieśni *Przed Twojego dziś ołtarza tronem śpiewamy*: „Przez krew Twoją mamy odkupienie, przyjm, o Jezu, nasze wdzięczne pienie”⁷⁹⁸. Motywy pasyjne zawiera pieśń *Twoja cześć, chwała* w słowach: „Raczyłeś zostać w takiej postaci, nie szczczędając siebie dla nas, swych braci. Ciało Twe święte, co krzyżowali, i Krew Najświętszą, którą przelali. [...] Dałeś się potem z wielkiej miłości na męki srogie bez wszej litości”⁷⁹⁹. Podobnie śpiewamy: „Witam Cię, witam, przenajświętsze Ciało, któreś na krzyżu sromotnie wisiało, za nasze winy, Synu Jedyny Ojca wiecznego, Boga prawego męki te znosiłeś”⁸⁰⁰. Również pieśń *Zbliżam się w pokorze* zawiera zdanie: „Bóstwo swe na krzyżu skryłeś wobec nas; tu ukryte z Bóstwem człowieczeństwo wraz”⁸⁰¹. W pieśni *Zróbcie Mu miejsce* występuje zwrotka, która wskazuje na to, że Pan „na ołtarzu co dzień go czeka”, czyli na każdego człowieka⁸⁰², co łatwo połączyć z ołtarzem krzyża.

Motywy pasyjne zawierają pieśni ku czci Najświętszego Serca Jezusowego⁸⁰³, np. mówią o „Sercu włócznią na krzyżu przebitym” i „serca świętej ranie”⁸⁰⁴. Pieśń *Nazareński śliczny kwiecie* zawiera słowa: „Jako kiedyś na

⁷⁹⁶ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, Kraków 2006, s. 213.

⁷⁹⁷ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 215.

⁷⁹⁸ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 140.

⁷⁹⁹ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 254.

⁸⁰⁰ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 259.

⁸⁰¹ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 260.

⁸⁰² J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 261.

⁸⁰³ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 264–284.

⁸⁰⁴ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 160. Inne pieśni: s. 163, 167, 170–172.

Golgotcie «Pragnę!» usta Twe wołały⁸⁰⁵. W pieśni *Cóż ci, Jezu, damy* słyszemy słowa: „w Serca Twego ranie [...] ukojenie w bólu”⁸⁰⁶. Choć autorzy licznych pieśni pasyjnych sławią przede wszystkim mękę Zbawiciela, to jednak w niektórych nawiązują do ostatniej wieczerzy i Eucharystii. Motywy eucharystyczne zawiera pieśń: „Jużem dość pracował dla ciebie człowiecze. [...] Chleb przemienię w Ciało i wino w Krew własną. Na pamiątkę mego udręczenia ofiarę bezkrwawą złożę dla zbawienia”⁸⁰⁷; pieśń *O krwi najdroższa* wskazuje, że krew Chrystusa „grzechowe leczy rany”, jest „w kielichu zamknięta” i błaga o miłosierdzie Boga⁸⁰⁸. Podobnie w śpiewanej modlitwie *Duszo Chrystusowa* jest prośba: „Krwi Chrystusowa, napój mnie. Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie. Męko Chrystusowa, wzmocnij mnie. [...] W ranach Twoich ukryj mnie”⁸⁰⁹.

Kaznodzieja ma więc do dyspozycji wiele treści i motywów, aby w głoszeniu męki Pańskiej nie tylko aluzyjnie nawiązywać do sakramentu Eucharystii, lecz nawet szerzej i głębiej uwydatniać ten nierozdzielny związek obydwu misterii. Jest to również istotne dlatego, że dokonała się już jedyna i niepowtarzalna ofiara Chrystusa, a Jego chwalebne Ciało jest obecne w Najświętszym Sakramencie. Na ścisły związek mszy świętej z męką Chrystusa wskazuje prefacja o Najświętszej Eucharystii, a w niej słowa: „Pierwszy się Tobie oddał w zbawczej Ofierze i nam polecił ją składać na swoją pamiątkę”, dlatego z wielkim pietyzmem kapłan winien pobudzać wiernych do uwielbiania Chrystusa eucharystycznego, co niewątpliwie zaowocuje głębszym uczestnictwem we mszy świętej i wyrazi się przez częste przyjmowanie komunii świętej. To zaś korzystnie wpłynie na życie religijne parafian.

c) Wnioski

Ustanowienie Eucharystii i męka Pańska pozostają ze sobą w ścisłym związku, dlatego głosiciele kazań pasyjnych powinni częściej o tym mówić. W teorii kazań pasyjnych XIX i pierwszej połowy XX wieku nie spotykamy jednak wskazań na temat potrzeby akcentowania Eucharystii. Autorzy piszący

⁸⁰⁵ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 160.

⁸⁰⁶ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 498–499.

⁸⁰⁷ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 122–123.

⁸⁰⁸ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 135.

⁸⁰⁹ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 217–218.

o głoszeniu kazań eucharystycznych postulują natomiast, aby w kazaniach pasyjnych od czasu do czasu mówić o Najświętszym Sakramencie. Uwydatniają oni również związek Eucharystii z męką i śmiercią Chrystusa oraz podkreślają ofiarniczy charakter mszy świętej.

Niektórzy współcześni autorzy piszący o założeniach kazań pasyjnych dostrzegają potrzebę akcentowania w nich Eucharystii. Rozwijając to zagadnienie na podstawie przesłanek biblijno-teologicznych i racji pastoralnych, należy podkreślić, że potrzeba akcentowania Eucharystii w głoszeniu męki Pańskiej wynika z kilku motywów.

1. Wymaga tego już sam obrzęd liturgiczny, gdyż śpiew *Gorzkich żali* i głoszenie kazań dokonują się podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu. Nabożeństwo to ma więc charakter kontemplacyjno-adoracyjny.
2. Należy dopracowywać mistagogiczny charakter kazań pasyjnych, gdyż owocem zbawczej męki Chrystusa są sakramenty Kościoła. Eucharystia jest Ciałem Chrystusa za nas wydanym i Krwią Chrystusa za nas przelaną.
3. Zawsze aktualna jest potrzeba pogłębienia uczestnictwa wiernych we mszy świętej, w czym może pomóc głoszenie kazań pasyjnych. Należy w nich uwydatnić ofiarniczy charakter Eucharystii, wskazywać, że msza święta jest uobecnieniem jedynej i najdoskonalszej ofiary Chrystusa.
4. Głosząc kazania pasyjne, należy wychowywać słuchaczy do ofiarowania się Bogu w zjednoczeniu z Chrystusem i na Jego wzór. Dzięki naśladowaniu Chrystusa pogłębią oni swój udział we mszy świętej i nauczą innych postawy ofiarnej, tak bardzo koniecznej w dzisiejszym świecie.

Zakończmy nasze rozważania wyznaniem wiary w Chrystusa obecnego w Eucharystii⁸¹⁰. Jezu, wierzymy, że z ołtarza Twojej ofiary odzyskujemy siły dla naszego słabego ciała, które nie zawsze podąża za pragnieniem ducha, a które chcesz jednak przemienić na podobieństwo Twojego Ciała.

⁸¹⁰ Dokument podstawowy na 48. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny 10–17 października 2004 r. *Eucharystia światłem i życiem na nowe millennium*, w: *Rok Eucharystii. Dokumenty Kościoła*, red. P. Pindur, Katowice 2004, s. 46.

2. Akcentowanie teologii Eucharystii w głoszeniu kazań pasyjnych⁸¹¹

Śpiew *Gorzkich żali* połączony jest z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, co pobudza kaznodzieję i wiernych do kontemplacji Jezusa ukrytego pod postacią chleba. Ma to również głębokie znaczenie dla głoszenia kazań pasyjnych. Wystawienie Najświętszego Sakramentu połączone jest ze śpiewem: *O zbawcza Hostio* i *Przed tak wielkim Sakramentem*, co wprowadza w kult Eucharystii. Czy można zatem w kazaniach pasyjnych pomijać prawdę o obecności Jezusa Chrystusa w sakramencie ołtarza, gdy rozważamy Jego mękę? Nie wypada zostawiać tego jedynie do prywatnego rozważania uczestników gorzkich żali, tym bardziej, że nie wszyscy dostrzegają związek rozważania męki Chrystusa z kultem Najświętszego Sakramentu, mszą świętą i komunią świętą.

W dalszych rozważaniach zwrócimy najpierw uwagę na naukę Kościoła o Najświętszym Sakramencie, którą należy akcentować w kazaniach pasyjnych. Następnie wskażemy na Eucharystię jako żywą pamiątkę ofiary Chrystusa i Jego Kościoła, a w końcu powiemy o znaczeniu uczestnictwa wiernych w tej Ofierze.

a) Korzystanie z nauki Kościoła o Eucharystii

Współczesne dokumenty Kościoła na temat Eucharystii często wskazują na jej związek z najświętszą Ofiarą Chrystusa. Winien z nich czerpać kaznodzieja głoszący kazania o męce Pańskiej⁸¹². W doborze treści może posłużyć się m.in. następującymi dokumentami Kościoła na temat Eucharystii, których tytuły podajemy w nawiasach.

⁸¹¹ J. Twardy, *Akcentowanie teologii Eucharystii w głoszeniu kazań pasyjnych*, s. 13–31.

⁸¹² Zob. J. Twardy, *Sakrament Eucharystii w kaznodziejskiej postudze słowa*, s. 143–145.

Tabela 2. Zagadnienie Eucharystii w dokumentach Kościoła

1. Figury i obrazy Eucharystii w Starym Testamencie: Pascha, manna, Przymierze, ofiara Sługi Jahwe (<i>Katechizm Kościoła katolickiego</i> , 1333–1334); Eucharystia w historii zbawienia (Lineamenta na XI Synod Biskupów. <i>Eucharystia: Źródło i szczyt życia i posłannictwa Kościoła</i> , 6).
2. Nazwy tego sakramentu: Eucharystia, wieczerza Pańska, łamanie chleba, zgromadzenie eucharystyczne, pamiętka Męki i Zmartwychwstania Pana, Najśw. Ofiara, święta i Boska liturgia, komunja, msza św. (<i>Katechizm Kościoła katolickiego</i> , 1328–1332).
3. Zapowiedzi ustanowienia Eucharystii w Nowym Testamencie (<i>Katechizm Kościoła katolickiego</i> , 1335–1336); ustanowienie Eucharystii: św. Paweł i synoptycy (<i>Katechizm Kościoła katolickiego</i> , 1337–1340; Benedykt XVI, adhort. apost. <i>Sacramentum caritatis</i> , 10).
5. Przenajświętsza Trójca i Eucharystia (Benedykt XVI, adhort. apost. <i>Sacramentum caritatis</i> , 7–8); sakrament miłości (Benedykt XVI, adhort. apost. <i>Sacramentum caritatis</i> , 1); Duch Święty i odkupieńcza ofiara Chrystusa (Jan Paweł II, Encyklika o Duchu Świętym w życiu Kościoła <i>Dominum et vivificantem</i> , 40–41, 61–62); Duch Święty i Eucharystia (Benedykt XVI, adhort. apost. <i>Sacramentum caritatis</i> , 12–13); Eucharystia, tajemnica wiary (Benedykt XVI, adhort. apost. <i>Sacramentum caritatis</i> , cz I; Jan Paweł II, enc. <i>Ecclesia de Eucharistia</i> , I, 11–20; Paweł VI, Encyklika w sprawie nauki o Najświętszej Eucharystii i jej kultu <i>Mysterium fidei</i> , w: <i>Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.</i> , wybór i koment. R. Rak, London 1987, s. 72–75); tajemnica światła (Jan Paweł II, list apost. <i>Mane nobiscum Domine</i> , 11–18).
6. Eucharystia i życie (Jan Paweł II, list apost. <i>Dominicae Cenaes</i> , 7); Eucharystia misterium życia (Benedykt XVI, adhort. apost. <i>Sacramentum caritatis</i> , cz. III); Misterium eucharystyczne (Kongregacja ds. Duchowieństwa, Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów, 48).
7. Eucharystia jako ofiara Nowego Przymierza; pamiętka ofiary Chrystusa i Jego Ciała – Kościoła (<i>Katechizm Kościoła katolickiego</i> , 1362–1372; Lineamenta na XI Synod Biskupów. <i>Eucharystia: Źródło i szczyt życia i posłannictwa Kościoła</i> , 7, 11); Jezus prawdziwym Barankiem złożonym w ofierze (Benedykt XVI, adhort. apost. <i>Sacramentum caritatis</i> , 9–13); msza św. jest pamiętką ofiary krzyża (Kongregacja ds. Duchowieństwa, <i>Eucharystia i kapłan nierozłącznie zjednoczeni miłością Bożą „Wołanie wiary”</i>); tajemnica sakramentalnej obecności Chrystusa w ofierze mszy św. (Paweł VI, Encyklika w sprawie nauki o Najświętszej Eucharystii i jej kultu <i>Mysterium fidei</i> , w: <i>Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.</i> , wybór i koment. R. Rak, London 1987, s. 75–80); jedyna ofiara i kapłaństwo Chrystusa (Lineamenta na XI Synod Biskupów, <i>Eucharystia: Źródło i szczyt życia i posłannictwa Kościoła</i> , 7–8); świętość Eucharystii i ofiary (Jan Paweł II, list apost. <i>Dominicae Cenaes</i> , 8–9); znaczenie i godność sprawowania Eucharystii (<i>Nowe ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego</i> , 16–26).

8. Eucharystia i Kościół (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 14–15); Eucharystia – najwyższy dar Chrystusa dla Kościoła (Jan Paweł II, adhort. apost. *Ecclesia in Europa*, 75); Kościół żyje dzięki Eucharystii – *Ecclesia de Eucharistia vivit* (Jan Paweł II, enc. *Ecclesia de Eucharistia*, I–VI); Eucharystia – źródło i szczyt życia Kościoła (*Katechizm Kościoła katolickiego*, 1324–1327); Eucharystia buduje Kościół (Jan Paweł II, enc. *Ecclesia de Eucharistia*, II); Eucharystia i komunია eklezjalna (Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Eucharystia i kapłan* nierozłącznie zjednoczeni miłością Bożą, 4); apostołski charakter Eucharystii i Kościoła (Jan Paweł II, enc. *Ecclesia de Eucharistia*, III).

9. Eucharystia, tajemnica celebrowana (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, cz. II, 34–69); rozwój eucharystycznego obrzędu (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 3); piękno celebracji eucharystycznej (Jan Paweł II, enc. *Ecclesia de Eucharistia*, V); niedzielna Eucharystia (Jan Paweł II, list apost. *Novo Millennio ineunte*, 35–36; Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 73); na czym polega czynny udział we mszy świętej (Kongregacja ds. obrzędów, instr. *Eucharisticum misterium*, 12); uczestnictwo wiernych świeckich w celebracji Eucharystii (Kongregacja Kultu Bożego i dyscypliny sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*. O zachowywaniu i unikaniu pewnych rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii, 36–47); Eucharystia źródłem i tajemnicą wspólnoty (Jan Paweł II, list apost. *Mane nobiscum Domine*, 19–22); komunია w celebracji eucharystycznej (Kongregacja ds. Duchowieństwa, Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów 23–24); komunია św. (Kongregacja Kultu Bożego i dyscypliny sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*. O zachowywaniu i unikaniu pewnych rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii, 51–56); pokarm prawdy (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 2); znaczenie jedności i wspólnoty w odprawianiu mszy świętej (Kongregacja ds. obrzędów, instr. *Eucharisticum misterium*, 16–19).

10. Msza święta szkołą modlitwy przebłagalnej, dziękczynnej, pochwalnej i błagalnej (*Katechizm Kościoła katolickiego*, 1348–1355, 1358–1361); modlitwa do Chrystusa Eucharystycznego (*Nowe ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, 45–47); adoracja Eucharystyczna (Kongregacja ds. Duchowieństwa, Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów, 50); w szkole Maryi „Niewiasty Eucharystii” (Jan Paweł II, enc. *Ecclesia de Eucharistia*, VI); Eucharystia i Dziewica Maryja (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 33).

11. Eucharystia i sakramenty (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 16–25); Eucharystia i chrześcijańskie wtajemniczenie (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 17–19); Eucharystia i sakrament pojednania (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 20–21); Eucharystia i namaszczenie chorych (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 22); Eucharystia i sakrament święceń (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 23–26); Eucharystia i kapłan niezawodnie złączony w miłości (Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Eucharystia i kapłan* nierozłącznie zjednoczeni miłością Bożą); Eucharystia i służebne kapłaństwo (Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Eucharystia i kapłan* nierozłącznie zjednoczeni miłością Bożą); Eucharystia i małżeństwo (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 27–29); Eucharystia zasadą i programem misji (Jan Paweł II, list apost. *Mane nobiscum Domine*, 24–28).

12. Eucharystia rękojmą naszej nadziei i zadatkiem życia wiecznego (*Katechizm Kościoła katolickiego*, 1402–1405; Jan Paweł II, adhort. apost. *Ecclesia in Europa*, 75); Eucharystia i eschatologia (Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 6, 30–32; Jan Paweł II, enc. *Ecclesia de Eucharistia*, 75).

Widzimy więc, że Urząd Nauczycielski Kościoła często uwrażliwia teologów i duszpasterzy na istnienie ścisłego związku Eucharystii z Misterium Paschalnym Chrystusa, Jego męką, śmiercią i zmartwychwstaniem. Głosiciel kazań pasyjnych powinien czerpać z wyszczególnionych wyżej dokumentów Kościoła, aby przybliżyć słuchaczom tajemnicę zbawczej męki Chrystusa i uwydatniać jej uobecnianie się w Ofierze eucharystycznej.

Chcąc akcentować Eucharystię w kazaniach pasyjnych, kaznodzieja może się posłużyć także gotowymi kazaniami na temat ostatniej wieczerzy⁸¹³. Znajdzie w nich rozważanie o Chrystusie, który ustanowił Najświętszy Sakrament na znak, że do końca umiłował swoich uczniów i wszystkich ludzi.

b) Eucharystia żywą pamiętką ofiary Chrystusa i Jego Kościoła

Katechizm Kościoła katolickiego poucza: „Eucharystia jest pamiętką Paschy Chrystusa, aktualizacją i ofiarowaniem sakramentalnym Jego jedynej ofiary w liturgii Kościoła, który jest Jego Ciałem. We wszystkich Modlitwach eucharystycznych po słowach ustanowienia znajduje się modlitwa zwana *anamnezą* lub *pamiętką*”⁸¹⁴. Przez pamiętkę w znaczeniu biblijnym należy rozumieć nie tylko wspomnianie wydarzeń z przeszłości, lecz także głoszenie cudownych dzieł, których Bóg dokonał dla ludzi (por. Wj 13, 3)⁸¹⁵. „W liturgicznej celebracji tych wydarzeń stają się one w pewien sposób obecne i aktualne”⁸¹⁶. Natomiast „ofiara, którą Chrystus złożył raz na zawsze na krzyżu, pozostaje

⁸¹³ Zob. S. Czerwik, *Pasja według Marka*, s. 72–77 (Eucharystia – testament życia i śmierci Jezusa – zadatek nowej uczyty w królestwie Bożym); T. Olszański, *W światłach Męki Pańskiej. Rozważania pasyjne*, s. 25–49; J. Dudek, *Kazania o Eucharystii w czasie gorzkich żali lub na inne okazje roku Kongresu Eucharystycznego*, Kraków 1994; *Cena naszego zbawienia. Kazania pasyjne*, s. 9–21; M. Dżugan, *Pascha*, w: *Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa. Kazania pasyjne*, s. 36–45.

⁸¹⁴ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1362.

⁸¹⁵ J. Twardy, *Sakrament Eucharystii w kaznodziejskiej posłudze słowa*, s. 138–139.

⁸¹⁶ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1363.

zawsze aktualna (por. Hbr 7, 25–27)⁸¹⁷. „Ilekcroć sprawowana jest na ołtarzu ofiara krzyża, w której «*Chrystus został złożony w ofierze jako nasza Pascha*» (1 Kor 5, 7), dokonuje się dzieło naszego odkupienia⁸¹⁸.

W katechizmie czytamy dalej: „Eucharystia jest również ofiarą Kościoła. Kościół, który jest Ciałem Chrystusa, uczestniczy w ofierze swojej Głowy. Razem z Chrystusem ofiaruje się cały i łączy się z Jego wstawienictwem u Ojca za wszystkich ludzi. W Eucharystii ofiara Chrystusa staje się także ofiarą członków Jego Ciała⁸¹⁹. Dlatego chrześcijanin wyraża swą wiarę przez ofiarowywanie się Bogu w zjednoczeniu z Chrystusem i na Jego wzór, gdyż złożył On Ojcu najdoskonalszą ofiarę z siebie w imieniu ludzi. W ten sposób uczeń Chrystusa połączy ofiarę swojego życia z Najświętszą Ofiarą Zbawiciela⁸²⁰. „Życie wiernych, składane przez nich uwielbienie, ich cierpienia, modlitwy i praca łączą się z życiem, uwielbieniem, cierpieniami, modlitwami i pracą Chrystusa i z Jego całkowitym ofiarowaniem się, i nabierają w ten sposób nowej wartości. Ofiara Chrystusa obecna na ołtarzu daje wszystkim pokoleniom chrześcijan możliwość zjednoczenia się z Jego ofiarą⁸²¹.

Na podstawie powyższych przesłanek kaznodzieja winien przybliżyć wiernym sens uczestnictwa w niedzielnej i świątecznej Eucharystii, pobudzać ich do wiernego wypełniania swoich obowiązków, przyjmowania codziennego krzyża w duchu wiary. Współofiarowanie siebie, czyli w zjednoczeniu z Chrystusem, polega bowiem na posłuszeństwie Bogu Ojcu i czynnej miłości do bliźnich. Włączając się w ofiarę Jezusa Chrystusa, człowiek odda na służbę Bogu wszystkie swe siły i zdolności, a jego postawa współofiarowania znajdzie wyraz w konkretnych sytuacjach życiowych, w rodzinie, środowisku pracy, działalności społecznej, w przeciwnościach i cierpieniu⁸²². Święci i błogosławieni są wzorem takiej postawy i aktywności życiowej⁸²³. Światła

⁸¹⁷ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1364.

⁸¹⁸ Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 3.

⁸¹⁹ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1368.

⁸²⁰ J. Twardy, *Sakrament Eucharystii w kaznodziejskiej posłudze słowa*, s. 139.

⁸²¹ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1368.

⁸²² M. Brzozowski, *Program kaznodziejski na rok 1986/87*, s. 194.

⁸²³ Na miesiąc przed swoją śmiercią bł. Aniela Salawa złożyła następującą ofiarę: „O Jezu, w Najświętszym Sakramencie utajony! Łącząc z ofiarą życia i śmierci Twojej mnie całą, duszę z duszą Twoją, serce z sercem Twoim, ciało z ciałem Twoim, ofiaruję Ci przez ręce Niepokalanej Twojej Matki, Królowej Polski, świętego Józefa i świętych, wszystkie chwile mego życia, wszystkie boleści i cierpienia, szczególnie straszne palenie w gardle i języku. Ofiaruję Ci resztę życia, życie i śmierć w sprawie tej wielkiej, jaka się ma z woli Twojej wykonać ku

na tej drodze dostarcza słowo Boże, a Eucharystia daje zbawczą moc, aby je wypełniać.

Eucharystia jest pamiątką i uobecnieniem ofiary Chrystusa złożonej na krzyżu. Wyraża przez to ekspiacyjne znaczenie daru życia i śmierci Zbawiciela, który ofiarował swe życie za ludzi (Iz 53, 4–5. 10–12). W kontekście ofiary Chrystusa tłumaczyli Eucharystię Ojcowie Kościoła, na składanie darów chleba i wina patrzyli w znaczeniu ofiarniczym⁸²⁴. Wskazują na to liczne teksty biblijne, które mówią o tym, że Chrystus został wydany za nasze grzechy (Ef 5, 2; Hbr 7, 27; 9, 23), że umarł na krzyżu, aby ofiarować Ojcu swoje życie „jako okup za wielu” (Mk 10, 45; Ga 2, 20). Posłuszny aż do śmierci Jezus Chrystus ofiaruje się Bogu Ojcu i ludziom potrzebującym zbawienia, co wyraża ścisła jedność ostatniej wieczerzy i ofiary krzyżowej. Jego oddanie się ludziom na pokarm oznacza swoiste wyniszczenie siebie, uniżenie się, ofiarę pojednania⁸²⁵.

Na ofiarniczy charakter Eucharystii wskazuje List do Hebrajczyków (8, 1–10, 18), który mówi, że Jezus Chrystus jest zarazem arcykapłanem i żertwą ofiarną. Jego ofiara jest bezwzględnie jednorazowa i uniwersalna i ma charakter eschatologiczny. Ta ofiara trwa w spożywanym chlebie eucharystycznym i Najświętszej Krwi, którą pijemy dla naszego zbawienia. Podobnie Pawłowy opis wieczerzy Pańskiej (1 Kor 11, 23–26) wskazuje na ofiarniczy charakter Eucharystii. Spożywane Ciało Chrystusa zostało za nas wydane, a Jego krew, którą pijemy, była za nas wylana. Jeżeli spożywamy Ciało i pijemy Krew Chrystusa, głosimy śmierć Chrystusa i oczekujemy Jego przyścia w chwale, a to ma wymiar eschatologiczny⁸²⁶.

O ścisłym związku Eucharystii z ofiarą krzyżową mówi św. Paweł Apostoł, który napisał: „*Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele*

zczi i chwale Twojej najpierw w Polsce, a przez Polskę wśród wielkiego świata. Ofiaruję Ci to za tego kapłana, o którym wiesz i przez którego postanowiłeś tak ważną sprawę przeprowadzić. Proszę Cię, pobłogosław mu w pracy i nie zostawiaj go w połowie drogi, do jakiej sam go powołać raczyłeś. Amen”. „Nasza Arka” 2004 nr 11, s. 8. Zob. J. C. Cruz, *Cuda eucharystyczne i eucharystyczne zjawiska w życiu świętych*, tłum. T. Szczepańczyk, Gdańsk 2004, s. 227–327.

⁸²⁴ N. Podhorecki, *Eucharystia – różnorodność aspektów, jedno misterium*, w: *Eucharystia drogą do wieczności...*, s. 338.

⁸²⁵ N. Podhorecki, *Eucharystia – różnorodność aspektów, jedno misterium*, s. 338.

⁸²⁶ N. Podhorecki, *Eucharystia – różnorodność aspektów, jedno misterium*, s. 339.

Chrystusa?” (1 Kor 10, 16). Na ofiarniczy charakter Eucharystii wskazuje też dekret Soboru Trydenckiego z 1562 roku⁸²⁷. „Czytamy w nim, że w Eucharystii doświadczamy prawdziwej ofiary, samoofiarowania się Chrystusa. Nie chodzi tu więc tylko o subiektywne przypomnienie dawnych wydarzeń, lecz o ich nieustanne uobecnianie”⁸²⁸. W sprawowaniu liturgii mszy świętej Ciało Chrystusa jest nieustannie wydawane za ludzkie grzechy, a Jego krew jest przelewana dla zbawienia ludzi. Można więc mówić, że ofiara Chrystusa nieustannie trwa i ciągle się uobecnia w liturgii mszy świętej. W ten sposób ciągle buduje się i wzrasta Kościół: „*Ponieważ jest jeden chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba*” (1 Kor 10, 17). Owocem męki i zmartwychwstania Zbawiciela jest Eucharystia, a przez nią wzrasta i rozwija się Kościół – mistyczne Ciało Chrystusa.

c) Uczestnictwo wiernych w Najświętszej Ofierze

Celebrując Eucharystię, uczestniczymy w jedynej ofierze, dzięki której Jezus stał się Panem Kościoła. Przez uczestniczenie w ofierze Zbawiciela, udział w Jego misterium paschalnym, uczymy się ofiarowania siebie samych. Jest to zgodne z nauką św. Augustyna o egzystencjalnej ofierze, którą składa każdy z członków eucharystycznego zgromadzenia⁸²⁹. II Sobór Watykański poucza: „Dlatego w ofierze Mszy świętej błagamy Pana, aby przyjąwszy dar duchowej ofiary, nas samych uczynił «wieczystym darem» dla siebie”⁸³⁰. Trzeba więc o tym mówić uczestnikom gorzkich żali, aby przez to pomóc im głębiej przeżywać to nabożeństwo, a także pobudzać ich do żywego udziału we mszy świętej. Dobitnie wyraża to Konstytucja dogmatyczna o Kościele: „Uczestnicząc w ofierze eucharystycznej, w źródle i zarazem szczycie całego życia chrześcijańskiego, [wierni] składają Bogu Boską Żertwę ofiarną, a wraz z Nią samych siebie: tak zarówno przez składane ofiary, jak i przez Komunię świętą wszyscy, aczkolwiek nie bez różnicy, lecz jedni inaczej niż drudzy, biorą udział w czynności liturgicznej. Posileni zaś w świętej Komunii Ciałem Chrystusa, w konkretny sposób przedstawiają

⁸²⁷ Nauka o najświętszej ofierze Mszy świętej, sesja XXII (1562), w: *Breviarum fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, oprac. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1988, s. 410–417.

⁸²⁸ N. Podhorecki, *Eucharystia – różnorodność aspektów, jedno misterium*, s. 339.

⁸²⁹ N. Podhorecki, *Eucharystia – różnorodność aspektów, jedno misterium*, s. 340.

⁸³⁰ Sobór Watykański II, konst. *Sacrosanctum Concilium*, 12.

jedność Ludu Bożego, której stosownym znakiem i cudowną przyczyną jest ten Najświętszy Sakrament⁸³¹.

Chrystus powierzył Kościołowi „pamiętkę swej męki i zmartwychwstania”⁸³². W Eucharystii uobecnia się ofiara Chrystusa i buduje się wspólnota Kościoła, lud Boży jednoczy się w jedną rodzinę dzieci Bożych. W sprawowaniu Eucharystii zacieśnia się wspólnota wiernych z Chrystusem Zmartwychwstałym, dlatego kaznodzieja powinien uczyć słuchaczy współofiarywania siebie samych Bogu, łączenia wszystkich swoich problemów, cierpień i krzyży z ofiarą Chrystusa. Skoro Chrystus ofiaruje się nam, to i my powinniśmy Mu siebie ofiarować, a przez to naśladować Go w całkowitym i bezwarunkowym ofiarowaniu się Bogu Ojcu i ludziom⁸³³. Należy zatem podkreślać, że msza święta jest ofiarą, która zobowiązuje do odpowiedniej postawy i działania, a nie jest tylko ucztą opartą na serdecznym zaproszeniu do przebywania razem, w miłej atmosferze, śpiewie pieśni kościelnych, piosenek religijnych lub pogodnych. Tak traktują niedzielne spotkanie wiernych różne Kościoły protestanckie. Stąd też powinniśmy wychowywać uczestników mszy świętej w tym duchu, że trwanie „w bezpiecznej atmosferze, jaką zapewnia wspólnota uczniów Pańskich «kosztuje» i wiąże się z gotowością do podjęcia walki, bólu a nawet śmierci, które to konsekwencje niesie ze sobą postępowanie za Tym, który za nas złożył swe życie w ofierze”⁸³⁴.

Przez troskę o żywy udział w gorzkich żalach i eucharystyczną treść kazań pasyjnych będziemy wychowywać wiernych do głębszego zrozumienia mszy świętej, nabywania ducha ofiary na wzór Chrystusa. Celowe jest zatem tłumaczenie obrzędów mszy świętej, ukazywanie ich związku z męką Pańską, choćby tego, że na ołtarzu lub w jego pobliżu zamieszczony jest krzyż z wizerunkiem Chrystusa, co wskazuje na Jego dzieło zbawcze.

W świetle dotychczasowych założeń należy stwierdzić, że mszę świętą można zrozumieć jedynie w świetle ofiary, którą złożył Chrystus na krzyżu, a więc w związku z Jego męką i śmiercią. „Tylko na tle ofiary krzyżowej Eucharystia zyskuje swój pełny sens i swą moc sprawczą, udzielając na sposób sakramentalny uczestnictwa w dziele odkupieńczym Zbawiciela. Stąd też żadna Msza święta nie jest ani powtórzeniem jednorazowego czynu Chrystusa, ani uzupełnieniem, ani każdorazowo Jego nowym aktem ofiarnym,

⁸³¹ Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 11.

⁸³² Sobór Watykański II, konst. *Sacrosanctum Concilium*, 47.

⁸³³ N. Podhorecki, *Eucharystia – różnorodność aspektów, jedno misterium*, s. 340.

⁸³⁴ N. Podhorecki, *Eucharystia – różnorodność aspektów, jedno misterium*, s. 340.

ani też przewyższeniem owego jednorazowego wydarzenia Golgoty. Ofiara eucharystyczna jest natomiast urzeczywistnieniem, upamiętnieniem i próbą przyswojenia wiernym, biorącym w niej udział, owoców ofiary krzyża⁸³⁵. W mszy świętej prezbiterzy „łączą modlitwy wiernych z ofiarą Tego, który jest ich głową, i uobecniają w ofierze Mszy świętej aż do przyjścia Pana (por. 1 Kor 11, 26) jedyną ofiarę Nowego Testamentu, mianowicie Chrystusa ofiarującego siebie raz jeden Ojcu jako ofiarę nieskalaną (por. Hbr 9, 11–28), oraz rozdzielają owoce tej ofiary”⁸³⁶. Uczestnicząc w sprawowanej Eucharystii, przyswajamy sobie owoce paschalnego dzieła Chrystusa; przez mszę świętą ciągle realizuje się jego sakramentalne upamiętnienie. Na ofiarniczy charakter męki i śmierci Chrystusa wskazuje wiele tekstów z Pisma Świętego.

Tabela 3 prezentuje teksty biblijne na temat ofiary Chrystusa, które występują w lekcjonarzu niedzielnym i świątecznym, a które mogą być pomocne w głoszeniu kazań pasyjnych⁸³⁷.

Tabela 3. Problem Ofiary Chrystusa w czytaniach niedzielnych i świątecznych⁸³⁸

Czytanie biblijne	Miejsce w liturgii
„ <i>Oto baranek Boży</i> ” (J 1, 36); czyt. J 1, 35–42	2 n. „B”
„ <i>Ofiara Abrahama</i> ” (Rdz 22, 1–2. 9–13. 15–18)	2 n. WP „B”
„ <i>On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał</i> ” (Rz 8, 32); czyt. Rz 8, 31b–34	2 n. WP „B”
„ <i>my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego</i> ” (1 Kor 1, 23), czyt. 1 Kor 1, 22–25	3 n. WP „B”
„ <i>Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego</i> ” (J 3, 14); czyt. J 3, 14–21	4 n. WP „B”

⁸³⁵ N. Podhorecki, *Eucharystia – różnorodność aspektów, jedno misterium*, s. 339. Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* o Eucharystii w życiu Kościoła, Wrocław 2003, p. 12.

⁸³⁶ Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 28.

⁸³⁷ J. Twardy, *Kaznodziejskie nauczanie o Eucharystii w roku liturgicznym*, „Przegląd Homiletyczny” 11 (2007), s. 71–72.

⁸³⁸ Skrót używane w tabeli: „A” – rok A; „B” – rok B; „C” – rok C; n. – niedziela; wielk. – wielkanocna; WP – Wielki Post.

Czytanie biblijne	Miejsce w liturgii
„w Chrystusie Bóg jednał ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów” (2 Kor 5, 19); czyt. 2 Kor 5, 17–21	4 n. WP „C”
„nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał” (Hbr 5, 8); czyt. Hbr 5, 7–9	5 n. WP „B”
Męka Chrystusa: Rok A (Mt 26, 14–27, 66); Rok B (Mk 14, 1–15, 47); Rok C (Łk 22, 14–23, 56)	Niedziela Palmowa
Ustanowienie Eucharystii: „śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 13, 26); czyt. 1 Kor 11, 23–26	Wielki Czwartek
„do końca ich umiłował” (J 13, 1); czyt. J 13, 1–15	Wielki Czwartek
„stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają” (Hbr 5, 9); czyt. Hbr 4, 14–16; 5, 7–9	Wielki Piątek
„przebity za nasze grzechy” (Iz 53, 5); czyt. 52, 13–53, 12	Wielki Piątek
Męka Chrystusa według św. Jana (J 18, 1–19, 42)	Wielki Piątek
Ofiara Abrahama Rdz 22, 1–18	Wigilia Paschalna
„przyszedł przez wodę i krew” (1 J 1, 6); czyt. 1 J 5, 1–6	2 n. wielk. „B”
„przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście” (Dz 2, 23); czyt. Dz 2, 22–28	3 n. wielk. „A”
„Zostaliście wykupieni [...] drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego” (1 P 1, 18–19); czyt. 1 P 1, 17–21	3 n. wielk. „A”
„On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 2, 2); czyt. 1 J 2, 1–5a	3 n. wielk. „B”
„Chrystus bowiem również jeden raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych” (1 P 3, 18); czyt. 1 P 3, 15–18	6 n. wielk. „A”
„Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami [...] przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni” (Rz 5, 8–9); czyt. Rz 5, 6–11	11 n. „A”
„W Nim mamy odkupienie przez Jego krew” (Ef 1, 7); czyt. Ef 1, 3–14	15 n. „B”
„stając się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 8); czyt. Flp 2, 1–11	26 n. „A”
„Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu” (Hbr 9, 28); czyt. Hbr 9, 24–28	32 n. „B”
„złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy” (Hbr 10, 12); czyt. Hbr 10, 11–14, 18	33 n. „B”
„jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19, 34); czyt. J 19, 31–37	Ur. Najśw. Serca Pana Jezusa „B”

Z powyższej tabeli wynika, że teksty, które dotyczą ofiary Chrystusa, występują w lekcjonarzu niedzielnym i świątecznym około 30 razy, głównie w okresie Wielkiego Postu i Wielkanocy, a także w niektóre niedziele zwykłe w ciągu roku⁸³⁹. „Stwarza to bardzo dobrą okazję, aby w oparciu o te teksty częściej mówić o Eucharystii lub Mszy świętej jako uobecnieniu ofiary Chrystusa, a przez to zachęcać do pełnego w niej udziału. Jest to tym bardziej uzasadnione, że współcześnie kaznodzieje za mało akcentują uobecnianie się ofiary Chrystusa w sprawowaniu Mszy świętej, a częściej mówią o Eucharystii jako dziękczynieniu. Tymczasem człowiek powinien na wzór Chrystusa ofiarować się Bogu Ojcu, składać w ofierze swoje cierpienia oraz jednoczyć się z Chrystusem przez przyjmowanie Go w Komunii świętej”⁸⁴⁰.

Eucharystia jest ofiarą dziękczynną i ofiarą składaną na uwielbienie Boga, co również ma związek z męką Zbawiciela. Słowo „eucharystia” oznacza przede wszystkim dziękczynienie, gdyż Kościół przez Jezusa Chrystusa składa Bogu Ojcu ofiarę dziękczynną za dzieło stworzenia, odkupienia i uświęcenia. Kościół składa także ofiarę uwielbienia lub ofiarę pochwalną, głosi chwałę Boga, czyniąc to przez Chrystusa, który jednoczy wiernych ze swoją osobą oraz włącza ich w swoje uwielbienie i wstawia się za nimi⁸⁴¹. Eucharystia jest wezwaniem do dziękczynienia i uwielbienia Boga, czego wyrazem są takie formy kultu, jak żywe uczestnictwo we mszy świętej, nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, publiczna adoracja, procesje teoforyczne, błogosławieństwo Najświętszego Sakramentem⁸⁴². Należy więc w kazaniach pasyjnych uczyć wiernych dziękczynienia za mękę Pańską, za niewysłowioną miłość wyrażoną przez ofiarę Chrystusa, za wszelkie łaski i dobrodziejstwa oraz pobudzać ich do uwielbiania Boga, w łączności z Chrystusem, Jego Matką i świętymi.

W szczególności dziękujemy Chrystusowi za to, iż „wydał siebie samego na okup za wszystkich” (1 Tm 2, 6), że wykupił nas i wszystkich ludzi z niewoli grzechu i uwolnił z jarzma szatana. „Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu” (J 8, 34)⁸⁴³. Dziękujemy również za to, że Jezus Chrystus przyjął

⁸³⁹ Zob. także: Obszerne zestawienie tekstów biblijnych związanych z męką Chrystusa (aneks nr 2).

⁸⁴⁰ J. Twardy, *Kaznodziejskie nauczanie o Eucharystii*, s. 72.

⁸⁴¹ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego* 1359–1361.

⁸⁴² Jan Paweł II, List o tajemnicy i kulcie Eucharystii *Dominicae Cenaе*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieża i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej*, oprac. R. Rak, Londyn 1987, nr 3, s. 100–101.

⁸⁴³ J. Twardy, *Treść kazań pasyjnych*, s. 14–15.

na siebie nasze grzechy i karę za nie. Wyobraża to składanie wszystkich win Izraelitów na głowę kozła i wypędzanie go na pustynię, do ziemi bezpłodnej (zob. Kapł 16, 20–22). Chrystus złożył za nas najdoskonalszą ofiarę: „Pan obarczył go winami nas wszystkich” (Iz 53, 6) i Zbawiciel „sam w swoim cieiele ponosił nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości” (1 P 2, 24). Jezus Chrystus, wcielony Syn Boży, Bóg i człowiek, złożył na krzyżu ofiarę za wszystkich ludzi jako najlepszy i najdoskonalszy z synów ludzkich, prawdziwy Baranek Boży⁸⁴⁴. Patrząc z wiarą w świętą hostię wspominamy na słowa wypowiedziane przez kapłana sprawującego Eucharystię: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”, aby dziękować za każdą komunię świętą. Adoracja Najświętszego Sakramentu podczas gorzkich żali może więc inspirować ich uczestników do wielkiego dziękczynienia za zbawczą ofiarę Chrystusa.

We współczesnym kaznodziejstwie, w katechezie, a nawet w popularyzowanej teologii najczęściej używane jest słowo „eucharystia”, co nie wystarczy, aby ukazać istotę rzeczy. Stąd też kaznodzieja powinien używać innych określeń sakramentu Eucharystii, które uwydatnia *Katechizm Kościoła katolickiego* (1328–1332). Oto one: eucharystia, wieczerza pańska, łamanie chleba, zgromadzenie eucharystyczne (*synaxis*), pamiątka męki i zmartwychwstania pana, święta i boska liturgia, komunია, msza święta.

W kazaniach pasyjnych trzeba zwracać uwagę także na inne aspekty teologii Eucharystii. W czasie nabożeństwa gorzkich żali wierni i kaznodzieja stoją lub klękają wobec Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie, co również możemy uwydatniać w głoszeniu tych kazań. „Chrystus jest obecny zawsze w swoim Kościele, [...] zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi”⁸⁴⁵. Eucharystia to wyjątkowy sposób obecności Chrystusa, gdyż jest to obecność substancjalna. W Eucharystii uobecnia się bowiem cały Chrystus, Bóg i Człowiek⁸⁴⁶. Obecność Chrystusa dokonuje się mocą Jego słowa wypowiedzianego przez kapłana i mocą Ducha Świętego, który działa w Eucharystii. *Katechizm Kościoła katolickiego* przypomina: „Istnieje głęboki sens w tym, że Chrystus chciał pozostać obecny w swoim Kościele w ten wyjątkowy

⁸⁴⁴ J. Twardy, *Treść kazań pasyjnych*, s. 15–16.

⁸⁴⁵ Sobór Watykański II, konst. *Sacrosanctum Concilium*, 7.

⁸⁴⁶ Paweł VI, Encyklika w sprawie nauki o Najświętszej Eucharystii i jej kultu *Mysterium fidei*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, wybór i koment. R. Rak, London 1987, s. 77–80.

sposób” (1380). Głoszenie tej prawdy przyczyni się do umocnienia wiary w Chrystusa chwalebego, poczucia świętości domu Bożego (*sacrum*), gdyż katolicka świątynia jest mieszkaniem Zbawiciela. Kaznodzieja powinien więc budzić i umacniać u słuchaczy wiarę w obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, uczyć ich pobożnego przygotowywania się do komunii świętej i dziękczynienia po Jej przyjęciu, wprowadzać w różne formy kultu oraz wzywać do szacunku dla domu Bożego, odpowiedniego zachowania się w świątyni. Ma także sam świecić przykładem skupienia i pobożności w miejscu świętym, a szczególnie podczas sprawowania liturgii.

Im lepiej połączymy głoszenie kazań pasyjnych ze sprawowaniem Eucharystii jako uobecnianiem Najświętszej Ofiary Chrystusa, tym bardziej uwydatnimy głęboki sens uczęszczania na mszę świętą w dni nakazane, w niedziele i święta. Najgłębszym motywem tego obowiązku jest bezgraniczna miłość Chrystusa, objawiona i potwierdzona przez Jego mękę i śmierć poniesioną na krzyżu. Odpowiedzią na niewysłowioną ofiarę Chrystusa powinno być nowe życie słuchaczy kazań oparte na żywej wierze, nadziei oraz miłości Boga i bliźniego. Dlatego adoracja Najświętszego Sakramentu podczas nabożeństwa gorzkich żali pomoże pogłębić życie religijne oparte na zawierzeniu Bogu i ofiarowaniu Mu siebie przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Na koniec zacytujmy słowa papieża Benedykta XVI z adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis*:

„Ustanawiając sakrament Eucharystii, Jezus antycypuje i włącza w nią ofiarę krzyża i zwycięstwo zmartwychwstania. Równocześnie objawia się jako prawdziwy baranek złożony w ofierze i przewidziany w zamyśle Ojca przed założeniem świata, jak to jest podane w Pierwszym Liście św. Piotra (por. 1, 18–20). Umiejscawiając swój dar w tym kontekście, Jezus objawia zbawczy sens swojej śmierci i zmartwychwstania, tajemnicy, która staje się rzeczywistością odnawiającą historię i cały kosmos. Istotnie, ustanowienie Eucharystii pokazuje, jak ta śmierć, sama w sobie gwałtowna i absurdalna, w Jezusie stała się najwyższym aktem miłości oraz definitywnym wyzwoleniem ludzkości od zła”⁸⁴⁷.

⁸⁴⁷ Benedykt XVI, adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 10.

III. Kazania pasyjne wezwaniem do nawrócenia⁸⁴⁸

Orędzie męki Pańskiej wiąże się ściśle z okresem Wielkiego Postu, który ze swej natury jest czasem nawrócenia i pokuty. Chrystus cierpiał bowiem za nasze grzechy, my zaś w odpowiedzi na Jego miłość, bezgraniczne poświęcenie, powinniśmy szczerze się nawracać, przepraszać Boga za nieposłuszeństwo i pokutować. Ukazując w kazaniach pasyjnych to jedyne wydarzenie w dziejach ludzkości i świata, kaznodzieja winien pobudzać słuchaczy do wiary i miłości ku Zbawicielowi, zachęcać ich do gruntownej przemiany myślenia i wartościowania dokonywanej w świetle Ewangelii. Niniejsze rozważania mają także związek z liturgicznym programem duszpasterskim w Polsce (2014/2015), który oparto na słowach Jezusa zaczerpniętych z Ewangelii według św. Marka: „*Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię*” (Mk 1, 15). Są to początkowe słowa z nauczania Chrystusa, które w pewnym sensie stanowią program Jego działalności na ziemi. Temat przewodni programu kaznodziejskiego w Polsce odnosi się również do głoszenia kazań pasyjnych, tym bardziej, że w liturgii roku „B” czytamy Markową Ewangelię i kierujemy się jej przesłaniem w głoszeniu homilii.

Wnikając w ciągle aktualny problem nawrócenia, omówimy go najpierw w świetle ewangelicznych opisów męki Chrystusa i na podstawie jej apostołskiego głoszenia. Następnie wskażemy, że wątek pokutny przewijał się w dziejach kaznodziejstwa pasyjnego, aby ukazać, jak temat nawrócenia może się przewijać w kazaniach pasyjnych do grup stanowych. Przykładem realizacji tych założeń będzie cykl kazań pasyjnych na temat nawrócenia.

1. Ewangeliczne opisy męki Chrystusa wezwaniem do nawrócenia

Pismo Święte wiele razy mówi o nawróceniu oraz wskazuje na potrzebę i sposoby kroczenia tą zbawienną drogą. I tak w Biblii słowo „*nawrócenie*” występuje 31 razy (ST – 7, NT – 24), słowo „*nawrócić (się)*” spotykamy 104 razy (ST – 67, NT – 37), a słowo „*nawrócony*” 4 razy (ST – 2, NT – 2). W sumie więc słowa związane z nawróceniem występują w Piśmie Świętym 139 razy.

⁸⁴⁸ J. Twardy, *Kazania pasyjne wezwaniem do nawrócenia*, w: „*W imię Jego głoszone będzie nawrócenie*”. Łk 24, 47. *Kazania pasyjne*, s. 5–24.

W Starym Testamencie do nawrócenia często wzywali prorocy: Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel, a w Nowym Jezus Chrystus i Jego apostołowie. U progu Nowego Testamentu czynił to św. Jan Chrzciciel, który mówił: *„Nawracajcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie”* (Mt 3, 2). Szły do niego tłumy, aby przyjąć chrzest pokuty, ludzie wyznawali swoje grzechy i przyrzekali poprawę. Jan Chrzciciel odważnie i zdecydowanie wzywał wszystkich do nawrócenia, w tym również religijnych przywódców żydowskich, przestrzegał przed sądem Bożym (Mt 3, 7–12; Mk 1, 2–8). Podawał szczegółowe wskazania celnikom i żołnierzom, mówił im, aby nikogo nie krzywdzili (Łk 3, 10–14).

Orędzie męki Pańskiej swoimi korzeniami sięga Starego Testamentu i zawartych w nim zapowiedzi mesjańskich (Iz 52, 13–15; 53, 1–12; Ps 22). W Nowym Testamencie Chrystus kilka razy zapowiadał swoją mękę, a po Jego zmartwychwstaniu kerygmat pasyjny głosili apostołowie i ich następcy. Głoszenie męki i śmierci Chrystusa zawsze zmierzało do obudzenia i pogłębienia wiary słuchaczy, co wyrażali przez porzucenie grzesznego życia, czyli nawrócenie, przemianę myślenia i postępowania. Typowym przykładem jest kazanie św. Piotra wygłoszone w dniu Pięćdziesiątnicy, w którym mówił: *„Niech więc cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego ukrzyżowaliście, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem”* (Dz 2, 36). A gdy słuchacze z przejęciem pytali: *„Cóż mamy czynić, bracia?”* (Dz 2, 37), otrzymali odpowiedź: *„Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego”* (Dz 2, 38).

Ewangeliczne opisy męki Pańskiej zawierają wiele treści wskazujących na potrzebę nawrócenia, w tym przykłady osób, które idą tą drogą. Są również i tacy, którzy odrzucają łaskę Bożą. Zwróćmy najpierw uwagę na przykłady pozytywne, a należy do nich w pierwszym rzędzie św. Piotr, który zdradziwszy Jezusa, *„gorzko zapłakał”* (Łk 22, 62). Gdy kogut zapał, przypomniał sobie Piotr zapowiedź zdrady, a prowadzony przez siepaczy *„Pan obrócił się i spojrział na Piotra”* (Łk 22, 61). Dlatego św. Piotr daje wszystkim ludziom szczególny przykład żalu za grzechy, nawrócenia i pokuty. Pobudzające do refleksji są słowa żony Piłata, które wypowiedziała do niego: *„Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacieriałam się z Jego powodu”* (Mt 17, 19). Budującą postawę wyraziła Weronika, która chustą otarła pokryte krwią i potem oblicze Chrystusa. Do szczerej pokuty pobudzają nas niewiasty płaczące nad cierpiącym Jezusem, które On wezwał do troski o nawrócenie ich dzieci: *„płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi*

dziećmi” (Łk 23, 28). Uchłe drzewo, o którym mówi Jezus, symbolizuje człowieka, który trwa w grzechu i nie nawraca się, a powinien się opamiętać. „Suchymi, nieużytecznymi drzewami są tu najwyraźniej niesprawiedliwi, obciążeni najróżniejszymi grzechami”⁸⁴⁹. Pozytywnymi przykładami osób, które doznają nawrócenia są: Szymon z Cyreny pomagający Jezusowi dźwigać krzyż, niewiasty, które stały obok krzyża i Jan apostoł.

Najdoskonalszym wzorem miłości cierpiącego Zbawiciela jest Jego Matka Niepokalana, niewinna, która współofiarowuje się za wszystkich grzeszników, składa ofiarę za wszystkich ludzi (J 19, 25). Przykładem nawrócenia jest łotr pokutujący, który uznał swoją winę i prosił: „*Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa*” (Łk 23, 42). Jako odpowiedź na swoje nawrócenie usłyszał słowa Zbawiciela: „*Zaprawdę, powiadam ci: «Dziś będziesz ze Mną w raju»*” (Łk 23, 43). Nawrócony setnik, dowódca żołnierzy i jego ludzie „*złękli się bardzo i mówili: «Prawdziwie, Ten był Synem Bożym»*” (Mt 27, 54; Mk 15, 39). Wyznali oni wiarę w Mesjasza, Zbawiciela. Święty Łukasz natomiast napisał, że setnik „*oddał chwałę Bogu, mówiąc: «Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy»*” (Łk 23, 47). Również „*tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, powracały, bijąc się w piersi*” (Łk 23, 48). Wiarę w Jezusa wyrazili po Jego śmierci uczeń Józef z Arymatei, troszczący się o pogrzeb Mistrza „*człowiek dobry i sprawiedliwy*”, członek Rady, który „*nie przystał na ich uchwałę i postępowanie*” (Łk 23, 50–51; Mt, 27, 57; Mk 15, 43; J 19, 38). Przybył również i Nikodem, który kiedyś w nocy przyszedł do Jezusa, a teraz „*przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu*” (J 19, 39) na pogrzeb swojego Nauczyciela.

Widzimy więc, jak męka i śmierć krzyżowa Chrystusa pobudzały wielu ludzi do wiary, nawrócenia, duchowej przemiany życia. Łaska zbawienia ogarniała coraz to nowych ludzi, to były już pierwsze owoce najdoskonalszego posłuszeństwa Zbawiciela, Jego męki i śmierci i tak będzie przez blisko dwa tysiące lat jak dotąd i aż do Jego powtórnego przyjścia. Mamy więc w opisach męki wiele przykładów nawrócenia. Przoduje w tym Piotr, który gorzko zapłakał, żałując swojej zdrady, dał wszystkim ludziom piękny przykład, jak należy przepraszać Boga za grzechy, opłakiwać je, nawracać się i pokutować, wynagradzać za popełnione zło.

Przestroga przed odkładaniem nawrócenia i pokuty, negatywnym przykładem niewiary i złej woli, trwania w grzechu, nienawiści i cynizmie są

⁸⁴⁹ K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 405.

natomiast: Judasz, tłum z kijami i pochodniami, przywódcy religijni narodu wybranego, uczeni w Piśmie, którzy sądzili Jezusa, podburzony przez nich tłum, Piłat, Herod, który zakpił sobie z Chrystusa, żołnierze drwiący z Jezusa, zatwardziały łotr bluźnierca. Są to negatywne przykłady tych, którzy nie nawrócili się, bo nie uwierzyli w Chrystusa, byli Jego wrogami. Cierpiący Zbawiciel, zgodnie ze słowami Symeona, stał się znakiem odrzucenia, znakiem, „*któremu sprzeciwić się będą*” (Łk 2, 34). Znamienne jest to, że pomiędzy postaciami negatywnymi, między bluźniercami i szydercami nie ma kobiet, odgrywają one pozytywną rolę, współczują Jezusowi i są blisko Niego. Można powiedzieć, że opisy męki Pańskiej zawierają świadectwa działania łaski nawrócenia. Natomiast człowiek, który występuje przeciwko Jezusowi, „*nie zbiera [z Nim], ten rozprasza*” (Mt 12, 30; Łk 11, 23), traci to, co najważniejsze, czyli łaskę życia wiecznego. Ewangeliczne opisy męki Pańskiej uwydatniają dobrą wolę wierzących oraz złą wolę niewierzących, czyli wrogów Chrystusa.

2. Wzywanie do nawrócenia w apostoelskim głoszeniu męki Chrystusa

Wzywanie do nawrócenia jest stałym tematem w nauczaniu apostoelskim, w Kościele pierwotnym, a świadczą o tym Dzieje Apostolskie⁸⁵⁰ i listy apostołów. Owoce męki i zmartwychwstania są widoczne w Kościele pierwotnym. W dniu Pięćdziesiątnicy apostoł Piotr głosi naukę o śmierci Chrystusa, co pobudza słuchaczy do postawienia pytania: „*Cóż mamy czynić, bracia?*” i otrzymują odpowiedź: „*Nawróćcie się, niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego*” (Dz 2, 37–38). Podobnie w drugiej mowie Piotra, po uzdrowieniu człowieka chromego, czytamy: „*Zaparłście się Świętego i Sprawiedliwego, a wyprosiliście ulaskawienie dla zabójcy. Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych*” (Dz 3, 14–15). Następnie Apostoł mówi: „*Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone*” (Dz 3, 19). Kiedy apostołowie zostali cudownie uwolnieni z więzienia i następnie stanęli przed Sanhedrynem, zakazano im nauczania w imię Jezusa. Wtedy

⁸⁵⁰ F. Józwiak, *Męka Chrystusa w „Dziejach Apostolskich”*, s. 215–227; H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*, s. 117–124.

Piotr powiedział: „*Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy straciliście, zawieszony na drzewie. Bóg wywyższył Go na [miejscu], po prawicy swojej jako Władcę i Zbawiciela, aby zapewnić Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów*” (Dz 5, 30–31; Dz 11, 21). Święty Szczepan przypominał Żydom o Jezusie: „*A wyście zdradzili Go teraz i zamordowali*” (Dz 7, 52) i oddał życie za wiarę w Niego (Dz 7, 59–60). Na podstawie słów Izajasza o męce Mesjasza i Dobrej Nowiny o Nim uwierzył Etiopczyk, dworzanin królowej Kandaki (Dz 8, 25–40). Męka i śmierć krzyżowa Chrystusa wydaje owoce, łaska zbawienia ogarnia nowych ludzi.

Święty Paweł Apostoł, który nawrócił się w drodze do Damaszku (Dz 9, 1–19), jest szczególnie głośnym głosicielem krzyża Chrystusa, a w tym Jego zbawczej męki i śmierci⁸⁵¹. Píše on: „*My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla żydów, a głupstwem dla pogan*” (1 Kor 1, 23). Apostoł podkreśla zbawczą skuteczność krzyża (Kol 2, 6–15), a jego poznanie uważa za najwyższą wartość w życiu chrześcijanina (Flp 3, 7–16)⁸⁵². Głosząc krzyż Chrystusa i Jego zmartwychwstanie, św. Paweł wiele razy nawoływał słuchaczy do wiary i nawrócenia, np., na Areopagu w Atenach (Dz 17, 30–31), w Milecie (Dz 20, 21), w mowie przed królem Agryppą (Dz 26, 18) i w Rzymie (Dz 28, 25–27). Apostoł mówi o nawróceniu po to, aby umocnić w ludziach wiarę oraz pobudzić ich do przemiany życia i pokuty. Píše on, że przekazuje to, co od początku otrzymał, iż „*Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy*” (1 Kor 15, 3)⁸⁵³. A skoro był niewinny i umarł za nasze grzechy, to tym bardziej powinniśmy za nie żałować oraz szczerze i chętnie się poprawiać. Wzorem takiej poprawy, nawrócenia i przemiany życia jest św. Paweł Apostoł, który stwierdza, że jest „*plodem poronionym*” i mówi: „*Jestem bowiem najmniejszy ze wszystkich apostołów i niegodzien zwać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży*” (1 Kor 15, 8). On bowiem nawrócił się, dał chrześcijanom i innym ludziom przykład i na tej podstawie mógł wzywać ich do nawrócenia. Święty Paweł wskazuje m.in. na to, że Chrystus przyszedł, aby ludzi „*znów pojednać z Bogiem w jednym Ciele przez krzyż*” (Ef 2, 16). O sobie Apostoł mówi: „*z Chrystusem zostałem przybity do krzyża*”

⁸⁵¹ Zob. H. Ordon, *Nauka św. Pawła o śmierci Jezusa i jej skutkach*, s. 229–239; H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*, s. 131–137.

⁸⁵² Zob. *Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła. Kazania pasyjne*, s. 15–20; J. Kudasiwicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż*, „*Współczesna Ambona*” 11 (1983) nr 1–2, s. 197–209.

⁸⁵³ Zob. H. Langkammer, *Zbawcza śmierć Jezusa...*, s. 209–214.

(Ga 2, 19) i zaznacza, że chlubi się tylko z krzyża Chrystusowego (Ga 6, 14). Człowiek, który się nawraca, jedna się z Bogiem dzięki męce i śmierci Chrystusa, na zatracenie idzie natomiast ten, kto odrzuca orędzie krzyża, uważa je za głupstwo (1 Kor 1, 18); z płaczem mówi Paweł o tych, którzy postępują jak wrogowie krzyża Chrystusowego, bo ich dążenia są przyziemne (Flp 3, 18). Widzimy więc, że w nauczaniu św. Pawła, podobnie jak w ewangelicznych opisach męki Pańskiej, wyraźnie zarysowany jest podział na tych, którzy w obliczu Chrystusowego krzyża się nawracają, i na tych, którzy trwają w grzechu i odrzucają pojednanie z Bogiem.

3. Tematyka dotycząca nawrócenia w świetle historii kaznodziejstwa pasyjnego

Jak już wiemy, Ojcowie Kościoła wiązali mękę Chrystusa z Jego zmartwychwstaniem – np. św. Hieronim. Cezary z Arles⁸⁵⁴ pouczał, że Jezus zawisnął na drzewie krzyża, aby zadośćuczynić za winę, którą zapoczątkował grzech popełniony przy drzewie w raj⁸⁵⁵. Grzech jest bowiem przeszkodą na drodze do naszego wywyższenia i chwały i należy go unikać, dlatego też św. Augustyn zaleca wiernym, aby poznali i rozpamiętali tajemnice męki i zmartwychwstania Chrystusa i żyli tymi misteriami⁸⁵⁶. Stąd istotna była duchowa przemiana wiernych, nawrócenie i poprawa. Ksiądz Misiurek pisze, że w starożytności chrześcijańskiej wyrazem duchowości był krzyż⁸⁵⁷.

W średniowieczu wzmogła się refleksja nad cierpiącym Zbawicielem, zrodził się doloryzm chrześcijański. Starając się upodobnić do Zbawiciela, zadawano sobie cierpienia, np. przez biczowanie lub noszenie włosienicy⁸⁵⁸. Łączyło się z tym oplakiwanie cierpiącego i umierającego na krzyżu Chrystusa, aby czerpać stąd motywy do żalu za grzechy i poprawy życia. W ten sposób kaznodzieje akcentowali wówczas mękę Pańską.

⁸⁵⁴ Cezary z Arles, *O narodzeniu Pańskim* (kazanie 190), tłum. L. Gładyszewski, w: *Starożytne teksty chrześcijańskie*, s. 72.

⁸⁵⁵ H. Langkammer, *Zbawcza śmierć Jezusa...*, s. 18.

⁸⁵⁶ H. Langkammer, *Zbawcza śmierć Jezusa...*, s. 19.

⁸⁵⁷ *Męka Pańska. W duchowości*, kol. 716.

⁸⁵⁸ J. Twardy, *Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego*, w: *Sześć prawd wiary. Kazania pasyjne*, s. 21.

Średniowiecze jest w dziejach Kościoła okresem typowym, gdy chodzi o wzywianie do nawrócenia. Rozwinęła się wówczas refleksja na temat męki Pańskiej w kontekście często akcentowanego grzechu, jego przyczyn i skutków. Szczególnie kładziono nacisk na złość i szkodliwość siedmiu grzechów głównych, określanych skrótem „SALIGIA”, którego litery pochodzą z siedmiu łacińskich inicjałów nazw tych grzechów⁸⁵⁹. Kaznodzieje mocno i zdecydowanie przeciwstawiali się wadom i grzechom ludzkim, a motywację do tego czerpali z opisów męki Zbawiciela, który cierpiał i oddał życie za grzeszników. Pobudzali słuchaczy do żalu za grzechy, opłakiwania ich na wzór św. Piotra; wzywali wiernych do poprawy i przebłagania Boga za wyrządzone zło. W rozmyślaniach pasyjnych posługiwano się nawet scenami drastycznymi i moralizatorskimi, zmysłowym opisem cierpień Jezusa, aby wzruszyć słuchacza (czytelnika) i pobudzić go do poprawy życia. Akcentując mszę świętą jako Najświętszą Ofiarę, łączono z jej słowami i gestami słowa i epizody z opisów męki Pańskiej⁸⁶⁰.

W okresie baroku do głosu dochodziła ekspresja w opisywaniu męki Pańskiej, aby wywołać głębokie przeżycia u słuchaczy, pobudzić ich do żalu za grzechy, podjęcia pokuty i błagania Boga o przebaczenie⁸⁶¹. Posługiwano się przy tym narracją, opisem, figurami retorycznymi. Przykładem modlitewnego i pokutnego opłakiwania męki Chrystusa jest nabożeństwo gorzkich żali, które stanowi swoiste ukoronowanie modlitewnej refleksji pasyjnej. Charakterystyczne jest rzewne rozważanie męki Pańskiej i opłakiwanie grzechów, które do niej doprowadziły. W związku z tymi ćwiczeniami należy powiedzieć, że duchowość pasyjną jeszcze wcześniej szerzyli jezuita, którzy wskazywali na „sztandar krzyża”, pod którym chrześcijanie powinni walczyć z wrogami zbawienia. O męce Chrystusa mówili także: karmelici, redemptoryści, kapucyni, misjonarze Przenajświętszej Krwi Jezusa, misjonarze św. Wincentego a Paulo, członkowie Stowarzyszenia Maryi Wynagrodzicielki i inni⁸⁶².

W związku z rozpowszechnianiem się gorzkich żali w XIX wieku i licznym uczestnictwem wiernych w tym nabożeństwie kapłani głosili kazania pasyjne, w których m.in. przygotowywali wiernych do porzucenia grzesznego życia,

⁸⁵⁹ Superbia, avaritia, luxuria, invidia, gula, ira, acedia.

⁸⁶⁰ J. Twardy, *Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego*, s. 23–24.

⁸⁶¹ J. Twardy, *Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego*, s. 25.

⁸⁶² J. Twardy, *Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego*, s. 22–23.

nawrócenia i pokuty⁸⁶³. Wiązali nawet poszczególne akty męki Pańskiej z odpowiednimi grzechami w myśl XVIII-wiecznej zasady, że męka Chrystusa jest owocem grzechu i lekarstwem potrzebnym do uleczenia z niego⁸⁶⁴. Spotykało się to jednak z krytyką ze strony homiletów, którzy twierdzili, że nie można sztucznie dzielić cierpień Chrystusa, a przez to wywoływać nieodpowiednich skojarzeń⁸⁶⁵. Chrystus bowiem cierpiał za wszystkie grzechy człowieka, za całe zło, jakie on popełnia. Było jednak i tak, że wytykanie grzechów miało miejsce nawet w kazaniu głoszonym podczas rezurekcji, kiedy to kaznodzieja przeprowadzał rachunek sumienia według ran Jezusa⁸⁶⁶. Wzywając do nawrócenia i poprawy, kaznodzieje przeciwstawiali się m.in. takim grzechom i wadom, jak: niewiara, bluźnierstwo, czytanie złych książek, hulaszcze życie, rozpusta, brak wstydu, nienawiść, żądza zemsty, uciskanie wdów i sierot, gniew, obojętność na cierpienia drugiego człowieka, brak ofiary i poświęcenia, pycha, kradzież, pijaństwo, szyderstwo, zazdrość, brak czci dla rodziców, świętokradzka spowiedź i komunია święta, dawanie zgorszenia oraz wiele innych wad i grzechów czy niewłaściwości moralnych⁸⁶⁷. Ogólnie biorąc, zwalczający zło moralne kaznodzieje w sposób szczegółowy i konkretny przeciwstawiali się siedmiu wadom i grzechom głównym⁸⁶⁸ oraz różnym formom przekraczania dziesięciu przykazań Bożych⁸⁶⁹ i pięciu przykazań kościelnych⁸⁷⁰. Kazania pasyjne miały więc silny wydźwięk moralny, zmierzały do duchowej przemiany słuchaczy, pobudzały ich do zejścia z grzesznej drogi i kształtowania życia cnotliwego, na co wskazują przeprowadzone badania tego typu kaznodziejstwa⁸⁷¹.

⁸⁶³ Zob. J. Sałek, *Kazania o męce Pańskiej ks. Stefana Momidłowskiego...*, s. 53–62; C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 60–69.

⁸⁶⁴ J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, s. 67–68.

⁸⁶⁵ J. Twardy, *Wskazania i przestrogi dla głosicieli kazań pasyjnych*, s. 11–12.

⁸⁶⁶ J. J. Kopeć, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, s. 68.

⁸⁶⁷ J. Sałek, *Kazania o męce Pańskiej ks. Stefana Momidłowskiego*, s. 60–62; C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 64–69.

⁸⁶⁸ Z. Chelmiński, *Siedem grzechów głównych w siedmiu kazaniach pasyjnych*, Warszawa 1903.

⁸⁶⁹ I. Bobicz, *Grzech w świetle męki Zbawiciela*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 38 (1935), s. 160–222.

⁸⁷⁰ J. Twardy, *Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego*, s. 36; C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 23–24.

⁸⁷¹ J. Sałek, *Kazania o męce Pańskiej ks. Stefana Momidłowskiego*, s. 55–58; C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 63–66.

Przeciwstawiając się złu moralnemu, kaznodzieje wskazywali wiernym na trzy etapy nawrócenia, jakimi są: uznanie własnej winy, żal za grzechy i spowiedź święta połączona z zadośćuczynieniem za popełnione zło⁸⁷². Warto przy tym zauważyć, że ks. Piotr Niezgoda w kazaniu pasyjnym pt. *Wykonało się* przeprowadzał szczegółowy rachunek sumienia, stawiał słuchaczom wiele pytań, które dotyczyły obowiązków wobec Boga, bliźnich i samego siebie⁸⁷³. W ten sposób kaznodzieje pasyjni przygotowywali wiernych do spowiedzi wielkanocnej, komunii świętej i dobrego przeżywania świąt paschalnych. Podobny charakter miało kazanie pasyjne głoszone w ramach rekolekcji parafialnych lub misji świętych, które przeprowadzano w Wielkim Poście. Dla rekolekjonistów opisy męki Pańskiej były przeobfitym źródłem treści moralnych i związanych z nimi sposobów nadprzyrodzonej i naturalnej motywacji. Na przykład w kazaniu o krzyżu świętym, które głoszono na zakończenie misji parafialnych, nawiązywano do zbawczej męki i śmierci Chrystusa, aby pobudzić parafian do wierności Bogu i Kościołowi, do wypełniania podjętych zobowiązań.

Widzimy więc, że w głoszeniu męki Chrystusa w ciągu wieków mocno tkwiły treści pokutne i wypływające z nich apele do nawrócenia słuchaczy. Było to zgodne z celami kaznodziejskiego głoszenia słowa Bożego⁸⁷⁴. Posługa słowa zmierza bowiem najpierw do ukazania przesłania opisów męki Pańskiej, aby słuchaczy doprowadzić do duchowej przemiany, czyli pogłębienia u nich procesu nawrócenia, następnie zaś kaznodzieja powinien ukazać poważne zobowiązania, które wynikają z głoszenia słowa Bożego, a są nimi czyny godne nawrócenia i wiary. To z kolei znajdzie wyraz w budowaniu wspólnoty ludzi wierzących w cierpiącego i zmartwychwstałego Zbawiciela. Dzięki nabożeństwu gorzkich żali „pobożni chrześcijanie łączyli się w ten sposób z cierpiącym Jezusem, pragnęli się oczyścić z grzechów, wynagrodzić za swoje i cudze winy”⁸⁷⁵. Rozważanie i rzewne rozpamiętywanie męki Pańskiej, którą żywo i obrazowo przedstawiali kaznodzieje, prowadziło słuchaczy do głębokiego żalu za grzechy i postanowienia poprawy⁸⁷⁶.

⁸⁷² C. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody...*, s. 62–63.

⁸⁷³ P. Niezgoda, *Kazania o męce Pańskiej...*, s. 127.

⁸⁷⁴ Zob. J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1 cz. 2, s. 385; Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, s. 322; J. Chrzanowski, *Odkrywam mądrość w szkole krzyża...*, s. 180.

⁸⁷⁵ J. Twardy, *Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego*, s. 21.

⁸⁷⁶ J. Twardy, *Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego*, s. 21.

Celowe byłoby badanie współczesnych kazań pasyjnych pod względem zawartych w nich zachęt do nawrócenia i treści pokutnych. Ogólnie można powiedzieć, że są to przede wszystkim kazania, które dotyczą wspomnianych już wcześniej postaci pozytywnych, a szczególnie Piotra, łotra pokutującego, kobiet oplakujących Zbawiciela, setnika⁸⁷⁷.

4. Problem nawrócenia w kazaniach pasyjnych do grup stanowych

Istotnym i nieodzownym celem wszelkich form głoszenia słowa Bożego jest wzywanie słuchaczy do pełnego nawrócenia. Powinien to uwzględniać każdy głosiciel kazań pasyjnych. Jeżeli więc będziemy dobrze głosić orędzie męki Pańskiej, to zharmonizujemy je z duchem i celami Wielkiego Postu, który trwa 40 dni po to, aby pobudzić wiernych do duchowej przemiany. Dlatego kaznodzieja winien powiązać głoszenie treści pasyjnych z Wielkim Postem, przygotowywać wiernych do rekolekcji lub kontynuować ich oddziaływanie w homiliach i w pracy duszpasterskiej. W kazaniach pasyjnych pojawią się zatem zachęty do spowiedzi wielkanocnej, a nawet pewne formy rachunku sumienia. Aspekt pokutny będzie się wiązał z duchem Wielkiego Postu. Łatwiej będziemy mogli to osiągnąć, gdy umiejętnie zachęcimy parafian do uczestnictwa w gorzkich żalach i gdy zwiększy się ich liczba w tym nabożeństwie.

Trzeba najpierw zachęcać wszystkich wiernych do udziału w gorzkich żalach, a przy tym obrazowo tłumaczyć, że jeden nie równa się zero, a więc pobudzać parafian do tego, aby każdy z nich przynajmniej raz przyszedł na to nabożeństwo. Dobrze się stanie, gdy duszpasterz przynajmniej częściowo osiągnie ten cel, gdyż będą i tacy, którzy go nie posłuchają – niemniej jednak może zwiększyć się liczba uczestników. Wydaje się więc, że bardziej praktyczne z punktu widzenia duszpasterskiego może być stanowe akcentowanie uczestnictwa parafian w gorzkich żalach.

Na pierwszą niedzielę Wielkiego Postu do udziału w gorzkich żalach zaprosimy kobiety, mężatki i matki, aby ukazać im świetlany przykład Maryi i wielu kobiet w przeżywaniu męki Chrystusa. Popłynie z tego dla uczestniczek głęboka motywacja skłaniająca do naśladowania osób biblijnych w duchu współcierpienia i pokuty. Dobrze będzie przy tym omówić śpiew „Ach, ja Matka

⁸⁷⁷ Zob. J. Twardy, *Cykle kazań pasyjnych*, s. 8–28; J. Twardy, *Serie kazań pasyjnych w latach 1983–2013*, s. 7–27; A. Zwoliński, *Kazania pasyjne*, Kraków 2013, s. 99–145.

boleściwa”, wskazać na aktualne znaczenie tych treści. Trzeba skierować do kobiet ciepłe słowa zachęty, aby starały się wpłynąć na rodzinę, pomóc jej dobrze przeżyć Wielki Post w duchu nawrócenia i poprawy. W ten sposób duch pokuty udzieli się całej rodzinie. Wytworzenie w świątyni pozytywnej atmosfery może wiele pomóc w duszpasterskim oddziaływaniu na parafian.

W drugą niedzielę Wielkiego Postu dobrze będzie zaprosić mężczyzn, mężów i ojców, aby powiedziec im ciepłe słowa, pobudzić ich do żalu na wzór św. Piotra i zachęcić do naśladowania setnika, Jana Apostoła, Józefa z Arymatei i Nikodema. Już sam przykład ojców i mężów pozytywnie wpłynie na dzieci i młodzież, mężczyzna bowiem odgrywa ważną rolę w rodzinie i społeczeństwie, ma wpływ na wychowanie dzieci. Dlatego też częściej trzeba mówić o jego ojcowskim i społecznym powołaniu. W ten sposób przez dwie niedziele przyjdzie do kościoła znacznie więcej rodziców odpowiedzialnych za wychowanie rodziny, którą trzeba prowadzić drogą nawrócenia i poprawy.

Z kolei na trzecią niedzielę Wielkiego Postu do udziału w gorzkich żalach zaprosimy młodzież, która będzie już pod wpływem rodziców. Młodzi idealistycznie patrzą na życie, pragną szczęścia i udanego małżeństwa, ale nie potrafią tego osiągnąć bez osobistej poprawy, nawrócenia i pracy nad charakterem. Prawdziwa miłość wyraża się przez gotowość i umiejętność dźwignia krzyża, cierpliwość i poświęcenie dla innych. Od Chrystusa i Jego Matki trzeba się uczyć pełnej i pięknej miłości. Jej okrutnymi wrogami są egoizm, samolubny hedonizm i nieczułość na potrzeby bliźnich. Te wady i grzechy są często powodem rozpadu małżeństwa, a przecież nikt z młodych tego nie pragnie.

W czwartą niedzielę Wielkiego Postu byłoby miejsce na zaproszenie dzieci, np. ze szkoły podstawowej. Tym uczestnikom również powiemy o znaczeniu nawrócenia, poprawy zachowania i postępowania, nawiążemy do rekolekcji szkolnych, przypomnimy o obowiązkach w domu i w szkole. Właśnie życie w rodzinie wymaga od dziecka ciągłej poprawy, pozbywania się grzechów, podobnie jak stale trzeba robić porządki i usuwać brud. Należy podkreślić aktywną rolę dzieci w dźwignaniu krzyża razem z Jezusem w budowaniu wspólnoty w rodzinie i w Kościele. Celowe będzie także uwrażliwienie dzieci na cierpienie i trudności ludzi starszych, a więc rodziców, dziadków, ludzi chorych, a szczególnie tych, którzy mają trudne problemy życiowe i są samotni.

Z kolei na gorzkie żale w piątą niedzielę Wielkiego Postu zaprosimy ludzi starszych, dziadków, babcie, ludzi chorych, dotkniętych krzyżem, emerytów i osoby samotne. Będzie to już bliżej wiosny i warunki związane z przyjściem

do kościoła mogą się znacznie poprawić. Ci parafianie najczęściej uczęszczają na msze święte i nabożeństwa, trzeba ich zatem pobudzać do apostołstwa, aby byli nie tylko przedmiotem duszpasterskiej troski, lecz także jeszcze bardziej aktywnym podmiotem w życiu Kościoła. Oni mogą uczynić wiele dobra dla bliźnich przez swój przykład i ofiarowanie cierpienia za nich, a szczególnie za grzeszników. Ludzie chorzy i dotknięci cierpieniem są skarbem Kościoła. Bardzo potrzebna i aktualna w okresie przedświątecznym jest ich modlitwa o łaskę nawrócenia dla innych, a szczególnie dla młodego pokolenia – dzieci i wnuków. Troszcząc się o wymienioną wyżej grupę wiernych, będziemy wychowywać ich na apostołów wiary w dzisiejszym świecie.

Na gorzkie żale w Niedzielę Palmową warto zaprosić małżonków, aby razem stanęli pod krzyżem Chrystusa i podziękowali Mu za Jego miłość. To zaś pobudzi ich do zrobienia rachunku sumienia ze wzajemnej miłości i przeproszenia za wszelkie niedociągnięcia w tym względzie. Ukrzyżowany Jezus nie tylko rozlicza małżonków z miłości, ale także chce im pomóc, uczy ich miłości doskonałej i udziela łask potrzebnych do jej osiągnięcia w codziennym życiu. W ten sposób rodzice, jako dawcy życia i pierwsi wychowawcy, przyjdą dwukrotnie na gorzkie żale, aby dzięki temu zwiększył się ich wpływ na rodzinę. Jest to również dobra okazja, aby się pomodlić za nich i razem z nimi, co uwydatni śpiew rozmowy duszy z Matką Bolesną: „Ach! Ja matka tak żałosna!” – wykonywany na przemian przez kobiety i mężczyzn.

Na gorzkie żale we wspomnianą niedzielę zaprosimy również wszystkich parafian, a tym bardziej tych, którzy dotąd ani razu nie wzięli udziału w tym nabożeństwie. Wszystkich zachęcimy do dobrego przeżycia Wielkiego Tygodnia i Triduum Paschalnego. W kazaniu pasyjnym jeszcze raz podkreślimy znaczenie małżonków i rodziców w życiu wspólnotowym rodziny, w wychowaniu dzieci. Będzie to również okazja, aby zachęcić uczestników do przeproszenia Boga za grzechy całej rodziny, pobudzić rodziców i dzieci do wzajemnego zrozumienia i szczerzej miłości. W końcowym przygotowaniu wiernych do dobrego przeżycia Wielkanocy możemy zwrócić uwagę na znaczenie wiary, nadziei i miłości oraz na to, że do praktykowania tych cnót czerpiemy siły od Chrystusa, który prowadzi nas drogą krzyża do chwały zmartwychwstania.

W ten sposób gorzkie żale staną się pewnego rodzaju rekolekcjami stanowymi dla parafian, ułatwią im przeżycie Wielkiego Postu i przygotowanie rodziny do Świąt Wielkanocnych. Będzie to wszystko dla dobra małżeństwa, które przeżywa dziś kryzys. Natomiast kaznodzieja, który wybierze

odpowiedni cykl kazań, nie musi ściśle się trzymać nauki dla danego stanu, ale przy okazji może zwrócić uwagę na problemy i potrzeby tej grupy, uwzględnić znaczenie apostołskie słuchaczy i podać im wskazania dotyczące nawrócenia i poprawy. Może też z nimi przeprowadzić w miarę krótki stanowy rachunek sumienia.

Zważywszy, że w czasie Wielkiego Postu zwykle odbywają się rekolekcje parafialne, to na stanowe uczestnictwo parafian w gorzkich żalach pozostanie pięć niedziel. Rekolekcje zazwyczaj odbywają się w ten sposób, że obejmują jedną niedzielę i wtedy rekolekcionista zaprasza wszystkich, aby wygłosić im odpowiednie kazanie tematyczne. Natomiast po mszy świętej i gorzkich żalach ma miejsce nauka stanowa.

Co więc akcentować w kazaniu na gorzkich żalach? W jaki sposób uwzględnić potrzebę i sposoby nawrócenia? Oto wskazania wypływające z teorii kazań pasyjnych. Najgłębszym motywem nawrócenia i poprawy jest wiara, dzięki której poznajemy niezgłębioną miłość Bożą, która z naszej strony wymaga odpowiedzi. Tą odpowiedzią jest miłość Boga nade wszystko. Nigdy nie jesteśmy doskonali, dlatego potrzebujemy przemiany serc, nawrócenia i poprawy. *Metanoete* – oznacza odnowienie się duchem umysłu oświeconego wiarą, zmianę myślenia i wartościowania, doskonalenie swoich myśli, słów i czynów, zgodnie z wolą Bożą.

Szczególnym dowodem miłości Boga do ludzi jest Jezus Chrystus, który przyszedł na świat, dzielił ludzkie problemy, cierpiał, umarł i zmartwychwstał. Jego miłość sięga aż po krzyż, bo „*nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*” (J 15, 13). Ta miłość jest znakiem i wezwaniem do prawdziwej miłości – ofiarnej, cierpliwej aż po śmierć. W kazaniu jest miejsce na rachunek sumienia z dokonywanej lub zaniedbanej poprawy. W obliczu krzyża człowiek głębiej rozumie potrzebę osobistego nawrócenia.

Nawrócenie nie jest jedynie sprawą naszych osobistych starań i wysiłków, chociaż i one są bardzo ważne. Nie jest to rodzaj swoistego „sportu” duchowego, przymusowych ćwiczeń, umartwień, wyrzeczeń. Są one ważne, ale nie mogą być jedynie naszym dziełem. Nawrócenie jest przede wszystkim dziełem łaski Bożej, którą Jezus Chrystus wysłużył nam na krzyżu, a przez Ducha Świętego sprawia, że możemy chcieć i móc się nawrócić. Chcąc się nawrócić i zdobyć siłę do poprawy życia, trzeba szukać światła i siły u Chrystusa, który mówi: „*Beze Mnie nic nie możecie uczynić*” (J 15, 5). Dzięki Chrystusowi, który posyła do nas Ducha Świętego możemy się nawrócić, ale pod

warunkiem, że będziemy mocno wierzyć i tego pragnąć, chcieć i oddawać się w ręce Chrystusa, współpracować z łaską Bożą. Doświadczał tego bł. Jan Balicki, u którego na biurku stał krzyż z wymownym wizerunkiem Chrystusa.

Duch Święty sprawia, że chcemy i potrafimy się nawrócić, że modlimy się o tę przemianę. Mobilizują nas do tego słowa św. Pawła Apostoła, który mówi; „*Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia*” (Flp 4, 13). A jest to apostoł, który głosił Chrystusa ukrzyżowanego, który mówił, że w swoim ciele dopełnia Jego cierpienie. Znosił liczne przeciwności i prześladowania dla imienia Chrystusowego. Stąd też bardzo aktualna jest modlitwa o nawrócenie osobiste i swoich bliźnich, aby dzięki temu stawali się lepszymi i mogli innym w tym pomagać.

5. Cykl kazań pasyjnych na temat nawrócenia⁸⁷⁸

Chcąc zharmonizować treść kazań pasyjnych z programem roku liturgicznego pod hasłem „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (2014–2015), wybrano odpowiednią tematykę. Dotyczy ona wzorów biblijnych, głównie osób, które zajmują postawę wobec wiary w Chrystusa, pokuty i nawrócenia. Ich ścisły związek z opisami męki wskazuje na to, że z wiary w Jezusa Chrystusa jedynego Zbawiciela świata człowiek może czerpać moc do autentycznego nawrócenia.

Jedne postacie biblijne są przykładami współpracy z łaską Zbawiciela, inne odrzucają Jego łaskę i są przestrożą przed odejściem od Boga i zejściem z drogi nawrócenia i poprawy. W ten sposób kazania te mają charakter typowo pasyjny, tkwią w opisach męki Pańskiej, wnoszą aktualizujące spojrzenie na orędzie tych tekstów. Dlatego kaznodzieja może w sposób świeży i interesujący skupić się na głównych epizodach męki, wnikać w nie. Ma bowiem do dyspozycji odpowiednio dobrany tekst biblijny związany z męką Chrystusa. Jest to również ważne dla słuchaczy, którzy mogą się utożsamiać ze wzorami dojrzałej wiary i dawać przykład nawrócenia oraz strzec się zejścia na bezdroża grzechu i niewiary. W dzisiejszym świecie bardzo aktualne jest takie ujęcie kerygmatu, gdyż pomaga głosicielowi i słuchaczom skoncentrować się na istotnych problemach. Aktualność takiego ujęcia wynika także z tego, że wielu ludzi lekceważy pojęcie grzechu, żyje, jakby Boga nie

⁸⁷⁸ Zob. „*W imię Jego głoszone będzie nawrócenie*”. Łk 24, 47. *Kazania pasyjne*, s. 25–98.

było, nie przejmując się złem. Tymczasem właśnie grzech odbiera człowiekowi prawdziwe szczęście i radość. Mimo dobrobytu ludzie nie są lepsi, ale popadają w nałogi i grzechy, co więcej, w to zło wciągają innych. Boleje nad tym starsze pokolenie parafian i prosi Boga o nawrócenie swoich dzieci. Dlatego przez kazania pasyjne mamy wychowywać apostołów, którzy będą pomagać bliźnim w nawróceniu się i poprawie życia, będą wpływać na tych, którym nie jest obojętne odchodzenie innych od Boga. Jest to szczególnie aktualne w dobie kwestionowania chrześcijańskich wartości, atakowania godności osoby i rodziny, szerzenia gorszących idei w wychowaniu dzieci. A Jezus modli się: „*Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią*” (Łk 23, 34).

Oto seria kazań na temat nawrócenia opartych na Ewangelii według św. Łukasza.

Pierwsze kazanie nosi tytuł: „Modlitwa światłem i mocą na drodze do nawrócenia” (Łk 22, 39–46). Naszą uwagę skupiamy na modlitwie, która jest konieczna do nawrócenia, do pełnej duchowej przemiany. Udajemy się więc z Chrystusem do Ogrójca, aby od Niego uczyć się najgłębszej modlitwy w najtrudniejszych chwilach, kiedy trzeba rozpoznać wolę Bożą i wypełniać ją. Bez modlitwy nie ma pełnego nawrócenia. Przestrożą jest zachowanie apostołów, których Chrystus wezwał do modlitwy, aby nie ulegli pokusie, jednak oni nie czuwali, ale „*spali ze smutku*” (Łk 22, 45). Zaniedbanie modlitwy doprowadziło ich do ucieczki i zdrady Chrystusa, załamania się w wierze. Stąd wskazanie dla nas, abyśmy nie zaniedbywali modlitwy, jeżeli chcemy się naprawdę nawrócić.

Tematem drugiego kazania jest: „Poznanie woli Boga i posłuszeństwo wobec Niego warunkiem nawrócenia” (Łk 2, 19–27). Wyrazem woli Boga jest Jego Słowo, które należy ciągle poznawać i wiernie wypełniać w codziennym życiu. Chrystus jest najdoskonalszym wzorem posłuszeństwa, dlatego przyszedł na świat, „*przyjął ciało z Maryi Dziewicy*” i wypełniał wolę Ojca w całym swym ziemskim życiu, aż po śmierć krzyżową. Naśladując Chrystusa, powinniśmy poznawać wolę Boga oraz czerpać od Niego światło i moc, aby ją wypełniać. Od nawracającego się człowieka Chrystus wymaga, aby Jego naśladowca miał ducha służby.

Trzeci temat brzmi: „Miłość i wierność Bogu źródłem nawracania się” (Łk 22, 31–34. 54–62). Dowodem miłości Boga jest wierne wypełnianie Jego woli, zachowywanie przykazań i złożonych przysięg. Miłość i wierność podlegają nieraz próbie, czego przykładem jest św. Piotr, który zaparł się Jezusa. Nawrócił się jednak, „*gorzko zapłakał*” (Łk 22, 62), gdy Chrystus

spojrzał na niego. Łzy św. Piotra są wielkim darem Zbawiciela, owocem Jego męki; o takie łzy powinniśmy się modlić dla siebie i bliźnich. Z głębokiej wiary płynie motywacja potrzebna do ciągłego nawracania się, aby dzięki temu wytrwać w miłości i wierności wobec Boga.

„Na nawrócenie nigdy nie jest za późno” (Łk 23, 39–43. 47–58) – to tytuł czwartego kazania. Bóg swoim miłosierdziem ogarnia wszystkich ludzi, na każdym etapie ich życia, zawsze pragnie ich nawrócenia. Człowiek nie powinien nigdy wątpić w to, że dla siebie i bliźnich otrzyma łaskę duchowej poprawy życia. Przykładem nawrócenia w ostatniej chwili życia jest łotr pokutujący, którego Chrystus przyjął do swego królestwa. Nie można jednak ciągle odkładać nawrócenia i to na koniec życia, bo byłoby to lekceważeniem miłosierdzia Bożego. Dlatego bardzo aktualna jest ciągła troska o uporządkowanie życia religijnego i trwanie w dziękczynieniu za doznane miłosierdzie Boże.

Piąte kazanie nosi tytuł: „Dramat człowieka odrzucającego nawrócenie” (Łk 9, 7–9; 22, 66–71; 23, 8–12. 17–25. 39–40). W kolejnych słowach św. Łukasz uwidatnia dramat człowieka, który odrzuca nawrócenie, a czyni to z braku dobrej woli i wiary. Do tych ludzi należą: członkowie Sanhedrynu i przywódcy żydowscy, podburzony przez nich tłum ludzi, żądny sensacji Herod, wydający niesprawiedliwy wyrok Piłat, jeden z łotrów i żołnierze. Z zachowania tych osób płynie przestroga dla wszystkich ludzi, aby nie odrzucali łaski nawrócenia, szukali Boga i okazywali Mu dobrą wolę. Stąd też zawsze aktualna jest gorąca modlitwa o łaskę nawrócenia dla zatwardziałych grzeszników i wrogów Kościoła, aby się opamiętali i nie zamykali serc na miłość Boga, który szuka każdego człowieka.

Końcowe kazanie pt.: „Boża terapia na drodze do nawrócenia” (Łk 24, 13–35) – kieruje nas do Emaus, do kroczenia razem z Jezusem i dwoma uczniami. Z rozmowy Chrystusa z uczniami dowiadujemy się o łagodnej i cierplivej Bożej terapii, która zmierza do obudzenia wiary i do nawrócenia. Szczytem tego spotkania jest wieczerza w Emaus, podczas której Chrystus dał się poznać uczniom. Jezus Chrystus również i dzisiaj prowadzi ludzi drogą nawrócenia, jest z nimi, tłumaczy im Pismo, pragnie, aby ich serca pały wiarą i miłością, by poznawali Go w czasie sprawowanej Eucharystii.

W ten sposób kazania pasyjne, oparte na konkretnych tekstach z Ewangelii według św. Łukasza, staną się bliskie kaznodziejom, a przez nich słuchaczom; słowo Boże będzie żywe i aktualne. Pomogą w tym także obszernie wskazania moralne i zastosowania praktyczne poparte przykładami zaczerpniętymi

z życia. W kazaniach z pożytkiem duchowym możemy cytować pieśni kościelne wyrażające skruchę i modlitwę błagalną o miłosierdzie Boże, o przebaczenie i wolę poprawy, np. *Wisi na krzyżu, czy Rozmyślajmy dziś chrześcijanie* itp.

Nawrócenie jest zatem ważnym problemem naszej wiary, którego nie można przemilczać i lekceważyć. Nabiera ono swego znaczenia wtedy, gdy człowiek uznaje istnienie grzechu, dostrzega go w swoim życiu, a w związku z tym przyznaje się do winy. Nie jest gotowy do nawrócenia ten, kto lekceważy sobie zło i kpi z grzechów, gdy np. mówi: „Zgrzeszyłem i nic mi się nie stało”. Cynizm oddala człowieka od Boga, zamyka serce na łaskę nawrócenia. Aby taki człowiek mógł się nawrócić, potrzebuje szczególnej łaski Bożej, którą niejednokrotnie wypraszają lub wysługują u Boga inni ludzie.

Z wielkim pożytkiem możemy mówić o męce Pana naszego Jezusa Chrystusa, kontemplować ją i uczyć modlitewnego rozważania Pisma Świętego. Nasi słuchacze bardzo potrzebują pogłębionej pobożności pasyjnej, aby mogli zwiędęsko przeżywać próby wierności Bogu, krzyżowi i Ewangelii. Niech Duch Święty oświeca i umacnia kaznodziejów i czytelników tych materiałów w dawaniu świadectwa o męce Pańskiej w codziennym życiu – słowem i czynem.

IV. Głoszenie kazań pasyjnych o Matce Bożej Bolesnej⁸⁷⁹

Kazania pasyjne dotyczą dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa, jedyne go pośrednika między Bogiem a ludźmi, i ze swej natury mają wymiar chrystopologiczny. W głoszeniu ich można również wyróżnić aspekt mariologiczny, ponieważ razem z Chrystusem cierpiała Matka Najświętsza – miecz boleści przeszywał Jej duszę w różnych chwilach Jego życia, od dzieciństwa do męki i śmierci na krzyżu. W związku z tym w ciągu wieków, szczególnie od średniowiecza, kaznodzieje mówili o Matce Bożej Bolesnej, uwydatniali Jej cierpienie, pobudzali słuchaczy do współczucia, miłości i naśladowania. Stąd też, mówiąc o męce Chrystusa, kierujemy także nasze myśli i uczucia

⁸⁷⁹ J. Twardy, *Kazania pasyjne o siedmiu boleściach Maryi*, w: *Matka Bolesna. Kazania pasyjne Wielki Post 2003*, s. 5–9.

ku Jego Matce, aby od Niej uczyć się chodzenia drogą krzyża, dźwigania go w codziennym życiu. Warto zatem rozważyć ten fakt, aby współczesnym sługom słowa pomóc w głoszeniu kazań pasyjnych o charakterze mariologicznym. Chodzi tu o realizowanie zasad: przez Matkę Bolesną do cierpiącego Zbawiciela i od Niego, z Golgoty, ku Matce zjednoczonej w cierpieniu z Synem i z Jego wyznawcami.

W rozważaniach związanych z powyższą tematyką zwrócimy najpierw uwagę na kerygmat opisów boleści Matki Bożej i jego aktualizację, a następnie przybliżymy problematykę nowego cyklu kazań pasyjnych.

1. Kerygmat opisów boleści Maryi

Mówiąc o boleściach Maryi, opieramy się na Piśmie Świętym i tradycji wiary Kościoła. Zasadniczo przyjmuje się siedem boleści Matki Bożej, a są to epizody, na które wskazują: (1) Proroctwo lub przepowiednia Symeona (Łk 2, 34–36); (2) Ucieczka świętej Rodziny do Egiptu (Mt 2, 13–15); (3) Pozostanie Jezusa w świątyni jerozolimskiej (Łk 2, 43–51); (4) Spotkanie Matki z Synem na drodze krzyżowej (oparte na tradycji) podczas dźwigania krzyża na Kalwarię (Mt 26, 32–34; Mk 15, 20–22; Łk 23, 26–32; J 19, 16–17); (5) Ukrzyżowanie i śmierć Chrystusa (J 19, 25–27); (6) Zdjęcie ciała Chrystusa z krzyża (Łk 23, 50–52; por. J 19–38) i złożenie Go na kolanach Matki Najświętszej (oparte na tradycji) oraz (7) Pogrzeb Jezusa (Mt 27, 57–61; Mk 15, 42–47; Łk 23, 51–56; J 19, 39–42). Są zatem trzy bolesne zdarzenia z życia Maryi z czasu dzieciństwa Jezusa i cztery z Jego męki.

Oprócz tego do boleści Maryi włącza się trzy zdarzenia z życia publicznego Jezusa, na które wskazuje współczesna teologia, a należą do nich: (1) Odsunięcie matki i krewnych przez Jezusa: *„Wtedy przyszli do Niego Jego Matka i bracia, lecz nie mogli dostać się do Niego z powodu tłumu. Oznajmiono Mu: «Twoja Matka i bracia stoją na dworze i chcą się widzieć z Tobą». Lecz On im odpowiedział: «Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je»* (Łk 8, 19–21); (2) Odpowiedź Jezusa na błogosławieństwo macierzyństwa Maryi: *„Gdy On to mówił, jakaś kobieta z tłumu głośno zawołała do Niego: «Błogosławione łono, które Cię nosiło i piersi, któreś ssał». Lecz on rzekł: «Tak, błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i [go] przestrzegają»* (Łk 11, 27–28); (3) Reakcja Jezusa na prośbę Maryi w Kanie Galilejskiej: *„A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła*

do Niego: «Wina nie mają». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? [Czyż] jeszcze nie nadeszła godzina moja?» (J 2, 3–4)⁸⁸⁰.

Chcąc wniknąć w boleści NMP, trzeba wziąć po uwagę Jej kult. Tego rodzaju nabożeństwo rozwijało się stopniowo, głównie na podstawie przesłańek czerpanych z Objawienia. Krzewiło je wielu świętych, m.in. Ambroży, Augustyn, Paulin z Nola, Efreem, Anzelm z Canterbury, Bernard z Clairvaux, Bonawentura, bł. Henryk Suzo. W XIII wieku powstało pierwsze sanktuarium MB Bolesnej w Marienthalu, które ufundował Albert z Wangen. Powstały też szeroko znane utwory poetyckie, jak np. *Stabat Mater Dolorosa*, przetłumaczone na język polski⁸⁸¹. Święto Matki Bożej Bolesnej przypada 15 września, a więc po święcie Podwyższenia Krzyża 14 września, i nazywa się po łacinie *Compassio*, *Transfixio*, *Lamentatio*, *Intimi dolores Beatae Mariae Virginis*⁸⁸². Od połowy XVI wieku wspomniane święto było już znane w Rzymie, a następnie stopniowo rozszerzyło się na całą Europę. Do rozpowszechnienia tego święta przyczynili się serwici, którzy 9 czerwca 1668 roku otrzymali aprobatę Stolicy Apostolskiej na jego obchód w trzecią niedzielę września. Papież Benedykt XIII wprowadził 22 kwietnia 1727 roku święto Matki Bożej Bolesnej w całym Kościele, wyznaczając na dzień jego obchodu piątek przed Niedzielą Palmową. Papież Paweł VI przeniósł to święto na 15 września i zredukował jego rangę do wspomnienia obowiązującego⁸⁸³. Nowy formularz mszalny mówi o współcierpieniu Maryi z Jezusem; że pod krzyżem stała się Matką Kościoła, aby ludzie wierzący mieli uczestnictwo w zmartwychwstaniu Chrystusa. Te same myśli zawiera nowe oficjum z liturgii godzin⁸⁸⁴.

⁸⁸⁰ J. Wojtkowski, *Bolesna Matka Boża*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 754–755; D. Estivill, *Maryja*, w: *Nowy leksykon sztuki chrześcijańskiej*, ed. L. Castelfranchi, M. Antonietta Crippa, red. wyd. polskiego M. Pieniążek-Samek, tłum. O. Bobrowska-Braccini, Kielce 2013, s. 540–541; Th. Maas-Eiwerd, *Schmerzen Mariens*, w: *Marienlexikon*, t. 6, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, St. Ottilien 1994, s. 24–25; Th. Mas-Eiwerd, *Pieta*, w: *Marienlexikon*, t. 5, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, St. Ottilien 1993, s. 218–222.

⁸⁸¹ J. Wojtkowski, *Bolesna Matka Boża*, kol. 755.

⁸⁸² *Compassio* – współczucie, miłosierdzie; *Transfixio* – przekłucie, przebicie; *Lamentatio* – narzekanie, skarga żałosna, śpiew żałosny; *Intimi dolores Beatae Mariae Virginis* – (najbardziej) wewnętrzne, najgłębsze boleści (cierpienia) Błogosławionej Maryi Dziewicy. Zob. A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, wyd. 3, Poznań 1958.

⁸⁸³ J. Wojtkowski, *Bolesna Matka Boża*, kol. 755.

⁸⁸⁴ „Boże, Ty sprawiłeś, że obok Twojego Syna wywyższonego na krzyżu stała współcierpiąca Matka, daj, aby Twój Kościół uczestniczył razem z Maryją w męce Chrystusa i zasłużył na udział w Jego zmartwychwstaniu”. *Liturgia godzin*, t. 4, Poznań 1988, s. 1177.

W głoszeniu kazań pasyjnych można zwrócić uwagę na: liczne obrazy i figury Matki Bożej Bolesnej (w tym uwieńczone koronami), koronki, modlitewniki dla kobiet, pieśni maryjne, 20 dedykowanych kościołów w Polsce, dróżki kalwaryjskie⁸⁸⁵. Również bractwa i zgromadzenia zakonne związane z Matką Bożą Bolesną mają swój charyzmat, modlitwy i zwyczaje. Różne formy kultu wyrażają teologię Jej cierpienia i stanowią cenny materiał, który warto wykorzystywać w przygotowaniu i głoszeniu kazań pasyjnych. Ułatwi to kaznodziei wpływ na sferę intelektualną, imaginacyjną i emocjonalną słuchaczy, co jest ważne w przybliżaniu kerygmatu opisów męki Pańskiej i boleści Maryi⁸⁸⁶.

Spróbujmy zatem zatrzymać się przy opisach poszczególnych boleści Maryi, aby wskazać na ich przesłanie, z którego będzie korzystał kaznodzieja⁸⁸⁷. Chcąc dobrze wnikać w boleść Maryi wypływającą z proroctwa Symeona, trzeba poznać kontekst tego wydarzenia⁸⁸⁸. Otóż Symeon „z natchnienia więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił” (Łk 2, 27–28). Mówił, że teraz może spokojnie odejść z tego świata, bo jego oczy ujrzwały zbawienie, które Bóg przygotował dla wszystkich narodów (Łk 2, 29). Starzec już teraz ogląda Zbawiciela, co dla Maryi oznacza, że sprawdzają się słowa, które archanioł powiedział do Niej podczas zwiastowania. Ma więc powód do wielkiej radości, że Duch Święty Ją prowadzi. Słyszy dalej, że Jezus jest światłem, które oświeci pogan, czyli ludzi, którzy żyją w ciemnościach zła i grzechu, gdyż nie znają prawdziwego Boga. Przez Symeona Bóg objawił Maryi i Józefowi prawdę o Dziecięciu Jezus. Słowa te wywoływały wielką radość w tych sercach. Oto piękne i pełne nadziei chwile w życiu Maryi. Ofiarowanie Jezusa w świątyni jerozolimskiej należy do tajemnic radosnych, obchodzimy je 2 lutego i łączymy z poświęceniem gromnic.

⁸⁸⁵ J. Wojtkowski, *Bolesna Matka Boża*, kol. 755–756.

⁸⁸⁶ H. Wegner, *Bolesna Matka Boża. W ikonografii*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 757–760; K. Kuźmak, *Bolesna Matka Boża. Bractwa*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 760–761; J. Duchniewski, K. Kuźmak, *Bolesna Matka Boża. Zgromadzenia Zakonne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 761–763; J. Seibert, *Leksykon sztuki chrześcijańskiej...*, s. 235–236; *Leksykon liturgii*, oprac. B. Nadolski, Poznań 2006, s. 892–893.

⁸⁸⁷ K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 279–281.

⁸⁸⁸ J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, Kielce 1996, s. 118–123; H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*, s. 177.

Po słowach budzących radość Maryja usłyszała zaskakującą w swej treści przepowiednię: „*Oto ten przeznaczony jest na upadek i powstanie wielu w Izraelu*” (Łk 2, 34). Zbawiciel, który niesie światło poganom, przyczyni się do upadku ludzi w narodzie wybranym: zamiast stawać się lepszymi, będą upadać, grzeszyć, nie poprawią swego postępowania. Czy z Jego winy? Nie, ale z własnej złej woli. Oto poważny powód smutku i cierpienia Maryi. Pociuszają Ją jednak słowa, że dzięki Jej Dziecięciu wielu ludzi w Izraelu powstanie ze zła, przestanie grzeszyć, podniesie się moralnie, aby czynić dobro, zwróci się ku Bogu. Będzie to źródłem radości dla Maryi i Józefa. Zaraz jednak słyszą, że Jezus będzie „*znakiem, któremu ludzie sprzeciwiać się będą*” (Łk 2, 34). Sprzeciwiać się będą Temu, który jako małe Dziecię jest Zbawicielem ludzkości i Światłością świata. Dlaczego? Przecież Jezus ma być „*wielki i Synem Bożym będzie nazwany*” (Łk 2, 12). Niestety, Syn Maryi będzie „*znakiem, któremu ludzie sprzeciwiać się będą*” (2, 34). W życiu Maryi nie będzie więc powodu do radości. W dodatku słyszy jeszcze bardziej bolesne słowa: „*A Twoją duszę miecz przeniknie*” (Łk 2, 35). Miecz rani, a nawet zabija; miecz, który przeniknie duszę Maryi, oznacza ból w całym Jej dalszym życiu, odtąd jest już Matką Bolesną. Artyści będą malować Ją z sercem, w którym tkwi miecz, a nawet siedem mieczy. Życie Maryi naznaczy droga krzyżowa, która zaczyna się już teraz w świątyni. Będzie cierpiał Jezus, a z Nim Jego najlepsza Matka. Ujawnią się grzeszne zamiary i plany wielu ludzi złej woli. Chcąc zatem dobrze uwydatnić pierwszą boleść Maryi, trzeba dla kontrastu opisać najpierw Jej radość, która płynie z gestów i słów Symeona. Uwydatnimy przez to historiozbowcze znaczenie tego proroctwa. Cierpienie dotyka także św. Józefa, który słyszy proroctwo Symeona i najpierw podobnie jak Maryja cieszy się jego słowami, następnie jednak wzrusza się proroctwem o mieczu boleści, który przeszyje duszę Maryi.

W świetle Pisma Świętego słowo Boże jest mieczem. Symeon nawiązał do Pieśni o Słudze Jahwe (Iz 42, 6; 49, 6), gdzie napisano: „*Uczył ze mnie strzałę zaostrzoną, utił mnie w swoim kołczanie*” (Iz 49, 2). Autor listu do Hebrajczyków pisze natomiast: „*Żywe jest słowo Boże i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca*” (Hbr 4, 12). Słowo Boże jak ostry miecz obosieczny przenika myśli i uczucia człowieka, aż do najgłębszych pokładów jego duszy. Podobnie było w życiu Maryi – słowo Boże o Mesjaszu, który będzie cierpiał, jak ostry miecz przenikało do Jej ducha. Nauczanie Jezusa było dla Niej źródłem radości, ale i mieczem boleści, gdyż mówił

o dźwiganiu krzyża i trzykrotnie zapowiadał swoją mękę (Łk 18, 31–34). „Miecz boleści przenikał serce Maryi, „gdy naród izraelski, którego była wierną Córá, odrzucał Jej Syna i Jego słowa”⁸⁸⁹. Można też twierdzić, że wiedziała o nauczaniu Jezusa w synagodze w Nazarecie, o gniewie i sprzeciwie Jego rodaków, którzy „porwawszy się z miejsc, wyrzucili Go z miasta i porwali Go na urwisko góry, na której wybudowane było ich miasto, aby Go strącić” (Łk 4, 29–30).

Ksiądz Kudasiiewicz pisze: „Proroctwa Symeona nie można ograniczać tylko do współcierpienia Maryi pod krzyżem. Proroctwo to obejmuje całą misję Matki Zbawiciela, a szczególnie dramat Golgoty. Na Jej życiu spełniły się słowa Jezusa: «Jeżeli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje» (Łk 9, 23). «Co dnia» spełniało się w życiu Maryi proroctwo Symeona. Może właśnie dlatego tak wiele elementów nawiązujących do męki i śmierci Jezusa Chrystusa spotyka się już w «Ewangeliach dzieciństwa». Już wtedy zaczęła Swoją drogę krzyżową”⁸⁹⁰. Mówiąc o boleściach Maryi, trzeba Jej życie ukazywać w ścisłej jedności z Chrystusem. Jej Syn nie obiecuje tu na ziemi życia bez przeszkód i cierpienia, gdyż sam idzie drogą, która prowadzi Go ku męce, śmierci, ale w końcu do zmartwychwstania. Matka Bolesna uczy nas naśladować Chrystusa.

Opis drugiej boleści Maryi jest bardzo dramatyczny, można powiedzieć, że cierpi już cała święta Rodzina, która musi uciekać przed gniewem Heroda⁸⁹¹. Najpierw w nocy, we śnie, św. Józef otrzymuje rozkaz anioła: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał dziecięcia, aby je zgładzić” (Mt 2, 13). Najpierw była wielka radość z tego, że przybyli trzej Mędrcy ze Wschodu, którzy oddali pokłon Jezusowi i „ofiarowali Mu dary” (Mt 2, 11), ale przyszła niespodziewana, nowa i to ciężka próba. O strasznym zagrożeniu dla życia Jezusa szybko dowiaduje się Jego Matka, ponieważ Józef mówi Jej o tym, że muszą uchodzić do Egiptu, gdyż „Herod będzie szukał Dziecięcia, aby je zgładzić” (Mt 2, 13). Następują godziny trwogi i niepewności, święta Rodzina musi uciekać przed śmiertelnym wrogiem, w nocy, w pośpiechu, bez odpowiedniego przygotowania.

⁸⁸⁹ J. Kudasiiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, s. 121.

⁸⁹⁰ J. Kudasiiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, s. 121.

⁸⁹¹ K. Romaniuk (i in.), *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 16–18; H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*, s. 175–177.

Zawsze posłuszny Bogu Józef „wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego matkę i udał się do Egiptu” (Mt 2, 14). Oto nowe źródło bólesci Maryi i Józefa. Doskonale posłuszeństwo Bogu i niezwykła troska o Jezusa i Maryję każą Józefowi działać natychmiast, co sprawia mu ból duszy, cierpienie. Ewangelista św. Mateusz nie używa tu imienia „Maryja”, ale słowa „Matka”, bo chce podkreślić znaczenie Jej Bożego macierzyństwa.

Druga boleść doświadczona w środku nocy, jak ostry miecz rani duszę Maryi, Jej serce – spełnia się proroctwo Symeona⁸⁹². Pośpiech, przerwanie spokojnego snu Dziecięcia przy boku Maryi, tworzą dramat tej nocy. Jezus jest tu najważniejszy, o Jego bezpieczeństwo troszczą się Józef i Maryja. Już w pierwszych miesiącach życia czyha na Jezusa zły człowiek uległy szatanowi. Jezus „przyszedł do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 11). Już jako maleństwo cierpi z powodu Heroda, a takich „Herodów” będzie coraz więcej w życiu Zbawiciela. Przed świętą Rodziną nieznaną droga w nocy, bo jak daleko można uciec do nastania dnia? Niepewność, przecież Herod ma do dyspozycji żołnierzy, którzy na koniach szybko pokonują nawet duże odległości. Nie wiadomo, czy już nie szukają Jezusa. A odległy od Betlejem Egipt może się kojarzyć Józefowi i Maryi z czymś złym, stamtąd przecież Izraelici uciekali przed złowrogim faraonem. W tej sytuacji nadzieję budzi to, że znajdą przytułek u przyjaznych i życzliwych Żydów, którzy nie powinni lekceważyć zagrożonych i potrzebujących pomocy Izraelitów. Nie mogą opuścić ich w potrzebie. Miecz bólesci dotyka duszę Maryi, cierpi Józef, oboje doznają niepokoju. Oni jednak w pełni zaufali Bogu, byli przekonani, że ich prowadzi, że na pewno unikną skutków gniewu zazdrosnego i okrutnego Heroda. Oto szczególnie wzór przeżywania chwil cierpienia w obliczu zagrożenia życia – w duchu najgłębszego posłuszeństwa Bogu, zaufania w Jego opatrność, z przekonaniem, że zawsze pomoże, wyratuje z niebezpieczeństwa. Maryja i Józef są najpiękniejszym wzorem obrony życia dziecka przed nienawistnym Herodem. Miecz bólesci będzie nadal ranił ich serca, aż do śmierci tego tyrana i powrotu do ojczyzny.

Od chwili przyjścia na świat Jezusa Chrystusa cierpią inni, najpierw Maryja i Józef, a następnie niewinne dzieci z Betlejem, które oddają za Niego życie. Można nawet powiedzieć, że drugi miecz bólesci nie skończył się po powrocie świętej Rodziny z Egiptu do Nazaretu, gdy do Maryi

⁸⁹² Nowy komentarz biblijny. Ewangelia według św. Mateusza, cz. 1, wstęp, tłum. i koment. A. Paciorek, Częstochowa 2005, s. 118–128.

i Józefa dotarła wiadomość o tym, że Herod „posłał oprawców do Betlejem i całej okolicy i kazał pozabijać wszystkich chłopców w wieku do lat dwóch” (Mk 2, 16). Przypuszczalnie o krzyku i jęku niewinnych dzieci oraz płaczu ich rodziców Maryja dowiedziała się później i miecz boleści na nowo dotknął jej serca. Matko Bolesna, jakże wielkie i niepojęte jest Twoje cierpienie, jakimi słowami potrafimy wyrazić to, co teraz przeżywasz? Coraz częściej, coraz bardziej cierpisz dla Zbawiciela, bo chodzisz Jego drogami. On Cię zaprowadzi aż na Golgotę, czekają Cię nowe i jeszcze większe boleści duszy.

Trzecia boleść Maryi, a także św. Józefa, łączy się z doroczną pielgrzymką świętej Rodziny do świątyni w Jerozolimie, na święto Paschy (Łk 41–49)⁸⁹³. Pielgrzymka do Jerozolimy miała wydźwięk paschalny: tu będzie Jezus cierpiał i tu dokona dzieła zbawienia. Tym razem sam świadomie sprawia kłopot Maryi i Józefowi, gdyż z niezrozumiałych dla nich powodów pozostaje w Jerozolimie, w świątyni, nie wraca do domu ani z nimi, ani z krewnymi lub znajomymi. Tak zaczyna się nowa boleść serca Maryi, miecz boleści na nowo przeszywa Jej duszę. Cierpi również św. Józef, który także ma obowiązek troszczyć się o bezpieczeństwo Jezusa. Maryja i Józef, którzy uszli już dzień drogi, przez cały kolejny dzień wracają do Jerozolimy, a potem jeszcze przez dwa dni szukają Jezusa w tym mieście. Zamiast wracać do Nazaretu, poświęcają trzy dni dla zaginionego Jezusa, trzy dni cierpią z Jego powodu. Spełnia się proroctwo Symeona o mieczu, który miał przeszyć duszę Maryi.

Maryja i Józef znaleźli Jezusa na dziedzińcu świątyni, gdzie uczeni w Piśmie prowadzili wykłady dla ludu lub grona uczniów. „Jezus siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania” (Łk 2, 46). Jako Najwyższy Nauczyciel siedział pośrodku nich i kompetentnie nauczał, słuchał, mądrze i rozsądnie pytał, a także w zdumiewający sposób odpowiadał na stawiane Mu pytania. Objawiał swoją nadziemską mądrość. W zdumienie wprawiał uczonych w Piśmie, którzy z czasem będą w Nim dostrzegać zagrożenie dla siebie. Maryja i Józef mieli powód do wielkiej radości, ale nie rozumieli w pełni tego wydarzenia, dlatego „zdziwili się bardzo” (Łk 2, 58). Stąd pełne wyrzutu i bólu słowa Maryi: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie” (Łk 2, 48). Możemy zapytać:

⁸⁹³ J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, s. 124–129; K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 282–284.

Dlaczego Jezus, który był posłuszny rodzicom, pozostał w Jerozolimie bez ich wiedzy? Dlaczego to uczynił? Dlaczego nie szukali Go natychmiast? Co więcej, nie rozumieli Jego słów.

W odpowiedzi na pytanie i zarzut Pan Jezus czyni wyrzut Maryi i Józefowi, stawia im pytania: „*Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?*” (Łk 2, 49). W tych słowach Jezus objawia szczególną prawdę, że Jego Ojcem jest Bóg, że Jemu powinien być zawsze posłuszny. Kiedyś dowiedział się o tym św. Józef we śnie, że „*z Ducha Świętego jest to, co się w Niej [w Maryi] poczęło*” (Mt 1, 20). Święty Józef nie jest ojcem Jezusa, chociaż z pozoru inaczej sądzili ludzie, którzy nie znali Objawienia Bożego. Jezus stopniowo objawia, kim jest, jakie jest Jego zadanie, Jego misja. Później powie, że Jego pokarmem jest pełnić wolę Tego, który Go posłał (J 4, 34). Wola Boga Ojca jest dla Niego tak ważna jak pokarm, bez którego nie można żyć. Na drodze tego objawienia pojawiają się jednak trudności. Jezus pyta Maryję i Józefa o powód szukania Go w świątyni – przecież powinni wiedzieć, dlaczego jest tu obecny. Odpowiada nie tyle szorstko, ile zdecydowanie, że Bóg jest Jego Ojcem, że Jemu powinien być posłuszny. Stopniowo objawia swoją misję; trzeba szukać Go w świątyni, aby poznać Jego powołanie. Maryja i Józef nie przypuszczali, że Jezus już w młodym wieku potrafi tak mądrze nauczać, że stawia sprawy Boga Ojca nad sprawami domu rodzinnego. Stąd boleść Maryi wynika ze stopniowego poznawania i przyjmowania prawdy o Jej Synu, o Jego zbawczej misji. Maryja dowie się jeszcze, że nauczanie i działalność Jezusa doprowadzą Go do śmierci. Powoli spełnia się proroctwo Symeona, odsłania się droga męki Chrystusa. Coraz bardziej cierpi Jego Matka: razem z Józefem przeżywa boleść trzydniowego poszukiwania zaginionego, a następnie spotyka się ze stanowczą odpowiedzią Syna, który objawia, że powinien wypełniać wolę Ojca.

Mówiąc o pierwszych trzech boleściach Maryi, trzeba zaznaczyć, że łączą się one z misją Jezusa, wcielonego Syna Bożego, który już od dnia narodzin napotyka coraz większe trudności ze strony ludzi. Nie było dla niego miejsca w gospodzie (Łk 2, 7), więc urodził się w poza miastem w betlejemskiej grocie, a w końcu jak skazańca wyprowadzą Go poza miasto na Golgotę. Oto droga boleści Maryi. Należy dodać, że podczas trzech boleści razem z Maryją cierpiał św. Józef, od początku posłuszny Bogu, zatroskany o Nią i o Jezusa. Odtąd każdy człowiek, który uwierzy w Mesjasza – Syna Bożego, będzie także szedł przez życie drogą próby i cierpienia. Będzie przez to bliski Matce Bolesnej.

Czwarta boleść Maryi przewyższa trzy dotychczasowe, a wiąże się z męką Jezusa, Jego drogą krzyżową⁸⁹⁴. Pismo Święte nie mówi o obecności Maryi w tym czasie, ale tradycja podsuwa epizod o Jej spotkaniu z cierpiącym Synem, które wyglądało nadzwyczaj dramatycznie. Możemy powiedzieć, że skoro Maryja była obecna pod krzyżem, gdyż przysłała do Jerozolimy na święto Paschy, to z pewnej odległości, na ile mogła, obserwowała wydarzenia wielkopiątkowe, a w tym drogę krzyżową Jezusa. Mogła jednak zobaczyć Jezusa dopiero na terenie miasta, dokąd przeprowadzono Go od pałacu Piłata znajdującego się poza murami starej Jerozolimy. Droga na Kalwarię prowadziła przez miasto, najpierw przez bramę w murze. Dopiero tu, przy bramie, Maryja mogła zobaczyć Jezusa⁸⁹⁵. Trudno pojąć, jak bardzo bolało Jej serce, co przeżywała jako Matka, widząc Jezusa w takiej sytuacji, w tak strasznej męce. Tego nie da się wyrazić. Nie tylko nie mogła uwolnić Syna od męki, lecz także nie była w stanie Mu pomóc, zwilżyć wodą Jego ust czy otrzeć Jego skrwawionej, spoconej, pokrytej kurzem twarzy. Później uczyniła to św. Weronika. Skoro kobiety jerozolimskie płakały nad Jezusem, to tym bardziej płakało najczulsze serce Maryi. A bolało i z tego powodu, że niektórzy z przechodniów i obserwatorów drogi Jezusa prowadzonego na śmierć uważali Ją, Niepokalaną, za Matkę zbrodniarza. Ona natomiast podczas całej męki cierpiała w ścisłej jedności z Chrystusem, nie tylko pod krzyżem, o czym pisze jedynie św. Jan Apostoł. Dlatego w pełni uzasadnione jest pouczanie wiernych o obecności Maryi podczas drogi krzyżowej Jezusa. Duchowa więź tych dwu serc ma głębokie podstawy, gdyż Matka i Syn byli blisko siebie w szczególnie dramatycznej chwili. Maryja, jako współcierpiąca Matka, duchowo lub fizycznie była obecna podczas całej męki Chrystusa, co należy także podkreślać w kazaniach pasyjnych. Rozważanie o spotkaniu Matki z Synem na drodze krzyżowej ma swoje kerygmacyjne uzasadnienie. W głoszeniu kazań warto posługiwać się pełną wymowy sztuką kościelną, która przybliży tę scenę. Podobnie pomocne będą śpiewy praktykowane przy czwartej stacji⁸⁹⁶, a także związane z nią materiały do drogi krzyżowej, szczególnie te, które opracowali bibliści⁸⁹⁷.

⁸⁹⁴ W. Smereka, *Drogi krzyżowe. Rys historyczny i teksty (studium pasyjne)*, s. 158–161.

⁸⁹⁵ J. J. Kopeć, *Droga krzyżowa...*, s. 60–61.

⁸⁹⁶ „Boleść przebiła tkliwe Matki serce, kiedy ujrzała Syna w poniewierce. Milczy w boleści, tylko łzy mówiły: Synu mój miły”. J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, s. 716. „Schodzą się z sobą dwie Istoty Święte; najświętszym bólem dla siebie przejęte; Jezus z Maryją, Syn z Matką cierpiący, Krzyż swój niosący”. S. Sołtyszewski, *Śpiewnik kościelny dla wszystkich*, wyd. 6, Warszawa 1961, s. 190.

⁸⁹⁷ W. Smereka, *Drogi krzyżowe. Rys historyczny i teksty (Studium pasyjne)*, s. 148–188.

Piąta boleść Maryi doczekała się wielu opracowań, które traktują o Jej najszczególniejszym cierpieniu w czasie męki i śmierci Chrystusa na Kalwarii⁸⁹⁸. Ewangelista Jan napisał krótko: „*A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena*” (J 19, 25). „Ona stała raczej bliżej Ukrzyżowanego, niż krzyża, nie osuwała się na ziemię, lecz stała. To jedno słowo mówi wiele, mówi wszystko”⁸⁹⁹. To krótkie stwierdzenie wyraża Jej niepojęty ból. Dlatego w tradycji Kościoła często wkładano w usta Maryi słowa z Lamentacji Jeremiasza: „*Wszyscy, co drogą zdążacie przyjrzyjcie się, patrzcie, czy jest boleść podobna do tej, co mnie przytłacza*” (Lm 1, 12). Ksiądz Kudasiewicz podkreśla: „Był to prawdziwy ból i ból w pełni zrozumiały. Jej umiłowany Syn przybity na drzewie krzyża jak niewolnik jest «wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem jak ktoś, przed kim się twarz zakrywa [...] wzgardzony»” (Iz 53, 5). W sposób szczególny na Niej spełniła się zapowiedź proroka Zachariasza (12, 10b), cytowana przez czwartego ewangelistę (J 19, 37): «*Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym*» (Za 12, 10b). Jeżeli «*z bólem serca*» (Łk 2, 48) szukała zagubionego Syna, to z jakimże bólem stała pod krzyżem tego Syna? Jeżeli Syn nazwany został przez proroka «mężem boleści», to i Ona w pełni zasługuje na tytuł «niewiasta boleści»⁹⁰⁰. Maryja jest Matką Bolesną, ale nie Matką rozpaczającą. Ona stała pod krzyżem, co oznacza Jej męstwo, odwagę i wytrwałość, że mimo wielkich cierpień i trudów trwa przy Ukrzyżowanym, nic nie może odłączyć Jej od miłości Chrystusa (Rz 8, 31–39). Słowa św. Pawła odnosi Kościół do Matki Najświętszej. Ona jest nową Ewą. „Pierwsza uległa pokusie szatana, druga dzięki łasce Jej Syna – Zbawiciela, zwyciężyła go «została zachowana od wszelkiej zmyzy grzechu» (modlitwa na Niepokalane Poczęcie)”⁹⁰¹. Maryja jest Matką współczującą, wierną aż do śmierci, współcierpi z Jezusem, jest odważna jak Judyta. Ofiarowała się razem z Jezusem, uczestniczyła w Jego wyniszczeniu, przez wiarę

⁸⁹⁸ Zob. J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, s. 158–181; S. Hareźga, *Słowa Jezusa z krzyża*, Przemysł 2011, s. 24–32; H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*, s. 108–110, 172–180; H. Langkammer, *Jezusowe słowa z krzyża*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 175–177; F. Gryglewicz, *Testament Jezusa (J 19, 25–27)*, s. 183–189; H. Langkammer, *Maryja pod krzyżem*, w: *U boku Syna*, red. J. Szlaga, Lublin 1984, s. 109–114; K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 573–575.

⁸⁹⁹ J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, s. 158.

⁹⁰⁰ J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, s. 158–159.

⁹⁰¹ J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, s. 159.

brała udział w odkupieńczej śmierci Chrystusa. Zasłużyła przez to na palmę męczeństwa (antyfona na Komunie)⁹⁰², złączona z Chrystusem w tym samym męczeństwie (kolekta)⁹⁰³. Maryja jest: „towarzyszką mężi”, „złączoną z mężką swego Syna”, „mężną współpracowniczką przy ołtarzu krzyża”⁹⁰⁴. W prefacej o NMP Bolesnej śpiewamy, że Bóg przemienił Jej cierpienie w radość i połączył Ją z Chrystusem w wiekuistej chwale⁹⁰⁵. Można więc powiedzieć, że obfite są treści związane z piątą boleścią NMP, a gdy uwzględnimy słowa Jezusa z krzyża skierowane do Matki i do św. Jana Apostoła, to w kazaniu pasyjnym przekażemy obfite treści⁹⁰⁶.

Szósta boleść Maryi łączy się ze zdjęciem Jezusa z krzyża⁹⁰⁷ i położeniem Jego martwego ciała na Jej kolanach, co unaocznia i wyraża tzw. pieta. O zdjęciu Jezusa z krzyża mówią wprost dwaj ewangeliści (Mk 15, 14; Łk 23, 53). Zdjęcie ciała Jezusa z krzyża nastąpiło pod wieczór przed szabatem, gdyż w ten dzień ciała zmarłych nigdy nie mogły znajdować się na miejscu publicznym. W Księdze Powtórzonego Prawa czytamy: „Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszony na drzewie – trup nie będzie wisiał na drzewie przez noc, lecz tegoż dnia musisz go pogrzebać. Bo wiszący jest przeklęty przez Boga. Nie zanieczyścisz swej ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje ci w posiadanie” (Pwt 21, 22–23).

Opłakiwanie Chrystusa pojawiło się pod koniec XI wieku pod wpływem medytacji mistycznych. Chrystus złożony na tzw. kamieniu namaszczenia opłakiwany jest zazwyczaj przez NMP, św. Jana, Marię Magdalenę, którym czasami towarzyszą pobożne niewiasty i grupka aniołów⁹⁰⁸. Pobożność chrześcijańska, opierająca się na apokryfach, dostrzega w miejscu przed pogrzebem Jezusa scenę, w której ciało Jezusa złożono na kolanach Matki Bolesnej.

⁹⁰² „Radujcie się, będąc uczestnikami cierpień Chrystusa, abyście się radowali i weselili przy objawieniu się Jego chwały” (por. 1 P 4,14). *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2, s. 217.

⁹⁰³ „Boże, Ty sprawiłeś, że obok Twojego Syna wywyższonego na krzyżu stała współcierpiąca Matka, daj, aby Twój Kościół uczestniczył razem z Maryją w męce Chrystusa i zasłużył na udział w Jego zmartwychwstaniu”. *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2, s. 217.

⁹⁰⁴ J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, s. 159–160.

⁹⁰⁵ *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2, s. 77*.

⁹⁰⁶ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, wyd. 34, s. 143–145, 340–341.

⁹⁰⁷ J. Szłaga, *Po śmierci a przed zmartwychwstaniem*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 197–199; W. Smereka, *Drogi krzyżowe. Rys historyczny i teksty (Studium pasyjne)*, s. 183–185.

⁹⁰⁸ M. G. Balzarini, *Pieta i imago pietatis*, w: *Nowy leksykon sztuki chrześcijańskiej*, s. 675–678.

W ten sposób w religijność ludową weszła tzw. pieta, która ma swoją bogatą historię rozwijaną od średniowiecza po współczesność. W głoszeniu kazań pasyjnych wykorzystywano historię i teologię piety, która uwydatnia współcierpienie Maryi z Jezusem (*compassio*). Prowadziło to nawet do przypisywania Jej tytułu Współodkupicielki. Słowo „pieta” pochodzi od łacińskiego słowa *pietas*, czyli miłość ku Bogu, cześć boska, pobożność, dziecięca miłość, szacunek, i wskazuje na taką postawę Maryi. Wyobrażenie Matki Bożej ze zmarłym Chrystusem na kolanach pojawiło się w początkach XIV wieku w środowisku klasztornym w Niemczech⁹⁰⁹. W sztuce chrześcijańskiej od początku XIV wieku znane były pełne wyrazu najpierw rzeźby, a następnie obrazy, które przedstawiały Matkę Bolesną z martwym Synem na Jej kolanach. Źródeł teologicznych tego rodzaju przedstawiania Matki Bolesnej należy szukać w apokryficznej Ewangelii Nikodema i u średniowiecznych teologów (Bernard z Clairvaux, Anzelm z Canterbury) i wizji Mehtyldy z Hackenborn. Miejscem pochodzenia piety są Niemcy (Nadrenia, Hesja, Turyngia), skąd wyobrażenie to szybko rozpowszechniło się we Francji i w całej Europie⁹¹⁰. Nie wchodząc w tę historię, należy stwierdzić, że pieta ma przede wszystkim charakter symboliczny, nawiązuje ona do Wcielenia, kiedy to Matka Boża trzymała na kolanach Dziecię Jezus. Są nawet piety radosne, które przedstawiają małego Jezusa na kolanach Matki – *corpusculum* – i uwydatniają przez to związek wcielenia z misterium paschalnym.

Różnie przedstawiano sposób trzymania ciała Jezusa przez Maryję: leżącego na Jej kolanach, siedzącego – np. „Maryja zbliża z czułością swoją twarz do twarzy Syna”⁹¹¹. Piety wyrażają ból Maryi spowodowany męką i śmiercią Chrystusa. Kiedyś na swoich kolanach trzymała Dziecię Jezus, czyniła to z radością, gdyż dała światu Zbawiciela. A kiedy ludzie przyjęli Jezusa, doprowadzili Go do okrutnej męki i śmierci na krzyżu i w takim stanie oddali umiłowanego Syna Matce Najświętszej, to szatan i grzech sprawiły tak wielki ból Maryi. Ona teraz znosi to wszystko dla dobra grzesznych ludzi, gdyż dla nich cierpi razem ze Zbawicielem, a Jej miłość do Boga sprawia, że tak bardzo poświęca się dla ludzi. Kaznodzieja może się więc posłużyć różnymi

⁹⁰⁹ M. G. Balzarini, *Pieta i imago pietatis*, s. 675; D. Estivill, *Maryja*, s. 540–541.

⁹¹⁰ G. Jurkowiec, *Pieta*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 539.

⁹¹¹ G. Jurkowiec, *Pieta*, kol. 540; D. Estivill, *Maryja*, s. 540–541; W. Siwak, *Pieta w sanktuarium Matki Bolesnej w Haczowie. Teologia na drodze piękna*, w: *Sztuka sakralna pogramiczna*, red. Z. Bator, M. Filewicz, t. 1, Przemyśl 2013, s. 18–32.

figurami lub obrazami piety, np. wyświetlić jedną z nich przed gorzkimi żalami lub w czasie kazania, co ułatwi mu wpłynąć na wyobraźnię słuchaczy.

O złożeniu Jezusa do grobu piszą wszyscy ewangeliści (Mt 27, 57–61; Mk 15 42–47; Łk 23, 51–56; J 19, 39–42)⁹¹². Jego pogrzeb musiał odbyć się w pośpiechu, gdyż zbliżające się święto Paschy zaczynało się w szabat od zachodu słońca i związany z nim odpoczynek wykluczał zorganizowanie pogrzebu. Opisując kolejność działań związanych z pogrzebem Jezusa, które w kazaniu należy dokładnie przedstawić, trzeba także powiedzieć o obecności Matki Bolesnej. Chociaż ewangeliści opisujący pogrzeb Jezusa nie wymieniają Maryi, to jednak Jej obecność w tym obrzędzie wynika z tego, że „stała obok krzyża” (J 19, 25). Należy zatem mówić o cierpieniu Maryi, która z bólem serca patrzyła na to wszystko, żegnała najmilszego Syna tak, jak czyniłby to każda matka; pod krzyżem z najgłębszą wiarą jednoczyła się ze Zbawicielem, ofiarowała swe cierpienie za grzesznych ludzi. Teraz prowadzi Jezusa do grobu, podobnie jak niejedna matka, która jest na pogrzebie swego syna. Zwykle jest odwrotnie – syn żegna matkę, prowadzi ją na cmentarz. Jezus przestał cierpieć, dokonał zbawienia, ale Jego Matka nadal cierpi, co ma wymowne znaczenie dla wszystkich uczniów Chrystusa. Ona uczy wszystkich wierzących, jak należy cierpieć, w jakim duchu znosić przeciwności. Można też powiedzieć, że na pogrzebie Jezusa był obecny św. Jan Apostoł, który przyjął Maryję za Matkę, że i on cierpi razem z Nią dla dobra Kościoła. Maryja traktuje go natomiast jako przybranego Syna, a tym samym w macierzyńską opiekę przyjmuje całą rodzinę ludzką. Tak rozpoczął się nowy okres w życiu Maryi i św. Jana; złączeni w boleści płynącej z pożegnania Jezusa trwają w wierze i są przekonani, że Jego męka przyniesie zbawienie wszystkim ludziom. Jednym z owoców męki Chrystusa jest powołanie Maryi na Matkę Kościoła. Można zauważyć, że wiele ciepła wniesie w kazania pasyjne nauczanie o Matce Bożej Bolesnej.

Mówiąc o boleściach Maryi, trzeba uwydatniać znaczenie Jej obecności w ofercie Chrystusa. Ona jako Matka bardzo cierpi, widzi bowiem umęczonego i ukrzyżowanego Syna, a nie może ulżyć Mu w Jego niewysłowionym

⁹¹² J. Szlaga, *Po śmierci a przed zmartwychwstaniem*, s. 197–201; H. Langkammer, *Passio Domini nostri Jesu Christi...*, s. 87–90; W. Smereka, *Drogi krzyżowe. Rys historyczny i teksty (Studium pasyjne)*, s. 185–188; W. Bösen, *Der letzte Tag des Jesus von Nazaret...*, s. 326–342; K. Romaniuk i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, s. 162, 154–255, 408, 577–579.

cierpieniu. Nie rozpacza jednak, ale zgadza się na mękę Chrystusa. Najpierw przez swoje *fiat* – niech się tak stanie – zgodziła się na ziemskie życie Syna Bożego, a teraz wyraża zgodę na Jego ludzką śmierć. Jej *fiat* osiąga swój szczyt na wzgórzu Kalwaria. Maryja akceptuje ofiarę Chrystusa, z heroiczną wiarą i miłością patrzy na śmierć swego Syna i akceptuje Jego wyniszczenie⁹¹³. Składa Jezusa w ofierze jako żertwę ekspiacyjną za grzechy całej ludzkości⁹¹⁴. Maryja cierpi w ścisłym zjednoczeniu z Synem, który ofiaruje się Bogu Ojcu; niejako współpracuje z Jezusem w Jego odkupieńczej ofierze. Jej obecność pod krzyżem dowodzi, że jest w pełni zaangażowana w zbawczą ofiarę Syna, dlatego do końca uczestniczy w cierpieniach Jezusa, a postępuje w ten sposób, ponieważ kiedyś przyjęła prawdę o mieczu boleści, którego dotknięcie przepowiedział Jej starzec Symeon w Świątyni Jerozolimskiej (por. Łk 2, 35). Jest więc pierwszą uczestniczką odkupieńczej ofiary Chrystusa i na zawsze pozostanie wzorem dla tych, którzy przyłączają się do tej jedynej w dziejach świata najświętszej ofiary. Świadczy to o niewzruszonej wierze Maryi i Jej szczególnym wkładzie w dzieło zbawienia. Dlatego kaznodzieja powinien wskazywać słuchaczom na znaczenie wiary Maryi w historii zbawienia i pobudzać ich do naśladowania Matki Bolesnej.

Maryja stojąca obok krzyża reprezentuje całą ludzkość, podobnie jak w misterium zwiastowania. W Kanie Galilejskiej i na krzyżu Chrystus nazywa ją „Niewiastą”, co oznacza, że jest Ona nową Ewą, Matką nowej, odkupionej ludzkości. Chrystus cierpi razem z Matką, aby przywrócić rodzajowi ludzkiemu pierwotną godność dzieci Bożych. Chociaż była niepokalanie poczęta i niedotknięta przez żaden grzech osobisty, to jednak żyła i cierpiała w ciemnościach połączonych z wiarą, podczas gdy Chrystus posiadał widzenie uszczęśliwiające⁹¹⁵.

Widzimy więc, że „istotą Jej udziału w dziele odkupienia jest wypełnienie woli Ojca”⁹¹⁶. Maryja jednoczy się z Synem i jest także doskonale posłuszna Bogu. Papież Jan Paweł II nazywa Ją: „Sprzymierzeńcem w walce przeciwko grzechowi i jego konsekwencjom; wybranym narzędziem Boga w walce z szatanem; znakiem zapowiadającym odkupienie; pierwszą odkupioną, jutrzenką

⁹¹³ Por. Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 58.

⁹¹⁴ W. Siwak, *Problem „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „*Salvatoris Mater*” 4 (2003) nr 3, s. 156. Zob. W. Siwak, *Współodkupicielka*, „*Premisla Christiana*” 18 (2018–2019), s. 206–212.

⁹¹⁵ W. Siwak, *Problem „współodkupicielstwa” Maryi*, s. 158.

⁹¹⁶ W. Siwak, *Problem „współodkupicielstwa” Maryi*, s. 158.

zbawienia; jutrzenką odkupienia współdziałającą z Bogiem poprzez wyrażenie swego bezwarunkowego «tak»»; Jutrzenką Odkupienia; Matką Kościoła⁹¹⁷. Jest Ona Służebnicą Pańską, Matką Odkupiciela, Jego Towarzyszką i Jego Pomocnicą. Jej szczególną aktywność wyrażają terminy: współdziałanie, współpraca (*cooperatio*)⁹¹⁸. Wymienione tytuły Maryi wiążą się w całym Jej życiu, a szczególnie widoczne są podczas męki i śmierci krzyżowej Chrystusa. Uczestniczyła bowiem w tym zbawczym misterium jako Matka Bolesna, nazywana też Dziewicą Najboleśniejszą.

Rozważnie o trzech boleściach Maryi z czasu życia publicznego Jezusa nie tkwi natomiast w tradycji kaznodziejskiej. Można by nawet twierdzić, że te zdarzenia i zawarte w nich słowa Jezusa nie są powodem szczególnych boleści duszy Maryi. Chodzi tu raczej o problem, że działanie Chrystusa, Jego słowa i czyny mają znaczenie priorytetowe, a obecność i słowa Maryi schodzą na plan drugi, chociaż także są pomocne w głoszeniu Ewangelii i jej aktualizacji. Nie oznacza to, że Jezus lekceważy swoją Matkę, ale podkreśla znaczenie słowa Bożego i Jej rolę w dziele zbawienia.

Kaznodzieja ma do dyspozycji obfite treści biblijne i pozabiblijne, aby mógł poprawnie i interesująco nauczać o siedmiu boleściach Maryi, przy czym zawsze powinien to czynić w duchu chrystocentryzmu i zgodnie z poprawną mariologią. Ponieważ w praktyce duszpasterskiej głosimy sześć kazań pasyjnych, należy połączyć, według uznania, dwie boleści w jednym kazaniu, np. boleść czwartą i piątą lub boleść szóstą i siódmą. Kaznodzieja będzie wówczas mówił wiernym, że Maryja jest wzorem najdoskonalszego zjednoczenia z Chrystusem; brała Ona udział w Jego radości i cierpieniu, od dzieciństwa aż po krzyż. Podobnie i dziś tej najlepszej Matce bliscy są wszyscy, którzy naśladują Chrystusa w dźwiganiu krzyża, w cierpieniu jednoczą się z Nim przez wiarę i miłość.

2. Aktualizacja orędzia o siedmiu boleściach Maryi

Stosunkowo łatwe jest nawiązanie do sytuacji egzystencjalnej, czyli do problemów i przeżyć słuchaczy. Mówiąc o męce Chrystusa, kaznodzieja może m.in. posłużyć się odpowiednimi przykładami zaczerpniętymi z życia codziennego

⁹¹⁷ Cyt. za: W. Siwak, *Problem „współodkupicielstwa” Maryi*, s. 161.

⁹¹⁸ W. Siwak, *Problem „współodkupicielstwa” Maryi*, s. 161.

kobiet i matek. Na przykład podkreśli, że matka bardzo troszczy się o przyszłość dziecka i pragnie, aby nie spotkało go cierpienie. Często jednak napotyka przeciwności, które dotyczą również jej dziecka, pragnie więc oddalić od niego wszelkie zło, jest zapobiegliwa, chociaż nie wszystko może przewidzieć, nie wie, kiedy przyjdą trudne chwile. W tej sytuacji Maryja jest najlepszym wzorem troski o dziecko, uczy pokładania głębokiej nadziei w Bogu, który kieruje człowiekiem na drogach jego życia. Od Maryi i Józefa możemy się uczyć głębokiej troski o życie dziecka, co w dobie dyskusji na temat aborcji powinno zawstydzać wszystkich, którzy lekceważą przykazanie „Nie zabijaj”. Ciągłe aktualna jest obrona życia dzieci przed „Herodami” XXI wieku!

Podobnie jak Maryja, wiele dzisiejszych matek musi uciekać przed wspólnym „Herodem”, gdyż często mają miejsce długotrwałe wojny i konflikty. Występują także trzęsienia ziemi i inne kataklizmy. Niewinne dzieci, młodzież giną z rąk wrogów, złych ludzi, a to przysparza matkom i ojcom nieraz wieloletniego cierpienia. Dlatego obowiązek obrony życia niewinnych dzieci spoczywa zarówno na matkach, jak i na ojcach. Wzorem tego są Maryja i Józef, którzy w nocy musieli uciekać z Dzieciątkiem Jezus do Egiptu, dokąd prowadził ich Bóg. Nieraz też słyszymy o zaginięciach dzieci, usilnych, długich i drogich poszukiwaniach, aby je odnaleźć i oddać rodzicom ku ich wielkiej radości. Cierpienie przeradza się w szczęście płynące z odnalezienia dziecka. Nie brak jednak i takich przypadków, że rodzice już nigdy nie zobaczą zaginionego dziecka. Od Matki Najświętszej uczymy się troski o dzieci, wytrwałego szukania ich, także wtedy, gdy zaginęły przez grzech, oddaliły się od Boga. Poszukiwanie Jezusa można również zaktualizować przez podkreślanie, że przez grzech człowiek oddala się od Niego, gubi Go, co jest wielką tragedią w życiu chrześcijanina. Głęboka boleść płynie z oddalenia się od Boga, niewiary. Stąd zawsze aktualne są sposoby odnajdywania Chrystusa przez rozważanie słowa Bożego, pokutę i pojednanie, Eucharystię itd.

W opisie pierwszych trzech boleści Maryi występuje św. Józef jako przybrany ojciec świętej Rodziny. Dlatego przez swoją postawę i zachowanie będzie bardzo dobrym wzorem dla mężczyzn, ojców, którzy powinni bronić matki i dziecka. Należy zaznaczyć, że św. Józef stopniowo odkrywał Boże zamiary, poczynając od wątpliwości, kiedy zauważył, że Maryja jest w stanie błogosławionym, we śnie otrzymał objawienie, że Jej Dziecię pochodzi od Boga. Później we śnie anioł rozkazał mu, aby razem z Maryją i Jezusem udał się do Egiptu, a następnie, aby powrócił do ziemi izraelskiej. Można

zatem mówić także o bolesnej drodze św. Józefa, który wiernie służył Maryi i Jezusowi. Stąd też pomocne w aktualizacji przesłania biblijnego będą pozytywne doświadczenia z życia ojców, aby współcześni mogli je naśladować, oraz negatywne, aby przestrzegać słuchaczy przed złem. Jest to tym bardziej aktualne, gdyż dzisiejsi kaznodzieje za mało mówią o roli i zadaniach ojca w rodzinie. Jeżeli np. chodzi o aborcję, to przede wszystkim obwinia się kobietę, a tymczasem jej inspiratorem nieraz jest mężczyzna, który nie poczuwa się do odpowiedzialności za nowe życie i wywiera negatywny wpływ na kobietę, nakłaniając ją do tego, aby usunęła ciążę, czyli zabiła dziecko. On, chociaż jest ojcem, podobnie jak Piłat umywa ręce, zdaje się mówić: „*nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego*” (Mt 27, 24); stwierdza, że nie odpowiada za grzech wołający o pomstę do Boga.

Cztery kolejne boleści Maryi wiążą się z męką i śmiercią krzyżową Chrystusa. Budzą obfite skojarzenia egzystencjalne u każdego kaznodziei, który głosi orędzie męki Pańskiej. Podobnie jak Maryja patrzyła na mękę Syna i nie mogła Mu pomóc, tak też wielu współczesnych rodziców musi patrzeć na cierpienie swoich dzieci, a m.in. na stałe ich kalectwo lub nieuleczalną chorobę. Trwają więc z miłością i cierpliwością przy dzieciach dotkniętych chorobą, słabością fizyczną lub psychiczną, niepełnosprawnością czy innym cierpieniem. Zwykle to rodzice wcześniej odchodzą z tego świata niż ich dzieci – bywa jednak odwrotnie, kiedy to właśnie rodzice muszą patrzeć na śmierć dziecka i prowadzić je na cmentarz. Tym rodzicom bardzo bliskie są przeżycia Matki Bolesnej, a rozumieją je wszyscy ludzie, dlatego potrafią współczuć i pomagać cierpiącym w takiej sytuacji. Maryja jest doskonałym wzorem znoszenia cierpienia w ścisłej jedności z Synem – Zbawicielem. Przez swe boleści coraz bardziej poznaje mesjańskie powołanie Chrystusa, Jego drogę przez mękę do chwały zmartwychwstania, razem z Nim ofiaruje swe cierpienie na wynagrodzenie za grzechy wszystkich ludzi. Znosi przeciwności z miłości do Syna i do wszystkich grzeszników. Mówiąc o Matce Bolesnej, trzeba zwrócić uwagę na słowa z Ewangelii św. Łukasza: „*Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu*” (Łk 2, 19) – zaznaczone po narodzeniu w Betlejem. Albo podkreślone po powrocie z Jerozolimy do Nazaretu: „*A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swoim sercu*” (Łk 2, 51). Podobnie kaznodzieja powinien uczyć wiernych rozważania i kontemplacji siedmiu boleści Maryi i męki Jej Syna, aby słuchacze kazań zachowali te wydarzenia w swoim sercu.

Mówiąc o boleściach Maryi, trzeba zwrócić uwagę na to, że jest Ona pierwowzorem zjednoczenia z cierpiącym Synem – Zbawicielem. Cierpi razem z Nim, czyni to jako Niepokalana, najniewinniejsza osoba na świecie. Znosi to wszystko za ludzi, którym należy się kara za grzechy. Podobnie i my powinniśmy ściśle jednoczyć się z Chrystusem, gdy na nas spadnie cierpienie, gdy będziemy dźwigać krzyż – nieraz tak ciężki, że pod nim upadamy. Otwierają się więc szerokie perspektywy przed kaznodziejską aktualizacją przesłania o siedmiu boleściach Maryi.

3. Seria kazań pasyjnych o Matce Bożej Bolesnej

Kierując się potrzebami duszpasterskimi, w ramach ćwiczeń z homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu w I semestrze roku akademickiego 2016/2017 diakoni pod kierunkiem profesora homiletyki opracowali serię kazań pasyjnych. Nowy zbiór pomocy kaznodziejskich otrzymał tytuł: *Stała Matka Boleściwa. Kazania pasyjne*⁹¹⁹.

Wybór maryjnej tematyki pasyjnej zainspirowała setna rocznica objawień fatimskich (1917–2017). W związku z tym akcenty maryjne w kazaniach pasyjnych powinny pomóc lepiej przeżywać tę wyjątkową rocznicę, pobudzić słuchaczy do modlitwy, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, dlatego w części moralnej szerzej nawiązywano do tego nadzwyczajnego wydarzenia, zwracano uwagę na objawienia fatimskie, a szczególnie na słowa Matki Najświętszej, która wezwała ludzi do modlitwy i pokuty. W ten sposób poszczególne epizody objawień fatimskich znalazły swoje miejsce w kazaniach i zostały powiązane z życiem słuchaczy. Jest to bardzo ważne w obliczu tendencyjnie i propagandowo szerzonego liberalizmu, jakoby jego hasła i obietnice miały uszczęśliwiać człowieka, gdy ten wyzwała się z wiary i obowiązku zachowywania Prawa Bożego. Po komunizmie jest to nowe kłamstwo szerzone w celu zniszczenia chrześcijaństwa, a szczególnie Kościoła katolickiego, który głosi stałe i niezienne prawdy wiary i zasady

⁹¹⁹ *Stała Matka Boleściwa. Kazania pasyjne*. Wymieniona publikacja zawiera również obszerny „Wybór przykładów i tekstów poetyckich”, który sporządził diakon Michał Sebzda (s. 101–121). Czytelnik ma także do dyspozycji „Bibliografię”, którą zebrał diakon Łukasz Mazur, zamieszczając w niej wykaz dokumentów Kościoła, komentarzy biblijnych, kazań i innych pomocy kaznodziejskich (s. 123–127).

życia chrześcijańskiego. Zbiór sześciu kazań pasyjnych stanowi dla duszpa-sterzy propozycję, którą mogą wykorzystać, chociaż z pewnością mają duże doświadczenie w tej dziedzinie. Ze względu na to, że głosimy sześć kazań, a boleści Maryi jest siedem, połączono refleksję na temat czwartej i piątej boleści, ukazując obecność Maryi w czasie męki i śmierci Chrystusa. We wcześniejszym zbiorze tego rodzaju kazań pasyjnych w kazaniu szóstym połączono refleksję o szóstej i siódmej boleści Maryi⁹²⁰.

Z wielkim pożytkiem możemy mówić o Matce Bolesnej, kontemplować Jej życie, słowa i czyny, uczyć wiernych modlitewnego rozważania Pisma Świętego i wcielania go w życie. Nasi słuchacze bardzo potrzebują pogłę-bionej pobożności pasyjnej, aby mogli zwycięsko przeżywać próby wier-ności Bogu, krzyżowi i Ewangelii. Matka Najświętsza uczy nas miłości do Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. Ona pierwsza przeszła drogą krzyżową obok Jezusa i pragnie nam zawsze towarzyszyć w chwilach prób i trudności życiowych. Niech Duch Święty oświeca i umacnia kazno-dziejów i ich słuchaczy, a także czytelników publikowanych materiałów, aby w codziennym życiu słowem i czynem dawali świadectwo wiary o Chrystu-sie i Jego Matce.

Zakończmy nasze rozważania słowami z *Katechizmu Kościoła katoli-ckiego*, który tak mówi o Maryi: „Przez całe życie aż do ostatniej próby, gdy Jezus, jej Syn, umierał na krzyżu, nie zachwiała się wiara Maryi. Maryja nie przestała wierzyć «w wypełnienie się» słowa Bożego. Dlatego Kościół czci w Maryi najczystsze wypełnienie wiary” (149).

V. Całun Turyński pomocą w głoszeniu kazań pasyjnych⁹²¹

Ewangeliczne opisy męki Pańskiej odzwierciedlają te wydarzenia z życia Chrystusa, które szczególnie mocno działają na wyobraźnię i uczucia czło-wieka. Przy czym teksty pasyjne są zwarte i oszczędne w swoim wyrazie, co zaostrza zainteresowanie słuchaczy słowa Bożego. Stąd też wyobrażenia pomagają im lepiej wnikać w okoliczności i ogrom cierpień, których Chrystus

⁹²⁰ Zob. *Matka Bolesna. Kazania pasyjne Wielki Post 2003*, s. 43–49.

⁹²¹ J. Twardy, *Całun Turyński pomocą w głoszeniu kazań pasyjnych*, s. 7–21.

doświadczyl w czasie swojej męki i śmierci krzyżowej. Chcąc przybliżyć mękę Pańską, kaznodzieje czerpią również ze źródeł pozabiblijnych. Powołują się np. na słowa i przeżycia stygmatyków lub wskazują na związane z męką objawienia prywatne. Pefen wymowy i szeroko znany jest film Mela Gibsona pt. *Pasja*, który wywoływał u widzów głębokie wzruszenie i współczucie dla Zbawiciela, pobudzał ich do łez i płaczu.

Całun Turyński w szczególny sposób wskazuje na mękę Jezusa Chrystusa. Dokładnie bowiem odzwierciedla starożytny rzymski sposób krzyżowania i pokazuje cierpienia człowieka skazanego na tę formę maltretowania i śmierci. To święte płótno, wymowne świadectwo, od wieków wywołuje zainteresowanie tysięcy ludzi, wielu naukowców, jest także przedmiotem kultu. Trwają badania naukowe nad Całunem Turyńskim. Pragniemy zatem korzystać z dotychczasowej wiedzy o nim w głoszeniu kazań pasyjnych, istotne jest bowiem wierne i aktualizujące przekazywanie autentycznego orędzia męki Chrystusa współczesnemu człowiekowi. Działając na wyobraźnię i uczucia słuchaczy, kaznodzieja zatroszczy się także o ich sferę intelektualną i wolitywną.

1. Świadectwo męki Chrystusa

Niemym, ale bardzo ważnym świadkiem męki Chrystusa jest pochodzący z I wieku Całun Turyński, który mówi o ranach Zbawiciela. Zachowane na Całunie ślady krwi potwierdzają wiele szczegółów z męki Chrystusa, a trzeba zaznaczyć, że jest to krew, która wypłynęła z ran, kiedy Jego serce jeszcze biło. I tak na Całunie nie znajdujemy śladów ran w środku dłoni, ale na nadgarstku, w tzw. szczelinie międzykostnej, co zapewniało zawieszenie trwałe. Przebicie dłoni gwoźdźmi nie zapewniłoby tego, ale spowodowałoby rozdarcie dłoni, a tym samym uniemożliwiłoby zawieszenie ciała Chrystusa na krzyżu. Wyjaśniła się więc bardzo dyskutowana sprawa przebicia rąk; Całun mówi prawdę. Podobnie rany nóg potwierdzają, że obie stopy przebito jednym gwoździem w śródstopiu. Rana w prawym boku miała 4 cm szerokości i pochodzi od przebicia włócznią pomiędzy piątym a szóstym żebrzem, i to prawie poziomo, co zapewniało dotarcie do serca Chrystusa – świadczy o tym plama, która powstała z krwi i osocza. Również fotograficzne badania Całunu pozwoliły odkryć ślady upadku Chrystusa, gdyż na lewym kolanie widoczne jest wklęśnięcie, które powstało od nagłego uderzenia w nawierzchnię drogi

(kamień). Na prawym ramieniu i na górnej części łopatki wizerunku Chrystusa znajduje się z kolei prostokątne miejsce o wymiarach 10 × 9 cm, które jest wklęsłe i bez naskórka. Nieco niżej, to jest w okolicy łopatki, widać jeszcze inne miejsce, które ma formę okrągłą o średnicy 14 cm. Te dwa fragmenty świadczą wyraźnie, że Jezus dźwigał poprzeczną belkę. Są również na odbiciu ciała Jezusa dobitne ślady biczowania i cierniowej korony⁹²². Ksiądz Kudasiwicz pisze: „Jest rzeczą zadziwiającą, że tyle szczegółów znajdujących się na całunie zgodnych jest z relacjami ewangelistów”⁹²³.

Współczesny głosiciel męki Pańskiej oprócz Pisma Świętego ma do dyspozycji starożytne przekazy o krzyżowaniu i Całun Turyński, którego pochodzenie z I wieku wykazano już przy pomocy najnowszych badań naukowych⁹²⁴. W głoszeniu kazań pasyjnych pomocne są zatem wiedza historyczna i obiektywna refleksja naukowa.

2. Czy korzystać z Całunu Turyńskiego w głoszeniu męki Pańskiej?

Stawiamy pytanie, czy niezbadane do końca płótno, zwane Całunem Turyńskim, może być pomocne w głoszeniu kazań pasyjnych? Całun Turyński od dawna jest przedmiotem zainteresowania wielu ludzi. Wędrownica tego płótna prowadziła przez szereg miast – począwszy od Jerozolimy, przez Paryż, po Turyn we Włoszech. To nieme, ale bardzo wymowne płótno interesowało i interesuje obecnie miliony ludzi, jest nawet przedmiotem szczególnego kultu. Zainteresowanie Całunem wzrosło od czasu wykonania jego pierwszej fotografii w 1898 roku. Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że jest to negatyw z obrazem zmarłego człowieka, w nieznanym sposobie powstały i zachowany na płótnie. W to płótno zawinięty był kiedyś cierpiący człowiek. Oto wypowiedź: „Mężczyzna z Całunu był – jak na przedstawiciela ludów śródziemnomorskich – wysoki (1,81 m), mocno i proporcjonalnie

⁹²² Zob. A. Janczak, *Całun Turyński. Autentyczność*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 1288–1289; J. J. Kopeć, *Całun Turyński. Kult*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 1289–1290; L. Schiatti, *Całun Turyński. Przewodnik po obrazie pełnym tajemnic*, s. 4–31; *Tajemnica Całunu Turyńskiego. Stanowisko nauk medycznych*, s. 3–29; J. Kudasiwicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 5–6.

⁹²³ J. Kudasiwicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 6.

⁹²⁴ L. Schiatti, *Całun Turyński. Przewodnik po obrazie pełnym tajemnic*, s. 22–23; *Tajemnica Całunu Turyńskiego. Stanowisko nauk medycznych*, s. 8–9.

zbudowany. Wizerunek ciała nie nosi śladów ciężkiej pracy fizycznej ani kalectwa. Rysy twarzy są przyjemne i regularne. Typowe dla Żydów sefardyjskich lub szlachetnie urodzonych Arabów. Mężczyzna nosił brodę i długie włosy⁹²⁵. Badania całunu wykazały, że zawinięty w niego człowiek doznał okrutnej męki w jej najdrobniejszych szczegółach – spowodowanej przez barbarzyński sposób, w jaki starożytni Rzymianie krzyżowali skazanych przestępców. Łączyło się to z niewysłowionym cierpieniem. Podobne cierpienie znosił Jezus Chrystus. Można zatem przypuszczać, że jest to ta chusta, w którą zawinięto Jego ciało przed złożeniem do grobu.

Badanie wieku Całunu metodą węgla-14 wykazało, że Całun pochodzi ze średniowiecza, z lat 1260–1390⁹²⁶. Nie jest to jednak pewne i należy prowadzić dalsze badania⁹²⁷. „W *«Thermochemica Acta»* prof. Rogers pisał: «Próbka użyta do określenia wieku Całunu metodą ¹⁴C nie była częścią oryginalnego materiału i dlatego badanie to podało błędne wyniki – i jest nieważne⁹²⁸. Skoro Całun nie jest autentycznym płótnem, w które owinięto ciało Chrystusa, to w jaki sposób powstało, jeśli tak dokładnie przedstawia zmasakrowanego człowieka? Przecież ludzie w średniowieczu nie znali zasad fotografii. Jest pewne, że Całun nie jest wytworem ludzkiej ręki. Jak więc powstał? Stwierdzenie, że pochodzi on ze średniowiecza, może być wygodne dla wątpiących w Chrystusa. Dla wierzących i miłujących Ukrzyżowanego Całun jest bardzo wymowny, przybliży bowiem mękę Zbawiciela, a tym bardziej pobudza do jego poznawania.

⁹²⁵ *Tajemnica Całunu turyńskiego. Stanowisko nauk medycznych*, s. 6.

⁹²⁶ P. B. Bollone, *Całun Turyński. 101 pytań i odpowiedzi*, tyt. oryg. *Sindone. 101 domande e risposte*, tłum. K. Stopa, Kraków 2002, s. 172–173.

⁹²⁷ „20 stycznia 2005 r. w naukowym czasopiśmie *«Thermochemica Acta»* (t. 425, s. 189–194) ukazał się artykuł pt. *Studies on the radiocarbon sample from the Shroud of Turin*, napisany przez prof. Raymonda N. Rogersa z Los Alamos National Laboratory”. Cyt. za: M. Piotrowski, *Materialne znaki Zmartwychwstania*, „Miłujcie się! Katolicki Dwumiesięcznik Ewangelizacyjny” 2021 nr 2, s. 10.

⁹²⁸ „Mamy naukową pewność, że badanie wieku Całunu metodą ¹⁴C z 1988 r. jest nieważne, bo przeprowadzono je na próbce, w której było tylko 40% oryginalnej, starożytnej lnianej tkaniny, a pozostałe 60% materiału stanowiły bawełniane nici ze średniowiecza, wplecione tam podczas naprawy tej części płótna. To jest główna przyczyna uzyskania błędnego datowania Całunu metodą ¹⁴C. Niestety, środki masowego przekazu ciągle powołują się na wyniki badań z 1988 r. jako na naukowy pewnik, co jest oczywistą manipulacją i wprowadzaniem ludzi w błąd. Siły zła nieustannie próbują zdyskredytować prawdę o Całunie Turyńskim, dlatego posługują się kłamstwem i manipulacją”. M. Piotrowski, *Materialne znaki Zmartwychwstania*, s. 10.

Na temat Całunu wypowiadali się tacy papieże, jak: Pius XI, Pius XII, Jan XXIII, Paweł VI⁹²⁹. 24 maja 1998 roku był w Turynie Jan Paweł II i modlił się przy Całunie na klęczkach. Wtedy to powiedział: „Całun jest wyzwaniem dla rozumu. Od każdego człowieka, a zwłaszcza od uczonego, wymaga wysiłku, który pozwoli mu przyjąć z pokorą głębokie przesłanie, przemawiające i dotykające jego życia. Tajemniczy urok Całunu każe nam pytać o związek między świętym Płótnem a historycznymi wydarzeniami z życia Jezusa. Nie jest to materia wiary, Kościół zatem nie posiada właściwej kompetencji, by wypowiadać się w tych sprawach. Dlatego powierza uczonym zadanie prowadzenia dalszych badań, mających na celu znalezienie odpowiedzi na pytania związane z Całunem, w który – wedle tradycji – miało być owinięte ciało naszego Odkupiciela po zdjęciu z krzyża. Kościół zachęca, by przystępować do badań nad Całunem bez żadnych uprzedzeń, by nie uznawać za pewnik niczego, co nie zostało udowodnione, wzywa, by zachowywać wewnętrzną wolność w działaniu, skrupulatnie przestrzegać zasad naukowej metodologii, a zarazem szanować wrażliwość wiernych”. Następnie Jan Paweł II powiedział, że „w Całunie odzwierciedla się obraz ludzkiego cierpienia. [...] Całun jest także obrazem miłości Boga, a zarazem grzechu człowieka [...] obrazem bezsilności w obliczu śmierci, [...] jest obrazem milczenia”⁹³⁰.

Mimo kwestionowania autentyczności Całunu⁹³¹ ciągle cieszy się on żywym zainteresowaniem. We współczesnej literaturze teologicznej jest

⁹²⁹ M. Piotrowski, *Materialne znaki Zmartwychwstania*, s. 249–250.

⁹³⁰ https://www.researchgate.net/publication/324446384_Homilia_Ojca_swietego (13.12.2019); „L'Osservatore Romano” 1998, nr 10, s. 40. https://www.researchgate.net/publication/324446384_Homilia_Ojca_swietego_Jana_Pawla_II_przed_wystawionym_Calunem_Turyńskim_w_dniu_24_maja_1998_r (13.12.2019); <https://voxdomini.pl/archiwa/swieci-i-ich-dziela/jan-pawel-ii/jan-pawel-ii-o-calunie/> (14.12.2019). W drugim przemówieniu w Turynie (24.05.1998) Papież powiedział: „Całun! Jakżeż to wymowne orędzie cierpienia i miłości, śmierci i życia wiecznego! Całun pozwala nam zrozumieć doświadczenia, przez jakie zechciał przejść Jezus, zanim wstąpił do nieba. To bezcenne Płótno przekazuje nam z dramatyczną wyrazistością najważniejsze dla nas orędzie: źródłem każdego chrześcijańskiego życia jest odkupienie uzyskane dla nas przez Zbawiciela, który przyjął naszą ludzką kondycję, dla nas cierpiał, umarł i zmartwychwstał. Święty Całun mówi nam o tym wszystkim. Jest świadectwem jedynym w swoim rodzaju”. https://voxdomini.pl/archiwa/swieci-i-ich-dziela/jan-pawel-ii/jan-pawel-ii-o-calunie (14.12.2019). Zob. także: *Jan Paweł II do naukowców*, „Jezus żyje” 1999 nr 9, s. 21.

⁹³¹ A. Janczak, *Całun Turyński. Autentyczność*, kol. 1289.

wiele publikacji obcojęzycznych⁹³², a także w języku polskim, w tym tłumaczenia z języków obcych⁹³³. Liczne publikacje zawierają szczegółowe zdjęcia Całunu. Miała też miejsce droga krzyżowa z Całunem Turyńskim⁹³⁴. Kapłan, który ją odprawił razem z wiernymi, posłużył się rzutnikiem multimedialnym; stwierdził potem, że w czasie jej trwania uczestnicy płakali – takie wrażenie wywarł na nich Całun, który działa na umysł, wyobraźnię i uczucia człowieka. Ciągłe bowiem wierni sięgają wyobraźnią ku cierpieniom Zbawiciela, a pomagają im w tym: droga krzyżowa, gorzkie żale, część bolesna Różańca, pieśni wielkopostne, a także piosenki religijne o męce Chrystusa, np. *Ojcze, jeśli możliwe, Szymonie Cyrenejczyku, Tak wyschłeś, Panie, Hymn o krzyżu*⁹³⁵. Do refleksji nad męką Chrystusa skłaniają kalwarie i niektóre miejsca pielgrzymkowe.

Czy zatem korzystać z wiedzy o Całunie w głoszeniu słowa Bożego? Czy raczej unikać mówienia o Całunie, z dystansem odnosić się do tego świądectwa z dziejów Kościoła, gdy nie mamy pewności, kogo on przedstawia, aby nie rozpowszechniać błędnych przekonań? A może jednak roztropnie posługiwać się wiedzą o Całunie? Uwydatniać jego znaczenie, a przez to wskazywać na mękę Chrystusa? Badania trwają i nic nie wskazuje na to, by było to dzieło wymyślone przez człowieka, poza tkaniną wykonaną przez ludzi. Jak więc powstał Całun? Niektórzy twierdzą, że zaistniał w wyniku silnego zjawiska fotoelektrycznego, którym było zmartwychwstanie Chrystusa. Rzuca to światło na pochodzenie i znaczenie Całunu.

⁹³² Tamże, kol. 1289; J. J. Kopeć, *Całun Turyński. Kult*, kol. 1290

⁹³³ Zob. A. Janczak, *Całun Turyński. Autentyczność*, kol. 1288–1289; J. J. Kopeć, *Całun Turyński. Kult*, kol. 1289–1230; L. Schiatti, *Całun Turyński. Przewodnik po obrazie pełnym tajemnic*; S. Waliszewski, *Całun Turyński oczami lekarza (I–II)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 37 (1984) nr 5, s. 432–447; nr 6, s. 524–540; *Tajemnica Całunu Turyńskiego. Stanowisko nauk medycznych*, s. 3–29; J. Kudasiwicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985; O. Favaro, *Droga krzyżowa z Całunem*, tłum. J. Motyzt, Warszawa 1997; I. Wilson, *Całun Turyński*, tyt. oryg. *The Shroud of Turin: The Burial Cloth of Jesus Christ?*, tłum. W. Fenrych, K. Karwowska, E. Waliszewska, Poznań 1984; A. Delclaux, *Rozważania o Całunie Turyńskim*, tłum. J. Brzozowski, „Znak” 37 (1985) nr 365, s. 135–156; L. Schiatti, *Całun Turyński. Przewodnik po obrazie pełnym tajemnic*; P. B. Bollone, *Całun Turyński. 101 pytań i odpowiedzi*; M. Hese-mann, *Chusta Chrystusa: Naukowcy na tropie zmartwychwstania*, tłum. E. Skowrońska, Kraków 2014; A. Torielli, *Śledztwo w sprawie Całunu*, tłum. L. Rodzewicz-Doktor, Kraków 2011; K. Sadło, *Rozważania Drogi krzyżowej według Całunu Turyńskiego*, Kraków 2014.

⁹³⁴ O. Favaro, *Droga Krzyżowa z Całunem*, s. 1–2.

⁹³⁵ J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, s. 242.

Czy korzystać z najnowszej wiedzy o Całunie w głoszeniu kazań pasyjnych? Przecież Pismo Święte jest nieporównywalnym i najważniejszym źródłem posługi słowa, a w głoszeniu męki Pańskiej głównie Ewangelie. Jest jeszcze wiele innych tekstów ze Starego i Nowego Testamentu, które wskazują na zbawcze dzieło Chrystusa jako cierpiącego Mesjasza. W końcu dochodzimy do tezy, że warto korzystać z wiedzy o Całunie Turyńskim, gdyż odtwarza on wiernie i to w najdrobniejszych szczegółach sposoby okrutnego maltretowania człowieka skazanego na śmierć krzyżową. Była to najokrutniejsza kara dla niewolników, którą wymierzali Rzymianie ludziom z podbitych narodowości – w tym przypadku Żydom⁹³⁶. Rany widoczne na Całunie korespondują z opisami męki Chrystusa przedstawionymi przez wszystkich Ewangelistów. Odzwierciedlają one niewysłowione cierpienia Jezusa, poczynawszy od modlitwy w Ogrójcu, aż po Jego śmierć na krzyżu.

Celowe jest zatem powoływanie się w kazaniach na Całun Turyński i ukazywanie wyników badań nad tym płótnem. Trzeba uzmysławiać słuchaczom, że Całun niezwykle dokładnie przybliży starożytny rzymski sposób krzyżowania, a przez to również uwydatnia ukrzyżowanie Chrystusa i pomaga kaznodziei mówić wiernym o Jego niewysłowionej męce. Nie powinniśmy więc podważać znaczenia tego świadectwa i odrzucać go. Badania trwają i coraz bardziej wskazują na to, że jest to przedmiot nadzwyczajny, którego człowiek nie mógł wykonać, a najwybitniejsi uczeni nie potrafią tego wyjaśnić. Pierluigi Baima Bollone napisał: „W miarę jak zagłębialiśmy się w studiowanie Całunu, zauważamy, że racje przemawiające za jego autentycznością pod względem liczby i znaczenia ogromnie przeważają nad racjami przeciwnymi”⁹³⁷. Całun Turyński nie jest przedmiotem wiary, chociaż otacza się go szczególną czcią i kultem. Nie twierdzimy, że jest to to samo płótno, w które był zawinięty Jezus Chrystus, gdyż Kościół nie wypowiedział się ostatecznie na ten temat. Badania trwają i trzeba zostawić je uczonym.

Całun Turyński badali „różni naukowcy: chemicy, biolodzy, specjaliści od datowania. [...] Wiemy, że obraz na nim nie został namalowany”⁹³⁸.

⁹³⁶ J. Kudasiewicz, *Zbawienie przyszło przez krzyż...*, 1985, s. 3–5; G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, s. 639–640; S. Waliszewski, *Całun Turyński oczami lekarza (II)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 37 (1984) nr 6, s. 538–540.

⁹³⁷ P. B. Bollone, *Całun Turyński. 101 pytań i odpowiedzi*, s. 280.

⁹³⁸ A. Macura, *Zaskakujące wyniki*, „Gość Niedzielny” 47 (2020) nr 9, s. 6.

Wiadomo również, że „znajdujące się na nim ślady dokładnie odpowiadają śladom, jakie powinno zostawić ciało osoby męczzonej i zabitej w taki sposób, jak opowiadają o śmierci Jezusa Ewangelie”⁹³⁹. Ostatnio Całun Turyński zbadał chirurg plastyczny, prof. Bernardo Hontanilla z Kliniki Uniwersytetu Nawarry i doszedł do zaskakujących stwierdzeń, o czym informuje portal Vatican News. O swych badaniach napisał w czasopiśmie „Scientia et Fides” (23.12.2019): „Tymczasem chodzi o zwykły ruch osoby, która próbuje wstać”⁹⁴⁰. Zdaniem profesora „ślady na całunie, to ślady wskazujące na pierwszy ruch osoby, związany z podnoszeniem się. To o tyle zaskakujące, że tym sposobem Całun jest nie tylko swoistym świadkiem śmierci Jezusa, ale też – wyraźniej niż do tej pory – staje się także świadkiem Jego zmartwychwstania”⁹⁴¹. To zaś zgadza się z tym, co napisano w Ewangeljach. „Zarówno statyczne oznaki śmierci, jak też dynamiczne oznaki życia znajdują się na tym samym przedmiocie. Jeśli obraz na całunie jest wizerunkiem Jezusa, to chrześcijanie mają dowód jego zmartwychwstania”⁹⁴².

Warto zatem roztropnie korzystać z wiedzy o tym świętym płótnie. Dlatego też powstał zbiór kazań pasyjnych opartych zasadniczo na Ewangeljach, a przy tym nawiązujących do Całunu, aby służył kapłanom i wiernym do pogłębiania wiary i pobożności⁹⁴³. Kaznodzieja nie tylko może, ale powinien powoływać się na świadectwo płynące z Całunu Turyńskiego.

3. Jak posługiwać się wiedzą o Całunie Turyńskim?

Kaznodzieja powinien posiadać rzetelną wiedzę o Całunie Turyńskim, dobrze znać najnowsze badania naukowe na jego temat. Konieczna jest także znajomość jego pochodzenia i historii. Kapłan zawsze może do tego nawiązywać. Niewłaściwe, a nawet niebezpieczne byłoby dyletanckie podchodzenie do tych problemów, gdyż ktoś może je lepiej znać czy sprawdzić w Internecie,

⁹³⁹ A. Macura, *Zaskakujące wyniki*, s. 6.

⁹⁴⁰ A. Macura, *Zaskakujące wyniki*, s. 6. Zob. B. Hontanilla, *Signs of Life in the Figure of the Shroud of Turin*, „Scientia et Fides” 8 (2019), nr 1, s. 9–31. Zob także <https://www.niedziela.pl/artukul/152806/nd/%E2%80%9ECzlowiek-z-Calunu-to-naprawde-Chrystus> (11.12.2021).

⁹⁴¹ A. Macura, *Zaskakujące wyniki*, s. 6.

⁹⁴² A. Macura, *Zaskakujące wyniki*, s. 6.

⁹⁴³ *Świadectwa męża Chrystusa. Kazania pasyjne*.

bo kazanie go zainteresowało. Stąd też zarysowują się następujące możliwości powoływania się na Całun:

1. Informację o Całunie można powiązać z przesłaniem biblijnym bez korzystania z pomocy multimedialnych, ale np. przez odpowiednie plansze. Łatwiej będzie to uczynić w mniejszym pomieszczeniu – w kaplicy czy w małym kościele.

2. Kerygmat opisów męki Pańskiej można przybliżać metodą multimedialną, a więc łączyć z wyświetlaniem odpowiednich obrazów dotyczących epizodów tej męki ukazanej w Ewangeliach. Ta metoda jest dziś łatwiejsza i wywrze większy wpływ na słuchaczy. Można więc wyświetlić więcej obrazów, a tym samym mocniej wpłynąć na wyobraźnię, umysł i uczucia słuchaczy. Tego rodzaju przybliżanie treści Całunu Turyńskiego jest możliwe podczas głoszenia kazań pasyjnych, rekolekcji różnego typu, głoszenia kazań tematycznych i konferencji. Takie głoszenie męki Pańskiej będzie źródłem motywacji, pobudzi wiernych do żalu za grzechy, rachunku sumienia i sakramentu pokuty. Można by nawet osobno rozważyć celowość i metodę przeprowadzenia rekolekcji z Całunem⁹⁴⁴.

Jeżeli chodzi o sposób przedstawiania kolejnych etapów lub szczegółów męki Chrystusa, to trzeba odczytać stosowny tekst Pisma Świętego, krótkie zdanie, czy nawet jedno słowo, objaśnić je, a następnie wyświetlić odpowiedni fragment Całunu Turyńskiego. Można także wyświetlić słowa zaczerpnięte z Biblii, przeczytać je i skomentować, a następnie przedstawić ten epizod w formie wizualnej, opierając się na Całunie. Będzie to multimedialny komentarz do Pisma Świętego, wskazanie, że teksty biblijne i obrazy z Całunu Turyńskiego wzajemnie się objaśniają i interpretują. Taką metodę przyjęto w kazaniach pasyjnych (2019/2020), które później omówimy. Co do możliwości przybliżania przesłania biblijnego i treści zaczerpniętych z Całunu Turyńskiego, mogą także wchodzić w grę nabożeństwa pokutne, spotkania z różnymi grupami religijnymi prowadzonymi w parafii, a szczególnie z grupą biblijną.

Należy także wskazać na zakres omawianych tekstów z Pisma Świętego i prezentowanych realiów biblijnych. Może to być ścisła prezentacja tekstów i wydarzeń, poczynszy od modlitwy Jezusa w Ogrojcu, aż po Jego pogrzeb, połączona tylko z przezrocami z Całunu. Warto jednak poszerzyć narrację o szczegóły z ówczesnych realiów biblijnych, jak ukazanie panoramy

⁹⁴⁴ Zob. T. Alexiewicz, *Rekolekcje z Całunem Turyńskim*, Poznań 2009.

ówczesnej Jerozolimy z miejscem drogi krzyżowej i położeniem Golgoty⁹⁴⁵. Można przy tym pokazać rekonstrukcję takich budowli, jak: Świątynia Jerozolimska, pałac Heroda, twierdza Antonia, Lithostrotos⁹⁴⁶, a także wiele innych realiów dotyczących Palestyny z czasów Jezusa Chrystusa, głównie takich, które rzucają światło na Jego mękę i śmierć krzyżową⁹⁴⁷. Tak zilustrowana prezentacja kerymatu biblijnego stworzy szerszy kontekst w głoszeniu kazań pasyjnych czy innych form posługi słowa Bożego. Nie da się jednak wszystkiego pokazać w tych kazaniach, ale będzie na to więcej czasu podczas prowadzenia różnych typów rekolekcji, odprawiania drogi krzyżowej lub innych ćwiczeń duchowych, jak np. nabożeństwo pokutne.

Warto zaznaczyć, że dobrą okazję nauczania o Całunie Turyńskim stwarza katecheza dzieci, młodzieży i dorosłych. Sprzyja temu m.in. Wielki Post związany z rozważaniem męki Chrystusa, gorzkimi żałami i drogą krzyżową; w ciągu roku liturgicznego wymowny jest każdy piątek. Podobnie w radio i telewizji można by nadawać interesujące programy na temat Całunu. Celowe będzie szczegółowe przybliżanie historii Całunu Turyńskiego, jego przesłania oraz najnowszych wyników badań dotyczących tej relikwii. Wierni będą wdzięczni za naukę o męce Chrystusa, gdyż ciągle za mało Go znają. W przybliżaniu wiernym prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego – w grupach czy w szerszym gronie – ważne miejsce zajmie chrystologia. Miłość Zbawiciela do ludzi jest bowiem źródłem głębokiej motywacji religijnej, nieodzownej w dzisiejszych czasach. Nachalnie propagowany i rozszerzany liberalizm podważa bowiem zasady zdrowej religijności, zasiewa absurdalne formy realizacji człowieczeństwa.

Warto zatem przygotowywać dla siebie odpowiednie pomoce, aby móc jak najlepiej wykorzystywać przesłanie Całunu. Nie szczędźmy na to czasu, gdyż męka Chrystusa pobudza nie tylko do współczucia, do łez, lecz także do pracy nad sobą, do poprawy życia i wynagrodzenia za wszelkie zło, którego jest coraz więcej we współczesnym świecie. Dążymy przecież *per crucem ad lucem*, czyli przez krzyż do światła.

⁹⁴⁵ W. Bösen, *Der letzte Tag des Jesus von Nazaret...*, s. 31, 263, 267, 271, 273, 290.

⁹⁴⁶ W. Bösen, *Der letzte Tag des Jesus von Nazaret...*, s. 92, 173, 203, 207, 212.

⁹⁴⁷ Schody prowadzące do miasta, panorama Góry Oliwnej, ówczesne groby, moneta z czasów Piłata, różne wykopaliska. Zob. W. Bösen, *Der letzte Tag des Jesus von Nazaret...*, s. 131, 139, 203, 323, 337–339.

4. Kazania pasyjne odwołujące się do Całunu Turyńskiego

Nowy zbiór kazań pasyjnych zainspirowały liczne publikacje o Całunie Turyńskim oraz informacje przekazywane m.in. przez Telewizję Trwam. Seria kazań nosi tytuł: *Świadectwa męki Chrystusa*. Chodzi tu najpierw o główne i niczym niezastąpione świadectwo męki Chrystusa, jakim jest Pismo Święte, a w nim przede wszystkim cztery Ewangelie. Zaczepnięto także wybrane teksty z innych ksiąg biblijnych, jak Księga Izajasza, Księga Psalmów, listy św. Pawła. Drugim bardzo wymownym świadectwem męki Chrystusa, podporządkowanym Biblii, jest Całun Turyński, który pomaga lepiej zrozumieć i przybliżyć orędzie męki Chrystusa, niejako unaocznia Jego cierpienia.

Opierając się na opisach męki Chrystusa, zajęto się przede wszystkim tymi epizodami, które uwydatniają kolejne etapy lub fazy Jego cierpienia. Dlatego tematyka kazań ma charakter typowo chronologiczny, prowadzi bowiem od początku do końca męki Zbawiciela. Zaczyna się więc od modlitwy w Ogrojcu a kończy śmiercią i pogrzebem Chrystusa. Zgodnie z przyjętymi założeniami ujęto wydarzenia powiązane z Całunem w sześć kazań. Dlatego pierwsze kazanie dotyczy krwawego potu Jezusa w Ogrojcu, szczytowania z Niego i biczowania – te trzy etapy wzajemnie się uzupełniają, a przy tym wskazują na to, że niewinny Jezus bezprawnie, jeszcze przed wydaniem wyroku, doświadcza kary, na którą nie zasłużył.

Oto tematy kazań: (1) Od modlitwy Jezusa w Ogrojcu do Jego biczowania; (2) Cierniem ukoronowanie; (3) Droga krzyżowa; (4) Ukrzyżowanie; (5) Śmierć Zbawiciela; (6) Złożenie Jezusa do grobu. Są to głównie bolesne tajemnice Różańca. Wszystkie kazania zawierają epizody męki Chrystusa, które mają swoje odzwierciedlenie na Całunie Turyńskim.

Opracowany w tej kolejności zbiór pomocy kaznodziejskich charakteryzuje się tym, że poszczególne kazania zawierają tematyczny wstęp egzystencjalny, w którym autor nawiązuje do analogicznego doświadczenia lub przeżycia ludzi, jak: ból, cierpienie, korona królewska, droga życia, niewysłowny ból, śmierć, pogrzeb... grób. Po krótkich wstępach następuje zapowiedź tematu, we wstępie do pierwszego kazania mieści się natomiast zapowiedź tematyki całego cyklu kazań. Część główna kazania zawiera dwustopniową problematykę, którą tworzą:

1. Dwa świadectwa, czyli kerygmat tekstów biblijnych i jego zobrazowanie danymi z Całunu Turyńskiego połączone z wyświetlaniem odpowiednich fragmentów.

2. Odpowiednia aktualizacja ujęta w jeden punkt i następujące po nim podpunkty.

Dzięki konfrontacji kerygmatu biblijnego ze świadectwem Całunu Turyńskiego korzystający ze zbioru kazań ma do dyspozycji unaoczniony obraz męki Chrystusa. W tym ujęciu biblijny kerygmat opisów męki i wiedza oparta na Całunie wzajemnie się interpretują, są swoistym korelatem, korespondują ze sobą. Zamieszczone w drugiej części kazania aplikacje moralne logicznie wypływają z orędzia męki Chrystusa. Chodzi bowiem o naśladowanie Jezusa w całym życiu, a szczególnie w chwilach próby, trudności i cierpienia. Trzeba czerpać od Niego światło i moce potrzebne do życia chrześcijańskiego. W tym zaś istotne znaczenie ma sakrament Eucharystii, w którym uobecnia się najświętsza ofiara Chrystusa. Wystawione w monstrancji Najświętsze Ciało Pańskie – Jezus zmartwychwstały – pobudza wszystkich do przyjmowania Go w komunii świętej, z tego zaś wypływa miłość bliźniego, co wyraża się m.in. przez niesienie pomocy ludziom cierpiącym i potrzebującym wsparcia.

W części moralnej znajdują się cytaty z nauki Kościoła, przykłady z życia i konkretne wskazania życiowe. Kazania są zwieńczone przez ciepłe podsumowania, sugestywne zachęty i apele końcowe.

Należy zaznaczyć, że trudno spotkać tego typu drukowane kazania pasyjne w języku polskim. Przypuszczalnie kaznodzieje posługiwali się już podobną metodą i korzystali z wiedzy o Całunie – wskazują na to opublikowane w Poznaniu rekolekcje z Całunem Turyńskim⁹⁴⁸. Mamy nadzieję, że zaprezentowane w skrócie treści kazań pasyjnych będą pomocne duszpasterzom. Poza tym zawarty w nich szczegółowy opis męki i maltretowania Jezusa może posłużyć w tworzeniu innych cykli kazań pasyjnych, zawsze bowiem będziemy nawiązywać do opisów męki Chrystusa.

Kazania zawierają również szczegółowe wyrażenia fachowe związane z opisem Całunu, które w dużym stopniu trzeba było zachować. Kaznodzieja winien rozumieć te problemy i przekazywać je słuchaczom w sposób zrozumiały. Wyświetlanie przezroczy ułatwi wiernym zrozumienie danego szczegółu z opisu męki Pańskiej. Nasi słuchacze bardzo potrzebują pogłębienia pobożności pasyjnej, aby mogli zwięcisko przeżywać próby wierności Bogu, krzyżowi i Ewangelii. Wobec Chrystusa cierpiącego i ukrzyżowanego

⁹⁴⁸ T. Alexiewicz, *Rekolekcje z Całunem Turyńskim*, s. 81.

na plan dalszy schodzi płytkie „filozofowanie”, gdyż męka Jezusa jest najlepszym znakiem, który dobitnie wskazuje na miłość Boga, jest jej przekonującym dowodem.

Na zakończenie rozważań przytoczmy słowa P. B. Bollone’a na temat Całunu Turyńskiego⁹⁴⁹: „O oryginalności Całunu świadczą towaroznawcze cechy tkaniny, które w każdym szczególe zgadzają się ze środkowowschodnią próbką pochodzącą z pierwszego wieku. Na całunie występują wyraźnie znaki ukrzyżowania rzymskiego i nieznane szczegóły, jak rany od gwoździ wbitych w nadgarstki, a nie w dłonie. Ponadto mamy do czynienia nie z malowidłem, lecz z obrazem w negatywie, który o bardzo wiele wieków wyprzedza odkrycie fotografii. Brak jakiegokolwiek błędu anatomicznego, fizjopatologicznego, z dziedziny medycyny sądowej, hematologicznego i immunologicznego na obrazach i na plamach. Wykryto na nich obecność autentycznej krwi ludzkiej i jest także możliwe odzyskanie fragmentów DNA. Całun zawiera pyłki roślin, które rosną wyłącznie w Palestynie. Na oczach widać odcisk dwóch monet z napisem «Tyberiusza Cezara», które wybito w latach 29–30 i które przypisano Poncjuszowi Piłatowi dopiero w XIX wieku. Badania naukowe nie są w stanie wyjaśnić, w jaki sposób powstały obrazy, a więc też nie potrafią odtworzyć ich, lecz nie znaleziono na ich żadnego śladu podrabiania. Innymi słowy, pod koniec XX w. nie jesteśmy w stanie «wyprodukować» drugiego Całunu”.

⁹⁴⁹ P. B. Bollone, *Całun Turyński. 101 pytań i odpowiedzi*, s. 280–281.

ZAKOŃCZENIE

Chrystus trzykrotnie zapowiadał swoją mękę i zmartwychwstanie. Wypełnienie się tych słów Zbawiciela, Jego zwycięstwo nad śmiercią, sprawiły, że załamani na duchu apostołowie i inni uczniowie z wiarą spojrzeli na całe Jego życie, słowa i czyny. Właściwie odczytali sens męki i śmierci krzyżowej Chrystusa, o czym świadczą Ewangelie i inne księgi Nowego Testamentu. Zwycięska męka Chrystusa była już godziną Jego wywyższenia, powiedział bowiem: „*A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie*” (J 12, 32). Stąd też głoszenie kerygmatu pasyjnego i jego aktualizacja mają wymiar paschalny.

Kaznodzieja powinien głosić mękę i śmierć Chrystusa w świetle Jego zmartwychwstania, wskazywać na ostateczne zwycięstwo nad grzechem, śmiercią i szatanem. Przez kazania pasyjne przygotowuje on wiernych do głębokiego przeżywania Triduum Paschalnego i dzięki łasce Zbawiciela pobudza ich do zwycięstwa nad sobą i wszelkim złem.

Gorzkie żale i związane z nimi kazania pasyjne na trwałe wpisały się w polską tradycję wielkopostną. Wyróżniają naród polski spośród innych narodów świata, a liczny udział wiernych w tym nabożeństwie dowodzi, że darzą oni głęboką miłością i współczuciem cierpiącego Zbawiciela. Świadczy to o szlachetności słowiańskiej duszy Polaków. Dzięki tej praktyce niedzielne popołudnie w Wielkim Poście zawiera w sobie głęboki akcent religijny, gdyż w świątyniach licznie gromadzą się wierni, aby w myśl słów pieśni: *Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijanie*– kontemplować mękę Zbawiciela.

Czynią to z głęboką wiarą, że „w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka”. W związku z tym polscy kaznodzieje mogą uczynić wiele dobra dla wiernych, gdy w duchu pasterskiej odpowiedzialności będą gorliwie i z zapałem przybliżać im mękę Chrystusa, czyniąc to na chwałę Bożą i dla zbawienia ludzi. Nieodzowne jest zatem staranne przygotowywanie kazań pasyjnych w trosce o głębię ich treści, przekazywanie ich w sposób przejrzysty i zrozumiały oraz posługiwanie się dobrą dykcją. Głosząc co roku kazania pasyjne, trzeba urozmaicać ich treść, dbać o piękny język, a przede wszystkim wiernie i interesująco przekazywać pełne, ponadczasowe orędzie męki Chrystusa.

Jest to tym bardziej konieczne, że według opinii duszpasterzy zdaje się zmniejszać frekwencja wiernych na gorzkich żalach. To zaś będzie ujemnie wpływać na świętowanie niedzieli w Wielkim Poście. Trzeba więc uświadamiać wiernym, że zawsze, a szczególnie w tym okresie roku liturgicznego, powinni więcej czasu poświęcać Bogu na modlitwę, w trosce o duchową przemianę i wynagrodzenie za grzechy.

Duszpasterze troszczą się o przeprowadzenie owocnych rekolekcji wielkopostnych, dlatego cały Wielki Post powinien mieć charakter refleksyjny, pokutny i ekspiacyjny, w czym wydatnie pomogą kazania pasyjne. Pobudzimy przez nie wiernych do dobrego przeżywania niedziel i świąt oraz każdego dnia, zachęcimy ich do lektury religijnej, modlitwy i medytacji. Pomożemy im przeciwstawiać się chorobliwemu pośpiechowi, zaniedbywaniu praktyk religijnych i marnowaniu drogiego czasu, którego nie można odzyskać. Zaprowadzimy wiernych pod krzyż Chrystusa, aby rozważali Jego mękę, wzruszyli się i zapłakali nad sobą. Męka Zbawiciela jest źródłem szczególnej motywacji, której potrzebujemy w prowadzeniu życia chrześcijańskiego. Aktualizując orędzie męki Pańskiej, pouczymy słuchaczy, że Chrystus obdarza mocą i siłami, które są potrzebne do walki ze złem, nieodzowne w dźwiganie krzyża i dążeniu do ostatecznego zwycięstwa nad szatanem, do chwały zmartwychwstania. Tym bardziej w sytuacji, gdy ludzie złej woli odrzucają prawo Boże i narzucają innym szatańskie sposoby życia fałszywie „wyzwolonego”, prowadzą do egoizmu oderwanego od zbawczego działania Chrystusa i wpływu Jego Ewangelii.

Istotne są motywy patriotyczne, np. zachęcanie do podjęcia abstynencji w sierpniu, ale powinny one wpływać z misterium paschalnego, z męki Chrystusa. Trzeba zatem troszczyć się o głębokie, zgodne z Ewangelią przeżywanie każdego piątku – szczególnie w Polsce – jako dnia pokuty i wynagrodzenia m.in. za nałóg pijaństwa i grzechy z niego płynące. Czynimy więc

wszystko, aby przepiękne nabożeństwo gorzkich żali i kazania pasyjne nadal cieszyły się liczną frekwencją wiernych, wzmagaly u nich miłość Boga i bliźniego.

Troszcząc się o wysoki poziom kazań pasyjnych, trzeba poznawać ich historię, dotychczasowe sposoby głoszenia Męki Pańskiej. Istotne jest uwzględnianie źródeł tego typu kaznodziejstwa, poznawanie orędzia męki i sposobów jego aktualizacji oraz umiejętne tworzenie cykli kazań pasyjnych. W głoszeniu kerygmatu pasyjnego i jego aktualizacji istotne jest również akcentowanie orędzia krzyża, związku kazań pasyjnych z Eucharystią i wzywaniem do pokuty. Pomocna będzie także nauka o Matce Bożej Bolesnej i Jej więzi z Chrystusem podczas Jego zbawczej męki i śmierci. Również powołując się na Całun Turyński możemy unaocznic sposoby udręczenia Chrystusa i Jego niewysłowione cierpienie.

Należy tu zaznaczyć, że homilia nie powinna wypierać kazań pasyjnych, gdyż oprócz niej praktykowane są kazanie tematyczne, konferencja czy nauka. Przez różne formy kaznodziejstwa możemy pobudzać wiernych do miłości Zbawiciela i uczyć ich naśladowania Go w codziennym życiu. Homilia i tematyczne kazanie pasyjne wzajemnie się interpretują, uzupełniają, a także wzmacniają oddziaływanie słowa Bożego na słuchaczy. Dlatego trzeba tak organizować msze święte i nabożeństwa gorzkich żali, aby było dość czasu zarówno na wygłoszenie homilii, jak i kazania pasyjnego. Duszpasterz nie powinien zbyt łatwo zwalniać się z głoszenia kazań pasyjnych lub opuszczać części z nich, skracać ich czy pomijać niektórych tematów. Byłoby to niepokojącym znakiem, wskazywałoby na minimalizowanie obowiązków duszpasterskich. Uleganie pośpiechowi w głoszeniu słowa Bożego, wychowywanie słuchaczy w tym duchu, osłabia wpływ kaznodziei na wiernych. Tym bardziej w Wielkim Poście powinniśmy wzywać wiernych, aby z miłości do Boga każdą niedzielę przeżywali w duchu głębokiej wiary.

Z głoszeniem kazań pasyjnych wiąże się ich metodyka, a więc treść, język i styl, kompozycja oraz tworzenie cykli tematycznych. Warto zatem pod tym kątem poznawać kazania pasyjne drukowane w czasopiśmie kaznodziej-skich i w wydaniach książkowych. Podobnie zasoby internetowe wymagają odpowiedniego korzystania przez kaznodziejów i fachowej oceny ze strony homiletów. Możemy przez nie poznawać wzory głoszenia męki Pańskiej i unikać wypaczeń w tej dziedzinie. Celowe byłoby również poznawanie faktycznego, żywego głoszenia kazań pasyjnych przez słuchanie ich, nagrywanie i ocenę, za wiedzą i zgodą kaznodziejów, co nie jest takie proste. Warto

kontynuować badania naukowe dotyczące kazań pasyjnych, czyniąc to dla rozwoju ich teorii i praktyki.

Trudno napotkać doskonałe kazanie pasyjne, dostosowane do aktualnej sytuacji, w której przypadnie nam je głosić. Sami powinniśmy dobrze się przygotować, przemyśleć treść kazania, łączyć ten proces twórczy z medytacją i modlitwą, aby być świadkami Chrystusa ukrzyżowanego.

Zawarte w tej książce refleksje mogą służyć kaznodziejom jako źródło inspiracji, pobudek i wskazań, które dotyczą metod przybliżania wiernym ponadczasowego orędzia męki Zbawiciela. Dziękując się spostrzeżeniami w tej dziedzinie, autor pragnie pobudzić homiletów i kaznodziejów do pracy twórczej w dziedzinie teorii i praktyki głoszenia kazań pasyjnych, chce zainspirować ich do opracowywania nowych serii. Chodzi też o doskonalenie wpływu kaznodziei na słuchaczy w celu pogłębiania ich wiary i zacieśniania więzi z Chrystusem.

Refleksja nad kazaniem pasyjnym rozwijała się w ciągu wieków i trwa nadal. Kto gorliwie i wytrwale głosi orędzie męki Chrystusa, ten znajduje się u źródła łask Bożych i prowadzi do niego wiernych. Ciągłe aktualne są słowa św. Pawła Apostoła: *„my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorzeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków – Chrystusem mocą Bożą i mądrością Bożą”* (1 Kor 1, 23–24). Krzyż dowodzi, że Chrystus *„do końca [nas] umiłował”* (J 13, 1). Mamy zaszczyt głosić Jego orędzie zbawcze współczesnym ludziom, mówić im o krzyżu: *„W tym znaku zwyciężysz!”*. Chrystus zapewnia nas o tym słowami: *„Ja zwyciężyłem świat”* (J 16, 33).

BIBLIOGRAFIA

I. Pismo Święte

Biblia Jerozolimska, Poznań 2006.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, wyd. 5, Poznań 2007.

II. Dokumenty soborowe

1. Sobór Trydencki

Nauka o najświętszej ofierze Mszy świętej, sesja XXII (1562), w: *Breviarum fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, oprac. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1988, s. 410–417.

2. II Sobór Watykański

Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 335–337.

- Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 104–163.
- Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym *Dei verbum*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 350–362.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 526–606.
- Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 48–78.

2. Nauczanie papieskie

- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* o Eucharystii, źródle i szczyt życia i misji Kościoła (22 lutego 2007).
- Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi* o nadziei chrześcijańskiej (30 listopada 2007).
- Benedykt XVI, *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kielce 2005.
- Benedykt XVI, *Motu proprio* w celu potwierdzenia i opublikowania *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*, w: *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kielce 2005, s. 5–6.
- Benedykt XVI, List apostolski w formie „motu proprio” *Porta fidei* ogłaszający Rok Wiary (6 stycznia 2012).
- Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini* o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła (30 września 2010).
- Benedykt XVI, *Wstęp. List Benedykta XVI do młodych*, w: *YouCat Polski. Katechizm Kościoła katolickiego dla młodych*, wyd. 2 popr., Częstochowa 2011, s. 6–11.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie (24 listopada 2013).
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* o zadaniach rodziny w świecie współczesnym (22 listopada 1981).
- Jan Paweł II, *Do chorych i cierpiących*, Kraków 2000.
- Jan Paweł II do naukowców, „Jezus żyje” 1999 nr 9, s. 21.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem* o Duchu Świętym w życiu Kościoła, Watykan 1986.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* o Bożym miłosierdziu (30 listopada 1980).
- Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* o Eucharystii w życiu Kościoła (17 kwietnia 2003).

- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater* o błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła (25 marca 1987).
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* (4 marca 1979).
- Jan Paweł II, *Katechizm Kościoła katolickiego*, wyd. 2 popr., Poznań 2002.
- Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte* na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 (6 stycznia 2001).
- Jan Paweł II, List apostolski *Mane nobiscum Domine* na Rok Eucharystii (7 października 2004).
- Jan Paweł II, List apostolski *Rosarium Virginis Mariae* o Różańcu Świętym (16 października 2002).
- Jan Paweł II, List apostolski *Salvifici doloris* o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia (11 lutego 1984).
- Jan Paweł II, List apostolski *Tertio millennio adveniente* w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000 (10 listopada 1994).
- Jan Paweł II, List o tajemnicy i kulcie Eucharystii *Dominicae Cenaе* (24 lutego 1980).
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* (28 czerwca 2003).
- Jan Paweł II, *V pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny. Przemówienia i homilie*, Sandomierz 1997.
- Paweł VI, Encyklika *Mysterium fidei* w sprawie nauki o Najświętszej Eucharystii i Jej kultu (3 września 1965), w: *Eucharystia w wypowiedziach papieża i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej*, oprac. R. Rak, Londyn 1987, s. 80–89; „Acta Apostolicae Sedis” 57 (1965), s. 752–774.
- Paweł VI, *Wyznanie wiary (Credo)*, Poznań 1971.

3. Dokumenty Stolicy Apostolskiej

- Dokument podstawowy na 48. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny 10–17 października 2004 r. *Eucharystia światłem i życiem na nowe millennium*, w: *Rok Eucharystii. Dokumenty Kościoła*, red. P. Pindur, Katowice 2004, s. 25–44.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, [b.m.] [1994].
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Eucharystia i kapłan nierozłącznie zjednoczeni miłością Bożą*, tłum. J. Królikowski, red. M. Dąbrowska, Poznań 2003.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia*, Tarnów 1999.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, tłum. P. Borkowski, Poznań 2015.

- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, tłum. J. Sroka, Poznań 2003.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Instrukcja „Redemptio-nis sacramentum”. O zachowywaniu i unikaniu pewnych rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii*, tłum. W. Szymona, Kraków 2004.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych*, Tarnów [2010].
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Nowe ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, Poznań 2004.
- Kongregacja ds. Obrzędów, Instrukcja o kulcie tajemnicy Eucharystii *Eucharisticum misterium*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, wybór i koment. R. Rak, London 1987, s. 137–165.
- Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Iesus* o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła, Kraków 2000.
- Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Biblii w Kościele*, w: *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, tłum. i red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 24–100.
- Synod Biskupów, XI zgromadzenie biskupów, *Lineamenta na XI Synod Biskupów*, w: *Eucharystia: Źródło i szczyt życia i posłannictwa Kościoła* (2004); w: *Rok Eucharystii. Dokumenty Kościoła I*, red. P. Pindur, Katowice 2004, s. 50–116.

4. Dokumenty Kościoła lokalnego

- II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*, Poznań 2001.
- II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, Poznań–Warszawa 1991.
- Pierwszy Synod Diecezji Rzeszowskiej 2001–2004*, Rzeszów 2004.
- Synod Archidiecezji Przemyskiej (1995–2000). Statuty i aneksy*, Przemyśl 2000.
- Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, red. K. Klauza, Częstochowa 1999.

III. Księgi liturgiczne

- Ceremoniał liturgiczny posługi biskupów, odnowiony zgodnie z postanowieniem świętego Soboru Watykańskiego II, wydany z upoważnienia papieża Jana Pawła II. Dostosowany do zwyczajów diecezji polskich*, wydanie wzorcowe, Katowice 2010.
- Lekcjonarz mszalny*, t. 1–7, Poznań–Warszawa 1972–1977.

Liturgia godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego, t. 2: *Wielki Post, okres wielkanocny*, Poznań 1984.

Liturgia godzin, t. 4, Poznań 1988.

Liturgia godzin. Teksty własne. Dodatek, Poznań 1992.

Mszał rzymski dla diecezji polskich, Poznań 1986.

Mszał rzymski dla diecezji polskich, wyd. 2 poszerz. i uzup., Poznań 2013.

Obrzędy błogosławieństw. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, t. 2, Katowice 1994.

Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. 2, Katowice 1998.

Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo, Katowice 1980.

IV. Źródła patrystyczne

Cezary z Arles, *O narodzeniu Pańskim* (kazanie 190), tłum. L. Gładyszewski, w: *Starożytne teksty chrześcijańskie*, s. 70–74.

Leon Wielki, *Mowy*, tłum., wstęp i objaśnienia K. Tomczak, Poznań 1958.

Meliton z Sardes, *Homilia paschalna*, w: E. Staniek, *Wielcy mówcy Kościoła starożytnego. Antologia*, Kraków 2007, s. 67–86.

Michalski M., *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, Warszawa 1975.

Staniek E., *Wielcy mówcy Kościoła starożytnego. Antologia*, Kraków 2007.

Starożytne teksty chrześcijańskie. Kazania i homilie na święta Pańskie i Maryjne, red. L. Gładyszewski, Lublin 1976.

Św. Augustyn, *De doctrina christiana. O nauce chrześcijańskiej. Tekst łacińsko-polski*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1989.

Św. Hieronim, *Kazanie na Narodzenie Pana*, tłum. F. Kłoniecki, w: *Starożytne teksty chrześcijańskie. Kazania i homilie na święta Pańskie i Maryjne*, red. L. Gładyszewski, Lublin 1976, s. 67–69.

V. Komentarze biblijno-teologiczne

Bartnicki R., *Ewangeliczne opisy męki w aspekcie literackim, teologicznym i kerygmatycznym*, w: *Grzech – odkupienie – miłość*, red. J. Łach, Warszawa 1983, s. 67–207.

Bartnicki R., *Ostatnia wieczerza a męka Jezusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 65–85.

- Bednarz M., *Łukaszcowa koncepcja męki Jezusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 243–249.
- Bösen W., *Der letzte Tag des Jesus von Nazaret. Was Wirklich geschah*, 3 Aufl., Freiburg 1995.
- Charpentier É., *Pomoc w uroczystej lekturze opisów męki*, w: A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*, tłum. M. Romanek, Kraków 2002, s. 113–128.
- Czajkowski M., *Uczniowie podczas męki Chrystusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 95–105.
- Czajkowski M., *Uczniowie podczas męki Chrystusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978, s. 29–38.
- Deissler A., *Die Grundbotschaft des Alten Testaments*, w: *Handbuch der Verkündigung*, hrsg. von B. Dreher i in., t. 1, Freiburg 1970, s. 154–183.
- Duquoc Ch., *Męka Jezusa*, w: A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*, tłum. M. Romanek, Kraków 2002, s. 90–109.
- Federkiewicz P., *Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa*, Przemyśl 1959 (mps).
- Federkiewicz P., *Męka Pańska*, t. 1–2, Przemyśl 1960 (na powielaczu).
- Federkiewicz P., *Prolegomena do męki Pańskiej*, Przemyśl 1930.
- Fitzer G., *Das Johanneische Kerygma*, w: *Handbuch der Verkündigung*, hrsg. von B. Dreher i in., t. 1, Freiburg 1970, s. 253–274.
- Galizzi M., *Jezus ofiarą władzy*, t. 3, tłum. L. Szydłowska, Warszawa 1988.
- Galizzi M., *Wy Go zabiliście*, tłum. I. Gutewicz, Warszawa 1986.
- Gryglewicz F., *Chrystus Król w „Ewangelii św. Jana”*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 139–153.
- Gryglewicz F., *Jezus przed Piłatem*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978, s. 47–57 (bibliografia).
- Gryglewicz F., *Jezus przed Piłatem*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 117–129.
- Gryglewicz F., *Pod krzyżem Jezusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 155–163.
- Gryglewicz F., *Testament Jezusa (J 19, 25–27)*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 183–189.
- Gryglewicz F., *Wprowadzenie*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 15–17.
- Gryglewicz F., *Wprowadzenie*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978, s. 5–8 (bibliografia).
- Gryglewicz F., *Znaczenie męki Jezusa w Janowym ujęciu*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 259–271.

- Gryglewicz F., Józwiak F., *Maltretowanie Jezusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 131–138.
- Haag E., *Leid, Leiden. III. Biblisch–theologisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, hrsg. von J. Höfer, K. Rahner i in., Bd. 6, wyd. 3, Freiburg im Br. 1997, kol. 782–783.
- Heinz A., *Passion. II. Liturgisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, hrsg. von J. Höfer, K. Rahner i in., Bd. 7, wyd. 3, Freiburg im Br. 1988, kol. 1423–1424.
- Hierzenberger G., *Das Paulinische Schrifttum*, w: *Handbuch der Verkündigung*, hrsg. von B. Dreher i in., t. 1, Freiburg 1970, s. 217–252.
- Homerski J., *Cierpiący Mesjasz w przepowiedniach prorockich Starego Testamentu*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 15–27.
- Imschoot P., *Opfer*, w: *Bibel-Lexikon*, hrsg. von H. Haag, Einsiedeln 1952; wyd. 2, 1968 (przedruk Leipzig 1970), kol. 1264–1266.
- Józwiak F., *Męka Chrystusa w „Dziejach Apostolskich”*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 215–227.
- Kopeć J. J., *Droga krzyżowa. Duchowość nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów polskich*, Niepokalanów 1994.
- Kopeć J. J., *Droga krzyżowa. Dzieje nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, Poznań 1985.
- Krenn K., *Die Stellvertretung am Kreuz als Ermöglichung menschlicher Sühne*, w: *Die Mysterien des Lebens Jesu und die christliche Existenz*, hrsg. von L. Scheffczyk, Aschaffenburg 1984, s. 177–197.
- Kudasiewicz J., *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Ząbki 1999.
- Kudasiewicz J., *Teologia Ewangelii synoptycznych*, Lublin 1986.
- Kudasiewicz J., *Życie ukryte i działalność Jezusa Chrystusa*, w: *Jezus Chrystus. Historia i tajemnica*, red. W. Granat, E. Kopeć, Lublin 1982, s. 100–175.
- Langkammer H., *Jezus o swojej śmierci – Paweł o śmierci Jezusowej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 28–37.
- Langkammer H., *Jezusowe słowa z krzyża*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 171–182.
- Langkammer H., *Maryja pod krzyżem*, w: *U boku Syna. Studia z mariologii biblijnej. Księga pamiątkowa ku czci ks. prof. dra Feliksa Gryglewicza z okazji 50-lecia jego kapłaństwa*, red. J. Szłaga, Lublin 1984, s. 109–114.
- Langkammer H., *Męka Jezusa według Marka – objawieniem synostwa Bożego Jezusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 237–242.
- Langkammer H., *Passio Domini nostri Jesu Christi. Nowy Testament o męce i śmierci Jezusa*, Wrocław 1994.

- Langkammer H., *Zbawcza śmierć Jezusa w najstarszych formułach wiary*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 209–214.
- Läpple A., *Od egzegezy do katechezy. 2, Nowy Testament*, tłum. B. Białecki, Warszawa 1986.
- Mas-Ewerd Th., *Schmerzen Mariens*, [w:] *Marienlexikon*, t. 6, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, St. Ottilien 1994, s. 24–25.
- Messori V., *Umęczon pod Ponckim Piłatem? Badania nad męką i śmiercią Jezusa*, tłum. M. Stebart, wyd. 2, Kraków 1999.
- Mędała S., *Stary Testament a męka Chrystusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978, s. 9–20.
- Mędała S., *Stary Testament a męka Chrystusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 31–44.
- Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1978.
- Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986 (bibliografia przy poszczególnych artykułach).
- Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981.
- Modzelewska B., *Męka Pańska. W teologii katolickiej*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, kol. 710–713.
- Nowy komentarz biblijny. Ewangelia według św. Mateusza*, cz. 1, wstęp, tłum. i koment. A. Paciorek, Częstochowa 2005.
- Ordon H., *Nauka św. Pawła o śmierci Jezusa i jej skutkach*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 229–235.
- Pikiel L., *Przebiecie boku*, [w:] *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 191–195.
- Potocki S., *Problem cierpienia w historycznych tradycjach Starego Testamentu*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 19–29.
- Potterie I. de la, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, tłum. T. Kukułka, Kraków 2006.
- Potterie I. de la, *Męka Pańska według świętego Jana*, w: A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*, tłum. M. Romanek, Kraków 2002, s. 67–88.
- Ricciotti G., *Życie Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Skowroński, Warszawa 1955.
- Romaniuk K. i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1–2, Poznań–Kraków 1999.
- Rosłon J. W., *Wstęp i komentarz. List do Hebrajczyków*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, red. M. Peter, M. Wolniewicz, t. 3, Poznań 1975, s. 529–557.
- Rubinkiewicz R., *Krzyż w Biblii*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, kol. 15–16.

- Smereka W., *Drogi krzyżowe. Rys historyczny i teksty (Studium pasyjne)*, Kraków 1981.
- Stöger A., *Die Grundbotschaft des Neuen Testaments. Das Kerygma der Synoptiker*, w: *Handbuch der Verkündigung*, hrsg. von B. Dreher i in., t. 1, Freiburg 1970, s. 183–217.
- Szlaga J., *Idea zadośćczyniącego cierpienia Chrystusa Arcykapłana w „Liście do Hebrajczyków”*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 251–257.
- Szlaga J., *Kajfasz o konieczności śmierci Jezusa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 57–63.
- Szlaga J., *Po śmierci a przed zmartwychwstaniem*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 197–208.
- Szojda D., *Modlitwa Jezusa i pojęcie*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 87–97.
- Szymanek E., *Wyznanie Jezusa wobec trybunału żydowskiego*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 107–116.
- Szymik S., *Męka Pańska. W Biblii*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. A. Bednarek i in., Lublin 2008, kol. 707–710 (bibliografia).
- Szymik S., *Męka Pańska*, w: *Nowy słownik teologii biblijnej*, red. H. Witczyk, Lublin–Kielce 2017, s. 557–560.
- Tronina A., *Stabat Mater Dolorosa*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 165–170.
- Vanhoye A., *Opisy męki w Ewangeliach synoptycznych*, w: A. Vanhoye i in., *Męka według czterech Ewangelii*, tłum. M. Romanek, Kraków 2002, s. 11–65.
- Vanhoye A., Duquoc Ch., Potterie I., Charpentier E., *Męka według czterech Ewangelii*, tłum. M. Romanek, Paryż–Kraków 2002.
- Woschitz F. M., *Schmerzensmutter (Mater dolorosa). II. Exegese*, w: *Marienlexikon*, t. 6, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, St. Otilien 1994, s. 28–29.
- Zawiszewski E., *Cierpiący Sługa Jahwe*, w: *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 45–56.

VI. Teoria kazań o męce Chrystusa

- Basista W., *Kazanie pasyjne*, w: *Chrystus żywy w sakramentach. Materiały III kursu homiletyczno-katechetycznego dla duchowieństwa odbytego w Akademii Teologii Katolickiej w dniach 8–9 września 1969 roku*, oprac. J. Myśków, Warszawa 1970, s. 235–240.
- Danielski W., *Męka Pańska w odnowionej liturgii*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyńska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 203–213.

- Flender H., *Bibeltext und Gegenwartsbezug in der Predigt*, Gütersloh 1971.
- Gruber A., *Künde die Botschaft. Ansprachen zu den Festzeiten und Festtagen des Jahres*, 2 Aufl., München 1974.
- Gruchała J. S., Panuś K., *Wprowadzenie*, w: *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, Kraków 2014, s. 7–26 (Kazania w Kulturze Polskiej. Edycje Kolekcji Tematycznych, 3).
- Haduch H., *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej dla użytku duchowieństwa*, Kraków 1927.
- Heue R., Lindner R., *An Festtagen predigen*, Gladbeck/Westfalen 1978.
- Kosik Z., *W poszukiwaniu nowej jakości przepowiadania słowa Bożego*, w: *Świat wartości w świetle męki Pańskiej (Propozycje kazań pasyjnych na Wielki Post 2014). W roku kanonizacji Jana Pawła II*, red. Z. Kosik, J. Uliasz, Lwów 2014, s. 1–9.
- Kosik Z., *Wprowadzenie*, w: *Drogi wiary człowieka w świetle męki Pańskiej (Propozycje kazań pasyjnych na Wielki Post 2013). W Roku Wiary*, red. Z. Kosik, J. Uliasz, Lwów 2013, s. 1–6.
- Krukowski J., *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. 2, Przemyśl 1869.
- Krukowski J., *Teologia pasterska katolicka (Kompedium)*, wyd. 2, Kraków 1880.
- Kudasiewicz J., *Zbawienie przyszło przez krzyż*, „Współczesna Ambona” 11 (1983) nr 1–2, s. 197–210.
- Kudasiewicz J., *Zbawienie przyszło przez krzyż*, Kielce 1985; także w: *Przez krzyż do chwały. Medytacje, kazania, nabożeństwa pasyjne*, red. J. Nowak, Kielce 2000, s. 130–143.
- Mildenberger F., *Kleine Predigtlehre*, Stuttgart 1984.
- Olszański T., *Przepowiadanie śmierci Pańskiej w kazaniach pasyjnych*, „Współczesna Ambona” 13 (1985) nr 2, s. 166–174.
- Paciuszkiewicz M., *Słowo Krzyża w kaznodziejstwie współczesnym*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 214–222.
- Panuś K., *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim, cz. 1: Kaznodziejstwo w Kościele powszechnym*, Kraków 1999.
- Panuś K., *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim, cz. 2: Kaznodziejstwo w Polsce od oświecenia do XX wieku*, Kraków 2001.
- Pilch Z., *Kazania pasyjne*, w: *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejstwa dla polskiego kleru*, Kielce 1935, s. 320–322.
- Schütz W., *Probleme der Predigt*, Göttingen 1981.
- Schwarz A., *Jak pracować nad kazaniem*, tłum. W. Wojdecki, K. Zadarko, Warszawa 1993.
- Skideł J., *Celniejsze prawidła homiletyki czyli wymowy kazalnej*, Wilno 1835.

- Sławiński H., *Geneza, kontekst i tematyka kazań pasyjnych*, „Polonia Sacra” 18 (2014) nr 2 (35), s. 75–99, <https://doi.org/10.15633/ps.631>.
- Sławiński H., *Jak dzisiaj głosić Chrystusa ukrzyżowanego*, „Ateneum Kapłańskie” R. 91 t. 132 (1999) z. 3, s. 383–396.
- Sławiński H., *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, Warszawa 1997.
- Staniek E., *Z kaznodziejskiego warsztatu*, wyd. 1, Kraków 1997; wyd. 2 uzupełnione, Kraków 2002.
- Szewczyk L., *Kazania pasyjne*, w: *Kazania pasyjne*, red. L. Szewczyk, A. Kołek, Katowice 2003, s. 5–12 (Umacniać Słowem, 1).
- Szpaderski J., *O zasadach wymowy mianowicie kaznodziejskiej*, t. 1, Kraków 1870.
- Teologia pasterska z różnych autorów, a szczególnie z ojców św. zebrana*, t. 1, Lwów 1844.
- Twardy J., *Akcentowanie teologii Eucharystii w głoszeniu kazań pasyjnych*, w: *Czas miłosierdzia Bożego. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2016, s. 13–31 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 26).
- Twardy J., *Całun Turyński pomocą w głoszeniu kazań pasyjnych*, w: *Świadectwa męki Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2020, s. 7–21 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 30).
- Twardy J., *Cykle kazań pasyjnych*, w: *Cierpienie Chrystusa – cierpienie człowieka. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2011, s. 5–37 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 21).
- Twardy J., *Głosimy kazania o męce Pańskiej*, w: *Cierpienie Chrystusa ceną naszego zbawienia w ujęciu św. Łukasza. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1992, s. 4–9 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 2).
- Twardy J., *Głoszenie etosu krzyża aktualnym zadaniem kaznodziei i katechety*, w: *Z ludu wzięty, dla ludu postawiony. Księga pamiątkowa dedykowana metropolie przemyskiemu ks. abp. Józefowi Michalikowi w 50. Rocznicę święceń kapłańskich*, red. A. Szal, Przemyśl 2014, s. 121–135.
- Twardy J., *Głoszenie kazań o świadkach męki Jezusa*, w: *Świadkowie męki Jezusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2004, s. 5–18 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 14).
- Twardy J., *Głoszenie kazań pasyjnych o Matce Bożej Bolesnej*, w: *Stała Matka Bolesniwa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2017, s. 5–42 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 27).
- Twardy J., *Głoszenie kazań pasyjnych w Roku Eucharystii*, w: *Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa*, red. J. Twardy, Przemyśl 2005, s. 6–25 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 15).

- Twardy J., *Kazania na temat zapowiedzi męki Pańskiej*, w: „Syn Człowieczy musi wiele cierpieć”. *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1997, s. 4–5 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 7).
- Twardy J., *Kazania pasyjne o siedmiu boleściach Maryi*, w: *Matka Bolesna. Kazania pasyjne. Wielki Post 2003*, red. J. Twardy, Przemyśl 2003, s. 5–9 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 13).
- Twardy J., *Kazania pasyjne wezwaniem do nawrócenia*, w: „W imię Jego głoszone będzie nawrócenie” *Łk 24, 47. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2015, s. 5–24 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 25).
- Twardy J., *Kazania pasyjne w Roku Kapłańskim*, w: *Wierność Chrystusa – wierność kapłana w oparciu o tekst Ewangelii według św. Jana. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2010, s. 5–20 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 20).
- Twardy J., *Kazania pasyjne w Roku Miłosierdzia*, w: *Czas miłosierdzia Bożego. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2016, 5–11 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 26).
- Twardy J., *Kazanie pasyjne kontemplacją męki Chrystusa*, w: *Wzór i źródło nowego życia. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2009, s. 5–20 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 19).
- Twardy J., *Kaznodziejska proklamacja orędzia Chrystusowego krzyża*, w: *Adorujemy oblicze Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2014, s. 5–30 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 24).
- Twardy J., *Ks. Aleksander Pawłowski jako kaznodzieja*, w: *Ks. Aleksander Pawłowski jodłowski proboszcz 1899–1932. Miejsce, osoba, dzieło*, red. B. Majchrowicz, W. Siwak, Jodłówka–Rzeszów 2013, s. 183–224.
- Twardy J., *Męka Chrystusa źródłem kaznodziejskiej motywacji*, w: *Słowa Jezusa z krzyża. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2019, s. 5–20 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 29).
- Twardy J., *Potrzeba głoszenia kazań pasyjnych*, w: *Sprawcy i świadkowie męki Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2018, s. 5–23 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 28).
- Twardy J., *Serie kazań pasyjnych w latach 1983–2013*, w: *Próba wiary. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2013, s. 5–33 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 23).
- Twardy J., *Stosowanie antytezy w kazaniach pasyjnych*, w: *Drogi człowieka. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2021, s. 5–23 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 31).
- Twardy J., *Tematyka eucharystyczna w kazaniach pasyjnych*, „*Studia Pastoralne*” 1 (2005) nr 1, s. 128–142.

- Twardy J., *Treść kazań pasyjnych*, w: *Jezus i Jego uczniowie w Markowym opisie męki. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2006, s. 5–38 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 16).
- Twardy J., *Wskazania i przestrogi dla głosicieli kazań pasyjnych*, w: *Męka Jezusa szkołą człowieczeństwa i chrześcijańskiej godności. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2007, s. 5–19 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 17).
- Twardy J., *Wstęp*, w: *Cena naszego Zbawienia. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2001, s. 5–8 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 11).
- Twardy J., *Wstęp*, w: *Jezusowe Słowa z krzyża. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2002, s. 5–8 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 12).
- Twardy J., *Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego*, w: *Sześć prawd wiary. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2012, s. 5–43 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 22).
- Twardy J., *Z pomocą w głoszeniu kazań pasyjnych*, w: „Do końca ich umiłował”. *Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Jana*, red. J. Twardy, Przemyśl 1995, s. 3–7 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 5).
- Twardy J., *Źródła kazań pasyjnych*, w: *Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2008, s. 4–23 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 18).
- Weiser A., *Zentrale Themen des Neuen Testaments. Eine Handreichung für die Schule und Erwachsenenbildung*, Donauwörth 1978.
- Wilczek J., *Pastoralna o homiletyce*, t. 1, Kraków 1864.

VII. Prace dyplomowe

- Breszka J., *Teologia przepowiadania pasyjnego we „Współczesnej Ambonie” w latach 1946–1952, 1957–1959*, PAT Kraków 1990 (Biblioteka UPJPII).
- Chrzanowski J., *Kazania pasyjne w świetle postulatów polskiej teorii homiletycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 1979 (mps ATK).
- Duda C., *Księdza Kazimierza Wijuk–Kajałowicza SJ, Kazania o męce Pańskiej*, Warszawa 1981 (mps ATK).
- Kłopot M., *Teologiczne ikony Matki Bożej Bolesnej w kazaniach pasyjnych ks. Aleksandra Pawłowskiego*, Przemyśl 2019.
- Kopeć J. J., *Biblijne podstawy kazań pasyjnych św. Leona Wielkiego*, Warszawa 1980 (mps UKSW).
- Moskal A., *Kazania o męce Pańskiej księdza Akeksandra Pawłowskiego*, Lublin 1988 (mps Biblioteka KUL).

- Mularski Z., *Psalm 22 w synoptycznym i współczesnym kerygmacie męki Jezusa*, Lublin 1982 (mps Biblioteka KUL).
- Płatek K., *Nurty tematyczne kazań pasyjnych drukowanych w „Bibliotece Kaznodziejskiej” w latach 1925–1935*, Warszawa 1982 (mps UKSW).
- Rabka Z., *Kazania pasyjne drukowane w „Bibliotece Kaznodziejskiej” w latach 1965–1980*, Warszawa 1982 (mps UKSW).
- Rzeszut C., *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody w świetle ówczesnej teorii homiletycznej*, Lublin 1988 (mps Biblioteka KUL).
- Sałek J., *Kazania o męce Pańskiej ks. Stefana Momidłowskiego w świetle ówczesnej teorii homiletycznej*, Lublin 1990 (mps Biblioteka KUL).
- Sławiński H., *Ewangeliczna teologia krzyża w polskim przepowiadaniu pasyjnym po II Soborze Watykańskim*, Lublin 1996 (mps Biblioteka KUL).
- Zemelek M., *Tematyka współczesnych kazań pasyjnych – na podstawie tekstów publikowanych w periodykach homiletycznych „Biblioteka Kaznodziejska”, „Materiały Homiletyczne” i „Współczesna Ambona” w latach 1980–2005*, Poznań 2011 (mps Biblioteka UAM).

VIII. Kazania o męce Chrystusa

1. Kazania pasyjne opracowane w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu (1983–2021)

- „*Aby się wypełniło Pismo*”. *Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Mateusza*, red. J. Twardy, Przemyśl 1993 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 3).
- Adorujemy oblicze Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2014 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 24).
- „*A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników*” (Mt 26, 45b). *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1999 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 9).
- Cena naszego Zbawienia. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2001 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 11).
- Cierpienia Chrystusa ceną naszego zbawienia w ujęciu św. Łukasza. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1992 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 2).
- Cierpienie Chrystusa – cierpienie człowieka. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2011 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 21).

- Crucem Tuam adoramus. Kazania pasyjne*, seria 1–2, red. J. Twardy, Przemyśl 1990 (mps).
- Czas miłosierdzia Bożego. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2016 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 26).
- „Do końca ich umiłował”. *Kazania o męce Pańskiej*, red. J. Twardy, Przemyśl 1987 (mps).
- „Do końca ich umiłował”. *Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Jana*, red. J. Twardy, Przemyśl 1995 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 5).
- Drogi człowieka. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2021 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 31).
- „Gorąco pragnąłem spożywać tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał” (Łk 22, 15). *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1998 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 8).
- Jezus i Jego uczniowie w Markowym opisie męki. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2006 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 16).
- Jezusowe Słowa z krzyża. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2002 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 12).
- Kazania o męce Pańskiej w Roku Eucharystycznym*, seria 1–2, Przemyśl 1989 (mps).
- Kazania o męce Pańskiej w Roku Maryjnym 1988*, red. J. Twardy, Przemyśl 1988 (mps).
- Kazania pasyjne*, Przemyśl 1984 (mps).
- Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1985 (mps).
- Kazania pasyjne. Wielki Post 1991*, red. J. Twardy, Przemyśl 1991 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 1).
- Matka Bolesna. Kazania pasyjne. Wielki Post 2003*, red. J. Twardy, Przemyśl 2003 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 13).
- Męka Jezusa szkołą człowieczeństwa i chrześcijańskiej godności. Kazania pasyjne*, Przemyśl 2007 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 17).
- Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2005 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 15).
- „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). *Kazania pasyjne* red. J. Twardy, Przemyśl 2000 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 10) (Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej), rec. B. Rajnowski, „Niedziela Przemyska” 43 (20.02.2000) nr 8, s. III.
- Postawy ewangelicznych świadków męki Pańskiej*, red. J. Twardy, Przemyśl 1986 (mps).
- „Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym”. *Kazania pasyjne w oparciu o Ewangelię według św. Marka*, red. J. Twardy, Przemyśl 1994 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 4).
- Próba wiary. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2013 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 23).

- Przygotowanie zbawienia przez krzyż. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1996 (mps) (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 6).
- Słowa Jezusa z krzyża. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2019 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 29).
- Sprawcy i świadkowie męki Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2018 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 28).
- Stała Matka Bolesciwa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2017 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 27).
- „*Syn Człowieczy musi wiele cierpieć*”. *Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 1997 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 7).
- Sześć prawd wiary. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2012 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 22).
- Świadectwa męki Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2020 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 30).
- Świadkowie męki Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2004 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 14).
- Wierność Chrystusa – wierność kapłana w oparciu o tekst Ewangelii według św. Jana. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2010 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 20).
- „*W imię Jego głoszone będzie nawrócenie*”. *Łk 24, 47. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2015 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 25).
- Wzór i źródło nowego życia. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2009 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 19).
- Życie w mądrości krzyża według świętego Pawła. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2008 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 18).

2. Inne kazania o męce Pańskiej

- A. T. ks., *Kazania o męce Pańskiej jako przygotowanie do spowiedzi*, Lwów 1901.
- Bellintiani M., *Sermones octo de doloribus Domini nostri Jesu Christi*, Bergamo 1598.
- Bobicz I., *Grzech w świetle męki Zbawiciela*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 30 (1925), s. 284–289.
- Bobicz I., *Krwawym szlakiem Chrystusa*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 54 (1938), s. 196–238.
- Bochenek J., *Nawróć się do Pana Boga swego*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 36 (1934), s. 149–204.

- [b.a.], *Stacje drogi krzyżowej (materiały do kazań pasyjnych)*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 25 (1917–1918), s. 134–161.
- Bukowski J., *Kazania pasyjne, rekolekcyjne i przygodne*, Kraków 1879.
- Burda J., *Kazania pasyjne. Historia męki Pańskiej*, Przemysł 1985.
- Burdak K., *Oto człowiek. Kazania pasyjne*, „Materiały Homiletyczne” 2007, nr 25, rok C, s. 104–138.
- Chełmicki Z., *Obowiązki rodziców rozebrane w siedmiu kazaniach pasyjnych, wypowiedzianych w Katedrze Warszawskiej*, Warszawa 1879.
- Chełmicki Z., *Siedem grzechów głównych w siedmiu kazaniach pasyjnych*, Warszawa 1903.
- Chilla J., *Kazania pasyjne. Dwie serie po siedem kazań*, Przemysł 1907.
- Cholewa M., Gilski M., *Testament Jezusa. Kazania pasyjne*, Kraków 2018.
- Cieśliski H., *Kazania pasyjne – Jezus Chrystus w swojej męce i śmierci krzyżowej*, Przeworsk 1980 (mps Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Przemysłu).
- Cieszyński N., „*A oni poszli za Nim*”. *Osoby z dziejów męki Pańskiej. 6 kazań pasyjnych*, Poznań 1918.
- Cyran S., Kaczmarski J., Pietrzak W., „*Ludu, mój ludu*”. *Kazania pasyjne*, Tarnów 2004.
- Dąbrowski T., Isakowicz I. M., *Kazania pasyjne dwie serie*, [b.m.] 1884. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 374.
- Dąbrowski T., *Kazania o męce Pańskiej na trzy posty*, wyd. 4, Kraków 1907.
- Dalbor E., *Osoby męki Pańskiej*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1910–1911), s. 159–219.
- Dalhover M., *Miscellanea, Allerhand Buß-, Passions-... Predigten (zwei Teile)*, Ingolstadt–München 1700/1701.
- Danielewicz J., *Chrystus Pan w męce swojej uczy nas modlitwy*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 38 (1930), s. 128–241.
- Danneels G., *Siedem ostatnich słów Jezusa. Kazania pasyjne*, tłum. D. Chodyniecki, Kielce 2009.
- Dąbek T. M., *Kazania pasyjne*, Kraków 2003.
- Donatus von Passau, *Rosetum dolorosum centifoliatum, über die Passion Christi*, Sulzbach 1693.
- Dogondke D., *Męka Pańska według Ewangelistów. Kazania pasyjne, 2011*, Warszawa 2011.
- Dowgiałło A., *Purpura zbawienna to jest męka Jezusowa na 10 dni rozłożona*, Wilno 1707.
- Drogi wiary człowieka w świetle męki Pańskiej (Propozycje kazań pasyjnych na Wielki Post 2013)*. W *Roku Wiary*, red. Z. Kosik, J. Uliasz, Lwów 2013.

- Dudek J., *Kazania o Eucharystii w czasie gorzkich żali lub na inne okazje roku Kongresu Eucharystycznego*, Kraków 1994.
- Dżugan M., *Pascha*, w: *Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2005, s. 36–45 (Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich, 15).
- Fabiani K., *Kazania o męce Pańskiej*, Poznań 1884.
- Gerstel J. N., *Reden über das Leiden und Sterben Jesu Christi*, Breslau 1791.
- Glemp J., *Od Kalwarii na drogi Europy. Kazania pasyjne w kościele Świętego Krzyża w Warszawie Anno Domini 1997*, Warszawa 1997.
- Glemp J., *Wartości chrześcijańskie nabywane pod Kalwarią. Kazania pasyjne w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, Anno Domini 1993*, Warszawa 1993.
- Glock N. W., *Fastenpredigten über einige Gegenstände aus der Leidengeschichte*, Augsburg 1806.
- Głosimy Ukrzyżowanego. Kazania pasyjne misjonarzy oblatów Maryi Niepokalanej*, red. S. Wiśniewski, Kraków 2017.
- Głowacki E., *Kazania Pasyjne w Świętym Jubileuszowym Roku Odkupienia*, Przemyśl 1984.
- Gorzelan J., *Ślubujemy wierność krzyżowi. Kazania pasyjne*, Warszawa 1957.
- Grabowski J., *Na wzgórzu Golgoty. Cykl nauk pasyjnych*, Kielce 1947.
- Grabowski J., *Śladami króla boleści. Kazania pasyjne dla ludu*, Kielce 1937.
- Grabowski J., *W ślady Cyrenejczyka. Kazania pasyjne dla ludu o Akcji Katolickiej*, Kielce 1939.
- Grodzicki Tomasz, *Mowy pasyjne*, Warszawa 1874.
- Grönings J., *Śladami męki Pana*, tłum. J. Prorok, wyd. 2, Kraków 1947 (wyd. 1 Kraków 1938).
- Gryliewicz F. I., *Głos łabędzi umierającego na krzyżu Chrystusa siedmiu kazań postnych ogłoszony*, Poznań 1695.
- Gruber A., *Künde die Botschaft. Ansprachen zu den Festzeiten und Festtagen des Jahres*, 2. Aufl., München 1974.
- Gucikowski F., *Syn marnotrany obrazem grzesznika i wzorem pokutnika*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 21–22 (1916–1917), s. 122–208.
- Gutowski B., *Kazania o męce Pańskiej*, Warszawa 1695.
- Haberkorn J., *Neue Fasten- und Passionspredigten*, Breslau 1784.
- Haberkorn J., *Reden über die vornehmsten Gegenstände des Leidens Jesu Christi*, Breslau 1779.
- Haberkorn J., *Reden von den Geheimnissen des leidenden Herrn, fünf Jahrgänge*, Breslau 1777–1793.
- Hahn M., *Der leidende Erlöser, zehn Fastenpredigten*, Augsburg 1783.

- Herman M. C., *Fastenreden über die Leidensgeschichte*, Mainz 1838.
- H. H., *Słowa Zbawiciela na krzyżu*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 15 (1912–1913), s. 243–256, 341–352.
- Hild G. M., *Cierpiący Zbawiciel*, [b.m.] 1927.
- Hoffmann G., *Hohe Tugendschule. 35 Predigten über das Leiden und Sterben Christi*, Passau 1687.
- Isakowicz I. M., *Kazania o męce Pańskiej i nauki przygodne*, wyd. 3, Lwów 1890.
- Isakowicz I. M., *Kazania pasyjne*, Kraków 1872.
- Isakowicz I. M., „*Ojciec nasz*” na osiem nauk pasyjnych rozłożony, tudzież niektóre przypowieści Chrystusowe w naukach pasyjnych wykładane, Lwów 1860 (wyd. 2 Lwów 1887).
- Jackiewicz K., *Męka naszego Pana. Kazania pasyjne*, „Materiały Homiletyczne” 2007, nr 235, rok C, s. 63–104.
- Janvier M. A., *La passion de Notre Seigneur Jésus-Christ et Morale chrétienne*, Paris [b.r.] [tłum. na niem. t. 1–3 Kirnach–Villingen 1924–1926]. Za: J. B. Schneyer, *Geschichte der katholischen Kirche*, s. 349.
- J. B. ks. [Jan Burda], *Chrystus cierpiący w Mistycznym ciele. Kazania pasyjne*, Przemysł 1969.
- Jelonek T., *Pomoce do opracowania kazań pasyjnych*, „Materiały Homiletyczne” 2007, nr 235, rok C, s. 139–157.
- Józefowicz F. L., *Egzorty rekolekcyjne i pasyjne i pasyjne do kształcącej się młodzieży*, Lwów 1901.
- Kajsiewicz H., *Rozmyślenia o męce Pańskiej*, b.r.m. (za J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 393–394).
- Kasprzyk L., *Kazania pasyjne. Dwie serie*, Kraków 1946.
- Kawalewski K., *Kazania katechizmowe i pasjonalne*, Przemysł 1815.
- Kazania pasyjne*, red. L. Szewczyk, A. Kołek, Katowice 2003 (Umacniać Słowem 1).
- Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, Kraków 2014 (Kazania w Kulturze Polskiej. Edycje Kolekcji Tematycznych, 3), <https://doi.org/10.21906/9788376431482>.
- Kazania pasyjne. Dodatek do „Współczesnej Ambony”*, Kielce 1949.
- Kiciński J., *Miłosierdzie Boże w męce Pańskiej*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 40 (1931), s. 224–244.
- Kilar J., *Siedem słów Chrystusa na krzyżu. Kazania pasyjne*, Przemysł 1983.
- Kiselius F., *Siebenfelliges blutiges Schauspiel. Passionspredigten*, Bamberg 1677.
- Klemens K., *O miłości ukrzyżowanego Zbawiciela*, t. 2, wyd. 2, Warszawa 1903.

- Kłos J., *Dwie ofiary. Sześć kazań pasyjnych o krwawej Ofierze na Kalwarii i bezkrwawej Ofierze Mszy świętej z dodatkiem kazania na uroczystość wielkanocną*, Poznań 1932.
- Kłos J., *Jezus przed sądami ludzkimi. Sześć kazań pasyjnych wygłoszonych w katedrze poznańskiej w roku 1932*, Poznań 1932.
- Kolonetz A., *Predigten über das Leiden und Sterben Jesu Christi*, Breslau 1792.
- Konarzewski F., *Kazania pasyjne podwójne z dodatkiem dwóch kazań na Wielki Piątek*, Warszawa 1860.
- Korczyński K., *Kazania o tajemnicy męki Chrystusowej*, Kraków 1767.
- Kornobis J., *Święte owoce krzyża. Kazania pasyjne dla dzieci*, Kielce 1938.
- Kornobis J., *Święte owoce krzyża. Kazania pasyjne dla ludu*, Kielce 1938.
- Korzeniowski S., *Kazania pasyjne*, Lwów 1909.
- Kotowski A., *Kazania pasyjne i mowy pogrzebowe*, Warszawa 1840.
- Krechowiecki A., *Nauki o męce Pańskiej*, wyd. 2, Lwów 1907.
- Kuropieska J., *Chrystus cierpiący pośród dzisiejszej ludzkości*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 50 (1936), s. 142–178.
- Kustra A., „Ogrodzie Oliwny, widok w tobie dziwny”. *Cykl kazań pasyjnych*, Przemysł 1982.
- Kuzak Z., *Kazania pasyjne*, Kraków 1937.
- Kwiatkowski F., *O siedmiu słowach*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 52 (1937), s. 159–213.
- Lachowski S., *Kazania o męce Pańskiej i inne przygodne*, Poznań 1772.
- Leopolita G., *Historia o Jonaszu, dla rozmyślenia najdroższej męki Pana Jezusowej*, Lwów 1618 (6 kazań). Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 177.
- Leopolita G., *Wąż miedziany albo rozmyślenia najdroższej męki Pana Jezusowej*, Lwów 1618 (4 kazania). Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 177.
- Leopolita J., *Vivificae passionis Christi historica explanatio*, Cracoviae 1537.
- Lesiak W., *Kazania pasyjne. O osobach pocieszających Pana Jezusa w czasie męki*, Tarnów 1946.
- Lisoń S., *Najświętsze Serce Jezusa w męce i Eucharystii*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 40 (1931), s. 126–224.
- Łukasz od św. Franciszka, *Głos krwi Jezusowej. Kazania o męce Pańskiej*, Warszawa 1731.
- Łukaszewicz M. W., *Siedem kazań o męce Pana naszego Jezusa Chrystusa*, Gniezno 1850.

- Maksymilian od Najświętszej Maryi Panny (Karpowicz), *Kazania o męce Pańskiej z przydaniem niektórych przygodnych*, Wilno 1771. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 305.
- Manhart S., *Dominicale, zwei Teile, Sanctorale, Passionale*, Augsburg–Graz 1629–1639.
- Menet J., *Popatrzenie na moje ręce. Kazania pasyjne*, Przemyśl 1987.
- Michalski K., *Sześć kazań pasyjnych o drzewie Krzyża świętego*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 3 (1907–1908), s. 36–84.
- Momidłowski S., *Kazania o męce Pańskiej*, Miejsce Piastowe 1932.
- Murillo D., *Sermones a passione usque ad resurrectionem*, Barcelona 1616.
- Nassalski M., *Wezwanie do pokuty. Cztery serie kazań pasyjnych oraz trzy kazania na Wielki Piątek*, Włocławek 1902.
- Niezgoda P., *Kazania o męce Pańskiej wraz z dołączeniem cyklu nauk rekolekcyjnych dla inteligencji*, Miejsce Piastowe 1927.
- N. N., *Chrystus Król ukrzyżowany*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 54 (1939), s. 153–185.
- Nowak L., *Kazania pasyjne*, Kraków 1994.
- Nowiński J., *Kazania pasyjne 1977. „Rehabilitacyjny proces Jezusa Chrystusa”*, [b.m.] 1977.
- Olczak F., *Chrystus przed sądami. Kazania pasyjne*, Tarnów 1981.
- Onymus A. J., *Homilien und Betrachtungen über die Leidensgeschichte Jesu, seine Auferstehung und Himmelfahrt*, Würzburg 1827.
- Orszak G., *Kazanie na Wielki Piątek a rozmyślanie o męce Pana naszego Jezusa Chrystusa*, w: *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, Kraków 2014, s. 39–65 (Kazania w Kulturze Polskiej. Edycje Kolekcji Tematycznych, 3), <https://doi.org/10.21906/9788376431482>.
- Ożóg J., *Kazania pasyjne*, Przemyśl 1981.
- Paßmayr A., *Auszüge aus der Leidensgeschichte Jesu. Fastenpredigten*, Wien 1791.
- Pawłowski A., *Król boleści. Nauki o męce Pańskiej*, oprac. T. Birecki, Wilno 1936.
- Pawłowski A., *Cykl kazań pasyjnych IV*, wyd. 2, w: *Aleksander Pawłowski jodłowski proboszcz 1899–1932. Miejsce, osoba, dzieło*, red. B. Majchrowicz, W. Siwak, Jodłówka–Rzeszów 2013, s. 255–306.
- Pelc S., Cieśla F., *Kazania pasyjne*, Tarnów 1983.
- Pietkiewicz R., *W Jego ranach jest nasze zdrowie. Kazania pasyjne*, Wrocław 2000.
- P. K., *Cierpienie Pana Jezusa a nasze grzechy*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 38 (1935), s. 160–222.
- Pilch Z., *Odrzucenie Mesjasza jako następstwo grzechów narodu żydowskiego. Cykl kazań pasyjnych*, Kielce 1925.

- Piotrowski G., *Kazania w piątki postu wielkiego*, Warszawa 1770.
- [Piotrowski K.], *Przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania. Dwie serie kazań pasyjnych i dziesięć kazań na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego*, Przemysł 1988.
- Piotrowski K., *Przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania. Dziewięć serii kazań pasyjnych i piętnaście kazań na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego*, Iwonicz 1996.
- Pisula R., *Męka Pańska według łotrów. Kazania pasyjne*, Kalisz 2003.
- Pociecha M., *Kazania pasyjne*, [b.m.] 1953.
- Pociecha M., *Testament Chrystusa. Kazania pasyjno-rekolekcyjne*, Leżajsk 1960.
- Polczyk W., *W przepaść Męki Twej wchodzę. Kazania pasyjne*, Wrocław 2007.
- Pomiński S., *Król Bolesny Chrystus. Kazania o męce Pańskiej*, [b.m.r.]. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 262.
- Propozycje kazań na Wielki Post 2013. W Roku Wiary*, red. Z. Kosik, J. Uliasz, Lwów 2013.
- Prumbs A., *Liturgia Wielkiego Piątku w sześciu kazaniach pasyjnych*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 34 (1928), s. 115–128, 186–201.
- Rauscher W., *Blutiges und unblutiges Opfer Christi. Fastenpredigten*, Dillingen 1698.
- Reinhard v. Laudenburg, *Passio Domini*, Nürnberg 1501.
- Rej M., *Na dzień rozpamiętywania męki Pańskiej*, w: *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, Kraków 2014, s. 67–97 (Kazania w Kulturze Polskiej. Edycje Kolekcji Tematycznych, 3), <https://doi.org/10.21906/9788376431482>.
- Rest Qu., *Vom Leiden Christi*, Ingolstadt 1566.
- Riedl K., *Czytania o męce Pańskiej*, [b.m.r.]. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 423–424.
- Rzeszewski M., *Droga do Wielkanocy. Zbiór kazań pasyjnych*, Włocławek 1973.
- Schlösser H., *Evangelium crucis, tröstliche Botschaft oder heilsamer Seelentrost der kreuztragenden Liebe*, Köln 1704.
- Schwendimann M., *Hortus Salomonis. Passionale*, Konstanz 1699.
- Seriewicz A., *Dialog albo komedia męki Jezusowej w siedmiu scenach lub kazaniach reprezentowana i zgromadzonemu słuchaczowi na pasjach wtorkowych w Lublinie ogłoszona*, Lwów 1738.
- Serjewicz A., *Scena siódma i ostatnia albo Kazanie siódme*, w: *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J. S. Gruchała, K. Panuś, Kraków 2014, s. 443–466 (Kazania w Kulturze Polskiej. Edycje Kolekcji Tematycznych, 3), <https://doi.org/10.21906/9788376431482>.

- Serjewicz A., *Zapłata zaciągniętego Adamowego na naturę ludzką długu przez Jezusa Chrystusa przy męce swojej wypełniona albo kazania o męce Pańskiej na pasjach piątkowych w Samborze miane*, Lwów 1727.
- Sheen F. J., *Siedem ostatnich słów*, tłum. F. Zielińska, Warszawa 1947.
- Sikorski M. S., *Rok odkupienia* (6 kazań na piątki Wielkiego Postu), [b.m.r.]. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 311.
- Smętosz J., *Siedem Kazań o męce Pana naszego Jezusa Chrystusa*, Gniezno 1876.
- Smoróg K., *W szkole krzyża*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 36 (1934), s. 204–228.
- Sobalkowski S., *Głos krzyża. Cykl kazań pasyjnych na temat „Siedmiu słów” Zbawiciela*, Kielce 1936.
- Sobalkowski S., *Kazania pasyjne. Rodzina według Serca Bożego. Dodatek do „Współczesnej Ambony”*, Kielce 1949.
- Sobalkowski S., *Pomóżmy dźwigać krzyż Chrystusowi*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 56 (1939), s. 163–228.
- Sobalkowski S., *W blaskach krzyża. Cykl kazań pasyjnych*, Kielce 1931.
- Staniek E., *Kazania pasyjne*, Kraków 1992.
- Stelmaczyński J., *Nauki pasyjne o siedmiu słowach Chrystusa Pana*, Kraków 1902.
- Szaniawski F. K., *Kazania na nabożeństwie rozważania męki Jezusa Chrystusa w czasie postu mówione*, Warszawa 1806.
- Szlagowski A. W., *Konferencje na tle męki Pańskiej*, Warszawa 1905. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 435.
- Szlagowski A., *Ojciec nasz. Siedem przykazań Nowego Zakonu, wyłożone w siedmiu kazaniach pasyjnych*, Warszawa 1905.
- Szlagowski W., *Wady i przymioty woli ludzkiej rozebrane na tle męki Pańskiej, w sześciu konferencjach pasyjnych*, Warszawa 1900.
- Szpaderski J., *Nauki o męce Pańskiej. Mowy przygodne*, Kraków 1875.
- Szyrma A., *Kazania albo egzorty postne o tajemnicach najdroższej męki Zbawiciela naszego w kościele warszawskim S. J. Różnych lat miane podczas pasji*, Supraśl 1713.
- Śleszkowski A., *De morte Dei Homini orationes quinque, sacris Parasceves diebus*, Kraków 1775.
- Śpikowski W., *Obrazy męki Chrystusa*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 42 (1932), s. 152–182, 252–272.
- Tóth T., *Chrystus w cierpieniu i w chwale*, tłum. R. Oleár, wyd. 3, Kraków 1948.
- Trauner I., *Gallus cantans, Buß- und Passionspredigten*, Regensburg 1667.
- Trautwein G., *Die Brunnen des Heils*, Augsburg 1760.
- Truchonowicz P., *Egzorty postne o męce Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa niegdyś miane*, Wilno 1729.

- Walczyński F., *Kazania pasyjne o tajemnicach krzyża Pana Jezusa*, Tarnów 1909.
- Wcisło W., *O znakach towarzyszących śmierci Pana Jezusa*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 7 (1909–1910), s. 30–77.
- Weryński H., *Bolesny Różaniec*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 38 (1930), s. 118–213.
- Weryński H., *Testament Zbawiciela. Kazania pasyjne*, Poznań 1928.
- Wielowiejski S., *Kazania o męce Pańskiej*, Toruń 1711.
- Wierzchowski J., „*Aby żywot mieli*” (J 10, 10). *Cykl nauk pasyjnych*, Tarnów 1946.
- Wilczek J., *Kazania pasjonalne podwójne o męce Pańskiej i warunkach pokuty*, Kraków 1862.
- Wilhelm Ł., *Otoczenie Ukrzyżowanego*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 38 (1935), s. 223–275.
- Winkowski J., „*Aby żywot mieli...*” (J 10, 10). *Cykl nauk pasyjnych*, Kielce 1947.
- Wiseman N. P. S., *Sermons on our Lord Jesus Christ*, Dublin 1864.
- Wojtoń W., *Wrogowie Chrystusa – wrogowie dusz naszych*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 42 (1932), s. 119–152, 233–252.
- Wolski J., *Męka Pańska trzema opisana allegoriami*, cz. 1–2, Poznań 1731.
- Worst O., *Fasciculus Myrrhae. Moralpredigten über das Leiden Christi*, [Amsterdam] [b.r.].
- Wróblewski A., *Pięć ran Pana Jezusa*, Kraków 1900.
- Wujek J., *Pasja, to jest historia męki Pana naszego Jezusa Chrystusa*, Poznań 1583.
- Veit J. E., *Narzędzia męki Chrystusowej*, tłum. S. Chołoniewski, Wilno 1842.
- Vogt J. T., *Die Leidens- und Auferstehungsgeschichte Jesu, 8 Predigten*, Gmünd 1810.
- Zacharski S., *O tajemnicach przenajdroższej męki Jezusa Chrystusa kazań 6 (i inne)*, Przemyśl 1804.
- Zenger C. F. J., *Homilien der höheren Gattung über Geheimnisse der Geburt unseres Erlösers, des Altarsakramentes, des Leidens und Sterbens Jesu*, Sulzbach 1826.
- Zwoliński A., *Kazania pasyjne*, Kraków 2013.
- Żołądkiewicz B., *Kazania postne o męce Pańskiej i boleściach Najświętszej Maryi Panny*, t. 1–2, Kalisz 1784. Za: J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917, s. 317.

IX. Medytacje pasyjne

- Alkire S., „Pragnę” (J 19, 28), w: *Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004, s. 97–113.
- Bogdan J., *Rozmyślenia o męce Pańskiej pt. Gorzkie żale*, Warszawa 1853.
- Chrzanowski J., *Odkrywam mądrość w szkole krzyża. Rozważania o tym, jak w labiryncie życia zachować nadzieję*, Warszawa 2019.
- Cunliffe H., „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23, 46), w: *Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004, s. 133–146.
- Czerwik S., *Pasja według Marka*, w: *Przez krzyż do chwały. Medytacje i nabożeństwa pasyjne*, red. J. Nowak, Kielce 2000, s. 66–96.
- Czuj J., *Siedem słów Pana Jezusa na krzyżu. Nauki i rozważania wielkopostne*, Warszawa 1984.
- Czy znasz Tego, który cię najbardziej kocha*, zebrali i oprac. W. Moroz, Kraków 1983.
- Fey M. K., *Rozmyślenia o męce Pańskiej*, Lwów 1932.
- Fraser G., „Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju” (Łk 23, 43), w: *Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004, s. 50–64.
- Haręzga S., *Słowa Jezusa z krzyża. Medytacje biblijne w rodzinie*, Przemyśl 2011.
- Kajsiewicz H., *Rozmyślenie o męce Chrystusa Pana*, Kraków 1933.
- Mucha J. i in., *Droga krzyżowa Zbawiciela a droga naszego życia (rozważania pasyjne)*, Przemyśl 1986.
- Newell E., „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34), w: *Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004, s. 31–49.
- „Niewiasto, oto syn Twój... Oto Matka twoja”, J 19, 26n, w: *Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004, s. 65–79.
- Olszański T., *W światłach Męki Pańskiej. Rozważania pasyjne*, Kraków 1989.
- Park T., „Eli, Eli, lema sabachthani? [...] Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?” (Mt 27, 46), w: *Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004, s. 81–96.
- Podgórski S., *Rozważania męki Pańskiej w nieco szerszej perspektywie*, Kraków 2012.
- Przez krzyż do chwały. Medytacje, kazania, nabożeństwa pasyjne*, red. J. Nowak, Kielce 2000.
- Rahner K., *Słowa z krzyża*, tłum. J. Zychowicz, wyd. 2, Kraków 2001.
- Rowan S. C., *Siedem tajemnic Krzyża. Zamyślenia nad ostatnimi słowami Jezusa*, tłum. T. Wojtczak, Warszawa 2004.

- Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004.
- Sokołowski S., *Justus Joseph sive in Jesu Christi Domini Nostri mortem et passionem Meditationes*, Cracoviae 1586.
- White H., „Dokonało się” (19, 30), w: *Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004, s. 115–131.
- Williams R., *Krzyż w XXI wieku*, w: *Siedem ostatnich słów z krzyża odczytywane dzisiaj*, red. E. Nevell, tłum. A. Nowak, Kraków 2004, s. 19–29.
- Wróbel R., *Za dwa dni była Pascha...: Męka Pana Naszego Jezusa Chrystusa według Ewangelii św. Marka – rozważania pasyjne*, Kraków 2002.

X. Pozostałe publikacje

- Alexiewicz T., *Rekolekcje z Całunem Turyńskim*, Poznań 2009.
- Arens H., Schulte J., Richard F., *Kreativität und Predigtarbeit. Vielseitiger denken einfallsreicher predigen*, München 1974.
- Augé M., *Rok liturgiczny. To sam Chrystus, który trwa w swoim Kościele*, tłum. K. Stopa, Kraków 2013.
- Babuchowski A., *W poszukiwaniu prawdy o Całunie*, „Gość Niedzielny” (2004) nr 31, s. 38.
- Balzarini M. G., *Pieta i imago pietatis*, w: *Nowy leksykon sztuki chrześcijańskiej*, red. L. Castelfranchi, M. Antonietta Crippa, red. wyd. polskiego M. Pieniążek-Samek, tłum. O. Bobrowska-Braccini, Kielce 2013, s. 675–678.
- BałaBuch A., *Tajemnica cierpienia w przepowiadaniu homilijnym*, w: *Z zagadnień współczesnej homiletyki*, red. W. Przyczyna, Kraków 1993, s. 204–221.
- Bańbuła M., Bartkowski B., *Gorzkie żale*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bienkowski i in., Lublin 1989, kol. 1309.
- Bayer E., *Schmerzensmutter (Mater dolorosa). III. Mittelhoc hdeutsche Literatur*, w: *Marienlexikon*, t. 6, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, St. Ottilien 1994, s. 29–31.
- Bernyś M., *Potęga nadziei. Opowieść o cierpieniu człowieka i miłosierdziu Boga*, Warszawa 2016.
- Białogłowski E., *Rozmyślania przemyskie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz i in., Lublin 2012, kol. 430–431.
- Biblijna droga pobożności maryjnej*. Z księdzem profesorem Józefem Kudasiewiczem rozmawia Danuta Mastalska, Kielce 2002.
- Bibliografia języka religijnego 1945–2005*, oprac. M. Makuchowska, Tarnów 2007.

- Bieszek K., *Kazania o Eucharystii*, „Przegląd Homiletyczny” 13 (1935), s. 314–317.
- Bieszek K., *Źródła kaznodziejstwa. Liturgia. Kazania o ofierze mszy świętej*, w: *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejstwa dla polskiego kleru*, Kielce 1935, s. 235–248.
- Bishop J., *Dzień, w którym umarł Chrystus*, tłum. M. Ponińska, Warszawa 1964.
- Bobicz I., *Ks. Józef Kłos. Dwie ofiary. Sześć kazań pasyjnych z dodatkiem kazania na uroczystość wielkanocną*, Poznań. Księgarnia św. Wojciecha. Str. 111, „Przegląd Homiletyczny” 10 (1932), s. 151–152.
- Bollone P. B., *Całun Turyński. 101 pytań i odpowiedzi*, tłum. K. Stopa, Kraków 2002.
- Brandstaetter R., *Jezus z Nazaretu*, t. 4: *Pełnia czasu*, Warszawa 1973.
- Bratkowski T., *Radośnie śpiewajmy Panu pieśń nową. Śpiewnik liturgiczny Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu*, Przemyśl 2017.
- Bruckberger R. L., *Dzieje Jezusa Chrystusa*, tłum. M. Ponińska, Warszawa 1972.
- Brzozowski M., *Program kaznodziejski na rok 1986/87*, „Biblioteka Kaznodziejska” 117 (1986) nr 4, s. 194–199.
- Brzozowski M., *Teoria kaznodziejstwa (wiek XVI–XVIII). A. kaznodziejstwo w epoce renesansu. B. Kaznodziejstwo polskie w epoce baroku*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 361–428.
- Brzezińska E., *Komunikacja społeczna*, Łódź 1997.
- Cały twój. Przez krzyż do chwały. Peregrynacja wielkopiątkowego Krzyża bł. Jana Pawła II w archidiecezji przemyskiej*, red. W. Janiga, P. Kandefer, Przemyśl 2011.
- Chmiel J., *Pogrzeb Jezusa w świetle zwyczajów żydowskich*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 37 (1984) nr 2, s. 119–127, <https://doi.org/10.21906/rbl.1266>.
- Cholewa M., Gilski M., *Dekalog z Golgoty. Drogi krzyżowe*, Kraków 2020.
- Cholewa M., Gilski M., *Drogi krzyżowe w szkole Jezusa*, Kraków 2015.
- Credo i Dekalog. Kazania katechizmowe*, cykl B 2011–2012, red. W. Janiga, W. Siwak, Przemyśl 2012.
- Cruz J. C., *Cuda eucharystyczne i eucharystyczne zjawiska w życiu świętych*, tłum. T. Szczepańczyk, Gdańsk 2004.
- Delclaux A., *Rozważania o Całunie Turyńskim*, tłum. J. Brzozowski, „Znak” 37 (1985) nr 365, s. 135–156.
- Dicta. Zbiór łacińskich sentencji, przysłów, zwrotów, powiedzeń*, oprac. C. Michalunio, Kraków 2011.
- Dobrzeńcki T., *Wybrane zagadnienia ikonografii pasyjnej w sztuce polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 131–151.
- Duchniewski J., *Bożogrobcy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Grylewicz, R. Łukaszuk, Z. Sułowski, kol. 877–879.

- Duchniewski J., *Doloryści, synowie Matki Bożej*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, kol. 46.
- Duchniewski J., Kuźmak K., *Bolesna Matka Boża. Zgromadzenia Zakonne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Grylewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, kol. 761–763.
- Dziadosz D., *Uczta człowieka z Bogiem – biblijne przekazy o ustanowieniu Eucharystii*, w: *Eucharystia drogą do wieczności. Świętej pamięci Księdzu Profesorowi Stanisławowi Potockiemu*, red. D. Dziadosz, Przemyśl 2005, s. 25–52.
- Estivill D., *Maryja*, w: *Nowy leksykon sztuki chrześcijańskiej*, ed L. Castelfranchi, M. Antonietta Crippa, red. wyd. polskiego M. Pieniążek-Samek, tłum. O. Bobrowska-Braccini, Kielce 2013, s. 533–546.
- Favaro O., *Droga krzyżowa z Całunem*, tłum. J. Morytz, Warszawa 1997.
- Federkiewicz J., *Kapituła przemyska obrządku łacińskiego (reprint z Kroniki Diec. Przem. z lat 1908–1913)*, Przemyśl 2013.
- Finkenzeller, *Schmerzensmutter (Mater dolorosa)*, w: *Marienlexikon*, t. 6, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, St. Otilien 1994, s. 28–29.
- Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska i in., Warszawa 1990.
- Głowa W., *Niedzielna służba Boża w kościołach parafialnych diecezji przemyskiej w pierwszej połowie XVIII wieku w świetle wizytacji biskupich*, Przemyśl 1993.
- Gogacz M., *Największa jest Miłość (1 Kor 13,13). Rozważania rekolekcyjne*, Kraków 1988.
- Gondek F., *Męka Pańska*, 5 wyd., Kraków 1882.
- Górny G., *Bermiń i Całun Turyński*, „Niedziela” 21.04.2019 nr 16, s. 35.
- Granat W., *Jak patrzeć na krzyżową ofiarę Chrystusa?*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyśka, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 160–169.
- Grönings J., *Śladami męki Pańskiej*, tłum. J. Prorok, Kraków 1948.
- Gucikowski F., *Syn marnotrawny obrazem grzesznika i wzorem pokutnika*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 21–22 (1916–1917), s. 122–208.
- Haręga S., *Dar przyjaźni z Jezusem. Lectio divina z Łazarzem, Martą i Marią w Betanii*, Poznań 2019.
- Haeffner G., *Leid, Leiden. Theologisch–ethisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, hrsg. von J. Höfer, K. Rahner i in., Bd. 6, wyd. 3, Freiburg im Br. 1997, kol. 784–785.
- Hermanni F., *Leid, Leiden*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, hrsg. von J. Höfer, K. Rahner i in., Bd. 6, wyd. 3, Freiburg im Br. 1997, kol. 780–781.
- Hesemann M., *Chusta Chrystusa: Naukowcy na tropie zmartwychwstania*, tłum. E. Skowrońska, Kraków 2014.
- Hryniewicz W., *Męka Chrystusa w teologii i duchowości prawosławnej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyśka, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 170–185.

- Ibscher F., *Chrystusa opowiadajcie! Słowo w piekącej sprawie*, tłum. Kapłan Diecezji Krakowskiej, Kraków 1918.
- Janczak A., *Całun Turyński. Autentyczność*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Grylewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976, kol. 1288–1289.
- Jaroszewicz J., *Janvier O. P. La Passion de N. S. Jésus Christ et la morale chrétienne*, Paris, Lethielleux 1931. Str. 284, „Przegląd Homiletyczny” 10 (1932), s. 231–232.
- Jaroszewicz J., *Ks. Zygmunt Kuzak, „Kazania pasyjne, nakład ks. ks. Salezjanów”*, Kraków 1937, str. 104, „Przegląd Homiletyczny” 15 (1937), s. 114–115.
- Jaroszyński C., Jaroszyński P., *Podstawy retoryki klasycznej*, Warszawa 1998.
- Jasińska-Wojtkowska M., *Męka Chrystusa w literaturze XIX i XX w.*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 120–130.
- Jeromin H., *Filip Neri, Filip Nereusz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bińkowski i in., kol. 206–207.
- Jezus drogą*, oprac. W. Głowa, wyd. 2, Lubaczów 1991.
- Jurkowiec G., *Pieta*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. E. Gigilewcz i in., kol. 539.
- Kaleta A., *Mowa eschatologiczna Jezusa (Mt 25, 1–46) w polskim przepowiadaniu posoborowym. Studium komiletyczne*, Lublin 2020 (mps Biblioteka KUL).
- Kalinkowski S., *Aurea dicta. Złote słowa. Słynne łacińskie i greckie sentencje, przysłowia oraz powiedzenia*, Warszawa 1993.
- Kamphaus F., *Von der Exegese zur Predigt. Über die Problematik einer schriftgemäßen Verkündigung der Oster-, Wunder- und Kinheitsgeschichten*, 3 Aufl., Mainz 1971.
- Kiciński J., *Nauka o kazaniu*, w: *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejstwa dla polskiego kleru*, Kielce 1935, s. 21–71.
- Kopeć J. J., *Całun Turyński. Kult*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Grylewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, kol. 1289–1230.
- Kopeć J. J., *Droga Krzyżowa. Duchowość nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów polskich*, Niepokalanów 1994.
- Kopeć J. J., *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–VIII wieku*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyska, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 61–79.
- Kopeć J. J., *Nurt pasyjny w średniowiecznej religijności polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 38–60.
- Korolko M., *Retoryka i erystyka dla prawników*, Warszawa 2001.
- Korolko M., *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990.
- Kosik Z., *Egzorta w kaznodziejstwie szkolnym*, Kraków 2004.
- Krynicky W., *Wymowa święta, czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, wyd. 2, Poznań–Warszawa 1921.

- Ks. J. J., Janvier O.P. *La Passion de N. S. Jésus Christ et la morale chrétienne. Tom II. Paris, Lethielleux, 1933. Str. 256*, „Przegląd Homiletyczny” 11 (1933), s. 142.
- Kudasiewicz J., *Biblia, historia, nauka. Rozważania i dyskusje biblijne*, Kraków 1978.
- Kudasiewicz J., *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*, Kielce 1996.
- Kudasiewicz J., *Oto Matka twoja. Biblijny katechizm maryjny*, Kielce 2007.
- Kudasiewicz J., *Różaniec Dziewicy Maryi. Rozważanie tajemnic z Janem Pawłem II*, Kielce 2007.
- Kudasiewicz J., *Spotkanie z Jezusem w Tajemnicy Paschalnej. Medytacje biblijno-liturgiczne*, Kielce 2003
- Kudasiewicz J., Wstęp, w: J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Chrystus zbawia w sakramentach. Misje jubileuszowe*, Kielce 2001, s. 5–8.
- Kulbacki P., *Paschalne Triduum*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, red. E. Gigilewicz i in., kol. 1420–1422.
- Kunzler M., *Liturgia Kościoła*, tłum. i oprac. L. Balter, Poznań 1999.
- Kuźmak K., *Bolesna Matka Boża. Bractwa*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gigilewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, kol. 760–761.
- Kuźmak K., *Grób Chrystusa. IV. Bractwa i stowarzyszenia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz, kol. 201–202.
- Kuźmak K., *Słuchając dyskusji*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyńska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 234.
- Kwolek J., *Przyjaciel Chrześcijańskiej Prawdy. Szkic monograficzny pierwszego polskiego czasopisma teologicznego*, „Nasza Przeszłość” 43 (1975), s. 201–233.
- Lambert W., *Siedmiorakie „tak”. Rekolekcje – droga ku życiu*, tłum. E. Pieciul-Karmińska, Kraków 2006.
- Läpple A., *Od Księgi Rodzaju do Ewangelii. Wprowadzenie do lektury Pisma Świętego*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1983.
- Lemmermann H., *Lehrbuch der Rhetorik. Redetraining mit Übungen*, 10 Aufl., München 1982.
- Lewek A., *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, z. 1, Warszawa 1980.
- Lhotski A., *Thomas Ebendorfer*, Stuttgart 1957.
- Lichański J. Z., *Retoryka. Od renesansu do współczesności – tradycja i innowacja*, Warszawa 2000.
- Lisoń S., *Najświętsze Serce Jezusa w męce i Eucharystii*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 40 (1931), s. 126–224.
- Maas-Ewerd Th., *Schmerzen Mariens*, w: *Marienlexikon*, t. 6, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, St. Otilien 1994, s. 24–25.
- Macura A., *Zaskakujące wyniki*, „Gość Niedzielny” 47 (2020) nr 9, s. 6.

- Majkrzak H., *Katalog cnót i wad*, Kraków 2010.
- Makselon J., *Dynamika religijności*, w: *Psychologia dla teologów*, red. J. Makelson, Kraków 1990, s. 283–314.
- Marchewka S., *Eucharystia w pochodzie wieków*, „Przegląd Homiletyczny” 17 (1939), s. 249–257.
- Markiewicz B., *O wymowie kaznodziejskiej*, Kraków 1898.
- McGinnis A. L., *Sztuka motywacji*, tłum. W. Wojciechowski, wyd. 8, Warszawa 2000.
- Misiurek J., *Męka Pańska. W duchowości*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. A. Bednarek i in., Lublin 2008, kol. 715–716.
- Mrowiec K., *Tematyka pasyjna w muzyce polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyśka, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 152–159.
- Moysa S., *Słowo zbawienia*, Kraków 1974.
- Müller K., *Homiletyka na trudne czasy*, tłum. M. Mijalska, Kraków 2003.
- Napiórkowski S. C., *Męka Pańska w teologii protestanckiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyśka, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 186–196.
- Nossol A., *Chrystologia encykliki „Redemptor hominis”*, w: *Redemptor hominis. Tekst i komentarz*, red. Z. Zdybicka, Kraków 1980, s. 94–103.
- Olszewski D., *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyśka, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 80–94.
- Pasja według objawień bł. Anny Katarzyny Emmerich*, oprac., B. Cabała, Kraków 2014.
- Pazera W., *Kaznodziejstwo w Polsce od początków do końca epoki baroku*, Częstochowa 1999.
- Pelczar J. S., *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, wyd. 2, Kraków 1917.
- Pęckowski Z., *Bożogrobcy w Polsce*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Grylewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, kol. 879–881.
- Pilch Z., *Ks. Józef Kłos. „Pan Jezus przed sądami ludzkimi. Sześć kazań pasyjnych wygłoszonych w katedrze poznańskiej w roku 1932 – z dodatkiem kazania na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego”*. Nakładem księgarni św. Wojciecha, Poznań. Str. 107, „Przegląd Homiletyczny” 11 (1933), s. 142–144
- Pilch Z., *Ks. Stefan Momidłowski. „Kazania o Męce Pańskiej”*. Miejsce Piastowe. Wydawnictwo Tow. św. Michała Archaniola, 1932. Str. 140, „Przegląd Homiletyczny” 10 (1932), s. 152–153.
- Pilch Z., *Wpływ na słuchaczy*, w: *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejstwa dla polskiego kleru*, Kielce 1935, s. 123–124.
- Pilch Z., *Wykład zasad kościelnej wymowy*, Poznań 1958.
- Pilch Z., *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie*, Kielce 1923.
- Pilch Z., *Zbliżanie Chrystusa w kościelnym przepowiadaniu*, Kielce 1935.

- Piotrowski M., *Materialne znaki zmartwychwstania*, „Miłujcie się” 2021 nr 2, s. 7–12.
- Piotrowski S., *Największa relikwia chrześcijaństwa*, „Miłujcie się” 1998 nr 5–8, s. 23–26.
- Piotrowski S., *Zasady duszpasterzowania. Kaznodziejstwo*, „Ateneum Kapłańskie” R. 55 t. 66 (1963), s. 146–151.
- Piwoński H., *Bożogrobcy. IV. Liturgia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Grylewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, kol. 881–882.
- Podhorecki N., *Eucharystia – różnorodność aspektów, jedno misterium*, w: *Eucharystia drogą do wieczności. Świętej pamięci księdzu profesorowi Stanisławowi Potockiemu*, red. D. Dziadosz, Przemysł 2015, s. 333–348.
- Przed tak wielkim Sakramentem. Antologia polskiej poezji o Eucharystii*, wybór i oprac. B. Walczak, Poznań 1988.
- Przyczyna W., *O Żydach z ambony*, „Homo Dei” 61 (1992) nr 4, s. 112–119.
- Przyczyna W., *Przedmowa*, w: *Z zagadnień współczesnej homiletyki*, red. W. Przyczyna, Kraków 1993, s. 5–6.
- Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Kraków 2001.
- Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2003.
- Romaniuk K., *Sakramentologia biblijna. Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa 1991.
- Rops D., *Dzieje Chrystusa*, t. 1, tłum. Z. Starowiejska-Morstinowa, Warszawa 1968.
- Rusiecki K. J., *Nie mów fałszywego świadectwa*, w: *Rekolekcje wielkopostne dla dzieci, młodzieży, dorosłych oparte na nauczaniu Jana Pawła II*, red. E. Materski, Sandomierz 1992, s. 145–149.
- Rzepa J., *Mocne filary dobrego życia*, w: *Rekolekcje ...żeby słuchacz chciał przyjść drugi raz... Teoria i praktyka na temat rekolekcji szkolnych i parafialnych*, red. T. Panuś, Kraków 2006, s. 63–69.
- Sadło K., *Rozważania Drogi krzyżowej według Całunu Turyńskiego*, Kraków 2014.
- Sakowicz E., *Krzyż w religiach niechrześcijańskich*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. A. Bednarek i in., Lublin 2004, kol. 14.
- Schave M., *Schmerzmann*, w: *Marienlexikon*, t. 6, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, St. Ottilien 1994, s. 25–28.
- Schave M., *Pieta*, w: *Marienlexikon*, t. 5, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, St. Ottilien 1993, s. 218–222.
- Schiatti L., *Całun Turyński. Przewodnik po obrazie pełnym tajemnic*, tłum. P. Soppa, Częstochowa 2000.
- Schick E., *Testament Pana (Jan 14, 1–17, 26)*, tłum. J. Kapołka i in., Katowice 1996.

- Schneyer J. B., *Geschichte der katholischen Predigt*, Freiburg 1968.
- Siedlecki J., *Śpiewnik kościelny*, red. W. Świerczek, wyd. 34, Opole 1973.
- Siedlecki J., *Śpiewnik kościelny*, wyd. 40, Kraków 2006.
- Siwak W., *Pieta w sanktuarium Matki Bolesnej w Haczowie. Teologia na drodze piękna*, w: *Sztuka sakralna pogranicza*, red. Z. Bator, M. Filewicz, t. 1, Przemyśl 2013, s. 18–32.
- Siwak W., *Problem „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 5 (2003) nr 3, 141–165.
- Siwak W., *Współodkupicielka*, „Premisla Christiana” 18 (2018/2019), s. 205–214.
- Siwek G., *Jak mówić o życiu, które boli?*, „Biblioteka Kaznodziejska” 152 (2008) nr 6, s. 19–28.
- Siwek G., *Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992.
- Smosarski J., *Męka Pańska w polskiej literaturze średniowiecznej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 95–101.
- Sobalkowski S., *O kazania eucharystyczne*, „Przegląd Homiletyczny” 12 (1934), s. 228–231.
- Sołtyszewski S., *Śpiewnik kościelny dla wszystkich*, wyd. 6, Warszawa 1961.
- Standop A., *Leid, Leiden. Praktisch–theologisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, hrsg. von J. Höfer, K. Rahner i in., Bd. 6, wyd. 3, Freiburg im Br. 1997, kol. 785–786.
- Stanek W., Ks. Jan Grabowski. *Śladami Króla boleści. Kazania pasyjne dla ludu*, Kielce 1937, str. 77, „Przegląd Homiletyczny” 15 (1937), s. 115.
- Staniek E., *Ku pełni życia*, „Biblioteka Kaznodziejska” 152 (2008) nr 6, s. 9–18.
- Stork H.-W., *Passion. IV. Ikonographie*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, hrsg. von J. Höfer, K. Rahner i in., Bd. 7, wyd. 3, Freiburg im Br. 1998, kol. 1925–1928.
- Stręciwilk J., *Męka Pańska w polskiej literaturze barokowej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 102–119.
- Strojnowski J., *Motywacja cierpienia i śmierci człowieka współczesnego wobec męki Chrystusa*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 197–202.
- Szarwark T., *Kurs na siebie. Rozważania rekolekcyjne dla ojców i matek*, Tarnów 2003.
- Szarwark T., *Rekolekcje parafialne. To nasza szansa, ale tylko szansa, można z niej skorzystać albo nie*, Kraków 2010.
- Szarwark T., *Rekolekcje stanowe dla kobiet i mężczyzn*, Tarnów 2016.
- Szefer S., *Identyfikacja mężczyzny z Całunu*, „Jezus Żyje” 1999 nr 9, s. 6–7.
- Szkola kaznodziejstwa. Skarbiec wzorów kościelnej wymowy do nauki domowej i szkolnej*, zebrał i objaśnił ks. Z. Pilch, Kielce 1937.
- Śpiewnik seminaryjny*, oprac. T. Bratkowski, Przemyśl 1999.

- Świerżawski W., *Mysterium Christi. Chrystus obecny w liturgii i życie chrześcijańskie*, Kraków 1975.
- Tajemnica Całunu Turyńskiego. *Stanowisko nauk medycznych*, „Jezus Żyje!” 1999 nr 9, s. 3–29.
- Tornielli A., *Śledztwo w sprawie Całunu*, tłum. L. Rodzewicz-Doktor, Kraków 2011.
- Twardy J., *Aby słowo wydało plon. O modlitwie głosiciela i słuchacza słowa Bożego*, Katowice–Ząbki 2005.
- Twardy J., *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, Przemyśl 2009.
- Twardy J., *Chrystocentryzm w kaznodziejkiej parenezie*, w: *Media na przełomie. Dziennikarstwo, kaznodziejstwo, edukacja medialna. Śp. ksiądz profesor Antoni Lewek (1940–2010). Księga pamiątkowa*, red. K. Marcyński i in., Warszawa 2011, s. 571–588.
- Twardy J., *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj*, Kielce 2001.
- Twardy J., *Kaznodziejskie nauczanie o Eucharystii w roku liturgicznym*, „Przegląd Homiletyczny” 11 (2007), s. 65–77.
- Twardy J., *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*, Rzeszów 1989.
- Twardy J., *Sakrament Eucharystii w kaznodziejkiej posłudze słowa*, w: *Eucharystia drogą do wieczności. Świętej pamięci ks. prof. S. Potockiemu*, red. D. Dziadosz, Przemyśl 2005, s. 131–149.
- Twardy J., *Znaczenie motywacji w kaznodziejkiej posłudze słowa*, „Studia Historyczno-Teologiczne” 44 (2011) nr 1, s. 160–175.
- Waliszewski S., *Całun Turyński dzisiaj*, Kraków 1987.
- Waliszewski S., *Całun Turyński oczami lekarza (I)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 37 (1984) nr 5, s. 432–447, <https://doi.org/10.21906/rbl.1346>.
- Waliszewski S., *Całun Turyński oczami lekarza (II)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 37 (1984) nr 6, s. 524–540, <https://doi.org/10.21906/rbl.1359>.
- Wandelfels H., *Leid, Leiden. III. Systematisch–theologisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, hrsg. von J. Höfer, K. Rahner i in., Bd. 6, wyd. 3, Freiburg im Br. 1997, kol. 783–784.
- Wegner H., *Bolesna Matka Boża. W ikonografii*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Grylewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, kol. 757–760.
- Wezwani do Wieczernika. Rekolekcje wielkopostne*, red. M. Materski, Radom 2004.
- Wilson I., *Całun Turyński*, tłum. W. Fenrych, K. Karwowska, E. Waliszewska, Poznań 1984.
- Wiśniowski A., *Kawalewski Franciszek Borgiasz Konrad OFMRef*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, red. A. Bednarek i in., kol. 1251.

- Witek S., *Doloryzm*, *Encyklopedia katolicka* t. 4, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Grylewicz, kol. 46–47.
- Wojtkowski J., *Bolesna Matka Boża*, *Encyklopedia katolicka* t. 2, red. F. Grylewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, kol. 754–755.
- Wojtyska H. D., *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI–XVIII wieku*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 61–79.
- Wojtyska H. D., *Pasjoniści – Próba przeżywania tajemnicy krzyża i męki Chrystusa we wspólnocie zakonnej i przepowiadaniu*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 223–229.
- Ziomek J., *Retoryka opisowa*, Wrocław 1990.
- Żukowski S., *Kazania eucharystyczne*, w: *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejstwa dla polskiego kleru*, Kielce 1935, s. 322–326.

XI. Zasoby internetowe

- https://opoka.org.pl/biblioteka/H/HX/pasyjne_staniek_00.html (20.06.2021)
- <https://www.fronda.pl/a/bezplodny-kosciol-mocne-slowa-papieza-franciszka,110173.html> (16.12.2019)
- <https://www.fronda.pl/a/chirurg-plastyczny-na-calunie-widac-nie-tylko-smierc-ale-i-zmartwychwstanie-chrystusa,140380.html> (18.12.2019)
- https://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/tertio.html (14.12.2019)
- https://www.researchgate.net/publication/324446384_Homilia_Ojca_swietego (13.12.2019)
- <http://www.slowo.redemptor.pl/pl/1268/0/gorzkie-zale-%E2%80%93kazania-pasyjne.html> (10.05.2019)
- <https://www.rzym.it/pielgrzymka-do-siedmiu-kosciolow/> (15.12.2019)
- <https://www.termia.pl/mz/Jak-umarl-Chrystus,12567.html> (16.12.2019)
- <https://www.voxdomini.pl/archiwa/swieci-i-ich-dziela/jan-pawel-ii/jan-pawel-ii-o-calunie/> (14.12.2019)
- https://www.researchgate.net/publication/324446384_Homilia_Ojca_swietego_Jana_Pawla_II_przed_wystawionym_Calunem_Turyńskim_w_dniu_24_maja_1998_r (13.12.2019)
- <https://www.voxdomini.pl/archiwa/swieci-i-ich-dziela/jan-pawel-ii/jan-pawel-ii-o-calunie/> (14.12.2019)

XII. Pomoce leksykograficzne i encyklopedyczne

- Bibel-Lexikon*, red. H. Haag, Einsiedeln 1952, wyd. 2, 1968 (przedruk: Leipzig 1970).
- Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, tłum. G. Berny i in., Warszawa 1999.
- Encyklopedia katolicka*, F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski i in., t. 1–20, Lublin 1973–2014.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, wyd. 3, Poznań 1958.
- Langkammer H., *Słownik biblijny*, Katowice 1982.
- Leksykon biblijny*, oprac. F. Rienecker, G. Maier, tłum. J. Kruczyńska, red. nauk. wyd. polskiego W. Chrostowski, Warszawa 2001.
- Leksykon liturgii*, oprac. B. Nadolski, Poznań 2006.
- Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006.
- Léon-Dufour X., *Słownik Nowego Testamentu*, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań 1981 (wyd. 2: Poznań 1986).
- Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 1–10, hrsg. von Kasper i in., Aufl. 3, Freiburg im Br. 1993–2001.
- Marienlexikon*, hrsg. von R. Bäumer, L. Scheffczyk, Bd. 1–6, St. Ottilien 1988–1994.
- Nowy leksykon sztuki chrześcijańskiej*, red. L. Castelfranchi, M. Antonietta Crippa, red. wyd. polskiego M. Pieniążek-Samek, tłum. O. Bobrowska-Braccini, Kielce 2013.
- Nowy słownik teologii biblijnej*, red. H. Witczyk, Lublin–Kielce 2017.
- Praktisches Bibellexikon*, red. A. Grabner-Haider, Freiburg 1994.
- Praktyczny słownik biblijny*, oprac. A. Grabner-Haider, tłum. i oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1995.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgółkowa, t. 1–50, Poznań 1994–2005.
- Seibert J., *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*, tłum. D. Petruk, Kielce 2007.
- Słownik języka polskiego*, t. 4, red. W. Doroszewski, Warszawa 1962, s. 860–861.
- Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004.
- Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier, t. 1–2, Katowice 1985–1989.
- Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań–Warszawa 1973 (wyd. 3: Poznań 1990).
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. 2, Wrocław 1989.
- Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, tłum. A. Karpowicz i in., konsult. wyd. polskiego W. Chrostowski i in., Warszawa 1997.

ANEKS 1

TEKSTY BIBLIJNE ZWIĄZANE Z MĘKĄ I ŚMIERCIA CHRYSTUSA

HISTORIOZBAWCZE ZESTAWIENIE PRZEDSTAWIONE
W KANONICZNYM PORZĄDKU KSIĄG

Zapowiedź w Starym Testamencie	Wypełnienie w Nowym Testamencie
„Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę” (Rdz 3, 15). Zapowiedź zwycięstwa Zbawiciela nad szatanem przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie.	J 2, 4; 19, 26
„Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę” (Rdz 22, 2). „Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa i związawszy syna swego Izaaka, położył go na tych drwach na ołtarzu” (Rdz 22, 9; zob. Rdz 22, 1–18).	J 3, 16; Rz 8, 32; Hbr 11, 17–18; 1 J 2, 1–2; 1 J 4, 10
„Kości jego łamać nie będziecie” (Wj 12, 46).	J 19, 36

Zapowiedź w Starym Testamencie	Wypełnienie w Nowym Testamencie
„I jeszcze powiedział Pan do Mojżesza: «Widzę, że lud ten jest ludem o twardym karku» (Wj 32, 9; zob. Wj 32, 9; 33, 3; 33, 5; 34, 9; Lb 14, 11–19; Pwt 9, 6. 13).	Dz 7, 52
„Sporządził więc Mojżesz węża miedzianego i umieścił go na wysokim palu. I rzeczywiście, jeśli kogo wąż ukąsił, a ukąszony spojrzał na węża miedzianego, zostawał przy życiu” (Lb 21, 9; zob. Lb 21, 4–9).	J 3, 14–15. Zob. J 12, 32
„Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszony na drzewie” (Pwt 21, 22).	Dz 5, 30; 10, 39; Ga 3, 13; 1 P 2, 24
„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (Ps 22 [21], 2).	Mt 27, 46; Mk 15, 34
„zaufał Panu, niechże go wyzwoli, niechże go wyrwie, jeśli go miłuje” (Ps 22 [21], 9).	Mt 27, 43
„Moje gardło suche jak skorupa, język mój przywiera do podniebienia, kładziesz mnie w prochu śmierci” (Ps 22 [21], 16).	J 19, 28
„Moje szaty dzielą między siebie i losy rzucają o moją suknię” (Ps 22 [21], 19).	Mt 27, 35; Mk 15, 24; J 19, 24
„Gdy na mnie nastają złośliwi, by pożreć moje ciało, wtenczas oni, wrogowie moi i nieprzyjaciele, chwieją się i padają” (Ps 27 [26], 2).	J 18, 5–6
„W ręce Twoje powierzam ducha mego” (Ps 31 [30], 6).	Łk 23, 46
„Strzeże On wszystkich jego kości, ani jedna z nich nie ulegnie złamaniu” (Ps 34 [33], 21).	J 19, 36
„Niech się zmieszają i niech się zawstydzą ci, co na życie me czyhają; niech się cofną zawstydzeni ci, którzy zamierzają mi szkodzić” (Ps 35 [34], 4).	J 18, 6
„Bez przyczyny bowiem zastawili na mnie sieć swoją, bez przyczyny dół kopią dla mnie” (Ps 35 [34], 7).	J 15, 25
„Niech wrogowie zakłamanani nie cieszą się ze mnie, nienawidzący mnie bez powodu mrugają oczami” (Ps 35 [34], 19).	J 15, 25

Zapowiedź w Starym Testamencie	Wypełnienie w Nowym Testamencie
„ <i>Nawet mój przyjaciel, któremu ufałem i który chleb mój jadł, podniósł na mnie piętę</i> ” (Ps 41 [40], 10).	Mk 14, 18; Łk 22, 21; J 13, 18
„ <i>Licniejsi są od włosów na mej głowie nienawidzący mnie bez powodu</i> ” (Ps 69 [68], 5).	Łk 23, 18; J 15, 25
„ <i>Dali mi jako pokarm truciznę, a gdy byłem spragniony, poili mnie octem</i> ” (Ps 69 [68], 22).	Mt 27, 34; Mk 15, 23; J 19, 28–30
„ <i>Niech dni jego będą nieliczne, a urząd jego niech przejmie kto inny!</i> ” (Ps 109, [108], 8).	J 17, 12; Dz 1, 20
„ <i>Siądź po mojej prawicy, aż Twych wrogów położę jako podnóżek pod Twoje stopy</i> ” (Ps 110 [109], 1).	Mt 26, 64; Łk 22, 69; Rz 8, 34; Kol 3, 1; Hbr 1, 13
„ <i>Wyciągnął leniwy rękę do misy, ale do ust jej nie doprowadził</i> ” (Prz 19, 24; zob. Prz 26, 15).	Mt 26, 23
„ <i>«Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam nie-wygodny, sprzeciwia się naszemu działaniu, zarzuca nam przekraczanie Prawa [...] chępli się Bogiem jako ojcem [...] bo jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg ujmie się za nim [...] zasądźmy go na śmierć haniebną, bo – jak mówił – będzie ocalony»</i> ” (Mdr 2, 12. 16. 18. 20; zob. Iz 3, 10; Ps 22 [21], 9).	Mt 26, 63; Mt 27, 48; Łk 22, 2; J 11, 50
Czwarta Pieśń o Słudze Pańskim: Jego cierpienia, śmierć i chwała – Iz 52, 13–53, 12 „ <i>Podąłem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem</i> ” (Iz 50, 6).	Mt 26, 67; 27, 30 (26–31)
„ <i>Wszyscy zblądziliśmy jak owce, każdy z nas się zwrócił ku własnej drodze, a Pan obarczył go winami nas wszystkich</i> ” (Iz 53, 6; zob. Iz 53, 4. 10).	Dz 4, 25–26
„ <i>Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak on nie otworzył ust swoich</i> ” (Iz 53, 7).	Dz 8, 32; Rz 8, 36; 1 P 2, 23
„ <i>Zgładzono go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć</i> ” (Iz 53, 8; zob. Iz 52, 13–53, 12).	Mt 27, 25

Zapowiedź w Starym Testamencie	Wypełnienie w Nowym Testamencie
„policzony został pomiędzy przestępców” (Iz 53, 12).	Mk 15, 28; Łk 22, 37; Łk 23, 33; J 19, 18
„Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię” (Jr 1, 5; 6–8).	Dz 26, 17–18
„Ja zaś jak potulny baranek, którego prowadzą na zabicie” (Jr 11, 19).	Dz 8, 32; Rz 8, 36; 1 P 2, 23
Prorok wobec spisku na swe życie (por. Jr 18, 18–23).	
„Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają” (Jr 20, 7). Walka wewnętrzna proroka (por. Jr 20, 7–18).	Mt 26, 65; Mt 27, 27–31; Łk 22, 63–65; 23, 11; 23, 25–26; J 19, 2–3
„Jeżeli mnie zabijecie, krew niewinnego spadnie na was, na to miasto i na jego mieszkańców” (Jr 26, 15).	Mt 27, 25
„nie cierpią tego, który mówi prawdę” (Am 5, 10).	J 8, 45–47; 18, 20–22; 18, 37–38
„I odważyli mi trzydzieści srebrników. [...] Wziąłem więc trzydzieści srebrników i rzuciłem je odlewnikowi w domu Pańskim” (Za 11, 12. 13).	Mt 27, 9–10
„Uderz Pasterza, aby się rozproszyły owce” (Za 13, 7).	Mt 26, 31; Mk 14, 27. 50
„Będą patrzeć na tego, którego przebodli i boleć będą nad nim, jak boleje się nad jedyakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym” (Za 12, 10).	Łk 22, 47–49; 23, 35; J 19, 34–37
„patrzyłem w nocnych widzeniach; a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy” (Dn 7, 13).	Mt 26, 64; Mk 14, 41. 61; Łk 22, 69
„Wtedy powiedzą górcom: Przykryjcie nas!, a wzgórzom: Padnijcie na nas!” (Oz 10, 8).	Łk 23, 30

Ewangelie

„Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą – a Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” (Łk 2, 34–35).

Zapowiedzi męki Chrystusa: I – Mt 16, 21–23; Mk 8, 31–33; Łk 9, 22;

II – Mt 17, 22–23; Mk 9, 30–32; Łk 9, 43–45; III – Mt 20, 17–19; Mk 10, 32–34;

Łk 18, 31–34.

„A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12, 32; por. J 12, 23. 41; 16, 7. 13–14; Łk 23, 43)

„Wylewając ten olejek na moje ciało, na mój pogrzeb to uczyniła” (Mt 26, 12; por. Mk 14, 8; J 12, 7).

„Ojcie mój, jeśli nie może ominąć Mnie [ten kielich] i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!” (Mt 26, 42; por. Łk 22, 42; J 18, 11).

Ewangeliczne opisy męki Chrystusa: Mt rozdz. 26–27: 2 rozdziały, 140 wierszy; Mk rozdz. 14–15: 2 rozdziały, 119 wierszy; Łk rozdz. 22–23; 2 rozdziały. 127 wierszy; J rozdz. 18–19: 2 rozdziały, 82 wiersze (a także rozdziały 13–17: ostatnia wieczerza, mowa pożegnalna, modlitwa arcykapłańska Chrystusa)

„Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały? I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24, 26–27; zob. Mt 26, 54; 1 P 1, 11).

Nauczanie apostołskie

- „Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje” (Dz 1, 3).
- „Tego Męża [...] przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście” (Dz 2, 23).
- „Tego Jezusa, którego ukrzyżowaliście, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem” (Dz 2, 36).
- „Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, Bóg ojców waszych wslawił Sługę swego, Jezusa, wy jednak wydaliście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić” (Dz 3, 13; zob. Wj 3, 16; Iz 52, 13–53, 11. Zob. Druga mowa św. Piotra: Dz 3, 12–26).
- „zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić. Zaparliście się Świętego i Sprawiedliwego, a wyprosilście ulaskawienie dla zabójcy. Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami” (Dz 3, 13–15).
- „A Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Mesjasz będzie cierpiał” (Dz 3, 18).
- „Dla was najpierw wskrzesił Bóg Sługę swego i posłał Go, aby błogosławił każdemu z was w odwracaniu się od grzechów” (Dz 3, 26).
- „w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka – którego wy ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych” (Dz 4, 10).
- „Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy straciliście, zawiesiwszy na drzewie” (Dz 5, 30).
- „A wyście zdradzili Go teraz i zamordowali” (Dz 7, 52).
- „Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu” (Dz 10, 39–41).
- „bo mieszkańcy Jeruzalem i ich zwierzchnicy nie uznali Go, a potępiając Go wypełnili głosy proroków, odczytywane co szabat. Chociaż nie znaleźli w Nim żadnej winy zasługującej na śmierć, zażądali od Piłata, aby Go stracił. Gdy wykonali wszystko, co było o Nim napisane, zdjęli Go z krzyża i złożyli w grobie” (Dz 13, 27–29).
- „On to został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia” (Rz 4, 25).
- „Chrystus bowiem umarł za nas, jako grzeszników” (Rz 5, 6).
- „dawny nasz człowiek został z Nim współukrzyżowany po to, byśmy już dłużej nie byli w niewoli grzechu” (Rz 6, 6).
- „Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad nim nie ma już władzy” (Rz 6, 8–9).
- „poniósł [za nas] śmierć, co więcej – zmartwychwstał” (Rz 8, 34).

Nauczanie apostoelskie

„Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? (1 Kor 1, 13).

„i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża” (1 Kor 1, 17).

„Nuka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia” (1 Kor 1, 18).

„My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan” (1 Kor 1, 23).

„Postanowiłem bowiem, będąc wśród was, nie znać niczego więcej, jak tylko Chrystusa, i to ukrzyżowanego” (1 Kor 2, 2).

„głosimy tajemnicę mądrości Bożej. [...]; gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały” (1 Kor 2, 7–8).

„To jest ciało moje za was [wydane]. [...] «Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pic będziecie na moją pamiątkę!». Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie aż przyjdzie” (1 Kor 11, 24–26).

„Przekazałam wam a początku to, co przyjąłem; że Chrystus umarł—zgodnie z Pismem—za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem” (1 Kor 15, 3–4).

„Jak bowiem obfitują w nas cierpienia Chrystusa, tak też wielkiej doznajemy przez Chrystusa pociechy” (2 Kor 1, 5).

„Chociaż bowiem został ukrzyżowany wskutek słabości, to jednak żyje dzięki mocy Bożej” (2 Kor 13, 4)

„Paweł, apostoł nie z ludzkiego ustanowienia czy zlecenia, lecz z ustanowienia Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który Go wskrzesił z martwych (Ga 1, 1).

„razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża” (Ga 2, 19).

„Któż was urzekł, was, przed których oczami nakreślono obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego?” (Ga 3, 1).

„Przecież wtedy ustałoby zgorszenie krzyża” (Ga 5, 11).

„A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniemi” (Ga 5, 24).

„chcą mianowicie uniknąć prześladowania z powodu krzyża Chrystusowego” (Ga 6, 12).

„Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (Ga 6, 14).

Nauczanie apostoelskie

- „W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie grzechów” (Ef 1, 7).
- „aby [...] jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem, w jednym Ciele przez krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości” (Ef 2, 16).
- „uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 8).
- „sprawiedliwość pochodząca od Boga, opartą na wierze – przez poznanie Go: zarówno mocy Jego zmartwychwstania, jak i udziału w Jego cierpieniach – w nadziei, że upodabniając się do Jego śmierci, dojdę jako do pełnego powstania z martwych” (Flp 3, 9–11).
- „Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego” (Flp 3, 18).
- „wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża” (Kol 1, 20).
- „co było naszym przeciwnikiem, usunął z drogi, przygwoździwszy do krzyża” (Kol 2, 14).
- „Żydzi zabili Pana Jezusa i proroków, i nas także prześladowali” (1 Tes 2, 15).
- „Jezusa [...] chwałą i czcią uwiecznionego za mękę śmierci, iż z łaski Bożej zaznał śmierci za każdego [człowieka]” (Hbr 2, 9).
- „I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał” (Hbr 5, 8).
- „Krzyżują bowiem w sobie Syna Bożego i wystawiają Go na pośmiewisko” (Hbr 6, 6).
- „złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy [...]. Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni” (Hbr 10, 12. 14).
- „On to zamiast radości, którą Mu obiecywano, przecierpiał krzyż, nie bacząc na [jego] hańbę, i zasiadł po prawicy na tronie Boga” (Hbr 12, 2).
- „Dlatego i Jezus, aby krwią swoją uświęcić lud, poniósł mękę poza miastem” (Hbr 13, 12).
- „Badali oni, kiedy i na jaką chwilę wskazywał Duch Chrystusa, który w nich był i przepowiadał cierpienia [przeznaczone] dla Chrystusa oraz mające potem nastąpić uwielbienia (1 P 1, 11).
- „zostaliście wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez skazy” (1 P 1, 18–19).
- „Chrystus przecież cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstęp. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał nie groził, ale zdawał się na Tego, który sędzi sprawiedliwie” (1 P 2, 21–23; por. Iz 53, 9).
- „On sam w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości – [krwią] Jego ran zostaliście uzdrowieni” (1 P 2, 24).

Nauczanie apostoelskie

„Chrystus bowiem również raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciele, ale powołany do życia przez Ducha” (1 P 3, 18).

„Skoro więc Chrystus cierpiał w ciele, wy również w tę samą myśl się uzbrojcie, że kto poniósł mękę na ciele, zerwał z grzechem” (1 P 4, 1).

„cieszcie się, im bardziej jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, abyście się cieszyli i radowali przy objawieniu Jego chwały” (1 P 4, 13).

„proszę, ja również starszy, a przy tym świadek Chrystusowych cierpień” (1 P 5, 1).

„Jeżeli zaś chodzimy w światłości, tak jak On sam trwa w światłości, to mamy jedni z drugimi współuczestnictwo, a krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu” (1 J 1, 7).

„On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy, i nie tylko nie za nasze, lecz również za grzechy całego świata” (1 J 2, 2).

„Oto nadchodzi z obłokami i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebodli. I będą Go oplakiwać wszystkie pokolenia ziemi” (Ap 1, 7–8).

„Ty masz wytrwałość, i zniósłeś cierpienia dla imienia mego – niez mordowany” (Ap 2, 3).

„I mówi do mnie jeden ze Starców: «Przestań płakać! Oto zwyciężył Lew z pokolenia Judy, Odrośł Dawida, tak że otworzył księgę i siedem jej pieczęci». I ujrzałem między tronem i czterema Istotami żyjącymi a kręgiem Starców stojącego Baranka, jakby zabitego [...] bo zostałeś zabity i krwią Twoją nabyłeś [ludzi] z każdego pokolenia, języka i narodu” (Ap 5, 5–6. 9).

„gdzie także ukrzyżowano ich Pana” (Ap 11, 8).

Na mękę Chrystusa wskazują także psalmy błagalne, które uwydatniają cierpienie ludzi uciśnionych. Są to psalmy: 3, 5, 6, 7, 10, 17, 22, 26, 27, 31, 35, 38, 41, 55, 56, 63, 69, 71, 102. Kaznodzieja ma do dyspozycji obfitość tekstów ze Starego i Nowego Testamentu, z których będzie chętnie korzystał, aby mógł jak najlepiej przybliżyć wiernym ponadczasowe orędzie męki Chrystusa. Ma to bowiem wielkie znaczenie w życiu współczesnego człowieka, który pyta o sens życia, cierpienia i śmierci.

ANEKS 2

INDEKS MIEJSC BIBLIJNYCH

Stary Testament

Rdz 3, 15 · 9, 148, 175, 331

Rdz 22, 1–2 · 176

Rdz 22, 1–2. 9–13. 15–18 · 238

Rdz 22, 1–12 · 149

Rdz 22, 1–18 · 239, 331

Rdz 22, 2 · 331

Rdz 22, 9 · 331

Wj 3, 16 · 336

Wj 12, 7. 13 · 149

Wj 12, 46 · 23, 173, 191, 331

Wj 13, 3 · 233

Wj 32, 9 · 332

Wj 33, 3 · 332

Wj 33, 5 · 332

Wj 34, 9 · 332

Kpł 16, 10 · 77

Kpł 16, 10. 20–22 · 77

Kpł 16, 20–22 · 77, 241

Kpł 19, 18 · 173

Lb 14, 11–19 · 332

Lb 21, 4–9 · 149, 157, 332

Lb 21, 9 · 332

Pwt 6, 5 · 173

Pwt 9, 6. 13 · 332

Pwt 21, 22 · 332

Pwt 21, 22–23 · 189, 270

Pwt 21, 23 · 192

Pwt 27, 26 · 192

Joz 10, 26–27 · 189

2 Sm 21, 9–14 · 189

2 Sm 24, 14 · 148

- Hi 1, 13–14 · 149
 Hi 1, 21 · 84, 176
- Ps 3 · 339
 Ps 5 · 149, 339
 Ps 6 · 339
 Ps 7 · 339
 Ps 10 · 339
 Ps 16, 8–11 · 191
 Ps 16, 9–10 · 191
 Ps 17 · 149, 339
 Ps 22 · 149, 156, 173, 186, 244, 308,
 339
 Ps 22, 2 · 149, 157, 173
 Ps 22, 7 · 157
 Ps 22, 9 · 173, 191
 Ps 22, 16 · 23
 Ps 22, 19 · 23, 173, 191
 Ps 22 [21], 2 · 332
 Ps 22 [21], 9 · 191, 332, 333
 Ps 22 [21], 16 · 332
 Ps 22 [21], 19 · 332
 Ps 26 · 149, 339
 Ps 27 · 149, 339
 Ps 27 [26], 2 · 332
 Ps 31 · 149, 339
 Ps 31, 6 · 173
 Ps 31 [30], 6 · 332
 Ps 34, 21 · 23
 Ps 34 [33], 21 · 332
 Ps 35 · 339
 Ps 35 [34], 4 · 332
 Ps 35 [34], 7 · 332
 Ps 35 [34], 19 · 332
 Ps 38 · 149, 339
 Ps 41 · 339
 Ps 41 [40], 10 · 332
- Ps 55 · 149, 339
 Ps 56 · 149, 339
 Ps 63 · 149, 339
 Ps 69 · 339
 Ps 69, 22 · 23
 Ps 69 [68], 5 · 333
 Ps 69 [68], 22 · 333
 Ps 71 · 149, 339
 Ps 91, 13 · 26
 Ps 102 · 149, 339
 Ps 109, [108], 8 · 333
 Ps 110, 1 · 86
 Ps 110 [109], 1 · 333
- Prz 19, 24 · 333
 Prz 26, 15 · 333
- Mdr 2, 12. 16. 18. 20 · 333
- Iz 3, 10 · 333
 Iz 42, 6 · 263
 Iz 48, 22 · 212
 Iz 49, 2 · 263
 Iz 49, 6 · 263
 Iz 50, 6 · 333
 Iz 52, 13–15 · 19, 25, 156, 186, 244
 Iz 52, 13–53, 11 · 336
 Iz 52, 13–53, 12 · 174, 333
 Iz 52, 14 · 185
 Iz 53, 1–12 · 19, 25, 149, 156, 186,
 244
 Iz 53, 2. 5 · 153
 Iz 53, 2–6 · 185
 Iz 53, 4–5. 10–12 · 235
 Iz 53, 4. 6 · 63
 Iz 53, 4. 10 · 333
 Iz 53, 5 · 94, 239, 269

Iz 53, 6 · 77, 134, 156, 241, 333

Iz 53, 7 · 333

Iz 53, 8 · 94, 333

Iz 53, 9 · 338

Iz 53, 12 · 333

Jr 1, 5; 6–8 · 334

Jr 11, 19 · 334

Jr 18, 18–23 · 334

Jr 20, 7 · 176, 334

Jr 26, 15 · 334

Lm 1, 12 · 269

Ez 9, 4–5 · 149

Dn 7, 13 · 86, 173, 334

Dn 9, 4–19 · 156

Dn 9, 5, 11 · 156

Oz 10, 8 · 334

Am 5, 10 · 334

Za 11, 12, 13 · 334

Za 12, 10 · 23, 173, 191, 334

Za 12, 10b · 269

Za 13, 7 · 334

Nowy Testament

Mt 1, 20 · 267

Mt 2, 11 · 264

Mt 2, 13 · 167, 260, 264

Mt 2, 13–15 · 260

Mt 2, 13–23 · 167

Mt 2, 14 · 265

Mt 3, 2 · 244

Mt 3, 7–12 · 244

Mt 4, 1–11 · 187

Mt 5, 10–12 · 173

Mt 5, 43–45 · 114

Mt 6, 13 · 210

Mt 6, 22–23 · 151

Mt 7, 17–19 · 114

Mt 7, 24–27 · 114

Mt 10, 28 · 123

Mt 10, 37–39 · 204

Mt 10, 38 · 199

Mt 11, 27 · 63

Mt 11, 29 · 133

Mt 12, 30 · 246

Mt 12, 39–41 · 186

Mt 16, 4 · 186

Mt 16, 13–20 · 187

Mt 16, 21 · 19, 58, 187, 190

Mt 16, 21–23 · 19, 58, 187, 335

Mt 16, 23 · 187

Mt 16, 24 · 142, 199

Mt 16, 24–25 · 188, 202

Mt 17, 19 · 244

Mt 17, 21 · 190

Mt 17, 22–23 · 19, 58, 187, 335

Mt 17, 23 · 188

Mt 20, 17–19 · 19, 58, 335

Mt 20, 18–19 · 188

Mt 20, 21 · 188

Mt 20, 22 · 188

Mt 20, 28 · 94

Mt 24, 9, 13 · 204

Mt 24, 30 · 194

- Mt 26, 7–13 · 186
 Mt 26, 12 · 19, 335
 Mt 26, 14–27, 66 · 239
 Mt 26, 20–25 · 20, 169, 173
 Mt 26, 21–25 · 19
 Mt 26, 22 · 20
 Mt 26, 23 · 333
 Mt 26, 26–30 · 173
 Mt 26–27 · 49
 Mt 26, 28 · 97, 221
 Mt 26, 31 · 20, 334
 Mt 26, 31–35 · 169, 173
 Mt 26, 32–34 · 260
 Mt 26, 36–46 · 170
 Mt 26, 39 · 92
 Mt 26, 42 · 92, 142, 335
 Mt 26, 45 · 142
 Mt 26, 45b · 170
 Mt 26, 47–56 · 169, 170
 Mt 26, 54 · 335
 Mt 26, 56 · 87, 173
 Mt 26, 57–67 · 169
 Mt 26, 57–68 · 170
 Mt 26, 63 · 20, 333
 Mt 26, 63. 68 · 20
 Mt 26, 64 · 20, 173, 333, 334
 Mt 26, 65 · 334
 Mt 26, 66 · 142
 Mt 26, 67 · 333
 Mt 26, 69–75 · 170
 Mt 27, 1–2. 11–26 · 170
 Mt 27, 1–10 · 169
 Mt 27, 4 · 121
 Mt 27, 9–10 · 20, 334
 Mt 27, 17. 22 · 20
 Mt 27, 24 · 276
 Mt 27, 25 · 215, 333, 334
 Mt 27, 26–31 · 333
 Mt 27, 27–31 · 170, 334
 Mt 27, 30 · 333
 Mt 27, 34 · 333
 Mt 27, 35 · 185, 332
 Mt 27, 37 · 183
 Mt 27, 39. 42 · 184
 Mt 27, 39–44 · 189
 Mt 27, 39–50 · 169
 Mt 27, 40. 43. 54 · 20
 Mt 27, 43 · 173, 191, 332
 Mt 27, 46 · 79, 172, 173, 319, 332
 Mt 27, 47 · 172
 Mt 27, 48 · 333
 Mt 27, 53 · 20
 Mt 27, 54 · 142, 150, 173, 177, 245
 Mt, 27, 57 · 245
 Mt 27, 57–61 · 260, 272
 Mt 27, 57–66 · 166
 Mt 28 · 49
 Mt 28, 16–20 · 20
 Mk 1, 2–8 · 244
 Mk 1, 12–13 · 187
 Mk 1, 15 · 243
 Mk 1, 25. 34 · 186
 Mk 1, 44 · 187
 Mk 2, 16 · 266
 Mk 3, 12 · 187
 Mk 3, 12–26 · 336
 Mk 5, 43 · 114, 187
 Mk 7, 36 · 187
 Mk 8, 26 · 187
 Mk 8, 31 · 221
 Mk 8, 31–33 · 58, 84, 335
 Mk 8, 31–34 · 58
 Mk 8, 31–38 · 173

- Mk 8, 34 · 149, 199
Mk 8, 34–35 · 202
Mk 9, 29 · 190
Mk 9, 30–32 · 58, 59, 84, 335
Mk 9, 30–40 · 173
Mk 9, 31 · 221
Mk 10, 32–34 · 21, 58, 84, 335
Mk 10, 32–45 · 173
Mk 10, 33–34 · 78, 221
Mk 10, 45 · 97, 235
Mk 14, 1–9 · 170
Mk 14, 1–15, 47 · 239
Mk 14, 3–9 · 84
Mk 14, 3–11 · 170
Mk 14, 7 · 85
Mk 14, 8 · 19, 335
Mk 14, 10 · 85
Mk 14, 10–11. 18. 21. 44 · 221
Mk 14, 12–16 · 173
Mk 14, 12–25 · 170
Mk 14, 14–20 · 170
Mk 14–15 · 49
Mk 14, 18 · 85, 332
Mk 14, 18–21 · 19
Mk 14, 21. 41 · 221
Mk 14, 22–24 · 221
Mk 14, 24 · 85, 221
Mk 14, 27. 50 · 334
Mk 14, 32–42 · 170
Mk 14, 41. 61 · 334
Mk 14, 43–52 · 170
Mk 14, 53–65 · 170
Mk 14, 53–72 · 170
Mk 14, 62 · 86
Mk 14, 72 · 86
Mk 15, 1. 10. 15 · 221
Mk 15, 2 · 21
Mk 15, 12–21 · 170
Mk 15, 14 · 182, 270
Mk 15, 18 · 21
Mk 15, 20–22 · 260
Mk 15, 23 · 333
Mk 15, 24 · 172, 185, 332
Mk 15, 26 · 21, 183
Mk 15, 28 · 333
Mk 15, 29 · 21
Mk 15, 29–32 · 184
Mk 15, 29–41 · 170
Mk 15, 31 · 21
Mk 15, 32 · 21
Mk 15, 33–39 · 170
Mk 15, 34 · 79, 172, 332
Mk 15, 38 · 86
Mk 15, 39 · 21, 245
Mk 15, 40 · 87
Mk 15 42–47 · 272
Mk 15, 42–47 · 260
Mk 15, 43 · 245
Mk 16 · 49
Łk 1, 3 · 22
Łk 1, 38 · 153
Łk 2, 7 · 267
Łk 2, 12 · 263
Łk 2, 19 · 257, 276
Łk 2, 19–27 · 257
Łk 2, 22–36 · 167
Łk 2, 27–28 · 262
Łk 2, 29 · 262
Łk 2, 34 · 142, 186, 246, 260, 263
Łk 2, 34–35 · 335
Łk 2, 35 · 142, 186, 263, 273
Łk 2, 41–52 · 167
Łk 2, 43–51 · 260

- Łk 2, 46 · 266
 Łk 2, 48 · 266, 269
 Łk 2, 49 · 267
 Łk 2, 51 · 276
 Łk 2, 58 · 266
 Łk 3, 10–14 · 244
 Łk 4, 1–13 · 187
 Łk 4, 29–30 · 264
 Łk 6, 20–26 · 114
 Łk 8, 19–21 · 260
 Łk 9, 7–9 · 177, 258
 Łk 9, 22 · 58, 59, 335
 Łk 9, 23 · 199, 203, 264
 Łk 9, 23–24 · 202
 Łk 9, 43–45 · 58, 335
 Łk 11, 23 · 246
 Łk 11, 27–28 · 260
 Łk 11, 29–32 · 186
 Łk 11, 34–35 · 151
 Łk 12, 20 · 124
 Łk 14, 27 · 200
 Łk 18, 31–34 · 58, 264, 335
 Łk 21, 37–22, 6 · 173
 Łk 22, 2 · 333
 Łk 22, 14–23, 56 · 239
 Łk 22, 15 · 146, 173, 309
 Łk 22, 15–16 · 173
 Łk 22, 19 · 97
 Łk 22, 19–27 · 177
 Łk 22, 21 · 332
 Łk 22, 21–23 · 19
 Łk 22, 22 · 22
 Łk 22–23 · 49
 Łk 22, 31–34. 54–62 · 177, 257
 Łk 22, 37 · 78, 156, 333
 Łk 22, 39–44a · 66
 Łk 22, 39–46 · 22, 171, 177, 257
 Łk 22, 42 · 78, 335
 Łk 22, 44 · 92
 Łk 22, 45 · 257
 Łk 22, 47–49 · 334
 Łk 22, 47–64 · 177
 Łk 22, 61 · 244
 Łk 22, 62 · 244, 257
 Łk 22, 63–65 · 334
 Łk 22, 66–71 · 177, 258
 Łk 22, 69 · 333, 334
 Łk 23, 1–12 · 171
 Łk 23, 4. 14. 15. 20. 22 · 22
 Łk 23, 8–12. 17–25. 39–40 · 177, 258
 Łk 23, 11 · 334
 Łk 23, 15 · 22
 Łk 23, 18 · 333
 Łk 23, 21 · 142
 Łk 23, 25–26 · 334
 Łk 23, 26–32 · 166, 260
 Łk 23, 27–31 · 171
 Łk 23, 28 · 95, 245
 Łk 23, 30 · 334
 Łk 23, 32–43 · 166
 Łk 23, 33 · 66, 185, 333
 Łk 23, 33. 39–43 · 66
 Łk 23, 33–49 · 177
 Łk 23, 34 · 75, 90, 146, 166, 172, 186,
 257, 309, 319
 Łk 23, 34a · 22, 142
 Łk 23, 35 · 334
 Łk 23, 35–38 · 184
 Łk 23, 35–39 · 171
 Łk 23, 39–43 · 22, 66, 171
 Łk 23, 39–43. 47–48 · 177
 Łk 23, 39–43. 47–58 · 258
 Łk 23, 39–45 · 66
 Łk 23, 41 · 22

- Łk 23, 42 · 22, 245
 Łk 23, 43 · 172, 186, 245, 319, 335
 Łk 23, 44–46 · 66, 171
 Łk 23, 44–46, 50–54 · 66
 Łk 23, 44–48 · 166
 Łk 23, 46 · 78, 92, 172, 173, 319,
 332
 Łk 23, 47 · 22, 93, 245
 Łk 23, 48 · 245
 Łk 23, 50–51 · 245
 Łk 23, 50–52 · 260
 Łk 23, 51–56 · 260, 272
 Łk 23, 53 · 270
 Łk 24 · 49
 Łk 24, 1–6a · 66
 Łk 24, 13–35 · 177, 258
 Łk 24, 21 · 121, 189
 Łk 24, 25 · 92
 Łk 24, 25–27 · 94, 191
 Łk 24, 26 · 22, 92, 93, 188, 194, 208
 Łk 24, 26–27 · 335
 Łk 24, 27 · 189
 Łk 24, 44–45 · 94
 Łk 24, 47 · 177, 243, 256, 306, 310
 Łk 41–49 · 266

 J 1, 11 · 142, 265
 J 1, 12 · 63
 J 1, 14 · 23
 J 1, 29 · 215
 J 1, 35–42 · 238
 J 1, 36 · 238
 J 2, 3–4 · 261
 J 2, 4 · 331
 J 3, 14 · 157, 194, 238
 J 3, 14–15 · 332
 J 3, 14–18 · 157
 J 3, 14–21 · 238
 J 3, 16 · 181, 331
 J 3, 16–17 · 89
 J 4, 34 · 78, 92, 122, 190, 267
 J 5, 25–26 · 63
 J 6, 38 · 91
 J 8, 12 · 114
 J 8, 28 · 194
 J 8, 32 · 122, 123
 J 8, 34 · 77, 240
 J 8, 45–47 · 334
 J 9, 4–5 · 114
 J 10, 10 · 318
 J 11, 4 · 23
 J 11, 50 · 333
 J 12, 1–8 · 173
 J 12, 7 · 19, 335
 J 12, 12–19 · 173
 J 12, 20–33 · 171
 J 12, 23, 41 · 335
 J 12, 26 · 205
 J 12, 28, 32 · 23
 J 12, 32 · 23, 93, 142, 149, 291, 332,
 335
 J 12, 32–33 · 194
 J 13, 1 · 51, 75, 89, 121, 142, 186, 239,
 294
 J 13, 1–7 · 171
 J 13, 1–15 · 239
 J 13, 1–20 · 173
 J 13, 18 · 332
 J 13–19 · 23
 J 13, 31–38 · 171
 J 13, 34 · 91
 J 13, 34–35 · 173
 J 14, 1–14 · 171
 J 14, 1–17, 26 · 327

- J 14, 6 · 122, 124
 J 14, 13 · 23
 J 15, 5 · 82, 98, 157, 205, 255
 J 15, 13 · 51, 75, 89, 186, 255
 J 15, 25 · 332, 333
 J 16, 7. 13–14 · 335
 J 16, 33 · 150, 196, 294
 J 17, 2 · 63
 J 17, 4 · 23
 J 17, 6–26 · 171
 J 17, 11. 21–22 · 158
 J 17, 12 · 333
 J 17, 19 · 23
 J 18, 1–19, 42 · 239
 J 18, 5–6 · 332
 J 18, 6 · 332
 J 18, 11 · 335
 J 18–19 · 49
 J 18, 20–22 · 334
 J 18, 36–37 · 142
 J 18, 37–38 · 334
 J 19, 2–3 · 334
 J 19, 5 · 149
 J 19, 13–30 · 171
 J 19, 16–17 · 260
 J 19, 17 · 23, 166
 J 19, 18 · 185, 333
 J 19, 19 · 183
 J 19, 24 · 23, 173, 191, 332
 J 19, 25 · 24, 79, 134, 166, 245, 269,
 272, 300
 J 19, 25–27 · 24, 134, 166, 167, 260,
 269, 300
 J 19, 26 · 331
 J 19, 26–27 · 79
 J 19, 27 · 62, 142, 172
 J 19, 28 · 23, 172, 319, 332
 J 19, 28–30 · 333
 J 19, 30 · 78, 92, 122, 172, 194
 J 19, 30a · 142
 J 19, 31 · 189
 J 19, 31–37 · 239
 J 19, 33 · 191
 J 19, 33–34 · 191
 J 19, 34 · 23, 194, 226, 239
 J 19, 34–37 · 334
 J 19, 36 · 23, 173, 331, 332
 J 19, 37 · 23, 173, 269
 J 19–38 · 260
 J 19, 38 · 245
 J 19, 39 · 245
 J 19, 39–42 · 260, 272
 J 20, 20. 27 · 23
 J 20–21 · 49
 J 21, 1–19 · 177
 Dz 1, 1 · 22
 Dz 1, 3 · 336
 Dz 1, 20 · 333
 Dz 2, 3–6. 36 · 188
 Dz 2, 22–24 · 191
 Dz 2, 22–28 · 239
 Dz 2, 23 · 239, 336
 Dz 2, 23–24 · 194
 Dz 2, 26–27 · 191
 Dz 2, 32 · 194
 Dz 2, 36 · 244, 336
 Dz 2, 37 · 244
 Dz 2, 37–38 · 246
 Dz 2, 38 · 244
 Dz 3, 13 · 336
 Dz 3, 13–15 · 336
 Dz 3, 14–15 · 246
 Dz 3, 15 · 194

- Dz 3, 18 · 336
 Dz 3, 19 · 246
 Dz 3, 26 · 336
 Dz 4, 10 · 336
 Dz 4, 20 · 54
 Dz 4, 25–26 · 333
 Dz 5, 30 · 332, 336
 Dz 5, 30–31 · 247
 Dz 5, 40–42 · 210
 Dz 7, 52 · 247, 332, 336
 Dz 7, 58–59 · 181
 Dz 7, 59–60 · 247
 Dz 7, 60 · 176
 Dz 8, 25–40 · 247
 Dz 8, 32 · 333, 334
 Dz 8, 32–33 · 94
 Dz 9, 1–19 · 247
 Dz 10, 39 · 332
 Dz 10, 39–40 · 194
 Dz 10, 39–41 · 336
 Dz 11, 21 · 247
 Dz 13, 27–29 · 336
 Dz 13, 29 · 190
 Dz 17, 30–31 · 247
 Dz 17, 31 · 194
 Dz 17, 32 · 190
 Dz 20, 21 · 247
 Dz 26, 17–18 · 334
 Dz 26, 18 · 247
 Dz 28, 25–27 · 247

 Rz 1, 21–22 · 207
 Rz 4, 25 · 336
 Rz 5, 3–5 · 209
 Rz 5, 6 · 336
 Rz 5, 6–11 · 239
 Rz 5, 8 · 90, 193
 Rz 5, 8–9 · 239
 Rz 5, 19 · 76, 91
 Rz 6, 3–4 · 205
 Rz 6, 6 · 336
 Rz 6, 6–7 · 200, 206, 208
 Rz 6, 8–9 · 336
 Rz 6, 12–13 · 206
 Rz 8, 3 · 192
 Rz 8, 3–4 · 192
 Rz 8, 13 · 207
 Rz 8, 17–18 · 209
 Rz 8, 31–39 · 269
 Rz 8, 31b–34 · 238
 Rz 8, 32 · 76, 178, 238, 331
 Rz 8, 34 · 333, 336
 Rz 8, 36 · 333, 334
 Rz 11, 28–29 · 80
 Rz 12, 1–8 · 175

 1 Kor 1, 13 · 337
 1 Kor 1, 17 · 337
 1 Kor 1, 17–18 · 59, 200
 1 Kor 1, 18 · 190, 192, 197, 248, 337
 1 Kor 1, 22–25 · 188, 238
 1 Kor 1, 23 · 24, 59, 142, 200, 238,
 247, 337
 1 Kor 1, 23–24 · 24, 200, 294
 1 Kor 2, 2 · 192, 200, 337
 1 Kor 2, 7–8 · 337
 1 Kor 5, 7 · 234
 1 Kor 5, 10–11 · 207
 1 Kor 10, 16 · 236
 1 Kor 10, 17 · 236
 1 Kor 11, 20–29 · 224
 1 Kor 11, 23 · 222
 1 Kor 11, 23–26 · 235, 239
 1 Kor 11, 24–26 · 337

- 1 Kor 11, 25 · 97
 1 Kor 11, 26 · 61, 178, 211, 223, 238
 1 Kor 13, 7 · 207
 1 Kor 13, 8 · 134
 1 Kor 13, 26 · 239
 1 Kor 15, 3 · 9, 24, 76, 94, 191, 247
 1 Kor 15, 3-4 · 9, 337
 1 Kor 15, 8 · 247
 1 Kor 15, 31 · 206

 2 Kor 1, 5 · 337
 2 Kor 4, 7-15 · 175
 2 Kor 4, 10 · 81
 2 Kor 4, 10-11 · 206
 2 Kor 4, 10.12 · 114
 2 Kor 4, 11 · 81
 2 Kor 4, 17 · 209
 2 Kor 5, 17 · 61
 2 Kor 5, 17-21 · 239
 2 Kor 5, 19 · 239
 2 Kor 5, 21 · 94
 2 Kor 11, 23 · 206
 2 Kor 11, 24-33 · 206
 2 Kor 12, 9 · 15
 2 Kor 12, 9-10 · 209
 2 Kor 12, 20 · 207
 2 Kor 13, 4 · 337

 Ga 1, 1 · 337
 Ga 1, 4 · 76
 Ga 2, 19 · 200, 205, 209, 248,
 337
 Ga 2, 19-20 · 200, 206
 Ga 2, 20 · 76, 235
 Ga 3, 1 · 200, 208, 337
 Ga 3, 10 · 192
 Ga 3, 13 · 189, 192, 332

 Ga 4, 7 · 77
 Ga 5, 11 · 337
 Ga 5, 16-18 · 207
 Ga 5, 19-23 · 207
 Ga 5, 19-24 · 114, 118
 Ga 5, 24 · 200, 337
 Ga 6, 11-17 · 175
 Ga 6, 12 · 337
 Ga 6, 14 · 93, 142, 209, 248, 337
 Ga 6, 14.17 · 200
 Ga 6, 15 · 61
 Ga 6, 17 · 206

 Ef 1, 3-14 · 239
 Ef 1, 7 · 239, 338
 Ef 2, 13 · 193
 Ef 2, 14-18 · 193
 Ef 2, 16 · 201, 247, 338
 Ef 2, 18 · 193
 Ef 5, 2 · 76, 235
 Ef 5, 25 · 76

 Flp 2, 1-11 · 239
 Flp 2, 5-8 · 208
 Flp 2, 7-8 · 185
 Flp 2, 8 · 9, 22, 75, 78, 92, 122, 133,
 148, 151, 177, 193, 201, 239, 338
 Flp 2, 8-10 · 194
 Flp 3, 7-16 · 175, 247
 Flp 3, 9-11 · 338
 Flp 3, 18 · 201, 202, 248, 338
 Flp 3, 18-19 · 201, 202
 Flp 4, 13 · 82, 98, 111, 256

 Kol 1, 20 · 192, 338
 Kol 1, 24 · 142, 149, 208
 Kol 2, 6-15 · 175, 247

- Kol 2, 13–14 · 192
 Kol 2, 14 · 338
 Kol 3, 1 · 333
 Kol 3, 5 · 207
- 1 Tes 2, 15 · 338
- 2 Tes 2, 1 · 223
- 1 Tm 2, 6 · 77, 240
- 2 Tm 2, 1–13 · 175
 2 Tm 3, 2–5 · 207
 2 Tm 4, 7 · 176
- Tt 2, 14 · 76
- Hbr 1, 13 · 333
 Hbr 2, 9 · 93, 338
 Hbr 4, 12 · 263
 Hbr 4, 14–16 · 25, 239
 Hbr 5, 7–9 · 239
 Hbr 5, 8 · 239, 338
 Hbr 5, 8–9 · 222
 Hbr 5, 9 · 239
 Hbr 6, 6 · 338
 Hbr 7, 24 · 222
 Hbr 7, 25–27 · 234
 Hbr 7, 27 · 222, 235
 Hbr 8, 1–10, 18 · 235
 Hbr 9, 11–28 · 238
 Hbr 9, 23 · 235
 Hbr 9, 24–28 · 239
 Hbr 9, 28 · 76, 239
 Hbr 10, 5–10 · 92
 Hbr 10, 7 · 75
 Hbr 10, 9 · 78
- Hbr 10, 9–10 · 97
 Hbr 10, 11–14, 18 · 239
 Hbr 10, 12 · 239
 Hbr 10, 12, 14 · 222, 338
 Hbr 10, 18 · 25
 Hbr 11, 17–18 · 331
 Hbr 12, 2 · 160, 201, 338
 Hbr 13, 12 · 338
 Hbr 13, 15 · 93
 Hbr 52, 13–53, 12 · 239
- Jk 2, 2 · 223
- 1 P 1, 11 · 335, 338
 1 P 1, 17–21 · 239
 1 P 1, 18–19 · 239, 338
 1 P 1, 18–20 · 242
 1 P 1, 19 · 94
 1 P 2, 5 · 208
 1 P 2, 16 · 77
 1 P 2, 21–23 · 338
 1 P 2, 21–25 · 25
 1 P 2, 22 · 75
 1 P 2, 23 · 333, 334
 1 P 2, 24 · 76, 77, 241, 332, 338
 1 P 3, 15–18 · 239
 1 P 3, 18 · 239, 339
 1 P 4, 1 · 339
 1 P 4, 1–2 · 25
 1 P 4, 12–14, 16 · 208
 1 P 4, 13 · 25, 81, 339
 1 P 5, 1 · 339
- 2 P 2, 3, 15 · 25
- 1 J 1, 1 · 23
 1 J 1, 6 · 239

1 J 1, 7	·	339	Ap 2, 3	·	339
1 J 2, 1-2	·	331	Ap 2, 6. 15	·	23
1 J 2, 1-5a	·	239	Ap 5, 5-6. 9	·	339
1 J 2, 2	·	97, 239, 339	Ap 11, 8	·	339
1 J 4, 8	·	83, 89, 121, 142	Ap 21, 4	·	205
1 J 4, 10	·	90, 331	Ap 22, 2	·	195
1 J 5, 1-6	·	239	Ap 22, 14	·	195
Ap 1, 7-8	·	339	Ap 22, 19	·	195

ANEKS 3

WYKAZ TABEL

Tabela 1.

Teksty biblijne o etosie krzyża w *Lekcjonarzu mszalnym* 199

Tabela 2.

Zagadnienie Eucharystii w dokumentach Kościoła 231

Tabela 3.

Problem Ofiary Chrystusa w czytaniach niedzielnych
i świątecznych 238

ABSTRAKT

JAN TWARDY

GŁOSZENIE KAZAŃ PASYJNYCH

Męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa tkwią w centrum historii zbawienia. Dlatego głoszenie kazań pasyjnych zajmuje istotne miejsce w kaznodziejstwie. Dowodzi tego Pismo Święte, a w nim ewangeliczne opisy męki Chrystusa i związane z nią inne teksty z Nowego i Starego Testamentu. W ciągu wieków głoszone orędzie męki Pańskiej, jednak ten typ kazań rozwinął się szczególnie w Polsce w XIX i XX wieku pod wpływem nabożeństwa gorzkich żali. Kazania te są ciągle aktualne. Ich źródła, czyli Pismo Święte oraz pozabiblijne treści teologiczne i antropologiczno-egzystencjalne, są obfite. Kerygmat męki Chrystusa i jego aktualizacja są główną treścią kazań pasyjnych.

Orędzie męki Pańskiej jest nieodzownym źródłem kaznodziejskiej motywacji ujmowanej w aspekcie pozytywnym i negatywnym. Niewłaściwa jest jednostronna interpretacja alegoryczna, która przesłania autentyczne orędzie opisów męki Chrystusa oraz moralizatorskie wypaczanie ich sensu. Kazania pasyjne należy głosić językiem poprawnym i zrozumiałym, mówić tonem ciepłym, doniośle, i uwzględniać kontekst liturgiczny. Kompozycja tego rodzaju kazania powinna być logiczna i przejrzysta. Mękę Chrystusa przybliżamy w sposób kontemplacyjny, obrazowo i z zaangażowaniem uczuciowym. Istotne są zasady tworzenia serii kazań pasyjnych, pomocne będą ich

liczne zbiory, w tym 41 serii tego rodzaju kazań, które opracowano w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu w latach 1983–2021.

W drugiej części tej książki przybliżono pięć aspektów kerygmatyczno-aktualizacyjnych kazań pasyjnych. Chodzi najpierw o potrzebę głoszenia orędzia krzyża, znaku niewysłowionego cierpienia Chrystusa i dowodu Jego najszczególniejszej miłości do każdego człowieka. Ten znak zwycięstwa nad cierpieniem i śmiercią pobudza nas do naśladowania Chrystusa przez dźwiganie własnego krzyża w dążeniu do chwały zmartwychwstania. Dawniejsi i współcześni homileci polscy postulują również, aby w kazaniach pasyjnych ukazywać związek męki Chrystusa z Eucharystią, która jest uobecnieniem Jego najświętszej ofiary. Pismo Święte i historia kaznodziejstwa pasyjnego dowodzą, że głoszenie orędzia męki Pańskiej ściśle łączy się z wzywaniem słuchaczy do nawrócenia i pokuty. Kazania pasyjne służą m.in. przygotowaniu wiernych do wielkopostnych rekolekcji parafialnych i spowiedzi wielkanocnej. Pierwowzorem udziału w męce Chrystusa jest Matka Bolesna, która w duchu najgłębszej wiary cierpiała razem z Nim, stała pod krzyżem i ogarniała miłością wszystkich ludzi. Ona też, jako Matka, ciągle wychowuje swoje dzieci, uczy je dźwigać krzyż i trwać przy Chrystusie obecnym w bliźnich. W głoszeniu kazań pasyjnych pomocna jest także wiedza o Całunie Turyńskim, który unaocznia starożytny rzymski sposób krzyżowania i niewysłowioną mękę Chrystusa.

Wnikając w orędzie męki i śmierci Chrystusa, poznajemy istotę kazań pasyjnych i doceniamy potrzebę ich głoszenia. Należy troskliwie je przygotowywać, cenić, nie pomijać. W posłudze słowa jest miejsce zarówno na homilię, jak i na kazanie pasyjne – obydwie formy służą chwale Bożej i zbawieniu człowieka.

Słowa kluczowe: Chrystus, kaznodziejstwo, kazanie, męka Pańska, śmierć, zmartwychwstanie

ABSTRACT

JAN TWARDY

THE PASSIONAL SERMONS PREACHING

Passion, death, and resurrection of the Lord Jesus Christ are at the center of the history of salvation. That is why the passional sermons proclamation is so essential in preaching. Lord's Passion is proved by evangelical descriptions in the Bible and other texts from the New and the Old Testament. The message of Passion has been proclaimed for centuries, but this type of sermons has especially been developed in Poland in the 19th and 20th centuries under an impact of "Lent service." Such sermons are still actual. Their rich sources contain Bible, but many Extrabiblical contents of theological and anthropologic-existential nature may also be found. Kerygma of Passion and its actualization is the main subject of passional sermons.

The message of Passion is the necessary source of preacher's motivation – seen in a positive and negative aspect. Both – one-sided allegorical interpretation of Christ's torment, as well as looking at it in a moralizing way – are improper because they distort the original message of Lord's Passion. The passional sermons should be preached in a correct and comprehensive language – warmly, sonorously – and they should consider a liturgical context. The composition of such sermons should be logical and lucid. Lord's Passion should be introduced in a contemplative way, vividly and emotionally involved. Noteworthy are the rules allowing to prepare the collection of passional

sermons; there are many different publications – among them 41 sets of such sermons that had been prepared in the years 1983–2021 in the Higher Theological Seminary in Przemyśl.

The second part of this book outlines five aspects of the kerygmatic-actualizing nature regarding the passionate sermons. At first, there is a need to proclaim the message of the cross – the sign of Christ's inexpressible suffering and the evidence of His exceptional love to every man. This sign of victory over suffering and death motivates us to follow Christ by bearing our cross on the way to the glory of the resurrection. The former and contemporary homilets also say that the union of Christ's torment and Eucharist, which impersonates His supreme sacrifice, should be shown in passionate sermons. Holy Scripture and the history of passionate preaching lead to the conclusion that the proclamation of the Lord's Passion undoubtedly calls the hearers to conversion and repentance. The passionate sermons are also the way allowing the faithful to prepare themselves for the parish retreat and to the Easter confession. The first and main character participating in Lord's Passion is Our Lady of Sorrows, who, in the spirit of the deepest faith, was suffering with Christ – standing under the cross and embracing with love all the people. She, as Mother, is still raising Her children, tells them how to bear the cross and stand by Christ present forever among people. The knowledge about the Turin Shroud may also be helpful in passionate sermons preparation – as it testifies to the ancient Roman way of the crucifixion and inexpressible Christ's suffering. Looking deeper into the message of Passion and the death of the Lord Jesus Christ, we find the root of passionate sermons – understanding that preaching them is a duty nowadays. The sermons should be treated seriously, prepared with care, and shouldn't be given up. In Divine Word ministry, there is a place for both – homily or passionate sermon – both serve the glory of God and human salvation.

Keywords: Christ, death, passion, resurrection, preaching, sermon

SPIS TREŚCI

Przedmowa	5
Wstęp	9
CZĘŚĆ PIERWSZA	
Założenia homiletyczne	17
I. Tradycja głoszenia orędzia męki Chrystusa	17
1. Zarys historii kaznodziejstwa pasyjnego	18
a) Biblijne świadectwo głoszenia męki Chrystusa	19
b) Ojcowie Kościoła jako głosiciele męki Chrystusa	25
c) Nurt pasyjny w okresie od średniowiecza do XIX wieku	28
d) Polskie kaznodziejstwo pasyjne (XVI–XIX wiek)	35
e) Rozkwit polskiego kaznodziejstwa pasyjnego w XX wieku	43
2. Potrzeba głoszenia kazań pasyjnych dzisiaj	48
a) Doniosłość orędzia opisów męki Chrystusa	49
b) Wielkie znaczenie i aktualność kazań pasyjnych	50
c) Czy „zrezygnować z kazania pasyjnego”?	55
II. Źródła kazań pasyjnych	57
1. Pismo Święte – główne źródło kazań	58
2. Pozabiblijne źródła teologiczne	61
3. Źródła antropologiczno-egzystencjalne	68

III. Treść kazań pasyjnych	71
1. Kerygmat opisów męki Chrystusa	72
2. Aktualizacja kerygmatu męki Pańskiej	79
3. Męka Chrystusa źródłem kaznodziejskiej motywacji	88
a) Motyw miłości	89
b) Motyw posłuszeństwa	91
c) Motywy chwały Bożej i dziękczynienia	93
d) Motywy żalu za grzechy, postanowienia poprawy, pokuty	94
e) Motywy dźwignia krzyża, udziału w ofierze Chrystusa	97
4. Błędy w głoszeniu kazań pasyjnych.	99
IV. Forma kazań pasyjnych.	106
1. Czynniki językowe i wokalne, kontekst liturgiczny	107
2. Kompozycja kazania	110
3. Stosowanie antytezy w kazaniach pasyjnych.	113
4. Kazanie pasyjne formą kontemplacji biblijnej.	125
a) <i>Gorzkie żale</i> pomocą w kontemplacji męki Zbawiciela	126
b) Głoszenie kazań pasyjnych w duchu kontemplacji	129
c) Próba kaznodziejskiej kontemplacji pasyjnej.	132
V. Cykle kazań pasyjnych	136
1. Wskazania homiletyczne	136
a) Z tradycji tworzenia cykli kazań o męce Chrystusa	136
b) Założenia cykli kazań pasyjnych.	141
c) Perspektywy tworzenia nowych serii kazań o męce	144
d) Historiozbawcze cykle kazań pasyjnych	148
e) Seria kazań – „Adorujemy oblicze Jezusa Chrystusa”	150
f) Cykl tematyczno-chronologiczny	154
g) Seria kazań pasyjnych pt. „Cierpienie Chrystusa – cierpienie człowieka”	155
h) Kazania pasyjne w Roku Wiary 2012/2013.	158
2. Kazania pasyjne opracowane w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu w latach 1983–2021	160
a) Chronologiczne cykle kazań o męce Chrystusa	165
b) Kazania o poszczególnych osobach lub grupach ludzi	167
c) Kazania pasyjne oparte na jednej Ewangelii	169

- d) Kazania pasyjne oparte na wybranych tekstach z Ewangelii
lub na tekstach z innych ksiąg biblijnych 172
- e) Cykle teologiczno-tematyczne 174

CZĘŚĆ DRUGA

Aspekty kerygmatyczno-aktualizacyjne 179

- I. Kazania pasyjne głoszeniem orędzia Chrystusowego krzyża. . . . 180
 - 1. Orędzie krzyża Chrystusa 180
 - a) Ukrzyżowanie – najokrutniejsza kara w czasach starożytnych . . . 181
 - b) Krzyż znakiem największej miłości 184
 - c) Cierpiący Mesjasz – zgorszenie krzyżem 186
 - d) Krzyż jako objawienie zbawczych planów Boga 190
 - e) Krzyż znakiem ostatecznego zwycięstwa 193
 - f) Wnioski homiletyczne 195
 - 2. Aktualizacja orędzia krzyża 197
 - a) Nowotestamentowe teksty parenetyczne o znaczeniu krzyża. . . . 198
 - b) Naśladowanie Chrystusa przez dźwiganie własnego krzyża 202
 - c) „Z Chrystusem zostałem przybity do krzyża” (Ga 2, 19) 205
 - d) Przez krzyż do chwały zmartwychwstania 207
 - e) Wnioski kaznodziejskie. 211
- II. Związek kazań pasyjnych z Eucharystią 213
 - 1. Tematyka eucharystyczna w kazaniach pasyjnych 213
 - a) Postulaty homiletów polskich XIX i pierwszej połowy XX wieku . . . 213
 - b) Wskazania homiletów współczesnych 219
 - c) Wnioski. 228
 - 2. Akcentowanie teologii Eucharystii w głoszeniu kazań pasyjnych . . . 230
 - a) Korzystanie z nauki Kościoła o Eucharystii 230
 - b) Eucharystia żywą pamiątką ofiary Chrystusa i Jego Kościoła 233
 - c) Uczestnictwo wiernych w Najświętszej Ofierze 236
- III. Kazania pasyjne wezwaniem do nawrócenia 243
 - 1. Ewangeliczne opisy męki Chrystusa wezwaniem do nawrócenia . . . 243
 - 2. Wzywanie do nawrócenia w apostołskim głoszeniu męki Chrystusa . . 246

3. Tematyka dotycząca nawrócenia w świetle historii kaznodziejstwa pasyjnego	248
4. Problem nawrócenia w kazaniach pasyjnych do grup stanowych . . .	252
5. Cykl kazań pasyjnych na temat nawrócenia	256
IV. Głoszenie kazań pasyjnych o Matce Bożej Bolesnej	259
1. Kerygmat opisów boleści Maryi	260
2. Aktualizacja orędzia o siedmiu boleściach Maryi	274
3. Seria kazań pasyjnych o Matce Bożej Bolesnej	277
V. Całun Turyński pomocą w głoszeniu kazań pasyjnych	278
1. Świadectwo męki Chrystusa.	279
2. Czy korzystać z Całunu Turyńskiego w głoszeniu męki Pańskiej? . . .	280
3. Jak posługiwać się wiedzą o Całunie Turyńskim?	285
4. Kazania pasyjne odwołujące się do Całunu Turyńskiego	288
Zakończenie	291
Bibliografia	295
ANEKS 1. Teksty biblijne związane z męką i śmiercią Chrystusa. . .	331
ANEKS 2. Indeks miejsc biblijnych	341
ANEKS 3. Wykaz tabel	353
ABSTRAKT	355
ABSTRACT	357

Wszystkim, którzy wezmą do ręki tę książkę, życzę światła Ducha Świętego w poznaniu męki Zbawiciela. Szczególnie zaś kieruję te słowa do kapłanów i diakonów, którzy głoszą wiernym doniosłe orędzie męki Chrystusa. Obyśmy w duchu głębokiej wiary i miłości jak najstaranniej, często i kompetentnie, mówili współczesnym słuchaczom o jedyności i powszechności dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa, który z miłości do każdego człowieka umarł na krzyżu i zmartwychwstał. Głosząc niewysłowione cierpienia Chrystusa, sami zachęceni Jego miłością pomagajmy słuchaczom w prowadzeniu życia chrześcijańskiego w dzisiejszym świecie targanym przez siedem wad i grzechów głównych. W tej sytuacji Chrystus ciągle mówi do nas: „*Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali*” (2 Kor 12, 9). Niech kazania pasyjne będą źródłem głębokiej motywacji religijnej, której bardzo potrzebuje człowiek XXI wieku.

OD AUTORA



KS. PROF. DR HAB. JAN KAZIMIERZ TWARDY (ur. 1941) – kapłan archidiecezji przemyskiej (święcenia kapłańskie w 1965). Wykładowca homiletyki w Instytucie Teologicznym WSD w Przemysłu (od 1982) i na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego (2002–2011). Autor 350 publikacji (m.in. *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*, Rzeszów 1998; *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, Przemysł 2009). Redaktor serii „Biblioteka Pomocy Kaznodziej-skich”, t. I–XXXI, Przemysł 1991–2021. Przewodniczący Sekcji Homiletów Polskich (1998–2003), członek Zrzeszenia Homiletów Niemieckiego Obszaru Językowego Arbeitsgemeinschaft für Homiletik, Würzburg (od 1999). Odznaczony medalem „Zasłużonemu dla Homiletyki Polskiej” (2015).

